

Redakcja, indeks i korekta

Wydawnictwo IBL

Projekt okładki

Jacek Babicki

Łamanie

Helena Dziurnikowska

Wydawnictwo IBL

**Wydanie publikacji dofinansowane przez Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego oraz ze środków Wydziału Polonistyki
Uniwersytetu Warszawskiego**

© Copyright by Radosław Rusnak, 2012

© Copyright by Stowarzyszenie Pro Cultura Litteraria, 2012

© Copyright for this edition by Instytut Badań Literackich PAN, 2012

Druk i oprawa

PLATAN

Kryspinów 256

32-060 Liszki

ISBN 978-83-61757-25-2

WPROWADZENIE DO LEKTURY



Tak jak w wieku XVI bliskie i nieustannie podtrzymywane związki literackie pomiędzy Rzeczpospolitą a Włochami skutkują przenikaniem na nasz grunt i petrarkizmu, i filozofii platońskiej, i dzieła Baltassare Castiglione'a, tak w kolejnym stuleciu, jeżeli przychodzi Sarmatom spoglądać ku odległej Italii, skłonni są w niej dostrzegać nie tylko doczesną siedzibę Chrystusowego namiestnika, ale i ojczyznę wciąż jeszcze istotnego i artystycznie nośnego modelu kultury, wobec którego warto się orientować i z którego czerpać należy ożywcze dla rodzimego piśmiennictwa wzorce. Jest zatem polskie Seicento czasem recepcji poematów Tassa i Ariosta, nowelistyki, dramatu pasterskiego i twórczości romansowej, ale nade wszystko wiekiem, w którym wraz z resztą Europy odkrywa się i docenia osobiwą Muzę Giambattisty Marina (1569-1625). Ten egotyczny z natury, acz obdarzony bujną i niczym nieskrępowaną wyobraźnią poeta-dworak, sługa rzymskich kardynałów, poplecznik Savoiów i Burbonów, inspiruje wymyślną, opartą na subtelnej grze znaczeń i efektownej poincie twórczość konceptystyczną. Ale obok tej dość wcześnie rozpoznanej przez badaczy domeny Marino funkcjonuje w siedemnastowiecznej Polsce także jako autor dość chętnie i nie bez zapалу tłumaczony.

Różnego kalibru są to próby, bo i dość zróżnicowane grono owych translatorów¹. Naprzeciw czołowego rodzimego marinisty Jana Andrzeja

¹ Zarysował je i poddał bliższej ocenie w swej monografii Julian Lewański (*Polskie przekłady Jana Baptisty Marina*, Wrocław 1974; „Studia Staropolskie”, t. 39).

Morsztyna, sięgającego zarówno po erotyki z tomu *La Lira* (Lira), jak i czwartą pieśń *Adona*, stają nieznani skądinąd, a w porównaniu z nim wręcz nieudolni: Piotr Kostka ze Sztemberku i Mikołaj Grodziński. Na przeciw Stanisława Herakliusza Lubomirskiego, który w swym *Orfeuszu* adaptuje jedną z idylli zbioru *La Sampogna* (Fujarka), mamy siłującego się na podobny wyczyn Jędrzeja Wincentego Ustrzyckiego. Jest wreszcie, odkryty na dobre przed dwudziestu zaledwie laty, anonimowy autor „polskiego *Adona*”², u boku którego ustawić wypada z kolei podobnie niezidentyfikowanego dotąd tłumacza Marinowej *La strage de gl' innocenti* (Rzeź niewiniątek). Przechowany w unikatowym rękopiśmiennym przekazie tekst *O zabiciu Młodzianków* (BOssol., sygn. 4872/I), ochrzczony niegdys „epopeją bazyliąską”³, kilkakrotnie wzmiankowany w literaturze przedmiotu⁴, kilkakrotnie też poddawany bardziej szczegółowym analizom⁵, obecnie doczekuje się swego mocno spóźnionego pierwodruku,

² Zob. G.B. Marino-Anonim, *Adon*, t. 1, z rękopisów wydali L. Marinelli, K. Mrowcewicz, t. 2: *Komentarze*, opracowali ciż, Roma-Warszawa 1993; L. Marinelli, *Polski Adon. O poetyce i retoryce przekładu*, przekład opracowali L. Marinelli i A. Nowicka-Jeżowa, przy współudziale Z. Ożóg, Izabelin 1997 („Nauka o Literaturze Polskiej za Granicą”, t. 1).

³ A. Brückner, *Epopeja bazyliąska. Nieznany okaz literatury rusko-polskiej*, „Zapysky Naukowoho Towarzystwa im. Szewczenka” 5(1913; Lwów 1914), s. 197.

⁴ Zob. J. Lewański, *Giambattista Marino – wielki zapomniany*, „Zeszyty Wrocławskie” 1(1947), 4, s. 41; J. Pelc, *Barok – epoka przeciwieństw*, Warszawa 1993, s. 308; L. Marinelli, K. Mrowcewicz, „Wprowadzenie”, [do:] G.B. Marino-Anonim, *Adon*, op. cit., t. 2, s. 26-27; P. Salwa, K. Żaboklicki, *Historia literatury włoskiej*, t. 1: *Średniowiecze, Renesans, Barok*, Warszawa 1997, s. 320; M. Hanusiewicz, *Święte i zmysłowe w poezji religijnej polskiego baroku*, Lublin 1998, passim; J. Lewański, „Włosko-polskie związki literackie i kulturalne”, [hasło w:] *Słownik literatury staropolskiej*, pod redakcją T. Michałowskiej, przy udziale B. Otwinowskiej, E. Sarnowskiej-Temeriusz, Wrocław 21998, s. 1030; A. Nowicka-Jeżowa, *Jan Andrzej Morsztyn i Giambattista Marino. Dialog poetów europejskiego baroku*, Warszawa 2000, s. 69 („Materiały do Ćwiczeń – Uniwersytet Warszawski. Wydział Polonistyki”, Seria 6, t. 55).

⁵ A. Brückner, *Epopeja bazyliąska*, op. cit., s. 197-206; J. Lewański, *Polskie przekłady Jana Baptysty Marina*, op. cit., s. 30-33, 152-163; M. Hanusiewicz, *Dzielo Marina w kulturze polsko-ruskiego pogranicza. Z zagadnień języka artystycznego poematu „O zabiciu Młodzianków”*, [w:] *Traduzione e rielaborazione nelle letterature di Polonia, Ucraina e Russia. XVI-XVIII secolo*, a cura di G. Brogi Bercoff, M. Di Salvo, L. Marinelli, Alessandria 1999, s. 63-78; R. Rusnak, „Ale co może litość przeciw zjadłości?” „Rzeź niewiniątek” *Giambattisty Marina w anonimowym polskim tłumaczeniu*, „Prace Literackie” 42(2003), s. 5-19; tenże, „Homo metaphoricus” jako morderca. *Koncept w „Rzezi niewiniątek” Giambattisty Marina i w jej polskim tłumaczeniu*, „Pamiętnik Literacki” 95(2004), s. 73-89; M. Hanusiewicz, *Uroda złota. Nad poematem „O zabiciu Młodzianków”*, [w:]

bez którego, jak się wydaje, niemożliwe byłoby całościowe pojęcie o stopniu i zakresie oddziaływania włoskiego konceptysty na rodzime piśmiennictwo doby staropolskiej.

Z całą pewnością nie względy literackie przesądzać powinny o zainteresowaniu współczesnego odbiorcy tym szczególnym zabytkiem dawnego rymotwórstwa: anonimowemu autorowi daleko do talentu tłumacza *Adona*, a jego chropawa, szczodrze inkrustowana rutenizmemi polszczyzna dopełnia zasadniczo mało zachęcającego obrazu. Na docenienie zasługują raczej toczone z mozołem, i nie zawsze w definitywny sposób przegrane, boje o zachowanie poetyckiej szaty oryginału. Raz sensualistycznie malarski, raz konceptystycznie zwięzły styl Marina oddaje barokowy twórca za pośrednictwem trudnej i stosunkowo rzadko wykorzystywanej u nas formy oktawy. Tym wreszcie, co z punktu widzenia edytora odróżnia ów tekst od wielu innych zagubionych w manuskryptach prób literackiej inwencji, jest fakt, iż żmudne, i być może wieloletnie, zmagania tłumacza z włoskim pierwowzorem uchwycić jesteśmy w stanie dzięki aż trzem dochowanym wersjom poematu, nie w każdym wypadku kompletnym czy w pełni ukończonym, ale noszącym niezwykle istotne dla wydawcy ślady autorskich interwencji w nieustannie przetwarzanym i korygowanym przekład. Z powodzeniem zatem mówić można w odniesieniu do wrocławskiego manuskryptu nie tyle o czystopisie rejestrującym na dobre ustaloną, skończoną wersję poematu, co raczej o swego rodzaju brulionie, mieszczącym w sobie rozliczne zapiski, adnotacje i poprawki wciąż nieusatisfakcjonowanego efektami swej pracy tłumacza. Składają się one w rezultacie na żywy, ledwo uchwytny, wielopłaszczyznowy tekst, którego ostateczny kształt pozostać musi tylko pewną hipotezą. Współczesny wydawca z tą rzadko spotykaną efemerycznością przekazu zobowiązany był, opierając się na dostępnym źródle i przy zastosowaniu narzędzi, jakie ma do zaoferowania edytorskie rzemiosło, w przekonywający sposób sobie poradzić.

Nadrzędnym jednak i chyba niepodważalnym atutem, jaki zapisać należałoby po stronie nieznanego nam z nazwiska twórcy, jest to, iż jako jedyny stara się udostępnić rodzimemu czytelnikowi religijny epos Marina o zabiciu betlejemskich niewiątek. Myliliby się wszakże ten, kto podobną

próbę uznać by chciał na tle ówczesnej Europy za wielce ekskluzywną. Przeciwnie, mimo iż z czasem na czoło poetyckich dokonań Neapolitańczyka wysunął się arcypoemat o Adonisie, a dziś o jego *Strage* pamiętają przede wszystkim najbardziej wnikliwe bibliografie, w wieku XVII właśnie owo niestroniące od „horrendum” dzieło gromadziło większą liczbę oddanych odbiorców, a i sam poeta – jak wnosić można z pozostawionej przezeń w liście do Giambattisty Ciottiego uwagi – przez pewien czas nad *Adona* przedkładał swój utwór o Młodziankach⁶. Współgrają z tą zaskakującą nieco opinią nie tylko liczne, nieustające niemal do połowy XVIII stulecia wydania poematu⁷, ale również wcale nieodosobnione dzieła malarskie⁸ i muzyczne⁹, w takim czy innym stopniu inspirowane Marinową wersją opowieści o ewangelicznej rzezi. Wraz z nimi mnożą się też przekłady: na angielski, niderlandzki, niemiecki i łacinę, a wśród tłumaczy *Rzezi* znaleźć można i tak znaczące postaci europejskiego baroku, jak Richard Crashaw i Barthold Heinrich Brockes¹⁰.

Zataczająca całkiem szerokie kręgi, a docierająca wreszcie i na wschodnie rubieże Rzeczypospolitej, fama poematu wydaje się o tyle uzasadniona, iż w przekonywającą literacko formę ujmując on rzadko doceniany w poezji, a kryjący w sobie nadzwyczajne, jak się okazuje, możliwości, wątek z 2. rozdziału ewangelii według św. Mateusza. I choć Marino nie jest w swym dziele całkowicie oryginalny (wśród jego inspiracji wymienić

⁶ Nazywa w nim *Strage de gl' innocenti* „jednym z najlepszych utworów, jakie wyszły spod jego pióra i bez porównania doskonalszym od *Adona*, którego nie darzy takim uznaniem, jak czyni to świat” (przekład R.R.); cyt. [za:] G.B. Marino, *Epistolario*, a cura di A. Borzelli, F. Nicolini, t. 1, Bari 1911, s. 298.

⁷ Zob. A. Borzelli, *Storia della vita e delle opere di Giambattista Marino*, Napoli 1925, s. 294-295; F. Giambonini, *Bibliografia delle opera a stampa di G.B. Marino: 1700-1940*, [I], „Studi Secenteschi” 36(1995), s. 217-238, 240.

⁸ Badacze zwracają uwagę na prawdopodobne zależności pomiędzy *Rzezią* a pracami takich autorów, jak Nicolas Poussin, Pietro Testa, Massimo Stanzione, Valerio Castello, Peter Paul Rubens (E. Cropper, *Marino's „Strage degli innocenti”*, *Poussin, Rubens and Guido Reni*, „Studi Secenteschi” 33(1992), s. 137-164), Pasquale Ottino i Orbetto (A. Belloni, *Giambattista Marino e pittori veronesi suoi contemporanei*, „Atti dell' Accademia d' Agricoltura, Scienze, Lettere, Arti e Commercio di Verona”, Series VI, 4(1903), s. 43-63).

⁹ Wskazuje się przy tej okazji na odpowiednie dzieła Hektora Berlioza, Ottorina Respighi, Hugo Wolfa, Josefa Gabriela Rheinbergera i Richarda Straussa (G.P. Maragoni, *Ottave in boccio e ottave in fiore*, [w:] *The Sense of Marino*, ed. F. Guardiani, New York 1994, s. 218).

¹⁰ R. Rusnak, „*Ale co może litość przeciw zjadłości?*”, op. cit., s. 6.

można Wergiliusza, Marcjalisa, Jacopo Sannazzara i Pietra Aretina), w nie-spotykany wcześniej sposób wyzyskuje z tej ledwie zarysowanej przez autora biblijnego historii cały tkwiący w niej potencjał, tworząc zakreślony z prawdziwie epickim rozmachem poemat o odwiecznej walce dobra ze złem, w świetle której gwałt dokonany na betlejemskich chłopcach stanowi zaledwie jeden z jej epizodów, a zarazem prefigurację ofiary, jaką złożyć przyjdzie oddalającemu się póki co w kierunku Egiptu Chrystusowi.

W tradycji wydawniczej sięgającej pierwodruku z roku 1632 (Napoli: Ottavio Beltrano)¹¹, a korzystał z niej również anonimowy polski tłumacz, tekst *Strage de gl' innocenti* podzielony jest na cztery księgi, z których jedynie dwie ostatnie poświęcone są właściwemu opisowi tytułowej rzezi. Dla nakreślenia pozadoczesnego kontekstu mających nastąpić zdarzeń i wskazania faktycznej inspiracji niefortunnego rozkazu Heroda narrator rozpoczyna od obrazu piekielnych czeluści, w których karę za okazaną przed wiekami pychę odbywa władca ciemności, Szatan. Świadom bliskiego końca swego ziemskiego panowania, co do którego przekonują go nie tylko starotestamentalne prococtwa, ale i nadzwyczajne „prodigia” zwiastujące nadejście wyczekiwanego od wieków Mesjasza, przyzywa on na pomoc jedną z Furi, o imieniu Okrucieństwo (Crudeltà). Ta, opuściwszy swą przerażającą siedzibę, dociera pod postacią Juzypa (Giusippo) do pałacu króla Heroda w Jerozolimie, by jako senna mara przestrzec nieprzeczuwającego niczego władcę o mającym zagrozić jego panowaniu buntownikowi. Znaczną część księgi II wypełnia naprędce zwołana przez króla rada, w trakcie której głos zabierają dwaj wyraźnie ze sobą skontrastowani mówcy: Uryzeusz (Urizeo), próbujący łagodzić lęki swego pana i przekonywać go do słuszności rządów sprawiedliwych i wstrzemięźliwych, oraz Buruch (Burucco), optujący za niezwłocznym i zdecydowanym rozprawieniem się z przyszlým wichrzycielem; on też z całą mocą popiera zgłoszony przez Heroda pomysł, by życia pozbawić wszystkich dopiero co narodzonych betlejemskich chłopców. Ich los wydaje się przesądzony, gdy to radom Burucha przyznaje rację władca Judei.

Tak jak praprzyczyn okrutnego mordu na niewiniątkach upatruje się w działaniach samego Szatana, tak i cudowne ocalenie, jakie stanie się

¹¹ Zagadnienie to rozważa szerzej Giovanni Pozzi, „Nota al testo della «Strage de gl' innocenti»”, [w:] G.B. Marino, *Dicerie sacre e „La strage de gl' innocenti”*, a cura di G. Pozzi, Torino 1960, s. 601-608.

udziałem Syna Człowieczego, będzie wynikiem bezpośredniej interwencji Jahwe. W nawiązaniu do Mateuszowego wspomnienia starotestamentowej Racheli, stanowiącej ucieleśnienie rozpaczającej po swych dzieciach żydowskiej matki, narrator przenosi nas na wyżyny nieba, gdzie z błaganiami o miłosierdzie nad swym ludem zwraca się do Boga Litość (Pietà). Najwyższy wyjawia ukryty sens ofiary, jaką przyjdzie złożyć Młodziankom, i choć powstrzymuje się przed jej zapobieżeniem, postanawia zabezpieczyć los małego Jezusa i jego ziemskich opiekunów. Spuszcza z nieba świetlisty promień, który przybiera postać anioła, a ten udaje się do położonej w dalekiej Etiopii krainy Snu, by stamtąd jako senna wizja trafić przed oblicze św. Józefa. Ostrzeżony, zgodnie z ewangelicznym przekazem, o śmiertelnym niebezpieczeństwie, jakie czyha na jego podopiecznego, Józef wyrusza wraz z całą Świętą Rodziną do Egiptu. Tam z kolei jesteśmy świadkami powitania, jakie Mesjaszowi zgótował świat przyrody, a powitaniu temu towarzyszy upadek czczonych dotąd nad Nilem bałwanów. I dopiero po takim ciągu wydarzeń gotowi jesteśmy na nowo znaleźć się w Betlejem, gdzie swe okrutne dzieło rozpoczną wysłani przez Heroda siepacze.

Marino tworzy dzieło godne czasów kontrreformacji, w duchu Tassowskim trawestując antyczne wzorce gatunku, choć poprzez gloryfikację z pokorą znoszonego męczeństwa jednocześnie sprzeniewierzając się heroizmowi znanemu z kart *Gerusalemme liberata*. Zarazem nie przestaje być też zręcznym konceptystą i poetyckim kuglarzem, znajdującym upodobanie zwłaszcza w formach zwięzłością bliskim epigramatowi, gdy w demonstracyjne „concetti” przemienia wielokrotne sceny zabójstw, na jakie rozpada się jego opis ewangelicznej rzezi z księgi III i IV. W coraz bardziej wymyślny sposób wykorzystując antynomie życia i śmierci, zjadłości i bezbronności, potęgi siepaczy i małości ich ofiar, na swoją korzyść rozgrywając kolorystyczne efekty, jakie tworzą biel sączącego się z matczynej piersi mleka i czerwień hojnie rozlewanej krwi niemowląt, zachowuje się poeta raczej jak cyniczny impresario, powołujący do życia efektowny spektakl we własnym teatrze marionetek. Obojętny przy tym na autentyczne cierpienia kreślonych przez siebie bohaterów – litość wobec nich, a w konsekwencji uczucia o charakterze religijnym, ewokowane są niejako mimochodem – czuje się w pełni władny w dowolny sposób nimi dysponować, tak by zlaknionego silnych doznań czytelnika utrzymywać w stanie ciągłego oniemiań i niedowierzania, w równym stopniu co do zaciekłości żołnierzy ruszających na krwawe żniwo, jak i poetyckich

umiejętności tego, kto ów diaboliczny spektakl, niczym drugi Herod, wprawia w ruch¹².

Nie ukrywa przy tym Marino w pierwszych strofach III księgi poematu, a deklarację tę polski tłumacz rozmyślnie pomija, iż intencją jego jest wypróbowywanie ekspresywnych możliwości języka, dlatego staje do współzawodnictwa ze sztuką malarską reprezentowaną przez Cavaliera d'Arpino (Giuseppe Cesarego) i dlatego też przyrównuje swój język i rytec („la mia lingua e lo mio stile”) do okrutnych mieczy („le crudeli spade”), a pióro – do pędzla. Pozostaje przy tym w zgodzie z wyrażoną gdzieś indziej refleksją na widok słynnej *Strage de gl' innocenti* Guida Reniego z Pinakoteki Narodowej w Bolonii:

Che fai GUIDO? che fai?
 La man, che forme angeliche dipigne,
 Tratta hor' opre sanguigne?
 Non vedi tu, che mentre il sanguinoso
 Stuol de' fanciulli ravivando vai,
 Nova morte gli dai
 O ne la crudeltate anco pietoso
 Fabro gentil, ben sai,
 Ch' ancor Tragico caso è caro oggetto,
 E che spesso l' horror v' à col diletto.

Co czynisz, GUIDO, co czynisz?
 Dłoń, która odmalowuje kształty anielskie,
 roztacza zarazem krwawe dzieła?
 Czy nie widzisz, że kiedy
 ożywasz skrwawioną gromadę dzieci,
 nową śmierć im zadajesz?
 Albo, w okrucieństwie jeszcze litościwy,
 zręczny rzemieślniku, wiesz dobrze,
 iż nawet tragiczny przypadek wdzięcznym jest obiektem,
 a w ślad za grozą często podąża przyjemność.¹³

Istotnie, Giambattista Marino zdaje się doskonale odnajdywać w roli powołującego do istnienia, a chwilę później owo bezbronne życie niewczącego demiurga. W pewnym sensie osiąga w finalizowanych u progu śmierci strofach ten ideał poetyckich możliwości, do którego, uprawiając ostentacyjnie skoncentrowaną na samym sobie twórczość, z całą pewnością aspirował.

¹² R. Rusnak, „*Homo metaphoricus*” jako morderca..., op. cit., s. 79-83.

¹³ *La Galeria del Cavalier Marino. Distinta in pitture, e sculture*, per il Tomasini, Venetia 1647, s. 68 (przekład R.R.).

Docenia również, co jasno wynika z przytoczonego epigramu, ambiwalentną naturę krwawych przedstawień, jakie wzorem Reniego kreśli słowem. W wielu miejscach poematu i na wiele różnych sposobów eksponując nierozzerwalność „horror” (‘grozy’) od „diletto” (‘przyjemności’), wciąga odbiorcę swoich sugestywnych obrazów w mającą w sobie element perwersji kontemplację owej, by użyć określenia Mirosławy Hanusiewicz, „urody zła”¹⁴, a tym samym maści sugerowaną w warstwie powierzchniowej tekstu aksjologiczną jednoznaczność utworu. Prowokuje do nieobcych Barokowi pytań o zależność pomiędzy dobrem i pięknem, pobudza tę, niechętnie uświadamianą, część ludzkiej wrażliwości, która z przypatrywania się dokonywanym na innych okrucieństwom, obok bojaźni i wstrętu, czerpać także potrafi określoną dozę przyjemności. Eksplorując zagadnienie cierpienia i śmierci jako źródeł estetycznej satysfakcji, nie jest więc Marino wcale odległy od treści, jakimi wypełnia swój arcypoemat o miłostkach Wenery i Adonisa, w cieniu którego, notabene, pomysł *Strage* przez wiele lat się krystalizuje. Herod odbywający w zakończeniu księgi III swego rodzaju rekonesans po zasłanym małeńkimi trupami dziedzińcu, przechadza się po nim jak po nowym *Giardino del Piacere* (Ogrodzie Rozkoszy), a sam poeta nie wydaje się całkiem szczerzy, gdy odsądza króla od czci i wiary oraz przyrównuje do głodnego krwi smoka.

Słuszna w świetle tych rozważań staje się konstatacja dotycząca dwóch rejestrów, czy też dwóch typów odbiorcy, jacy wpisani byłiby w zamysł włoskiego oryginału. Na co innego wyczuleni będą ci świadomi dwuznacznej gry, jaką Neapolitańczyk podejmuje z tekstem biblijnym. Dla pozostałych, a do nich zaliczyć można i polskiego tłumacza, *Strage de gl' innocenti* będzie żarliwym wyznaniem wiary i przemawiającą do cichych serc historią prawdziwego męczeństwa, a ponadto, i na to zapewne liczył Marino, gdy w ostatnich latach życia gorączkowo zabiegał o ostateczną publikację dzieła, utworem mającym zatrzeć złe wrażenie, jakie na hierarchach wywarł *L' Adone*, samemu zaś autorowi zapewnić godne miejsce wśród poetów religijnych jego czasów¹⁵.

Dostatecznym argumentem dla tych drugich może być zakończenie eposu, modelowane na wzór chrześcijańskich legend, tudzież umoral-

¹⁴ M. Hanusiewicz, *Uroda zła*, op. cit., s. 35.

¹⁵ Dzieje powstania tekstu *Strage* oraz nader burzliwych okoliczności pierwodruku omawia w szczegółach Giovanni Pozzi („Introduzione”, [do:] G.B. Marino, *Strage de gl' innocenti*, [w:] tenże, *Dicerie sacre e „La Strage de gl' innocenti”*, op. cit., 445-463).

niających dramatów religijnych, a dokładnie rzecz ujmując księga IV, w której jesteśmy świadkami nocnego rajdu Malecha, najszroźszego z wodźców Heroda, po Betlejem w poszukiwaniu ocalałych z masakry dzieci. Po kolejnej serii krwawych morderstw w ręce oprawców dostaje się niejaka Albina. Na oczach kobiety Malech zabija dwójkę pozostających pod jej opieką chłopców, później zaś sam ginie z ręki rozwścieczonej kobiety. Ta przed targnięciem się na własne życie zdąży jeszcze ujawnić, iż jednym z owych dzieci był oddany jej na wykarmienie Aleksander, syn króla Heroda. Grozy sytuacji dopełnia scena, w której zmasakrowane chłopięce zwłoki przynosi przed oblicze tyrana jego żona Dorynda. Ta po rozpaczliwym monologu odbiera sobie życie, przeklinając jednocześnie zbyt pochopnie wydany męzowski rozkaz. Utwór kończy się widokiem dusz pomordowanych niewiątek, które trafiają do Otchłani, gdzie czeka na nie grono patriarchów i proroków, a wraz z nimi król Dawid intonujący na cześć Młodzianków pochwalny psalm.

I to właśnie religijny charakter utworu, jego potężny emocjonalny ładunek, z całą pewnością bliski ludowemu typowi pobożności, i jaskrawo zarysowana dychotomia pomiędzy ścierającymi się ze sobą siłami dobra i zła przesądziły o podjęciu translatorskiego trudu przez anonimowego polskiego tłumacza *Strage*. Pomimo filologicznej ścisłości, jakiej zasadniczo hołduje, na różnorakie sposoby udowadnia on, iż bliskie jest mu raczej owo zawężone, bo ignorujące autotematyczny wymiar tekstu, odczytanie włoskiego oryginału, a dostatecznie wymowną pod tym względem jest już sama obecność w jego rękopiśmiennych zapiskach wielu towarzyszących poematowi utworów o tematyce dewocyjnej. Z tej perspektywy pragnie też najwyraźniej traktować swoje tłumaczenie *O zabiciu Młodzianków*, zarówno wtedy, gdy skrupulatnie wykreśla z pierwotnego wszelkie jawne enuncjacje autorskiego „ja” (ofiarami tych zabiegów padają początkowa inwokacja do Muzy, dedykacja eposu wicekrólowi Neapolu Antoniemu d’Alba i wspomniana już uwaga pod adresem Cavalliera d’ Arpino), jak i wówczas, gdy eksponuje i ujednoznacza wiele występujących w tekście odniesień religijnych.

Podczas gdy u Marina na równych prawach współistnieją wyobrażenia stricte nowotestamentalne i te zaczerpnięte z grecko-rzymskiej mitologii, a sformułowania przysługujące prymarnie pogańskim bóstwom przypisywane są z powodzeniem chrześcijańskiemu Bogu, Maryi Pannie czy aniołom, tłumaczowi bliżej jest tu do doktrynalnej ortodoksji, co skłania go do usuwania wzmianek o „skrzydlatych Orfeuszach” („alati Orfei” –

II 78,1), „wielkim rządcy piorunów” („gran Rettor de' fulmini” – III 31,7) czy „niebiańskim nektarze” („celeste nettare” – I 22,6), podobnie jak lokalizacji, w których pojawiają się Furie, Sen, Zorza, tudzież Litość. Udział mitologizmów w tekście tłumaczenia, jeśli nawet nie podlega jakimś bardziej drastycznym redukcjom (przypadek erudycyjnej oktawy I 45), to i tak bywa z dużą konsekwencją ograniczany: znika np. porównanie Szatana do Narcyza i Faetona, gubi się obraz Parki przędącej nić ludzkiego życia, a w opisie Niobe bolejącej nad stratą dzieci nie znajdziemy wzmianki choćby o Artemidzie i Apollonie.

Przybywa za to sformułowań zaczerpniętych wprost z języka religijnego, w znaczącej mierze uściślających pod względem konfesyjnym i moralnym fragmenty tak jednoznacznego wydźwięku w oryginale pozabawione. Jeżeli mowa o prostej drodze, którą podążać ku ocaleniu będzie Święta Rodzina, tłumacz nie omieszką dodać, iż została ona „od niebios zrządzona” (II 122,5). Jeżeli mowa o Maryi, którą nawiedza Archanioł Gabriel, to czytamy, iż była ona „czystością ozdobna” (I 10,4), dzieła zniszczenia z kolei dokonuje „ręka niezbożnych” (IV 67,6). Na podobnej zasadzie trafiają do tekstu tłumaczenia takie sformułowania, jak „błogosławiony owoc” (II 92,6), „proroków święte napisania” (I 9,5), „żądze pogańskie” (IV 72,6) czy „dla duszy rozstania” (III 86,7). Marinowy wywód zostaje też uzupełniony o zaczerpnięte z Biblii objaśnienia tudzież ukazujące moralny sens opisywanych faktów komentarze. Dość przywołać obszerniejsze niż w oryginale adnotacje poświęcone patriarsze Józefowi, oraz świętym apostołom Janowi i Pawłowi, czy znamienne zawołanie, jakim opatruje autor scenę, w której mające za chwilę zginąć dziecko zajada się jabłkiem: „Jabłko, jak jesteś gorzkie polykającemu: / zawierasz w sobie zdrady i śmierci niecnotę!” (III 60,5-6). A jeśli dodamy do tego jeszcze przenikanie do tekstu tłumaczenia form modlitewnych (błaganie Rachel – II 68-69), to zasadnym stanie się stwierdzenie, iż najswobodniej czuje się polski autor w obrębie terminologii bardziej lub mniej ściśle związanej ze sprawami wiary i pobożności, a opracowywany przez siebie utwór, być może bezwiednie, modeluje – także pod względem leksykalnym i stylistycznym – na wzór najlepiej znanych sobie lektur¹⁶.

¹⁶ Pod piórem bazylikańskiego autora *Rzeź niewiniątek* staje się pokrewna popularnym w siedemnastowiecznej Polsce mesjadom, w rodzaju *Pamiętki krwawej ofiary* Abrahama Roźniatowskiego czy też *Chrystusa cierpiącego* Wespazjana Kochowskiego, dzieląc z nimi i właściwości stylu, i szczególną koncepcję heroizmu.

Strategia ta idzie zresztą w parze z ustawicznym uwypuklaniem przez tłumacza tych cech ukazywanych postaci, które sytuują je czy to po jednej, czy też drugiej stronie rozgrywającego się pojedynku przeciwstawnych sił, przez co walka owa (odwieczna przecież, a tu w tak czytelny sposób udoitniona) zyskuje jeszcze na gwałtowności i wyrazistości, tak by możliwie nikogo z czytelników nie pozostawić wobec niej indyferentnym. Dotyczy to zarówno rzeczywistych protagonistów tych zmagania, czyli Boga i Szatana, jak i ziemskich wykonawców ich woli. Marinowy Książę Ciemności, który zachwyił swym ambiwalentnym rysem, tak różnym od wcześniejszych przedstawień, najpierw Crashawa, później samego Johna Milтона¹⁷, tu budzi raczej wstręt i przeraża, aniżeli skłania do litości nad swą utraconą wielkością. Tłumacz nie szczędzi potępieńcowi jawnie negatywnych epitetów, a poprzez wzmocnienie jego reakcji na znoszone w podziemiach męki przydaje mu jeszcze zwierzęcej niemal gwałtowności i grozy. Inaczej w przypadku Boga, przed którego majestat trafiamy wraz z zatroskaną o los Młodzianków Litością. Zwraca uwagę w tej rzadko spotykanej w literaturze scenie zwłaszcza oktawa II 80, w której niebiański splendor próbuje się oddać za pomocą nadzwyczaj rozbudowanego ciągu paronomazji, aplikowanych zresztą dużo obficie niż u Marina, co bez wątpienia zdradza typowo już późnobarokowy gust tłumacza. Szczególne dopracowanie dostrzec można ponadto w następującym krótko potem opisie stworzenia świata (II 86), w którym poszczególne, składające się na monumentalny kosmogoniczny akt, czynności spięte zostają w wygłosie kolejnych wersów tożsamą końcówką gramatyczną.

Zupełnie analogiczną tendencję zdradza tłumacz, kreśląc portrety ziemskich bohaterów poematu, rzadko kiedy bowiem nie wykorzystuje okazji, by przy użyciu choćby drobnych modyfikantów „rozsunąć” względem siebie pozycje, jakie na aksjologicznej skali zajmują reprezentanci obu ścierających się stron konfliktu. Dotyczy to, co oczywiste, z jednej strony żądnego krwi Heroda oraz tych, którzy stają się bezpośrednimi wykonawcami jego rozkazu. Z dużą konsekwencją uwydatnia się ich odstręczający, groźny wygląd („oczy krwią napile” – III 2,5; „szram... mało co był znaczny z zmarszczeń chrapowatych” – IV 4,5-6), a ich czynom dodaje agresywności i siły („rzuca berlem” – II 7,1;

¹⁷ M. Praz, *La carne, la morte e il diavolo nella letteratura romantica*, Firenze 1966, s. 49-54; C. Getto, *Barocco in prosa e in poesia*, Milano 1969, s. 31.

„targa zapalczywie” – III 23,4), tak iż przypominać zaczynają rozwścieczone bestie („zdał się w swej zjadłości niby srogim zwierzem” – III 31,6; „węzowych żądl burzliwe wydawał w złość krzyki” – III 39,6). Na przeciwległym krańcu stają z kolei mordowane bez litości niewiniątka i ich oszalałe z bólu matki. Tłumacz chętnie podkreśla małość ofiar („maluczki” – III 37,2; „synaczków” – III 7,2) i beztruskę dziecięcego wieku, jaką przerywa brutalny cios zabójcy („Cale zabawni byli w igrzyska nabyciu, / mieli sobie dziecinne uciechy wzajemne” – III 62,4-5). Przywraca też w wielu miejscach swym niemym bohaterom naturalne, rzec by można, odruchy, jakimi reagują na nieuchronnie nadciągające zagrożenie: częściej niż w tekście Marina Młodzianki drżą (IV 61,3), kwilą (II 70,3) i tulą się czule w objęcia (III 54,4). Po szczyty poetyckiej ekspresji sięga natomiast polski autor, ewokując żal i rozpacz współcierpiących z synami matek, jakby to im w pierwszym rzędzie wyznaczał rolę oddania zakresu i skali rozgrywającego się dramatu. Wspominając nieustannie o płynących z oczu łzach, wplatając w narrację emocjonalne wykrzyknienia, a wyrażające gwałtowność przeżyć leksemy łącząc w enumeracyjne ciągi, tłumacz istotnie wyostrza emotywną warstwę opowieści, zaś reakcje jego kobiecych bohaterek – które w przekładzie a to „mętnymi stając, omdlewają” (III 85,6), a to „żądadają umrzeć” (III arg.,5) i „pot śmiertelny leją” (IV 25,4) – wyznaczają ton znaczących fragmentów poematu.

Sledzenie zmian, jakim poddano włoski oryginał, pozwala – jak się wydaje – tyleż wnikać w tekst rodzimego przekładu, co i uprawdopodobnić hipotezy odnośnie jego wciąż bezimiennego autora, w tym tę najwcześniejszą, pochodzącą od Aleksandra Brücknera¹⁸ i w świetle zgromadzonych danych trudną do zakwestionowania: o ruskim pochodzeniu tłumacza oraz jego możliwej przynależności do bazylińskiego klasztoru w Żyrowicach (powiat słonimski). Na fakt pierwszy wskazuje osobliwa leksyka i grafia zabytku, modyfikowana pod cudzym zapewne okiem w ostatniej z dostępnych nam redakcji, co sugeruje dość wyraźnie, iż polszczyzna nie była językiem wyniesionym przezeń z rodzinnego domu. Za istotny argument drugiego z rozpoznań uchodzić może z kolei nota proveniencyjna umieszczona u dołu początkowych kart manuskryptu, lokująca tekst w zasobach bibliotecznych żyrowic-

¹⁸ A. Brückner, *Epopėja bazylińska*, op. cit., s. 197-206.

kiego właśnie konwentu¹⁹. Ale osobę mnicha, przez wiele lat zapewne oddanego drobiazgowej i wciąż nieznaną końca pracy translatora, przywodzi na myśl w sposób nieodparty i to, co stwierdzić dało się już wcześniej zarówno w odniesieniu do czytelniczych preferencji zdradzanych przez tłumacza, jak i moralnego wydzwiku, którym konsekwentnie przesyca on własną wersję *Strage*. Gdyby przyjąć ten całkiem dorzeczny kierunek poszukiwań, uznać by wypadało, iż nie bez znaczenia będzie tu i ów unicko-bazyliński kontekst, w którym tradycyjnie pragnie umieszczać się anonimowego autora.

Jak wiadomo, bazylianie na wschodnich kresach Rzeczypospolitej pełnili analogiczną do jezuitów rolę w upowszechnianiu i krzewieniu kultury zachodniej, tak poprzez swoją szeroko zakrojoną działalność edukacyjną, jak i licznie powstające w coraz to nowych ośrodkach typograficzne²⁰. I choć książkami, jakie w nich preferowano, były te jawnie religijne, nie stroniono też od druku prac naukowych i co znaczniejszych przykładów światowej beletrystyki, w tym – jak pokazuje przykład Supraśla – utworów Riccoboniego, Swifta, Metastasia i Racine'a²¹. Na tle trudnej do przecenienia, zwłaszcza na tym cywilizacyjnym pograniczu, kulturotwórczej aktywności bazylińskich mnichów wcale nie najpośledniejsze miejsce zajmował monastyr w podśląskich Żyrowicach, cieszący się wśród pańników niesłabnącą przez lata popularnością z racji przechowywanego w pobliskiej cerkwi cudownego wizerunku Najświętszej Maryi Panny (koronowanego w 1730 r.)²². Założony z inicjatywy św. Jozafata

¹⁹ Mirosława Hanusiewicz (*Dzieło Marina w kulturze polsko-ruskiego pogranicza*, op. cit., s. 64) podważa lekcję zaproponowaną przez Brücknera, podsuwając myśl, iż miast Żyrowic chodzić może tu o ukraiński Żydyczyn w powiecie łuckim, również siedzibę klasztoru opców bazylianów.

²⁰ A. Nowicka-Jeżowa, *Bazylianie na Kresach – pośrednicy między kulturą oficjalną a ludową*, [w:] *Literatura i instytucje w dawnej Polsce*, praca zbiorowa pod redakcją H. Dziechcińskiej, Warszawa 1994, s. 58-78.

²¹ Tamże, s. 62. Maria Pidlypeczak-Majerowicz (*Bazylianie w Koronie i na Litwie. Szkoły i książki w działalności zakonu*, Warszawa-Wrocław 1986, s. 170; „Acta Universitatis Wratislaviensis”, nr 779) stwierdza ponadto, iż poprzez aktywność swoich drukarni „bazylianie ułatwiali głębokie wnikanie kultury polskiej i zachodnioeuropejskiej na ziemię litewsko-ruskie” oraz „odgrywali rolę transfera wartości kultur polskiej, zachodniej i wschodniosłowiańskiej”.

²² Zob. A.J. Baranowski, *Koronacje wizerunków maryjnych w czasach baroku. Zjawisko kulturowe i artystyczne*, Warszawa 2003, s. 211; P. Chomik, *Kult ikon Matki Bożej w Wielkim Księstwie Litewskim w XVI-XVIII wieku*, Białystok 2003, s. 49-53.

Kuncewicza w 1613 r. klasztor²³, do którego z czasem dobudowano konwikt dla młodzieży²⁴ i drukarnię²⁵, zapewniał miasteczku względną za-
możność i znaczenie, niesłabnące aż do przejścia dóbr unickich przez
cerkiew prawosławną w czasach carskich²⁶.

Łatwo wyobrazić sobie przyszłego tłumacza *Rzezi* jako wywodzące-
go się z ruskiej prowincji adepta lokalnego seminarium, który wśród za-
konników zdobywa nie tylko podstawowe wykształcenie, ale i, być może,
rozbudza w sobie pierwociny literackich ambicji, na co wpływ – jak z du-
żym prawdopodobieństwem możemy przypuszczać – miała nieźle wy-
posażona przyklasztorna biblioteka²⁷. Czy znajduje w niej tekst włoskiej
Strage de gl' innocenti, z którym związać przyjdzie mu się na dobre, orzec
trudno. Z całą pewnością jednak przed przystąpieniem do pracy trans-
latora na tyle dobrze zaznajamia się on z językiem Petrarcki, że w miarę
kompetentnie jest w stanie poczynać sobie z nietłatwą poetycką materią
pierwowzoru, a nawet próbować mierzyć się w wielu miejscach z wybu-
jałą Muzą konceptysty Marina²⁸. Jeśli nie dana była mu ta nauka w ro-
dzimym konwencie, mógł skorzystać z licznych podtrzymywanych przez

²³ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, pod re-
dakcją B. Chlebowskiego, t. 14, Warszawa 1895, s. 897-898.

²⁴ Zachowały się raporty inspektorów Komisji Edukacji Narodowej, którzy pod
kонец wieku XVIII wizytowali przyklasztorną szkołę w Żyrowicach. Stwierdzają one m.in.
wysoki poziom kadry profesorskiej, niskie koszty utrzymania młodzieży i prowadzoną w ra-
mach zajęć naukę języków francuskiego i niemieckiego; zob. Z. Niedziela, *Szkoły bazy-
liańskie na Białorusi w świetle raportów Komisji Edukacji Narodowej*, [w:] *Unia brzeska,
geneza, dzieje i konsekwencje w kulturze narodów słowiańskich*, praca zbiorowa pod re-
dakcją R. Łuźnego, F. Ziejki i A. Kępińskiego, Kraków 1994, s. 361.

²⁵ O wydawanych tam drukach powiedzieć można tylko tyle, że przeważały wśród
nich teksty dewocyjne, a sama typografia miała charakter lokalny; por. *Drukarze dawnej
Polski od XV do XVIII wieku*, z. 5: *Wielkie Księstwo Litawskie*, opracowanie A. Kaweck-
-Gryczowa oraz K. Korotajowa i W. Krajewski, Wrocław 1959, s. 265-266 („Książka w Daw-
nej Kulturze Polskiej”, 10).

²⁶ Nad nędzą żyrowickiego klasztoru w latach międzywojennych, gdy znów znalazł
się on w granicach Rzeczypospolitej, ale i jego dawną chwałą duma w melancholijnym
tonie Walerian Charkiewicz (*U grobu unii kościelnej (Z podróży do Żyrowic)*, Słonim 1926).

²⁷ Franciszek Radziszewski podaje informację (*Wiadomość historyczno-statystycz-
na o znakomitszych bibliotekach i archiwach publicznych i prywatnych*, Kraków 1875,
s. 123), iż jej liczne zasoby w 1842 r. trafiły do Wilna, gdzie włączono je do biblioteki
seminarium prawosławnego, część natomiast pozostała w gestii żyrowickiej szkoły powia-
towej i duchownej.

²⁸ Zob. R. Rusnak, „*Ale co może liłość...*”, op. cit., s. 11-13; tenże, „*Homo meta-
phoricus*” jako morderca..., op. cit., s. 84-89.

bazylianów kontaktów z ośrodkami na zachodzie Europy i wzorem innych współbraci przebywać m.in. w rzymskim klasztorze przy kościele św.św. Sergiusza i Bachusa na placu Madonna dei Monti, gdzie nb. szczególnie kultem otaczano obraz Matki Boskiej Żyrowickiej (zwanej tam Madonna del Pascolo)²⁹.

Wiele ponad raz już sformułowane hipotezy nie da się też stwierdzić na temat prawdopodobnego czasu powstania tłumaczenia. Biorąc pod uwagę uwidoczniony w nocie proveniencyjnej rok 1758, jako moment włączenia rękopisu do zasobów bibliotecznych, a dla nas niezaprzeczalny *terminus ante quem* translacji, Brückner datuje *O zabiciu Młodzianków* na przełom wieków XVII i XVIII, choć z uwagi na osobliwy wybór pierwowzoru, jakiego dokonuje autor, bardziej skłonny jest przystać na czasy Sobieskiego³⁰. Hanusiewicz wołałaby widzieć anonimowego rymopisa wśród profesorów założonego w latach 1703-1705 konwiktu, co czyniłoby z polskiej wersji *Rzezi* utwór zdecydowanie już osiemnastowieczny³¹. Dorzucić tu można jedynie spostrzeżenie, iż edycja, z której korzystał zapewne nasz wciąż nierozpoznany tłumacz, zawierać musiała, oprócz samego poematu, również trzy Marinowe wiersze: *Della Fede, Della Carità* i *Della Speranza*, z których dwa dochowały się w jego wiernym przekładzie³² i wraz z pozostałymi polskojęzycznymi tekstami dewocyjnymi, jakie znalazły się w żyrowickim manuskrypcie, podane zostały w aneksie niniejszej edycji.

²⁹ Zob. A.J. Baranowski, *Koronacje wizerunków maryjnych w czasach baroku...*, loc. cit. Nie dochowały się, niestety, jak należy przypuszczać, żadne rejestry odnotowujące dane kleryków wysyłanych z Żyrowic na zagraniczne studia, choć sama dokumentacja związana z życiem klasztoru, przechowywana dziś m.in. w Dziale Rękopisów Biblioteki Uniwersytetu w Wilnie, jest nader obszerna. Zob. U. Pawluczuk, *Życie monastyczne w II Rzeczypospolitej*, Białystok 2007, s. 47.

³⁰ A. Brückner, *Epopeja bazylikańska*, op. cit., s. 206.

³¹ M. Hanusiewicz, *Dzieło Marina w kulturze polsko-ruskiego pogranicza...*, op. cit., s. 66; też, *Uroda zła...*, op. cit., s. 37.

³² Co ciekawe, tytuły, jakie nadaje im anonimowy autor, brzmią odpowiednio: *Miłość* i *Nadzieja*, a to odpowiadałoby zdecydowanie rzadziej pojawiającym się w przypadku owych Marinowych tekstów formom: *La Carità* i *La Speranza*. Być może nie jest to drobiazg bez znaczenia, a przyszłe kwerendy, mające na celu ustalenie edycji, z której korzystał bazylianin, powinny brać pod uwagę nie tylko ustrukturyzowanie tekstu poematu, ale i tytuły, jakimi opatruje się w niej religijne wiersze Neapolitańczyka. Niestety, żadne z przechowywanych obecnie w polskich bibliotekach wydań *Rzezi* jednocześnie obu tych warunków nie spełnia.

Spośród osób, których pomoc i wsparcie w istotny sposób przyczyniły się do powodzenia mojego debiutanckiego przedsięwzięcia edytorskiego, wymienić pragnąłbym nieodżałowanego prof. dr. hab. Adama Karpńskiego, pomysłodawcę i wieloletniego kierownika serii „Biblioteka Pisarzy Staropolskich”. To jego inicjatywa przesądziła o ostatecznym wydobyciu na światło dzienne polskiej wersji *Rzezi niewiniątek* Giambattisty Marina, formułowane zaś przez niego uwagi zdecydowały o takim, a nie innym kształcie publikowanego tekstu. Za pozytywną motywację z kolei i wiele słów zachęty pod moim adresem dziękuję prof. dr. hab. Mirosławie Hanusiewicz-Lavallee. Najszczerze wyrazy wdzięczności składam także na ręce wszystkich bezpośrednio zaangażowanych w przygotowanie niniejszego tomu: dr. hab. Radosława Grzeškowiaka, dr. hab. Romana Krzywego, dr. Izabeli Winiarskiej-Górskiej. Bez ich wiedzy i doświadczenia, którym dzielili się ze mną na każdym etapie pracy, końcowy efekt nie byłby z całą pewnością możliwy.

GIAMBATTISTA MARINO

*

ANONIM

O ZABICIU MŁODZIANKÓW



CZEŚĆ PIERWSZA

PODEJRZANIE HERODA

Dowód rzeczy do wiedzenia

*Król niezbożny, z piekielnych lochów burzenia
upatrując zle swoje, smutno się biedzi,
wychodzą wnet z których wtęż zaćmione mglenia.
W Heroda sercu uściekłość, moc biorąc, siedzi.
Nie znajdując pokoju, rości biedzenia
zguby królestwa swego. Chce odpowiedzi
mieć od mędrzców wezwanych dla zachowania
imienia swego zawsze i panowania.*

1.

Nie masz litości, kędy uraza panuje.
Zajadły król żydowski pacholąt zabija
(jako królestwa chciwość w człowieku zbytkuje!),
dziatki rozcina i serc matek nie omija.
Wam się, maluczkie siły, moc wielka daruje,
posłańcy Chrystusowe, w szczęście pora nawija,
którzyście z gardł przebitych na świadectwo dali,
miasto słów, krew tę, co z was zabójcy rozlali.

2.

Pod ziemnemi lochami, wśród okręgu świata,
w samym punkcie ogólnym powszechności całej,
w jak najgłębszym padole, gdzie mąk wieczne lata,
zostaje duch przeciwny, przewrotności starej,
dokąd wszystkie szkarady sam sobą zamiata:
tam ponosi dręczenia okrutności zwawej.
Tam na wieki więzami uwięził golemi
Ów, co stworzył rękoma niebo, ziemię swemi.

3.

Sędzia mąk ustawicznych i król utrapienia
z niepojętego ognia ma tron i ubiory.
Przybiera się bogato w skrzniące się odzienia:
raz w płomienie, raz w ciemność, jednak zawsze goré;
i te są jego państwa same jedne mienia:
siedmiorożna korona od pory do pory
przewija się na głowie z węzów, zmij uwita –
za klejnot kara błędu w nagrodę przybita.

4.

Oczy, które rozpaczy, śmierć, smutek osiadły,
świecą się, błyszczą strasznie z zakrwawieniem brzydkim.
Krzywe spojrzenia źrzenie, widok powiek zjadły,
brew nasępią względem jest okropnie hydkim.
Z swej twarzy, z nozdrz, z paszczęki wybucha cień zbladły,
mgłę i smrody nieżnośne tam będącym wszytkim.
Gniewliwe, w rozpacz pyszne, dumne rozumienia,
grzmoty, ciężkie wzdychania są onego tchnienia.

5.

Spojrzenia zaraźliwe, krwią zalane oczy,
zapowietrzonym dechem ziewa, wybuch dymi,
zapala stos straszliwy, ogień wkoło toczy,
w nieugaszonej zawsze dręcząc się z innymi.
Z gorzkim rykiem, okrutnie i sam wściekle broczy,
zębę ostre wywiera, źrze, kąsze którymi.
Członki stalowe w ogniu i w płomieniach jęka.
Ostatnią rozpacz, strachy wydaje paszczęka.

6.

Trzy niecnoty surowe blisko tronu stoją
piekielnego tyrana, zbójcy, okrutnika.
Biczem z węzów splecionym podnusczenie stroją,
ustawicznie każda z nich krzepko go dotyka.
Na ich głowie za włosy brzydkie zmij<e> roją,
spod których cieniu chmurnie ciemna twarz wynika.
Żelazne berło trzyma, z panowania brzydzi
swego królestwa i sam siebie nienawidzi.

7.

Mizerny, jako-ś twoję piękności urodę
pierwą straciłeś, śliczny światłości aniele?
Wieczną mieć będziesz zawsze z nieb rżącą niezgodę,
za niesłuszny błąd słusznej kary skutków wiele.
Za twą wyniosłość, pychę taką masz przygodę,
żeś chciał przywłaszczyć cudzy tron nie w równym dziele.
Straciwszy zacność, wpadłeś brzydki, szpetny w piekło,
wdzięczny kwiecie, za dumę w rozpacz jęczysz wściekło.

8.

Ten z ciemnych cieniów śmierci na żywe krainy,
zajzdrośny zbyt naszemu narodu ludzkiemu,
wejrzał z owej okropnej podziemnej doliny,
pilno się przypatrując miejscu dalekiemu,
najbardziej sławnym brzegom (bojąc się ruiny),
gdzie Jordan swoje wody równa biegącemu.
Co tam ujrzał i pojął, mając uważenie,
ponawiając ból srogi, wzbudził podejrzenie.

9.

Zważa wielkie przyczyny rzeczy pomieszania
(wychodzi Ów, co w niebie światłościami rżądzi),
myśli sam w sobie pilno różnych prorocत्व zdania:
przepowiedzenie Sybil, świadectw znaki sądzi,
uważa wtąż proroków święte napisania,
tysiąc wyroków dziwnych. Prawda w tym nie błądzi.
To kiedy rozważając, na myśl przyprowadza,
z przeszłemi terazniejsze nieodmiennie zgadza.

10.

Widział do Galilei posłanego z nieba
z woli Boskiej aniola do Panny pokornej,
mówiącego z Nią jako wyciąga potrzeba,
podawając liliją czystością ozdobnej.
Widział w starej żywocie syną skrytego, ba,
w podeszłym wieku owoc z Żydówki nieplodnej.
Drżąc, szanuje wielki dziw i odgłos mające
wprzód święte, nim zrodzone, dziecię w świat wchodzące.

11.

Widzi dyjamentowe, w wzór kryształne lody,
puszczone w <ź>rzódła słodkie, w biegu swym rozlane,
zieloniawe w kształt gaje, rozkwitłe ogrody,
lasy Libijej, drzewa do owoców wdane.
Widzi brzozy, dąb, sosny dla ludzkiej swobody
pocące się w słodycze, w przyjemności miane,
w pośrodku samej zimy mannę wydające,
balsamem źródła, mlekiem wtąż rzeki płynące.

12.

Widzi szczęśliwej, świętej nocy i pogodnej
ciche cienie okropne, gdzie powstają włosy,
rozpędzone z niebieskich słów mowy swobodnej,
ze snu wstałych pasterzów na anielskie głosy.
Widzi biegnących przez las z onych woli zgodnej
w prostocie serca k Bogu, mając szczęsne losy,
niosąc Mesyjaszowi, co przybył swej pory,
płochych darów ofiarę, ubogie pobory.

13.

Widzi słońce w trojaki słońca przemienione,
wschodnie królestwo – te, co widzieć się dawało –
upadłe z swej godności, wniwecz obrócone.
Ołtarzów bogiń, bożków, bałwanów nie stało,
zборы, meczety obłud fałszywych zburzone,
bałwochwałstwo, oszustwo nikczemnie zniszczało.
Ziemia, drżąc, odłączyła cnoty z niecnot rzędu,
to, czego się nie godzi czynić z złości, z błędu.

14.

Widzi z niebios osobnym niezwykłym promieniem
wynikającą dziwnie gwiazdę i cudownie
skazującą do Betlem prostym prowadzeniem
drogę, jasno świecąc się, doskonało, równie
ni wódz dobry podróżnym pod swoim imieniem,
podufale, życzliwie, wiernie w wdzięczność, wonnie,
owym z dalekich krain w swej mierze statecznym,
godnością sławnym, moźnym trzem, mądrym, walecznym.

15.

Na tak smutne nowiny i złe, niespodziane
nieprzyjacieli dobrego oczy swe obraca.
Barziej mu nad samą śmierć śmiertelnie zadane
rany, w powtór wznowione, ugoić powraca.
Bierze skrzydła w fałsz dawny, w chytróść przyodziane.
Wszystkich sił dobywając, złe w gorsze wyraca,
ale twarde wędzidło, co jego przynuszcza,
wieczne więzienie wynieść zgoła nie dopuszcza.

16.

I kiedy z niskich przyczyn zrozumiał skutecznie
wielkość rzeczy wysokiej, mocy w wiek szczęśliwie,
krwią zalane zawrócił, jadem niestatecznie
ni węgle rozżarzone oczy zaraźliwe.
Wraził w twarz swą paznokcie, rozpaczając wiecznie.
Ryknął, zanurzając się w przepaści pierzchliwe.
Ogon swój, zwijając się, gdy złośliwie dąsał,
szalejąc zapalczywie, okrutnie pokąsał.

17.

Tak się mamrze sam z sobą, ale z drugiej strony,
zostając w dwój rozdzielny, pewności nie mając,
czyta księgi, uczy się, ma styl zatrudniony,
usiłuje tłumaczyć, rozum przykładając.
Wie – nie wie jednak, jako, w jaki sposób ony
plód ma być na świat dany, człowiekiem się stając,
od wszelkiej skazy czyście szczęśliwego roku
ma wynieść obiecany z panińskiego boku.

18.

Stąd wierzyć zgoła nie chce wielkiej tajemnicy
(dziw, który samym świętym był, mądrym, zakryty),
jako ma być kwiat czyście zachowan dziewicy:
niewiasta ma być panną, mając owoc skryty
w swym brzemiu. Potym, że Bóg z swojej obietnicy
ma stać człowiekiem prawdziwym, trudnością w sztych zbity
nie pojmuje. Rzecz mu się zda trudna ku byciu,
by Bóg miał złączyć z ciałem, być w ułomnym życiu,

19.

by światłość niewidoma, nigdy niepojęta
miała się odkryć prostym pasterzom, gdy rodzi,
aby moc i wszechmocność wiecznościami zdjęta
miała mieć więznie płochych od pieluch przewodzi,
by się mlekiem nasycił ni małe dziecięta
Ten, który żyje przez się i sam wszystkim rządzi,
by w nędznej stajni płocho miał złożyć sam siebie,
który ma swój majestat z <g>wiazd ozdobny w niebie,

20.

by słońce miało zaćmić pod małą zasłoną,
by samo Słowo Boskie niemowlątkiem stało,
by twórca ognia cierpieć miał zimę stworzoną,
by uciesze anielskiej kwilić się przydało,
by tron nieba miał zmienić w doczesność zniszczoną,
by niezmierność i bóstwo maluctwem zostało,
by chwała dla utrapień miała być odległa,
by wieczność doczesności i latom podległa;

21.

w dal potym, by zrodzony i upokorzony
miał przyjąć obrzezanie, podlegać umowie
prawodawnej Wiecznego sam syn niestworzony,
przez nóż kamienny dany za grzechów pogłowie
by odkupiciel świata miał być naznaczony
znakiem przestępstwa samych grzeszników cechowie.
To wszystko pod wątpieniem u niego zostaje.
Trudność wielka trudności większe mu zadaje.

22.

Kiedy swój rozum w nowe chytrności podnosi,
cień zaćmionego serca na twarzy wyraża.
W twarzy cień smutny, burząc z rozpacz, komosi,
wiecznego utrapienia kształt w wzór wyobraża.
Jako słońce swym znakiem oświecenie głosi,
tak onego mierzchny sęp zmrokiem swym poraża,
którym wnątrznosc zraniona w krzyk słyszeć się dała:
„Biada mnie, hej, mnie biada!” – odgłosy wydała.

23.

„Biada mnie – jęcząc – biada!” – wołał. – „Co ja widzę?
 Niezwyczajnego dziwu tak wielkie zebranie?
 Co jest takiego? Hej, znam! Znając, nienawidzę.
 Jeszcze mi pozostało anielskie poznanie.
 Ja z biegów gwiazd, ruszenia planet zgoła szydę,
 jednak gdybym mógł zmienić gwiazd i planet zdanie,
 aby przeciwnie znaki nieba uskromiły
 i dla mej szczęśliwości wspak się obróciły...”

24.

Cóż więc uczynić może Moc, co mi odjęła
 tron, północne królestwo, moje panowanie?
 Dość by było, by tego lochu nie zajęła,
 by stwierdzając, oddała na me własne zdanie,
 by mi tu pozwoliła czynić moje dzieła:
 męki z potępionymi, straszne spółkowanie,
 skąd jest zgoła nadzieja wyścia oddalona.
 Nie jest mi nawet śmierci żądza pozwolona.

25.

Chce w swoje piersze kształty, zacne, najprzedniejsze,
 wynieść naturę ludzką ułomnie nikczemną.
 Niebieskich członków Głowa, siły najmocniejsze,
 mają czynić z błot ziemi masę wzga<r>d mizerną?
 Ja mieć miałem na północ miejsce najzacniejsze.
 Dościłem, gdzie aniołom kusić się daremno,
 i chocia<j> stamtąd spadłem, nie mając pomocy,
 toli znak odważnego: próbować swej mocy.

26.

Ale niekontent jeszcze chce i usiłuje
 stare me stanowiska z dusz wtaż ogołocić
 Ten, który nieodmiennie na siebie przymuje
 na mę wzdargę ludowi zbawienie powrócić.
 Potym stąpić pod ziemię z tryumfem g<o>tuję
 i moje panowanie w nic zgoła obrócić.
 I kiedy Mu o ten świat, o ten padół chodzi
 w moich mię utrapieniach turbować przychodzi.

27.

Nie byłem-że ja ślicznym nad wszystkich stworzeniem,
przednim księżęciem, świetnym, ozdobnej powagi,
poranną gwiazdą niebios pod moim imieniem
między chory anielskie najzacniejszej wagi?
Jako zwykły promień jasny być wraz zadziwieniem
nad innych wszystkich większej, spanialszej odwagi,
w drodze, kształtne ozdoby byłem tak bogaty,
nad pulki duchów miałem najjaśniejsze szaty.

28.

Lecz co mi po tym, kiedy nadzieja ustaje,
przypominać stan przeszły z mą wielką żalnością,
ponieważ z przypomnienia większy ból przydaje
pierszych dóbr stracenie, złe trapi przytomnością?
Czas się oprzeć wyrokom, gdy pora nadaje,
przeciwnym siłom górnej Mocy przeciwnością.
Jeśli się piekło smuci, niech niebo nie cieszy.
Kiedy siła nie zdoła, niech zdrada pośpieszy.

29.

I jakież się boję ja przeciwnej mocy?
Nie straciłem z ślicznością natury sił mienia.
Uzbroję świat, powietrze bez innej pomocy.
Żywioty bać się będą mojego imienia.
Jestem ten, com był przedtym. Kto mi zdoła w mocy?
Jeśli nie boję Stwórcy, mam li bać stworzenia?
Bóg się zbroi. Co będzie? Chcę wojny. Stanie mi,
której w niebie nie mogę, toczyć ją na ziemi”.

30.

Pochwaliły dla jego nierozpaczny mowę
trzy okrutnie zajadłe, w złość srogie niecnoty,
wszystkie w nim z ich natury posępno surowe,
ostrzące wężów jady, rządzące groty.
Oto rzekły: „Jesteśmy naprędce gotowe
służyć, pełnić twą wolę we wszystkim z ochoty,
przezacny panie, co masz wszędy straszne mienie.
Niech twe będą rozkazy, nasze wypełnienie!

31.

Zrozumiałeś tam, w niebie, przy twej pysznej dumie
to, co umiemy czynić wszystkie trzy w gromadzie.
Nie trać serca, zostając w tym okropnym szumie
ciemnego lochu przykro, w zbyt trudnej zawadzie.
Barziej masz się tu pysznić w twym bystrym rozumie –
tam musiałeś podlegać, nie chcąc, Boskiej radzie;
tu jesteś sobie królem, mając własne zdanie,
ziemi, morza, powietrza, piekła panowanie.

32.

Jeśli w czym dowścip służyć przemyślności może,
cnoty ziół lub kamieniów, innych żywioł roju,
zdrada, g<n>ie<w>, miłość – wiemy – nam w tym dopomoże
pobudzić ludzi do krwi, do złego, do boju.
Ty upatruj, coć się zda, które z tych są hoże
ściągnąć planety niebios czy-li cień w podwoju,
morze, trzęsienie ziemi poburzyć do huntu,
cały świat ruszyć, strząsnąć i wywrócić z gruntu”.

33.

Odpowiedział zajadły: „O me podufałe,
mojej nadziei, mego królestwa podpory,
dobrze znam i widziałem wasze mocy stałe
tam, w wysokich krainach świecącej się pory.
Wy wszystkie w mych wnętrznościach jesteście dojrzałe.
Jednej z was dziś potrzeba, ni ogień w mnie gory.
Okrutności! – cię żądam. Wiem, że siły twoje
mogą mi wybić z głowy podejrzenie moje”.

34.

Była ta między trzema najgorsza niecnota,
zajadlejsza w swej mierze i nieubłagana.
Najeżonemi skrzydły latać jej ochota,
rządzić, pułki złośliwych strażniczką nazwana,
wznicać zapalczywości – ta jest jej robota,
męczyć, dręczyć, zabijać moc jest onej zdana,
w jak najskrytszej przepaści, w jak najgłębszej kniei
trzymać świat zawsze w smutku, wyzuwać z nadziei.

35.

Ryknęły trzykroć razy głębokości doły,
trzykroć odgłos wydały cienie z swej jaskini,
słyszeć się krzyki dały w strach, w rozpacz na poły,
wypadły wały, tłumy z burzliwej przyczyny.
Czując te grzmoty, oczy upadły ni rowy
zawróciła swe brzydko, czekając godziny,
i za odpowiedź straszną straszdyła nazwisku
kazala kszukać w odgłos wężowemu świsku.

36.

Ten dom nie ma przygody ni śmierci przymiotu.
Barziej w swojej ohydzie leżą ni zabite
tam będące, nie słyszą innych krzyków grzmotu.
Fundamenta są jego z kamienia wyrte,
podpory są żelazne stalowego płotu.
Przypuszczonym taranem mury niedobyte
zostają krwią zmazane, w brzydkość otoczone,
mają głowy odcięte i członki stłuczone.

37.

Ma tam Pomsta w swych ręku, zostając na tronie,
miecz srodze zakrwawiony ustawnie dobyty,
Urazę, Gniew, Szaleństwo, Wściekłość w swoim łonie.
Wojna hałaśny szelest porażką zawity,
groźne dziwnych postrachów pokazuje bronie.
Zajadłość ma znak srogi na czele przybity.
A pośrodku się widzi, względ cierpki: siedząca,
pyszna Śmierć, hardzie przykra, swą kosę ostrąca.

38.

Za obicia ma szpetne, plugawe narzędzie,
którymi częstokrotnie śmiertelnie zaraża;
krwawe koruny w ozdób zawisłe na wędzie,
miasto kobierców drogich sztychy sztuk wyraża.
Kłód i kół, i łańcuchów – moc tam tego wszędzie,
goździ, mieczów, toporów: te sobie poważa.
Wszystkie krwią nasycają w tamten kraj z przybytych
braci zamordowanych i ojców zabitych.

39.

U stołu w żalność smutnym i przeklętym siedzą
nienasycone w żrzeniu, zgłodniałe paszczęki.
Żądze strachów, piorunów, jadu, złości jedzą,
jedna drugiej zajzdrośnie wydzierając z ręki.
Dla ochoty, jak szkodzić, sami z sobą biedzą.
Za muzykę hałaśną krzyków bitwy dźwięki,
za zbyt przyjemny napój do picia podana
upragnionym żarliwie krew z żólcia zmieszana.

40.

Lękające Eumenidy, przysięgłe niecnoty,
zawsze z sobą zostają, zawsze wre w nich jędza.
Ogień miatać, podzygać: te są ich przymioty.
Scylle, Cyrce do usług rozkaz ich zapędza.
W tym dworze wtaż z Medeą służą z swej ochoty
Parki nieublagane, których własność nędza.
Z ręki robót przedzenia jest onych nabycie:
rozcięcie nici czarnych, utracone życie.

41.

Otacza ten dom wkoło ogród, lasy smutne,
żałobnych kwiatów pozor, drzewa jadowite.
Zioła są zaraźliwe, wody w otrut mutne,
wzdychania są powietrzem, źródła w żółc wryte.
Pasą się lichym jadem zwierzęta okrutne:
obludy, chyb potwory w szerść chytrą pokryte,
smoki, tygry, morągi z zjednoczonej sfery,
łażą bez nóg poczwary i inne Chimery.

42.

Jak wiele mógł wynaleźć mąk, okrucieństw, zdrady
nieublagany Oki, Geryjon, Mezenty,
Ezelin, Falar, inni z swej surowej rady,
z onemi zawsze srogi i Neron przeklęty,
tu wszystkie się znajdując, mają wszelkie biady;
ile Nabucho, Achab, faraon zawzięty –
te tu gorsze zostają. Skąd śpieszno wychodzi
czwarta Jędza na odgłos tego, co tam rządzi.

43.

Tej jak prędko otworzył swoje myśli skryte
cesarz straszego dworu, pysznego narodu,
wnet <w> swoje chytre skrzydła z nałogu nabyte,
zaniedbawszy wrót piekła zrdzawiałej zawady,
mając na twarzy śmierci postrachy niezbyte,
ozdobiła w wesołość wdzięcznego ogrodu,
samym wejrzeniem swoim świat zapowietrzyła
i na powietrzu ptaki w ich locie zabiła.

44.

Jak prędko z tej jaskini weszła w te krainy
i zaczęła wyrzucać Obluda swe jady,
wnet ziola, kwiaty wszczęły czuć mrozów ruiny
i zieloniawe łąki doznawać zim biady.
Wzdrygnęła się natura sama z tej nowiny,
niższe niebios planety zdumiały z zawady,
gwiazdy, żywiły chcieli przybrać się w pawęże,
gdyby jej prędko twarzy nie zakryły węże.

45.

Już z swoich ciemnych dolin cieniowego mienia,
w towarzystwie w Żmrok z Nocą biorąc skrzydła wolne,
z wdzięczną kradzieżą letko snu walne ciężenia,
zmykała światło oczom leniwym powolne
przyjemnie wdzięcznym trybem słodkiego zaśnienia,
namaszczała żyjących w śmierć skronie niedolne.
Spokojne odpocznienie i widok zawisły
wkorzeniły się w myśli, obciążły smysły.

46.

I oto czarne pióra, żartkie, prędkie w locie,
rozpostrzenia i chybko do Betlem przybywa,
kędy betlemskie berło i rządy w ochocie
trzymając, król okrutny surowie przebywa,
ciemniąc swych poddanych ostro, w krwawym pocie.
Wnet tam swoich sił, mocy zajadłych dobywa,
biega pilno i nagle zbyt szpera w tej mierze,
nawiedza wtąż królewskie pokoje, alkierze.

47.

Tron dobrego Dawida trzymał tam w tej porze
miły Augusta Herod w starości szędziwej –
Idumejczyk, nie dziedzic, król w izrelskim dworze,
zły przywłaszcznik cudzych państw, nieporządnie chciwy.
Potomstwo Judy więcej nie było w swej zorze.
Straciwszy berło i tron swych przodków cnotliwy,
pod srogim jarzmem jęcząc, idąc w niź pod ławę,
opłakiwało swoją smutnie przeszłą sławę.

48.

Zbiegawszy cały pałac, izby potajemnie,
schroniła milczkiem w pokój, w miejsce do zaśnienia,
kędy w miękkich pierzynach spoczywał przyjemnie
król, zasypiał dla zimnych humorów walenia.
Nie chce mu się nawijać na myśl w chyb oziębnie
w brzydkim wzorze Obluda strasznego odzienia:
przemienia twarz swą szpetną w kształt piękności, niby
bierze wyobrażenie, wzór błędzącej chyby.

49.

Z swej wściekłości burzliwej wyzuwa się całe,
wdziewa na się z chmur postać w żyjącej osobie
Juzyppa na powietrzu cieni podufale,
tak właśnie jak był kiedyś żyjący sam w sobie.
Do króla snem zdjętego przybliża się stale,
przenika serce, szepcąc: „Ty masz być w żalobie”.
Potym swój głos łgarzliwy wypuszczać gotowi
między spaniem, niespaniem. Tak do niego mowi:

50.

„Źle ostrożny, tak li śpisz jak żeglarz niesprawny
na morzu w dżdżyste czasy, ciemnie niepogodne,
mając burzliwe wały i wiatr w żagl nawalny,
zapomniawszy styrować, rządy masz niezgodne.
Odpoczywasz niedbale w odwagę niesławny.
Kędy serce wojenne i pochwały godne?
Nie masz starania, nie wiesz, jak jest zła nowina.
Tobie grozi z twej winy już bliska ruina.

51.

Wiedz, że z królów żydowskich potomstwa pochodzi
ni nie z płodnej skromności, owoc niespodziany:
dziwny synek (trudno znać) jako-ś dziwnie rodzi,
między bydłęty sianem teraz na świat dany.
O twe królestwo, o tron, o ciebie tu chodzi!
Ty jesteś od tych ludzi w podejrzeniu miany.
Cieszy się Żyd z krwi swojej, już mu tron gotuje,
twoim następcą, swoim królem go mianuje.

52.

O, jak wielkie rozterki i bunty sporządza.
Rozruch ni ogień pała w sercach ich żarliwie.
Ostre żelaza, bronie tajemnie narządza,
truciznę twym potrawom chce dać niecotliwie.
Nie może się ich zgola uhamować żądza.
Przeciw tobie ten spisek zrządzony burzliwie.
Bierz się tedy do broni, nie daj szerzyć wojnie,
karz tych ludzi, abyś mógł królować spokojnie!

53.

Owa Sława, co dała twemu panowaniu
królewski <e> berło w ręce, szlachetne dziedziny,
miała twe życie i krew w zbyt wątpliwym zdaniu
i jako krew i życie dla mniejszej przyczyny
rozlałeś brata twego, mając w podejrzeniu.
Teraz się uzbroili twoje własne syny,
a ty leżysz posepnie, nie dbając nic ciale,
w jak największej potrzebie, oziębłe, niedbale.

54.

Powstań co prędzej, powstań! Co cię w tym hamuje?
Ploche odrzuć bojaźni, wyrzekaj się trwogi.
Przerwi sen. Otrzeźwi się. Myśl, coć następuje,
jaki miecz nad twym karkiem wisi ostro srogi,
jaki podstępstwo tobie teraz się gotuje.
Pokaż gniew swój królewski w surowości mnogi.
Ja, cień, we krwi będę ci w bój służyć statecznie,
nieodmiennie mieć będziesz mnie przy sobie wiecznie”.

55.

Tak mu po cichu mówi i tak w niego wraza
pianą karmiona piekła ropucha odęta.
Jady burzliwe, zgiełki w wnętrznościach pomnaża
mataniną uwikła poczwara przekłeta.
Jednym tchem wnętrzność, żyły dmiąc, oną poraża,
wznieca płomień, moc wzgasał ożywia zawzięta.
Co zrobisz, idzie w zmrok, w rozpaczenia wolne,
między chyby tajemne w głębokości dolne.

56.

Rozrywa wtym sen członki dla krzepkiego potu.
Rzuca się tam sam w łóżku zły król nieszczęśliwie.
Postrach miętkość zwycięża piekielnego grzmotu.
Zda mu niby, że ostro kole cierń, bodźliwie.
To, co widział, odnawia w myśli od kłopotu
i to, co słyszał, wbija w pamięć zaraźliwie.
Pieczolowicie wzdycha: „Hej, nie masz pokoju!”
Opacnie, strasznie grożąc, w głos woła do boju.

57.

Jako ni szczodra ręka podarki rozdaje,
z podpału płomień jako miechy rozzerzają,
wre miedź wdent lochowata i kiedy przydaje
ogień, gorącość, wilgoć od niej odłączają.
Pysznią się wały morskie, gdy burza powstaje,
i w ostatnim okręgu pianę wypuszczają.
Obraca się zawziętość, szkodzić usiłuje
temuż samemu, kto ją w sobie pielęgnuje.

58.

Tak z zadumienia głupi, ni burz w swym obrocie,
nowo rozpaczający w królestwie powstaje.
Czuje Herod sam w sobie przeciwienia kłocie.
Zimnieje, lodnie z strachu. Nienawiść przydaje.
Gryzie mól krzywdy serce. Zostaje w kłopotcie.
Nie znajduje pokoju, sturbowanym staje
i w nocy, gdy innym jest sen miłym podwojem,
on ni wojna nieskromna brzydzi się pokojem.

59.

Już mu przez niezliczone proroctw, świadectw znaki
była przedtym wątpliwość ta serce zraniła.
Potym, gdy widział królów z państw pojazd trojaki
dalekich, że w tę ziemię gromada skłoniła,
mowa onych wzbudziła w nim strach wieloraki
i że w nich bojaźń powrót w inny trakt zwróciła.
Takie stąd podejrzania jemu, gniew przydaje
Jędza, obluda piekła, spoczynku nie daje.

60.

Zaledwo widzieć daje dzień światła na wschodzie,
jeszcze powietrze we mgle zorza pokazuje,
chce, by byli żołnierze pędcy w onych chodzie.
Zwoływać książąt, rządców państwa, potrzebuje,
marszałków i hetmanów: radzić w tej przygodzie;
by czynili napędce, możnie rozkazuje.
Pulkownicy zlecają pilno mniejszej szarże,
pełniąc chęć, wolę tego, co rządzi i karze.

61.

Czego boisz, Herodzie? Skąd masz zapaloną
wnętrzną krew burzącą się do mieczów, do boju?
Ludzką postać Król królów wziął na się zniszczoną
nie dla panowania, lecz dla dania pokoju,
nie dla wzięcia królestwa, ale z chęcią oną,
aby ci z swego państwa dał słodycz napoju.
Daremna, głupia bojaźń w twej myśli panuje,
by miał chcieć państwa innych, kto swoje daruje.

62.

Nie królować na ziemi ni wojować rodzi
maluczki i ubogi, goły, zaniedbały.
Niewiasty mlekiem jeszcze w tej porze swobodzi,
w jasłkach leży nasienie, w pieluszki odziały.
Żołnierze są pasterze, zbroj w powiecie wchodzi,
pałac królewski – stajnia, tronem – złobek chwiały,
płacze są trąby, stróże dające odparcie:
para leniwych bydłał – wół, osieł na warcie.

CZEŚĆ DRUGA

RADA SENATORÓW

Dowód rzeczy do wiedzenia

*Zebrany senatorom król opowiada
wszytko, co mu z bojaźni jest z podejrzeniu.
Uryjusza w tym zdanie – dobra porada;
chce królowi poradzić tak w zamieszaniu.
Barucha surowego jest wielka zdrada –
kwi żądając, przeciwny pierwszego zdaniu.
Józef, to we śnie miałszy, prędko powstaje,
z Betlejem do Egiptu w drogę się wdaje.*

1.

Już byli do pojazdu, który dzień przynosi,
sprzęgli poszostne loty porankowe Zorze.
Jutrzenka wschód przyjemny jaśniejącego głosi,
spędzone gwiazdy, słońce na niebieskim dworze.
Onego prędko promień wesoło roznosi,
rozganiając sny, chmury, dając znak swej porze
po polach, łąkach, mile do wdzięczności skłonne
nieba, ziemi przyjemne rosy, róże wonne.

2.

A oto senat: mędrców gromady przybyły.
Wszyscy do izb królewskich przez warty puszczeni,
w których ściany przepyszne obicia zdobiły.
Na kobiercach ze złota starożytność mieli,
jedwabiem różne sztuki wojn wytkane były,
sławnych, okrutnych dziejów przodcy wyrażeni –
te lupy babilońskie przezacnej roboty
dla ozdoby pokojów i króla ochoty.

3.

Izb stołowych obiciom nieoszacowanym
 mało się przypatrując i sztucznej robocie,
 idą śpieszno do króla, stojąc w słowie danym,
 gdzie im krzesła służące zastawili w locie,
 osobliwie każdemu w naznaczeniu mianym,
 jako i innych czasów kiedyś przy ochocie.
 Jedni siedli przy tronie, drudzy przy połowie:
 hetmani, rabinowie, faryzeuszowie.

4.

Na tron przednie ozdobny izreelskiej dziedziny,
 ten, co w swej wspaniałości godzien zadziwienia
 był między siedmiu dziwów w światowej krainie
 wystawiony dobrego króla z sporządzenia,
 wstąpił tyran surowy dla srogiej przyczyny.
 Wszyscy wkoło, on w śródku jak głowa rządzenia.
 Miejsce, gdzie siedzi, miętkie, wdzięczne i przyjemne,
 na wzór serca zrobione, a serce kamienne.

5.

Tło bogate, gdzie depce nogami swojemi,
 całe od złotych zasłań, świecąc się, jaśniejje.
 Nasadzony perłami, kamieniami drogiemi
 ciemnik, baldachim tron <u> nad nim w ozdób chwiejje.
 Jaworowe, sadzone kośćmi słoniowemi
 ma sześć<ciolicz>bne wschody, robót sławne dzieje.
 Na każdym z tych sześć wschodów są wynikające,
 niby warta na bokach, złote lwy stojące.

6.

Na tym zasiada i brew srodze nasępioną
 trzykróć razy obraca na zebrane koło.
 Oczy wzgórzę podnosi z twarzą zasmuc<o>ną
 oraz je spuszcza, na tron patrząc niewesoło.
 Pokazuje znakami swą wnętrzość zaćmioną,
 zawziętość z no<z>drz wybucha, zdradę kryje poło.
 Nie płacz<e>, bo gniew, jako wiatr deżdze rozpędza,
 tak w onym lży, hamując, do wnętrzości wpędza.

7.

Rzuca berłem, majestat potrząsa surowie,
depce nogą, niby był gniewem rozżarzony.
Swoję złotą koronę, trzymając na głowie,
wnet zdjąwszy, patrzy na nią, burząc ni szalony.
Z brody swojej szędziwej, nie szerząc się w mowie,
targa włosy zdumiale, srodze zasmucony.
Na koniec z ust swych zbladłych, czując w sobie biadę,
wyrzuca zapalczywość i chytróści zdradę:

8.

„Książęta, i jakież to postrachy niezmierne
mojego odpoczynku sen nocny turbują?
Jakie l<a>rwy, poczwały słyszę, widzę cie<m>ne,
które starania we mnie serce ruinują?
O, jak jest stan nasz płochy i życie mizerne,
królowania niepewne, zdrad doły gotują.
To tedy zła, niewierna czuhania przygoda
w jego własnym królestwie ma zdradzić Heroda?

9.

Pojałem w myśli mojej, że z tej tu dziedziny
betlejemskiej królestwa ma mieć przywłaszczenie
w moim państwie ktoś między żydowskimi syny.
Przedtym przepowiedziany, teraz miał rodzenie.
Widziałem królów z cudzej, dalekiej krainy
niosących dary Jemu. Wziąłem podejrzenie
stąd najbarziej, że w słowie swoim nie stanęli,
wzad powracając, inną drogę przed się wzięli.

10.

Świadczę to wam przez moję ukoronowaną
głowę i tron, i berło, że nie wiem, jeśli był
nade dniem śpiącym czy nie. Myślą zamieszana
widziałem, iż Juzyp, brat mój, do mnie przybył,
temi oczyma memi, z twarzą sturbowaną,
mówiąc mi rzeczy skryte, czym i sen mi wybił.
Te me uszy słyszały z mowy jego miane
odgłosy zguby mojej, sprawy zawikłane.

11.

Bodajby w Arabii i w egipskiej stronie
mogłem gromić wyniosłość, śmiałości przeciwne
złego Atemijona i Arboła skronie,
pomnażać wojska mego, skromić zdrady dziwne,
Antygona zrządzone w nic obracać bronie,
zabić Patba, wziąć Rody nad morzem pożywne,
naśmiewać się z Pakora i pomścić odważnie
nad Hyrkanem niewiernym mej krzywdy, poważnie,

12.

a teraz lud niewierny, ojcowską miłością
zbyt kochany ode mnie, mile hodowany,
jedne tu jakieś dziecię swą hardą śmiałością
śmie okrzykać na tron mój, w mojej mocy miany!
A ja milczę? A <ja> śpię moją niedbałością,
król zdradzony, urągan, na wzgardę wyśmiany?
Za litość, którą mam ku innym w mej osobie,
szkodzę niezmiernie przez to daremnie sam sobie.

13.

Krzyki wkoło tych wałów w odgłos przeraźliwe,
zda mi się już-już słyszeć małego kwilenia.
Nie są kwilenia, nie są – są znaki zdradliwe.
Nie upewnia wiek młody królestwa zgubienia.
Hałasy są do boju, spisku zaraźliwe,
groźby burzliwe śmierci, zgiełku zgromadzenia,
trąby wojenne – stąd lud ma burdy nabycie,
trwoży mój pokój oraz trwoży moje życie.

14.

Moim jednak milczeniem, moją cierpliwością
będę umiał uskromić te głosy przeciwne.
Chcę we krwi, by i wszystkich, mej ręki możliwością
te królestwo umocnić, aby było silne.
Czy winnego, czy-li nie słuszną surowością,
sprawiedliwie czy-li nie razy gniewu dziwne,
bym jeno tą krwią mogłem przez miecze surowie
upewnić tę koronę stale na mej głowie.

15.

Wiem to, że moja zguba jest jeszcze dziecina,
już jednak w swym powiciu roście potajemnie.
Już niemowlątko usta swemi kwilić wszczyną,
a te dorosłe mówić nie będzie zapewnie.
Widzę, że to jest moja ostatnia ruina,
przeciwko mnie powstaje, wzbudza pomstę we mnie.
Niech się śpieszy, ile chce, niech roście, niech chroni.
Znajdzie go moja pomsta, poprzedzi, dogoni.

16.

Nie mogę mieć wesołej spokojnie godziny,
póki nie będą hojne krwi źródła rozlane,
aż nie będą zabite nieprzyjaciół syny
i szaty ich nie staną krwią zafarbowane.
Zdrowie moje, niby przez tysiączne ruiny,
tysiączne rany, w pewność nie będzie odziane,
póki deждz szarłatowy ziemi nie pokropi,
ich zdrada moja, bojaźń we krwi nie zatopi.

17.

Powiedcież, wy, mi, tutaj zebrani w gromadę,
o, moi najzyczliwsi, was proszę w tym razie:
mogę-ż ja w bliz następną już w progach tę zdradę
mieć za nic, milczeć w zgubie państwa i obrazie?
Lepiej mi się zda zgładzić z świata tę zawadę,
nizeli w dal ma trzymać królestwo w zarazie.
Bym oddalił moje <złe>, nie trzeba przemijać:
dla zabicia jednego wszystkich pozabijać”.

18.

Zamilk<ł>, to rzekszy, i wnet z tej mowy powstaje
między tam przytomnemi zmieszane szemranie
jako na morzu, kiedy nawałność przydaje
od wiatru północnego wałów zawikłanie,
lubo jako mamranie szmer słyszeć się daje,
gdy czynią pilne z kwiatów słodczy zebranie
pszczoly: mrużąc, na wiosnę z ulów swych wychodzą
i nazad powracając z dobytkiem, znów wchodzą.

19.

Tej mowy lepiej skrytość mędrzy nad wszytkiem
Uryzeusz, kapłan, i koniec wyrozumiał.
Wiadomy ziem i morza bytnościami swemi,
wiele państw zwiedził, wiele widział, wiele umiał.
Potym szędziwy, rządząc sprawy sekretne,
przez czas długi w godnościach rząd dobrze zrozum<ia>ł.
Gęstość brody onego tak przyodziewała,
że mu twarz w ozdób lice, piersi zasłaniała.

20.

Ma on słodycz w swym głosie przyjemności wdzięczną,
w uśmiech rześkich ma wędę, a w języku strzałę,
twarz mile, bacznie skromną, w poważność stateczną,
czoło łaskawe, oczy dość przychylnie stałe.
Wszczął mowę miedopłynnie, w słusności opieczną.
Zgadają się spojrzenia z gestami spaniałe.
Wydaje z ust swych słowa ozdobę mające
ni rzeki, źródła złotym strumieniem płynące.

21.

„Wielkie zaprawdę – rzekł on – znam niebezpieczeństwo,
o, królu, w tym, w czym ty chcesz porady ode mnie.
Jeśli tobie ma rada będzie w przeciwieństwo,
wpadnę w gniew twój – ja tego nie chcę widzieć we mnie.
Jeśli zaś twej opieki znajdzie u mnie mięństwo,
będzie przeciwko prawej słusności sam ze mnie,
Bogu nieprzyjacielem, ojczyźnie i tobie,
zdradzę cię, króla mego, zaszkodzę sam sobie.

22.

Jednak nie skryję, co mi na pamięć przychodzi.
Ja spróbowałem tego w młodym wieku moim,
że zawziętości prędkość nierozmyślna szkodzi,
często przynosi koniec zły nierządem swoim.
Nie powinniśmy ślepo czynić, o co chodzi,
bo często źle się staje w gwałcie, o co stoi.
Mądrym ludziom w wielki błąd przypisuję za to
żałować potym, nie mieć przedtym oka na to.

23.

Niech się tedy twa w lepszą nad tę tak surową
wola przemieni, ta, co w letką płochość wdaje
strzymaniem się łagodnym, mądrze rządząc, zdrowo.
Za dowód rady niechaj hamowanie staje,
które jeśli jest innym w ciężkość praw gotowo,
niech też same praw prawo w książęciu zostaje.
Słuszna bowiem, aby ten zachował, kto rządzi.
Przykład króla w poddanych pełnienia sporządzi.

24.

Co pomoże monarsze mieć ludzi, królestwa
pod swym berłem szczęśliwie, szczyrze hołdujących,
a potem mieć żądz w sobie nierządne szaleństwa,
być podległym i słuchać płochości mających,
mieć wyuzdanej chęci gorzkie okrocieństwa?
Są to znaki serc lekkich, zły przykład dających.
Okrutność zawsze cudzej zbyt krwi żądająca
jest Bogu, niebu, ziemi niepodobająca.

25.

Jeśli w prostym umyśle, w wieśniackim rozumie,
kiedy przeciwne zdanie smysłów naśladowuje,
mądrze postrzegszy tę złość, każdy ganić umie,
gdy kto siły nad słusność wywierać gotuje,
jakoż bardziej spaniałej i królewskiej dumie
nie przystoi taki akt, co złością szafuje?
Ma król strzymać zawziętość mocą swego męstwa,
mniej popuszczać monsztuka w przepaść okrucieństwa.

26.

Niby tam, jako w górze, w jaśniejącej stronie,
zawsze prześwietnie czystej niebieskiej dziedzinie
nigdy dym nie postanie, nigdy mgła w jej łonie
i nigdy nie podlega zaćmieniu przyczynie,
jako w najwyższym, światłym, najszczęśliwszym domie
nie masz miejsca złym grzmotom, piorunom, ruinie,
tak szlachetne królewskie serce w swojej mierze
nie powinno turbować ni stać w płóchej wierze.

27.

Były dla groźby wielu prawa wielorakie,
z surowością rzeczzone, w srogości wydane,
potym w ich wypełnieniu nie stały się takie –
dla rządów dobrych mieli w łaskawość zamianę.
Trzeba <wiedzieć> prawdawcy, wydać gdzie i jakie,
barziej srożyć, niż widzieć w śmierć rany zadane,
jako Bóg, kiedy z nieba pioruny wypuszcza,
wielu straszy, na rzadkich zabicie dopuszcza.

28.

Niech mię Bóg broni, bym ja królowi mojemu
miał poradzić tak brzydko występki złośliwy,
by ojczyzna podległa wyrokowi temu,
by miała mieć swej zguby skutek niecnotliwy,
bym miał życzyć rozlania krwi miastu naszemu
od własnej ręki mieszczan, byłbym niezyczliwy,
by państwo miało zostać bez berła, bez męstwa,
hetmani bez żołnierzy i król bez królestwa.

29.

To, co widzimy, w pewność jaśnie pokazuje.
To, czego się bojemy, pod wątpieniem stoi.
C<hc>esz teraz, nie myśląc, co potym następuje.
Przytomnej zguby przysłyży pożytek nie stoi.
Dla niepewnej bojaźni, która myśl turbuje,
umysł twój pewnego w ślad stąd złego nie boi.
Pono złe gorsze przysłyże, o które nie stoisz,
będzie większe nad te złe, którego się boisz.

30.

Boisz się z podejrzenia wojny i chcesz szkody,
by wszyscy młodzi byli w śmierć wykorzenieni.
Kto wie, jeśli zrodzony już jest dla niezgody
w państwie jako przeciwny?” – tak ostrożny mieni.
„Powiedz mi, powiedz, proszę, jakie stąd nagrody,
jeśli potym będziesz chciał, by byli stawieni
dla obrony żołnierze, gdy teraz rodziny
cały obóz chcesz skosić, wyzuć ich z dziedziny.

31.

Co powie Sława? – mówię. Hej, Sława, co powie,
która prawdę, nieprawdę głosi pospolicie?
Powie, że dla krwi chcenia zmyśliłeś w twej głowie
bunt ludu, ten, co za cię gotów swoje życie
łożyć dla życzliwości, którą w sercu, w słowie
ma ku tobie, chociaż twe z cudzych krajów bycie
otrzymało ten tu tron. Toli więc nad miarę
szczyrze ci zachowuje posłuszeństwa, wiare.

32.

I ów to widok zmyślny, któryć się pokazał,
nigdy nie wierzę, by był brat twój w swej osobie.
W błąd zwodzącej poczwary cię to się wyrażał,
złe sny, zdradliwe larwy w zmyślonej ozdobie.
Wierzę, że przez wizerunek brata wyobrażał
twego, by cię mógł lepiej nakłonić ku sobie.
Król niebieski, jako wiem przez pisma, dowody,
aniołów szle, nie potwór, dla ludzkiej swobody.

33.

I potym o tym królu, który straszy ciebie,
jest dawno napisano, że nie ma być ziemskie
jego królestwo, dziwne, ale same z siebie,
święte, miłości pełne, łaskawe, niebieskie.
Król, który jest pod ten czas ubóstwa w potrzebie,
ma skarby drogie, wieczne, większe nad królewskie.
Nie powinienesz tedy bać się wojn, niezgody,
gdy dla dania pokoju wszedł w świat, nie z przygody.

34.

Przydzie spokojny, miły, łagodny, niewinny,
zaniedbawszy piorunów, porzuciwszy one,
który gdyby chciał obóz swój uzbroić silny
przeciwko tobie, hej, skąd byś mógł mieć obronę?
Lub gdyby z tych jeden pułk mocy niebios dziwny
przepuścił na cię, gdziebyś stronił, w którą stronę?
Kto jako sobie skrytość ucieczki sporządzi
od tego, który wszystko widzi, wszystkim rządzi?

35.

Lub jest całe prawdziwe, lub zgoła fałszywe
dawne przepowiedzenie tego panowania.
Po co turbować pokój, jeśli nieprawdziwe,
wzniecać nienawiść ludzi, bunty, zamieszania?
Dajmy to, żeby było zapewne chybliwe,
tym bardziej jest rozumu ten kunszt złego zdania
wydawać takie głosy, by powstała trwoga
dla zagniewania w królu ludzi wtąż i Boga.

36.

Jeśli zaś jest prawdziwa rzecz i dostateczna
z postanowienia nieba, że się już narodził,
co pomoże usilność ludzka niestateczna?
Daremno chcesz, byś temu skutkowi zagroził.
Za nic ma twoje prawa Sprawiedliwość wieczna.
Strzymaj gniew! Niepodobna, byś temu zaszkodził.
Będzie żyw i rósł będzie niezmierną potrzebą,
skryje go na twę wżgardę potajemnie niebo.

37.

Uciekaj, najaśniejszy królu, okrucieństwa
nazwiska. Owszem, bardziej pańską łaskawością
pohamowawszy żądze i nabywszy męstwa,
niech się twa wnętrzność rządzi zdrową roztropnością.
Strzymaj gniew srogi, daj znak nad sobą zwycięstwa.
Rządź tron sprawiedliwością, a nie zawziętością.
Każ szukać winnego – w tym będzie dobre zdanie:
niech weźmie ten sam jeden, nie wszyscy karanie”.

38.

Pono w dal swoją mowę, poradę dającą
dobrą, miałby przedłużyć staruszek przejrzący,
lecz ze z tej rady ujrzał brew nasępiającą
królewską, niby gardząc, niby podejrzany
był głos w tym jego, przez to twarz znaki mającą
gniewu, niespodobania pokazał zmieszany,
na czele swym wyraził: nie chce tej porady.
Umysł zawzięty takiej nienawidzi rady.

39.

Baruch, człowiek wojenny, bogaty w niecnoty,
chrapowaty obmowca, dworzanin nad miarę,
dowcipnie frantowniejszy nad króla obroty,
przeciwny zdrowym radom, miał swą inną miarę –
przez zajzdrość chciał swe większe osnować roboty
i dotrzymać zawziętość królowi, nie wiare,
który politowania nie zna ani stoi
o krew swoją z natury, ni Boga się boi.

40.

Ten lub miał łysą głowę, wiele włosów w brodzie,
toli był młody w leciech, żywo, rześko sprawny.
Cały wiek swój straciwszy w rozterkach, w niezgodzie,
w rozsiewaniu łgarstw za dość wobec w państwie sławny,
udał się do pochlebstwa w przydanej przygodzie.
Dobyl naprędcę swój kunszt zawikłania dawny,
zniewolił okrutnika, nachylając głowę,
skłonił go na swę stronę i tak zaczął mowę:

41.

„Królu, z wiela prac miałeś wojn, zwycięstw tak wiele
przez twą rękę odważną, mocną, wielowładną,
nad twych nieprzyjacielów karkiem zbrojną śmiele,
wiele ran w śmierć zadałeś: zrachować niesnadno.
Niezagrzebiona sława ta twa jest w popiele,
niewysławiona usta nigdy miarą żadną.
Rzec się może, że jesteś nad monarchów świata
sławniejszy, gdyś zwyciężył przeciwnych, twe lata.

42.

Tu mi spokojem drugich mówić niech się godzi:
nie bez przyczyny boisz, lękasz się ruiny –
częstokroć zajzdrość innych szczęśliwościom szkodzi,
na wielkie się odważa rzeczy z tej przyczyny.
Stąd zmówienie się, spisek hultajów pochodzi,
hałaśnych buntowników stąd burzą się syny,
toli jednak, gdy niebo w twą królewską godność
złączyło dwóch przeciwnych – Gniew oraz i Możliwość.

43.

Lud prosty, nieużyty, nieuhamowany,
skłonny do swarów, niezgód, do buntów wznowienia,
do obruszenia coraz z nowych przyczyn wdany,
wiesz dobrze, królu, że jest skłonny w odpadnienia.
Hamuj ich, niech znak będzie surowości dany,
niech się boi pospólstwo twojego imienia,
od niebezpieczeńst<w> chronić, mieć pokój na dworze,
uważać przyszłe szkody wraz w przytomnej porze.

44.

Wzniecona w pożar iskra z małego zawzięcia,
wprzód nim w płomień wybuchnie i zacnie rozszerzać,
łacno może ugasić bez pracy podjęcia
w małym razie pyrsk wody, zwykłą oną uśmierzać.
Nowych ran ugojenia, starych rozerznięcia,
łacno widziałem w świeżą otwierać, zawierać.
Potym, gdy zastarzeje z nich druga, stwardnieje,
daremno zle<c>żyć, stracić potrzeba nadzieje.

45.

Niech twój uczynek godny twojego imienia
będzie. W bitwie tam kiedyś sędziwym zostałeś
i straszny wszystkim w bojaźń z jednego skinienia.
Wprzód odwagę, miecz w rękę aniż berło miałeś,
dając przykład książętom dobrego rządzenia,
by mieli oko czujne, o co zawsze stałeś.
Rzecz słuszna, byś uważał i rozmyślał o tym;
co możesz teraz zrobić, nie będziesz mógł potym.

46.

Mówi, kto więcej nie wie, że wnętrzości pana
mają być wždy łagodne. Ja nie przeczę temu.
Rzecz słuszna, by nad dobrym była łaska miana,
niegodna, niechwalebna pokazać winnemu,
w dal potym tego sława w dole zakopana,
przez dobroć, sprawiedliwość ustaje któremu.
Litość i Sprawiedliwość czynią słuszność skorą,
są królewskiego tronu strzymaniem, podporą.

47.

Więcej powiem: wiesz dobrze, że w swym fundamencie
nie jest ustalowane jeszcze te królestwo;
płochę, niestałe twoje onego objęcie.
Godzi nowemu panu pokazać swe męstwo.
Owszem, słuszna rzecz: na się surowości wzięcie,
wywrzec, kędy potrzeba, moc i okrucieństwo.
Skłonność z należytości niech gniewu ustąpi
lub do słuszności rządów przynamniej przystąpi.

48.

Teraz, gdy o królestwo idzie i o godność,
słuszność wyciąga po nas dobrego rządzenia.
W przypadkach, o co idzie, więcej może możność
zuchwałej niebaczości niżli uważenia,
gdy bardziej jest bojaźnią ta onych roztropność,
w gnuśności niedbałością, litości odzienia.
Wyrzekać się, odrzucać, gdy i na myśl przydzie,
trzeba tej skłonności, gdzie o królestwo idzie.

49.

By nie inny pożytek był z tego rozsądku
i nie urosło więcej z tej kary wydanej,
toli dla pamięci i słusznego początku,
by nie śmiał zdradzać potym z przyczyny przydanej
ciebie żaden i lubo wzięcie z nieporządku
mógł schronić <się> z przygody w skrytości gdzie mianej,
toli inni z zabicia wielu przestraszeni
nie będą śmieć na pomoc być mu przyłączeni.

50.

Ale dajmy to, by kto, co zachowaj, Boże,
miał na twoję koronę chytrze zdrady knować,
sława ci, żeś okrutny, mienia dać nie może,
ba, owszem, sprawiedliwym może cię mianować.
Ta twa ostrożność, słuszność wiele ci pomoże
i nieśmiertelną sławą ma ukoronować.
Gdy jesteś straszny, ostry, surowy niewinnym,
jako okrutny będziesz w sprawiedliwość winnym?

51.

Przydaj potym, że niebios Król, wielki obrońca
zawsze monarchów, królów tutaj panujących
kocha, oświeca rozum ich promieniami słońca,
ma na ziemi w miasto swej osoby rządzących.
Gdy tedy nie chce widzieć państw Heroda końca,
tyle pokazał znaków przestrozę dających,
tyle dziwnych, niezwykłych, skrytych potajemnie...
w tym zamilknę, gdy ty sam wiesz lepiej nade mnie.

52.

Nowa mistyczna gwiazda z nieb wynikająca
nie była to gwiazda, nie, gdyż dziwnie świeciła,
lecz była warg Boska przestrozę dająca:
«Strzeż się, o królu!» – niby zda się tak mówiła.
Ona przezacnych wieszczków zwabiła idąca
i do naszych tu krajów ich przyprowadziła.
Szukali króla palestyńskiego imienia:
ci to byli posłowie z Boskiego rządzenia.

53.

Że prostota, pospółstwo zawsze przez się chciwie
jest do wznowienia rzeczy i w swej myśli roi,
nie jest dziw, lecz że głowy w mądrości żarliwie,
którym błędzić, wałęsać zgoła nie przystoi?
Stąd to tedy być mogą znaki mniej wątpliwe,
gdy rodzaj królów cudzych chciwie o to stoi,
porzuciwszy królestwa własne w innych rękę,
z dalekich krajów przyszli, słysząc o tym dźwięku.

54.

Stąd się słusznie obawiasz. Karz to sprawiedliwie
pospolitym zwyczajem dla dobrej królestwa
upewnienia stałości; z potrzeby żarliwie
będzie zdanie w powinność, a nie okrucieństwa.
Jeśli jest prawda, że ten, co niesprawiedliwie
chce wziąć królestwo, już narodził, jest w skryty zdradziestwa
i nie chcą go wyjawić twe własni poddani,
to wszyscy są niewierni i pod karę zdani.

55.

Inni, których rozkoszy, podchlebiając, zwodzą
zbytnią miłością ojców ku synom z litości,
<...>ostnym w kochaniu synów skłonnością swobodzą,
za nic ważą królestwa te niebezpieczności;
jakby to nic nie było, mówią, na co godzą.
Dla ich pieszczot prywatnych źle radzą z płonności.
O, jak wielkie bojaźni o krzywdy swe mają!
O pospolitę zgubę, o, jak mało dbają!

56.

Mnie – którego nie już wiek, lecz praca podjęta
uczyniła przed czasem w włosy sędziwego,
między swojemi tudzież cudzemi przyjęta:
strzegłem ja w Arabijej, w Rzymie boku twego –
nie zatrzyma chęć wierna życzliwością zdjęta,
bym nie rzekł, że królowi coś niebezpiecznego
te są. Te mi summienie każe dawać rady
ani w tym mnie samego strzeżę, lecz twej zdrady.

57.

Ja tu przed światem, niebem oświadczam się stale,
przed świadkami i królem, przed wami, sędziowie,
że trzeba zabiec temu prędko, doskonale,
nie odkładać w dal skutku, mieć to dobrze w głowie.
I ty, królu, radź sobie, nie czyń zaniedbale.
Masz moc, zgoła nie ufaj mniej rozsądnej mowie.
Zdrady, co następuje, nie przybliży poki:
trzeba zbić sztych zawczasu, bez żadnej odwłoki.

58.

Częstokroć biegły lekarz w ręce z krwi zemdlonej
dobrowolnie lancetem czyni małą ranę.
Nie przepuszcza wylaniu krwawych kropel z onej,
by było serce, ciało w życiu zachowane.
Wtóż cyrulik ostrożny w ranie zagnojonej
przez okrutność ulecza członki na śmierć zdane:
pali, rżnie bez litości tam, gdzie jest zaraza,
używa dla ich zdrowia ognia i żelaza.

59.

Niech się topią towary w morzu, skarby drogie,
byle był okręt wolny i do brzegu skłonił.
Niech nad członkami dzieją okrutności srogie,
byleby się głowa, król, od zdrady obronił.
Niech zostaje w korzeniu swe żydowstwo mnogie,
by z latorośli młodych i żaden nie schronił,
byle potomstwo większe królewskiej <zacności>
bez zawady zostało na swojej godności.

60.

Niech zaginie niewinny, winny niech zaginie,
jeśli w przezacne łono złość wkorzenić żąda.
Dla ofiary królowi w żydowskiej dziedzinie
niech między tysiąc jeden życia nie ogląda,
niech miecz zatopi we krwi pospółstwa w ruinie
dla kary za to, czego nierządnie pożąda.
Życie poddanych za nic mieć często przydało,
by życie króla drogie w pewności zostało”.

61.

Tak on mówi i stąd król brew swoją podnosi,
mowę jego pochwała i radę przymuje.
Stały w swym przedsięwzięciu z pochwały komosi,
za pochlebstwo przyjaźń swą jemu obiecuje,
wstaje i senatorom wnet rozejście głosi.
Okrutny mocną w sobie złość zawziętą knuje,
bieży niby lew srogi, zbyt zaraźliwy,
zajętrzony wewnątrz jadem, krwi niewinnych cheiwy.

62.

Milczy. Coraz go więcej trapi i pobudza
nader pilne staranie i myśli burzliwe.
Przymusza Jędza piekła, strachy w onym wzbudza
bojaźń śmierci, królestwa myślenie gorliwe.
Wznieca gniewy, zapaly, nagaba, podbudza
zajadłe okrucieństwem serce zaraźliwe.
Przedsięwzięcie szalone zbyt go głupie zdjęło:
chciałby móc to, co mu moc i siły odjęło.

63.

Już noc z Syjon nieubożna w ślad następowała,
obciążona rysztunki w śmiertelne zaćmienie
(nad tę straszliwszej Żydów ziemia nie widziała),
wychodząca z przepaści nad wszystkich zdumienie.
Ile państw wielkość Judy możnie rozlegała,
wszędę od mgły piekielnej stało zachmurzenie.
Tak o się świat przyodził smutną okropnością,
niby miał zmienić w cienie i stać się ciemnością.

64.

W tym król, dłużej przeciągać zgoła niecierpliw,
nieubożnie przymuszony nagle z tego mienia,
zda się być w podobieństwie ni ów wąż zdradliwy,
który sam siebie kąsa na odgłos zginienia.
Od bojaźni, zawzięcia mdleje, niecnotliwy,
dla niezgodnej rozterki, z łomnego wątpienia.
Wzdy zewnątrz pokazuje, by jak tak poznali,
że on nie ma bojaźni, by jego się bali.

65.

Woła rządów do siebie. Zapalczywość taka
jego, że ledwo mówić mógł do nich zmieszany.
I jako rzeka w sobie z pchnienia biegnącego
ostrzy kamienie, tak on, w zamach przyodziany,
z ściśnienia zębów nie ma słów tyle potaka.
Mruczając, sili się gadać, w żarliwą złość wdany.
Z swych zajadłych wnętrzości te rządy rozdaje,
ni ziemia lochowata parę z się wydaje:

66.

„Chcę, by od wszystkich matek kołybki zebrane
z Betlejem były w dwór mój wnet królewski całe
z dziećmi jakiegokolwiek tam rodzaju miane,
ci, co nie są w swym życiu nad dwie lecie w dale,
by były jutro rano tutaj pokazane
wszystkie pod liczbą słuszną. Tak chcę doskonale”.
Taki rozkaz i mowa okrutnika była
i wnet ten wyrok w wojsku trąba ogłosiła.

67.

Milczy zdrajca zajadły, innym zakazuje,
 by zmowa zajętrzona nie była wydana,
 pod innym kształtem dobrym, wesołym mianuje:
 chce, by ta zdrada była pod pokrywką miana.
 Zadnej niewieście skrytość w tym nie pokazuje
 na ich nieszczęście wielkie i na smutek zdana.
 Wyrok wydany jedne cieszy, drugie trwoży,
 w niektórych posłuszeństwo, w innych postrach mnoży.

68.

„Święta Litości, w niebie nie jesteś zgazona,
 kiedy z ziemi zbyt ckliwa do nieba wstał<a>ś.
 Patrzaj, jaka jest tutaj nieprawość zrzędzona,
 Okrucieństwo, z którego ty zawsze brzydził<a>ś.
 Czemu teraz nie stąpisz, o Judy obrona?
 Broń nas w razie, jak przedtem w przypadkach bronil<a>ś.
 Strzeż izreelskie potomstwo: o to cię prosimy,
 bo spodziewać innego nad te nie możemy”

69.

– tak bliska do stracenia Rachel synów swoich,
 obfite łzy żalnością z oczu wylewając,
 wołała, mówiąc: „Boże, wejrzy na sług Twoich!”,
 ciężkie wdychania z żalem w niebo podnaszając.
 „Obron od śmierci Twego oraz synów moich!”
 [.....]
 Wtym zamilknąwszy, wszczęła dla wewnątrz zdumienia
 wdychać, omdlewać w sobie z wielkiego żalenia.

70.

„Oczy Boskie na wszystko względ zawsze mające,
 ponoście się – mówiła – odtąd odwrócili,
 nie patrzacie na małe dziecińy kwilące?
 Widzicie, ani byście zamrużeni byli,
 jak dzikie serca ludzie w zajadłości wrzące
 na niesłuchany nierząd srodze uzbroili.
 Ta sporządzona złość od węża piekielnego
 jest chciwa sławy, tronu i krwi niewinnego.

71.

Ojczy niebios, nie jesteś już w pomstę gniewliwy,
tak jako niegdy byłeś gorliwym w karanie,
czemu tedy przepuszczać chcesz tak strach grzmotliwy
przez strzały piorunowe w ciężkie ran zadanie?
I ponoż krwie Baranka uczynek cnotliwy
nie jest możny zbawić lud i w zadość oddanie?
Nie jest-że jedna kropla krwie u takiej stymy,
że może tysiąc światów odkupić od winy?

72.

Przynależy ich bronić Tobie z tą miłością,
jako kiedyś mieszkańców Syjon ukochałeś,
ludzi wybranych, królów kapłańską godnością
ozdobionych, i miasto, które Twym nazwałeś.
Być obrońcą onego Twoją gorliwością,
stróżem na wieki przez się Sam przyobiecałeś.
Te obietnice były i przysięgi Twoje,
możesz tedy, gdy niebo, złamać prawo swoje?

73.

Tak-że li się urażasz? Prawda, że są święte
i sprawiedliwe gniewy Twe wynikające,
ale jak są Baranka zasługi przyjęte,
jaką cenę, jaki wzgląd u Ciebie mające?
Lecz że są Twoje rządy skryte, niepojęte,
nie chcą przeciwieć przez me wzdychania gorące
onym. Wiesz, że w tym stoję, co podoba Tobie:
w Twej woli świętej pokój <ja> stanowią sobie.

74.

Oto Cię jeno proszę, jeśli pocieszenie
słuszne być jakie może w tym to żalu moim,
spraw dla względu mojego pomsty oddalenie,
bo ta ludzi poraża srodze skutkiem swoim.
Zbyt jest szkodliwe onej śmierci sporządzenie
na rodzaj żydowski, co nazywa się Twoim,
który nie wie, co to jest i z jakiej przyczyny,
lub wie, że kara zawsze następuje z winy.

75.

Jeśli skłonić nie może onej prośba moja
nieublagane gniewy i srogie zawzięcia,
niech się skłoni przynamniej w mnie łagodność Twoja,
niech godną będę w miłość od Ciebie przyjęcia,
niech mi pomoże żalność, mam w sobie którą ja
i wzbudzam przez wzdychania, czując mdłości zdjęcia.
Niech łzy moje zaleją zapąły, niezgody.
Puść na ich zatopienie nieśmiertelne wody.

76.

Hej, jeżeli w Tobie nic moc modły nie może,
ta, co wszystko zwycięża, wszystko dokazuje,
ogień sprowadza z niebios, ciernie mieni w roże,
słońcu stanąć w swym biegu dziwnie rozkazuje,
bicz groźny z ręki Twoich Tobie odjąć zdaje,
jaką moc mieć ta w Tobie skłótnie pokazuje,
wejrzy na mię, nie chciej, bym była oddalona,
by Litości nie była litość pozwolona.

77.

Otwórz łon łaski Twojej, otwórz! Podnieś w mocy
rękę Twą, podnieś, która cały świat strzymuje!
Niech niewiasta Jordanu żyje z Twej pomocy,
niech w swoim gorzkim smutku pociechy spróbuje.
Wspomóż w frasunkach wielkich, wyrwij ją z niemocy,
niech ją w boleściach radość przyjemna strzymuje.
Z źródeł, które nie ustają, są w Tobie przedwieczne,
daj wody nieśmiertelne, daj jej wody wieczne”.

78.

Tak mówiła Litości i wnet aniołowie
powtórzyły, śpiewając głosami wdzięcznemi:
„Litość, niech mają litość maluczkie synowie!
Litość, wzywali, litość niech będzie nad temi!”
Wejrzał na nią Monarcha, dając ucho mowie,
z tronu, na którym siedzi z osoby wiecznemi
Jedność nierozdzielona, Trójca zjednoczona,
sama w sobie jednaka, wtóż trojaka ona.

79.

Z swego widzenia duchom, aniołom kochana,
żyje swym życiem zawsze, nasycą wiecznością;
z jej mocy ciemność nocy, dnia światłości dana;
niepogodą, pogodą rządzi swą możliwością;
z tej latu, zimie pora porządnie rozdana;
zawiaduje precz wszystkim i nieśmiertelnością;
z jej ma ziemia swą stałość, morze swoje brzegi,
słońce, gwiazdy, planety, miesiąc, niebo biegi.

80.

Kształt ubioru, nie wiem jak, jakim sporządzeniem
bogato, świetnie światło święcie przyodziewa.
Zda się być słońca, ale że słońce odzieniem
Słońca Niebios jaśnieje, z słońca światłość miewa,
jasny obłok za szatę niepojętym dniem
i obłoczystą światłość na się dziwnie wdziewa.
Świeci się i w tej samej światłości przebywa
sam w sobie samym sobą samego zakrywa.

81.

W sobie tai sam siebie, samego pojmuje.
Wszystko sam sobie: kresem jest, śródkiem, okręgiem.
Nieśmiertelny, lecz życia ni skąd nie przymuje.
Nie zna końca, początku, rządzi życia biegiem
i gdy sam siebie drugim rozdaje, daruje.
Wszystko jest wszystkim: ziemi kresem, morzu brzegiem.
Wszystko tworzy sam sobą, ma sam siebie w sobie,
śliczny, piękny, niezrównan precz innej ozdobie.

82.

Nowa Litość, która mu srogość odwróciła,
niby wewnątrz łagodnie Stwórca wraźcie chciała,
niby oczy Onego k sobie nawróciła,
żywej miłości skłonność ku niej pokazała.
Zapaloną żarliwość w twarzy rozzarzyła,
roświecenia się płomień, jasność widzieć dała.
Stąd całe święte miejsce oświecone stało,
źródło świętej światłości mile pokazało.

83.

Wzdrygnęły się obroty, grunta z Jego mowy,
zamiaszały się wszystkie stałości stworzone,
zdumiały nieba wysze i mądrości głowy,
zdania rozumów stały dziwem otoczone,
gniew, surowość wyzwały z zawzięcia swojego,
zniknęła pomsta, srogość i zapalczywość.
Nieodmienne w swym zdaniu, co przed wieki były,
z nieśmiertelnych ust Boskich głosy wychodziły:

84.

„Błogosławiona – rzekł Bóg – ty zwykłaś hamować
zawsze we mnie urazy i gniewy wzniecone,
wiecznych rządów skuteczność łaskawie sprawować,
twojej mocy, tobie skutki miłości zlecone,
mojej skłonności drogami skarbami szafować,
przez cię wnętrzości moich serce zwyciężone.
Twoje prośby, twe głosy ku mnie wołające
są ostre groty w litość mnie przenikające”.

85.

Ale jakim sposobem tak wielką zawiera
w sobie chwałę Litości, żaden nie pojmuje
stworzony rozum; jak się w wszechmocność przybiera
ona. Wyrazić język niemoż<n>ość hamuje,
jako miłości Boskiej skarb zatwiera.
Rzekł, k sobie przytulając: „Ta wszystko sprawuje.
Jakoż mam kiedy z tobą postąpić surowie,
gdy ty jesteś mną samym wewnątrz, w moim słowie?

86.

Dla ciebie ja z niczego wždy wszystko stworzyłem,
powietrze rozszerzyłem, z nic ogień wznieciłem,
do wielkiego naczynia wody zgromadziłem,
wszystkie biegi do kresu swego nawróciłem,
rzeki, źródła, krynice z morza odłączyłem,
całą ziemię przepaściom strzymywać zleciłem,
stałe grunty światowe, jego kołowroty
wdałem w pośrzodek, między niebieskie obroty.

87.

Dla ciebie słońce, miesiąc, jedynie dla ciebie
gwiazdy przyozdobiłem w światło, w biegi rządne,
nad obrotami planet dałem stałość w niebie,
ruszenia się nad światem okręgów porządne,
zwierzętom biegi, ptakom loty z samych siebie,
bydłętom chody, rybom pływania swobodne,
w różne piękności kwiaty polne ozdobiłem
i na cztery części rok równie rozdzieliłem.

88.

Nad te wszystkie stworzenia więcej stworzyć chciałem
coś spanialszego i był człek wyobrażony –
wizerunek mej osoby w onym na świat dałem.
Ja sam w nim w podobieństwie jestem wyrażony,
w nim się kochałem, z onym zabawiać żądałem.
Owszem, mój obraz własny jest w niego wrażony.
Zacne stworzenie, w którym piękność widzieć daję,
śliczny kwiat nieskończonej wieczności zostaję.

89.

Ale gdy potym został ode mnie odległym,
przez winę grzechu stracił mej łaski nabycie.
Udałem się za onym ni jako za zbiegłym,
dla pomocy onego, aby mógł mieć życie.
Ten, co umrzeć nie może, stał śmierci podległym
i w tym czasie na ziemi ma tam swoje bycie,
póki nie skończy sprawy w niskości zaczętej,
tu, w niebie, z swojej woli na siebie przyjętej.

90.

Jest tu postanowiono, że krwią ma zwojować.
Słuszna, by i z Młodzianków była krew rozlana,
byle mogło zebranie chrześcijan fundować,
by była onym własność skarbów drogich dana,
by Sprawiedliwość wagi nie mogła żalować
i uskarżać na słuszność, że nie wspólnie rozdana.
Ja tego czynić nie chcę, o Litości moja,
toli niech pocieszona będzie żalność twoja.

91.

Chcę, by te pierwsze moje ofiary przyjemne
były na wzgardę innych chwałą ozdobione,
by rany im zadane nie były daremne,
równie z słońcem za zdradę były oświecone.
Jeśli ich zabijają okrutności ciemne,
chcę, aby za wiek młody mieli wieczność one.
Uwije niebo z płowych włosów nieskończone
lata onym i włosy, na głowę koronę.

92.

Uczynię, że król świata zaćmionym zostanie,
okrutnik niecotliwy, i będzie wyśmiany,
aż ów czas naznaczony upewnionym stanie,
który dla pospolitej był ucieczki dany.
By mogli znaleźć, na to żadnego nie stanie –
błogosławiony owoc będzie zachowany:
ucieczka nie z bojaźni, lecz z mądrego zdania,
dla zwyciężenia śmierci, piekła oszukania”.

93.

Tak rzekł i wnet się stało skrzydlaste znamienie,
z błogosławionych chorów anielskich wzniecone.
Zrozumiało wnet Boskiej myśli skłonne chcenie,
które jednym skinieniem było namienione
i ku światowym nędzom stało nieodmiennie,
w doczesne kraje idzie prędko sporządzone;
roszerzając swe skrzydła, wraz w jednym momencie
przez powietrza i wiatry wdziewa lotu wzięcie.

94.

Łagodne zbioru w łupy tuż w porze zgromadza,
przychylnego powietrza z farb krasu ozdobne,
potym z wysokich niebios naprędce sprowadza
swe biegłości na ziemię, lotowi podobne.
Wprzód przez stałości niebios one przeprowadza,
przez ognie, błyskawice i miejsca osobne,
potym przez przejrzyste lania się, ślizgania
słozem na ukos godząc powolne biegania.

95.

Zbliżyło się, gdzie niebo najnisze w swej sferze
białą światłością swoje kryształy ozdabia
ni z okręgu mroźnego zimności w tej mierze
nabywa, ale zbliża, kędy go powabia
miejsce, gdzie z ciepła rosa osuszenie bierze,
gdzie zorza promień słońca mile k sobie zwabia.
Nie zaraza ten zapal jego wdzięcznych głosów
ni jaśniejących skrzydeł, ni złotawych włosów.

96.

Z obnażonym ramieniem, letko przyodziane
schodzi na dół i w lewą udaje się stronę.
Cieniuchną jedwabnicą od wiatrów powiane,
niebieskiej, białej farby złotawą koronę
pokazuje. Purpury niby na niej miane
były długie, opięte w skrytości obronę.
Kiedy ma te tak w radość swe loty gotowe,
gryzie ze złota zębem kół sprzęgi perłowe.

97.

Wynikły wdzięcznie z tyłu na te tu granice
pióra bliźniąt w dwój zrodne, w kształt zafarbowane,
w letni pozór ormuszy ozdobione lice,
włosów ploty przyjemne na powietrze dane;
nieśmiertelnych rubinów błyszczące źrzenice
wdzięczne wydaje czoło, w wieniec przyodziane.
Zatrzymywa swę nogę w tanecznym obrocie
między perły, które są gwiazdy, z słońca w zlocie.

98.

Już Noc znikąca, choć nie była pogrzebiona
jeszcze w podziemnym lochu. Całe w rozświeceniu
toli niebieska jasność, światłem ozdobiona,
dała się raniej widzieć w miłym wyniknieniu.
Chwiejąc się na powietrzu, na padół zwabiona,
roświecała się coraz jaśniej w przybliżeniu.
Zdumiały pasterz rzuca miejsce snu w przygodzie
z pokazania się światła dziwnego na wschodzie.

99.

Dolina tam, w murzyńskich w dal krajach, leżąca,
która skały wysokie wkoło się zawiera,
ku południowi tyło w blask roświecająca
inaczej słońcu świecić zgoła nie otwiera.
W tej gromada leniwa z królem znajdująca
spoczywa i król sobie sen smaczny zabiera.
Tu jeno, w lochowatej, głębokiej jaskini,
gospodę na wytchnienie Noc spokojną czyni.

100.

Stoją na wejściach warty z pilnością strzegące:
Zapomnienie zdumiałe, czule Próżnowanie,
Milczenie w każdej stronie podsłuchy mające
trzyma palec przy gębie w cichości skazanie,
niby grożąc poranki niemo przychodzące,
by się i list nie ruszył ni wiatrów zawianie.
Nic tu więcej, w tej stronie, widzieć się nie daje,
oprócz że kwiatów trawa zemdloną zostaje.

101.

Milczy w tym lesie ciennym, zagrzebione leży
powietrze ni grzmi niebo, ni ptaki śpiewają,
ni co do głosu, ni do odgłosu należy,
ni baran ryczy, ni pasterze rozmawiają,
oprócz że po kamieniach, mrużąc, woda bieży
i te źródła z daleka tam słyszeć się dają,
których szemrzanie temu, co spoczywa z drogi,
barziej sen słodszy czyni, w smak przyjemnie drogi.

102.

W tym lochowatym łonie pustyni tajemnej
mieszkający pustelnik osobnej krainy,
leżąc na hebanowym łóżku, ma przyjemnej
nocy wczas wdzięczny, niebojący się ruiny:
mak za podgłówek kładąc latorośli ziemnej,
w nieprzebudzonej śpiące spoczywa godziny.
Na szafranowym kwiecie ma głowy skłonienie;
z kurek, z biku czy z dębu są jego odzienie.

103.

Zaledwo brew zdumiała i w sobie myślące
może strzymywać czoło, w mdłości sturbowane.
W powtórne zasypianie, w powstanie chwijące
skronie podnosi, spuszcza w zamieszanie wdane.
W bliz stoły ospałości zastania mające,
nalewki i miednice wąż przygotowane.
Pokazuje poranek wina weselenia,
obłok przyjemnych kwiatów, wdzięczne zapachnienia.

104.

Tu się udał, wynikszy z niebieskiego domu,
anioł Boży i ujrzał szeregów gromady
tysiącami błędzące z piekielnego łomu,
potwór uszykowanych, gotowych na zdrady,
które skryć się nie mogły od Boskiego gromu,
czyniące tam obłudne, zdraдлиwe swe rady.
Za którego przybyciem wnet się pomieszały
i jak najprędzej w rosyp i w ucieczkę wdały.

105.

Między czarnemi pułki tych chyb skrzydlastemi
wylatywała światła gołębica biała:
kształtnie przybrana łupy zbyt przezroczystemi,
na podziw wielce w sobie dziwną piękność miała,
przewyszająca inne ozdobami swemi.
I ta się Objawieniem niebios nazywała,
przyjacielem proroków, prawdy znamieniem,
dawnym posłańcem szczyrym pod Boskim imieniem.

106.

Kryształowe ma czoło, czysto oświecone.
Ile natura mogła, może wydać całe
wszystkie zawierające znaki znamienione,
skazujące stworzeniu wierzyć podufale,
ile być mogą Boskie chęci wyrażone,
w zjawieniu pokazane, pewne w sobie śmiale.
Często, co przed innemi kryje i zataja,
to miłym swoim w światłość przyjemnie objawia.

107.

Stąd Żyd pielgrzymujący wielką tajemnicę
z drabiny z niebios we śnie widział i rozumiał;
stąd ów, co był w Egipcie wrzucony w ciemnicę,
z kłosów królu zjawionych skutek przerzec umiał;
stąd wódz ludzi wybranych, podnosząc źrzenicę,
z zapalonego ognia w krzaku ciernia zdumiał
i stąd tysiączne niebios skrytości zamknięte
świętym prorokom Bożym były objawione;

108.

stąd ów kochany uczeń, co żarliwe mienie
<który wyraził> Sądu straszliwego znaki,
w Patmos wygnaniec, miał wprzód na piersiach skłonienie
swej głowy Chrystusowych, rozum wieloraki;
stąd zaniesiony dziwnie, mając zachwycenie,
nauczyciel narodów w rząd niebios trojaki
widział rzeczy od smysłów ludzkich w dal odjęte,
niesłychane, niewidziane i niepojęte.

109.

Tenże Boży posłaniec wysoko wynosi
nad ziemię, nad powietrze i nad bystre morze,
prostym traktem do Betlem spokojnie zanosি
i do Józefa skłania w jego śpiącej porze.
Światłe wrażenie jemu łagodnie przynosi
nade dniem, kiedy ranek bliski jeszcze w zorze,
tego wszytkiego, co w nim sekretnie zakryła
Mądrość niebieska, co mu objawić zleciła.

110.

Ten zjawienia znamienik kocha się w zarannej,
barziej nad inne czasy, w porze porankowej,
gdzie mniej myśl obciążona od pokusy mianej,
od ciała, czarta, świata na zdradę gotowej.
Wejrzawszy na zlecenie mocy z niebios danej,
świeci światło, znak dając Boskiej rady zdrowej,
pięknych kształtów postawy spaniale gotuje,
księgi duchowne jego oczom pokazuje.

111.

Pilno Józef obraca na nocne wrażenie
anielskiej opowiedzi myśl na takie zdania
i własnej Boskiej woli poznawa zrządzenie,
żarliwie wzbudzające do prędkiego wstania.
„Uciekaj, hej, uciekaj!” – było namienienie
wyraźnie napisane. Nie jest sen w błąd chwiania,
lecz wyrok Boski prawdę opowiadający:
„Uciekaj z ziemi srogiej!” – przestrogę dający.

112.

„Barzo ty między tyło, tyło zasadzkami
zbytnie leżysz spokojnie. Powstań wprzód, nim drogi
zasadzi złość Heroda w rozbój żołnierzami,
byś mógł tobie zwierzony uwieść stąd skarb drogi –
Dziecię niebieskie. Prędko, nie baw się myślami!
Prosto do Kany bierz się, która ni<e j>est z drogi.
Tam mieć będziesz, coć teraz krótko wiedzieć daje,
twej przedsięwzięcie drogi w inne, dalsze kraje.

113.

Twojego wychowanka pokrewny w narodzie,
zrodzony z Elizabet, <wąż> by był w ruinie.
Aby zamordowaniu nie podległ przygodzie,
chce go wybawić niebo, schronić w odleglinie
najmilszego Boskiego poprzednika w rodzie.
Choć w młodych latach, toli wzdry w leśnej głębinie
chce go mieć, strzec, zachować, niby mu dziedzina
była za dom gęstwina, za miasto – pustynia.

114.

Idź szczęśliwie ani miej precz żadnej bojaźni
od twoich nieprzyjaciół niezbożnych, w moc srogich.
Będziesz miał rozbójników i zwierząt w przyjaźni,
ujdziesz złości (Bóg z tobą) okrutników mnogich”.
Wtym sen ominął, został znak wyroku wraźny.
Objawienie ucichło opowiedzi drogich.
Anioł zniknął, opuścił, jego obudziwszy,
płomień skutku spełnienia w onego wraziwszy.

115.

Porywa się zdumiały, zmieszany sam w sobie.
Mówi do miłej Panny, swej oblubienicy,
która wszystko wiedziała to wprzód w swej osobie:
nie wzdryga się, nie mieni w smutek swej żrzenicy.
Bieży staruszek, bierze, przytula sam k sobie
dziecię Boga z kołyski, zrodzone z Dziewicy.
Mając na ręku, wzdycha, płacze, lamentuje
z żalu, z miłości wewnętrznej obłapia, całuje.

116.

Patrząc na niego, mówi: „Dziecię, gdzie pójdziemy?
Wejrzy na litość ojca, synu, z twej opieki.
Uciekać jest potrzeba. Gdzie schronić, nie wiemy.
Ojcu rozumianemu radź, co rządysz wieki.
Innej rady, prócz Ciebie, znaleźć nie możemy,
z korzenia Jesse różdżka zrządzona przed wieki.
Trzeba Ci, byś w pieluszkach jeszcze zostający,
pielgrzymował po świecie, tam i sam błędzący.

117.

Uciekajmy nuż tedy! Pójdę, stary, z Tobą.
Doda mi niebo mocy i w siłach wspomozę.
Przewycięcę skały, las nie mną samym sobą.
Ociec niebieski drogi sam nam dopomozę,
którego jesteś Synem, chociaż nie Osobą.
Niebios Rząca, zachowaj, strzeż nas w tej podróże,
prowadź przez pewne drogi w miejsca naznaczone
Dziecię, Niewiastę, starca na ziemi złączone!”

118.

Tak kiedy mówił piastun święty w swej przygodzie,
już prędko do ucieczki w śpieszne uchodzenie,
z oczu jego hojne łzy ni deżdź w niepogodzie
płyną na lice stare z marszczenia w marszczenie.
Litościwe Dziecię wtym te lez go powodzie
ociera rączką swoją, dając pocieszenie
i współ oplakiwając utrapienie świata,
omywa białe włosy szędziwego w lata.

119.

Między ciemnym porankiem prędko się wybiera,
w porze, w której sen twardy wszystkich przytrzymuje.
Z rzeczy domowych lepsze, zgodniejsze zabiera,
wkładając na osielka, dwa koszy ładuje.
W jednym kobielu niby kołybkę przybiera,
Zbawcy całego świata złożenie gotuje.
„Hej, wybacz, proszę – mówił – że Ciebie nie mogę
ubrać, ileś jest godzien, Panie, w szatę drogę.

120.

Niech zażywa król pyszny, okrutny rozkoszy
w swoich pałacach ziemskich, bogatych w swobody.
Ciebie niech chroni płochy ubiór najuboszy
od zimnej w drodze, mroźnej wiatrów niepogody.
Jeśli tu czyni Tobie, klejnocie najdroższy,
z siana, z słomy usłanie wielkie niewygody,
wiem, masz tam w wysokości z słońca, z gwiazd korony,
królewski pałac – niebo, tron nad wszystkie trony.

121.

Wiem, że gardzisz wygodą, bogactwy ziemskiem.
Twój skarb drogi jest skłonność <a>fektu szczyr wzorze,
nad wszystkie wyniosłości między największymi
miłość żarliwa wewnątrz i serce w pokorze” –
tak rozmawia i już z rzeczoma gotowemi
na koniec wkłada w kobiel małego w tej porze.
Sam z Dziewicą piechotą, srodze żalem zdjęty,
idzie powoli ślad w ślad za swojemi sprzęty.

122.

Wyniszczaj ziemię twoją, ojczyznę wrodzoną,
okrutniku, nie rzekę: poczwara piekielna;
nasycaj w dal złość zjadłą, w srogość rozzarzoną;
dziatek zabójstwo, matek żałość nierozdzielna
niech cię napawa, toli od niebios zrządzoną
uchodzi Zbawca drogą, która mu jest pewna
do przybycia tam, kędy wiatr wdzięczny powiewa,
gdzie Nil wynikający swe brzegi rozlewa.

123.

Swoim zalewający sąsiad Nil bystrzeniem,
pokrapiający piaski hojnie, żyzne w plody,
zda się być niby morze w wielkość rozszerzeniem.
Siedmiodolne przepaści, zbiegłej pełne wody,
są Azyjej, Afryce granic rozdzieleniem.
Z niedościgłych początków ma swoje powody
i światowym krainom kiedy kresem staje,
dwa nazwiska w różności swym strumieniem daje.

124.

Gdy spiczastograniste widzi w górę słupy
niby pagórki sztuczne, niby niedostępne,
przechód trudny zbyt wielce przez kamienne kupy,
przez góry wspierające obłoki posępne,
zgromadzające przez się ciemnych cieniów łupy,
mające w sobie deżdżów powódzie następne
i niedopuszczające przez zwierzchość zastępu
lasom światła, słonecznym promieniom przystępu.

125.

Widzi Fary po wodzie tuż następujące,
wody znakiem ognistym wstępnie naznaczone;
sfingi, krain bałwany wyobrazające,
kształtym ręki rzemiosłem ludzkiej wyrażone,
zawikłane zwodzenie mieszkańcom dające;
w której łonie siedm królestw mogą być złożone –
wielką ścianę z cegł; ta, co granice odłącza,
Peluzyją sąsiedstwem z Helopolim łącza.

126.

I, niby plód rozlany z rzeki w obfit żyzny,
Meryd, jezioro wielkie, z bliska upatruje.
Skały dobrze poznawa tam staroświeczyzny,
wiecznej pamięci greckiej znakom przypatruje,
z klejów cedrowych smołą spojone ojczyzny,
nieskazitelne trupy ludzkich ciał znajduje.
Tam na różne choroby wielki skarb się rodzi,
drogie lekarstwo ku nam mumija dochodzi.

127.

Wiecznego pokolenia jasne Oświecenie,
gdzie się kolwiek znajduje, wdzięczny promień daje,
niby wiosnego słońca mający odzienie.
Widzi to w położeniu odludek, doznaje
miłych wiatrów, zefirów powonności wienie,
pustej krainy lasom wesołość przydaje.
Lew, tygr, smok, wielbłądoryś Boga poznawają;
wyzuwszy się z dzikości, do nóg się skłaniają.

128.

Z podziwieniem natury liche swoje szaty
złożyła z siebie zima ze drzenia zgrzybiała.
Wiosna wdzięczna obficie ją w rozkwitłe kwiaty
z swojej przyjaźni szczodrze w wonności przybrała,
tak dziwnie, że nie był ten cud widzian przed laty.
Ziemię ogołoconą, pora zaniedbała
ciernie suche zielonym płaszczem ozdobiła,
niepojęcie przed czasem szron z kwiaty złączyła.

129.

Letkie tchnienia powietrzne i rześkie wionienie,
wdzięcznym odgłosem swoim uweselające,
między palmą i lawrem szemrzące powienie
rozszerzyło ich skrzydła w zieloność wdające,
łąki przyozdobiło w traw wznikle odzienie,
doliny i wierzchołki przyjemnie kwitujące.
Skały, góry niziuchno Stwórcy pokłoniły,
źródła mrucząc Onego mile pozdrowiły.

130.

Nil z starego łożyska podniósł swoją głowę,
by mógł całować stopy Panieńskie i święte,
dla odpocznienia brzegi dając swe gotowe,
na posiłek – owoce dojrzałością zdjęte.
Pokazuje w wybranie ziola te i owe,
które by tyło mogły być mile przyjęte.
Piękny spór mieli z sobą lasów drzewa płodne,
ptaszęta, wydawając swe głosy swobodne.

131.

Z niemi wraz aniołowie w miłość zapaleni
zaczęli różne tańce różnemi sposoby,
na powietrzu śpiewając w chory rozdzieleni,
weseląc trzy na ziemi podróżne osoby.
Niektórzy dla otarcia potu sporządzeni,
ci dla usługi onych, drudzy dla ozdoby,
ci od zimna przykrego tam, między wyspami,
dla okrycia Małego swojemi skrzydłami.

132.

Duch w wzór wojenny między pułkami innemi
ma staranie z niebios dla upewnienia drogi,
uzbrojony w odwagę siłami możnemi,
trzymając dla obrony w swych ręku miecz srogi.
Niby przewodca między drogami błędnemi
przed pokorną gromadą idzie, broniąc z trwogi,
podobny z twarzy temu, którego gdyś w sławie
jeden we śnie z nich widział, a druga na jawie.

133.

Który jest sobie ojcem oraz synem z siebie,
prędszy w locie nad ptaki i nad bieg słoneczny,
w jasne promienie, w możność uzbraja sam siebie
z łaski, którą onego ubogacił Wieczny.
Patrząc na tron, koronę zostawione w niebie
Króla swego, jako jest wszechmocnie waleczny,
ochoczo służy Temu, który łaski dzieli
i z cudu w Arabiejz zstałego weseli.

134.

Tak w drodze postępuje z chory anielskiemi
Monarcha nieśmiertelny, skąd Józef zdumiały
między światłem, śpiewaniem, głosami wdzięcznemi
podnosi oczy w górę, aby widzieć śmiały,
lecz zwyciężony zgoła jasnościami takimi,
które się widzieć przedtym jemu nie przydały,
zmruża oczy, upada, zemdlony zostaje –
stąd co mu widz*e*c, słyszeć niepojęcie daje.

135.

Ale moc Boska jego leniwe źrzenice
zmacnia, smysł sturbowany staruszka z zemdlenia,
oczy w powtór podnosi, ocierając lice,
przymiot uszom powraca rzeńskiego slyszenia.
Powstaje, patrzy na Dziecię i <na> Dziewięć,
zdrowym stając, nabywa w siłach umocnienia.
Widzieć, słyszeć rozkoszy śmiałości nabiera,
na sękowatym kiju stare członki wspiera.

136.

Wtym, zmocniwszy się w krzepkość tak dalece, stale,
że rześko w starym wieku na swych nogach staje
i podnosząc powoli oczy podufałe
w ów gwiazdnochorny szereg, co w górze zostaje,
otarszy łyzy, źrzenice i patrząc spaniale,
z ust swoich takie do nich tuż słowa wydaje:
„O światle niebios wojsko, ja tu się odnawiam!
O jaśniejące pułki, was mile pozdrawiam!

137.

Was pozdrawiam, was witam i jeśli powieki
starzałe śmiem podnaszać w tak jasne promienie,
wszytko to z was mam, wszytko, nieśmiertelne wieki.
Z rządu gwiazd Króla, znam, te mieliście zlecenie.
Ty, zwycięstwo mający tam, w niebie, przed wieki,
strzeż, prowadź nas przez puszcze, mający rządzenie,
przez nieprzystępne góry. Niech ja Ciebie baczę
przez ostre skały, proszę” – tak mówi i płacze.

138.

I wnet, jak tam rozszerza w dwój swe brzegi morze
rozległych granic wody, w lewą, w prawą stronę,
bożki, sławne obrazy w bałwochwalnej porze,
wszytkie zgoła wnet Egipt odrzuca na stronę:
oltarze, Teby, Mensy zostające w zorze,
Fary, Azny przesławne, mające koronę;
spadły Ozyry, Izy, zamilkły Anuby,
rozsypały się w szmaty, zginęły ich chluby.

139.

Niby gdy jako <w> porę ciemnie potajemną,
czujnie starającą się w zasadzki, w lupiestwo
gromadę rozbójników, do ucieczki pewną,
niespodzianie rozprasza światłe niebios męstwo
lub jak ptaka nocnego, sowę nieprzyjemną,
straszy na samym wschodzie poranne sąsiedztwo,
dzień z padół powracając, gdy rosę osusza,
bać się słońca, uciekać wnet ona przymusza –

140.

tak bałwany i bożki nikczemnie zdraдлиwe,
cienie w nadętość, w dumę daremnie pyszniące,
zniknęły przed prawdziwym, skąd wznieca żarliwe
falszywy kapłan, widząc w ruinę idące
swe bogi. Podejrzanie rozumie gniewliwe
być one, lecz gdy widzi w szmaty padające,
przypisuje trzęsieniu ziemi. Wtym przyjemnie
zbierając części, płacze ich zgubę daremnie.

141.

Stąd obrządki fałszywe wniwecz obrócily,
zabobony łgarzliwe i wróżby nikczemne
i w ludziach znaki wiary prawdziwej wznieciły,
w tych, w których niebo dało światłości przyjemne.
Za jasnościami, które w dzień, w nocy świeciły,
miła niebu gromada, radości wzajemne
mając, szła wolnym krokiem, nie mając zawady,
wolna od złości króla, daleka od zdrady.

142.

Nie tak jednak, by onej nieznajome kraje
zgoła bojaźń odjęły, lecz trwoga przenika.
Nie skłania do Teb miasta, choć piękne być zdaje,
wysokie mury, porty drogie w się zamyka,
ani do Hermopolu, lub w mocnym zostaje
i w dobrym położeniu, szturm tam nie dotyka,
i Sienę, i Afrykę w tyle zostawuje.
Wśród Egiptu w Mensyjej mieszkanie przymuje.

143.

Tutaj, póki by niebo, które w dal zwabiło,
inaczej rządzić chciało, staruszek ubogi
sprowadził Matkę, Dziecię, te, co miłe było
jemu zawsze kochanie, na spoczynek z drogi,
gdzie im na przyjacielskim przyjęciu nie zbyło.
Tu potym, nawiedziwszy cudzoziemskie progi,
sławny stolarz z potrzeby i swojej ochoty
zostawił śliczne w rznięciu, mistyczne roboty.

144.

Biegły w sztucznym rzemieśle, dobrze umiejący,
miał dowcipne z nauki dziwne rysowanie.
Wiedział tokarską zażyć, dłut w rękę mający,
do toczenia jaworu, dając kształtowanie,
ze srebra, z złota w drzewo sztuczki wkładający,
jako starego umysł dawał swoje zdanie;
w tym, gdy były potrzeby wielkie usilenia,
z której rodzi potomek – dowcip wymyślenia.

145.

Hebanowe, cedrowe, inne cyprysowe,
wybiera drzewa piękne i różne formuje
w onych obrazy, ryje w te piękności, w owe.
Tolomeów potomstwo i przodków rysuje,
lampy żeglarzów, królów truny w kształty nowe,
z rozlania Nila żywność płodności zmianuje.
Dla nabycia żywności, robiąc każdej pory,
wyraził wszystkie sławy Egipta, honory.

146.

Te sławne robót dzieła w wielkim szacowaniu
z jednego do drugiego miasta rozgłosiły.
Te pozytywne poty pilności w przydaniu
niemałe summy złota jemu zgromadziły.
Gry fortuny po świecie jej darów w rozdaniu:
tej dowcipności użył, te go pracy były,
by mógł wynaleźć żywność w odległej krainie
Oblubienicy, sobie i miłej Dziecinie.

CZEŚĆ TRZECIA

SKUTEK ZAMORDOWANIA

Dowód rzeczy do wiedzenia

*Z wysokiego pałacu Herod pogląda
na okrutny uczynek zamordowania.
Widzi miecze: to czynią, co on pożąda,
tych koło drugich sieką w śmierci zadania.
Zraniona płacze synów i umrzeć żąda
każda matka żałośnie ze krwi rozlania.
Okrutny król, wyszedwszy, temu dogadza,
między zabitych dzieci tyran przechadza.*

1.

Pokazując się, zorza izraelskie syny
chciała ozdobić. Smutnie w płacze litościwe
zakrwawiła fijołki kwiaty z tej przyczyny,
przybrała róże farbne w kolory zbladliwe.
Wydając grzmoty, ciemność, grożące ruiny,
dzień się przemienił w nocne postrachy groźliwe.
Zdało się słońce, niby już-już zachodziło,
kiedy ledwo natenczas z padoleń wschodziło.

2.

Uciekajcie, o matki! Wasze syny miłe
unoście na swych rękę w pewne miejsce skryte.
Oto na zgubę onych wywierają siłę
żołnierze uzbrojeni. Już miecze dobyte
mają w rękach zabójcy, oczy krwią napile.
Dają się słyszeć, widzieć płacze, lzy obfite.
Oto wasze żrzenice, oto wasze dziatki
w strachu wielkim zostają. Uciekajcie, matki!

3.

Pałac wielki w Betlejem, wspaniale wysoki,
na sto słupach stojący, w którym widzieć daje
izba długa, gościnna, ni kościół szYROKI,
architektońską sztuką zrobiona zostaje,
w której się liczyć mogą tysiącami kroki,
od królów chananejskich zbudowany zdaje,
od owego monarchy, co miasto, dziedzinę,
pierwszy zaczął, wystawił śliczną Palestynę.

4.

Nie chciał tyran publicznie, pod niebem zostając,
na trajedyją patrzeć okrutnie surową:
obrał izbę stołową, z okna wyglądając,
żołierzom zadość czynić skazywał swą głową,
serca onym śmiałości tym znakiem dodając.
Chwali ich prędką rześkość do usług gotową.
Na śmierć dzieci, na matki mdlejące na poły
sędzia niezbożny patrzy, aż siadł w sobie wesoly.

5.

Myślił pono sam w sobie w ten sposób złośliwie
trzymać swe zdrady skrycie przed nieba litością,
ale nie skrył przed wami, chory litościwie,
aniołowie, którzyście patrzali z żałością
na rozlanie krwi z dziećmi zdradą zapalczywie
i otarliście rany ich waszą skłonnością.
Chcieli się pono wasze światłobiałe szaty
przyozdobić w te nowe, czerwone, szarłaty.

6.

Wnet, jak się dzień pokazał tam światły w krainie,
przyszły zezwane. Niby na placu do boju
stały wielkie gromady: te, co w tej dziedzinie
mieszkały, matki różne, każde w swoim stroju,
nie wiedząc żadna zgoła o swojej ruinie.
Gdy widzą zbrojnych w wojnę, a nie do pokoju,
dziwując się, każda z nich oka na się dały,
z niespodzianego strachu zdumiale zostały.

7.

Zgromadzili żołnierze z króla rozkazania
dziatek małych, synaczków, liczbę niezliczoną,
którzy nie byli jeszcze zgodni do słów dania,
za przechadzki rozkoszne mieli matek łono.
Widząc swe niewiadomie od matek rozstania,
wydają z płaczem mowę na pół wyrażoną.
Wątpliwym krokiem idąc, bojaźń pokazują.
Znak dając upadnienia, chwając, postępują.

8.

I kiedy tak zamknięte między zabójcami
nieszczęśliwe niewiasty w więzieniu zostały,
zamilkły, myśląc w sobie: „Co będzie dzieć z nami?” –
niby zwiędnięte kwiaty smutnemi się stały.
Dziecięta przestraszeni takimi znakami,
widząc matki mdlejące, krzyki swe wydały.
Ten do piersi, do łonu drudzy uciekają,
jedwabnicą, fartuchem inni zakrywają.

9.

Siedział Herod w tym czasie na wysokim tronie,
bogato z pereł szatą z rubinów odziany,
kształtną purpurę mając, dyjament w koronie,
jaśniejącym pancerzem na przodku przybrany.
Weseli z płaczu, który dał słyszeć na stronie,
wielce z mutnego miejsca był uradowany.
Żąda tyran żelazem być krwią nasyconym
chętniej niżli purpurą, złotem ozdobionym.

10.

Jako gdy ptak drapieżny, ten, co upatruje
nieostrożne gołąbki, kędy są, szperając,
ostrzy paznokcie, nos swój krzywy poleruje,
byстрыm okiem pogląda, tam i sam latając,
na połów małych ptasząt ostro się gotuje –
tak okrutnik, posepnie spod brew wyglądając
na matki i na syny. Wnet woźnego woła,
aby dał głos smutny do zebranego koła.

11.

Dość czyniąc rozkazowi, do warg swych przytyka,
nadymając policzki. Wtym, kiedy wywiera,
dech z w<n>ętrznosci zebrany do gardła przenika,
potym do gęby przejście z impetem otwiera.
Sili się, ile może. Wnet odgłos wynika,
rozpędzonego miejsce powietrza zabiera,
leci przeciągłym traktem, tam i sam rozchodzi
i do naznaczonego, grzmiąc, kresu przychodzi.

12.

Jak się królewska trąba prędko słyszeć dała,
wnet tam nad tysiąc mieczów w ostrz straszliwej stali
na niewinnych zabicie, sroga kłęska stała:
ów rozcina, ów kole, ów za drugim wali –
więcej już niż z tysiąc ran krew dzieciak rozlała.
Z płaczu matek, z krzyczenia dzieciak same żali
rozlega się powietrze. W śmierć twarzy pokryte,
mamrzą z złości zabójcy. Zamilkły zabite.

13.

Jak wiele z nich ostatniego ducha oddali,
którzy za ledwo pierwsze tchnienia ducha mieli!
Jak okrutnej, jak srogiej w cierpk śmierci doznali,
którzy pierwiastki jeno byli życia wzięli!
Jak wielu z nich wprzód ciemność otchłaniu poznali
niżeli świata światłość, tuż w zmrok przyodziali!
W jak wielu ledwo dusza swoją bytność miała,
przed zawiązaniem pępka z ciałem się rozstała!

14.

O, jak tam było widzieć drząc uciekające
po królewskim pałacu dzieci, białogłowy,
takie krzyczenia, takie wzdychania dające,
że nie tylo pałacu wierzchołek dachowy
zadrżał, lecz same ściany żalność wzbudzające,
same słupy, marmury (są w tym takie mowy)
płaczące widziały się (staroświadeków zdania)
z litości nad małemi, z dźwięku ran zadania.

15.

Są cuda (mówię Sławą), o, jak cud spaniały:
już z myślami i z życiem, z duszą rozłączyły,
toli od mieczów twarzy odwrócone miały,
niby z wielkiej bojaźni w życie powróciły.
Łzy z ocz matek płynące razem się zmieszały
z krwią synów i potoki hojne uczyniły.
Zdała się sama zbladła krew, która się lała,
strwożona, przestraszona, niby uciekała.

16.

Drży, trzęsie się dach wielki z żelaznej przyczyny.
O dachu nieuściwy, o bezpieczny domie,
jako pokrywasz? Pono dlatego w ruiny
nie idziesz, by słońca w krwi nie broczyło promie?
Ty, słońce, czemu biegu swego dla tej winy
nie zbaczasz, gdy się widzieć nie chcesz w takim gromie?
Czemu przynamniej światła nie pokrywasz w chmury,
jeśli płakać i wdychać nie umiesz z natury?

17.

Miecze w polor ślące się niby błyskawice
byszczące w ich obrocie raz były widziane,
raz straszliwym zamachem raniące źrzenice
widziały się cz<e>rwone, krwią zafarbowane.
Herod na tę okrutność obraca swe lice:
widzi matki żalodne w mdłości, w postrach wdane.
Niby na dziwowisku przyjemnym zostaje,
z kary innych cieszy się, wesołym się staje.

18.

Nie tak zwykła niekiedy być chciwa na złoto
i cieszy się z bogactwa łakomego wola,
z jaką w żelazie tyran kocha się ochotą;
nieszczęśliwe błyskania są za miłe pola.
Zgoła nic nie uważa ani stoi o to,
że są krzyki żalodne w zgiełk, z płaczu niedola –
niby między ziołami lub w przyjemnym gaju
słuchał śpiewania ptasząt przyjemnego raj.

19.

Jedna pani szlachetna, znajdując na dworze,
przyjemna w swojej mowie, wszczęła tam na stronie
umawiać z żołnierzami i prosić w pokorze,
do nóg upadłszy jego, mając dziecię w łonie:
„We mnie miecz ugódź, we mnie, przepuść młodej porze,
temu kochaniu memu! Przebi moje skronie!”.
Obiecuje, niewierny, wás sobie zawija
i w oczach onej jego okrutnie zabija.

20.

Tryumfuje raniciel srodze nad ranionym,
a potem, gdy go ranil, jeszcze grozi jemu.
Wzdycha, kwili wnet drugi. Technienie w rozkwilonym,
puinał w gębę dawszy, zawiera onemu.
Nad drugim, w gwałt porwanym, ze snu obudzonym,
bestwi inny, ran do ran przymnażając temu.
Drugi na rękę zbójcy, śmiejąc się, raduje –
za ranę w serce daną onego całuje.

21.

Jako gdy lwicy czasem zniennać przydaje
w gwałtownym od myśliwców zejściu na połowy,
lewków jej sysających odebranie staje,
puszcza po całej puszczy ryk z żalu surowy
lub kiedy słowikowi, kędy on zostaje
w rozkosznym gaju w śliczne śpiewania gotowy,
zabiera gniazdo wieśniak jego znalezieniem,
przenika same niebo żalonym krzyczeniem –

22.

tak przytrafiło onej. Tak ją przeniknęła
boleść ostrza, że aż zemdloną została.
Na upadłego syna padła i zaczęła
żałośnie ubolewać. Z w<n>ętrznosci wydała
ciężkie wzdychania. Zmarłego na ręce wzięła.
Rany syna, hej, z jakim smutkiem ocierała!
Z ran onego obficie krwi wylało ile,
z oczu onej łez gorzkich wypłynęło tyle.

23.

W drugiej stronie zraniona tam się widzieć daje
pasująca się matka z zabójcą wzajemnie:
jeden wyrywa dziecię, a druga nie daje;
ten targa zapalczywie, ta broni daremnie;
on brew nasepia, mamrze, ta zemdloną staje;
jedna litością, drugi wre gniewem haniebnie.
Na koniec tej utarczki onej odejmuje
lup miły – w pół rozdarte dziecię zostawuje.

24.

Plącząc, ona mówiła: „Dlaczego, tyranie
rozłączasz mnie z zrodzonym ze mnie tak surowie?
O, jakie koło niego ja miałam staranie,
a ty zadajesz rany w sercu, w piersiach, w głowie,
zabijasz z ciała mego część w niewinnym stanie
i jeszcze mnie urągasz, smutnej białogłowie!
Bym nie oplakiwała ja mojej pociechy,
lub w tym jest twoja krzywda, lub są moje grzechy.

25.

Zabi i mnie, proszę cię, wraz z mą latorością,
nie zostawuj mnie samej jednej na tym świecie.
Rozlej krew w tą i moję twoją zawziętością,
niech i matka nie żyje, gdy nie żyje dziecię.
Złącz wespół dwojgu pogrzeb srogą zajadłością,
i że się to wam godzi, wy tam o tym wiecie:
jeśli on co zawinił z mej winy niedolnie,
niech mi będzie w nagrodę z onym umrzeć spolnie.

26.

Tyranie, kogo szukasz? I po co, szukając
winnego, razisz tego, co nic ci nie winien?
Ale czemu nie śpieszysz, w obietnicy stając,
Ty teraz, coś nas bronić z Twej łaski powinien?
Przydź, Panie, przydź, prosimy, pomstę zbrojcom dając!
Zbawco nam obiecany, rozsądź, kto jest winien.
Niech Cię widzi i zadrżzy z bojaźni powinnej
rozlewacz chciwy zbytnie krwi naszej niewinnej”.

27.

Tak się smutnie żaliła. Wtym rzecz sroga stała,
że dla słabej obrony, chociaż się silila,
część ciała padła, druga w rękę jej została;
okrutną zdała, że zbyt litościwą była.
Stąd zabójcy wesołość większa się przydała,
w którym złość, jęzda, wrzała i piekielna siła.
Nie ma innego gniewu tylo zajętrzenia,
że są zbyt małe członki przeciwi w zjadłość chcenia.

28.

Z gwałtownie niespodzianej nawałności inne
zdumiałe, pomieszane niewiasty zostają.
W każdym czasie tajemnej widzą zdrady dziwne
skutki, a w tym przyczyny precz zgoła nie znają.
Rozumieją się być w czym one z synmi winne,
boją się śmierci. Potym nic o to nie dbają.
Kozda z nich mniejszą mękę być sobie szacuje,
z swym dziećciem na rękę wraz umrzeć gotuje.

29.

Wtym w jednej z onych żalość tak srogi wznieciła
gniew, śmiałość i odwagę, że między okrutne
miecze, przez gwałt wtargnąwszy, do króla mówiła:
„Tyranie, dlaczego twym poddanym tak smutne
czynisz krzywdy? Lecz pomsta, wiem, że sporządziła
na twój kark srogą karę za twe dzieła mutne,
jeśli Rządca, co wolnym w karze idzie krokiem,
widzi nasze te krzywdy niezmużonym okiem”.

30.

Młoda pani, przystojna, w małych leciech syna
maluczkiego, drząc w bojaźń, przy sobie trzymała,
w którym miejsca nie miała zgoła żadna wina;
on się w onej, ona w nim zbyt wielce kochała –
tej miłości następna groziła ruina.
W obojgu w nich natura była piękność dała
tak nadobną, że żołnierz w onego zabiciu
chciał, nie chciał, aby była rozdzielona w życiu.

31.

Przyodziewał ten żołnierz serdakiem opiętą
z cienkich kółek stalowych za niby pancerzem,
miał ręce goło wolne, na głowie przypiętą
z rdzawiałego żelaza czapkę ni sermierzem.
Pokazywał walecznym być, mamrzał zawzięto,
zdał się w swej zajadłości niby srogim zwierzem:
jako wieprz dziki złości pianę puszczał z gęby,
wywierał pysk spod czoła, z pyska ostre zęby.

32.

Placze w krzyk nieszczęśliwa. On tego nie słucha,
wydziera z ręku gwałtem jej miłość kochaną.
W dal bronić zgoła onej ustaje otucha.
Odlącza od niej duszę, duszę w sercu mianą,
i odłączając, groźno jeszcze pod nos dmucha.
Tak kiedy do chodzenia nogą niezrównaną
błędnym krokiem w ślad idzie, chwijając się, dziecina,
wtym on mu życie z chodem, chód z życiem rozcina.

33.

Rani, przebija, bodzie. Wnet z pulsowej żyły,
jeszcze niedobrze stałej, krew się leje hojnie.
Rozdziela naturalny z ciałem związek miły,
owszem, z więzienia duszę wypędza gwałtownie.
Które członki zaledwo miały w sobie siły,
on całych sił dobywa swoich na nie zbrojnie;
większy puinał całe nad wnętrzności miane,
mniejsze ciało dla swojej szczupłości nad ranę.

34.

Bierze matka, przytula zmarłego ku sobie.
Waga, która jej miła była, teraz cięży.
Oziębłe ze krwi członki, twarz w jego osobie
omywa łzami, sama w ból siebie ciemieży.
Twarz onej jest podobna synowskiej ozdobie,
tyło, że w nim śmierć, w onej życie swój luk tęży:
ani się różność żadna w nich zgoła widziała,
chyba pono dlatego, że ona płakała.

35.

Druga, widząc z daleka, co się innym stało,
w najszybszy, ile może, z dziecięcim kątem chroni,
bojąc się, aby i jej toż się nie przydało.
Zmieszana sama w sobie, skrycie od nich stroni,
lecz groźliwego człeka widzieć onej dało
wnet tuż za sobą. Ten, co zoczywszy ją, goni,
chód niżąc, tulając się, sam siebie pokrywa,
ciszką, ciszką dognawszy, za włosy porywa.

36.

W gwałt zatrzymana z strachu, srogą pokazuje,
miłe brzemię, jak może, chroni i nie daje.
On zabić usiłuje, a ona ratuje.
Mocno srożąc, na koniec porywa, złym staje
i wnet o ścianę głową uderzyć gotuje,
gdzie mu właśnie kątem na to z kamieni nadaje.
Wprzód jednak, nim uderzył, onego zamęcił:
trzy, cztery razy wkoło potężnie zakręcił,

37.

z którego okrutności w zamach zakręcenia
zamieszanie zdrętwiały maluczki, drżąc z strachu,
nim przyszło do samego w skutku uderzenia,
wprzód zmarłym został niżli ranionym z zamachu.
Pogruchotane kości z takiego dręczenia,
dusza z ciałem rozstała z samego przestרחу.
Z warg, z nosa, z oczu, z uszu (dziwna rzecz się stała)
krew z mlekiem pomieszana zewsząd hojnie lała.

38.

Ani to mając zadość, ten człowiek surowy
depce nogami, trąca onego na wzdarcie.
Ona z żalu do Boga obraca swe mowy.
Widząc serce zabójcy w skamieniałość twarde,
krzyknęła: „Nie jest mnie dziw, że w człękach takowy
panuje złości umysł i wnętrzości harde,
takie uciski, krzywdy, takie śmierci danie,
lecz jak Ty to znieść możesz, o niebieski Panie?”.

39.

Był niepodal tam wieśniak straszego spojrzenia,
w płochy serdak odziany, w swych postępkach dziki.
Zaledwo mógł być godzien człeczego namienia,
sroższy nad niedźwiedziowe, nad samych lwów ryki;
zjadłej zapalczywości, ostrego szalenia,
węzowych żądl burzliwe wydawał w złość krzyki.
Mając w swych ręku kosę do trawy podcięcia,
teraz mu w zamian służy do członków rozcięcia.

40.

Ten przeciwko jednemu z utrapionych dzieci,
ten, co z piersi swej matki napawał żywnością,
powstał i rzekł: „Ja ciebie z tych miłości sieci
odłączę macierzyńskich wnet moją możnością.
Te żelazo krwią twoją, które teraz świeci,
zafarbuję. Rozstaniesz z tą onej litością!” –
tak mówi i porywa. W tym niewiasta śmiała
broni mocno, lecz siła od siły ustała.

41.

I cóż może przeciwko złości uzbrojonej
niewieścia płochosć zdolać, słaba w swojej sile?
Stracenie zrodzonego, bojaźń – tarczą onej.
Miłość strzymuje w synie kochającej mile,
kiedy jej tak rozpacznie w myśli rozdzielonej
zadaje w życiu dwojgu wątpliwości tyle.
Oto nieuchybiona rana w gwałt z zabicia
ją od wątpienia, syna rozłącza od życia.

42.

Rani niezbożny dziecąc i niekontent całe
z jednej śmierci, kiedy wnet życie odejmuje
macierzyńskiemu sercu, wdając onę w żale,
nową śmiercią w umrzenie oną przyprawuje.
Przenika w boku lewym, kędy, chociaż chwiale,
miłość matki jeszcze go w życiu zatrzymuje.
Tak dwa razy zabija w oczach, nie na stronie:
raz na ręku, a drugi raz w serdecznym łonie.

43.

Przeciwko drugiej, która „Hej, biada mnie!” mowi,
ostro zajadły żołnierz ni smok jadowity,
chcąc onej syna odjąć, a życie synowi,
już miał miecz w swoich ręku wpół z pochew dobyty.
Ona jemu postawić śmiało się gotowi
przez swe pięści – puinał z natury nabyty.
Drapiąc go paznokciami, kaszając, odpór dała,
dziecię, które chciał odjąć, z ręku mu wyrwała.

44.

Mówiła sama w sobie: „Nie dopuszczę cale,
synu mój, serca mego boleści jedyna,
nie dopuszczę, by ręka sprośna złego w dale
miała nad tobą pastwić, najmilsza dziecina.
Wolę barziej ja sama, gdy karmiłam stale
mym mlekiem, twą krew rozlać. Nieszczęsna godzina!
Obaczą wnet tu ci to złośniwi żołnierze,
jeśli zabójcą jestem czy matką w tej mierze”.

45.

Co rzekszy, własną ręką okrutnica nowa
przebija i zabija, rozplata na dwoje
w oczach chciwych żołnierza sroga białogłowa.
Rzuca części przed niego: „Oto członki moje –
mówiąc – żrzy, nasycaj się! Potrawa gotowa.
Niech biorą przykład srogi w złość w <n>ętrznosci twoje.
Naucz się okrucieństwa, co matka zrobiła”.
I w tym żalu swą ręką sama się zabiła.

46.

Były dwie: jedna jednę mając z płodu dziecię,
a druga dwojgu bliźniąt, tu siostry rodzone.
Obie kryły tajemnie swoje miłe kwiecie,
dając k niebu wzdychania przestrachem zranione.
Wnet jeden, letką zbroję mając na swym grzbiecie,
ku tej, co jedno tyle miała rozkwilone,
bieżał pośpiesznym krokiem w zabójstwo udany,
bosonogi, wpół nagi, odarto odziany.

47.

Miał tak krótki serdaczek, którym się odziewał,
że mu ledwo nieledwo zakrywał kolana,
czerwonej maści kiedyś w sobie kolor miewał.
Była mu we łbie morderstwa rana zadana,
miał straszne oczy, brzydko krzywą gębą ziewał.
Żądał chciwie, by była krew z dzieci rozlana –
tak dziko okrutnym, tak zajadłym w tej mierze
był człowiekiem i zdał się być ni srogie zwierzę.

48.

Z przestרחu białogłowa tak się głupią stała,
że ni westchnąć nie mogła, ani się przeciwzić,
lecz litośnym uczynkiem syna przytulała
do swych piersi, chcąc dziecię i siebie ożywić.
I stąd oszarpańcowi taki żal zadała,
że lub był srogi, toli poczał w sobie dziwić
tak dalece litości uczynkowi temu,
iż w tym ostre żelazo z rąk wypadło jemu.

49.

Ale czy może litość iść z złością w zawody?
Porwał swoje żelazo, ugodził w pacholę.
Rzek <1>: „Wybacz mi, niewiasto, że nie znam przygody.
Wypełniam rozkaz króla, pana mego wolę”.
Zwyciężony wtym jednak z chłopięcej urody,
by nań nie patrzył więcej, szpadą jego kole.
Rozumiejąc pokazać w tym politowanie,
by się dłużej nie męczył, zadał ranę w ranie.

50.

Nie patrząc nań, gardząc im, impetem z prędkością,
skąd radość wynikała, tam mieczem ugodził.
I gdy ujrzał dziecię w śmierć zdjętego mdłością,
że konając tak smutnie, we krwi własnej brodził,
użalił się ni krokodyl nad nim litością:
płakał, że taką złością w zabiciu uwodził;
ale przy łzach otarcia żałość koniec miała
i ta go litość tuż wnet zawziętością stała.

51.

Obraca się ku drugiej <i> mówi sam w sobie:
„Którego z tych dwóch małych mam zabić w tej mierze?”.
Nie może wraz ich bronić płocha w swej osobie,
daremnie tę ucieczkę schronić przed się bierze:
ona ucieka, dzieci przytulając k sobie,
on za nią bieży jako kiedy srogie zwierzę
chciwie z głodu na połów. Ona tam sam chroni,
ni owieczka od wilka, ile może, broni

52.

z owym afektem, jako gdyś w własnym królestwie,
uciekając z płomienia, Trojan swego w nocy
ojca na swych ramieniach, znajdując się w męstwie,
unosil litościwie w zgrzybiałej niemocy
oraz swych synów, stojąc w mocnym dostojenstwie:
starości i młodości dodając pomocy,
dźwigał wspaniale ciężar, dufając swej sile,
kochane trojga brzemię, ochoczo i mile.

53.

Utrapiona, cóż potym? Od następnej trwogi
jednej chroni, gdy wpada tuż wraz w sidła nowe:
ni ptaszek nieobaczny w jastrzębowe nogi,
wnet przed sobą znajduje przepaści gotowe.
Owo drugi okrutnik wypadł ni lew srogi,
porwawszy piersze dziecko, odcina mu głowę
przy piersiach będącemu; wprędce ta rzecz stała:
krew syna z mlekiem matki pospołu zmieszała.

54.

Nadbiega wtym ów drugi, grozi zapalczywie
srogą bronią barbarzym, zjadłą zawziętością.
Widzi drugiego syna, że w łonie pieskliwe
zostaje, tulając się z płaczem i z żałością.
Rzekł: „Ponieważ on tobie tak miły chętniwie
jest, nie jest rzecz słuszna, bym ja zapalczywością
uwiódłszy się, na stronie uciał jemu szyję –
pokażę litość, gdy go w twym łonie zabiję!”.

55.

Niewiniątko z przestraczu, mizerne pacholę,
znając niebezpieczeństwo swej śmierci gotowe,
ni zajączek od chartów w kniejnym kryje dole –
tak się zniża, tulając w tę stronę i w owę.
Nie znając, doznawa, jakie są strachu bole,
od żelaza w pieluszki kryje swoją głowę.
Takie miał w tym pojęcie: choć w leciech dzieciny,
umiał bać się śmierci, kryć od srogiej ruiny;

56.

choćaj daremnie, bo weń ostrze zaraźliwe
ugadza tyran lub wtym zmylił zamach srogi
(zła omyłka, poprawienie się z tej – zjadliwe).
Syna zabija oraz matki klejnot drogi –
syna na śmierć, a matki serce litościwe.
Widząc bez duszy syna, zemdlała z tej trwogi,
ni jako pniak wryty być się ona zdała
i rozkrzyżowanemu synu krzyżem stała.

57.

Kto kiedy widział ręką sławnego Arpina
odmalowaną litość, w sztuce doskonałą?
Wyrażona pacholąt w żywy kształt ruina
była: jak w ręku, w łonie umrzeć im przydało.
Tak właśnie jednej matce nieszczęсна godzina
przyniosła smutną żalność i toż z oną stało.
Miała pięciu syneczków jednych w różnym płodzie,
drugich bliźniąt pospołu w tymże samym rodzie.

58.

Lubo był rozkaz króla srogiego skazania,
by byli dzieci ssące zabici, nie inne,
ona zaś miała pierwszych w leciech podrostanta,
a że w nich nierozłączne igrzyska dziecinne
były, przywiodła tam wszystkich dla króla zdania,
częścią w tym rozumiejąc, że były powinny
matki wszystkich swych synów stawić nieodmiennie,
częścią, że tam szły, gdzie jej było obrócenie.

59.

Pierszy był zaczął uczyć w niedorostłej porze
pierszych liter poznania, składu obiecadła,
uczeń młody z ochoty swej na szkolnym dworze,
kiedy mu oto głowa ucięta upadła
na książkę, z której miał być w dal mądrości wzorze.
Zniknęła światłość oczu, twarz została zbladła.
Żywymi literami wyraził zabicie –
czerwonym charakterem opisał swe życie.

60.

Wprędce swój bieg obraca zbójca ku drugiemu,
odciawszy tutaj głowę, zrobiwszy robotę.
Widzi, że jabłko gryzie. On zbliża ku niemu,
ten smak w kęszeniu mając, radość i ochotę.
Jabłko, jak jesteś gorzkie polykającemu,
zawierasz w sobie zdrady i śmierci niecotę!
Wnet straszliwym zamachem uczynił, że smutnie
pożerając puinał, skąsił śmierć okrutnie.

61.

Biegał trzeci, igrając, wyskakując sobie
na zmyślonym koniku, na kijku, z ochoty.
Oto mu niespodzianie w surowej osobie
ni rycerz śmiercią grozi na jego obroty.
Wprzód rzekł, niby żartując: „Ja dam sztychem tobie”,
a potem w prawdzie zadał w jego serce grotę.
„Tak odważnie, żołniersko niech się tobie godzi
sermować z <ś>miercią” – mówi, śmieje i odchodzi.

62.

Rzeńskiego towarzystwa ostatki przyjemne
były jeszcze zostały, czwarty, piąty w życiu,
miłe matce bliźnięta z sobą nierozdzielne.
Całe zabawni byli w igrzyska nabyćiu,
mieli sobie dziecinne uciechy wzajemne.
Jeden z nich przybliżał się ku zbójcy przybyćiu,
wszytek zostając we grze śmiech, radość dającej,
mało myślił o trwodze tuż następującej.

63.

Przeciw temu swoją broń i rękę wyciągnął
porywczą chciwie srogi zabójca, okrutny.
Lub w razie omyliwszy, tego nie dosiagnął,
toli zamach niedarmo był onego rzutny,
bo z przypadku w trafunek do drugiego ściągnął
brata, który biegł za nim, goniąc prędkochutny.
Rzekł żołnierz: „Oto teraz przypisz głupstwu twemu,
żeś chciał być wprzód zabitym, nie zamachu memu”.

64.

Pod suknią macierzyńską ten, uciekszy, kryje,
ostatni z pięciu, ten, co sam jeden zostaje.
Wtym oznajmuje, krzycząc, że on jeszcze żyje:
swoim kwileniem, płaczem sam siebie wydaje.
Lub go tuli matka, grozi, litośnie bije,
by milczał, on po sobie znak, że tam skrył, daje.
Prostaczek, jaki on jest, i milczeć nie umie,
bo jeszcze owo zgoła bać się nie rozumie.

65.

Nieszczęście nieostrożna, w pilności niedbała,
w której smysł wznieca litość, ból żalości w życiu,
nie wie, co czynić z sobą z przestrachu zdumiała,
wylewa gorzkie z oczu łzy w mdłości nabyciu.
Toli żalność kwilenia wtym słyszeć się dała.
Ślepe żelazo złości w szperającym ryciu
idzie za głosem, skąd on tajemnie wynika,
i z dźwiękiem w ślad na odgłos stalowym przynika.

66.

Nie tak przed kanią, ptakiem ostro rozszarpliwym,
kryje gołąbka w gnieździe swoje gołębięta,
jak ona przed tyranem srodze zajadliwym
tai, strachem, rozpaczą i żalnością zdjęta,
ale trudno skryć było przed ostro burzliwym.
Oto jej i ostatnia pociecha odjęta:
leży w swojej krwi własnej srodze zatopiony
między trupami braci piąty pogrzebiony.

67.

Jako niegdyś Nijobe, widząc z nieba srogie
prędkim lotem pioruny w żar wypadające,
w jednym czasie okrutnie jej potomstwa drogie,
każdego z nich z osobna, wraz zabijające,
za każdym razem czując w sobie bóle mnogie,
tak ją zdjęły te grzmoty ruinę dające,
że od bólu i żalu wielkiego zdrętwiała,
nieruchomym, skalistym kamieniem się stała –

68.

tak między swym potomstwem wół umierająca
została, utrapiona, zdrętwiała, bez mowy,
krasy w sobie, krwi, smysłów zgoła niemająca,
bez oddechnienia, bez duszy ni słup marmurowy.
Zdała być zmarła? Nie, lecz mniej coś niż żyjąca,
ni do wyobrażenia postaci gotowy
kamień biały, prócz jeno, że wrażały w onę
synowskie członki białe krwie znaki czerwone.

69.

Toli jej wielkie w mocy daje litość rady:
okrutne pomieszania przewraca, szukając
pilno swych synów między tylo ciał gromady
dzieci zabitych i wtym własnych poznawając
zmęczone srodze członki z wypełnienia zdrady;
do jednej kupy z bólem żałośnie zbierając,
przykładą staw do stawu dla cząstek spojenia,
na ostatnią przysługę onych pogrzebienia.

70.

Łzami, płacząc, omywa i mówi: „Hej, biada,
biada mnie utrapionej! Oto miłe moje
widzę syny zabite. O okrutna zdrada!
Jakie to zajadliwe, srogie złości twoje.
Złączyć członki nie mogą (ustaje mniej rada),
nad którymi surowość miała dzikość swoją.
Nie innego nie widzę, tylo krwie sztuk kupy
ostatków, pozostałe z nasycenia łupy.

71.

Zwykłam ja była kiedyś, czasy niedawnemi,
rozmierzać płótna, ształy dla was przyodzienia,
przymierzać wam sukienki rękoma własnemi,
szyć subtelną igielką sukienek robienia,
a teraz stał bezecna nad szaty waszemi
smutne mi widzieć daje igł srogich bodzenia.
Dzika ręka podarła, a mnie przynależy
zszywać, hej, poszarpane ciało waszych odzieży.

72.

I też to są postaci w was kształtu wrodzone,
któreście z rodzicielki waszej pierze mieli?
O gwiazdy, prorokinie na wspak, w inną stronę!
Te też są członki ciała, coście ze mnie wzięli?
Te są, chociaż <okrutnie i na śmierć zmęczone>!
Poznamam wasze głowy, lubo wam odcięli,
także-li was oglądam, o srogie przypadki,
wnętrzości moich miłe zdręczone ostatki.

73.

Żwierciadła mego serca, o twarzy kochane,
w których się przeglądywać byłam zwykła miłe,
o oczy oczu moich w litości przybrane,
na was patrząc, miewałam uciech tyle, tyle.
O usta, w purpurowy rumieniec odziane,
z śmiechu waszego miałam ja radości ile.
Jaka dzikość tyrańska czy piekielna Jędzą
rozlała krew mą w waszej? O nad nędze nędza!

74.

Gdybym mogła przynamniej dotykać z osobna
waszych członków, lecz, hej mnie, bardziej mieszam one.
Którego z was mam płakać, niewiasta żalobna,
nie wiem sama. O moje światłości zgaszone,
rumianość wasza stała bladłości podobna.
Jestem zmieszana w sobie, oczy mam zaćmione.
Mojej twarzy zmienienie oto w was znajduję,
dla krwi, dla łez wylania równe upatruję.

75.

Ty-li jesteś, którego naprzód ja zrodziła?
Nie jest to twoja głowa odcięta od ciała.
Jaka sroga przygoda ona przemieniła,
by z innymi, nie z twymi, członki spólność miała?
Dzieci, strapione dzieci, już mię odstała
zgoła nadzieja życia, bym się pożegnała
z wami na koniec smutnie, z przygody nadania”.
Uszła źrzenica onej z hojnego płakania.

76.

Omdlewa, twar<z> się mieni, jeszcze cicho mowi,
traci oddech i tchnienie, i oczy zawiera.
Wtym krwawa burza srodze na innych gotowi:
w drugiej stronie gromada złości swe wywiera.
Zaprawdę, barzo wielce szczęśliwi wy, owi,
których z was wnętrzość matek rodu nie otwiera!
Szczęsny, kto tam nie zrodził lub zrodził w krainie
odległej, i ten, co tam tej poległ ruinie.

77.

Na co ty utyskujesz i dlaczego gniewasz,
płochy świecie, wiek srogi i bezecny czasie,
gdy w sobie zdrady chytne, niecnoty <zawier>asz,
gdy w tobie złość, nieprawda jest w prawdzie (nie zda się),
gdy do niesłychanego dziecóbójstwa otwierasz
wrota dla krwi rozlania? Jako ta rzecz ma się,
kiedy piękna Niewinność takie kłęski miała
i od tamtej tu pory zabita została?

78.

Już płyną krwawe rzeki. Wynika niezgoda,
w rozpacz głosy bolesne, hałasy surowe,
wszędę postrachy oprócz jednego Heroda,
który tam sam wesoło obraca swą głowę,
ciesząc się z krwi rozlania; za nic mu przygoda,
widząc miecze na rozkaz spełnienia gotowe.
Przyjemnie słucha tyran, z chęcią na to wdany,
liczących śmierci dziatek, zadających rany.

79.

Gdy pospólstwo ze smutku zbyt nie utrapione,
litośnie utyskując, na poły umiera,
widząc, przypominając postrachy rządzone,
sam król uporny w sobie radości zawiera
ni wąż, jad z słońca biorąc na ciała zranione,
rozjętrza samą litość, w zajadłość przybiera,
pianę z gęby wypuszcza, wre w nim złość nabyta,
mamrze, kásze swe wargi i zęboma zgrzyta.

80.

Powstaje z miejsca wprzód, skąd patrzył niecnotliwie
na srogie dziwowisko z woli wynudanej,
przybliża się do miejsca, staje osobliwie,
przypatrując rzeźnictwu, okrutności mianej.
Widzi szmaty rozcięte ciał niełitościwie,
zatopione okręta z śmierci w gwałt zadanej,
krew małych dzieci – morze burzące się nagle,
członki – łodzie, pieluszki i powicia – żagle.

81.

Między kupami trupów, pagórki krwawemi
(strach i myśleć!) przechadza, wesolość mający.
Z wnętrzości, z serc dobytých boki otwartemi
widzi, że się krew leje ni strumień płynący.
Pilno się przypatruje oczyma chciwemi,
znak w tym wielkiej uciechy, rozkoszy dający,
i chce sam, nie wstydząc się, nie znając nagany,
rozmierzać własną ręką zamęczonych rany.

82.

Zda się być ni smok srogi wypadły z jaskini,
z zielonawemi pióry, z skrwawionym grzebieniem,
ów, co bliskim sąsiadom zbyt nie szkodzi, wini,
otwierając paszczękę pożarliwym ziemiem:
nieublaganym jadem okrucieństwa czyni
z wilgotnych jam, przepaści swoim się ruszeniem,
na zdrowe i pogodne kraje, wtąż i żyzne,
trzyjęzyczną wystrzela złość, gniew i truciznę.

83.

Widzi niektórych szpetne zmazy w się mających,
mdlejących, konających i dających drganie,
między granicą śmierci wątpliwie będących,
przytulające matki w ostatnie rozstanie,
już bez tchnienia, bez życia drugich zostających –
toli jeszcze zaniby dają pożegnanie,
wyobrażając litość, która onych pieści,
uprzykrzonemu płaczu matek i boleści.

84.

Jeden żywną wilgotność, tę, co w nim zostaje
z niestrawienia żołądka, wznieca i pochodzi:
wyrzuciwszy przez <g>ębę, weselszym się staje.
Niby okręt rozbity, kiedy w port uchodzi
z wątpliwej nawałności, radę sobie daje,
chroni od śmierci, ale wnet za nim nadchodzi:
tuż słaby, w pół umarły źrzenice zawiera,
upada na łon matki, ni w brzegu umiera.

85.

Z niewiast smutnych tam jedna we łzach krwawych brodzi.
Druga, włosy targając, rękoma się bije.
Inna, kiedy z żalości rozpaczą uwodzi,
krzyczy, ryczy, nie wzdycha, nie płacze, lecz wyje.
Drugiej, gdy zawrót głowy z boleści przychodzi,
mętną stając, omdlewa, umierając, żyje.
Ta na króla narzeka. Inna utyskuje
na niebo, że ją boleść w życiu zatrzymuje.

86.

Inna osobnie w stronie, sama jedna smutnie,
upadszy przed zabitym swym synem, omdlewa,
widząc go zranionego, zbitego okrutnie;
nie wiedząc, co więc czynić, łzy hojnie wylewa.
Inna, w się łzy strzymując, pracowicie, chutnie
zbiera swych syn <ó> w członki, w sercu ubolewa,
w ciała bez krwi oziębłe dla duszy rozstania
ostatnie w usta onych wraża całowania.

87.

Inna ciała zbladłego łupy rozszarpane,
chrapowate ostatki i brudne w tej mierze,
w chusty, które krwią jeszcze nie były zmazane,
uwijając litośnie, na ręce swe bierze,
łzami krwawemi polewa rany zadane
i mówi: „Jak srogie was poszarpało zwierzę!”.
Sklada one w swym łonie, przytulając k sobie,
jako przedtym w kołyskę, teraz niby w grobie.

88.

Zmordowane z widzenia, lecz nienasycone,
obracał chciwo oczy Herod, król zawzięty.
W owych krwawych potokach, niby narządzone,
miał sobie wdzięczną wannę okrutnik przeklęty.
Były szkarłatne stawy już zastanowione,
jezioro krwią płynące i źródł w cichość spięty,
tyło jeno strzępiło z powolnego wiania
letkie powietrze, chwijając w śmiertelne wzdychania.

CZEŚĆ CZWARTA

OTCHŁAŃ

Dowód rzeczy do wiedzenia

*Z podnuszczenia Heroda Malech okrutnie
po drogach wielu dzieciom życie odbiera.
Matki rzewno na dziećmi boleją smutnie:
ta płacze, druga w sercu boleść zawiera.
Wierszopiśca hebrajski w tym rezolutnie,
ojców starych wzywając, w radość przybiera,
gdy godność niewiniątek uważa w wierze.
Z nimi sobie do otchłai wraz drogę bierze.*

1.

Obciążona nad zwyczaj obłoki ciężkimi,
smutna noc po dniu smutnym w tropy nastąpiła.
Niby małuczkich pogrzeb szaty żałobnemi
chciała przyodziać, ciemność z ciemnością złączyła,
deżdż lejąc na wzór płaczu z ocz łzami hojnemi,
zachmurzeniem posepnym, mgłą, cieniem zaćmiła.
Wydała za swe smutne, nieme utyskanie
miasto jęczenia grzmoty, wiatry za w<z>dychanie.

2.

Mając zadość poniekąd, nie zadość zupełnie,
na spoczynek do swego król pałacu wchodzi.
Jako ni z ognistego piecu rozżarzenie
z jego serca zawziętość zjętrzona pochodzi
przeciwko utrapionym, że jeszcze niespełnie
w swej chęci (tak rozumie) jemu cieszyć godzi.
Gryzie go powątpienia srodze mól niemały,
że jeszcze w wielu domach dzieci pozostały.

3.

Malecha k sobie woła, niecnotę zawzięcia
między niecnotliwymi, ile świat mieć może.
Sama pono samojedź samych siebie zřęcia
przyznałaby, że teraz onemu nie zmoże
Malechu Gebuzemu, którego poczęcia
między rozbójnikami było rodu łoże.
Tak szpetny, że pewnie by samemu przydało
cieniu mieć wielki postrach, kiedy by miał ciało.

4.

Oprócz z przodku łysiny głowy ogolonej,
oprócz skroni udętych, brwi gęście kosmatych,
był bez trzech zębów, jego nos formy skrzywionej,
spojrzenie kosookie oczu zezłowatych;
na czele miał szram gdzieś mu tam z rany wrazonej,
lub mało co był znaczny z zmarszczeń chrapowatych.
Sama twarz skazywała jego wewnętrzne znaki,
że był właśnie nad wszystkich w okrutności taki.

5.

„Idź, szukaj – mówi – wszędy! Chorągiew weź z sobą
uzbrojonych żołnierzów. Jeśli gdzie schowane
najdziesz dzieci, zabijaj. I, co będą z tobą,
niech toż czynią”. „Bez względu na żalości miane
wypełnić – odpowiedział – to moją osobą.
Żal mi teraz, że syny mnie nie były dane,
nie dla czego innego, tylo abym twoich
rozkazów nie przestąpił, zacząłbym od moich”.

6.

Kiedy swego szaleństwa sam w sobie stanowi
zostawić przykład Herod na wieczne pamięci,
Malech na wypełnienie ochoczo gotowi,
na niecnotliwy rozkaz, z całej swojej chęci.
Do wybranych żołnierzów, podbudzając, mowi:
„Bądźcie rześcy z ochoty, nie tak jak najęci!
Gdy pan był tak okrutny i przewrotnie mściwy,
nie powinien był sługa mniej być litościwy.

7.

Jako natenczas, kiedy po czasiech upalnych
do porównania roku gwiazd pora powraca
i słońce, strzymując war promieni nawalnych,
owocem dojrzałości, dniom letność przywraca,
lecą gromadnie ptaki z krajów mniej w żyźń dalnych
na złupienie jeżówków, gdzie skłonność nawraca,
widząc onych, opodal stojący przy drodze
nad swemi owocami wieśniak wzdycha srodze –

8.

takie po sobie wszędy dawał obwieszczenie,
gdzie by kolwiek kto wiedział skryte Żydów syny,
aby mu dawał zaraz prędkie oznajmienie
pod surową w śmierć karą barzo wielkiej winy.
Pałacy, domy, wioski, mając te znamienie,
jako morze wzburzone od wiatrów ruiny
wydają z siebie smutne w głos dziecinne krzyki,
niewieście żałobliwe jęczenia i ryki.

9.

Nie inaczej jakoby wzięte, zapalone
zamki mury widziały i odbite bromy,
od nieprzyjaciół mocy wkoło otoczone
wydających po dachach krew, śmierć, straszne gromy.
O, jak obywatele Betlem zasmucone
bili się w piersi, płacząc, widząc ogniów łomy;
ich przeraźliwe głosy ku niebu wydane
aż na pagórkach Rammy w dal były słyszane.

10.

Kwitniących pól od kosy bujne kłosy drzące,
od plugu, od orania lilije ozdobne
upadać czasem zwykły, jak upadające
widzą swe syny matki w boleściach żałobne.
Miecze niesłusznie z krzywdą krew rozlewające
czynią potoki źródłom i rzekom podobne.
Utrapione pospólstwo temu się dziwuje,
innej ucieczki oprócz śmierci nie znajduje.

11.

Między innymi domy w chałupę ubogą
srogi Malech, w gwałt wszedszy, widzi dwóch mającą
synów małych niewiastę, uciechę swą drogą,
jednego i drugiego wraz pielęgnującą:
jednego, by spał, grożąc litościwie srogo,
przyspiewaniem do zaśnięcia kołysającą;
drugiego karmiąc mlekiem, przytulając k sobie,
te mającą zabawki, ochot w swej osobie.

12.

Wnet miasto pozdrowienia oto wraz z prędkością
do tamtego, który śpi, zdrajca przystępuje,
podnasza głos straszliwy z wielką surowością,
przestrasza go, obudza, sen miły turbuje,
dobywa miecz swój z pochew z dziką zawziętością,
w wiecznej śpiątce, letargu jego zostawuje.
Tym uczynkiem naucza, wiedzieć jemu daje,
jako w bliskim sąsiedstwie sen z śmiercią zostaje.

13.

Spróbowałszy nad jednym swojej pierwszej siły,
ostrzy puinał w powtór nad drugim dziecięciem,
przez kark w podgardlek wtapia, przebija i żyły,
miesza krew w gębie jego z piersi mleka zwięciem.
Wypuszcza z ust po kropki białość dzieciak miły.
Dusza maluczka przez gwałt rozstaje z chłopięciem.
Koniec ostrza subtelnym na skroś się wybija,
język ssący zraniwszy, do piersi przybija.

14.

Mizerna miała ona niedojrzałe w sobie
inne do porodzenia brzemię niepełne:
rodzi przed czasem i wnet znajduje się w grobie –
żywym grobem stało się łono wewnątrz pełne.
Jeden na rękę, drugi skonał w jej osobie,
tuż ona z nimi wzięła śmierci miarę pełne.
Kto kiedy te przypadki widział, takie groby?
Wraz cztery jednym razem zabija osoby.

15.

Stąd jemu w inną stronę droga się otwiera.
Przeciw jednej szlachetnej pani młodej śpieszy,
która niezagojonej rany krew ociera
w obrzezaniu zadanej, utula i cieszy.
A oto on, przypadszy, miecz srogi wywiera,
przestrasza, smuci syna i matkę nie cieszy;
ugodziwszy okrutnie, boleści przydaje –
w zakonnej ranie ranę śmiertelną zadaje.

16.

Wtym ona, chcąc ożywić poniekąd pacholę,
daje z swych piersi mleko omdlewającemu.
Wyrzuca wraz na łono, czując wielkie bole,
mleko z gęby, krew z rany, moc, życie któremu
ustaje. Wtym matka łzy woła: „Umrzeć wolę!”.
Już zgoła krwie nie mając, gdy krwią płynącemu
szarłatna wilgoć z białą, coraz szczerząc, nowi,
matce łono zalewa i oczy synowi.

17.

Porzuca, to zrobiwszy, odważnie przechodzi
z komory do komory, szpera kąty skryte;
wiele sobie pozwala, ile mu się godzi:
kołdry przerzuca w łóżku z prześcieradł zawite.
W uległym miejscu, w śródtku spółśpiących znachodzi
bliźniąt sobie podobnych, z natury nabyte
mających w się własności najmiłsze chłopięta
zdali się, niby byli niebiescy bliźnięta.

18.

Własność jedna, nie było podobieństw różnienie
w nieszczęśliwie zrodzonej, w źle strzeżonej parze;
w dwojgu ciałach sprzysięgłe ducha zjednoczenie,
jedne życie w dwóch sercach, w pokoju, nie w swarze.
Wyraźność tego z drugim spajało zdumienie:
oba sobie podobni, spól natury w darze,
jeden drugiego właśnie w kształt wyobrażają,
spólne łoże w spocznieniu, spólne twarzą mają.

19.

Wnet te miłe jedności rozłączył niezbożnie
okrutny Malech i rzekł: „O szczęśliwe losy,
oto miłość, która was w życiu złącza możnie,
nie rozłącza na zgonie od śmiertelnej kosy!
Jeśli was niebo w jedność spoiło nieroznie,
nie chcę, by były różne wasze z kwiecica kłosy,
lecz jako razem oba tuście w życie weszli,
tak chcę, abyście <t>eraz wespół z świata zesзли”.

20.

To mówiąc, w gwałt powstaje na pierwszego chciwie,
mocną ręką porywa, zajadły walecznie.
Tam go niesie, gdzie promień słońca osobliwie
oknem izbę oświeca i stamtąd bezpiecznie
nogą trąca, pociska przez wschody zdradliwie;
toż samo i drugiemu czyni w złość bezecnie.
Tak obudwym z dzikości okrutnym się staje,
krew, członki zgruchotane – darunki rozdaje.

21.

Zdali się koźdy z onych, w ostatnim jęczeniu
kwiląc, oplakiwać pogrzeb jeden drugiego.
Niby szczep rozdzielony w różdżek rozłączeniu
jeden z bólu i drugi omdlewał wielkiego.
W takim niewinność była Młodzianków męczeniu
niepowinnie niewinnych z gniewu od winnego.
Mieli w pierszej, w ostatniej porze, lecąc k dołu,
jeden łon, jedno łoże, jeden grób pospołu.

22.

Przychodzi, kędy jedna cicha białogłowa,
strzegąca dwojgu dzieci, siedziała spokojnie:
jednemu była wanna w necułkach gotowa,
kędy się rozkoszował w ciepłej wodzie hojnie;
drugiego krępowała powąż pieluszkowa,
w kołybce leżąc, płakał, śmiał się dobrowolnie.
Ze dwóch matek, z jednego ojca narodzeni –
temu matką, macochą drugiemu się mieni.

23.

Jak prędko, niespodzianie widzi utrapiona,
że gwałtownik nawalny przez moc we drzwi wchodzi,
porzuca posierbnego, litością zraniona
porywa syna z necek i z onym uchodzi,
tego, któremu była własną matką ona.
Zdumiała, pomieszana, z strachu we łzach brodzi,
atoli wtym strzymuje drugiego niewinność,
jeśli nie macierzyńską – litości powinnośc.

24.

Bieży z tym, którego z swych wnętrzości zrodziła,
do drugiego, chcąc, aby i ów został w życiu,
lecz (hej, smutek!) oto śmierć żalosc sporządziła:
przy wodzie ciepłej, w neckach żelaza w nabyciu,
gdzie złość Malecha wprzód tam, nim ona przybyła,
do ciepłej wody dodał krwi jego omyciu.
Uczynił w oczach onej obudwym okrutnie
grób z necek, mary z łoża konającym smutnie.

25.

Co widząc, zdjęta ona z żalu wielką mdłością,
drży, lednieje w wnętrzościach, na twarzy bieleje;
chwiejąc, pada na łożko i już z ócz światłością
rozstając oraz z duszą, pot śmiertelny leje.
Ów, zaduszony własną powicia krzepkością,
kręci, rzuca się, wierci, kwili, z bólu mdleje.
Ten w wodzie, we krwi własnej w necułkowym łonie
wskroś przebity, zraniony zatapia i tonie.

26.

Przybył potym, gdzie mieszczan ubogich gromada
z przestraczu i z bojaźni była w kącie zebrana.
Między temi nad cztermi dziećmi onych rada
jednej matki pociecha bliźniąt na świat dana,
których przymiotom żadna nie była zawada.
Ta od wszystkich w żal była wątpliwości miana,
a oto w małym czasie sama widzieć daje
mężatka, wdowa, matka, bez dzieci zostaje.

27.

Dwóch z onych wziął za gardło w swej złości okrutny
Malech, potym za nogi, drugiego za ramię;
pierwszego rzuca w ogień prędko w zamach rzutny,
obiesiwszy na belce, w gardłku kości łamie,
trąca o ziemię, depce w swym szaleństwie mutny;
wrzuca czwartego w studnię, mówiąc: „Dość to na mię”.
Tak przez powszechne męki zabitych na polu
miała śmierć każda z onych osobne żywioły.

28.

I któż kiedy wyliczyć może różne lupy,
skąd pyszna Śmierć już w sobie bogatą została,
gdzie konających dzieci są pełne chałupy,
gdzie od zabitych przez gwałt ciało dusza rozstała,
gdzie bez nóg, bez ramieni, bez głów chłopiąt kupy,
gdzie przez otwarte boki śmierć swe wejście miała?
Między hałaśną trwogą smutne smysły drżały.
Strach, Okrutność ze Złością wszędy panowały.

29.

Ręce od ciał odcięte, nogi odłączone,
rozrzucone tam i sam, gardła wskroś przebite,
głowy przez miecze srogie na pół rozdzielone,
ramiona, kulsze z stawów z swoich miejsc wywite.
Zdrygnęły się same w się Okrutności one,
gdy były dzieci w różne sposoby zabite,
nie zaniedbali jednak być Okrutnościami,
lecz na wzdargę swej złości zbroili żólciami.

30.

A oto kiedyż tedy zorza pokazuje
poranek bliski, słońce niepodal zostaje;
niebo ciemność, z światłością mieszając, hamuje
pochmurnej nocy, na wschód dzień się widzieć daje.
Biedzi się w sobie Herod, wielce się turbuje,
że nie ma wiadomości. Niespokojnym staje,
wstaje z łóżka, ubiera i koronę złotą
wklada na głowę, czeka znamienia z ochotą.

31.

Wtym na swoim pałacu słyszy zadumiale
żałosnemi głosami sam i tam krzyczących
sług, służebnic nadwornych wydających zale:
jednych zwycięstwo, drugich „Biada!” wołających.
Wnet nadbiega posłaniec zasmucony cale,
zasapany od potu z czoła kropl lejących.
Zajękając się, dysząc, mający wzdychanie,
wchodzi, kłania królowi i mówi: „O panie,

32.

ja jestem jeden z onych sług twoich niegodny,
co w okrutnym zabójstwie winę popełniłem.
Wczora byłem zajadły, dzisiaj mniej swobodny
k tobie przychodzę. Hej mnie! I cóże zrobiłem?
Mam długo opowiadać, choć jestem niezgodny
do wymowy, o wszystkim, gdzie przytomny byłem,
pamiętne dzieje, którym ty dałeś przyczynę,
lub i ja, prawdę mówiąc, popełniłem winę.

33.

Pod twą chorągwią, jak nam dałeś rozkazanie,
ruszyliśmy się prędko, dość czyniąc twej woli.
Hetman nasz, głowa, Malech, wiedząc twe nadanie,
rześkim krokiem pośpieszać kazał, nie powoli.
Był taki, co był ojcem, toli dał te zdanie,
kochany, z swoją szkodą, przybliżył się k woli.
Szliśmy tedy po cichu, milczkiem jedni sami,
otoczeni nocnymi chmury, ciemnościami.

34.

Wzięty był wielki zamek, wraz i wszystkie strony;
tam sam odbite bromy wchód nam wolny dały.
Wszyscy obywatele, nie mając obrony,
chcieli uciekać, ale warty wkoło stały
rozstawione z pilnością na wszystkie zagony.
By się żaden skryć nie mógł, otoczyli wały.
Wnet hetman, poprawując na swej głowie włosy,
przez przeraźliwe trąby kazał dać odgłosy.

35.

Pod imieniem królewskim przykazał surowie,
by wszyscy jak najprędzej w bronie uzb<r>oli
i aby każdy w czasie będąc pogotowie,
razem za miasto wyszli, i na straży byli,
by gdy czuhającego na królewskie zdrowie
on miał szukać po domach, bronić nie wazyli
winnego, co się tu skrył i innych zaraził,
barzo wielce majestat królewski obraził.

36.

Żaden nie był przeciwny z mieszczan rozkazowi,
stali się posłusznymi wprędce, nie leniwie.
Wnet w krótkiej porze na to szperacze gotowi,
biegając z domów w domy z pilnością, zyczliwie,
wierz mi, że nad zabitych w nocy k porankowi
znaleźli większą liczbę skrytych sprawiedliwie.
I tak przez różne sam tam surowe zabicia
tysiączne małym dzieciom były wzięte życia.

37.

Były krzyczenia, płacze, wzdychania, jęczenia –
nic innego nie było słycać w każdej stronie.
Widziały się w gospodach z takiego męczenia
tryumfować Śmierć z Marsem małych dzieci w zgonie.
Z rozdartemi pieluchy od członków zdręczenia
jeden, drugi, tysiączny we krwi własnej tonie.
Jakie tam, gdzie ja sam był, krwawe były szynki,
lepiej milczeć, gdy same gadają uczynki.

38.

Dziś z rana po tym, kiedy już my powracali
i już zabicie nocne było się skończyło,
niespodziany przypadek (serce we mnie zali),
niesłychanie, bezecnie co się przytrafiło.
O, gdybyśmy bardziej nieposłusznymi stali
twym rozkazom królewskim, lepiej by to było!
Ale co wiedzieć mogła gromada z niezgody,
co za winę mieć może z niechcącej przygody?

39.

Barzo w tym ręka nasza zbyt porywcza była,
barzo chęć zadość czynić twym rozkazom chciwa,
zapalczywość krwią pjane wnętrzości zbroiła,
ślepe oczy w nas były, ślepa noc sepliwa.
Błędna wzdry niewiadomość to wszystko zrobiła”.
Tak rzekszysy, milczysy, myślisy... Wtym wiedzieć chętiłiwa
w dal rzecz żądza Heroda przynagliła usilnie.
Zaczyna w powtór mowę, król go słucha pilnie.

40.

„Gdy były wypełnione od tronu rozkazy,
jakom rzekł, już chorągwie nazad powracały,
nadybał jeden żołnierz – o nieszczęsne razy! –
sekretny szpieg Malecha, dobrze podufały.
Postrzegszysy tam, gdzie widziały, rzekł w powtór dwa razy:
«Skrycie, skrycie, tajemnie me oczy widziały,
że jedna dwoje dzieci opodal od miasta
unosila, tulając, w kąć skryty niewiasta».

41.

Niepodal tedy od królewskiego mieszkania,
na owej stronie, kędy ogrody pieśczone
Liban, rzeka, swobodzi w postrach z pomieszania,
w jednym kącie tam miała dzieci zgromadzone.
Chciwie chcąc wiedzieć rzeczy z przypadku nadania,
nasz wódz blisko przystąpił, my za nim w tę stronę,
a oto przez szczeliny światło ujrzeliśmy
i głos utyskujący, smutny słyszeliśmy.

42.

Była wewnątrz niewiasta, toli na spojrzenie
zdała się ni straszdyło ubolewająca
nad dwojgu dziećmi, dając po cichu jęczenie:
<jednego w łonie, w rękę drugiego mająca>.
Głosem ciężkim wzdychała, wydawając drzenie;
mówiła: «O mój synu – w żal omdlewająca –
synu mój, gdzie cię skryję w tej nieszczęsnej porze?!
Kto mi przepaść odkryje, kto głębokie morze?

43.

Niewiasty w Samaryjej dawne czasy miały
(taka jest powie<ść> starych), że głodem zmorzone
w wnętrznościach macierzyńskich dzieciom pogrzeb dały,
ciałom, co z nich poczęte były i zrodzone.
Czemu te rzeczy, co im z rozpaczy przydały,
teraz mi dla litości nie są dopuszczone:
skryć was od tych zajadłych, w złość mających chlubę,
wśród te moje wnętrzności, me wnętrzności lube?

44.

Lecz z przykładu tak wiele występków surowych,
synu, wiesz dobrze, że mi otworzyłeś lono.
Gdybym miała nadzieję w tych przypadkach nowych,
by moja śmierć twemu życiu była obroną,
gdybyś mi tak, jak byłeś w mych wnętrznościach zdrowych,
mogłeś duszę otworzyć i ja cię skryć w ona,
rada bym to z ochotą mile uczyniła:
w duszy mojej zachować ciebie, dusza miła».

45.

I tak mówiąc, małego, co na rękę miała,
do jednej beczki małej, obszernej w tej mierze,
która się tam od wina próżna znajdowała,
kładnie, kryje i milczy, lub ją żal w tym bierze.
Ciężko wzdycha i mówi: «Tobie, coś przydała,
beczko życzliwa, ten mój drogi klejnot wierzę.
Ty ten mój skarb najdroższy dla w powrót oddania
przyjemnie ty przynamniej przymi do schowania!».

46.

Wdal mówić chciała, ale w tym się obróciła
moc naszego hetmana na takie wzdychania
i gdy siła onego drzwi przez gwałt odbiła,
wszedł we wnątrz dla krwawego skutku wykonania.
Skryła te dziecię w bętcę, z drugim uchodziła
owa niewiasta prędko dla jego schowania.
Uciekła, ile mogła dla obrony życia,
gdzie były kąty ciemne, zgodne do zakrycia.

47.

Tam go skryła i mogła natenczas bezpiecznie
obronić od następnej srogiej nawałności,
gdyby się wiedzieć mogło, czy był dostatecznie
ów synaczek maluczki w czasie na prędkości.
Ale się rozumiało, że ona serdecznie
w tym się barziej kochała i od w śmierć srogości
tego wprzód bronić chciała, czy dla oszukania,
za jednego nad drugim dla pomsty oddania.

48.

Rzecz dziwna była, żeśmy onej nie poznali,
ale częścią dla sępnej i pochmurnej pory,
częścią, że ją przestrchy w przemienienie wdali.
Żaden z nas poznać nie mógł dla w ciemności zory
w dal potym; zawziętości że w nas panowali,
kożdy był do hałasów, do postrachów spory.
Widząc od królewskiego potym w dal mieszkania,
wybił przypadek z głowy wszelkie podejrzenia.

49.

Malech tedy, lub wiedział spełnić dostatecznie
owe miejsce, gdzie kradzież była zachowana,
toli by się mógł chlubić z swej chytrości wiecznie,
która z natury wewnątrz była w onym miana,
chciał poniekąd żartować tam z onej bezpiecznie,
by do przestrchu bojaźń była jej przydana;
naśmiać się wprzód, nim zabił miłe onej dziatki,
srogo, chytrze chciał z gniewu i z urazy matki.

50.

Wtym prędko idzie ku niej, ręką grożąc srogo.
Ona szarpie na sobie odzienia i włosy.
«Powiedz mi – rzekł niecnota – gdzie twą parę drogą
skryłaś dzieci, bo pewnie potargam twe kosy».
«A ty, co masz twą rękę zmazaną krwią mnogą,
powiedz mi – rzekła – kędy owe bujne kłosy,
owe źrzenice matek, gdzie, w jakim pogrzebie?
Ty jeno o dwóch pytasz, ja o tysiąc ciebie.

51.

Gdyby się niebu zdało, o mili synowie,
aby dla mego szczęścia was w tym mamka miała!
Jakie gniazdo was trzyma? jak wam służy zdrowie?
Kto was mnie odjął? ... gdybym przynajmniej wiedziała.
Chociajby był do ścięcia miecz przy mojej głowie,
by nie wiem, jaka na mnie okrutność powstała,
te serce, które innej nie widzi pociechy,
nie wyzuje przez nigdy z macierzyńskiej wiechy.

52.

Synowie, w jakim szczęściu lub jakie padły
was mają, nieszczęśliwi, jak was zachowują?
Pono już pożar, ogień, hej, czy wodne doły,
czy nie głębokości was morskie zatrzymują,
czy nie jesteście od psów rozdarci na poły,
czy-li nie po powietrzu proch wasz rozsypują
lub krwią waszą niewinną zgasiście chcenia
mieczów okrutnych, żarcia, tyranów pragnienia?

53.

Zgaszona pono – hej, nie! – złość barbarzynowa?
Są jeszcze, jako widzę, gniewy zapalone».
Rzekł Malech: «Za nic żale! Mów mi pokój, zdrowa.
Daremno taić żądasz i zachować one –
płocha, zbyt lekka litość, gł<u>pia miłość owa
kryć tam, gdzie trzeba, aby były wyjawione.
Ostre żelazo przez gwałt, te, co wnętrzność krasi,
litosny afekt w sercu macierzyńskim zgasi.

54.

Jakoś matka odważna i zuchwale śmiała,
to, co jest wždy jawnego, ty nie chcesz wyjawić,
gardzisz życiem, za nic masz śmierć, zbyttnieś zuchwała.
Pono to miłość synów twych chce w tobie sprawić,
ale też sama miłość skłoność w sercu dała
Heroda, by mógł swoich od zdrady wybawić».
Tak mówi, tak jej grozi. Oną ta przyczyna
pobudza do urazy, wtąż mówić zaczyna:

55.

«Wdaj mię w ogień i w miecze, pal, rżni, jako umiesz,
męcz, zabi – niech mi będzie umrzeć szczęsnym losem!
Jeśli straszyć chcesz więcej nad to, jak rozumiesz,
groź mi życiem, nie śmiercią». Tak odważnym głosem
mówi z gniewu: «Nic ze mnie w dal nie wyrozumiesz,
choćby mi groziłeś do spalenia tosem».
A oto pierwszy synek, co w bece zostaje,
kwilącym znakiem płacząc, sam siebie wydaje.

56.

Zaśmiał się Malech: «Tu jest – rzekł – ja za to ręczę!».
Taczając owę beczkę, uczynił grę sobie,
ale że były na niej żelazne obręcze,
nie mogąc tam będącej zaszkodzić osobie,
bo zawadzały skutku okrągłe nałęczce,
w ognistym wszystko razem prędko składa grobie.
W ogień wrzuca, aby się tak członki dręczyły
i aby miasto wina krwie krople sączyły.

57.

Słyszałeś kiedy pono o wole miedzianym,
gdy ze wnętrzości swoich udętych brzemienie
wydał ryki nieswoje głosem na jęcz zdanym,
owego wynalazcy, co miał srogie mienie.
Tak w tym naczyniu z drzewa na ogień skazanym
jak płomień przez skry wnętrnie zawział wkorzenie,
przeniknął rozżar wewnątrz, zewnątrz wychodziły
krwie krople i odgłosy w loch słyszane były.

58.

Przytomna widokowi sprawy tak okrutnej,
w sercu swym owa matka gniew, żalność zgromadza
ni sroga lwica w swej zapalczywości rzutnej,
gdy łowczy na jej lewków zabicie zasadza.
Ni posępne straszycdło w postrach twarzy smutnej
biega, szaleje, grozi, wściekłości dogadza;
litością zdjęta leje hojne łez potoki,
krzykiem, rykiem, wzdychaniem przenika obłoki.

59.

Prędko po drugie dziecię rześkim krokiem bieży.
Przynosi jego do nas owa nieszczęśliwa,
gdzie już pierwszy na żarze wpół spalony leży,
na którego patrzała w rozpacz błędliwa,
w powtór jęcząc i szarpiąc na sobie odzieży.
Między gniewem i bólem mówi zajękliwa:
«Byście go lepiej spalić przy ostatnim zgonie
mogli, dość było złożyć na tym moim łonie,

60.

gdzie nie w śmiertelnym piecu zawsze zachowuje
miłość wewnętrzna onego skry w każdej godzinie.
Lecz że w waszych wnętrzościach złość dzika panuje,
gdy pierwszy tak okrutnej już podległ ruinie,
oto wam na spełnienie drugiego daruję –
słuszna rzecz dać ostatki złośliwej przyczynie.
Weźcie go, niech złość wasza i tego zabije.
Jeśli już pierwszy umarł, niech i ten nie żyje!».

61.

Na ten głos miecz krwią świeżą jeszcze pałający,
którego, nie wiem, mocne czy bardziej okrutne
widziałem skłniące razy: tak małuczki drżący,
tysiąc ranami skłoty, miał skonanie smutne.
Dusza, widząc ten hałas drzwi otwierający
do wyjścia onej z ciała przez razy w gwałt mutne,
zdumiała: nie wiedząc, przez które by wyjść miała,
przed rozstaniem przez długi czas się zatrzymała.

62.

Natenczas ta niecnota: «Doczekam wždy spolnie,
że za moję ojczyznę, tak miłą i drogą,
razem wespół obaczę – rzekła w żal niedolnie –
i za mego synaczka wkrótce pomstę srogą!
O słudzy okrutnika robiące swywołnie,
wam jeno przynależy mścić się nazbyt mnogo
nad krwią winną tajemnie nieznaczej Albiny
domowstwa królewskiego za wielkie ruiny!

63.

Zabiliście me serce, ale nie pójdziecie
bardzo wielce weseli nad moim utrapieniem.
Te, któreście zabili na ostatek dziecię,
nie był mi syn z natury, tyło pod imieniem.
Jestem Albina, mówię, gdy o tym nie wiecie,
com Aleksandra miała pod moim rządzeniem.
Ten, który teraz kona, na śmierć daje drganie,
ten jest króla naszego jedyne kochanie!».

64.

Tak rzekła, a wtym z tych słów barzo zatrwożony
prędko się rzucił hetman nasz mścić się nad ona,
lecz puinał, nie wiem jak, skąd był sporządzony,
który porwawszy w rękę siłą niewrodzoną,
odważnie, mając w sobie umysł poburzony,
ugodziła po męsku w jego serca łono.
Jam, ja widział, że niby jako słup uryty
(zaledwo wierzyć mogłem!) wraz upadł zabity.

65.

Z tak dziwnego przypadku w strach naszej gromady
z zachwyceniem myśl wszystkich była zamieszana.
Uważał koždy w sobie te tak dzikie zdrady,
skąd się ta przytrafiła mętność niespodziana.
Wzięta jest do więzienia z niektórych porady
niesprawiedliwa mamka w życiu zatrzymana,
dlatego że jedna śmierć onej za te szkody
zdała się być nierówna za dosyć w nagrody”.

66.

Nie czekał tych słów końca i takiej nowiny
pyszny tyran, okrutnie poburzony złością.
Zdał się być rzącą wiatrów dmających się w ruiny,
wynikających z lochów i swoją prędkością
czyniących z żywiołami wojnę, rozdzieliny,
poruszających morze i świat burzliwością.
Biegł do izby stołowej. Zaledwo tam wchodzi,
a owo tuż Dorynda, królowa, nadchodzi.

67.

Właśnie natenczas z swego smętna wychodziła
alkierza spokojnego, z bólem nieszczęśliwa;
płaczących panien rzędem otoczona była,
z każdej z nich wynikała zbytnie twarz sępliwa.
Nieśli zmęczone członki, te, co pokrwawiła
ręka niezbożnych w zabój, w rozsiecz niełkliwa.
Wchodziła, jęcząc, krzycząc, z ócz lejąc łez zdroje:
„Gdzie, gdzie moje kochanie?! Kędy życie moje?!”.

68.

Tak jako niby ona, kiedy się postrzegła,
gdy zgubiła swą córkę na etnejskim polu:
zapaliwszy wtąż sosny, gniewliwa wprecz bieгла
bogini, wynalazca kłosów; z swego bólu
straszne jaskini smoków odważnie zaległa
podnuszczona, co ją gryzł w wnętrznościach, od molu,
szukając swej panienki, gdzie by była ona,
ta, co w raz jeden była widziana, schwycona –

69.

tak bolesna wchodziła na potym w tym razie.
Gdy ujrzała trup syna, w jej sercu wzniciła
taka litość, że podległa śmiertelnej skazie,
zdjęta bólem, zamilkła, oczy zawróciła:
jak członki dziecka skłote, brudne, w krwawej zmazie
przed nią się pokazały, w trup się przemieniła.
Żał widzieć było skłotego ranami temi,
hej, Argusa nowego stooczną krwawemi.

70.

O, jak żywych zefirów dwóch tam widzieć dała
smutnie, blade zaćmiona, mdlejąca pogoda,
jakie, chwiejąc się tam sam, w ból westchnienia miała!
W płacz żaloszny rozchwiała królowej uroda.
O, jak pieszczona rozkosz gorzką biadą stała:
zewnątrz hałasy, wewnątrz, w wnętrznościach, niezgoda!
Włosy swe potargała, koronę zrzuciła,
twarz poszarpała, którą przyjemność zdobyła.

71.

Do zbladłych warg onego wargi swe przytyka,
przytula i całuje, na niego upada.
„Kto ciebie – mówi, a w tym żal w dal ją przenika –
moje wyobrażenie, kto i jaka zdrada
ciebie na śmierć skazała? Miecz czy-li motyka?
W tobie śmierć, we mnie rozpacz panuje i biada!
Takim cię, takim na tron następcą mianuje,
taką tobie twój rodzic koronę daruje?”

72.

O, dzikość dzikich zwierząt większa nad zawzięcie!
Kochają swe jagnięta i tygry hyrkańskie,
a ciebie nad twym jednym jakie srogie pięcie
poburzyła w synbójstwo, o serce tyrańskie?
Wykonałeś surowie twoje przedsięwzięcie,
nasycałeś twe chęci i żądze pogańskie.
Zażywaj – niech ci będzie krew i płacze moje,
tak odważny rycerzu, na zwycięstwo twoje!

73.

Mów mi, duchu jaszczurcy, <s>por<o> zajętrzony,
mów mi, serce kamienne czy dyjamentowe:
w czym ciebie mógł obrazić syn z ciebie zrodzony,
gdy jeszcze nie miał, miał mieć na potym wymowę?
Jak to być może, aby takowe stworzony
miał mieć na zdrad rozsądki woli porządkowe?
To tedy jego porę niedojrzałej miary
przyszłej winy przed winą poprzedziły kary?

74.

Człowiecze, nie, nie jesteś z człeczego nasienia –
tak rozumiem. Pono cię okrutna i głucha
Syrta zrodziła czy-li Helespon dręczenia
lub Sfinga w krwi sprosnego zbyt mająca ducha,
niecnotliwa Chimera czy Cerber męcznienia,
czy Charybd, czy-li Scylla, przepaści otucha.
Tam się napawasz między nienasyconemi,
żałłoku, gadzinami, smokami sprosnemi.

75.

A ty to widzisz, znosisz, o niebieski dworze?
Synu, i ja w tym żyję? I mą ręką śmiało
jeszcze poblażam bycia w tak nieszczęsnej porze?
Dotychczas te dla ciebie życie przeciąg miało.
Nie, nie, kiedy twe jasne zaćmiły się zorze
w zmrok śmiertelny! Ponieważ tak się z tobą stało,
nie jest słuszną, abym ja więc bez ciebie była,
w godach, w rozkoszach, w sławie nadal smutna żyła.

76.

Jeśli z tobą ma wszelka nadzieja ustała,
gdy ten, co ci dał życie, życie odjął tobie,
nie ujmie, bym w ostatniej godzinie nie miała
przez rozłączenie duszy ciebie szukać w grobie,
bym pogrzebowi twemu mój pogrzeb przydała,
by bez kwiatu została różdżka sama w sobie.
Tak rozproszyciel mego niech będzie kochania
wynałazcą w zabójstwie wielu w śmierć rozstania.

77.

O, jak by było lepiej, by w ów dzień, gdy oczy,
moje miłe potomstwo, synaczku kochany,
otworzyłeś twe na łzy, do płaczu ochoczy,
zamknąłeś i by byłeś na wieczność skazany!
O, jak by było lepiej, w ów czas wejścia mroczny
byś się pożegnał z światem, mało co tam znany!
O bodajby, wprzód, nim cię mlekiem napawała
mamka, ta ręka tobie w śmierć truciznę dała!

78.

Lecz ten łon, te wnętrześci, skąpe same w sobie,
niesłuszną popełnili. Jak ja głupiam była!
Powinnam wzdry mleko dać z moich piersi tobie,
a nie drugim powierzać, ma pociecha miła.
Nuż tedy, kiedy teraz znajdujesz się w grobie,
słuszną rzecz, abym i ja już więcej nie żyła.
Chcę z wielką lichwą, synu, rozlanej krwi twojej,
gdym mleka załowała, dodać ze krwi mojej”.

79.

Na ten odgłos zmiękczył się poniekąd okrutny,
zajętrzonego serca, dzikiego zawzięcia.
Litość łzy w nim wzbudziła, stanął w sobie smutny,
nowy afekt pokazał z przygody nąjęcia.
Dobyszy w tym puinał prędko w zamach rzutny,
ona nieszczęsna pani dla żałości zdjęcia
raniła sama siebie: na progu została,
zbledniała, wpół umarła, zemdląła, skonała.

80.

Nie miała płocha słabość niewieskiej gromady
czasu w tym razie strzymać ręki zapalczywej
i Herod, niemogący dać sam sobie rady,
biegł, ale nie mógł zabiec śmierci porażliwej.
Z zdumienia, z bólu w martwość pełny w sobie biady,
drżał, zledniał, zgłupiał w smysłach z myśli rozpacziwej.
<Z s>talenia w śmierć zbladłości ustały w nim chrząki –
już miał serce kamienne, teraz ma i członki.

81.

Tyranie, głupi królu, ty, który się śmiałeś,
teraz widz, jak błędliwa jest ludzka porada:
tam właśnie w punkt znajdujesz, kędy wiarę miałeś
mieć ochronę – oto ci jest śmiertelna zdrada.
Twe królestwo upewnić oraz syna chciałeś –
oto straciłeś syna, ustalać i rada;
twój dekret padł na ciebie od ciebie wydany.
Jest błąd, nim popelniłeś, sam w sobie skarany.

82.

Jako gdy członek czasem z przypadku odcięty
lub żelazem surowym okrutnie przebity
nie już wraz puszcza z siebie wilgoć, przeniknięty
krwie z ran uciekającej, w nawalność precz zbity,
lecz potem, gdy się czuje, doświa<d>cza w ból zdjęty,
wypuszcza w szarłat strumień z rozcięcia nabyty
i niby bystrobiegły otwarza żył zdroje,
przez szczeliny wydaje w gwałt wylanie swoje –

83.

tak nieprędko postrzegł się tyran winny w sobie,
któremu ból zniemacka odjął język, mowę.
Potym, gdy w rozszerzeniu dał miejsce chorobie,
przerwał milczenie, wydał wzdychania niezdrowe;
poznawszy szkody, winę sam w swojej osobie,
wylał lzy krwawe z oczu, widząc krzywdy nowe;
padł, kędy widział syna padłego i żonę.
Tam zdały ciała marmur, krew – morze czerwone.

84.

„Hej, jak okrutny widok! Oczy bolesliwe,
co w dal więc widzieć chcecie, gdy żalność was wzywa
do opływania we łzach, nim jesteście żywe?
Pono ból was surowy w tym życiu strzymywa.
Aleksandrze, Leksandrze, życie nieszczęśliwe,
nie słyszysz, zwiędły jako gdy kwiat zżęty bywa?!
Dorynda, hej, Dorynda, nie chcesz przerzec słowa?!
Biada mnie, miła moja społeczna królowa!

85.

Utrapiiony, kogo z was mam wprzód, potym kogo
plakać? Ciebie li synu czy, małżonko, ciebie?
Ciebie, coś w twej młodości zabiła się srogo,
czy ciebie, którego śmierć, hej, w pieluszkach grzebie?
Będę płakał, zwiedziony, na moją złość mnogą,
narzekając na mnie, wždy na samego siebie.
I za to mi na skłającej koronie nie zbędzie –
wasza krew, synu, żono, na głowie mej będzie.

86.

O, jak srodze okrutny, mizernie żalobny
ojcze, nieszczęsny synu, zrodzony dla kary!
Takoż li ci przygoda daje tron ozdobny,
takie berło, koronę, te królewskie dary?
O, jak przygotowania akt w strachu osobny
łóżko małżeńskie nasze przemieniło w mary!
Żądałem po lat kilka małżonkę dać tobie,
a teraz trzeba widzieć pogrzebienie w grobie.

87.

Głupio szalony umysł, czego pożądałem?
Czy mój błąd, czy Twój wyrok, czy to, jak się stało,
nieporządna porada, której ucho dałem?
Jak się to rozsądkowi mojemu przydało?
Czemu, wydając dekret, na to nie pomyślałem,
aby ciebie w pewności szczęście zachowało?
Ale wasze to były zrządzienia złej mety,
nieszczęsne w zar zapaly, przeciwne planety.

88.

Owszem, przez wasz uczynek, przez wasze porady,
brzydkie chyby piekielne, ja to uczynilem.
Owszem, ja sam tak smutnej narobiłem biady:
byłem złym wynalazcą i ja sam zabiłem
mój honor we mnie samym z dzikiej waszej zdrady.
Moje życie od życia mego rozłączyłem,
który miał ze mnie po mnie być następcą moim
królewskiego potomstwa rozszerzeniem swoim.

89.

Więc tedy jaka pomsta, synu nieszczęśliwy,
synu wżdy nieszczęśliwy nieszczęśliwej matki,
ma być zadość w nagrodę, jaki gniew jętrzliwy?
Jak ci wypłaci ociec za takie przypadki?
Nie głupio nieostrożny mamki błąd mętlivy
ani za takie szkody żołnierzów niestatki,
ani mnie się wżdy godzi, jęcząc nad tą męką,
bym ja sam siebie zabił moją własną ręką.

90.

Królem zwać mnie więc nie chcę, ojcem w dal nie mogę;
ojcem, królem, gdym nie był, nazywam daremnie –
byłem brzydką obłudą wzniecający trwozę,
niegodny, gdy stałem się twym zabójcą ze mnie.
Hej, nierano poznawam błędnej złości drogę!
Tyło dzieci zabitych zajzdrość sroży we mnie
i dzisiaj powinne by fortuny nabycie:
razem z królestwem stracić wespół moje życie.

91.

Gdybym mógł owe dusze z ciał огоłocone
przynamniej teraz przybrać znowu w nich złączenie,
dlatego aby byli w powtór obnażone,
bym mógł na dalej widzieć członków rozdzielnie.
I jeśliby tam, w raju, już były złączone,
rad bym dał im i stamtąd wieczne wypędzenie:
za nic by było temu, jako jestem smutny.
Natenczas niechby mię zwał świat, zem był okrutny.

92.

Hej, kto mi poda w ręce ostro miecz dobyty,
ów, który zabił moje jedyne kochanie,
aby przez który padł syn, padł ociec zabity,
gdzie dwojgu, tam trzeciego by stało rozstanie?” –
tak się żalił. Wtym wszędy był smutek zawity,
placze gorzkie, lamenty, bolesne wzdychanie.
Wtenczas szczęśliwe dusze już w swym stanie były
i do raju swe skrzydła chęcią podnosiły.

93.

Jako tam wśród gęstwiny, na posępnym dworze,
na puszczy leśnociennej, przy letnej pogodzie,
wynikając się, chwieją w błyszczącej porze
latające motylki w przydanej przygodzie,
zdają się pielgrzymom i pasterzom być zorze
skrnego ducha mające, żyjące w ich rodzie –
tak od ślnącego światła, co pozór wydaje,
częstokroć małe dziecię zwiedzione zostaje;

94.

lub jako pilne pszczoły wraz przy wschodniej zorze,
czując zapach przyjemny wiosny przychodzącej,
po różach, po fijołkach przy kwietniowej porze
w lot szperają słodyczy w kwieciech zostającej,
potym onę składają w ulowej komorze
(śliczna praca roboty wdziacznie woniąjącej),
letko rozumne w dowcip, jak tam sporządzają
z lipkości kąty, w kątach słodycze składają –

95.

tak zza głów one swoich, radosne zostając,
wylatywały dusze od ciał rozłączone.
I był ten, co je widział, objawienie mając,
światłym obłokiem w płomyk jasno otoczone,
ochoczo same z sobą wesoło igrając:
złote korony mieli na głowę włożone,
zrobili z samych siebie koło wielkoliczne,
tańcząc między sobą, wili wieńce śliczne.

96.

Zniknęły chmury sępne i niebo pogodne
onych tryumf gwiazdami w blask przyozdobiło.
Południowe, północne wiatry mało zgodne
ucichły, patrząc na tak tę gromadę miłą.
W wesołość się przybrało powietrze swobodne,
po wszystkich stronach ptasząt śpiewanie wznieciło.
Zebrała przed porankiem zorza krwawe rosy,
na piersi klejnot dała i róży na włosy.

97.

Rozśmiały się otchłanie i śmiertelne turmy,
te, co starych rycerzów w sobie zawierały;
bramy swe ciemnomroczone, ruszające w szurmy,
w złotą na te błyskanie wnet jasność przybrały.
Królewski prorok-pasterz, słysząc te to hurmy,
że dzieci możnie starły getejskie w złość strzały,
złożył przy brzegu śmierci, czekając pokoju,
cytrę, koronę, berło i procę do boju.

98.

Czarnozwiedniałe łąki na ukośnej stronie,
gdzie nie na płodnych różdżkach w sęp smutne ptaszęta,
nieme, zawsze w milczeniu, mieli w swoim łonie,
widząc, że chmurna była niepogoda zżęta,
poczęły się przybierać w wdzięczne kwiatów wonie.
Wtym, gdy tam pokazali w jasnościach chłopięta,
wziąwszy w swą rękę smyczek, odrzuciwszy żale,
przegrywając, zaczął tak śpiewać piosnkę stale:

99.

„Wesołe są nowiny oto, posłańcowie,
od niebieskiej Światłości nam przyobiecane.
Widzcie: jasne promienie już są pogotowie,
poprzednicy dniów, które w szczęście nam będą dane.
Ustanie ból, gdy wieczne przybliży się zdrowie.
Już będziemy mieć wolność, radości żądane,
już niepodal jest słońce – powstańmy w pokorze,
pokłońmy się, witajmy przychodzące zorze.

100.

Pokój wam, wam i chwała! Otoście przybyli
kiedyż tedy, czekane posłańcy zbawienia.
Ale skądście tych ran tak dziwnych nabyli?
Kto wasze tak okrutnie poszarpał odzienia?
Kto wasze przekłuł gardła? Co tam wam zrobili
owe okrutne siły, niegodne imienia?
Hej, jaka wnętrność, serce było k płaczu twarde,
jaka ręka, żelazo ku zabiciu harde?

101.

I was kto strzymał? Kto was w was samych okował?
Burzące się pioruny, gdzieście skrytość mieli?
Wiatry nawalne, wtenczas gdzie? – Kto was hamował?
Gdzieście byli surowość wrodzoną podzieli,
gdy tam uczynek złośny dziecóbóstwa panował?
Czemuście w pomstę słuszną wraz nie przyodziali
zawziętość, zapalczywość, pognębić złość wściekłą,
wdać czarta w zadumienie i zawstydzić piekło?

102.

Mili, wdzięczni, przyjemni, o błogosławieni
męczennicy, wspaniali, odważni rycerze,
od niebieskiego Wodza wiecznie przeznaczeni
umrzeć za niego wprzód, nim On za was – tak wierzę.
Jak srogimi ranami jesteście odzieni!
Niedojrzałe lilije kwiecia w waszej mierze,
własną krwią pokropione ni rosą, wzrosliście
między cierniem boleści, róż wonią daliście.

103.

Nienaruszone nardy, narcyzki pieszczone,
piękne w zapach wdzięczności w sobie zawieracie.
Dla ogrodu Boskiego mile sporządzone
w przyprawę stołów wiecznych potraw wonią macie.
Różdżki przez gwałt odcięte, przez moc odłączone
od pniaka szlachetnego, życie w was chowacie.
Kamyczki małe, mocne na was szczęście spada –
tak wiara święta nowy fundament zakłada.

104.

Niewiniątka, na czele będącym w zawadzie
nam Zbawiciela imię przynosicie wrazie.
Barankowie zabici, niewinni w gromadzie,
niepokalanie czyste gołąbki poważne,
ofiary ochędźne, hostyje w przykładzie,
z mocy krwi Barankowej byliście odważne,
całopalne pierwiastki zbyt zamordowane,
najwyższemu królowi wprzód ofiarowane.

105.

Przyd<ź>cie, duszy nadobne, ku nam wzdychającym!
Wiem, że ten loch nasz światłem waszym ozdobicie,
acz li teraz nowinę dacie czekającym
zblizającej pociechy, gdy już nadchodzicie.
O rany, krew, nie – gwiazdy, sposobem zdobiącym
sporządzone z klejnotów wdy niepospolicie,
rubiny, perła zgodne uwijać Dziewicy
koronę Chrystusowi i Oblubienicy.

106.

Szczęśliwe rany, owszem, znaki i pieczęci
z podjętego męczeństwa żywe i prawdziwe,
chwaly wiecznej zastawy dla wiecznej pamięci,
oko Boskiej miłości na was litościwe.
Któż wam odpowie, byście nie byli przyjęci
w pocałowanie, w pokój, dusze sprawiedliwe?
Któż będzie, by nie wielbił, zdarte niewiniątka,
odłączenie z ciał waszych, rozbite dzieciątka?

107.

Z piany krwi waszej chętnie pożąda rumianej,
miasto swojej światłości, niebo mieć przymioty.
Chciałby ochotnie miesiąc w nieoszacowanej
swej twarzy jasnej w pełni omoczyć obroty;
w tak to czystej krynicy wypolowanej
przepatrywać się gwiazdy, anieli z ochoty;
w tak najpiękniejszym morzu, chciwości mające
żądałoby okraścić swe promienie słońce.

108.

O najmiłsze kwilenia, o drogie wzdychania,
łzy przyjemnie pieszczone, pochlebne, łagodne,
których wdzięcznego krzyku i odgłosu dania
same niebieskie sfery stają słyszeć godne!
O najdroższe morderstwa, z których mąk zadania
miło drogie pochodzą radości swobodne!
O najśliczniejsza śmierci, żądane nabyćcie,
której w szacunku, sławie ustępuje życie!

109.

O, jakie już wam w niebie zgotowane, dzielne
dusze, piękniuchne dusze, <w>ypieszczone łony,
dla przyjęcia waszego bromy nieśmiertelne
od przedwiecznego Ojca, palmy i korony!
I jakaż większa siła starć siły piekielne,
zwyciężyć króla mogła i przeciwne strony?
Bez pancerczów rycerze, wy, goli żołnierze,
staliście się tarczami Synowi w tej mierze.

110.

Barziej tam i chwalebniej na gwiazdecznym dworze,
kędy Ten, co was posłał, króluje swobodnie,
kozdziuchny z was będzie miał z aniołami wzorce
łupy swego zwycięstwa pospołu i zgodnie.
Za niewinność nad śmiercią w nowoświatnej porze
tryumfować będziecie wesole, pogodnie.
Uczynicie tam, kędy niebios szyki stałe,
z rozszarpanych pieluszek chorągwie wspaniałe.

111.

O, i w mękach zaprawdę wojska, skarbie drogi
(więcej nader, niżli krwi, mleka wylaliście),
był początkiem i końcem jeden ów dzień srogi.
Od pierwszej pory w nocy ostatkiem staliście.
Wam się nadał spróbować śmierci skutek mnogi,
kiedy ani śmierci w ból, ni męki znaleźcie.
Z rozdartemi żegłami okręt, jak nawinał,
zaledwo wpadł do morza, do brzegu przyplynał.

112.

Wy rzec potem możecie, niemocni rycerze,
wpadszy w bitwę: «Stajemy w łonie Boskiej siły,
my, mleczni latoroślki, pąkowie w tej mierze.
Z drogi krwawej wrażamy białości ślad miły.
My hojnie opływamy w wieczności jezierze.
Nam, miasto kwiatów, gwiazdy korony uwiły.
My, rozłączeni z młodych ciał nagłą potrzebą,
nim ujrzeliśmy słońce, poznaliśmy niebo»”.

113.

Tak śpiewał, a wtym szereg dusz następujących
rozerwał jego głosy i cienie w momencie.
Wszczął odgłos ojców starych k niebu wołających:
„Będzie koniec tej nocy, dnia w radość przyjęcie
z nowiu dziątek maluczkich ku nam przychodzących”.
I dla ciemności w owym okropnym zamęcie,
niosąc na ręku one, radość powtarzali,
w twarzy ich całowanie ze łzami wrażli.

KOMENTARZE



KOMENTARZ EDYTORSKI



1. WYKAZ ZNAKÓW I SKRÓTÓW PRZYJĘTYCH W EDYCJI

1. Znaki edytorskie i skróty w transkrypcji i komentarzach

< > – nawiasy kątowe w tekście utworu sygnalizują koniektury i emendacje wydawcy

<...> – lekcja (o dowolnej długości) nieczytelna

bl. – błąd

oryg. – oryginał; cyt. za: Giovanni Battista Marino, *Dicerie sacre e La Strage de gl' Innocenti*, a cura di G. Pozzi, Torino 1960

popr. wyd. – poprawka wydawcy

uzup. wyd. – uzupełnienie wydawcy

2. Skróty oznaczające poszczególne części dzieła *O zabiciu Młodzianków*

I-IV – cyframi rzymskimi oznaczono poszczególne części poematu

1-146 – cyfry i liczby arabskie oznaczają kolejną oktawę

arg. – argument („Dowód rzeczy do wiedzenia”)

3. Skróty cytowanych źródeł i opracowań

ARETINO, *Umanità di Cristo* – Pietro Aretino, *I quattro libri De humanità di Christo di m.*, Venezia 1539.

DANTE – D. Alighieri, *Divina Commedia. Inferno-Purgatorio-Paradiso*, introduzione di I. Borzi, commento a cura di G. Fallani e S. Zennaro, Roma 2009.

GRZEGORZ PAWEŁ Z BRZEZIN, *O różnicach terażniejszych* – Grzegorz Paweł z Brzezina *O różnicach terażniejszych*, Brześć Litewski (?) 1564.

KOCHANOWSKI, *Fraszki* – Jan Kochanowski, *Fraszki*, opracował J. Pelc, Wrocław 21991 („Biblioteka Narodowa”, Seria I, nr 163; po skrócie cyfrą rzymską oznaczono numer księgi, a cyframi arabskimi – numer utworu i numery wersów).

Lewański, *Polskie przekłady Marina* – J. Lewański, *Polskie przekłady Jana Baptysty Marina*, Wrocław 1974 („Studia Staropolskie”, t. 39).

MARINO, *Adon* – Giovanni Battista Marino * Anonim, *Adon*, t. 1, z rękopisów wydali L. Marinelli, K. Mrowcewicz, Roma-Warszawa 1993.

MARINO, *Adone* – Giovanni Battista Marino, *Adone*, a cura di M. Pieri, vol. 1-2, Roma-Bari 1975-1977.

MARINO, *Della Speranza* – „*La Strage de gl' innocenti*”, *poema del Sig. Cavalier ...*, con un canto della „*Gierusalemme distrutta*”, con quattro canzoni del medesimo autore e con la vita di lui dal Sig. Giacomo Filippo Camola accademico humorista descritta, Roma: pubblicata da G. Manelfi, stampata da G. Mascardi, 1632, s. 2-93.

MOLZA – Francesco Maria Molza, *Poesie*, Milano 1808.

NKPP – *Nouva księga przysłów i wyrażeń przysłowiowuich polskich*, redakcja t. 1-3: J. Krzyżanowski; redakcja t. 4: S. Świrko, Warszawa 1969-1978 (po skrócie podano hasło oraz numer zwrotu przysłowiowego).

PL – *Patrologiae cursus completus, seu bibliotheca universalis... omnium ss. Patrum scriptorumque ecclesiasticorum, sive Latinorum, sive Graecorum. Series Latina*, ed. J.P. Migne, Paris 1857-1866.

Pozzi – G. Pozzi, [komentarze i objaśnienia w:] G.B. Marino, *Dicerie sacre e La Strage de gl' Innocenti*, a cura di ..., Torino 1960.

Praz – M. Praz, *La carne, la morte e il diavolo nella letteratura romantica*, Firenze 1966 (przekład polski: M. Praz, *Zmysły; śmierć i diabeł w literaturze romantycznej*, przełożył K. Zaboklicki, słowo wstępne M. Brahmer, Warszawa 1974).

Rusnak, „*Homo metaphoricus*” – R. Rusnak, „*Homo metaphoricus*” jako *morderca. Koncept w „Rzezi niewiniątek” Giambattisty Marina i w jej polskim tłumaczeniu*, „Pamiętnik Literacki” 95(2004), s. 73-89.

SANNAZARO, *De partu Virginis* – Jacopo Sannazaro, *Latin poetry*, translated by M.C.J. Putnam, London 2009, s. 43-48.

STAROWOLSKI, *De claris oratoribus* – Szymon Starowolski, *De claris oratoribus Sarmatae * O znakomitych mówcach Sarmacji*, wydała i przełożyła E.J. Głębička, Warszawa 2002 („Biblioteka Pisarzy Staropolskich”, t. 25).

TASSO-KOCHANOWSKI, *Gofred* – Torquato Tasso, *Gofred abo Jeruzalem wyzwolona* przekładania Piotra Kochanowskiego, wydał R. Pollak, Wrocław³1951 („Biblioteka Narodowa” Seria II, nr 4).

4. Skróty dotyczące literatury starożytnej i średniowiecznej

Apocr. – *Biblia. NT. Apokryfy: Ewangelie apokryficzne*, cz. 1: *Fragmenty; narodzenie i dzieciństwo Maryi i Jezusa*, pod redakcją M. Starowieyskiego, współpraca W. Appel [i in.], tłumacze różni, Kraków 2003 („Apokryfy Nowego Testamentu”, t. 1)

E.Ps.-Mt – *Ewangelia Pseudo-Matthaei* (Ewangelia Pseudo-Mateusza)

MP – *Mors Pilati (Śmierć Pilata)*

PI. – *Protoewangelia Iacobi* (Protoewangelia Jakuba)

- AUG. – *Aurelius Augustinus Hipponensis* (św. Augustyn)
Enarr. in Ps – *Enarrationes in Psalmos* (Objaśnienia Psalmów)
Serm. – *Sermones* (Kazania)
Serm. erem. – *Sermones ad fratres in eremo / Sermones ad eremitas* (Kazania do pustelników)
Solil. – *Liber soliloquiorum animae ad Deum* (Solilokwia)
- BERNARD. – *Bernardus Claravallensis* (św. Bernard z Clairvaux)
Epist. – *Epistola de perfectione vitae spiritualis* (List o doskonaleniu życia duchowego)
Medit. – *Meditationes devotissimae / piissimae de cognitione humanae conditionis alias Liber de anima* (Napobożniejsze rozmyślenia o poznaniu ludzkiego losu albo Księga o duszy)
- CIC. – *Marcus Tullius Cicero* (Cyceron)
Tusc. – *Tusculanae disputationes* (Rozmowy tuskulańskie)
Verr. – *In Verrem actiones* (Mowy przeciwko Gajuszowi Werresowi, Werynki)
- CLAUD. Proserp. – *Claudius Claudianus* (Klaudian), *De raptu Proserpinae* (Porwanie Prozerpiny)
- DIOD. SIC. – *Diodorus Siculus* (Diodor Sycylijski), *Bibliotheca* (Biblioteka)
- GALEN. – *Claudius Galenus* (Galen); numeracja za: Galen, *Opera omnia*, ed. C.G. Kühn, Lipsiae 1821-1833
Aliment. facult. – *De alimentorum facultatibus libri III* (O właściwościach pokarmów księgi III)
Simplic. medic. – *De simplicium medicamentorum temperamentis ac facultatibus libri undecim* (O właściwościach prostych leków ksiąg XI)
- GIRALD. CAMBR. *Instr.* – *Giraldus Cambrensis* (Gerald z Walii), *De instructione principum libri III* (O pouczeniach dla panujących ksiąg III)
- HDT – *Herodotus* (Herodot), *Historiae* (Dzieje)
- HES. *Th.* – *Hesiodus* (Hezjod), *Theogonia* (Narodziny bogów)
- HOM. – *Homerus* (Homer)
Il. – *Ilias* (Iliada)
Od. – *Odyssea* (Odyseja); przekład: Homer, *Odyseja*, przełożył i opracował J. Parandowski, Warszawa ¹⁽³⁾1998, ²⁽⁺⁾2000 („Biblioteka Antyczna”)
- IOSEPH. FLAV. – *Iosephus Flavius* (Józef Flawiusz)
AI – *Antiquitates Iudaicae* (Dawne dzieje Izraela / Starożytności żydowskie)
Bell. Jud. – *Bellum Iudaicum* (Wojna żydowska); przekład: Józef Flawiusz, *Wojna żydowska*, z języka greckiego przełożył oraz wstępem i komentarzem opatrzył J. Radożycki, Warszawa ²1992 (11984)
- MART. *Epigr.* – *Marcus Valerius Martialis* (Marcjalis), *Epigrammaton libri* (Księgi epigramatów)
- OV. – *Publius Ovidius Naso* (Owidiusz)
Ars – *Ars amatoria* (Sztuka kochania)
Fast. – *Fasti* (Kalendarz)

- Met.* – *Metamorphoseon libri* (Metamorfozy / Przemiany); przekład: Owidiusz. *Metamorfozy*, przełożyli A. Kamieńska (ks. I – ks. IX, w. 175), S. Stabryła (ks. IX, w. 176 – ks. XV), opracował S. Stabryła, Wrocław 21996 („Biblioteka Narodowa”, Seria II, nr 76)
- Pont.* – *Epistulae ex Ponto* (Listy z Pontu)
- Trist.* – *Tristia* (Żale)
- PETR.COM.Serm. – *Petrus Comestor* (Piotr Żebrak), *Sermones* (Kazania)
- PLIN.NH – *Gaius Plinius Secundus Maior* (Pliniusz Starszy), *Naturalis historia* (Historia naturalna)
- PLUT. – *Plutarchus* (Plutarch)
- Vitae parallelae* (Żywoty równoległe)
- Per.* – *Pericles* (Perykles, *Periklēs*); przekład: *Żywoty sławnych mężów (z żywotów równoległych)*, przełożył i opracował M. Brożek, Wrocław 51976, s. 54-124 („Biblioteka Narodowa”, Seria II, nr 3)
- PROP. – *Sextus Propertius* (Propercjusz), *Elegiae* (Elegie)
- PRUD.Cathem. – *Aurelius Prudentius Clemens* (Prudencjusz), *Cathemerinon liber* (Księga hymnów codziennych); przekład: Aureliusz Prudencjusz Klemens, *Poezje*, przekład, wstęp i opracowanie M. Brożek, Warszawa 1987 („Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy”, t. 43)
- Rozmyślania dominikańskie* – edycja [w:] *Cały świat nie pomieściłby ksiąg. Staropolskie opowieści i przekazy apokryficzne*, wydali W.R. Rzepka, W. Wydra, wstęp M. Adamczyk, Warszawa 1996, s. 309-334
- Rozmyślanie przemyskie* – edycja [w:] tamże, s. 145-212
- STAT.Silv. – *Publius Papinius Statius* (Stacjusz), *Silvae* (Sylwy)
- TERT. – Quintus Septimius Florens Tertulianus (Tertulian)
- Adv.Marcto.* – *Adversus Marcionem libri V* (Przeciwko Marcjonowi ksiąg V)
- Resur.* – *De resurrectione carnis* (O zmartwychwstaniu)
- VAL.MAX. – *Valerius Maximus* (Waleriusz Maksymus), *Facta et dicta memorabilia* (Czynny i słowa godne pamięci)
- VERG. – *Publius Vergilius Maro* (Wergiliusz)
- Aen.* – *Aeneis* (Eneida); przekład: Publius Vergilius Maro, *Eneida*, przełożył i opracował Z. Kubiak, Warszawa 1987 („Bibliotheca Mundi”)
- Ecl.* – *Eclogae* (Eklogi / Bukoliki)
- Georg.* – *Georgica* (Georgiki); przekład: Wergiliusz, *Georgiki*, [w:] tenże, *Bukoliki i Georgiki (wybór)*, przełożyła i opracowała Z. Abramowiczówna, Warszawa 1953, s. 48-130 („Biblioteka Narodowa”, Seria II, nr 83).
- VORAGINE – Jacobus de Voragine, *Legenda aurea* (Złota legenda); przekład: Jakub de Voragine, *Złota legenda*, wybór i przekład J. Pleziowa, opracował M. Plezia, Warszawa 1983

Cytaty biblijne [za:] *Biblia w przekładzie księdza Jakuba Wujka z 1599 r.*, transkrypcja typu „B” oryginalnego tekstu z XVI w. i wstępy ks. J. Frankowski, Warszawa 52000 („Prymasowska Seria Biblijna”). Oznaczenia ksiąg biblijnych,

skrót i lokalizacje [za:] *Biblia Tysiąclecia*, Poznań³1983; tytuły ksiąg [za:] *Biblia w przekładzie Jakuba Wujka*:

Rdz – *Księgi Rodzaju*

Wj – *Księgi Wjścia*

Kpł – *Księgi Kaptkańskie*

Lb – *Księgi Liczb*

Pwt – *Księgi Powtórzonego Prawa*

Joz – *Księgi Jozue*

Sdz – *Księgi Sędziów*

1Sm – *Pierwsze Księgi Samuelowe, które my zowiemy Pierwsze Królewskie*

2Sm – *Księgi Wtore Samuelowe, które my zowiemy Wtore Królewskie*

1Krł – *Księgi Trzecie Królewskie*

2Krł – *Księgi Czwarte Królewskie*

1Ezd – *Księgi pierwsze Ezdraszowe*

2Mch – *Księgi Wtore Machabejskie*

Ps – *Księgi Psalmów*

Pnp – *Pieśń nad Pieśniami Salomona*

Mdr – *Księgi Mądrości*

Iz – *Proroctwo Izajaszowe*

Jr – *Proroctwo Jeremiaszowe*

Dn – *Proroctwo Danielowe*

Mi – *Proroctwo Micheaszowe*

Za – *Proroctwo Zachariasza*

Ml – *Proroctwo Malachiasza*

Mt – *Święta Jezusa Chrystusa ewangelia według Mateusza*

Mk – *Święta Jezusa Chrystusa ewangelia według Marka*

Lk – *Święta Jezusa Chrystusa ewangelia według Łukasza*

J – *Święta Jezusa Chrystusa ewangelia według Jana*

Ap – *Objawienie błogostawionego Jana, zwane również Apokalipsą*

1Kor – *List błogostawionego Pawła apostoła do Koryntian pierwszy*

2Kor – *List błogostawionego Pawła apostoła do Koryntian wtóry*

1Tm – *List błogostawionego Pawła apostoła do Tymoteusza pierwszy*

2Tm – *List błogostawionego Pawła apostoła do Tymoteusza wtóry*

Hbr – *List do Żydów, zwany również Listem do Hebrajczyków*

1P – *List powszechny błogostawionego Piotra Apostoła Pierwszy*

1J – *List powszechny błogostawionego Jana Apostoła Pierwszy*

5. Skrót nazw bibliotek

BOssol. – Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich PAN we Wrocławiu

II. OPIS ŹRÓDEŁ

Edycję oparto na rękopisie, w którym – obok licznych polskich i łacińskich tekstów o charakterze dewocyjnym – znalazły się trzy główne redakcje poematu

O zabiciu Młodzianków: rkps Ossol. 4872/I (pierwotnie sygn. R 67 biblioteki klasztoru bazylianów w Żyrowicach¹); 98 × 136 mm, k. 181, papier bez filigranów; manuskrypt z końca wieku XVII lub pierwszej połowy XVIII.

Na proveniencję rękopisu wskazuje zapisana cyrylicą adnotacja umieszczona u dołu k. 3r-15r: „Siž / jest / kniga / z bibliuteki / monastyra / Ž<...>go / czinu / stjago / V<...> / V<...> / 1758 / anno / podpisana”. Poszczególne poszyty, zespolone ze sobą w przypadkowej kolejności, oprawiono ponownie w XIX w., gdy zabytek trafił jako dar prof. Aleksandra Szlapkina z Petersburga (na co wskazuje odpowiednia adnotacja na wyklejce) do Biblioteki Ossolińskich we Lwowie. Karty wypełnione są drobnym, noszącym ślady licznych autopoprawek i przeredagowań tekstu pismem, pochodzącym od dwóch kopistów.

Zawartość manuskryptu:²

- k. 1r-60v: redakcje B₁₋₂ poematu *O zabiciu Młodzianków*
- k. 61r-64v: czyste
- k. 65r-96v: redakcje A₁₋₂ poematu *O zabiciu Młodzianków*: od I 1,1 do III 24,8
- k. 97r-104v: redakcje A₁₋₂: od III 83,1 do IV 52,8
- k. 105r-110v: redakcje A₁₋₂: od III 32,7 do III 76,3
- k. 111r-118v: redakcje A₁₋₂: od IV 53,1 do IV 113,8 (pod tekstem napis: „Sit Laus Deo Patri”)
- k. 119r-134v: redakcja C poematu *O zabiciu Młodzianków*: od I 1,1 do II 49,4)
- k. 135r-v, 138r: pieśń o incipicie „Zostawaj, świecie, z twemi rozkoszy...”
- k. 136-137: czyste
- k. 138r-139v: pieśń o incipicie „Magdalena, mając żal wielki...”
- k. 140 r: zakończenie pieśni rozpoczynające się od słów: „<...> grzechów piekło kupilem...”
- k. 140v: pieśń o incipicie „Zbaw mnie, mój Boże...”

¹ Hipotezę o pochodzeniu rękopisu z klasztoru w Żyrowicach pod Słonimem (dziśiejsza zachodnia Białoruś), wysuniętą przez Aleksandra Brücknera (*Epopėja bazyliiańska. Nieznany okaz literatury rusko-polskiej*, „Zapysky Naukowoho Towarzystwa im. Szewczenka” 117-118(1913; Lwów 1914), s. 197-206) i podtrzymaną przez Juliana Lewańskiego (*Polskie przekłady Jana Baptisty Marina*, Wrocław 1974, s. 30; „Studia Staropolskie”, t. 39), podaje w wątpliwość Mirosława Hanusiewicz (*Dzieło Marina w kulturze polsko-ruskiego pogranicza. Z zagadnień języka artystycznego poematu „O zabiciu Młodzianków”*, [w:] *Traduzione e rielaborazione nelle letterature di Polonia, Ucraina e Russia. XVI-XVIII secolo*, a cura di G. Brogi Bercoff, M. Di Salvo, L. Marinelli, Alessandria 1999, s. 64; „Slavica”, t. 3), wskazując na drugą z możliwych lokalizacji, a mianowicie bazyliiański klasztor w Żydyczynie.

² Por. opis zawartości rękopisu [w:] J. Lewański, *Polskie przekłady Jana Baptisty Marina*, Wrocław 1974, s. 30-33 („Studia Staropolskie”, t. 39).

- k. 141r-146v: (redakcje B_{1,2}) *Rozmowa ucieczna Śmierci z Lekarzem na koniec duchowny*
- k. 147r-151v: (redakcje A_{1,2}) *Rozmowa ucieczna Śmierci z Lekarzem na koniec duchowny*
- k. 151v-152v: pieśń o incipicie „Maryja, piękności, daj z Twojej liłości...”
- k. 153r-v: *Pieśń <...> o najświętszej Pannie, kiedy do Egiptu przybyła z maluczkiem Jezusem Panem i ś[więtym] Józefem*
- k. 154: czysta
- k. 155r-162v: fragment łacińskiego traktatu o piątym i szóstym stopniu doskonałości
- k. 163r-164r: *Miłość* (polskie tłumaczenie wiersza *Della Carità Marina*)
- k. 164r-v: *Nadzieja* (polskie tłumaczenie wiersza *Della Speranza Marina*)
- k. 165r-166v: pieśń o incipicie „W Ciebie wierzę, w Tobie ufam...”
- k. 167r-174v (redakcje B_{1,2}): *Uważenie ostatniego końca ludzkiego i Sądu Bożego przy śmierci*
- k. 175r-179v: (redakcje A_{1,2}) *Uważenie ostatniego końca ludzkiego i Sądu Bożego przy śmierci*
- k. 179v-180r: pięć pierwszych oktaw historii o Teodorze Aleksandryjskiej, o incipicie „W mieście Aleksandryjej...”
- k. 180v-181v: czyste.

Kompletny tekst poematu *O zabiciu Młodzianków* przynosi redakcja B; w redakcji A brakuje fragmentów tekstu z części III: 25,1-32,6 oraz 76,4-82,8; redakcja C zawiera tylko 110 i pół oktawy na łączną liczbę 409 oktaw (nie licząc „argumentów”).

III. ZASADY WYDANIA

Dla pełnego oddania wprowadzanych przez anonimowego autora zmian w tekście polskiej translacji *Rzezi niewiniątek* Giovanniego Battisty Marina konieczne wydaje się wyróżnienie spośród trzech brulionowych wpisów pięciu kolejnych redakcji przekładu:

- A₁ – zapis pierwszej redakcji
- A₂ – zapis pierwszej redakcji wraz z poprawkami
- B₁ – zapis kolejnej redakcji
- B₂ – zapis kolejnej redakcji wraz z poprawkami
- C – czystopis, zapis ostatniej redakcji.

Na skutek przemieszania poszczególnych kart manuskryptu przy oprawie zaburzony został właściwy porządek kolejnych wersji tekstu poematu. Dla odtworzenia owego pierwotnego porządku konieczne jest prześledzenie wzajemnych relacji pomiędzy poszczególnymi redakcjami utworu, czego – na zasadzie egzemplifikacji – dokonamy na przykładzie oktawy I 11. Poniżej podajemy jej kształt w pięciu kolejnych redakcjach, wyszczególniając różnice zachodzące między każdą następną redakcją w stosunku do poprzedniej:

- redakcja A₁
 Widzi dyjamentowe, i kryształne lody,
 płynące w źródła słodkie, koloru srebrnego,
 zielonawe cyprysy, rozkwitłe ogrody,
 lasy Libijej, drzewa momentu jednego.
 Widzi brzozy, dąb, klony dla człecznej swobody
 pocące się w słodycze, z powietrza wdzięcznego,
 w pośrodku samej zimy mannę wydające,
 balsamem źródła, mlekiem tuż rzeki płynące.
- redakcja A₂
 Widzi dyjamentowe i kryształne lody,
puszczone w źródła słodkie, koloru srebrnego,
 zielonawe cyprysy, rozkwitłe ogrody,
 lasy Libijej, drzewa momentu jednego.
 Widzi brzozy, dąb, **sosny**, dla człecznej swobody
 pocące się w słodycze, z powietrza wdzięcznego,
 w pośrodku samej zimy mannę wydające,
 balsamem źródła, mlekiem tuż rzeki płynące.
- redakcja B₁
 Widzi dyjamentowe **w wzór** kryształne lody,
 puszczone w źródła słodkie, koloru srebrnego,
zieloniawe w kształt gaje, rozkwitłe ogrody,
 lasy Libijej, drzewa momentu jednego.
 Widzi brzozy, dąb, **sosny**, dla człecznej swobody
 pocące się w słodycze, z powietrza wdzięcznego,
 w pośrodku samej zimy mannę wydające,
 balsamem źródła, mlekiem **wtąż** rzeki płynące.
- redakcja B₂
 Widzi dyjamentowe, w wzór kryształne lody,
 puszczone w źródła słodkie, **w bieg rozlewające**,
 zieloniawe w kształt gaje, rozkwitłe ogrody,
 lasy Libijej, drzewa **w momencie kwitnące**.
 Widzi brzozy, dąb, **sosny**, dla człecznej swobody
 pocące się w słodycze, z powietrza wdzięcznego,
 w pośrodku samej zimy mannę wydające,
 balsamem źródła, mlekiem wtąż rzeki płynące.
- redakcja C
 Widzi dyjamentowe, w wzór kryształne lody,
 puszczone w <ź>źródła słodkie, **w biegu swym rozlane**,
 zieloniawe w kształt gaje, rozkwitłe ogrody,
 lasy Libijej, drzewa **do owoców wdane**.
 Widzi brzozy, dąb, **sosny** dla **ludzkiej** swobody
 pocące się w słodycze, **w przyjemności miane**,
 w pośrodku samej zimy mannę wydające,
 balsamem źródła, mlekiem wtąż rzeki płynące.

Jak widać, formy przyjęte w redakcji A₂ (*puszczone*, *sosny*) zostają następnie odtworzone w redakcji B₁, do nich zaś dołączają nowe (*zieloniawe w kształt*

gaje, wtąż). Z kolei te zaproponowane w redakcji B₂ (*w wzór, w bieg rozlewające, w momencie kwitnące*) pojawiają się w czystopisie (redakcja C), w którym dodatkowo jeszcze wprowadza się modyfikacje (*w biegu swym rozlane, do owoców wdane, ludzkiej, w przyjemności miane*). Powyższa analiza nie pozostawia wątpliwości, iż kolejność, w jakiej powstawały poszczególne redakcje tekstu, wygląda następująco: A₁ → A₂ → B₁ → B₂ → C.

Przy ustalaniu tekstu poematu za podstawę edycji jako najpóźniejszą i w związku z tym najbliższą ostatecznej woli autora obrano redakcję C. W odniesieniu do tej części tekstu, która nie znalazła się w obrębie redakcji C (od II 49,5 do IV 113,8), podstawą edycji staje się redakcja B₂. Pojedyncze wersy, których zabrakło w redakcji B_{1/2} (I 31,6; IV 42,4) rekonstruowane są na podstawie A₂; z kolei wersy, których brakuje w redakcji B₂, tj. redakcja B₁ została przekreślona (I 27,7; II 50,7-8, 70,8, 83,5-6), uzupełniamy na podstawie B₁.

Wydawca zmienił kolejność trzech pierwszych elementów poszczególnych części w stosunku do zapisu przekładu: w manuskrypcie najpierw następował tytuł części, potem argument, a następnie numer części; w edycji numery wysunięto na początek każdej części, łącząc je z tytułami, a dopiero po nich znajdują się argumenty. Zmian tych nie oznaczano w transkrypcji jako ingerencji edytorskich.

IV. ZASADY TRANSKRYPCJI

Podstawą transkrypcji jest redakcja C wraz z uwzględnieniem naniesionych na nią poprawek.

W edycji przyjęto obowiązujące w serii „Biblioteka Pisarzy Staropolskich” zasady pisowni dużych i małych liter na początku wersu. Majuskuły używa się ponadto w stosunku do postaci alegorycznych (np. *Okrucieństwo* i *Pomsta*) oraz określeń Boga, w tym odnoszących się do Niego zaimków, i rzeczowników *Dziewica, Panna, Oblubienica*, gdy zastępują one imię Matki Bożej. Wedle obowiązującej w serii konwencji zmodernizowano również interpunkcję zabytku.

Uwspółcześniono łączną i rozdzielną pisownię wyrazów, przyjmując łączny zapis złożeń (np. *spiczastograniste czy prędkochutny*). Zachowano łączną pisownię form *w tym* i *potym* w znaczeniu przysłówkowym. W przypadku partykuły *-li* oraz dawnego zaimka wskazującego *-ś* stosowano dywiz, gdy pisownia łączna prowadziła do opacznego rozumienia leksemu (*czy-li, ty-li, jako-ś*).

Zachowano częstą w dawnej polszczyźnie ogólniej oboczność *a* jasnego i pochylonego w formach *každy* || *koždy*.

Nie modernizowano oboczności *e* jasnego i pochylonego w końcówkach fleksyjnych przymiotników: *-em* || *-ym, -emi* || *-ymi*. Usunięto, mające podłoże kresowe, zmiękczenie spółgłoski tylnojęzykowej *x* w formach narzędnika rzeczowników (*fartuchiem* → *fartuchem, przestrachiem* → *przestrachem, sztychciem* → *sztychem, zamachiem* → *zamachem*). Utrzymano formy *rzemieśle* i *szyroki* jako regularne niegdyś oboczności samogłoskowe.

Przyjęto współczesną pisownię głosek *i, j, y*. Wszędzie tam, gdzie wymaga tego dzisiejsza ortografia lub – jak w przypadku wyrazów pochodzenia obcego – prozodia, wydłużono *-i-* (*-y-*) do *-ij-*, *-yj-* (np. *lilią* → *liliją*, *dyamentowe* → *dyamentowe*). Zmodernizowano oryginalną pisownię wyrazu *drujej* (→ *drugiej*). Zachowano dawne końcówki rozkazników (np. *przerwi* [= *przerwij*]) zgodnie z przyjętą w edycji zasadą niewspółcześniania dawnych końcówek fleksyjnych.

Wedle wymogów dzisiejszej ortografii transkrybowano samogłoski *o, ó, u* (np. *pozor* → *pozór*, *mrozow* → *mrozów*, *pułnocne* → *północne*), wyjątek czyniąc jedynie dla pozycji rymowych oraz form *chory* (= chóry) i *padół* (= padół).

Samogłoski nosowe *ą, ę* transkrybowano zgodnie ze współczesną ortografią, częste u anonimowego autora wygłosowe *ą* w zakończeniu rzeczowników i przyśłówków doprowadzając do odnoszonego *o* (np. *świadestwą* → *świadestwo*).

Zmodernizowano pisownię głosek dźwięcznych i bezdźwięcznych: *k / g* (np. *kwalt* → *gwalt*, *kwiazdły* → *gwiazdły*), *b / p* (np. *głubiam* → *głupiam*, *krzebkością* → *krzepkością*), *s / z* (np. *roscina* → *rozcina*), *ź / sz* (np. *słyżane* → *słyszane*, *waże* → *wasze*), *t / d* (np. *brzytkim* → *brzydkim*), wyjątek czyniąc dla historycznej pisowni literackiej *s* przed spółgłoskami półotwartymi (np. *smysłów*).

Uwspółcześniono pisownię geminat, w związku z czym zredukowano nagminnie u autora przekładu podwojenie głoski *n* w końcówkach rzeczowników odczasownikowych (np. *dręczenia* → *dręczenia*) oraz podwojono pojedyncze *-k-* w formie *miękkie*. Zachowano tradycyjną pisownię wyrazu *summa*.

Zachowano oboczności w pisowni grup spółgłoskowych, wyróżniające w wielu miejscach redakcję C, w przypadku takich wyrazów jak: *świadectwo* || *świadectwo*, *mędrzy* || *mędrzy*, *w pośrodku* || *w pośrodku*. Utrzymano także pisownię grup spółgłoskowych (np. *bogactwo*, *sąsiadstwo*). Podobnie postąpiono względem redukcji grup spółgłoskowych, szczególnie częstego w pozycji nagłosowej (np. *stąpić* || *zstąpić*, *spaniale* || *wspaniale*, *goździ* || *gwoździ*, *rządca* || *rząca*, *barzo* || *bardzo*, *wszytkim* || *wszystkim*). Połączenie spółgłoskowe *tc-* zredukowano do *-c-* (np. *nabytcie* → *nabytcie*) z uwagi na pozycję rymową. pozostawiono natomiast nierozpodobnione połączenie *-tk-* w formie *letko* (= lekko). Zachowano formy *mutne* (= smutne) i *tosem* (= stosem) jako charakterystyczne dla idiolektu autora.

Uwspółcześniono pisownię szeregu *c, ć, cz* (np. *cerwony* → *czerwony*, *cęsc* → *część*, *ukoronowac* → *ukoronować*).

Zgodnie z pisownią współczesną transkrybowano formy z *ch / h*, usuwając oboczność w wyrazach pokrewnych rzeczownikowi *hyd*: *ochydzie* → *ohydzie*. Pozostawiono regionalizm *nicht* (= nikt).

Uporządkowano wedle dzisiejszej pisowni transkrypcję głosek *l i ł* (np. *falszywych* → *falszywych*, *wzbudziła* → *wzbudziła*, *lon* → *lon*).

Zgodnie ze współczesną grafia zapisano głosek *n* w pozycjach zmiękczonej (*bojanz* → *bojaźń*, *promieruni* → *promieńmi*). Nie utrzymano pojawiającego się we wszystkich redakcjach, a mającego cechy regionalne, zmiękczenia w wyrazie *grniuśność* (→ *grniuśność*).

Uwspółcześniono pisownię głosek *s, ś, z* (np. *myśliwcow* → *myśliwców*, *roskoszy* → *rozkosz*, *zpod* → *spod*, *szcześliwi* → *szczęśliwi*), zachowano natomiast oboczności *s* || *ś* || *sz* || *z* w pisowni wyrazów: *litosny* || *litośny*, *myszleć* || *myśleć*, *szerść* || *sierść*, *szędziwy* || *sędziwy*. Do form współczesnych doprowadzono oboczność *sz* || *ź* (np. *bożków* → *bożków*, *ciężkie* → *ciężkie*).

Uzupełniono w zgodzie ze współczesną grafia zredukowane w tekście połączenia spółgłoskowe *-zs-* (np. *rosmiały* → *rozśmiały*). W wyrażeniach przymi-kowych *z w* oraz *z* uzupełniono, bez zaznaczania ingerencji wydawcy, zredukowane w pisowni tłumacza początkowe głoski *w* oraz *z* rzeczowników (np. *wnętrznosciach* → *w wnętrzościach*, *ztalenia* → *z stalenia*).

Uwspółcześniono pisownię szeregu *z, ź, ż* (np. *gozdz* → *goździ*, *pomnazac* → *pomnazać*).

Uwspółcześniono pisownię wyrazów pochodzenia obcego (np. *Bethlejem* → *Betlejem*). Zachowano oryginalną pisownię nazw geograficznych (np. *Betlem* [= Betlejem], *izreelski* [= izraelski]), gdy uzasadnione było to względami prozodycznymi.

V. APARAT KRYTYCZNY

W aparacie krytycznym schematycznie, to znaczy bez zaznaczania, jak dokładnie naniesiona została w tekście autografu konkretna poprawka (nadpisana, podpisana, dopisana itp.), odnotowano odmiany tekstu w poszczególnych pięciu wyodrębnionych redakcjach. Za odmianę podstawową, przywołaną w pierwszej kolejności, uznaje się tę, która figuruje w ustalonym tekście poematu; pozostałe podawane są w porządku chronologicznym, począwszy od najwcześniejszego przekazu. Poprawki nanoszone w obrębie tej samej redakcji ujęto przy użyciu adnotacji: „pierwotnie” oraz „wcześniej”. Pominięto odmiany nieświadczące o faktycznym przeredagowywaniu tekstu, lecz o usuwaniu w trakcie pracy zwykłych błędów w zapisie (np. *swę* → *suq*, *zarannej* → *zaranej*, *niemi* → *nimi*).

Formy niedokończone, w kolejnych redakcjach zastąpione innymi, w aparacie krytycznym opatrzone są adnotacją: „lekcja zaniechana”. W przypadku form zastosowanych przez tłumacza na określonym etapie redagowania tekstu, a następnie porzuconych na rzecz form wcześniej użytych, posłużono się adnotacją: „lekcja odrzucona”. Odnotowuje się również lekcje nieczytelne oraz formy błędne. W sytuacji, gdy różnice pomiędzy poszczególnymi odmianami świadczą o większej lub mniejszej dbałości tłumacza o wierność wobec włoskiego oryginału, podano brzmienie odpowiednich fraz w utworze Marina.

W niniejszej edycji nie zamieszczono ani nie odnotowano w „Aparacie” podanych niżej wersji, które pominięte zostały w poszczególnych redakcjach:

A_{1/2}: I 2,6, 37,6; IV 15,7

B_{1/2}: I 31,6; IV 42,4

B₂: I 27,7; II 50,7-8, 70,8, 83,5-6

W „Aparacie” nie zaznaczono też zmian kolejności poniższych wersji:

- IV arg., w. 4-5: w $A_{1/2}$ kolejność odwrotna
 IV 17, 3-4: w A_2 pierwotnie kolejność odwrotna
 IV 18, 7-8 w A_2 pierwotnie kolejność odwrotna
 IV 27,4-5: w $A_{1/2}$ B_1 kolejność odwrotna
 IV 40,6-7: w B_1 kolejność odwrotna

Tytuł: *O zabiciu Młodzianków* – $A_{1/2}$ C; *Opisanie zabicia niewinnych Młodzianków* – B_1 (lekcja odrzucona); *O zamordowaniu Młodzianków* – B_2 (lekcja odrzucona)

CZEŚĆ PIERWSZA. PODEJRZANIE HERODA

Dowód rzeczy do wiedzenia

- w. 1 *burzenia* – B_2 C; *ciemności* – $A_{1/2}$ B_1
 w. 3 *wnet ... wtęż zaciężone mglenia* – B_2 C; *tuż wnet ... zawzięte złości* – $A_{1/2}$ B_1
 w. 4 *siedzi* – $A_{1/2}$ B_2 C; *panuje* – B_1 (bl. rymu; lekcja odrzucona)
 w. 5 *rości biedzenia* – B_2 C; *sam w sobie rości* – $A_{1/2}$ B_1
 w. 6 *zguby* – C; *zgubę* – $A_{1/2}$ $B_{1/2}$
 w. 7 *mieć ... wezwanych* – A_2 $B_{1/2}$ C; *swych wezwanych* – A_1
 w. 8 *imienia swego* – C; *swego imienia* – $A_{1/2}$ $B_{1/2}$
- 1.
- w. 1 *litości* – A_2 $B_{1/2}$ C; *miłości* – A_1 (oryg. tamże: *d'amor* – ‘o miłości’)
uraza – C; *zawziętość* – $A_{1/2}$ $B_{1/2}$ (oryg. tamże: *lo sdegno* – ‘gniew’)
 w. 4 *działki rozcina i serc matek nie omija* – C; *tono matek i dzieci ostrzem wraz przebija* – $A_{1/2}$ $B_{1/2}$
 w. 5 *daruje* – A_1 $B_{1/2}$ C; *gotuje* – A_2 (lekcja odrzucona)
 w. 8 *tę, co* – C; *którą* – $A_{1/2}$ B_2 ; *tę którą* – B_1 (bl., hipermetria)
- 2.
- w. 2 *powszechności całej* – B_2 C; *całej powszechności* – $A_{1/2}$ B_1
 w. 4 *przewrotności starej* – B_2 C; *starej przewrotności* – $A_{1/2}$ B_1
 w. 6 *tam ponosi dręczenia okrutności żywawej* – C; *Rozkaza dręczą go <... > okrutności żywawej* – B_1 ; *<... >* – B_2
 w. 7 *Tam na wieki więzami uwięził gotemi* – C; *Tymi więzami wieczny one-go uwięził* – $A_{1/2}$ $B_{1/2}$ (oryg. I 5,7: *Di tai legami in sempiterno il cinse* – ‘Takimi więzami na wieki go oplótł’)
 w. 8 *co stworzył rękoma niebo, ziemię swemi* – C; *możny, który niebo sam przez się zwyciężył* – $A_{1/2}$ $B_{1/2}$ (oryg. I 5,8: *Il gran campion che 'n Paradiso il vinse* – ‘wielki mistrz, co pokonał go w raj’)
- 3.
- w. 3 *Przybiera* – B_2 C; *Ubiera* – $A_{1/2}$ B_1
 w. 7 *przewija* – C; *przemija* – $A_{1/2}$ $B_{1/2}$
 w. 8 *klejnot* – A_2 $B_{1/2}$ C; *dyjam...* – A_1 (lekcja zaniechana)
będu – A_2 $B_{1/2}$ C; *pychy* – A_1

4.

- w. 1 *Oczy, które rozpaczły ... osiadły* – B₂ C; *W oczach, z których wynika ... zajadły* – A₁ (pierwotnie: *W oczach się ...*; lekcja zaniechana); *Z oczach, w których przebywa ... zajadły* – A₂ (bl.); *Oczy, w których przebywa ... zajadły* – B₁
- w. 2 *świecą się, błyszczą* – B_{1/2} C; *świeci się, błyszczy* – A_{1/2}
- w. 3 *spojrzenia* – A_{1/2} C; *spojrzenie* – B_{1/2} (lekcja odrzucona)
powiek – A_{1/2} B₂ C; *jego* – B₁ (lekcja odrzucona)
- w. 5 *Z swej twarzy; z nozdrz, z paszczęki* – B_{1/2} C; *Z nozdrz i z gęby wybuch...* – A₁ (lekcja zaniechana); *Na twarzy; z nozdrz i z gęby* – A₂ (oryg. I 7,5: *E da le nari e da le labra smorte* – ‘i z nozdrzy, i z ust bladych’)
- w. 7 *dumne* – A₂ B_{1/2} C; *jego* – A₁
- w. 8 *ciężkie* – A_{1/2} B₂ C; *buczący* – B₁ (bl., hipermetria; lekcja odrzucona)

5.

- w. 1 *Spojrzenia* – C; *Spojrzenie* – A_{1/2} B_{1/2}
- w. 2 *wybuch* – A₂ B_{1/2} C; *i* – A₁ (bl., lipometria)
- w. 4 *zawsze* – A₂ B_{1/2} C; *pala* – A₁
- w. 5 *rykiem* – A₂ B_{1/2} C; *krzykiem* – A₁
- w. 6 *wywiera* – C (pierwotnie: *wytwiera*); *wytwiera* – A_{1/2} B_{1/2}
- w. 8 *strachy* – A₂ B_{1/2} C; *postrach* – A₁

6.

- w. 1 *tronu* – A₂ B_{1/2} C; *jego* – A₁
- w. 4 *dotyka* – C; *przenika* – A_{1/2} B_{1/2}
- w. 5 *zmij* <e> – popr. wyd. (za A_{1/2} B_{1/2}); *zmij* – C (bl., lipometria); *zmije* – A_{1/2} B_{1/2}
- w. 6 *chmurnie* – B_{1/2} C; *strasznie* – A_{1/2}
- w. 7 *Żelazne* – A_{1/2} C; *Z żeleza* – B_{1/2} (lekcja odrzucona)

7.

- w. 1 *piękności urodę* – B_{1/2} C; *ozdobę zacności* – A₁; *zacności urodę* – A₂
- w. 2 *śliczny światłości aniele* – B₂ C; *śliczny aniele światłości* – A₁; *zacny aniele światłości* – A₂ (lekcja odrzucona); *śliczny aniele światłości* – B₁ (oryg. I 10,2: *più bello* – ‘piękniejszy’)
- w. 4 *stuszej kary skutków wiele* – B₂ C; *stusza kara w przytomności* – A₁; *stuszną karę w przytomności* – A₂ B₁
- w. 6 *nie w równym dziele* – B₂ C; *twoj przeciwności* – A_{1/2} B₁
- w. 7 *zacność* – B_{1/2} C; *piękność* – A_{1/2}
- w. 8 *wdzięczny* – B_{1/2} C; *śliczny* – A_{1/2}

8.

- w. 2 *zajzdrosny* – A₂ B_{1/2} C; *zajzdrosliwy* – A₁ (bl., hipermetria)
zbyt – C; *wtąż* – A_{1/2} B_{1/2}
- w. 4 *pilno się przypatrując miejscu dalekiemu* – A₂ B_{1/2} C; *bystro oczy obrócić w dal...* – A₁ (lekcja zaniechana)
- w. 7 *pojął, mając uważenie* – A₂ B_{1/2} C; *zważył rozmyślne mniemanie* – A₁ (bl. rymu)

w. 8 *ponawiając* – $A_2 B_{1/2} C$; *mając* – A_1 (bl., lipometria)
wzbudził – $A_{1/2} C$; *zbudził* – $B_{1/2}$ (lekcja odrzucona)

9.

w. 2 *Ów* – C ; *ten* – $A_{1/2} B_{1/2}$
światłościami rządzi – $B_2 C$; *rozrządził światłości* – $A_{1/2}$; *rządzi światłościami* – B_1

w. 4 *świadectw znaki sądzi* – $B_2 C$; *i świadectw zacności* – $A_{1/2} B_1$

w. 6 *tysiąc wyroków* – C ; *tysiące świadectw* – $A_{1/2}$; *tysiące wyroków* – $B_{1/2}$ (bl., hipermetria)

Prawda w tym nie błądzi – $B_2 C$; *w swej niepojętności* – $A_{1/2} B_1$

10.

w. 1 *posłanego z nieba* – $B_2 C$; *z niebios posłanego* – $A_{1/2} B_1$

w. 3 *Mówiącego z nią jako wyciąga potrzeba* – C ; *który się kłania onej...* – A_1 (lekcja zamiechana); *z ukłonem niskim, wdzięcznie pozdrawiającego* – $A_2 B_{1/2}$

w. 4 *podawając* – $A_2 B_{1/2} C$; *dającego* – A_1

w. 5 *skrytego, ba* – C ; *poczętego* – $A_{1/2} B_1$; *nabytego* – B_2

w. 6 *w podeszłym* – $B_{1/2} C$; *w starzałym* – $A_{1/2}$

z Żydówki – $A_1 B_{1/2} C$; *w Żydówce* – A_2 (lekcja odrzucona)

w. 8 *nim* – C ; *niż* – $A_{1/2} B_{1/2}$

11.

w. 1 *w wzór* – $B_{1/2} C$; *i* – $A_{1/2}$

w. 2 *puszczone* – $A_2 B_{1/2} C$; *płynące* – A_1

<ź>ródła – popr. wyd. (za $A_{1/2} B_{1/2}$); *ródła* – C (bl.); *źródła* – $A_{1/2} B_{1/2}$

w biegu swym rozlane – C ; *koloru srebrnego* – $A_{1/2} B_1$; *w bieg rozlewające* – B_2 (oryg. I 14,2: *d'argento* – ‘srebrne’)

w. 3 *zieloniawe w kształt gąje* – $B_{1/2} C$; *zielonawe cyprysy* – $A_{1/2}$

w. 4 *do owoców wdane* – C ; *momentu jednego* – $A_{1/2} B_1$; *w momencie kwitnące* – B_2

w. 5 *sosny* – $A_2 B_{1/2} C$; *klony* – A_1 (oryg. I 14,5: *i pini* – ‘sosny’)

ludzkiej – C ; *człeczej* – $A_{1/2} B_{1/2}$

w. 6 *w przyjemności miane* – C ; *z powietrza wdzięcznego* – $A_{1/2} B_{1/2}$

w. 8 *wtóż* – $B_{1/2} C$; *tuż* – $A_{1/2}$

12.

w. 2 *gdzie powstają włosy* – $B_2 C$; *ciemności postrachy* – A_1 ; *postrachy ciemności* – $A_2 B_1$

w. 4 *na anielskie głosy* – $B_2 C$; *z anielskiej światłości* – $A_{1/2} B_1$ (oryg. I 15,4: *da gli angelici splendori* – ‘anielskimi wdziękami’)

w. 6 *k Bogu, mając szczęsne losy* – $B_2 C$; *z dobrej ku Bogu skłonności* – $A_{1/2} B_1$

w. 7 *niosąc* – $A_{1/2} B_1 C$; *niosą* – B_2 (lekcja odrzucona)

w. 8 *ubogie* – $B_{1/2} C$; *maluczkie* – $A_{1/2}$

13.

w. 1 *stońce w trojaki* – $A_{1/2} B_{1/2} C$ (pierwotnie: *trojaki stońce*; lekcja odrzucona)

- w. 2 *te, co* – C; *które* – $A_{1/2} B_{1/2}$
 w. 5 *meczety* – $B_{1/2} C$; *kościół* – A_1 ; *przysionki* – A_2
 w. 7 *odłączyła* – $B_2 C$; *rozłączyła* – $A_{1/2} B_1$
cnoty z niecnot rzędu – C; *nierzędne miłości* – A_1 ; *nierzędne skłonności* – $A_2 B_1$; *z rzędu* – B_2 (bl., lipometria)
 w. 8 *z złości, z błędu* – $B_2 C$; *z błędu, z złości* – $A_{1/2} B_1$

14.

- w. 1 *z niebios osobnym* – C; *z nieba z osobnym* – $A_{1/2}$; *z niebios z osobnym* – $B_{1/2}$
 w. 6 *życzliwość* – $B_{1/2} C$; *statecznie* – A_1 ; *prawdźwie* – A_2
w wdzięczność – $A_2 B_{1/2} C$; *zacnie* – A_1 (pierwotnie: *i*; bl., lipometria)
 w. 7 *krain* – $B_{1/2} C$; *krajów* – $A_{1/2}$

15.

- w. 2 *oczy swe* – $B_{1/2} C$; *swe oczy* – $A_{1/2}$
 w. 3 *Barziej mu nad samą* – $B_{1/2} C$; *Jemu barziej niż nad* – $A_{1/2}$
 w. 4 *wznouione* – $B_2 C$ (pierwotnie: *zadane*); *zadane* – A_1 ; *wzniecone* – $A_2 B_1$
 w. 6 *wyuraca* – $A_1 B_{1/2} C$ (pierwotnie: *obywraca*; bl., hipermetria); *prze-wraca* – A_2 (lekcja odrzucona)
 w. 7 *jego przynuszcza* – $B_2 C$; *mu nie przepuszcza* – $A_{1/2} B_1$
 w. 8 *zgoła* – $A_2 B_{1/2} C$; *jemu* – A_1

16.

- w. 2 *mocy w wiek szczęśliwe* – $B_2 C$; *moc górnej zwierzchności* – $A_{1/2} B_1$
 w. 3 *zalane* – $B_{1/2} C$; *zajadłe* – $A_{1/2}$
 w. 4 *zarażliwe* – B_2 (pierwotnie: *niestateczne*; bl. rymu) C; *zawziętości* – $A_{1/2} B_1$
 w. 6 *w przepaści pierzchliwe* – C; *w ciemnej głębokości* – $A_{1/2} B_1$; *w ciemności pierzchliwe* – B_2 (oryg. I 19,6: *l'atre caverne* – ‘ciemne pieczary’)

17.

- w. 2 *pewności nie mając* – $B_2 C$; *nie mając pewności* – $A_{1/2} B_1$
 w. 4 *rozum przykładając* – $B_2 C$; *różnych drugości...* – A_1 (bl., lekcja zaniechana); *pisem niepojętości* – $A_2 B_1$
 w. 6 *człowiekiem się stając* – $B_2 C$; *rodzenia zacności* – $A_{1/2}$; *zrodzenia zacności* – B_1
 w. 7 *szczęśliwego roku* – $B_2 C$; *niepokalanego* – $A_{1/2} B_1$
 w. 8 *z panieńskiego boku* – $B_2 C$; *z boku panieńskiego* – $A_{1/2} B_1$

18.

- w. 1 *Stąd* – C; *Skąd* – $A_{1/2} B_{1/2}$
 w. 3 *czyście* – $B_{1/2} C$; *czysty* – A_1 ; *cale* – A_2 (oryg. I 21,3: *intero* – ‘cały / nienaruszony’)
 w. 7 *ku byciu* – $B_2 C$; *k bytności* – $A_{1/2} B_1$
 w. 8 *Bóg* – $B_{1/2} C$; *duch* – $A_{1/2}$ (oryg. I 21,7: *lo spirto* – ‘duch’)
być w ułom <n>ym życiu – popr. wyd. (za B_2); *być w ułomym życiu* – C (bl.); *i żyć w ułomności* – $A_{1/2} B_1$; *być w ułomym życiu* – B_2

19.

w. 1 *niewidoma* – C; *niewidziana* – A_{1/2} B_{1/2}

w. 7 *nędznej stajni płocho* – C (pierwotnie: *w pło... nędznej stajni*; lekcja zamiechana); *płochej stajni przez się* – A₁; *płochej stajni nędznie* – A₂ B_{1/2}

w. 8 <g>*wiazd* – popr. wyd. (za B_{1/2}); *wiazd* – A_{1/2} C (bl.); *gwiazd* – B_{1/2}

20.

w. 2 *samo* – A_{1/2} C; *same* – B_{1/2} (lekcja odrzucona)

w. 4 *kwilić się* – A₂ B_{1/2} C; *kwilenie* – A₁

21.

w. 3 *prawodawnej Wiecznego* – C; *Prawodawcy Wielkiemu* – A₁; *Prawodawcy Wielkiego* – A₂; *Prawodawcy Wiecznego* – B_{1/2} (oryg. I 24,3; *Del gran Legislator* – ‘Wielkiego Prawodawcy’)

w. 4 *przez nóż kamienny* – A₂ B_{1/2} C; *od kamiennego noża...* – A₁ (lekcja zamiechana)

w. 6 *cechowie* – B_{1/2} C; *cechownie* – A_{1/2} (bl. rymu)

22.

w. 1 *chytrości podnosi* – B₂ C; *podnosi chytrości* – A_{1/2} B₁

w. 2 *na twarzy wyraża* – A₂ B_{1/2} C; *wyraża na twarzy* – A₁ (bl. rymu)

w. 3 *W twarzy* – B₂ C; *Z twarzy* – A_{1/2} B₁

burząc z rozpaczy komosi – B₂ C; *w owym królestwie ciemności* – A_{1/2} B₁ (oryg. I 25,3; *in quell'oscuro regno* – ‘w owym mrocznym królestwie’)

w. 5 *swym ... oświecenie głosi* – B₂ C; *jest ... wdzięcznej wesoleści* – A_{1/2} B₁

w. 6 *poraża* – B_{1/2} C; *zaraża* – A_{1/2}

w. 7 *wnętrznosc zraniona ... data* – B_{1/2} C; *serce zranione ... dało* – A_{1/2} (por. ponadto: I 55,5, 61,2; III 42,2, 8, 61,6, 73,1; IV 38,3)

w. 8 *wydała* – B_{1/2} C; *wydało* – A_{1/2}

23.

w. 1 *jęcząc* – B_{1/2} C; *niejąc* – A_{1/2} (bl.)

wolał – C; *mówił* – A_{1/2} B_{1/2} (oryg. I 26,1; *dicea* – ‘mówił’)

w. 2 *Niezwyyczajnego* – C; *Z niezwyyczajnego* – A_{1/2} B_{1/2}

w. 3 *Znając, nienawidzę* – B₂ C; *i znając, tymi brzydzę* – A_{1/2}; *i znając, nienawidzę* – B₁ (bl., hipermetria)

w. 4 *pozostało* – C; *pozostaje* – A_{1/2} B_{1/2}

w. 5 *ruszenia* – A₂ B_{1/2} C; *poznania* – A₁

w. 8 *dla mej szczęśliwości wspak się obróciły* – B₂ C; *na moję szczęśliwość i względ nakloniły* – A₁ (pierwotnie: *na moję szczęśliwość w znak się nakloniły*); *na moję szczęśliwość wspak się nakloniły* – A₂ B₁

24.

w. 1 *więc ... Moc, co mi odjęła* – B₂ C; *mi więcej uczynić może ten, co odjął* – A_{1/2} B₁

w. 2 *tron, północne królestwo* – C; *mnie, królestwo niebieskie* – A_{1/2}; *mnie, królestwo północne* – B₁; *tron, królestwo północne* – B₂

w. 3 *by tego lochu nie zajęła* – B₂ C; *przynamniej, by mi loch, com objął* – A₁; *przynamniej, by ten loch, com objął* – A₂ B₁

w. 4 *by stwierdzając, oddała* – C; *mnie potwierdził i oddał* – $A_{1/2} B_1$; *by stwierdziła, oddała* – B_2

w. 5 *by mi tu pozwoliła czynić moje dzieła* – C; *abym w ciemności ciężkość utrapienia podjął* – A_1 ; *aby w ciemności rządów moich mnie nie odjął* – $A_2 B_{1/2}$

w. 7 *jest zgoła* – $B_{1/2} C$; <...> – A_1 ; *zgoła* – A_2 (bl., lipometria; pierwotnie: *zgoła jest*)

w. 8 *śmierci żądza* – $A_{1/2} B_1 C$; *żądza śmierci* – B_2 (lekcja odrzucona)

25.

w. 4 *wzga<r>d mizerną* – popr. wyd. (za $A_2 B_{1/2}$); *wzgad mizerną* – C (bl.); <...> – A_1 ; *wzgard mizerną* – $A_2 B_{1/2}$

w. 5 *na północ* – $A_2 B_{1/2} C$; *w północy* – A_1

w. 6 *aniółom* – $A_2 B_{1/2} C$; *anielska* – A_1

w. 7 *choć<j>* – popr. wyd. (za $A_{1/2} B_{1/2}$); *choć<a>* – C (bl.); *choć<j>* – $A_{1/2} B_{1/2}$
nie mając pomocy – $B_2 C$; *dla nieszczęścia mego* – $A_{1/2} B_1$

w. 8 *toli znak odważnego: próbować swej mocy* – popr. wyd. (za B_2); *to znak odważnego próbować swej mocy* – C (bl., lipometria); *próbować trudnych rzeczy...* – A_1 (lekcja zaniechana); *jednak próbować w trud rzecz jest znak odważnego* – $A_2 B_1$; *toli znak odważnego próbować swej mocy* – B_2

26.

w. 5 *g<o>tuje* – popr. wyd. (za $A_{1/2} B_{1/2}$); *gutuje* – C (bl.); *gotuje* – $A_{1/2} B_{1/2}$

w. 7 *Mu o ten świat, o ten padół chodzi* – C; *możnie, zbrojnie na ten padół wchodzi* – $A_{1/2} B_{1/2}$ (oryg. I 29,7: *vibrando qua giú le fulgid'armi* – ‘tu i tam wymachując błyszczącą bronią’)

w. 8 *mię* – $B_{1/2} C$; *mnie* – $A_{1/2}$

turbować przychodzi – $A_1 B_{1/2} C$; *turbuje i szkodzi* – A_2 (lekcja odrzucona; oryg. I 29,8: *venga a turbarmi* – ‘przybywa, by mnie niepokoić’)

27.

w. 1 *byłem-że* – $A_2 B_{1/2} C$; *jestem-że* – A_1 (oryg. I 30,1: *se'* – ‘jesteś’)

w. 2 *przednim książe<c>ciem* – C; *książe<c>ciem przedtym* – $A_{1/2}$; *książe<c>ciem przednim* – $B_{1/2}$

ozdobnej powagi – $B_2 C$; *milej ozdobności* – A_1 ; *jasnej ozdobności* – $A_2 B_1$

w. 4 *między chory anielskie najzacniejszej wagi* – $B_2 C$; *wyższych chorów anielskich pierwsza światłości* – A_1 (bl., lipometria); *wyższych chorów anielskich najpiersza światłości* – $A_2 B_1$ (oryg. I 30,4: *la prima luce de gli alati cori* – ‘pierwsze światło skrzydlatych chorów’)

w. 5 *zadziwieniem* – C; *podziwieniem* – $A_{1/2} B_{1/2}$

w. 6 *nad innych wszystkich większej, spanialszej odwagi* – C; *wydając się zbyt świetle<j> wśród mniejszych jasności* – $A_{1/2}$; *wydając się świetle<j>szym wśród mniejszych jasności* – $B_{1/2}$

w. 7 *w drogie, kształtne ozdoby byłem tak bogaty* – C; *w jasne, w świetle promienie tak bogaty byłem* – A_1 ; *w drogie, w świetle promienie tak bogaty byłem* – A_2 ; *w drogie, świetle ozdoby tak bogaty byłem* – B_1

w. 8 *nad pulki duchów miałem najjaśniejsze szaty* – C; *nad wszystkie pulki duchów wysoce świeciłem* – A₁; *Nad wszystkie pulki duchów najjaśniej świeciłem* – A₂ B_{1/2}

28.

w. 1 *Lecz co mi po tym* – A₂ B_{1/2} C; *Ale co mi pomoże...?* – A₁ (lekcja zaniechana)

ustaje – A₂ B_{1/2} C; *ustała* – A₁

w. 2 *przeszły* – A_{1/2} C; *pierwszy* – B_{1/2} (lekcja odrzucona; oryg. I 31,2: *primier* – ‘pierwszy’)

w. 4 *pierwszych* – C; *przeszłych* – A_{1/2} B_{1/2} (oryg. I 31,4: *passato* – ‘przeszły / miniony’)

w. 5 *nadaje* – B₂ C; *podaje* – A_{1/2}; *przydaje* – B₁

w. 8 *Kiedy* – C; *jeśli* – A_{1/2} B_{1/2}

sila – A₂ B_{1/2} C; *moc ma* – A₁

zdola – A_{1/2} B₂ C; *może* – B₁ (lekcja odrzucona)

29.

w. 1 *I jakiejże* – B_{1/2} C; *Ale jakiej* – A_{1/2} (oryg. I 32,1: *Ma* – ‘Ale’)

w. 3 *bez innej pomocy* – A₂ B_{1/2} C; *żywioty z mej...* – A₁ (lekcja zaniechana)

w. 6 *Stwórcy* – B_{1/2} C; *Twórcy* – A_{1/2}

li – B₂ C; *się* – A_{1/2} B₁

30.

w. 1 *nirozpaczy* – C; *wesołości* – A_{1/2} B_{1/2}

w. 2 *okrutnie* – B_{1/2} C; *okrutne* – A_{1/2}

w złość srogie – A₂ B_{1/2} C; *surowe* – A₁

w. 3 *z ich natury posepno surowe* – C; *pałające posepnie, surowie* – A₁; *pałające posepnie, surowe* – A₂ B₁; *pałające posepno, surowe* – B₂

w. 4 *zrządzające* – B_{1/2} C; *gotujące* – A_{1/2}

w. 7 *przeznaczny* – B₂ C; *najwyższy* – A_{1/2} B₁ (oryg. I 33,7: *sommo* – ‘najwyższy’)

w. 8 *Niech twe* – C; *Twe niech* – A_{1/2} B_{1/2}

31.

w. 1 *Zrozumiałeś* – C; *Spróbowałeś* – A_{1/2} B_{1/2} (oryg. I 34,1: *Provasti* – ‘Spróbowałeś’)

przy twej pysznej dumie – C; *z twojej wyniosłości* – A_{1/2} B₁; *w twojej pysznej dumie* – B₂ (bl. składni, pierwotnie: *w twoim pysznym stanie*)

w. 2 *uniemy* – A₂ B_{1/2} C; *możemy* – A₁

w. 3 *zostając w tym okropnym szumie* – B₂ C; *że tutaj zostajesz w płochości* – A_{1/2} B₁

w. 4 *przykro* – B_{1/2} C; *przykrej* – A_{1/2}

w zbyt – B₂ C; *okrop...* – A₁ (lekcja zaniechana); *zbyt* – A₂ B₁

w. 5 *w tym bystrym rozumie* – B₂ C; *z twojej spaniałości* – A₁; *niż tam w wysokości* – A₂ B₁

w. 6 *tam* – C; *gdzie* – A_{1/2}

w. 7 *własne* – B₂ C; *wolne* – A_{1/2} B₁

w. 8 *ziemi, morza* – C; *morza, ziemi* – A_{1/2} B_{1/2}

32.

w. 1 *dowścíp służyć przemysłności może* – C; *służyć może dowścíp przemysłności* – A_{1/2} B₁; *służyć dowścíp przemysłności może* – B₂

w. 2 *innych żywioł roju* – B₂ C; *lub co w dal sztucznego* – A_{1/2} B₁

w. 3 *g<n>ie<w>* – popr. wyd. (za A_{1/2} B_{1/2}); *gwiem* – C (bł.); *gniew* – A_{1/2}

B_{1/2}

wiemy – *nam w tym dopomoże* – B₂ C; *mają z swych wewnętrznych własności* – A_{1/2} B₁

w. 4 *pobudzić* – B₂ C; *pobudzać* – A_{1/2} B₁

do ztego, do boju – B₂ C; *do boju, do ztego* – A_{1/2} B₁

w. 5 *które z tych są hoże* – B₂ C; *z twojej dowścipności* – A₁; *w twojej dowścipności* – A₂; *z twej umiejętności* – B₁ (pierwotnie: *w twojej do...*; lekcja zaniechana)

w. 6 *czy-li ... w podwoju* – B₂ C; *czy ... z umarłego* – A_{1/2} B₁

w. 7 *morze, trzęsienie ziemi poburzyć do buntu* – B₂ C; *cały gmach ziemi wzgórz nogami obrócić* – A₁; *morze, gmach ziemi wzgórz nogami obrócić* – A₂ B₁ (oryg. I 35,7: *Por sossorra la terra e 'l mar profundo* – ‘ziemię i morze głębokie wywrócić do góry nogami’)

w. 8 *wywrócić z gruntu* – B₂ C; *z gruntu wywrócić* – A_{1/2} B₁

34.

w. 3 *jěj* – B_{1/2} C; *w niej* – A_{1/2}

w. 4 *złośliwych strażniczką nazwana* – C; *zjadłych i straż onej wzdana* – A₁; *zjadłych straż onej przydana* – A₂; *zjadliwych straż onej przydana* – B₁; *zjadliwych strażniczką nazwana* – B₂

w. 5 *ta* – B₂ C; *srogie ta* – A_{1/2} B₁ (bł., hipermetria)

35.

w. 1 *głębokości doły* – B₂ C; *doły głębokości* – A_{1/2} B₁

w. 3 *w strach, w rozpacz na poły* – B₂ C; *w odległej ciemności* – A_{1/2} B₁ (oryg. I 38,3: *fin ne' gorghì piú riposti e ciechi* – ‘aż w najodleglejszych i najciemniejszych otchłaniach’)

w. 4 *z burzliwej przyczyny* – A_{1/2} B₁ C; *upadłe ni rowy* – B₂ (lekcja odrzucona)

w. 5 *upadłe ni rowy* – B₂ C; *zezowate w złości* – A_{1/2}; *zezłowate w złości* – B₂

36.

w. 1 *przygody ni śmierci* – B_{1/2} C; *własności ni śmierci* – A₁ (pierwotnie: *przymiotu ni śmierci*); *przygody śmierci ni* – A₂

w. 2 *w swojej ohydzie leżę ni zabite* – B₂ C; *w swoim ohydłym srogięj straszliwości* – A₁; *w swojej ohydzie srogięj straszliwości* – A₂ B₁

w. 3 *tam będące* – C; *stojąc zawsze* – A_{1/2}; *tam w nim będąc* – B₁; *tam będący* – B₂

w. 4 *z kamienia wyryte* – B₂ C; *z kamiennej twardości* – A_{1/2} B₁

w. 6 *Przypuszczonym taranem mury niedobyte* – C; *Niedobyte taranem murów ogromności* – A_{1/2} B_{1/2}

37.

w. 1 *zostając* – $A_2 B_{1/2} C$; *siedzącą* – A_1

w. 2 *srodze zakrwawiony* – C ; *zakrwawiony srodze* – $A_{1/2} B_{1/2}$

w. 3 *Urządę ... w swoim* – C ; *Uraza ... ma w swym* – $A_{1/2} B_{1/2}$ (bl. składni)

w. 4 *halaśny* – $B_2 C$; *ustawny* – $A_{1/2} B_1$

w. 5 *groźne dziwnych postrachów* – C ; *groźby swoje postrachy* – A_1 ; *groźne swoich postrachów* – $A_2 B_{1/2}$

w. 8 *swą kosę* – C ; *kosę swą* – $A_{1/2} B_{1/2}$

38.

w. 1 *narzędzie* – $A_{1/2} B_2 C$; *narzędzia* – B_1 (lekcja odrzucona)

w. 2 *śmiertelnie* – C ; *śmiertelnych* – $A_{1/2} B_{1/2}$

w. 4 *sztuk wyraża* – $A_2 B_{1/2} C$; *wyobraża* – A_1

w. 5 *Kłód i kół, i tańcuchów – moc tam tego* – C ; *Koła, kłody; tańcuchy – pełno tego* – A_1 ; *Koła, kłody; tańcuchy – moc tam* – A_2 (bl., lipometria); *Kłody; koła, tańcuchy – moc tam tego* – $B_{1/2}$

w. 6 *goździ, mieczów, toporów* – C ; *goździe, mieczy, toporów* – A_1 (bl. składni); *goździe, mieczów, toporów* – A_2 (bl. składni); *goździe, mieczy; topory* – $B_{1/2}$ (bl. składni)

te sobie poważa – C ; *czym zdanych poraża* – $A_{1/2} B_{1/2}$

39.

w. 3 *jadu* – $A_2 B_{1/2} C$; *jady* – A_1

w. 6 *halaśną krzyków* – $B_2 C$; *halaśne wojny* – $A_{1/2}$; *halaśne krzyków* – B_1

40.

w. 1 – bl., hipermetria (może tłumacz zakładał odczytanie słów *łękające Eumenidy* siedmiozłoskowo)

w. 5 *dworze* – $A_{1/2} C$; *domie* – $B_{1/2}$ (lekcja odrzucona; oryg. I 43,5: *corte* – ‘dworze’)

w. 6 *własność* – $B_2 C$; *przymiot* – $A_{1/2} B_1$

w. 7 *przędzenia* – C ; *przędzenie* – $A_{1/2} B_{1/2}$

41.

w. 1 *dom* – $B_{1/2} C$; *dwór* – $A_{1/2}$

w. 4 *w złot* – $A_2 B_{1/2} C$; *w zło* – A_1

w. 5 *Pasą się lichym jadem* – $A_2 B_{1/2} C$; *Obludy; potwory straszne* – A_1 (bl., hipermetria)

42.

w. 1 *zdrady* – $B_2 C$; *z złości* – $A_{1/2} B_1$

w. 3 *z swej surowej rady* – $B_2 C$; *z swoich zawziętości* – $A_{1/2} B_1$

w. 4 *srogi* – $B_{1/2} C$; *straszny* – $A_{1/2}$ (oryg. I 46,4: *formidabile* – ‘straszliwy’)

w. 5 *znajdując, mają wszelkie biady* – $B_{1/2} C$; *znajdują większe w przytomności* – $A_{1/2} B_1$

w. 7 *te tu gorsze zostają* – $B_{1/2} C$; *taka tu jest gospoda* – A_1 ; *w tym tu lochu zostają* – A_2 (oryg. I 46,7: *tale e l'albergo* – ‘taka jest siedziba’ [dosłownie: ‘gospoda’])

Skąd śpieszno – $B_{1/2} C$; *Stąd prędko* – A_1 ; *Stąd śpieszno* – A_2

43.

w. 2 *pysznego narodu* – B₂ C; *w cieniach panujący* – A₁; *bogaty w zajązdrości* – A₂ B₁

w. 3 *<w> swoje chytre* – popr. wyd. (za A₂ B_{1/2}); *swoje chytre* – C (bł.); *z swej chytrności* – A₁; *w swoje chytre* – A₂ B_{1/2}

w. 4 *piekła zrdzawiałej zawady* – C (pierwotnie: *piekła zrdzawiałych z zawady*); *lucha zrdzawiałej stałości* – A₁; *piekła zrdzawiałej stałości* – A₂; *piekła zrdzawiałej jej smrodu* – B₁ (pierwotnie: *piekła zrdzawiałej bytności*); *piekła zrdzawiałych zawady* – B₂

w. 5 *postrachy* – A₂ B_{1/2} C; *bólu* – A₁ (bł., lipometria; pierwotnie: *bolesci*)

w. 6 *odzobiła* – A₂ B_{1/2} C; *przyzdobiła* – A₁ (bł., hipermetria)

wdzięcznego ogrodu – B₂ C; *niebieskie światłości* – A_{1/2}; *zmysłone światłości* – B₁ (pierwotnie: *przezacne światłości*)

w. 8 *i na powietrzu ptaki w ich locie* – B_{1/2} C; *na powietrzu ptaszęta w locie ich* – A₁; *i na powietrzu ptaki w locie ich* – A₂ (oryg. I 47,8: *gli augelleti* – ‘ptaszęta’)

44.

w. 1 *z tej jaskini weszła w te krainy* – B_{1/2} C; *z swej przepaści wyszła w równe pola* – A₁ (bł. rymu); *z swej jaskini weszła w te krainy* – A₂ (oryg. I 48,1: *de la vorago oscura* – ‘mrocznej przepaści’)

w. 2 *i zaczęła wyrzucać Obluda* – B_{1/2} C; *wnet zaczęła ta obluda wyrzucać* – A₁ (bł., hipermetria); *i zaczęła obluda wyrzucać* – A₂

w. 6 *niższe niebios* – B_{1/2} C; *same by się* – A_{1/2}

w. 8 *prędko* – A₁ B₂ C; *wkrótce* – A₂ B₁ (lekcja odrzucona)

45.

w. 1 *ciemnych dolin cieniowego mienia* – B₂ C; *dolin ciemnych cieniowych ciężkości* – A₁; *ciemnych dolin cieniów głębokości* – A₂ B₁

w. 2 *z Nocą* – B_{1/2} C; *nocy* – A_{1/2}

w. 3 *ciężenia* – B₂ C; *ciężkości* – A_{1/2} B₁

w. 5 *śłodkiego zaśnienia* – B₂ C; *śłodkiej okrutności* – A_{1/2} B₁ (oryg. I 49,5: *con dolce tirannide* – ‘śłodkim / łagodnym tyranstwem’)

w. 6 *namaszczala żyjących w śmierć skronie niedolne* – A₂ B_{1/2} C; *Na <...> szczala śmiertelnych przmiot...* – A₁ (lekcja zaniechana)

w. 8 *obciżyły* – C; *przyjemnie i w* – A_{1/2} B_{1/2}

46.

w. 1 *I* – C; *A* – A_{1/2} B_{1/2}

pióra – A₂ B_{1/2} C; *<...>* – A₁ (pierwotnie: *pióra*; oryg. I 50,1: *piume* – ‘pióra’)

w. 6 *dobywa* – A_{1/2} B_{1/2} C (pierwotnie: *zdobywa*)

w. 7 *pilno ... zbyt* – A₂ B_{1/2} C; *nagle ... wtąż* – A₁

47.

W B_{1/2} oktawa ujęta została w nawiasy kwadratowe.

w. 2 *w starości szędziwej* – B₂ (pierwotnie: *w siwości szędziwej*) C; *już w swej szędziwości* – A_{1/2} B₁

w. 4 *nieporządnie chciwy* – B₂ C; *z jego chytryści* – A₁ (bl., lipometria); *niezrządnej chciwości* – A₂ B₁

w. 6 *Straciwszy berło i tron swych przodków cnotliwy* – B₂ C; *Straciło było swojej koronę własności* – A_{1/2} B₁

w. 8 *smutnie* – B₂ C (pierwotnie: *smutno*); *hojną* – A_{1/2} B₁

48.

w. 1 *Zbiegawszy* – B₂ C; *Zbiegała* – A_{1/2} B₁

w. 2 *w miejsce do zaśnięcia* – B₂ C; *miejsca sekretne* – A_{1/2} B₁

w. 3 *spoczywał* – A₂ B_{1/2} C; *zasypiał* – A₁

w. 4 *zasypiał dla zimnych humorów walenia* – C; *spoczywał, biorąc się do snu spokojnego* – A₁ (pierwotnie: *biorąc się, spoczywał, do snu spokojnego*); *zasypiał biorąc się do snu spokojnego* – A₂ B₁; *zasypiał dla zimnych humorów walenia* – B₂ (oryg. I 52,4: *posa a grand'agio* – ‘układa się wygodnie’)

w. 5 *w chyb oziębnie* – A₂ B_{1/2} C; *potajemnie* – A₁

w. 6 *straszego odzienia* – B₂ C; *widoku straszego* – A_{1/2} B₁

w. 7 *szpetną w kształt piękności, niby* – B₂ C; *zbladłą, daje kształt odzienia* – A_{1/2} B₁

w. 8 *wzór błędzącej chyby* – C; *błędzącego cienia* – A_{1/2} B_{1/2}

49.

w. 1 *burzliwej* – B_{1/2} C; *burzącej* – A_{1/2}

całe – A₂ B_{1/2} C; *wcałe* – A₁

w. 2 *wdziewa* – B_{1/2} C; *bierze* – A_{1/2} (oryg. I 53,2: *si vela e cinge* – ‘okrywa się i opasa’)

z chmur postać w żyjącej osobie – A₂ B_{1/2} C; *twarz <...> żyjących postaci* – A₁

w. 3 *Juzypa na powietrzu cieni podufale* – A₂ B_{1/2} C; *uczynki wkoto zmyślne wraza podufale* – A₁

w. 4 *tak właśnie jak był kiedyś żyjący sam w sobie* – A₂ B_{1/2} C; *co jej było zlecono, wszystko tając w sobie* – A₁

50.

w. 1 *jak żeglarz niesprawny* – A₂ B_{1/2} C; *sztorm ów żeglarz sprawny* – A₁ (oryg. I 54,1: *qual nocchiero* – ‘niczym sternik’)

w. 2 *ciemnie* – C; *w ciemne* – A_{1/2}; *ciemne* – B_{1/2}

w. 4 *zapomniawszy* – A_{1/2} B_{1/2} C; *zapominasz też* – A₁ (bl., hipermetria; pierwotnie: *zapomniawszy*)

rządy masz niezgodne – B_{1/2} C; *masz rządy niezgodne* – A₁; *rządy na nic zgodne* – A₂

w. 6 *pochwały godne* – A₂ B_{1/2} C; *godne pochwały* – A₁

w. 7 *Nie masz* – A₂ B_{1/2} C; *<...>* – A₁

w. 8 *już bliska ruina* – A₂ B_{1/2} C; *bliska już...* – A₁ (lekcja zaniechana)

51.

w. 1 *potomstwa pochodzi* – C; *potomstwa dawnego* – A_{1/2} B₁; *z potomstwa pochodzi* – B₂

w. 3 *dziwny synek (trudno znać) jako-ś dziwnie rodzi* – B₂ C; *dziwne dziecię z narodu chociaż ubogiego* – A₁; *dziwny synek z narodu chociaż ubogiego* – A₂ B₁; (oryg. I 55,3: *ammirabil fanciul benchè mendico* – ‘zadziwiająca dziecię, chociaż jak żebrak’)

w. 5 *O twe królestwo, o tron, o ciebie tu chodzi* – C; *Twemu królestwu masz nic zgoła przeciwnego* – A₁; *Twemu królestwu ma być coś stąd przeciwnego* – A₂ B₁; <...> *chodzi* – B₂

w. 7 *Żyd* – B₂ C; *lud* – A_{1/2} B₁ (oryg. I 55,6: *il vulgo* – ‘lud’)

52.

w. 4 *potrawom chce dać niecnotliwie* – C; *potrawów przydać zaraźliwie* – A_{1/2} (bl. składni); *potrawom przydać zaraźliwie* – B₁; *potrawom dać chce niecnotliwie* – B₂

w. 6 *zrządzony burzliwie* – B₂ C; *tak jest niezyczliwie* – A_{1/2} B₁

w. 7 *nie daj szerzyć wojnie* – B₂ C (pierwotnie: *nie daj szerzyć złemu*; bl. rymu); *hamuj sprawiedliwie* – A_{1/2} B₁

w. 8 *abyś mógł królować spokojnie* – B₂ C; *upornych i króluj szczęśliwie* – A₁; *abyś mógł królować szczęśliwie* – A₂ B₁

53.

w. 2 *królewski* <e> – popr. wyd. (za A_{1/2} B_{1/2}); *królewski* – C (bl. składni); *królewskie* – A_{1/2} B_{1/2}

w. 4 *przyczyny* – B_{1/2} C; *ruiny* – A_{1/2}

w. 6 *uzbroili* – A_{1/2} C; *uzbroiły* – B_{1/2} (lekcja odrzucona)

54.

w. 3 *Otrzeźwi się. Myśl* – B_{1/2} C; *otrząśni się, patrz* – A_{1/2}

w. 8 *nieodmiennie* – C; *niewidomie* – A_{1/2} B_{1/2}

55.

w. 2 *karmiona* – A₂ B_{1/2} C; *wyhodowana* – A₁ (bl., hipermetria; oryg. I 59,2: *nodrita* – ‘karmiona’)

w. 3 *Jady burzliwe, zgiełki w wnętrznościach pomnaża* – C; *Jadem swym zjadliwym serce mu zaraża* – A₁ (bl., lipometria); *Jadem swym zjadliwym serce mu zaraża* – A₂ B₁; *Jadem burzliwym zgiełku w wnętrznościach pomnaża* – B₂

w. 5 *wnętrznosc* – B_{1/2} C; *serce* – A_{1/2} (por. ponadto: I 22,7, 61,2; III 42,2, 8, 61,6, 73,1; IV 38,3)

ona – C; *oraz* – A_{1/2} B_{1/2}

w. 6 *wzgasła* – C (pierwotnie: *z zgasła*); *zgasła* – A_{1/2} B_{1/2}

w. 7 *w zmrok, w rozpaczania wolne* – B₂ (pierwotnie: *w rozpaczania srogie*) C; *w cień, w sekretne skrytości* – A₁; *w cień sekretnych skrytości* – A₂; *w zmrok sekretnych skrytości* – B₁

w. 8 *tajemne w głębokości dolne* – B₂ C (pierwotnie: *tajemnie*); *tajemne w dolne głębokości* – A_{1/2} B₁

56.

w. 1 *wtym* – B₂ C; *się* – A_{1/2} B₁

dla krzepkiego potu – B₂ C; *od potu krzepkiego* – A_{1/2} B₁

w. 3 *Postrach miętkość zwycięża piekielnego grzmotu* – C; *które, chociaż wygodne, zastania miętkiego* – $A_{1/2} B_{1/2}$ (oryg. I 60,3: *benchè ricco e morbido* – ‘choć bogate i miękkie’)

w. 4 *Zda mu niby, że ostro kole cierni* – C; *jednak mu się zda ciernie mieć w onym* – $A_{1/2} B_1$; *zda mu się niby, że go kole cierni* – B_2 (pierwotnie: *Zda mu niby, że go kole cierni*; bl., lipometria)

w. 5 *odnawia* – $B_{1/2} C$; *przewraca* – $A_{1/2}$
od kłopotu – $B_2 C$; *w głowie jego* – $A_{1/2} B_1$

57.

w. 1 *podarki rozdaje* – $B_2 C$; *podarków przymnaża* – $A_{1/2} B_1$

w. 2 *jako* – $A_2 B_{1/2} C$; *lochy* – A_1
rozżerzają – $B_{1/2} C$; *rozniecają* – A_1 ; *rozżarzają* – A_2

w. 3 *przydaje* – $B_2 C$; *pomnaża* – $A_{1/2} B_1$

w. 4 *gorącość, wilgoć od niej* – $B_{1/2} C$; *z płomienia wilgoć od niej* – $A_{1/2}$;
gorącość od niej wilgoć – B_2

w. 5 *Pysznią się wały morskie, gdy burza powstaje* – $B_2 C$; *Nadyma się wał wodny, gdy w górę podnasa* – A_1 ; *Pysznią się wały morskie, gdy wody namnaża* – $A_2 B_1$

w. 6 *i* – $A_{1/2} B_2 C$; *swe* – B_1 (lekcja odrzucona)

w. 7 *zawziętość, szkodzić usiłuje* – $B_{1/2} C$; *na koniec swojej mocy zleca* (pierwotnie: *na koniec szkodzić usiłuje*) – A_1 ; *zawziętość zaszkodzić podnieca* – A_2 (oryg. I 61,5. 7: *nocer tenta / ... / ardor* – ‘szkodzić usiłuje / ... / żar’)

w. 8 *temuż ... kto ją w sobie pielęgnuje* – $B_{1/2} C$; *temuż ... już wraz kto ją w sobie wznieca* – A_1 ; *szkodzić temuż ... kto ją w sobie wznieca* – A_2 (oryg. I 61,8: *che la fomenta*: ‘który ją wznieca’)

58.

w. 1 *z zadumienia* – C; *zdumiały i* – $A_{1/2} B_1$; *z zdumienia* – B_2 (bl., lipometria)
w swym obrocie – $B_2 C$; *nawałności* – $A_{1/2} B_1$

w. 3 *sam w sobie przeciwnia kłocie* – C; *w swej duszy wielkie przeciwności* – $A_{1/2} B_1$; *sam w sobie przeciwności kłocie* – B_2 (oryg. I 62,3: *l'alma* – ‘dusza’)

w. 4 *Zimnieje, lodnie* – $B_{1/2} C$; *Lodnie, zimnieje* – $A_{1/2}$

w. 5 *Zostaje w kłopotcie* – $B_2 C$; *i niecierpliwości* – $A_{1/2} B_1$

w. 7 *innym* – $B_2 C$; *drugim* – $A_{1/2}$

59.

w. 4 *że w te* – $A_2 B_{1/2} C$; *przez swe* – A_1 (pierwotnie: *gdy w te*)

w. 5 *mowa ... wzbudziła* – $B_{1/2} C$; *słowa ... wzbudziły* – $A_{1/2}$

w. 6 *w nich bojaźń powrót* – $B_{1/2} C$; *powrót z natchnienia* – A_1 ; *powrót w nich bojaźń* – A_2

trakt zwróciła – $A_2 B_2 C$; *trakt zboczyła* – A_1 (pierwotnie: *kraj skłoniła*) B_1 (lekcja odrzucona)

w. 7 *Takie stąd podejrzenia* – C (pierwotnie: *Jakie stąd podejrzenia*); *O, jakie podejrzenie* – A_1 ; *Jakie stąd podejrzenie* – $A_2 B_{1/2}$

w. 8 *Jędza, obluda* – $B_{1/2} C$; *brzydka potwora* – $A_{1/2}$

60.

- w. 1 *Zaledwo* – $B_{1/2}$ C; *Ledwo się* – $A_{1/2}$
widzieć daje – $A_{1/2}$ B_2 C; *pokazuje* – B_1 (lekcja odrzucona)
 w. 2 *pokazuje* – B_2 C; *przy ciemności* – $A_{1/2}$ B_1
 w. 3 *onych* – C; *swoim* – $A_{1/2}$ $B_{1/2}$
 w. 4 *rzędców państwa, potrzebuje* – C; *radnych przybranych w mądrości* – $A_{1/2}$ B_1 ; *doradców państwa potrzebuje* – B_2 (oryg. I 64,3-4: *Viuol / de' consiglieri* – 'radców chce')
 w. 5 *hetmanów* – A_2 $B_{1/2}$ C; *starostów* – A_1
 w. 6 *by czynili naprędce, możnie rozkazuje* – C; *Rozkazuje, aby to czynili w prędkości* – $A_{1/2}$ B_1 ; *...rozkazuje* – B_2 (lekcja zaniechana)

61.

- w. 2 *wnętrznosc kwiąg burzącą się* – A_2 $B_{1/2}$ C; *serce kwiąg rozburzonej* – A_1 (oryg. I 65,2: *di sangue nel cor ... desire* – 'pragnienie śmierci w sercu'; por. ponadto: I 22,7, 55,5; III 42,2, 8, 61,6, 73,1; IV 38,3)
 w. 3 *zniszczoną* – C; *zniżoną* – $A_{1/2}$ $B_{1/2}$
 w. 4 *dania* – $B_{1/2}$ C; *służby* – $A_{1/2}$
 w. 7 *głupia* – A_2 $B_{1/2}$ C; *i letk...* – A_1 (lekcja zaniechana)

62.

- w. 1 *królować na ziemi ni wojować* – $B_{1/2}$ C; *dla królować ani dla wojować* – $A_{1/2}$
 w. 6 *tronem – żłobek chwiały* – $B_{1/2}$ C; *dach z słomy niestały* – $A_{1/2}$ (oryg. I 66,6: *rustico tetto* – 'wiejski dach')
 w. 7 *stróże dające odparcie* – B_2 C; *warty przy boku stojące* – $A_{1/2}$ B_1
 w. 8 *para leniwych bydłat* – $B_{1/2}$ C; *dwa leniwe zwierzę...* – A_1 (lekcja zaniechana); *dwa leniwe bydłeta* – A_2 (oryg. I 66,8: *pigri animali* – 'leniwe zwierzęta')
na warcie – B_2 C; *ryczące* – A_1 ; *strzegące* – A_2 B_1

CZEŚĆ DRUGA. RADA SENATORÓW

Dowód rzeczy do wiedzenia

- w. 2 *wszystko* – A_2 $B_{1/2}$ C; *to wszystko* – A_1 (bl., hipermetria)
mu – $B_{1/2}$ C; *ma* – $A_{1/2}$
jest z podejrzeniu – C; *podejrzanego* – $A_{1/2}$ B_1 ; *jest w podejrzeniu* – B_2
 w. 3 *Uryjusza w tym zdanie* – $B_{1/2}$ C; *Uryzeusza jest w tym* – A_1 ; *Uryzeusza zdaniu* – A_2
 w. 4 *chce królowi poradzić tak w zamieszaniu* – C; *Chce okrutnika odwieść króla od złego* – $A_{1/2}$; *Chce okrutnika króla odwieść od złego* – B_1 ; *...zamieszaniu* – B_2 (lekcja zaniechana)
 w. 5 *surowego* – $B_{1/2}$ C; *okrutnego* – A_1 ; *zjadłego* – A_2
 w. 6 *pierwszego zdaniu* – B_2 C; *radzie pierwszego* – $A_{1/2}$; *radzie pierwszego* – B_1
 w. 7 *we śnie miawszy* – $B_{1/2}$ C; *z snu poznawszy* – $A_{1/2}$
powstaje – A_2 $B_{1/2}$ C; *powstajesz* – A_1 (bl. składni)

1.

w. 1 *pojazdu* – A_{1/2} B_{1/2} C (pierwotnie: *poranku*)

w. 5 *promień* – B_{1/2} C; *pieszny* – A_{1/2} (bl.)

w. 6 *rozganiając* – A₂ B_{1/2} C; *rozpędzając* – A₁

2.

w. 1 *A oto senat: mędrców gromady przybyły* – C; *A oto cały senat zgromadzony stał* – A₁; <...> *senatorowie wszyscy wraz przybyli* – A₂; *A oto senat: mędrcey wszyscy wraz przybyli* – B₁; *A oto senat mędrców: gromadę przybyli* – B₂

w. 2 *Wszyscy do izb* – B₂ C; *Byli w izbie* – A₁; *I unet w izbie* – A₂; *I unet do izb* – B₁

w. 3 *ściany przepyszne obicia zdobyły* – C; *ścianę obicie ozdobę przydaje* – A₁; *ściany przepyszne obicia zdobyli* – A₂ B_{1/2}

w. 4 *ze złota starożytność mieli* – C; *balwany złotem wyrobieni* – A_{1/2} B₁; *ze złota starożytność mieni* – B₂

w. 7 *babilońskie* – C; *babilońskiej* – A_{1/2} B_{1/2} (oryg. tamże: *di babilonica* – ‘babilońskiej’)

3.

w. 1 *obiciom nieoszacowanym* – C; *obicia, te drogie w piękności* – A₁; *obiciom, tym drogim w piękności* – A₂ B₁; *obiciom nieoposzacowanym* – B₂ (bl.)

w. 3 *stojąc w stawie danym* – B₂ C; *z swej uniżoności* – A_{1/2} B₁

w. 4 *służące zastawili* – B_{1/2} C; *służący postawili* – A_{1/2}

w. 5 *w naznaczeniu mianym* – B₂ C; *według ich godności* – A_{1/2} B₁ (oryg. tamże: *secondo i gradi loro* – ‘zgodnie z ich godnościami’)

w. 7 *siedli przy tronie, drudzy przy połowie* – A₂ B_{1/2} C; *w blisko przy tronie, a opodal inni* – A₁

w. 8 *hetmani, rabinowie* – A₂ B_{1/2} C; *wojewody; rabini* – A₁

4.

w. 1 *izrelskiej dziedziny* – popr. wyd. (za B₂); *izraelskiej dziedziny* – C (bl., hipermetria); *rzędu królewskiego* – A₁ (pierwotnie: *królewskiej godności*); *królewskiego państwa* – A₂; *państwa izrelskiego* – B₁ (pierwotnie: *izrelskiego państwa*); *izrelskiej dziedziny* – B₂

w. 2 *ten, co ... zadziwienia* – C; *który ... podziwienia* – A_{1/2} B_{1/2}

w. 3 *dziwów w światowej krainie* – C; *pierwszy dziwów świata tego* – A_{1/2} B₁; *dziwów tutejszej krainy* – B₂

w. 4 *dobrego* – C (pierwotnie: *z dobrego*); *z dobrego* – A_{1/2} B_{1/2}

w. 5 *dla srogiej przyczyny* – B₂ C; *serca zajadłego* – A_{1/2} B₁

w. 6 *w środku* – C; *wyżej* – A_{1/2} B_{1/2}

5.

w. 1 *bogate, gdzie* – B₁ C; *przepyszne, gdzie* – A_{1/2}; *bogate, co* – B₂

w. 3 *Nasadzony* – A_{1/2} C; *Nasadzone* – B_{1/2} (lekcja odrzucona)

w. 4 *tron <u>* – popr. wyd. (za A_{1/2} B_{1/2}); *tron* – C (bl., lipometria); *tronu* – A_{1/2} B_{1/2}

w. 5 *sadzone* – A₂ B_{1/2} C; *wsadzone* – A₁

w. 6 *sześć<ciolicz>bne* – popr. wyd. (za $A_{1/2} B_{1/2}$); *sześciomilbne* – C (bl.); *sześcioliczbne* – $A_{1/2} B_{1/2}$

robót sławne dzieje – B_2 (pierwotnie: *piękność cudem dzieje*) C; *z których blask świetnieje* – $A_{1/2} B_1$

w. 7 *wschodów* – $B_{1/2} C$; *schodów* – A_1

w. 8 *na* – $A_2 B_{1/2} C$; *przy* – A_1

6.

w. 1 *srodze* – $B_{1/2} C$; *strasznie* – $A_{1/2}$

w. 3 *zasmuc<o>ng* – popr. wyd. (za $A_{1/2} B_{1/2}$); *zasmucung* – C (bl.); *zasmucong* – $A_{1/2} B_{1/2}$

w. 4 *oraz* – $B_2 C$; *potym* – $A_{1/2} B_1$

w. 5 *Pokazuje* – $A_2 B_{1/2} C$; *Pokazując* – A_1

w. 6 *z no<z>drz wybucha* – popr. wyd. (za $B_{1/2}$); *z nodrz wybucha* – C (bl.); *pokazuje* – A_1 ; *z nozdrz wyrzuca* – A_2 (pierwotnie: *swę odkrywa*); *z nozdrz wybucha* – $B_{1/2}$

w. 7 *placz<e>* – popr. wyd. (za $A_{1/2} B_{1/2}$); *placz* – C (bl., lipometria); *placze* – $A_{1/2} B_{1/2}$

w. 8 *wnętrznosci wpędza* – $A_2 C$; *wnątrz je zapędza* – A_1 ; *wnętrzości wpędza* – $B_{1/2}$ (lekcja odrzucona)

7.

w. 1 *berłem* – $A_2 B_{1/2} C$; *sceptrem* – A_1 (oryg. tamże: *lo scettro* – ‘berło’)

potrzęsa surowie – $B_2 C$; *porusza, gdzie złości* – A_1 ; *porusza ze złości* – A_2 ; *potrzęsa ze złości* – B_1 (oryg. tamże: *scote* – ‘potrzęsa’)

w. 2 *gniewem rozżarzony* – $B_2 C$; *gniewem zapalony* – $A_{1/2}$; *rozżarzon gniewem* – B_1 (bl., lipometria)

w. 3 *Swoję ... trzymając na głowie* – $B_2 C$; *Na swą ... królewskiej godności* – $A_{1/2} B_1$

w. 4 *wnet zdjawszy; patrzy na nią, burząc ni szalony* – C; *z głowy zdjawszy; na oną patrzy rozżalony* – $A_{1/2} B_1$; *i zdjawszy; patrzy na nią snadnie rozżalony* – B_2 (pierwotnie: *patrzy na nią nazbyt rozżalony*)

w. 5 *swojej szędziewej, nie szerząc się w mowie* – $B_2 C$; *swej kosmatej, pełnej szędziwości* – $A_{1/2}$ (bl., lipometria); *swojej kosmatej, pełnej szędziwości* – B_1 (oryg. tamże: *la bianca... ed ispada* – ‘białej i kosmatej’)

w. 6 *targa* – $A_2 B_{1/2} C$; *wyrzywa* – A_1 (bl., hipermetria; oryg. tamże: *si tira* – ‘targa’)

zdumiale – $B_2 C$; *zdumiały* – $A_{1/2} B_1$

srodze – popr. wyd. (za $A_{1/2} B_{1/2}$); *srrodze* – C (bl.); *srodze* – $A_{1/2} B_{1/2}$

w. 7 *czując* – $A_2 B_{1/2} C$; *mając* – A_1

8.

w. 2 *sen nocny* – $A_2 B_{1/2} C$; *sny nocne* – A_1

w. 3 *Jakie* – $A_{1/2} B_2 C$; *Jakież* – B_1 (lekcja odrzucona)

l<a>rwy – popr. wyd. (za $A_{1/2} B_{1/2}$); *lwy* – C (bl.); *larwy* – $A_{1/2} B_{1/2}$

poczwały – $A_{1/2} B_2 C$; *oblud* – B_1 (bl., lipometria; lekcja odrzucona)

cie<m>ne – popr. wyd. (za $A_{1/2} B_{1/2}$); *ciemne* – C (bl.); *ciemne* – $A_{1/2} B_{1/2}$

- w. 4 *starania* – $A_{1/2}$ C; *staranie* – $B_{1/2}$ (lekcja odrzucona)
 w. 5 *O, jak jest stan nasz płochy* – $A_1 B_{1/2}$ C; *Stanie nie nas pewny* – A_2 (bl. składni i lipometria; lekcja odrzucona)
 w. 6 *królowania* – $A_2 B_2$ C; *królowanie* – $A_1 B_1$ (lekcja odrzucona)
- 9.
- w. 1 *z tej ... dziedziny* – $A_2 B_{1/2}$ C; *z ... krainy* – A_1 (pierwotnie: *w tej ... krainie*)
 w. 2 *królestwa ... mieć* – $A_2 B_{1/2}$ C; *królestwo ... wziąć* – A_1
 w. 6 *Wziąłem podejrzenie* – B_2 C; *Miałem podziwienie* – A_1 ; *Wziąłem podziwienie* – $A_2 B_1$
 w. 7 *stąd najbarziej* – $B_{1/2}$ C; *najbarziej stąd* – $A_{1/2}$
- 10.
- w. 2 *głowę i tron* – C; *tę głowę, tron* – $A_{1/2} B_{1/2}$
 w. 3 *zamieszana* – $A_2 B_{1/2}$ C; *zamieszatą* – A_1
 w. 5 *temi oczyma memi* – $A_2 B_{1/2}$ C; *tyimi oczy widziałem* – A_1
 w. 6 *czym i* – $A_1 B_{1/2}$ C; *przez co* – A_2 (lekcja odrzucona)
 w. 7 *słyszały* – $B_{1/2}$ C; *słyszeli* – $A_{1/2}$
 w. 8 *sprawy* – $A_2 B_{1/2}$ C; *rzeczy* – A_1 (lekcja zaniechana)
- 11.
- w. 1 *Bodajby* – $A_2 B_{1/2}$ C; *Bodajbym* – A_1
w egipskiej – $B_{1/2}$ C; *egipskiej* – $A_{1/2}$
 w. 2 *wyniosłość, śmiałości przeciwne* – C; *wyniosłe przeciwne śmiałości* – $A_{1/2} B_1$; *wyniosłe śmiałości przeciwne* – B_2
 w. 4 *pomnażać* – $B_{1/2}$ C; *przymnożyć* – A_1 ; *przymnażać* – A_2
zdrady dziwne – B_2 C; *zdrad chytrości* – $A_{1/2} B_1$
 w. 5 *zrządzone* – $A_2 B_{1/2}$ C; *przeciwne* – A_1
 w. 6 *nad morzem pozytywne* – B_2 C; *przy morskiej biegłości* – $A_{1/2} B_1$
 w. 8 *niewiernym* – $A_2 B_{1/2}$ C; *prze...* – A_1 (lekcja zaniechana)
- 12.
- w. 1 *niewierny* – $A_{1/2} B_{1/2}$ C (pierwotnie: *mizerny*)
 w. 3 *tu* – $A_2 B_{1/2}$ C; *jeszcze* – A_1 (bl., hipermetria)
 w. 5 *A <ja> śpię* – popr. wyd. (za $A_{1/2} B_{1/2}$); *A śpię* – C (bl., lipometria);
A ja śpię – $A_{1/2} B_{1/2}$
niedbałością – $B_{1/2}$ C; *ospałością* – $A_{1/2}$
 w. 6 *na wzgardę* – B_2 C; *i zdradę* – $A_{1/2} B_1$
 w. 8 *niezmiernie ... daremnie* – $B_{1/2}$ C; *okrutnie ... daremno* – $A_{1/2}$
- 13.
- w. 2 *matego kwilenia* – B_2 C (pierwotnie: *kwilen...*; lekcja zaniechana);
kwilenie zdradliwe – A_1 ; *kwilenie matego* – $A_2 B_1$
 w. 3 *Nie są kwilenia* – $B_{1/2}$ C; *Hej, nie są kwilenia* – $A_{1/2}$ (bl., hipermetria)
są znaki – $A_{1/2} B_{1/2}$ C (pierwotnie: *te znaki*)
 w. 4 *królestwa zgubienia* – B_2 C; *królestwa mojego* – $A_{1/2} B_1$
 w. 6 *zgiełku zgromadzenia* – B_2 C; *br<...> wojennego* – A_1 ; *zgiełk powstającego* – A_2 ; *zgiełku buntownego* – B_1

- w. 7 *stąd lud ma burdy* – C; *skąd ma lud buntu* – $A_{1/2}$; *skąd ma lud burdy* – $B_{1/2}$
 w. 8 *trwoży* – B_2 C; *zgoła* – $A_{1/2}$; <...> – B_1

14.

- w. 4 *te* – A_2 $B_{1/2}$ C; *one* – A_1 (bl., hipermetria)
umocnić, aby było silne – B_1 C; *upewnić stale w sobie silne* – A_1 ;
postawić, aby było silne – A_2 (pierwotnie: *postawić, pomnieć było*); *umocnić, by mi było silne* – B_2 (lekcja odrzucona)
 w. 6 *sprawiedliwie czy-li nie razy gniewu dziwne* – A_2 $B_{1/2}$ C; *nie uważam gniew-li czy sprawiedliwość...* – A_1 (lekcja zaniechana)

15.

- w. 2 *swym powiciu* – $B_{1/2}$ C; *swych pieluszkach* – $A_{1/2}$
 w. 3 *swemi kwilić wszczynna* – A_2 $B_{1/2}$ C; *kwilić poczyna* – A_1 (bl., lipometria)
 w. 4 *a te* – C; *ale* – $A_{1/2}$ $B_{1/2}$
 w. 7 *roście* – C; *rośnie* – $A_{1/2}$ $B_{1/2}$

16.

- w. 1 *spokojnie* – C; *spokojnej* – $A_{1/2}$ $B_{1/2}$
 w. 3 *aż* – A_1 $B_{1/2}$ C; *i* – A_2 (lekcja odrzucona)
 w. 4 *ich nie staną krwią zafarbowane* – A_2 (pierwotnie: *ich nie będą krwią zafarbowane*) $B_{1/2}$ C; *w krew szarłatną nie będą odziane* – A_1
 w. 5 *ruiny* – A_2 $B_{1/2}$ C; *przyczyny* – A_1
 w. 6 *tyśiączne* – $B_{1/2}$ C; *w tyśiączne* – $A_{1/2}$
w pewność – A_2 $B_{1/2}$ C; *pewność* – A_1

17.

- w. 1 *wy; mi* – C; *mi wy* – $A_{1/2}$ $B_{1/2}$
zebrani w gromadę – A_2 $B_{1/2}$ C; *w gromadę zebrani* – A_1
 w. 2 *proszę w tym razie* – A_2 $B_{1/2}$ C; *w tym razie proszę* – A_1
 w. 4 *milczec w zgubie* – A_2 $B_{1/2}$ C; *W tym królestwie* – A_1
obrazie – $B_{1/2}$ C; *w zarazie* – A_1 ; *w obrazie* – A_2 (bl., hipermetria)
 w. 7 *moje* <zte> – popr. wyd. (za $A_{1/2}$ $B_{1/2}$); *moje* – C (bl., lipometria);
moje złe – $A_{1/2}$ $B_{1/2}$

18.

- w. 1 *Zamilk* <t> – popr. wyd. (za $A_{1/2}$ $B_{1/2}$); *Zamilk* – C (bl.); *Zamilk* – $A_{1/2}$ $B_{1/2}$
 w. 5 *lubo jako* – $B_{1/2}$ C; *lub jako gdy* – $A_{1/2}$
 w. 6 *zebranie* – C; *zbieranie* – $A_{1/2}$ $B_{1/2}$
 w. 7 *mrucząc* – $B_{1/2}$ C; *szemrząc* – $A_{1/2}$
z ulów swych – B_2 C; *pracowicie chodzą* – A_1 ; *pracowicie rządzą* – A_2 ; *z dębów swych wychodzą* – B_1
 w. 8 *i nazad powracając ... znów wchodzą* – $B_{1/2}$ C; *i do swych ulów słodkich ... przychodzą* – $A_{1/2}$ (oryg. tamże: *ai lor dolci covili in schiera vanno* – ‘do swych słodkich legowisk gromadą zmierzają’)

19.

- w. 3 *bytnościami* – B_2 C; *biegłościami* – $A_{1/2}$ B_1
 w. 5 *rządząc sprawy* – $B_{1/2}$ C; *rządził rzeczy* – A_1 ; *rządząc rzeczy* – A_2

w. 6 *w godnościach* – B_{1/2} C; *w godności* – A_{1/2}
zrozum<ia>t – popr. wyd. (za A_{1/2} B_{1/2}); *zrozumt* – C (bl.); *zrozu-*
miat – A_{1/2} B_{1/2}

w. 7 *onego* – B_{1/2} C; *natkanej* – A_{1/2}

w. 8 *w ozdób lice, piersi* – B₂ C; *piersi, oczy...* – A₁ (lekcja zaniechana);
piersi, lice, oczy – A₂ B₁

20.

w. 1 *w swym głosie przyjemności wdzięczną* – C; *w swej mowie wdzięczną*
w przyjemności – A_{1/2} B₁; *w swym głosie w przyjemności wdzięczną* – B₂

w. 2 *rześkich ma wędę, a w języku strzałę* – A₂ (pierwotnie: *wdzięcznych ma*
wędę...) B_{1/2} C; *miłych są wędy; a w języku strzały* – A₁ (pierwotnie: *swoich są*
wędy; a w języku strzały; wcześniej: *jego są wędy; a w języku strzały*)

w. 3 *bacznie skromną, w poważność stateczną* – B₂ C; *skromna bacznie*
wielkiej poważności – A_{1/2}; *bacznie skromna wielkiej poważności* – B₁

w. 4 *dość przychylnie* – A₂ B_{1/2} C; *w spaniałości stały* – A₁

w. 5 *Wszczął mowę miedopłynnie, w słuszności opieczną* – C; *Zaczyna mowę*
śłodką z swojej roztropności – A_{1/2}; *Zaczyna mowę śłodką...* – B₁ (lekcja zanie-
 chana); *Wszczął mowę miedopłynnie, słuszności opieczną* – B₂ (pierwotnie:
Wszczął mowę miodopłynną z swojej roztropności)

w. 6 *Zgadzają się spojrzenia* – B₂ C; *Spojrzenia zgadzają się* – A_{1/2} B₁

w. 7 *z ust* – B₂ C; *z warg* – A_{1/2} B₁ (oryg. tamże: *de le labra* – ‘z warg’)
ozdobę mające – B₂ C; *przyjemność mającą* – A₁ (bl. rymu); *ozdob-*
ność mające – A₂ B₁

21.

w. 5 *twojej opieki znajdzie* – popr. wyd.; *twojej opieki znajdzie* – C (bl., hiper-
 metria); *twojej chęci będzie* – A_{1/2} B_{1/2}

u mnie – B_{1/2} C; *we mnie* – A_{1/2}

w. 6 *będzie* – C; *będę* – A_{1/2} B_{1/2}

22.

w. 2 *tego* – B_{1/2} C; *już to* – A_{1/2}

w. 6 *bo często źle się staje* – B_{1/2} C; *kiedy się to źle stanie* – A₁; *bo czasem źle*
się się – A₂ (bl.)

stoi – C; *stoim* – A_{1/2} B_{1/2}

23.

w. 1 *tę tak surową* – B₂ C; *ową okrutną* – A_{1/2}; *ową okrutnie* – B₁

w. 2 *wola* – B₂ C; *żądza* – A₁ B₁; *żądze* – A₂ (lekcja odrzucona; oryg. tamże:
desir – ‘pragnienie’)

ta, co w letką płochość wdaje – C; *która letko płochoą staje* – A₁;
która letko w płochość wdaje – A₂; ; *która w letką płochość wdaje* – B_{1/2}

w. 5 *w ciężkość praw gotowo* – B_{1/2} C; *praw w ciężkość gotowej* – A_{1/2}

w. 7 *rządzi* – B₂ C; *daje* – A_{1/2}; *czyrni* – B₁ (oryg. tamże: *la diè* – ‘daje ją’)

w. 8 *Przykład króla w poddanych pełnienia sporządzi* – B₂ C; *Niech przy-*
kład króla w ludziach poddanych zostaje – A_{1/2}; *Przykład króla w poddanych*
pełnienia przyczyni – B₁

24.

- w. 1 *pomoże* – A₂ B_{1/2} C; *pomaga* – A₁
 w. 5 *mieć wynuzdanej chęci* – C; *wynuzdanej swej chęci* – A_{1/2} (bl.); *mieć wynuzdanej żądzy* – B_{1/2} (bl.)
 w. 7 *Okrutność zawsze* – B₂ C; *Ale okrutność* – A₁; *Okrutność bowiem* – A₂ B₁
 w. 8 *jest Bogu, niebu, ziemi niepodobająca* – B_{1/2} C; *nie podoba się Bogu, grzech w sobie mająca* – A_{1/2}

25.

- w. 1 *prostym* – A₂ B_{1/2} C; *chłopskim* – A₁ (oryg. tamże: *ancor vile* – ‘wciąż prosty’)
 w. 2 *smysłów* – A₁ B_{1/2} C; *smysły* – A₂ (lekcja odrzucona)
 w. 4 *gdy kto* – B_{1/2} C; *że swe* – A₁; *gdy swe* – A₂
stusznosc – A₂ B_{1/2} C; *miarę* – A₁
 w. 5 *królewskiej dumie* – A₂ B_{1/2} C; *wyniosłej dumnie* – A₁ (bl. rymu)
 w. 7 *Ma król strzywać zawziętość mocą swego męstwa* – B₂ C; *Powinien on swych chęci wstrzymać zawziętości* – A_{1/2}; *Powinien król swych chęci wstrzymać zawziętości* – B₁
 w. 8 *okrucieństwa* – B₂ C; *okrutności* – A_{1/2} B₁

26.

- w. 3 *postanie* – B_{1/2} C; *powstanie* – A_{1/2}
 w. 5 *najszczęśliwszym* – C; *najsłiczniejszym* – A_{1/2} B_{1/2}
 w. 6 *złym* – A₂ B_{1/2} C; *zaciemien...* – A₁ (lekcja zaniechana)
 w. 7 *szlachetne królewskie serce w swojej mierze* – B₂ C; *w szlachetnym królewskim sercu stateczności* – A₁; *szlachetne królewskie serce stateczności* – A₂ B₁
 w. 8 *powinne* – C; *powinno* – A_{1/2} B_{1/2}
ni stać w płochej wierze – B₂ C; *z małej zawziętości* – A_{1/2} B₁

27.

- w. 1 *groźby wielu prawa wielorakie* – A₂ B_{1/2} C; *strachu wielu praw srogich wydanie* – A₁
 w. 2 *w srogości* – C (pierwotnie: *z srogością*); *z srogością* – A_{1/2} B_{1/2}
 w. 4 *mieli w łaskawość zamianę* – B₂ C; *mądrych w łaskawości miane* – A_{1/2}; *mądrych w łaskawość przebrane* – B₁
 w. 5 *Trzeba <wiedzieć> prawdawcy* – popr. wyd. (za A_{1/2} B_{1/2}); *Trzeba prawdawcy* – C (bl., lipometria); *Trzeba wiedzieć prawdawcy* – A_{1/2} B_{1/2}
 w. 6 *niż* – A_{1/2} B_{1/2} C (pierwotnie: *nie*)
rany – A₂ B_{1/2} C; *ranę* – A₁
 w. 8 *wielu* – B₂ C; *wiele* – A_{1/2} B₁
na rzadkich – B_{1/2} C; *rzadko gdy* – A_{1/2}

28.

- w. 2 *brzydko* – C; *szpetny* – A_{1/2}; *brzydkie* – B_{1/2}
 w. 7 *bez męstwa* – B₂ C; *bez mienstwa* – A_{1/2} B₁

29.

- w. 3 *C<hc>esz* – popr. wyd. (za A_{1/2} B_{1/2}); *Czesz* – C (bl.); *Chcesz* – A_{1/2} B_{1/2}
 w. 6 *twój pewnego w ślad* – B_{1/2} C; *nasz następnego* – A_{1/2}

- w. 7 *gorsze* – $A_2 B_{1/2} C$; *większe* – A_1
 w. 8 *większe* – $A_{1/2} B_2 C$; *złe* – B_1 (bł., lipometria; lekcja odrzucona)

30.

- w. 1 *szkody* – B_2 (pierwotnie: *zguby*) C ; *tego* – $A_{1/2} B_1$
 w. 2 *by* – $A_2 B_{1/2} C$; *aby* – A_1 (bł., hipermetria)
byli w śmierć wykorzeni – $B_2 C$; *przez śmierć wykorzeni byli* – A_1
 (bł.); *przez śmierć byli wykorzeni* – A_2 (bł.); *przez śmierć byli wykorzenie* – B_1
 (bł.; oryg. tamże: *sterpata mora* – ‘została wykarczowana’)
 w. 3 *dla niezgody* – $B_2 C$; *w progach twego* – $A_{1/2} B_1$
 w. 4 *w państwie* – $B_2 C$; *państwa* – $A_{1/2} B_1$
ostrożny – $B_{1/2} C$; *obrońca* – $A_{1/2}$ (oryg. tamże: *il difensore* – ‘obrońca’)
 w. 5 *jakie stąd nagrody* – $B_2 C$; *co też będzie z tego* – $A_{1/2} B_1$ (oryg. tamże: *chi fia* – ‘kto będzie’)
 w. 7 *dla obrony* – $B_2 C$; *dla twojej straży* – $A_{1/2} B_1$
rodziny – C ; *młodości* – $A_{1/2} B_1$; *młodej rodziny* – B_2 (bł., hipermetria)
 w. 8 *obóz* – $A_{1/2} B_{1/2} C$ (pierwotnie: *obraz*)
wyżuć ich z dziedziny – $B_2 C$; *w nich nieudolności* – $A_{1/2}$; *w ich nie-*
dorolności – B_1

31.

- w. 2 *głosi pospolicie* – $A_2 B_{1/2} C$; *pospolicie głosi* – A_1
 w. 3 *w twojej* – $A_2 B_{1/2} C$; *w swej* – A_1
 w. 4 *ten, co za cię gotów swoje życie* – $B_2 C$; *który tobie życzliwość przynosi*
 – A_1 ; *który za cię gotów swoje życie* – $A_2 B_1$
 w. 5 *łóżyc dla życzliwości, którą w sercu, w słowie* – A_2 (pierwotnie: *łóżyc*
dla twego zdrowia, które w sercu, w słowie) $B_{1/2} C$; *ludu, który cię wielbi w uczynku*
i w słowie – A_1 (pierwotnie: *ludu, który cię kocha w uczynku i w słowie*)
 w. 7 *ten tu* – $B_{1/2} C$; *tu ten* – $A_{1/2}$
więc nad miarę – $A_2 B_{1/2} C$; *jednak szczyre* – A_1 (bł. rymu)

32.

- w. 1 *I ów to* – $A_2 B_{1/2} C$; *Ale ów* – A_1
 w. 2 *brat twój w swej osobie* – $B_2 C$; *znakiem brata twego* – $A_{1/2} B_1$
 w. 4 *zdradliwie* – $B_2 C$; *zmyśłone* – $A_{1/2} B_1$
w zmyślonej ozdobie – $B_2 C$; *zbojcy przekłętego* – A_1 ; *zdrający prze-*
klętego – $A_2 B_1$
 w. 6 *ku sobie* – $B_2 C$; *do złego* – $A_{1/2} B_1$
 w. 7 *Król niebieski* – $A_2 B_{1/2} C$; *bo król nieba* – A_1

33.

- w. 1 *o tym królu, który straszy ciebie* – $B_2 C$; *tego króla, którego się boisz* –
 A_1 ; *o tym królu, boisz się którego* – $A_2 B_1$ (oryg. tamże: *di questo re che temi tanto*
 – ‘o tym królu, którego tak się obawiasz’)
 w. 2 *dawno napisano* – $B_2 C$; *napisano dawno* – $A_{1/2} B_1$
 w. 3 *jego królestwo, dziuwnie, ale same z siebie* – $B_2 C$; *królestwo, ale święte,*
rzędu duchownego – A_1 ; *królestwo jego, ale rzędu duchownego* – $A_2 B_1$

w. 4 *święte, miłości pełne, taskawe* – B_{1/2} C; *miłości, taski pełne, litosne* – A_{1/2}
 w. 5 *ubóstwa w potrzebie* – C; *wzorze ubogiego* – A_{1/2} B₁; *w ubóstwie, w po-*
trzebie – B₂

w. 7 *wojn* – A₂ B_{1/2} C; *wojny...* – A₁ (lekcja zaniechana)

w. 8 *wszedł w świat* – A_{1/2} B₁ C; *ma przysść* – B₂ (lekcja odrzucona)

34.

w. 2 *porzuciwszy one* – A₂ B_{1/2} C; *strasznej surowości* – A₁

w. 4 *hej, skąd byś mógł mieć obronę* – C; *gdzie byś obrony możliwości* – A₁;
hej, skąd mógłbyś mieć obronę – A₂ (pierwotnie: *hej, skąd ci mógłbyś mieć obro-*
nę; bl., hipermetria) B_{1/2}

w. 6 *przepuścić na cię, gdziebyś stronił* – C; *miałeś na cię gdzie życie* – A₁;
przepuścić na cię, gdziebyś schronił – A_{1/2} B_{1/2}

35.

w. 2 *tego panowania* – B₂ C; *tu królestwa tego* – A_{1/2} B₁

w. 4 *bunty, zamieszania* – B₂ C; *na siebie dlatego* – A₂ B₁

w. 5 *Dajmy to, żeby* – B_{1/2} C; *Wierzyć ja chcę, by* – A_{1/2}

w. 6 *z tego zdania* – B₂ (pierwotnie: *podejrz...*, lekcja zaniechana) C; *zdra-*
dliwego – A_{1/2} B₁

w. 7 *by powstała* – B_{1/2} C; *aby była* – A_{1/2}

36.

w. 3 *niestateczna* – B_{1/2} C; *niebezpieczna* – A_{1/2}

w. 4 *Daremno* – A₂ B_{1/2} C; *Dlaczego* – A₁

zagroził – A₂ B_{1/2} C; *zaszkodził* – A₁

w. 5 *Za nic ma* – A₂ B_{1/2} C; *zagroza* – A₁

w. 8 *na twę wzgardę* – A₂ B_{1/2} C (pierwotnie: *radę*); <... > *twoj wzgardę* –
 A₁ (bl. składni)

37.

w. 1 *najjaśniejszy* – B_{1/2} C; *najzacniejszy* – A_{1/2}

okrucieństwa – B₂ C; *okrutnego* – A_{1/2} B₁

w. 3 *i nabywszy męstwa* – B₂ C; *zapalu wrzącego* – A_{1/2} B₁ (oryg. tamże:
ch'avampa e bolle – 'który rozpała się i gotuje')

w. 5 *Strzymaj gniew srogi, daj znak nad zwycięstwa* – C; *Pohamuj*
gniew twój, dobądź serca litosnego – A₁; *Pohamuj gniew srogi, bądź serca lito-*
snego – A₂; *Powstrzymaj gniew srogi, nabądź serca litosnego* – B₁ (bl., hiper-
metria); *Wstrzymaj gniew srogi, daj znak nad gniewem jeństwa* – B₂ (bl., lipo-
metria)

w. 6 *Rzqdź tron* – B_{1/2} C; *Rozrzqdź* – A_{1/2}

w. 8 *nie wszyscy* – B_{1/2} C; *za wszystkich* – A_{1/2}

38.

w. 3 *rady* – A₂ B_{1/2} C; *mowy* – A₁

w. 6 *zmieszany* – B₂ C; *zaciemiany* – A_{1/2} B₁

w. 7 *Na czele swym wyraził* – A₂ B_{1/2} C; *ni mówiącego słyszał* – A₁

w. 8 *takiej* – B₂ C; *dobrej* – A_{1/2}; *slusznej* – B₁

39.

- w. 1 *człowiek* – $A_2 B_{1/2} C$; *był człek* – A_1
bogaty w niecnoty – $B_2 C$; *pełny nienawiści* – A_1 ; *pełny zawziętości*
 – $A_2 B_1$
 w. 2 *chrapowaty* – $B_{1/2} C$; *chrapkowaty* – $A_{1/2}$
 w. 3 *frantowniejszy* – $B_2 C$; *niecnotliwy* – A_1 ; *niecnotliwszy* – $A_2 B_1$
nad króla obroty – $B_2 C$; *nad królewskie złości* – $A_{1/2} B_1$
 w. 4 *przeciwny zdrowym radom, miał swą inną* – $B_2 C$; *zbyt przeciwny*
królestwu, miał swą inną – A_1 ; *przeciwny zbyt królestwu, godził w inną* – A_2 ;
przeciwny zbyt królestwu, miał swą inną – B_1
 w. 5 *swe większe osnować roboty* – B_2 (pierwotnie: *swe większe osnować*
groty) C ; *dogodzić zbytniej okrutności* – A_1 ; *dogodzić srogiej okrutności* – $A_2 B_1$
 w. 6 *wiarę* – $B_{1/2} C$; *wiera* – A_1 ; *wierę* – A_2
 w. 8 *o* – $A_{1/2} B_2 C$; *i* – B_1 (lekcja odrzucona)

40.

- w. 1 *wiele* – $A_2 B_{1/2} C$; *mało* – A_1
 w. 2 *toli był* – $B_{1/2} C$; *był jednak* – $A_{1/2}$
 w. 3 *w rozterkach* – $A_2 B_{1/2} C$; *w pochlebstwach* – A_1
 w. 7 *zniewolił* – $A_2 B_{1/2} C$; *niewolił* – A_1

41.

- w. 1 *Królu, z wiela* – $B_{1/2} C$; *Panie, z wielu* – $A_{1/2}$ (oryg. tamże: *Signor* –
 ‘Panie’)
 w. 4 *wiele* – C ; *wieś* – $A_{1/2} B_{1/2}$
 w. 8 *przeciwnych* – $A_{1/2} B_1 C$; *w przeciwnych* – B_2 (lekcja odrzucona)

42.

- w. 2 *nie* – $A_2 B_{1/2} C$; *że się nie* – A_1 (bl., hipermetria)
łkasz – C ; *łeka* – $A_{1/2} B_{1/2}$ (bl. składni)
 w. 3 *szczęśliwościom* – $A_1 B_{1/2} C$; *powodzeniu* – A_2 (lekcja odrzucona)
 w. 5 *zmówienie* – $B_2 C$; *spiknienie* – $A_{1/2} B_1$
hultajów – $A_2 B_{1/2} C$; *buntowny* – A_1
 w. 7 *w twą królewską godność* – $B_{1/2} C$; *w królewskiej godności* – $A_{1/2}$
 w. 8 *oraz i Możliwość* – $B_{1/2} C$; *wtóż i Możliwości* – $A_{1/2}$

43.

- w. 2 *niezgód, do buntów* – $A_2 B_{1/2} C$; *buntów, do niezgód* – A_1
 w. 4 *dobrze, królu* – $A_1 B_{1/2} C$; *królu, dobrze* – A_2 (lekcja odrzucona)
skłonny – $B_{1/2} C$; *zwykły* – $A_{1/2}$
 w. 7 *od niebezpieczeńst <w>* – popr. wyd. (za B_2); *od niebezpieczeńst* – C
 (bl.); *w niebezpieczeństwie* – $A_{1/2} B_1$; *od niebezpieczeństw* – B_2
mieć pokój na dworze – $B_2 C$; *od nieszczęśliwości* – $A_{1/2} B_1$
 w. 8 *uraz w przytomnej porze* – $B_2 C$; *<...> w przytomności* – A_1 ; *dobrze*
w przytomności – $A_2 B_1$

44.

- w. 1 *Wzniecona w pożar iskra* – $B_{1/2} C$; *Wznieca płocha iskierka* – A_1 (pier-
 wotnie: *Wznieca mała iskierka*); *Wznieca w żar iskierka* – A_2 (bl., lipometria)

- w. 3 *podjęcia* – B_{1/2} C; *przyjęcia* – A_{1/2}
 w. 6 *w świeżq* – A₂ B_{1/2} C; *z świeżq* – A₁
 w. 8 *daremmo* – A₂ B_{1/2} C; *daremna* – A₁
zle <c>zyć – popr. wyd. (za A₂ B_{1/2}); *zlezyć* – C (bł.); *praca* – A₁;
zleczyć – A₂ B_{1/2}
potrzeba – A_{1/2} B_{1/2} C (pierwotnie: *potrzebę*, bł.)

45.

- w. 1 *twojego imienia* – B₂ C; *imienia twojego* – A_{1/2} B₁
 w. 2 *W bitwie tam kiedyś* – B_{1/2} C; *Kiedyś tam w bitwie* – A_{1/2}
 w. 3 *straszny* – C (pierwotnie: *straszny*); *straszny* – A_{1/2} B_{1/2}
z jednego skinienia – B₂ C; *z skinienia jednego* – A_{1/2} B₁
 w. 5 *przykład księżętom dobrego rządzenia* – B₂ C; *bojaźń księżętom, aby z rządu swego* – A₁; *przykład monarchom, aby z rządu swego* – A₂; *przykład księżętom, aby z rządu swego* – B₁
 w. 6 *by mieli oko czujne* – B₂ C; *mieli oko na czujność* – A_{1/2} B₁
 w. 8 *zrobić* – C; *wskromić* – A_{1/2} B_{1/2} (oryg. tamże: *vietar* – ‘wzbronić’)

46.

- w. 1 *wnętrznosci pana* – B₂ C; *w króla wnętrznosci* – A₁; *króla wnętrznosci* – A₂ B₁
 w. 2 *mają być wzdly* – B_{1/2} C; *są chwalebne* – A_{1/2}
 w. 3 *Rzecz słuszna, by* – B₂ C; *Jest rzecz słuszna* – A_{1/2} B₁
była łaska miąna – B₂ C; *zażyć łaskawości* – A_{1/2} B₁
 w. 5 *tego stawa w dole zakopana* – B₂ C; *nie ma stawy ani wspaniałości* – A_{1/2} B₁
 w. 7 *Litość i* – B_{1/2} C; *Łaskawość* – A_{1/2} (oryg. tamże: *Pietà* – ‘Litość’)

47.

- w. 2 *jeszcze te królestwo* – A_{1/2} B₂ C; *te królestwo* – B₁ (bł., lipometria; lekcja odrzucona)
 w. 4 *pokazać swe* – B_{1/2} C; *pokazywać* – A_{1/2}
 w. 6 *wywrzec, kędy* – B_{1/2} C; *pokazać, gdzie* – A_{1/2}
 w. 7 *Skłonność* – B_{1/2} C; *Słuszność* – A_{1/2}

48.

- w. 1 *o godność* – A₂ B_{1/2} C; *o stawę* – A₁ (oryg. tamże: *d'onore* – ‘o honor’)
 w. 2 *po nas dobrego rządzenia* – B₂ C; *teraz po nas nieskromności* – A₁;
uprawdźcie po nas nieskromności – A₂ B₁
 w. 4 *zuchwałej* – A₁ B_{1/2} C; *surowej* – A₂ (lekcja odrzucona)
uważenia – B₂ C; *roztropności* – A_{1/2} B₁
 w. 5 *gdly* – B_{1/2} C; *bo* – A_{1/2}
 w. 6 *w gnuśności* – A_{1/2} B₁ C; *twa gnuśność* – B₂ (lekcja odrzucona)
łitości odzienia – B₂ C; *w osobie łitości* – A_{1/2} B₁
 w. 7 *Wyrzekać* – C; *wystrzegać* – A_{1/2} B_{1/2}

49.

- w. 1 *z tego rozsądku* – C; *z uczynku tego* – A_{1/2} B₁; *z takiego rozsądku* – B₂ (bł., hipermetria)

w. 3 *slusznego początku* – B₂ C; *przykładu slusznego* – A_{1/2} B₁ (oryg. tamże: *dī quest'esempio* – 'tego przykładu')

w. 5 *lubo wzięcie z nieporządku* – B₂; *chociaj życie przeciwnego* – A_{1/2} B₁

w. 6 *mógł schronić <się>* z – popr. wyd.; *mógł schronić z* – B₂ (bł., lipometria); *może schronić z* – A_{1/2} B₁

w skrytości – B_{1/2}; *skrytości* – A_{1/2}

50.

w. 4 *ba, owszem, sprawiedliwym* – A₂ B_{1/2}; *owszem, żeś sprawiedliwy* – A₁

w. 6 *ma* – B₂; *cię* – A_{1/2} B₁

w. 7 *straszny, ostry* – A₂ B_{1/2}; *straszny, przykry* – A₁ (bł. składni)

w. 8 *będziesz w sprawiedliwość* – A₂ B_{1/2}; *będziesz sprawiedliwość* – A₁ (bł. składni)

51.

w. 1 *wielki* – A₂ B_{1/2}; *ziemi* – A₁

w. 2 *tutaj* – A₂ B_{1/2}; *w ziemi* – A₁

w. 3 *promieñmi* – A₂ B_{1/2}; *promieniami* – A₁ (bł., hipermetria)

w. 4 *ma na ziemi w miasto swej osoby rządzących* – A₂ (pierwotnie: *ma na ziemi miasto swej osoby rządzących*) B_{1/2}; *chce mieć na ziemi w swojej osobie rządzących* – A₁

w. 6 *pokazał znaków* – A₂ B_{1/2}; *dał znaków dziwnych* – A₁

52.

w. 2 *nie, gdyż dziwne* – B₂; *co z przypadku* – A_{1/2} B₁

w. 3 *była wargą Boska* – B_{2/1}; *mowa Boska była* – A₁; *wargą Boska była* – A₂

w. 5 *zwabiała idąca* – A₂ B_{1/2}; *wruszyła błędząca* – A₁ (bł.)

w. 7 *Szukali króla palestyńskiego imienia* – B₂; *Szukając pilno króla tu palestyńskiego* – A_{1/2}; *Szukali pilno króla tu palestyńskiego* – B₁

w. 8 *posłowie* – B_{1/2}; *posłańcy* – A_{1/2}

z Boskiego rządu – B₂; *z rządu Boskiego* – A_{1/2} B₁

53.

w. 1 *przez się* – B_{1/2}; *w sobie* – A_{1/2}

w. 3 *w mądrości żarliwe* – A₂ B_{1/2}; *plonne i burzliwe* – A₁

w. 4 *którym błdzić, waleśać zgoła nie przystoi* – B_{1/2}; *kornych dworzan królewskich gromada się zbroi* – A₁; *którym waleśać letko zgoła nie przystoi* – A₂

w. 5 *Stąd to tedy być mogą znaki mniej wåtpluwe* – B_{1/2}; *Zdają się mieć niby w tym swe zmysły wåtpluwe* – A₁ (pierwotnie: *Zdadzą się być niby w tym jak zmysły wåtpluwe*); *To tedy stąd być mogą znaki mniej wåtpluwe* – A₂

w. 6 *gdy rodzaj królów cudzych chćwie o to stoi* – B_{1/2}; *pod tej wciąż pusto-cie nieroztropnie boi* – A₁ (bł., lipometria); *gdy królów cudzych chćwie o to stoi* – A₂ (bł., lipometria; pierwotnie: *gdy królów cudzych rodzaj chćwie o to stoi*; wcześniej: *gdy królów rodzaj cudzych chćwie o to stoi*)

w. 8 *przyszli* – B₂; *w zimie* – A_{1/2} B₁

54.

w. 1 *obawiasz. Karz to* – B_{1/2}; *obawiać. Skarać* – A_{1/2}

w. 2 *pospolicym zwyczajem* – B_{1/2}; *pospolicą praw karą* – A_{1/2}
dla dobrej królestwa – B₂; *dla pewnej stałości* – A₁; *dla dobrej sta-*
łości – A₂ B₁

w. 3 *stałości* – B₂; *królestwa* – A_{1/2} B₁

w. 4 *w powinność* – B_{1/2}; *powinne* – A_{1/2}
okrucieństwa – B₂; *okrutności* – A_{1/2} B₁

w. 5 *niesprawiedliwie* – B₂; *chce wziąć zdradliwie* – A_{1/2} B₁

w. 6 *chce wziąć królestwo* – B₂; *królestwo* – A_{1/2} B₁ (pierwotnie: *koronę*)
jest w skryty zdradziestwa – B₂; *toli jest w skrytości* – A_{1/2} B₁

w. 7 *właśni* – B₂; *własne* – A_{1/2} B₁

w. 8 *i ... zdani* – A₂ B_{1/2}; *są zdani* – A₁

55.

w. 1 *których rozkoszy* – popr. wyd.; *których to rozkoszy* – B₂ (bł., hiperme-
 tria); *serc letkość* – A_{1/2}; *serc rozkosz* – B₁ (oryg. tamże: *cui molle il cor molce* –
 'którego miękkie serce łagodzi')

zwodzą – B₂; *zwoździ* – A_{1/2} B₁ (oryg. tamże: *e lusinga* – 'i któremu
 schlebia')

w. 2 *zbytnią miłością* – B_{1/2}; *miłością zbytnią* – A_{1/2}

ojców ku synom z litości – popr. wyd. (za A₂ B₁); *ojca sami sobie*
wadzą – B₂ (bł. rymu); *ojcowską ku synom z litości* – A₁ (bł., hipermetria);
ojców ku synom z litości – A₂ B₁

w. 3 *<...> ostnym w kochaniu synów* – B₂; *w próżność domową wdanych*
 – A_{1/2}; *w kochaniu zbytnim dzieci* – B₁

swobodzą – B₂; *swobodzi* – A_{1/2} B₁

w. 4 *królestwa* – B_{1/2}; *urazy* – A_{1/2}

w. 5 *mówią, na co godzą* – B₂; *mówią, co im godzi* – A_{1/2}; *mówiąc, co im*
godzi – B₁

w. 6 *pieszczot* – B_{1/2}; *uciech* – A_{1/2}

w. 7 *o krzywdy swe* – B_{1/2}; *dla krzywdy swej* – A_{1/2}

56.

w. 2 *w włosy sędziwego* – popr. wyd. (za A_{1/2} B₁); *sędziwego w włosy* – B₂
 (bł. rymu); *w włosy sędziwego* – A_{1/2} B₁

w. 6 *coś niebezpiecznego* – popr. wyd. (za B₁); *niebezpieczne losy* – B₂ (bł.
 rymu, pierwotnie: *są przeciwne losy*); *coś podejrzanego* – A_{1/2}; *coś niebezpiecz-*
nego – B₁

w. 7 *te są. Te* – B₂; *jest stąd. Tak* – A₁; *jest stąd. Te* – A₂ B₁

dawać – A₂ B_{1/2}; *podać* – A₁

57.

w. 3 *zabiec temu* – B_{1/2}; *temu zabiec* – A_{1/2}

w. 4 *odkładać* – B₂; *oddalać* – A_{1/2} B₁

w. 6 *zgoła nie ufaj mniej rozsądnej mowie* – A₂ B_{1/2}; *śłuchaj tego, co pospól-*
stwo powie – A₁ (bł., lipometria; pierwotnie: *zgoła śłuchaj tego, co pospółstwo*
powie, bł., hipermetria)

- w. 7 *Zdrady, co* – $B_{1/2}$; *Rzecz, która* – A_1 ; *Zdradzie, co* – A_2
 w. 8 *zbić sztych* – A_2 (pierwotnie: *wbić sztych*) $B_{1/2}$; *zabiec* – A_1

58.

- w. 1 *z krwi* – $A_2 B_{1/2}$; *ze krwi* – A_1 (bł., hipermetria)
 w. 3 *krwawych* – $A_2 B_{1/2}$; *mało* – A_1
 w. 7 *gdzie jest zaraza* – B_2 ; *kędy jest zmaza* – $A_{1/2} B_1$

59.

- w. 4 *od zdrady* – $B_{1/2}$; *od śmierci* – $A_{1/2}$
 w. 5 *zostaje* – $B_{1/2}$; *zostanie* – $A_{1/2}$
 w. 7 *<zacności>* – popr. wyd. (za $A_{1/2} B_1$); *dziedziny* – B_2 (bł. rymu);
zacności – $A_{1/2} B_1$

60.

- w. 2 *w przezacne* – B_2 ; *w niewinne* – $A_{1/2} B_1$ (oryg. tamże: *l'innocenza* – ‘niewinność’)
 w. 4 *jeden życia* – $A_{1/2} B_2$ (pierwotnie: *żaden życia*); *żaden* – B_1 (pierwotnie: *życia*, bł., lipometria; lekcja odrzucona)
 w. 6 *nieładnie pożąda* – $A_1 B_2$; *nieporządnie pożąda* – A_2 (bł., hipermetria); *nieporządnie żąda* – B_1

61.

- w. 3 *w swym przedsięwzięciu* – $A_2 B_{1/2}$; *w swoim zawzięciu* – A_1
 w. 4 *obietuje* – B_2 ; *ofiaruje* – $A_{1/2} B_1$
 w. 7 *zbytnie* – B_2 ; *srodze* – $A_{1/2} B_1$
 w. 8 *wnętrz* – B_2 ; *swym* – $A_{1/2}$; *zbyt* – B_1

62.

- w. 2 *nader pilne staranie i myśli burzliwe* – popr. wyd.; *nadder pilne staranie i myśli burzliwe* – $B_{1/2}$ (bł.); *zbyt gryźliwe staranie i burzliwe myśli* – A_1 (bł. rymu); *zbyt żarliwy frasunek i myśli burzliwe* – A_2
 w. 3 *Jędza piekła* – $B_{1/2}$; *zapalczywość* – A_1 ; *piekła Jędza* – A_2
 w. 4 *myszenie* – B_2 (pierwotnie: *w staranie*); *staranie* – $A_{1/2}$; *stracenie* – B_1
 w. 6 *okrucieństwem* – $B_{1/2}$; *okrucieństwa* – $A_{1/2}$
 w. 7 *zbyt* – B_2 ; *tak* – $A_{1/2} B_1$

63.

- w. 5 *wielkość* – $A_1 B_{1/2}$; *mnogość* – A_2 (lekcja odrzucona)
 w. 6 *od mgły piekielnej stało zachmurzenie* – $A_2 B_{1/2}$; *z mgły piekielnej stało się odzienie* – A_1 (bł., lipometria)
 w. 7 *Tako się* – $A_{1/2} B_2$ (pierwotnie: *Po całym*) B_1
smutną – $A_2 B_{1/2}$; *straszna* – A_1

64.

- w. 2 *niezbożnie przymuszony* – B_2 ; *z niezbożnej okrutności* – A_1 ; *z niezbożnej przymuszony* – $A_2 B_1$
z tego mienia – B_2 ; *okrutności* – $A_{1/2} B_1$
 w. 4 *na odgłos zginienia* – B_2 ; *w odgłos przepadłości* – A_1 ; *na głos przepadłości* – $A_2 B_1$

w. 5 *zawzięcia* – $B_{1/2}$; *od złości* – $A_{1/2}$
 w. 6 *dla niezgodnej rozterki, z łomnego wątpienia* – B_2 ; *przez niezgodne rozterki, zranione wnętrzości* – $A_{1/2} B_1$

w. 7 *Wżdy* – B_2 ; *Wtym* – $A_{1/2} B_1$
jak tak – B_2 ; *wszyscy* – $A_{1/2} B_1$

w. 8 *by* – B_2 ; *lecz* – $A_{1/2} B_1$

65.

w. 1 *Zapalczywość taka* – B_2 ; *Z zapalczywości swojej* – A_1 (bl., hipermetria); *Zapalczywość jego* – $A_2 B_1$

w. 2 *jego* – B_2 ; *taka* – $A_{1/2} B_1$

w. 4 *w zamach* – B_2 ; *w złości* – $A_{1/2} B_1$

w. 5 *nie ma słów tyle potaka* – B_2 ; *mruzcq...* – A_1 (lekcja zaniechana); *nie ma słowa wyraźnego* – $A_2 B_1$ (bl. rymu)

w. 6 *w żarliwą złość* – $B_{1/2}$; *w zapalczywość* – $A_{1/2}$

w. 7 *Z swych zajadłych* – B_2 ; *Tak z swych ścisłych* – $A_{1/2}$; *Tak z swych zjadłych* – B_1

66.

w. 2 *w dwór mój wnet* – B_2 ; *prędko w dwór* – $A_{1/2} B_1$

w. 3 *tam* – B_2 ; *wraz* – $A_{1/2} B_1$

w. 4 *ci, co* – B_2 ; *które* – $A_{1/2} B_1$

w. 5 *tutaj* – $A_2 B_{1/2}$; *wszyskie* – A_1

w. 8 *w wojsku* – B_2 ; *wszędę* – $A_{1/2} B_1$

67.

w. 1 *zajadły* – $B_{1/2}$; *okrutny* – $A_{1/2}$

68.

w. 2 *kiedy* – $B_{1/2}$; *kiedyś* – $A_{1/2}$

zbyt – $A_2 B_{1/2}$; *do nieba...* – A_1 (lekcja zaniechana)

wstąpił <a>ś – popr. wyd.; *wstąpiłeś* – $A_{1/2} B_{1/2}$ (bl.)

w. 4 *Okrucieństwo* – popr. wyd. (za $A_{1/2}$); *Okrucieństwo* – $B_{1/2}$ (bl.); *Okrucieństwo* – $A_{1/2}$

brzydził <a>ś – popr. wyd.; *brzydzicieś* – $B_{1/2}$ (bl.); *bronicieś* – $A_{1/2}$ (bl.)

w. 6 *w razie* – $B_{1/2}$; *teraz* – A_1 ; *w ten czas* – A_2

w przypadkach bronił <a>ś – popr. wyd.; *w przypadkach bronicieś* – $B_{1/2}$ (bl.); *między nami żyłeś* – $A_{1/2}$ (bl.)

w. 8 *nad te* – $B_{1/2}$; *nad to* – $A_{1/2}$

69.

w. 6 – w $A_{1/2} B_{1/2}$ wersu brak

w. 7 *dla wewnątrz zdumienia* – B_2 ; *w wewnętrznej skrytości* – $A_{1/2} B_1$

w. 8 *z wielkiego żalenia* – B_2 ; *od wielkiej żalości* – $A_{1/2} B_1$

70.

w. 2 *odtąd* – $A_2 B_{1/2}$; *od nas* – A_1

w. 3 *na małe* – $A_2 B_{1/2}$; *nagle* – A_1 (bl., lipometria)

w. 4 *zamrużeni* – $B_{1/2}$; *odwróćni* – A_1 ; *zmrużonemi* – A_2

w. 5 *jak dzikie serca ludzie* – B₂; *dzikie serca człowiecze* – A_{1/2}; *jak dzikie serca człeczce* – B₁

w. 6 *srodze* – B_{1/2}; *rządcy* – A_{1/2}

w. 8 *jest chciwa sławy; tronu i krwi niewinnego* – B_{1/2}; *chciwa sławy; korony i krwi niewinnego* – A_{1/2}

71.

w. 1 *w pomstę gniewliwy* – A₂ B_{1/2}; *w gniewie sktonny* – A₁ (bl., lipometria)

w. 2 *gorliwym w karanie* – B_{1/2}; *w karanie gorliwy* – A₁; *gorliwy w karanie* – A₂

w. 3 *grzmotliwy* – A₂ B_{1/2}; *gromliwy* – A₁

w. 4 *w ciężkie* – A₂ B_{1/2}; *w ciężkich* – A₁

w. 7 *u takiej stymy* – B₂; *jego tej mocy* – A₁ (bl. rymu); *tej mocy jego* – A₂ B₁

w. 8 *winy* – B₂; *złego* – A_{1/2} B₁

72.

w. 1 *ich* – A₂ B_{1/2}; *nas* – A₁

w. 2 *kiedyś mieszkańców Syjon* – A₂ B_{1/2}; *mieszkańców Syjon kiedyś* – A₁

w. 7 *obietnice* – A₂ B₂; *obietnicy* – A₁ B₁ (bl.)

w. 8 *prawo* – B_{1/2}; *prawa* – A_{1/2}

73.

w. 1 *Tak-że li się urażasz* – A₂ B_{1/2}; *Tak li się zagniewywasz* – A₁

w. 7 *stoję* – A₂ B_{1/2}; *ufam* – A₁

w. 8 *<ja>* – popr. wyd. (za A_{1/2} B₁); *w chęci* – B₂ (bl., hipermetria); *ja* – A_{1/2} B₁

74.

w. 2 *w tym to żalu moim* – A₂ B_{1/2}; *dla moich boleści* – A₁

w. 3 *względu mojego* – B_{1/2}; *mojej przyczyny* – A₁; *mojego względu* – A₂

w. 4 *bo ta* – B₂; *która* – A_{1/2} B₁

w. 5 *onej śmierci* – B_{1/2}; *onej w śmierci* – A₁; *onym śmierci* – A₂

75.

w. 1 *może onej prośba moja* – A₂ B_{1/2}; *mogą onej moje prośby* – A₁

w. 2 *nieubłagane gniewy i srogie* – A₁ B_{1/2}; *nieubłaganych gniewów srogiego* – A₂ (lekcja odrzucona)

w. 7 *zapaly* – A₂ B_{1/2}; *zapalem* – A₁

w. 8 *Puść na ich zatopienie* – B_{1/2}; *Niech twe zdroje wydadzą* – A₁ (pierwotnie: *Niech twe z wód zdroje wydadzą*, bl., hipermetria); *Puść na zalanie onych* – A₂ (pierwotnie: *Daj na zalanie onych*)

76.

w. 1 *nic* – A₂ B_{1/2}; *nie* – A₁

w. 2 *ta, co* – B₂; *która* – A_{1/2} B₁

w. 3 *z niebios* – B_{1/2}; *z nieba* – A_{1/2}

w. 5 *zdaże* – B₂; *zmoże* – A_{1/2} B₁

w. 6 *jaką* – B_{1/2}; *taką* – A_{1/2}

77.

w. 1 *Podnieś* – B_{1/2}; *Ponieś* – A_{1/2}

w. 3 *Jordanu* – B_{1/2}; *z Jordanu* – A_{1/2}

w. 5 *Wspomóż* – B_{1/2}; *Pociesz* – A_{1/2}

w. 7 *w Tobie* – B_{1/2}; *w sobie* – A_{1/2}

78.

w. 2 *głosami wdzięcznemi* – A₂ B_{1/2}; *głosy wdzięcznemi* – A₁ (bl., lipometria; pierwotnie: *głosy dali wdzięcznemi*, bl., hipermetria)

w. 3 *synowie* – B₂; *Żydowie* – A_{1/2} B₁ (oryg. tamże: *ebrei* – ‘żydowscy’)

w. 5 *Węjrzał* – A₂ B_{1/2}; *Spojrzał* – A₁

w. 6 *z tronu* – A₂ B_{1/2}; *nak...* – A₁ (lekcja zaniechana)

w. 7 *nierozdzielona* – B_{1/2}; *nierozłączona* – A_{1/2}

w. 8 *wtqż* – A₂ B_{1/2}; *i* – A₁

79.

w. 1 *duchom* – A_{1/2} B₂; *duszom* – B₁ (lekcja odrzucona)

kochana – A₂ B_{1/2}; *tak miła* – A₁

w. 3 *z jej mocy* – B_{1/2}; *Stąd bywa* – A_{1/2}

w. 5 *z tej* – B_{1/2}; *Stąd* – A_{1/2}

w. 7 *z jej* – B_{1/2}; *Stąd* – A_{1/2}

w. 8 *miesiąc, niebo* – A_{1/2} B₂; *niebo, miesiąc* – B₁ (lekcja odrzucona)

80.

w. 1 *jakim sporządzeniem* – A₂ B_{1/2}; *i jakim sposobem* – A₁

w. 2 *święcie* – B_{1/2}; *święto* – A_{1/2}

w. 4 *Słońca Niebios* – A₂ B_{1/2}; *z słońca nieba* – A₁

w. 7 *i w tej samej światłości przebywa* – B₂; *wprawdzie i tąż światłością pokrywa* – A₁; *i tąż samą światłością pokrywa* – A₂ B₁ (oryg. tamże: *che la sua luce il vela* – ‘że okrywa go jego własne światło’)

w. 8 *samym* – A₂ B_{1/2}; *i sam* – A₁

81.

w. 2 *kresem jest, środkiem, okręgiem* – B_{1/2}; *kresem, środkiem i okręgiem* –

A_{1/2}

w. 4 *początku* – B_{1/2}; *początką* – A_{1/2}

w. 7 *tworzy sam sobą* – B_{1/2}; *stwarza atoli* – A₁; *tworzy atoli* – A_{1/2}

w. 8 *precz* – B_{1/2}; *przez* – A_{1/2} (bl.)

82.

w. 1 *srogość odwróciła* – A₂ B_{1/2}; *srogości odjęła* – A₁ (oryg. tamże: *ha tolto* – ‘odjęła’)

w. 2 *wewnątrz* – A₂ B_{1/2}; *wnętrznosc* – A₁

Stwórca – B₂; *Stworcy* – A_{1/2} B₁

chciała – A₂ B_{1/2}; *żqda* – A₁

w. 3 *nawróciła* – A₂ B_{1/2}; *nawrotata* – A₁ (bl.)

w. 7 *oświecone* – B₂; *oświeconym* – A_{1/2} B₁

w. 8 *świętej światłości mile* – B_{1/2}; *światłości mile swoje* – A_{1/2}

83.

w. 1 *grunta z Jego mowy* – B₂; *wały z głosu Jego* – A_{1/2}; *grunta z głosu Jego* – B₁

- w. 2 *stałości stworzone* – B₂; *stworzone stałości* – A_{1/2} B₁
 w. 3 *mądrości głowy* – B₂; *rzędu niższego* – A_{1/2} B₁
 w. 4 *rozumów stały dziwem otoczone* – B₂; *różne rozumów zostały w cichości* – A_{1/2} B₁
 w. 5 *gniew, surowość wyzuty* – B₁ (pierwotnie: *gniew, okrutność wyzuty*)
 B₂; *gniew, okrutność skryty się* – A₁; *gniew, okrutność wyzuty* – A₂
 w. 7 *Nieodmienne ... były* – B₂; *Nieodmienna ... była* – A_{1/2} B₁
 w. 8 *głosy wychodziły* – B₂; *mowa wychodziła* – A_{1/2} B₁

84.

- w. 1 *Bóg* – B_{1/2}; *On* – A_{1/2} (oryg. tamże: *Ei* – ‘On’)
zwykłaś hamować – A₂ B_{1/2}; *jedna z natury* – A₁
 w. 2 *zawsze we mnie urazy i gniewy wzniecone* – A₂ (pierwotnie: *zawsze w mnie urazy i wzniecone gniewy*) B_{1/2}; *możesz hamować zawsze w mnie wzniecone gniewy* – A₁
 w. 3 *skuteczność łaskawie sprawować* – A₂ B_{1/2}; *w mych sprawach mnie skłonną holdować* – A₁
 w. 4 *twoj* – B_{1/2}; *w twoj* – A_{1/2}
 w. 5 *mej skłonności drogiemi skarbami* – B_{1/2}; *miło skłonnością drogim wtążyć skarbem* – A_{1/2}
 w. 7 *twoje* – A₂ B_{1/2}; *twe* – A₁ (bl., lipometria)

85.

- w. 2 *żaden nie pojmuje* – B₂ (pierwotnie: *w bystr dociec nie może*); *wyrazić nie może* – A_{1/2} B₁
 w. 3 *jak się w wszechmocność* – B_{1/2}; *jak ona w wszechmocność* – A₁ (bl., hipermetria); *ile w wszechmocność* – A₂
 w. 4 *Wyrazić język niemoż<n>ość hamuje* – popr. wyd.; *Wyrazić język niemożość hamuje* – B₂ (bl.); *Jak żaden język nie zdola, nie zmoże* – A₁; *Precz żaden język nie zdola, nie zmoże* – A₂; *Precz jaki język wyrazić nie zmoże* – B₁ (pierwotnie: *Precz żaden język wyrazić nie zmoże*)
 w. 5 *Boskiej skarb zatwiera* – B₂; *Boskie ku sobie zabiera* – A_{1/2} B₁
 w. 6 *k sobie przytulając* – B_{1/2}; *k sobie przychylając* – A₁; *do niej przychylając* – A₂
wszystko sprawuje – B₂; *w mnie wszystko może* – A_{1/2} B₁
 w. 7 *Jakoż ... z tobą postąpić surowie* – B₂; *Jak ... ja z tobą surowie postąpić* – A_{1/2}; *Jakoż ... z tobą surowie postąpić* – B₁
 w. 8 *wewnątrz* – B_{1/2}; *we wtąrz* – A_{1/2} (bl.)

86.

- w. 1 *wždy* – B_{1/2}; *to* – A_{1/2}
 w. 3 *do wielkiego naczynia* – B_{1/2}; *w wielkim naczyniu morza* – A_{1/2} (oryg. tamże: *nel gran vaso del mar* – ‘w wielkim naczyniu morza’)
 w. 4 *wszystkie biegi do kresu* – A₂ B_{1/2}; *i wszystkim biegom kręgu* – A₁
nawróciłem – B_{1/2}; *obróciłem* – A_{1/2}
 w. 6 *przepaściom strzymywać* – B_{1/2}; *strzymywać przepaściom* – A_{1/2}

w. 8 *wdałem w pośrodek, między niebieskie obroty* – $A_2 B_{1/2}$; *zawiesilem w pośrodku niebieskich obrotów* – A_1

87.

w. 1 *jedynie dla ciebie* – $A_2 B_{1/2}$; *dla ciebie jedynie* – A_1

w. 3 *nad obrotami* – $B_{1/2}$; *w pośród obrotów* – $A_{1/2}$

w. 5 *biegi* – B_2 ; *chody* – $A_{1/2} B_1$

w. 6 *chody* – $B_{1/2}$; *biegi* – $A_{1/2}$

w. 8 *równie* – $A_2 B_{1/2}$; *zgodnie* – A_1

88.

w. 1 *stworzenia* – $B_{1/2}$; *stworzenie* – $A_{1/2}$

w. 4 *Ja* – $A_2 B_{1/2}$; *Owszem* – A_1 (bl., hipermetria)

w. 5 *w nim się kochałem, z onym* – $A_2 B_{1/2}$; *w nim kochałem i z onym* – A_1

w. 7 *piękność widzieć* – $B_{1/2}$; *widzieć piękność* – $A_{1/2}$

89.

w. 4 *aby mógł mieć życie* – $A_2 B_{1/2}$; *by nie stracił życia* – A_1

w. 6 *w tym czasie* – $A_2 B_{1/2}$; *dotychczas* – A_1

w. 7 *w niskości zaczętej* – B_2 ; *na ziemskiej niskości* – A_1 ; *w zadość niskości* – A_2 (bl., lipometria); *zaczętej w niskości* – B_1

w. 8 *tu, w niebie, z swojej woli na siebie przyjętej* – B_2 ; *która była zlecona tu mu w wysokości* – $A_{1/2} B_1$

90.

w. 1 *że krwią ma zwojować* – B_2 ; *gdy On krew swą lejąc* – A_1 ; *że On ma krew rozlać* – A_2 ; *że On krew ma rozlać* – B_1 (oryg. tamże: *che, 'l sangue egli versando – 'ze przelewając krew*)

w. 4 *by była onym własność* – $A_2 B_{1/2}$; *<...> ziemi pożyteczność* – A_1

w. 7 *o Litości moja* – B_2 ; *o moja Litości* – $A_{1/2} B_1$

w. 8 *niech pocieszona będzie żalność twoja* – B_2 ; *w części pocieszyć chcę twoje żalności* – $A_{1/2} B_1$

91.

w. 3 *nie były daremne* – $B_{1/2}$; *były niedaremne* – $A_{1/2}$

92.

w. 3 *aż ów czas naznaczony* – $B_{1/2}$; *póki ów czas zupełnie* – $A_{1/2}$

93.

w. 1 *stało skrzydłaste znamienie* – B_2 ; *stała skrzydłasta światłości* – $A_{1/2} B_1$

w. 2 *wzniesione* – $A_2 B_{1/2}$; *złożona* – A_1

w. 3 *Zrozumiało wnet Boskiej myśli skłonnej chcenie* – B_2 ; *Zrozumiała myśl Boską myśl chętniej skłonności* – A_1 ; *Zrozumiała wnet Boską myśl chętniej skłonności* – $A_2 B_1$

w. 4 *które* – B_2 ; *która* – $A_{1/2} B_1$

było namienione – $B_{1/2}$ (w B_1 bl. składni); *była namieniona* – $A_{1/2}$

w. 5 *stało nieodmiennie* – B_2 ; *skazała Litości* – $A_{1/2} B_1$

w. 6 *sporządzone* – $B_{1/2}$ (w B_1 bl. składni); *sporządzona* – $A_{1/2}$

w. 8 *powietrza* – $B_{1/2}$; *powietrze* – $A_{1/2}$

wdziewa – $A_2 B_{1/2}$; *bierze* – A_1

94.

- w. 1 *w tupy tuż w porze* – B₂; *tupy wnet prędko* – A_{1/2}; *tupy wnet w porze* – B₁
 w. 2 *przychylnego* – A₂ B_{1/2}; *ozdobnego* – A₁
 z – B₂; *w* – A_{1/2} B₁
 w. 3 *naprędcie* – B_{1/2}; *z impetem* – A_{1/2}
 w. 6 *miejsca* – A_{1/2} B₂; *ognie* – B₁ (lekcja odrzucona)
 w. 7 *ślizgania* – B₂; *śliskości* – A_{1/2} B₁
 w. 8 *biegania* – B₂; *biegłości* – A_{1/2} B₁

95.

- w. 1 *Zbliżyło się, gdzie niebo* – B₂; *Zbliżyła się w krainy* – A₁; *Zbliżyła się, gdzie niebo* – A₂ B₁
 w. 3 *z okręgu mroźnego* – B_{1/2}; *z mroźnego okręgu* – A_{1/2}
 w. 4 *go* – B_{1/2}; *ją* – A_{1/2}
 w. 5 *ciepła* – B₂; *ognia* – A_{1/2} B₁ (oryg. tamże: *‘I foco* – ‘ogień’)
 w. 6 *słońca mile k sobie zwabia* – B_{1/2}; *k sobie* <...> *usta zwabia* – A₁;
k sobie słońce zwabia – A₂ (bl., lipometria)
 w. 7 *ten zapal jego wdzięcznych głosów* – B₂; *gorącość jej skłonności kłosów* – A₁; *ten zapal jej skłonności kłosów* – A₂; *ten zapal jego hojnych kłosów* – B₁

96.

- w. 1 *Z obnażonym ramieniem* – A₂ B_{1/2}; *W obnażonym ramieniu* – A₁
 przyodziane – B_{1/2}; *przyodziana* – A_{1/2}
 w. 3 *od wiatrów powiane* – B₂; *na pozór odziana* – A_{1/2}; *na pozór odziane* – B₁
 w. 4 *niebieskiej, białej farby złotawą* – B_{1/2}; *w niebieską, w złotą farbę i białej* – A₁; *niebieskiej, białej farby, złotawej* – A₂
 w. 5 *Purpury* – B_{1/2}; *Purpura* – A_{1/2}
 na niej miane – B₂; *na niej wdziana* – A₁ (bl. składni); *była wdziana* – A₂; *na niej wdziane* – B₁ (bl. składni)
 w. 6 *były długie, opięte* – B_{1/2}; <...> *klotka nad golej* – A₁ (bl.); *była klotka nad goleń* – A₂

97.

- w. 1 *granice* – A_{1/2} B₂; *krainie* – B₁ (bl. składni; oryg. tamże: *i confini* – ‘granice’)
 w. 3 *ormuszy* – B₂; *ormusza* – A_{1/2} B₁
 w. 4 *przyjemne* – B₂; *spaniale* – A_{1/2} B₁
 w. 6 *wdzięczne* – B₂; *wdzięcznie* – A_{1/2} B₁
 w wieniec – B_{1/2}; *w wieńce* – A_{1/2} (oryg. tamże: *ghirlande* – ‘wieńce’)
 w. 8 *z słońca* – B_{1/2}; *słońce* – A_{1/2}

98.

- w. 1 *choć nie* – B₂; *chociaż* – A_{1/2} B₁
 w. 2 *w podziemnym lochu. Cale w rozświeceniu* – B₂; *podziemnym lochem jasnie rozszerzała* – A₁; *w podziemnym lochu, w swoim w rozświeceniu* – A₂ B₁
 w. 3 *jasność, światłem ozdobiona* – A₂ B_{1/2}; *światłość w swej wielkiej światłości* – A₁

w. 4 *raniej widzieć w miłym* – B₂; *widzieć wielu w swoim* – A_{1/2}; *raniej widzieć w swoim* – B₁

w. 6 *coraz jaśniej w przybliżeniu* – B_{1/2}; *jaśniej w swoim przybliżeniu* – A_{1/2}

w. 7 *w przygodzie* – B₂; *milego* – A_{1/2} B₁

w. 8 *dziwnego na wschodzie* – B₂; *na wschodzie dziwnego* – A_{1/2} B₁

99.

w. 1 *w dal krajach, leżąca* – A₂ B_{1/2}; *krajach czarnych* – A₁ (bl., lipometria; oryg. tamże: *ne l'Ethiopia nera* – ‘w czarnej Etiopii’)

w. 2 *skąty wysokie wokoło się* – A₂ B_{1/2}; *wokoło wysokie skąty w się* – A₁

w. 3 *ku południowi* – A₂ B_{1/2}; *koło południa* – A₁

w. 5 *W tej* – B₂; *Tu* – A_{1/2} B₁

w. 6 *sobie* – A₂ B_{1/2}; *cicho* – A₁

w. 7 *w lochowatej* – A₂ B_{1/2}; *w lochowatych* – A₁

w. 8 *gospodę* – B_{1/2}; *gospoda* – A_{1/2}

100.

w. 6 *wiatrów* – B_{1/2}; *wiatru* – A_{1/2}

w. 8 *kwiatów* – A₂ B_{1/2}; *kwiaty* – A₁

zemdłona – B_{1/2}; *zemdłona* – A_{1/2}

101.

w. 8 *śłodszy czyni, w smak* – B₂; *śłodki daje i* – A₁; *śłodki daje w smak* – A₂; *śłodszy daje w smak* – B₁ (oryg. tamże: *più dolce* – ‘śłodszy’)

102.

w. 1 *pustyni tajemnej* – A₂ B_{1/2}; *tajemnej pustyni* – A₁

w. 2 *mieszkający pustelnik* – B_{1/2}; *pustelnik mieszkający* – A_{1/2}

krainy – B₂; *skrytości* – A_{1/2} B₁

w. 3 *przyjemnej* – A₂ B_{1/2}; *przyjemny* – A₁

w. 4 *wczas wdzięczny, niebojący się ruiny* – B₂; *sen słodk...*, *swój wczas spokojności* – A₁ (lekcja zaniechana); *spoczynek wdzięczny i wczas spokojności* – A₂ B₁

w. 5 *mak* – B_{1/2}; *maku* – A_{1/2} (bl., hipermetria)

kładąc – A₂ B_{1/2}; *mając* – A₁

w. 6 *godziny* – B₂; *w cichości* – A_{1/2} B₁

w. 7 *kwiecie* – A₂ B_{1/2}; *pierzcu* – A₁

w. 8 *czy* – B₂; *lub* – A_{1/2} B₁

103.

w. 3 *W powtórne zasypianie, w powstanie* – B_{1/2}; *W powstanie, w zasypianie powtórne* – A₁; *W powtórne zasypianie, w powstanie* – A₂

w. 4 *wdane* – A_{1/2} B₂; *dane* – B₁ (lekcja odrzucona)

w. 5 *zastania* – B₂; *potrawy* – A_{1/2} B₁

w. 7 *weselenia* – B₂; *dla radości* – A_{1/2}; *wesołości* – B₁

w. 8 *przyjemnych kwiatów, wdzięczne zapachnienia* – B₂; *wdzięcznych zapachów dla nozdrz przyjemności* – A_{1/2} B₁ (oryg. tamże: *d'odori a lusingar le nari* – ‘zapachów miłych dla nozdrzy’)

104.

- w. 1 *Tu* – $B_{1/2}$; *Tam* – $A_{1/2}$ (oryg. tamże: *Là* – ‘Tam’)
z niebieskiego domu – popr. wyd.; *z niebieskiego z domu* – B_2 (bl.);
z domu niebieskiego – $A_{1/2} B_1$
- w. 2 *szeregów gromady* – $A_2 B_{1/2}$; *szeregi gromedę* – A_1 (bl.)
- w. 3 *z piekielnego domu* – B_2 ; *z rzędu piekielnego* – $A_{1/2} B_1$
- w. 4 *potwór uszykowanych* – $B_{1/2}$; *potwory narządzone* – A_1 ; *potwora uszykowanych* – A_2 (bl. składni i hipermetria)
- w. 5 *skryć się nie mogły od Boskiego gromu* – B_2 ; *zmylić nie mogą aniota Bożego* – $A_{1/2} B_1$ (oryg. tamże: *non è però ch'occhio celeste inganni* – ‘nie zwiiodły jednak oka niebiańskiego’)
- w. 6 *czyniące tam obłudne, zdradliwe swe* – B_2 ; *czynią swe szyderskie, swe zdradliwe* – A_1 (bl., lipometria); *czyniących tam szyderskie, zdradliwe swe* – $A_2 B_1$

105.

- w. 1 *tych chyb* – $A_1 B_{1/2}$; *chyby* – A_2 (lekcja odrzucona)
- w. 2 *wylatywała światła gołębica* – B_2 ; *wylatnie, świecąc się, gołębica* – A_1 (bl. i lipometria); *wylatowała światła gołębica* – A_2 ; *wylatywała gołębica światła* – B_1
- w. 3 *kształtnie* – B_2 ; *która* – $A_{1/2} B_1$
- w. 4 *wielce* – B_2 ; *wielką* – $A_{1/2} B_1$
- w. 5 *inne* – $B_{1/2}$; *wszystkie* – $A_{1/2}$
- w. 6 *niebios* – $A_2 B_{1/2}$; *Boskim* – A_1
- w. 7 *przyjacielem* – $A_2 B_{1/2}$; *przyjaciół ku* – A_1 (bl.)

106.

- w. 1 *czysto* – $B_{1/2}$; *czyste* – $A_{1/2}$
- w. 4 *skazujące* – $A_2 B_{1/2}$; *wyrażeniu* – A_1
- w. 5 *chęci wyrażone* – $B_{1/2}$; *skłonne wyzarcanie* – $A_{1/2}$ (bl. i hipermetria)
- w. 6 *śmiało* – B_2 ; *stale* – $A_{1/2} B_1$
- w. 8 *w światłość* – $B_{1/2}$; *światłość* – A_1 ; *w światło* – A_2

107.

- w. 1 *Stąd* – $B_{1/2}$; *Tu* – $A_{1/2}$ (oryg. tamże: *Qui* – ‘Tu’)
- w. 2 *we śnie* – $B_{1/2}$; *zaszłej* – $A_{1/2}$
- w. 3 *stąd* – $B_{1/2}$; *tu* – $A_{1/2}$ (oryg. tamże: *qui* – ‘tu’)
- w. 4 *królu* – $B_{1/2}$; *we śnie* – $A_{1/2}$
przerzec umiał – B_2 ; *wyrozumiał* – $A_{1/2} B_1$
- w. 5 *stąd* – B_2 ; *tu* – $A_{1/2} B_1$ (oryg. tamże: *qui* – ‘tu’)
- w. 6 *z zapalonego* – $A_2 B_{1/2}$; *ze spalonego* – A_1 (oryg. tamże: *accese* – ‘zapalone’)
- w. 7 *stąd* – $B_{1/2}$; *tu* – $A_{1/2}$ (oryg. tamże: *qui* – ‘tu’)
skrytości zamknięte – B_2 ; *zjawienia skrytości* – A_1 ; *zjawienie skrytości* – A_2 ; *skrytości zjawione* – B_1

108.

- w. 1 *ów kochany* – B_2 ; *najkochanizy* – $A_{1/2} B_1$ (oryg. tamże: *l'amato* – ‘kochany’)
co żarliwie mienie – B_2 ; *pełny żarliwości* – $A_{1/2} B_1$

w. 2 <który wyraził> Sądu straszliwego znaki – popr. wyd. (za $A_{1/2} B_1$); *ma kształt Sądu straszliwego znaki* – B_2 (bl., lipometria; pierwotnie: *mu w kształt Sądu straszliwego znaki*, bl., lipometria); *który wyraził znaki Sądu straszliwego* – $A_{1/2} B_1$

w. 3 *wygnaniec, miał wprzód* – $A_2 B_{1/2}$; *górze, miał swej* – A_1 (bl., lipometria)
skłonienie – B_2 ; *skłonności* – $A_{1/2} B_1$

w. 4 *rozum wieloraki* – B_2 ; *wziął rozum bystrego* – $A_{1/2} B_1$

w. 5 *zaniiesiony dziwnie, mając zachwycenie* – B_2 (pierwotnie: *porwany w wysokość, mając zachwycenie*); *podniesiony w górę od ziemskiej niskości* – A_1 ; *zachwycony w górę od ziemskiej niskości* – $A_2 B_1$ (oryg. tamże: *rapito dal carcere terreno* – ‘porwany z ziemskiego więzienia’)

w. 6 *w rząd niebios trojaki* – B_2 ; *do raju niebieski* – A_1 (bl. rymu); *do nieba trzeciego* – $A_2 B_1$

109.

w. 1 *Tenże ... wysoko* – $B_{1/2}$; *Ten to ... w górę się* – $A_{1/2}$

w. 2 *nad ziemię, nad powietrze* – $B_{1/2}$; *nad powietrze, nad ziemię* – $A_{1/2}$ (oryg. tamże: *sopra la terra e sopra il mare* – ‘nad ziemię i nad morze’)

w. 8 *Mądrość* – B_2 ; *skrytość* – $A_{1/2} B_1$

co mu – $B_{1/2}$; *cicho* – A_1 ; *jemu* – A_2

110.

w. 1 *znamienik* – B_2 ; *postaniec* – $A_{1/2} B_1$

w. 2 *inne* – $B_{1/2}$; *wszyscytkie* – $A_{1/2}$ (oryg. tamże: *ch'altra* – ‘od innej’)

w. 5 *na zlecenie* – $B_{1/2}$; *na sekretność* – A_1 ; *na skuteczność* – A_2

w. 6 *świeci światło* – $B_{1/2}$; *oświeca się* – $A_{1/2}$

w. 8 *księgi duchowne jego oczom pokazuje* – B_2 ; *księgę duchowną jemu przed oczy stanowi* – $A_{1/2} B_1$ (oryg. tamże: *del libro spirital gli offerse avante* – ‘księgi duchowej mu pokazał’)

111.

w. 2 *anielskiej powieździ myśl na takie zdania* – B_2 ; *Erod anioła słyszał wewnętrznej myśli oko* – A_1 ; *anielskiej powieździ myśl oka wnętrznego* – $A_2 B_1$

w. 4 *do prędkiego wstania* – B_2 ; *do wstania prędkiego* – $A_{1/2} B_1$

w. 6 *sen w błąd chwiania* – B_2 ; *snu błędnego* – $A_{1/2} B_1$

w. 7 *wyrok Boski prawdę opowiadający* – B_2 ; *wyroku Boskiego i jego wierności* – A_1 ; *wyroku Boskiego znak w prawdę wierności* – $A_2 B_1$

w. 8 *przestroję dający* – B_2 ; *z króla okrutności* – $A_{1/2} B_1$

112.

w. 2 *zbytnie ... wprzód, nim drogi* – $A_2 B_{1/2}$; *spokojnie ... nim wprzód ślady* – A_1 (bl., hipermetria)

w. 6 *ni <e j> est* – popr. wyd. (za $A_{1/2}$); *ni est* – $B_{1/2}$ (bl.); *nie jest* – $A_{1/2}$

w. 7 *Tam mieć będziesz, coć teraz krótko wiedzieć daje* – $B_{1/2}$; *Byś mógł mieć z niebios, które dobrych wodzów daje* – A_1 ; *Tam mieć będziesz z nieb, które do brych wodzów daje* – A_2

w. 8 *twoj przedsięwzięcie* – $A_2 B_{1/2}$; *dla przedsięwzięcia* – A_1

113.

w. 2 *<wtąż> by był w ruinie* – popr. wyd. (za $A_{1/2} B_1$); *by był w ruinie* – B_2 (bl., lipometria); *wtąż by był w pewności* – $A_{1/2} B_1$

w. 4 *schronić w odległynie* – B_2 ; *zakryć w odległości* – A_1 ; *schronić w odległości* – $A_2 B_1$

w. 6 *wždy w leśnej głębinie* – B_2 ; *w leśnej głębości* – $A_{1/2}$ (bl.); *w leśnej głębokości* – B_1

114.

w. 5 *ominął* – $A_2 B_{1/2}$; *zniknął* – A_1 (bl., lipometria)

w. 7 *jego obudziwszy* – B_2 ; *obudziwszy jego* – $A_{1/2} B_1$

w. 8 *w onego wraziwszy* – B_2 ; *wraziwszy w onego* – $A_{1/2} B_1$

115.

w. 4 *nie wzdryga się, nie mieni* – $B_{1/2}$; *nic żal nie przemienia* – $A_{1/2}$ (bl., lipometria)

w. 6 *dziecię Boga z kołybki* – $B_{1/2}$; *z kołybki Boga dziecię* – $A_{1/2}$

116.

w. 2 *opieki* – B_2 ; *miłości* – $A_{1/2} B_1$

w. 4 *co rządzisz wieki* – B_2 ; *w jego żatości* – $A_2 B_{1/2}$

w. 5 *możemy* – $A_2 B_{1/2}$; *<... >* – A_1

w. 6 *z korzenia Jesse różdżka zrzadzona przed wieki* – B_2 ; *hej, jedyna z korzenia Jesse latorości* – $A_{1/2} B_1$

w. 8 *pielgrzymował po świecie, tam i sam* – $A_2 B_{1/2}$; *mogłeś peregrynować po świecie* – A_1

117.

w. 2 *mi* – $B_{1/2}$; *mnie* – $A_{1/2}$

w. 7 *w miejsca naznaczone* – B_2 ; *do miejsca pewnego* – $A_{1/2} B_1$

w. 8 *Niewiastę, starca na ziemi złączone* – B_2 ; *małe, niewiastę, starca zgrzybiatego* – $A_{1/2} B_1$

118.

w. 2 *już prędko do ucieczki w śpieszne uchodzenie* – $A_2 B_{1/2}$; *wnet sporządził w ucieczkę, co mu było trzeba* – A_1

w. 3 *jego hojne tzy* – $B_{1/2}$; *tzy leje hojne* – A_1 ; *tzy jego hojne* – A_2

w. 4 *stare* – $B_{1/2}$; *starca* – $A_{1/2}$ (oryg. tamże: *senil* – ‘starczy’)

w. 7 *świata* – $A_2 B_{1/2}$; *ludzi* – A_1 (oryg. tamże: *umane* – ‘ludzkie’)

w. 8 *omywa białe* – $A_2 B_2$; *okrywał białe* – A_1 (oryg. tamże: *lava bianche* – ‘obmywa białe’); *omywa sędziwe* – B_1 (bl., hipermetria)

119.

w. 3 *zgodniejsze zabiera* – $B_{1/2}$; *potrzebniejsze zbiera* – $A_{1/2}$

w. 7 *że Ciebie* – B_2 ; *jeśli Cię* – A_1 ; *iżę cię* – $A_2 B_1$

120.

w. 5 *tu czyni Tobie* – A_2 (pierwotnie: *tu czynią tobie*) $B_{1/2}$; *masz niewygodę* – A_1

w. 6 *słomy* – $B_{1/2}$; *słowy* – $A_{1/2}$ (oryg. tamże: *paglie* – ‘słoma’)

121.

w. 1 *wygoda* – $A_2 B_{1/2}$; *bogactwy* – A_1

w. 2 <a>fektu szczyr wzorze – popr. wyd. (za $A_{1/2}$); efektu szczyr wzorze – B_2 ; afektu szczyrego – $A_{1/2}$; efektu szczyrego – B_1

w. 4 i serce w pokorze – B_2 ; serca pokornego – $A_{1/2} B_1$

w. 6 małego w tej porze – B_2 ; z pokorą małego – $A_{1/2} B_1$

w. 7 piechotę – $A_2 B_{1/2}$; powoli – A_1 (oryg. tamże: a piedi – ‘piechotę’)

122.

w. 1 wrodzoną – $A_2 B_{1/2}$; przyjemną – A_1 (oryg. tamże: natia – ‘rodzona’)

w. 3 zjadłą – $A_2 B_{1/2}$; swoją – A_1

w. 4 zabójstwo – $A_2 B_{1/2}$; zamordowanie – A_1 (bl., hipermetria)

123.

w. 1 Swoim ... bystrzeniem – B_2 ; Sąsiad ... bystrością – A_1 ; Swoich ... bystrością – A_2 ; Swoją ... bystrością – B_1

w. 3 wielkość rozszerzeniem – B_2 ; w jego obszerności – A_1 ; swoją obszernością – A_2 ; w rozszerz obszernością – B_1

w. 4 zbiegłej – $B_{1/2}$; bystrej – $A_{1/2}$

w. 5 są – $A_2 B_{1/2}$; jest – A_1

granic rozdzieleniem – B_2 ; graniczną stałością – A_1 ; granic rozdzielności – $A_2 B_1$

w. 6 niedościgłych – $B_{1/2}$; nieznanomych – $A_{1/2}$

w. 7 światowym krainom kiedy kresem staje – B_2 ; kiedy kres światowi, krainom przydaje – A_1 ; kiedy kres światowym krainom przydaje – A_2 ; kiedy kres światowym krainom zadaje – B_1

w. 8 dwa – $A_2 B_{1/2}$; dwoje – A_1 (bl., hipermetria)

124.

w. 1 spiczastograniste – $B_{1/2}$; spiczastograniaste – $A_{1/2}$

w. 2 pagórki sztuczne, niby niedostępne – $A_2 B_{1/2}$; góry sztuki i niby wspaniałe – A_1 (bl., lipometria)

w. 3 zbyt wiele – $A_2 B_{1/2}$; ni przez gwiazd – A_1

w. 5 przez się – $A_2 B_{1/2}$; w sobie – A_1

w. 7 niedopuszczające przez – $A_2 B_{1/2}$; nie dopuszczają zgoła – A_1

125.

w. 1 Fary po wodzie – $A_2 B_{1/2}$; chmurne obłoki – A_1 (oryg. tamże: il Faro – ‘Faros / latarnia’)

w. 3 sfingi, krain bałwany – $A_2 B_{1/2}$; bożków, krain bałwanów – A_1 (oryg. tamże: de la Sfinge – ‘Sfinks’)

w. 4 ręki rzemiosłem ludzkiej – $B_{1/2}$; rzemiosłem ręką ludzką – $A_{1/2}$

w. 5 zawikłane zwodzenie – $A_2 B_{1/2}$; zawikłanie rozumów – A_1

w. 7 z cełt; ta, co granice – B_2 ; która... – A_1 (lekcja zaniechana); z cełt, która z daleka – A_2 ; z cełt, która granice – B_1 (oryg. tamże: fabril che si da lunghe – ‘wykonany przez rzemieślników, który z tak daleka’)

126.

w. 1 rozlany z rzeki w obfit żyzny – B_2 ; wspaniałej rzeki z obfitości – $A_{1/2}$; rozlany z rzeki obfitości – B_1

w. 2 z bliska – $B_{1/2}$; stamtąd – $A_{1/2}$ (oryg. tamże: indi – ‘stamtąd’)

- w. 3 *dobrze* – B_{1/2}; *jaśnie* – A_{1/2}
staroświecczynny – B₂; *starożytności* – A_{1/2} B₁
- w. 5 *smołą spojone ojczyzny* – B₂; *z smoły spojonym w stałości* – A_{1/2}; *z smołą spojone w stałości* – B₁
- w. 7 *Tam* – B₂; *Skąd* – A_{1/2} B₁ (oryg. tamże: *Onde* – ‘Stąd’)
wielki skarb się rodzi – B₂; *drogi skarb pochodzi* – A₁; *wielki skarb pochodzi* – A₂ B₁ (oryg. II 126,7-8: *vien... / il dono* – ‘pochodzi dar’)
- w. 8 *drogie* – A₂ B_{1/2}; *wielkie* – A₁
ku nam mumija dochodzi – B₂; *do nas mumija przychodzi* – A_{1/2} B₁
- 127.**
- w. 1 *jasne Oświecenie* – B_{1/2}; *światłość rozegrzenie* – A₁; *jasne rozświecenie* – A₂ (oryg. tamże: *il lume e 'l caldo* – ‘światło i gorąco’)
- w. 4 *w położeniu odludek, doznaje* – B_{1/2}; *położenie dzikie i poznaje* – A₁;
położenie odludek, doznaje – A₂
- w. 5 *miłych* – A₂ B_{1/2}; *w dal polnych* – A₁ (bl., hipermetria)
- 128.**
- w. 2 *ze drżenia zgrzybiała* – B₂; *starej szędziwości* – A_{1/2} B₁
- w. 3 *wdzięczna objęcie ją w rozkwitłe* – B_{1/2}; *wdzięcznie przybrała oną w swoje* – A₁; *wdzięczna w bfcie ją w rozkwitłe* – A₂ (bl.)
- w. 4 *w wonności przybrała* – B₂; *przybrała w wonności* – A_{1/2} B₁
- w. 5 *cud widzian* – A₂ B₂; *cud widzian* – A₁; *lud widzian* – B₁
- w. 6 *Ziemię ogotoconą* – B₂; *Ziemia ogotocona* – A_{1/2} B₁ (bl. składni)
zaniedbała – B₂; *w niezżytności* – A_{1/2} B₁
- w. 8 *niepojęcie* – B_{1/2}; *niepojemnie* – A_{1/2}
- 129.**
- w. 3 *szemrzące* – A₂ B_{1/2}; *dające* – A₁ (oryg. II 129,4: *sussurrando* – ‘szemrząc’)
- w. 4 *rozszerzyło ich* – B_{1/2}; *rozszerzały swe* – A₁; *rozszerzały ich* – A₂
- w. 5 *przyczodobiło* – B_{1/2}; *przyczodabiały* – A_{1/2}
- w. 7 *Skąły, góry niziuchno Stwórcy pokłoniły* – B_{1/2}; *Pokłonili się Stwórcy...* – A₁ (lekcja zaniechana); *Skąły, góry ninuśno Stwórcy pokłoniły* – A₂
- 130.**
- w. 5 *w wybranie* – A₂ B_{1/2}; *różnych ziół* – A₁
- w. 6 *tyło* – B_{1/2}; *tyle* – A_{1/2}
- 131.**
- w. 4 *na ziemi podróżne* – B_{1/2}; *podróżne na ziemi* – A_{1/2}
- w. 7 *od* – A₂ B_{1/2}; *dla* – A₁
- 132.**
- w. 1 *pułkami innemi* – A₂ B_{1/2}; *innemi pułkami* – A₁
- w. 6 *idzie, broniąc z trwogi* – B_{1/2}; *w której jest skarb drogi* – A₁; *idzie, oddalając trwogi* (lekcja odrzucona; bl., hipermetria; pierwotnie: *idzie, broniąc z trwo-gi*) – A₂
- w. 8 *we śnie* – B_{1/2}; *przez sen* – A₁; *w senie* – A₂ (bl.)

133.

- w. 1 *sobie* – A₂ B_{1/2}; *z siebie* – A₁
 w. 2 *prędszy w locie* – B_{1/2}; *prędszym lotem* – A_{1/2}
 w. 5 *zostawione* – A₂ B_{1/2}; *zostające* – A₁

134.

- w. 1 *w drodze* – A₂ B_{1/2}; *swą drogę* – A₁ (bl., hipermetria)
 w. 4 *śmiały* – A_{1/2} B₂; *smagły* – B₁ (lekcja odrzucona)
 w. 5 *jasnościami* – B_{1/2}; *jasności* – A_{1/2} (bl. składni)
 w. 7 *zmruża oczy; upada, zemdlony zostaje* – B₂; *zamruża, upadając na wzór zemdlonego* – A_{1/2} B₁
 w. 8 *stąd co mu widz <i>eć, słyszeć niepojęcie daje* – popr. wyd.; *stąd, co mu widzieć, słyszeć niepojęcie daje* – B₂ (bl.); *z widzenia i z słyszenia tak niepojętego* – A_{1/2} B₁

135.

- w. 2 *z zemdlenia* – B₂; *świętego* – A_{1/2} B₁ (oryg. tamże: *santo* – ‘świętego’)
 w. 3 *oczy w powtór podnosi* – A₁ (pierwotnie: *Oczy w górę podnosi*) B_{1/2}; *przypatruje się w powtór* – A₂ (lekcja odrzucona)
 w. 4 *powraca rzeńskiego słyszenia* – B₂; *przydaje słyszenia rzeńskiego* – A₁; *powraca słyszenia rzeńskiego* – A₂ B₁
 w. 5 *<na> Dziewicę* – popr. wyd. (za A_{1/2}); *dziewicę* – B_{1/2} (bl., lipometria); *na dziewicę* – A_{1/2}
 w. 6 *zdrowym* – B₂; *rześkim* – A₁; *mocnym* – A₂ B₁
w siłach umocnienia – B₂; *sił zdrowia dobrego* – A_{1/2} B₁

136.

- w. 1 *stale* – A₂ B_{1/2}; *w sobie* – A₁
 w. 4 *w ów* – B_{1/2}; *na* – A_{1/2}
 w. 5 *łzy* – A₂ B_{1/2}; *z też* – A₁
 w. 7 *światle* – A₂ B_{1/2}; *jasne* – A₁

137.

- w. 1 *was witam* – A₂ B_{1/2}; *wam kłaniam* – A₁ (oryg. tamże: *v'inchino* – ‘kłaniam się wam’)
 w. 4 *znam, te mieliście* – A₂ B_{1/2}; *wiem, te wzięliście* – A₁

138.

- w. 2 *wody* – B_{1/2}; *w rozwód* – A_{1/2}
 w. 3 *obraży* – A₂ B_{1/2}; *batwany* – A₁
 w. 5 *zostające* – B₂; *które były* – A_{1/2} B₁
 w. 8 *rozsypany się* – A₁ B_{1/2}; *pogrzechotały* – A₂ (lekcja odrzucona)

139.

- w. 1 *<w> porę ciemnie potajemną* – popr. wyd.; *porę ciemnie potajemną* – A₂ B_{1/2} (bl.); *pora potajemna, nocna* – A₁ (bl. rymu)
 w. 4 *rozprasza* – A₂ B_{1/2}; *ją gromi* – A₁
 w. 5 *lub jak ptaka nocnego, sowę nieprzyjemną* – A₂ B_{1/2}; *lubo gdy jak ptak nocny; sowa nieprzyjemna* – A₁

w. 6 *na samym wschodzie poranne* – B_{1/2}; *zaranne słońce, poranne* – A₁; *na samym wschodzie zaranne* – A₂

w. 8 *oną* – B_{1/2}; *one* – A_{1/2} (bl.)

140.

w. 2 *w dumę* – B_{1/2}; *w pychę* – A_{1/2}

w. 3 *wznieca żarliwe* – A₂ B_{1/2}; *ów ich ptolowie* – A₁ (bl.)

w. 5 *Podęzżanie* – A_{1/2} B₂; *Podęzżania* – B₁ (lekcja odrzucona)

141.

w. 4 *światłości* – A₁ B_{1/2}; *jasności* – A₂ (lekcja odrzucona)

w. 5 *Za jasnościami* – A₂ B_{1/2}; *za światłościami* – A₁

w. 7 *mając* – A_{1/2} B₂; *bojąc* – B₁ (lekcja odrzucona)

142.

w. 3 *Nie skłania* – A₂ B_{1/2}; *Do...* – A₁ (lekcja zaniechana)

choć piękne być zdaje – B₂; *chociaj piękne zdaje* – A_{1/2}; *chociaj piękne być zdaje* – B₁ (bl., hipermetria)

w. 4 *wysokie mury, porty* – A₂ B_{1/2}; *bogate wes to porty* (?) – A₁

w. 5 *do Hermopolu, lub w mocnym zostaje* – A₂ B_{1/2}; *do Heliopolu pewności dodaje* – A₁ (oryg. tamże: *non Ermopoli ancor* – ‘jeszcze nie Hermopolis’)

w. 7 *i* – B_{1/2}; *wtym* – A_{1/2}

w. 8 *Wśród Egiptu w Mensyjej* – B_{1/2}; *I wśród Egiptu w Mensie* – A_{1/2}

143.

w. 3 *te, co* – B₂; *które* – A_{1/2} B₁

w. 8 *w rznięciu, mistyczne* – B_{1/2}; *rznięcia mistycznej* – A_{1/2}

144.

w. 5 *w drzewo* – A₂ B_{1/2}; *w drzewie* – A₁

w. 6 *jako* – A₂ B_{1/2}; *potym* – A₁

w. 7 *były potrzeby wielkie usilenia* – B₂; *była potrzeby wielka usilności* – A_{1/2} (bl. składni); *była potrzeba wielka usilności* – B₁

w. 8 *wymyślenia* – B₂; *przemysłności* – A_{1/2} B₁

145.

w. 2 *drzewa* – B_{1/2}; *deszczki* – A_{1/2} (oryg. tamże: *tavole* – ‘deski’)

w. 3 *piękności, w owe* – popr. wyd.; *piękności w wowe* – B_{1/2} (bl.); *w piękności w owe* – A₁; *piękności w owe* – A₂

w. 4 *i* – A₁ B_{1/2}; *ich* – A₂ (lekcja odrzucona)

146.

w. 3 *Te pożyteczne poty pilności w przydaniu* – B₂; *Pożyteczny pot czoła pilności w przydaniu* – A_{1/2}; *pożyteczny pot czoła w pilności przydaniu* – B₁

w. 8 *Oblubienicy* – B_{1/2}; *oblunienicy* – A_{1/2} (bl.)

CZĘŚĆ TRZECIA. SKUTEK ZAMORDOWANIA

Dowód rzeczy do wiedzenia

w. 1 *pogląda* – A₁ B_{1/2}; *wygląda* – A₂ (lekcja odrzucona; pierwotnie: *upat*..., lekcja zaniechana)

w. 3 *co on pożąda* – A₂ B_{1/2}; *czego on żąda* – A₁

w. 4 *sieką* – A₂ B_{1/2}; <...> – A₁

1.

w. 8 *ledwo natenczas* – B_{1/2}; *natenczas ledwo* – A_{1/2}

2.

w. 2 *na swych rękę w pewne miejsce* – B_{1/2}; *na rękę waszych w pewne pr...* – A₁ (lekcja zaniechana); *na swych w pewne miejsce* – A₂ (bl., lipometria)

w. 3 *onych* – B₂; *waszę* – A_{1/2} B₁

w. 6 *tyr* – B_{1/2}; *ztyr* – A_{1/2} (bl.; por. niżej, IV 83,6; oryg. III 4,6: *i pianti* – ‘placze’)

3.

w. 2 *w którym widzieć daje* – B_{1/2}; *w którym w środku staje* – A₁; *widzieć daje* – A₂ (bl., lipometria)

w. 6 *zbudowany* – B₂; *zbudowana* – A_{1/2}; *zbudowane* – B₁

4.

w. 5 *tym znakiem* – B_{1/2}; *w zabójstwo* – A_{1/2}

w. 6 *ich prędką rześkość do usług gotową* – B₂; *tych posłuszeństwa skuteczność swą mową* – A_{1/2}; *ich posłuszeństwa skuteczność swą mową* – B₁

w. 7 *Na śmierć* – A₂ B_{1/2}; *Widząc* – A₁

5.

w. 2 *przed nieba* – B₂; *przed Boską* – A_{1/2} B₁ (oryg. III 7,2: *celeste* – ‘niebiańską’)

w. 4 *patrzali* – A_{1/2} B₂; *patrzyli* – B₁ (lekcja odrzucona)

w. 6 *rany ich waszą* – A₂ (pierwotnie: *rany z swej waszą*) B_{1/2}; *ich rany waszą* – A₁

w. 7 *Chcieli się* – B_{1/2}; *Chcieliście* – A_{1/2}

światłobiałe – B_{1/2}; *światłe, białe* – A_{1/2}

6.

w. 3 *te, co* – B₂; *które* – A_{1/2} B₁

w. 4 *różne* – B₂; *panie* – A_{1/2} B₁

w. 5 *o swojej* – A_{1/2} B₂; *o onych* – B₁ (lekcja odrzucona)

w. 7 *oka* – B_{1/2}; *oko* – A_{1/2}

7.

w. 3 *zgodni* – A₁ B_{1/2}; *skłonni* – A₂ (lekcja odrzucona)

8.

w. 2 *zostały* – A₂ B_{1/2}; *ustały* – A₁

9.

w. 2 *z perel szatą* – B_{1/2}; *szatą z perel* – A_{1/2}

w. 6 *wielce z mutnego* – B_{1/2}; *barziej smutnego* – A_{1/2}

w. 7 *być krwią nasyconym* – A₂ B_{1/2}; *krwią uweselonym* – A₁

10.

- w. 1 *ten, co* – B₂; *który* – A_{1/2} B₁
 w. 3 *krzywy poleruje* – B_{1/2}; *dziubny poleruje* – A₁; *krzywy poleruje* – A₂
 w. 6 *wyglądając* – A₂ B_{1/2}; *poglądając* – A₁

11.

- w. 1 *do warg swych przytyka* – B₂; *bierze trąbę, przytyka* – A₁ (bl., hipermetria); *do warg swym...* – A₂ (lekcja zaniechana); *do warg swych przyktada* – B₁
 w. 2 *policzki* – A₂ B_{1/2}; *swą gębę* – A₁
 w. 3 *z w <n>ętrznosci* – popr. wyd.; *z wętrznosci* – A₂ B_{1/2} (bl.); *w wętrznosci* – A₁
 w. 5 *Sili się, ile może. Wnet* – B_{1/2}; *Zdyma, nadyma zdęte. Wtym* – A₁; *Sili się, ile może. Wtym* – A₂
 w. 7 *tam i sam rozchodzi* – A₂ B_{1/2}; *oblaki przenika* – A₁ (oryg. III 13,7: *‘ciel percote* – ‘wstrząsa niebem’)
 w. 8 *przychodzi* – A₂ B_{1/2}; *dotyka* – A₁

12.

- w. 1 *Jak* – A₂ B_{1/2}; *Tedy* – A₁ (bl., hipermetria)
 w. 2 *tam nad tysiąc* – B_{1/2}; *tam tysiącem* – A₁; *więc z tysiącami* – A₂ (bl., hipermetria)
w ostrz straszliwej stali – B₂; *ostrza straszliwego* – A_{1/2} B₁
 w. 3 *na niewinnych zabicie* – A₂ B_{1/2}; *dobyte je skazała...* – A₁ (lekcja zaniechana)
 w. 4 *ów kole, ów za drugim wali* – B₂; *jednego, ów kole drugiego* – A_{1/2} (bl.); *jednego, ów kole drugiego* – B₁
 w. 6 *dziatek same żali* – B₂; *maluczkich wielkiego* – A_{1/2} B₁
 w. 8 *mamrzą z złości* – B_{1/2}; *sapią z złości* – A_{1/2}
Zamilkły – B₂; *wzdychają* – A_{1/2} B₁

13.

- w. 1 *wiele* – A₁ B_{1/2}; *wielu* – A₂ (lekcja odrzucona)
 w. 2 *ducha* – A₂ B_{1/2}; *życia* – A₁
 w. 5 *ciemność* – A₂ B_{1/2}; *miejsce* – A₁
 w. 6 *niżeli świata światłość, tuż w zmrok* – A₂ B_{1/2}; *niż światowe światłości, tuż w <...>* – A₁
 w. 8 *pepka* – B₂; *węzła* – A_{1/2} B₁ (oryg. III 15,8: *il filo* – ‘węzeł’)

14.

- w. 1 *uciekające* – A₂ B_{1/2}; *uciekających* – A₁
 w. 2 *dzieci, białogłowy* – A₂ B_{1/2}; *niewiasty i dzieci* – A₁ (oryg. III 16,2: *fanciulli e donne* – ‘dzieciątka i kobiety’)
 w. 4 *że nie tylo palacu wierzchołek dachowy* – A₂ (pierwotnie: *że nie tylo palacu fundament lochowy*) B_{1/2}; *że zadrżały wierzchołki palacu i doły* – A₁
 w. 5 *zadrzał, lecz same ściany żałość* – A₂ B_{1/2}; *lecz same ściany ze krwi żałość* – A₁
 w. 6 *takie* – A₂ B_{1/2}; *takiego* – A₁ (bl., hipermetria)
 w. 7 *staroświadców zdania* – B₂; *z starych ludzi zdania* – A_{1/2} B₁

15.

- w. 1 *cuda* – $A_2 B_{1/2}$; *dz. ...* – A_1 (lekcja zaniechana)
cud spaniały – $B_{1/2}$; *wielkie cuda* – A_1
 w. 2 *rozłączyły* – $B_{1/2}$; *rozdzielili* – A_1 ; *rozdzieleni* – A_2
 w. 3 *toli od mieczów* – $A_2 B_{1/2}$; *od mieczy swoje* – A_1
 w. 4 *niby* – $A_2 B_{1/2}$; *pono* – A_1
powróciły – $A_1 B_{1/2}$; *powróceni* – A_2 (lekcja odrzucona)
 w. 5 *Lzy z ócz* – $A_2 B_{1/2}$; *Z łzami* – A_1
płynące – $A_2 B_{1/2}$; *powodzie* – A_1
 w. 6 *uczyniły* – $A_1 B_{1/2}$; *uczynienie* – A_2 (lekcja odrzucona)

16.

- w. 1 *z żelaznej przyczyny* – B_2 ; *z dźwięku stalowego* – $A_{1/2} B_1$ (oryg. III 18,1: *al suon di tante spade* – ‘na dźwięk tylu mieczy’)
 w. 3 *dlatego w ruiny* – B_2 ; *w ruinę dlatego* – $A_{1/2} B_1$
 w. 5 *czemu biegu swego dla tej winy* – B_2 ; *dla litości czemu biegu swego* – $A_{1/2} B_1$

18.

- w. 1 *zwykła niekiedy być chciwa* – B_2 ; *zwykle być czasem być chciwe* – A_1 (bl. składni); *zwykłe niekiedy być chciwe* – $A_2 B_1$
 w. 2 *łakomego wola* – B_2 ; *serce łakomego* – $A_{1/2} B_1$
 w. 4 *są za mile pola* – B_2 (pierwotnie: *zaćmionego pola*); *mile oczom jego* – $A_{1/2} B_1$
 w. 5 *uważa* – $A_2 B_{1/2}$; *poważa* – A_1
 w. 6 *z płaczu niedola* – B_2 ; *płaczu gorzkiego* – $A_{1/2} B_1$ (oryg. III 20,6: *‘l pianto amaro* – ‘płacz gorzki’)

19.

- w. 1 *znajdując na dworze* – B_2 ; *w urodzie piękności* – $A_{1/2} B_1$
 w. 3 *w pokorze* – B_2 ; *w skłonności* – $A_{1/2} B_1$
 w. 4 *do nóg* – $A_2 B_{1/2}$; *jego* – A_1
 w. 5 *We mnie miecz ugódz* – $A_2 B_{1/2}$; *Ugódz miecz we mnie* – A_1
młodej porze – B_2 ; *niewinności* – $A_{1/2} B_1$
 w. 7 *niewierny* – $A_2 B_{1/2}$; *niebożny* – A_1 (oryg. III 21,7: *il disleal* – ‘niewierny’)
sobie zawija – B_2 ; *śmiejąc, powija* – $A_1 B_1$ (pierwotnie: *śmiejąc, zawija*);
śmiejąc, zawija – A_2 (lekcja odrzucona; oryg.: *promette e ride* – ‘obiecuje i się śmieje’)

20.

- w. 3 *Tchnienie* – $A_2 B_{1/2}$; *Płacze* – A_1
 w. 7 *śmiejąc się* – $A_2 B_{1/2}$; *niewierny* – A_1

21.

- w. 3 *jej* – $B_{1/2}$; *swym* – $A_{1/2}$
 w. 4 *puszcza* – B_2 ; *daje* – $A_{1/2} B_1$

22.

- w. 2 *boleść ostrza* – $A_2 B_{1/2}$ (bl., lipometria); *ostrza boleści* – A_1
 w. 4 *żatośnie* – $A_2 B_{1/2}$; *tak smutnie* – A_1
w <n>ętrznosci – popr. wyd.; *wętrznosci* – $A_{1/2} B_{1/2}$ (bl.)

w. 5 *wzdychania* – B₂; *wzdychanie* – A_{1/2} B₁

w. 6 *syna* – A₂ B_{1/2}; *jego* – A₁

w. 7 *onego* – A₁ B_{1/2}; *synaczka* – A₂ (lekcja odrzucona)

w. 8 *onej* – A₁ B_{1/2}; *matki* – A₂ (lekcja odrzucona; oryg. III 24,8: *ella* – ‘ona’)

23.

w. 2 z *zabójcą* – B_{1/2}; *zbuyćcą* – A_{1/2} (bł.)

w. 4 *ten targa zapalczywie, ta broni daremnie* – A₂ B_{1/2}; *Tu za ręce, ten trzyma za nogi* – A₁ (lekcja zaniechana; oryg. III 25,4: *L'una nel piè, l'altro nel braccio il preme* – ‘Jedna za stopę, drugi za rękę go ciągnie’)

24.

w. 1 *Dlaczego, tyranie* – B₂; *Dlaczego, dlaczego* – A_{1/2} B₁ (oryg. III 26,1: *Perché, perché* – ‘Dlaczego, dlaczego’)

w. 2 *rozłączasz mnie z zrodzonym ze mnie tak surowie* – A₂ B_{1/2}; *narodzonego ze mnie odłączasz ode mnie* – A₁

w. 3 *O, jakie koło niego ja miał<a>m staranie* – popr. wyd.; *O, jakie koło niego ja miałem staranie* – B₂ (bł.); *Jego z takim staraniem hoduję mi...* – A₁ (lekcja zaniechana); *O, z jakim ja staraniem hodowałem jego* – A₂ B₁ (bł.)

w. 5 z *ciata mego część w niewinnym stanie* – B₂; *część niewinną ciata z ciata mego* – A_{1/2} B₁

w. 6 *i jeszcze mnie urągasz* – A₂ B_{1/2}; *naśmiewając urągasz* – A₁

25.

w. 5 *pogrzeb* – B₂; *śmierci* – B₁ (oryg. III 27,5: *morti* – ‘zmarli’)

26.

w. 8 *rozlewacz chciwiy zbytynie* – B₂; *zbytynie chciwiy rozlewacz* – B₁

27.

w. 7 *zajętrzenia* – B₂; *zawziętości* – B₁

w. 8 *w zjadłość chcenia* – B₂; *zjadłości* – B₁

30.

w. 4 *on się w onej, ona w nim zbyt wielce kochała* – B₂; *Miłość wzajemna w onych wielka przebywała* – B₁

33.

w. 1 *bodzie. Wnet z pulsowej* – B_{1/2}; *z każdej krwi hojna* – A₁ (bł., lipometria); *kole, wnet z pulsowej* – A₂

w. 2 *leje hojnie* – A₂ B_{1/2}; *hojnie leje* – A₁

w. 5 *miały* – B_{1/2}; *mieli* – A_{1/2}

w. 7 *nad wnętrzości miane* – B₂; *nad one wnętrzości* – A_{1/2} B₁

w. 8 *dla swojej szczupłości nad ranę* – B₂; *nad ranę dla swojej szczupłości* – A_{1/2} B₁

34.

w. 1 *zmarłego ku sobie* – B₂; *onego zmarłego* – A₁; *do piersi zmarłego* – A₂ B₁

w. 3 *ze krwi członki* – B_{1/2}; *członki bez krwi* – A₁; *bez krwi członki* – A₂

w jego osobie – B₂; *lice onego* – A_{1/2} B₁

w. 5 *Twarz onej jest podobna synowskiej ozdobie* – B₂; *Miała w swej twarzy*

własne podobieństwo jego – A_1 ; *Ma w swej twarzy własne podobieństwo jego* – A_2 (bł., lipometria); *Ma w swojej twarzy własne podobieństwo jego* – B_1

w. 7 *zgoła* – $A_2 B_{1/2}$; *żadna* – A_1

35.

w. 1 *Druga, widząc z daleka* – $A_2 B_{1/2}$; *Jedna z nich z przelęknienia* – A_1

w. 3 *toż* – $B_{1/2}$; *to* – $A_{1/2}$

w. 4 *skrycie* – $A_2 B_{1/2}$; *błę...* – A_1 (lekcja zaniechana)

w. 5 *onej dało* – $A_2 B_{1/2}$; *jej przydało* – A_1

w. 6 *Ten, co* – B_2 ; *który* – $A_{1/2} B_1$

36.

w. 1 *z strachu, srogą pokazuje* – $B_{1/2}$; *srodze, surową się staje* – A_1 ; *w strachu srogo pokazuje* – A_2

w. 2 *nie daje* – B_2 ; *pokrywa* – $A_{1/2} B_1$

w. 3 *zabić* – B_2 ; *wziąć go* – A_1 ; *odjąć* – $A_2 B_1$

w. 4 *srożąc* – $B_{1/2}$; *sroży* – $A_{1/2}$

porywa, złym staje – B_2 ; *zajadle porywa* – $A_{1/2} B_1$

w. 5 *i wnet* – $A_2 B_{1/2}$; *w tym go* – A_1

w. 6 *nadaje* – B_2 ; *odkrywa* – $A_{1/2} B_1$

w. 7 *Wprzód* – $B_{1/2}$; *Przód* – $A_{1/2}$

w. 8 *potężnie* – $B_{1/2}$; *zamasznie* – $A_{1/2}$

37.

w. 1 *okrutności* – $A_2 B_{1/2}$; *okrutnego* – A_1

w. 3 *w skutku* – $A_2 B_{1/2}$; *z skutku* – A_1

w. 7 *z nosa, z oczu, z uszu* – $B_{1/2}$; *z nosu, z oczu, z uszy* – $A_{1/2}$ (bł.)

w. 8 *zewsząd hojnie* – $B_{1/2}$; *obficie się* – $A_{1/2}$

38.

w. 2 *depce* – $B_{1/2}$; *depcąc* – $A_{1/2}$

w. 7 *takie śmierci danie* – $A_2 B_{1/2}$; *są śmierci zadanie* – A_1

w. 8 *lecz jak* – $A_2 B_{1/2}$; *ale że* – A_1 (bł., hipermetria)

Ty to znieść możesz, o niebieski – $A_2 B_{1/2}$; *za Ty to znieść możesz, niebieski* – A_1 (bł.)

39.

w. 2 *postępkach* – $B_{1/2}$; *uczynkach* – $A_{1/2}$

w. 5 *ostrego* – $A_2 B_{1/2}$; *brzydkiego* – A_1

w. 6 *wydawał* – $B_{1/2}$; *wydaje* – $A_{1/2}$

w. 7 *Mając w swych ręku* – $A_2 B_{1/2}$; *Surowie postępuje* – A_1

do trawy podcięcia – $B_{1/2}$; *co trawę podcina* – $A_{1/2}$

w. 8 *mu w zamian służy do członków rozcięcia* – B_2 ; *żyjących członki na poły rozcina* – $A_{1/2}$; $\langle \dots \rangle$ – B_1

40.

w. 2 *ten, co* – B_2 ; *które* – A_1 ; *który* – $A_2 B_1$

w. 6 *z tą onej* – $B_{1/2}$; *tak z onej* – A_1 ; *z tą oną* – A_2

w. 7 *W tym* – $A_2 B_{1/2}$; *Wnet* – A_1

41.

- w. 2 *zdołać* – A₂ B_{1/2}; *dobroć* – A₁
sile – A_{1/2} (w A₂ pierwotnie: *sile z niej*, bł., hipermetria) B_{1/2}
w. 4 *w synie* – B_{1/2}; *w orym* – A_{1/2}
w. 7 *nieuchybiona* – A₂ B_{1/2}; *nieobroniona* – A₁
z zabicia – B_{1/2}; *z nabycia* – A_{1/2}
w. 8 *syna* – B₂; *jego* – A_{1/2} B₁ (oryg. III 43,8: *lui* – ‘jego’)

42.

- w. 1 *dziecię* – B₂; *syna* – A_{1/2} B₁ (oryg. III 44,1: *il figlio* – ‘syn’)
cale – A₂ B_{1/2}; *zgoła* – A₁ (pierwotnie: *z tego*)
w. 2 *wnet życie odejmuje* – B_{1/2}; *wraz i serce przebija* – A₁ (bł. rymu; pierwotnie: *przebija wnętrzności*, bł. rymu); *wraz życie odejmuje* – A₂ (por. ponadto: I 22,7, 55,5, 61,2; III 42,8, 61,6, 73,1; IV 38,3)
w. 7 *dwa razy zabija w oczach, nie na stronie* – B₂; *twarz... zabija jego z wielkiej złości* – A₁ (lekcja zaniechana); *dwa razy zabija jego z wielkiej złości* – A₂; *dwa razy zabija z wielkiej jego złości* – B₁
w. 8 *w serdecznym tonie* – B₂; *w onej wnętrzności* – A_{1/2} B₁ (por. ponadto: I 22,7, 55,5, 61,2; III 42,2, 61,6, 73,1; IV 38,3)

43.

- w. 5 *Ona jemu postawić się śmiało gotowi* – B₂; *Kiedy on tak na straszny uczynek gotowi* – A₁ (pierwotnie: *Kiedy on tak na straszny uczynek gotuje*); *Ona jemu postawić śmiało się gotowi* – A₂ (pierwotnie: *Ona mu w odpór stanąć śmiało się gotowi*); *Ona on się postawić się śmiało gotowi* – B₁ (bł. składni)
w. 6 *przez swe pięści* – A₂ B_{1/2}; *pięści, zęby* – A₁
w. 7 *Drapiąc go paznokciami* – A₂ B_{1/2}; *kąsząc, drapiąc paznokci* – A₁
w. 8 *chciał odjąć* – B_{1/2}; *odjąć chciał* – A_{1/2}

44.

- w. 1 *Nie dopuszczę cale* – B₂; *Broń mnie, Boże, tego* – A₁ (pierwotnie: *Nie dokażę tego*; wcześniej: *Nie daj, hej! o, Boże*); *Nie dopuszczę tego* – A₂ B₁
w. 2 *synu mój, serca mego boleści jedyna* – B_{1/2}; *serca mego, synu mój, boleści jedyna* – A₁ (pierwotnie: *synu mój, mych wnętrzności boleści jedyna*; wcześniej: *synu mój, mego serca jedyna boleści*); *synu mój, mego serca boleści jedyna* – A₂
w. 3 *nie dopuszczę, by ręka sprośna złego w dale* – B₂; *broń Boże, by ta ręka sprośna okrutnego* – A₁; *nie dopuszczę, by ręka sprośna okrutnego* – A₂ B₁
w. 5 *gdy karmilam stale* – B₂; *karmilam którego* – A_{1/2} B₁
w. 7 *ci to złośnivi* – B₂; *te to złośliwe* – A_{1/2}; *te to złośnivi* – B₁

45.

- w. 2 *rozplata na dwoje* – A₂ B_{1/2}; *na dwoje rozplata* – A₁
w. 6 *w <n>ętrznosci* – popr. wyd.; *wętrznosci* – A_{1/2} B_{1/2} (bł.)
w. 8 *żalu swą* – A₂ B_{1/2}; *swą własną* – A₁

46.

- w. 3 *Obie* – A₂ B_{1/2}; *Oby* – A₁

- w. 6 *jedno tyle* – B_{1/2}; *jedne tylo* – A_{1/2}
 w. 7 *w zabójstwo* – B_{1/2}; *na rozbój* – A_{1/2}

47.

- w. 1 *serdaczek, którym się odziewał* – A₂ B_{1/2}; *kaftanik wszytek poszarpany* – A₁
 w. 2 *mu ledwo* – B_{1/2}; *ledwo mu* – A_{1/2}
 w. 3 *czerwonej maści kiedyś w sobie kolor miewał* – A₂ B_{1/2}; *czerwoną maścią kiedyś był* <...> any – A₁
 w. 4 *we łbie morderstwa* – B_{1/2}; *srodze we łbie ta* – A_{1/2}
 w. 7 *dziko okrutnym, tak zajadłym* – A₂ B_{1/2}; *brzydzi okrutny, tak zajadły* – A₁
 w. 8 *i* – A₂ B₂; *że* – A₁ B₁ (lekcja odrzucona)

48.

- w. 4 *dziecię i siebie* – B_{1/2}; *siebie i dziecię* – A_{1/2}
 w. 6 *poczqł* – A₂ B_{1/2}; *zaczqł* – A₁
 w. 7 *tak dalece* – A₂ B_{1/2}; *z tak to wielkiej* – A₁
 w. 8 *iż wtym* – B₂; *iże wnet* – A₁ (bl., hipermetria); *iż wnet* – A₂; *iże wtym* – B₁ (bl., hipermetria)
z rąk – A₂ B_{1/2}; *wnet* – A₁ (bl.)

49.

- w. 1 *czy może litość iść z złością w zawody* – B₂; *co może litość przeciw zajadłości* – A_{1/2} B₁
 w. 2 *w pachole* – B₂; *w małego* – A_{1/2} B₁ (oryg. III 51,2: *nel fanciul* – ‘w dziecię’)
 w. 3 *Rzek* <...> – popr. wyd. (za A_{1/2}); *Rzek* – B_{1/2} (bl.); *Rzekt* – A_{1/2}
znam przygody – B₂; *mam litości* – A_{1/2} B₁
 w. 4 *meo wolę* – B₂; *rzęcy meo* – A_{1/2} B₁
 w. 5 *urody* – B₂; *piękności* – A_{1/2} B₁
 w. 6 *szpadą jego kole* – B₂; *mieczem przebił jego* – A_{1/2} B₁ (oryg. III 51,6: *coltel che lo trafisse* – ‘nóż, który go przeszył’)
 w. 7 *pokazać w tym politowanie* – A₂ B_{1/2}; *dogodzić miłosierdziu swemu* – A₁
 w. 8 *dłużej* – A₁ (pierwotnie: *więcej*) A₂ B_{2/1}
zadał ranę w ranie – A₂ (pierwotnie: *kole w ton zadanie*) B_{1/2}; *drugi raz dać jemu* – A₁

50.

- w. 1 *patrzqć nań, gardzqć im, impetem, z prędkością* – B₂; *patrzał, miał go za nic, prędko w królu sprawniej* – A₁ (pierwotnie: *patrzał, za nic, prędko w królu sprawniej*, bl., lipometria); *patrzał, wzgardził onym, impetem, z prędkością* – A₂; *patrzqć nań, gardzqć im, prędko w królu sprawnie* – B₁
 w. 2 *radość* – A₂ B_{1/2}; *mu radość* – A₁ (bl., hipermetria)
 w. 4 *własnej* – B_{1/2}; *swojej* – A_{1/2}
 w. 5 *ni krokodył* – A₂ B_{1/2}; *nad onym się* – A₁
 w. 7 *przy łzach otarciu żalność koniec miała* – B₂; *wnet, łzy otarszy, pożegnął z żalnością* – A_{1/2} B₁

w. 8 *ta go litość tuż wnet zawziętością stała* – B₂; *tak go litość wkrótce stała zawziętością* – A₁; *ta go litość wkrótce stała zawziętością* – A₂; *ta go litość tuż wnet stała zawziętością* – B₁

51.

w. 1 *Obraca* – A₂ B_{1/2}; *Obrócił* – A₁

<*i*> *mówi sam w sobie* – popr. wyd.; *mówi sam w sobie* – B₂ (bl., lipometria); *i tak w sobie mówi* – A₁ (bl. rymu); *i tak mówi w sobie* – A₂ B₁

w. 2 *małych* – B₂; *synów* – A_{1/2} B₁ (oryg. III 53,2: *Źigli* – ‘synów’)

w tej mierze – A₂ B_{1/2}; *i jako* – A₁

w. 3 *Nie może wraz ich bronić* – B_{1/2}; *Jak ma bronić, która jest* – A_{1/2} (bl. rymu)

w. 5 *ona ucieka, dzieci przytulając k sobie* – B_{1/2}; *Matka <...> woła: „Czy ja wyrwę tobie?”* – A₁ (pierwotnie: *Matka woła <...>: „Czy ja wyrwę tobie?”*);

Ona się kryje, dzieci przytulając k sobie – A₂

w. 7 *chroni* – A_{1/2} B₂; *kryje* – B₁ (lekcja odrzucona)

52.

w. 2 *Trojan swego w nocy* – B₂; *dobry Trojan swego* – A_{1/2} B₁

w. 3 *znajdując się* – A₂ B_{1/2}; *będąc w swoi...* – A₁ (lekcja zamiechana)

w. 4 *w zgrzybiałej niemocy* – B₂; *w leciech zgrzybiałego* – A_{1/2} B₁

w. 6 *starości i młodości dodając pomocy* – B₂; *Jednego w jednej ręce, a w drugiej drugiego* – A_{1/2} B₁

w. 8 *trojga brzemię* – B_{1/2}; *brzemię trojga* – A_{1/2}

53.

w. 1 *Od następnej trwogi* – B₂; *Od niebezpieczności* – A_{1/2} B₁ (oryg. III 55,1: *il periglio* – ‘niebezpieczeństwo’)

w. 2 *jednej chroni* – B_{1/2}; *chroni jednej* – A_{1/2}

wraz – B_{1/2}; *wnet* – A_{1/2}

w. 3 *nieobaczny w jastrzębowe nogi* – B₂ (pierwotnie: *w jastrzębowe nogi nieobaczny*); *od jastrzęba z swej niebaczności* – A_{1/2} B₁

w. 4 *wnet* – A₁ (pierwotnie: *tuż*) B_{1/2}; *wraz* – A₂

w. 5 *wypadł ni lew srogi* – B₂; *wypadzzy z skrytości* – A_{1/2} B₁

w. 6 *poruawszy* – B₂; *porywa* – A_{1/2} B₁

odcina mu głowę – A₂ B_{1/2}; *wraz gardło odcina* – A₁ (bl. rymu)

w. 8 *kwę syna z mlekiem matki* – A₂ B_{1/2}; *wraz mleko z krwią syneczka* – A₁

54.

w. 1 *Nadbiega* – A₂ B_{1/2}; *Nadchodzi* – A₁ (pierwotnie: *Przybywa*; oryg. III 56,1: *Giunge* – ‘Przybywa’)

ów drugi – B_{1/2}; *wnet drugi* – A₁; *wnet pierszy* – A₂

zapalczywie – A₂ B_{1/2}; *fej surowie* – A₁

w. 2 *srogą* – B_{1/2}; *sroższą* – A_{1/2}

barbarzym – B_{1/2}; *barbarzyn* – A_{1/2}

zjadłą – B_{1/2}; *swojej* – A₁; *onej* – A₂

w. 8 *pokażę* – B_{1/2}; *będzie w tym* – A_{1/2}

55.

w. 3 *w knieijnym* – $B_{1/2}$; *gdy się* – $A_{1/2}$

w. 4 *tak się zniża* – $B_{1/2}$; *on się zniża* – A_1 ; *tak on zniża* – A_2

w. 5 *doznawa* – $B_{1/2}$; *poznawa* – $A_{1/2}$

w. 7 *Takie miał w tym pojęcie: choć w leciech dzieciny* – B_2 ; *I taki miał w tym rozum, chociaż w dziecinności* – $A_{1/2}$; *Takie miał w tym pojęcie, chociaż w dziecinności* – B_1

w. 8 *umiał bać się śmierci, kryć od srogiej ruiny* – B_2 ; *że umiał bać się śmierci, uciekać od złości* – A_1 ; *że umiał bać się śmierci, kryć od zawziętości* – A_2 (pierwotnie: *że umiał bać się śmierci, kryć się zawziętości*); *że umiał bać się śmierci, kryć od surowości* – B_1 (pierwotnie: *że umiał bać się śmierci, kryć od zawzię...*, lekcja zaniechana)

56.

w. 1 *weń* – A_1 $B_{1/2}$; *w nim* – A_2 (lekcja odrzucona)

w. 2 *zmylił zamach srogi* – B_2 ; *omyła się razie* – A_1 (bł. rymu); *zmylił zamach jego* – A_2 (pierwotnie: *zmylił zamach błędnie*, bł. rymu) B_1

w. 3 *zjadliwe* – popr. wyd. (za $A_{1/2}$); *zajadliwe* – $B_{1/2}$ (bł., hipermetria); *zjadliwe* – $A_{1/2}$

w. 4 *oraz matki klejnot drogi* – B_2 ; *matkę do razu jednego* – $A_{1/2}$ B_1

w. 5 *syna na śmierć, a matki serce liłościwe* – $B_{1/2}$; *wnet padszy rozpostrzenia ręce liłościwe* – A_1 ; *jego na ciele onej serca liłościwe* – A_2 (oryg. III 58,5: *Egli le braccia aperte avien che stenda* – ‘On otwarte ramiona rozpościera’)

w. 6 *bez duszy syna, zemdlatą z tej trwogi* – B_2 ; *syna z boleści rozkrzyżowanego* – $A_{1/2}$; *bez duszy syna na krzyż upadłego* – B_1

w. 7 *pniał wryty* – $B_{1/2}$; *pniałem wrytym* – A_1 (bł., hipermetria); *pniał wrytym* – A_2 (bł. składni i hipermetria)

w. 8 *synu krzyżem stała* – A_2 $B_{1/2}$; *krzyżem się stała* – A_1 (bł., lipometria)

57.

w. 1 *sławnego Arpina* – A_2 $B_{1/2}$; *malarza przestawną* – A_1 (pierwotnie: *wynalaczy...*, lekcja zaniechana)

w. 2 *w sztuce doskonałą* – A_2 $B_{1/2}$; *malarza Arpina* – A_1

w. 4 *była: jak w ręku, w tonie* – $B_{1/2}$; *jak na ręku i w tonie* – $A_{1/2}$

w. 7 *jednych* – A_2 $B_{1/2}$; *innych* – A_1

w. 8 *drugich* – $B_{1/2}$; *innych* – $A_{1/2}$

58.

w. 1 *Lubo* – A_2 $B_{1/2}$; *Chociaj* – A_1

w. 3 *pierwszych* – A_2 $B_{1/2}$; *innych* – A_1

w. 4 *w nich nierozłączne igrzyska dziecinne* – A_2 $B_{1/2}$; *być rozumiała, że wszystkie powinny* – A_1 (pierwotnie: *być rozumiała, że wszyscy powinni*, bł. rymu)

w. 5 *tam wszystkich* – $B_{1/2}$; *wszystkich tam* – $A_{1/2}$

59.

w. 1 *w niedorosłej porze* – B_2 ; *pierwiastek nauki* – A_1 (bł. rymu); *choć w niedorostości* – A_2 B_1

w. 3 z *ochoty swej na szkolnym dworze* – B₂; z *ochotą z swej dobrej skłonności* – A₁ B₁; z *ochotą z swej dobrej dowcipności* – A₂ (lekcja odrzucona)

w. 4 *ucięta* – A₂ B_{1/2}; *na książkę* – A₁

w. 5 *miał być w dal mądrości wzorze* – B₂; *nabył chciał umiejętności* – A_{1/2} B₁

w. 6 *została* – A₂ B₂; *się stała* – A₁ B₁ (lekcja odrzucona)

w. 7 *wyraził* – A₂ B_{1/2}; *opisał* – A₁

60.

w. 1 *bieg* – A₂ B_{1/2}; *krok* – A₁ (oryg. III 60,1: *il passo* – ‘krok’)

w. 2 *odciwwszy tutaj głowę* – A₂ B_{1/2}; *wnet po odciętej głowie* – A₁

w. 3 *Widzi* – A₂ B_{1/2}; *Widząc* – A₁

On zbliża – B_{1/2}; *Przybliża* – A₁; *On bliża* – A₂ (bl.)

w. 4 *ten smak w kąszeniu mając, radość i ochotę* – B₂; *kąsze, smakuje, mając w tym radość, ochotę* – A_{1/2}; *ten smak w korzeniu mając, radość i ochotę* – B₁ (bl.)

w. 5 *Jabtko* – B_{1/2}; *Jabło* – A₁ (bl.); *Dziecię* – A₂

w. 7 *straszliwym* – A₂ B_{1/2}; *okrutnym* – A₁

że smutnie – A₂ B₂; *by smutną* – A₁ (bl. rymu); *że smutną* – B₁

(lekcja odrzucona)

w. 8 *okrutnie* – A_{1/2} B₂; *okrutną* – B₁ (lekcja odrzucona)

61.

w. 2 z *ochoty* – B₂; z *płochości* – A_{1/2} B₁

w. 4 *na jego obroty* – B₂; *wnet tuż w przytomności* – A_{1/2} B₁

w. 5 *Wprzód rzekł, niby żartując* – B_{1/2}; *Niby żartując, mówi* – A₁; *Wprzód, niby żartując, rzekł* – A₂

w. 6 *a potym wprawdzie zadał w jego serce groty* – B₂; *potym wprawdzie przeniknął onego wnętrzości* – A_{1/2} B₁ (por. ponadto: I 22,7, 55,5, 61,2; III 42,2, 8, 73,1; IV 38,3)

w. 8 z *<ś>miercią* – popr. wyd. (za A_{1/2}); z *miercią* – B_{1/2} (bl.); z *śmiercią* – A_{1/2}

62.

w. 1 *Rześkiego* – B_{1/2}; *Pięknego* – A_{1/2}

ostatki przyjemne – A₂ (pierwotnie: *ostatki krasne*, bl. rymu) B_{1/2};

krasne ostatki – A₁

w. 2 *były jeszcze* – A₂ B_{1/2}; *jeszcze były* – A₁

w. 3 *matce* – A₂ B_{1/2}; *matki* – A₁

w. 5 *sobie* – B_{1/2}; z *sobą* – A_{1/2}

w. 6 *Jeden z nich przybliżał się ku zbójcy przybyciu* – A₂ B_{1/2}; *Jeden z nich oddalił się o trwodze zabiciu* – A₁

w. 7 *wszystek zostając we grze* – A₂ B_{1/2}; *cały we grze zostając* – A₁

w. 8 *mało myślił* – A₂ B_{1/2}; *nic nie myślał* – A₁

63.

w. 4 *był onego rzutny* – B₂; *ten był rezolutny* – A₁; *był ten rezolutny* – A₂; *był go rezolutny* – B₁

64.

w. 1 *Pod suknią macierzyńską ten* – $B_{1/2}$; *Pod suknię matki swojej ten* – A_1 ;
Pod suknię macierzyńską wnet – A_2 (lekcja odrzucona)

w. 2 *ten, co* – B_2 ; *który* – $A_{1/2} B_1$

w. 3 *wtym* – $B_{1/2}$; *lecz* – $A_{1/2}$

w. 5 *matka, grozi, litośnie* – $B_{1/2}$; *by milczał i żałośnie* – A_1 ; *i grozi i litośnie* – A_2

w. 6 *by milczał, on po sobie znak, że tam skrył* – $B_{1/2}$; *toli on, że się tam skrył, znak skuteczny* – $A_{1/2}$

w. 7 *i* – $B_{1/2}$; *że* – A_1 ; *wtym* – A_2

65.

w. 1 *w pilności* – $B_{1/2}$; *i stąd źle* – $A_{1/2}$

w. 2 *w której zmysł wznieca litość, ból żałości w życiu* – B_2 ; *której zmysł daje miłość w życiu boleści* – A_1 (bl., lipometria); *której zmysł daje litość, ból życia żałości* – A_2 ; *w której zmysł wznieca litość, ból w życiu żałości* – B_1

w. 4 *w mdłości nabyciu* – B_2 ; *rozpływa w mdłości* – $A_{1/2} B_1$

w. 6 *złości w szperającym ryciu* – B_2 ; *tuż w nieprzyjacielskiej złości* – $A_{1/2}$; *tuż nieprzyjacielskiej złości* – B_1

w. 8 *i z dźwiękiem w ślad na odgłos stalowym przyznika* – A_2 (pierwotnie: *i mieczem w ślad na odgłos wewnętrzności przenika*) $B_{1/2}$; *dźwiękiem w ślad miecza...* – A_1 (lekcja zaniechana)

66.

w. 5 *ale* – $B_{1/2}$; *toli* – $A_{1/2}$

67.

w. 6 *grzmoty* – B_2 ; *strachy* – $A_{1/2} B_1$

w. 7 *i żalu wielkiego* – $B_{1/2}$; *wielkiego i żalu* – $A_{1/2}$

w. 8 *nieruchomym* – $B_{1/2}$; *nieurtytm* – $A_{1/2}$

68.

w. 2 *utrapiiona* – $B_{1/2}$; *nieszczęśliwa* – $A_{1/2}$

w. 3 *krasy w sobie, krwi, zmysłów zgoła niemająca* – A_2 (pierwotnie: *krasy, krwi w sobie, zmysłów zgoła niemająca*) $B_{1/2}$; *ni krwi w sobie, ni krasy, ni zmysłów mająca* – A_1

w. 7 *kamień biały* – $B_{1/2}$; *biały kamień* – $A_{1/2}$

69.

w. 1 *wielkie w mocy daje litość rady* – B_2 ; *takiej mocy dodaje litości* – $A_{1/2} B_1$

w. 2 *szukając* – $A_2 B_{1/2}$; *wywraca* – A_1 (bl. rymu)

w. 3 *pilno* – $A_2 B_{1/2}$; *szuka* – A_1

tyło ciał gromady – B_2 ; *tyłe ciał różności* – $A_{1/2}$; *tyło ciał różności* – B_1

w. 5 *srodze członki z wypełnienia zdrady* – B_2 ; *członki onych zbójców okrutności* – $A_{1/2}$; *srodze członki z zbójców okrutności* – B_1

w. 6 *z bólem* – $B_{1/2}$; *z płaczem* – $A_{1/2}$

w. 7 *staw do stawu* – $A_2 B_{1/2}$; *do swych stawów* – A_1

70.

- w. 2 *mile moje* – A₂ B_{1/2}; *moje mile* – A₁ (bł. rymu)
 w. 4 *to* – A₂ B_{1/2}; *ta* – A₁ (bł. składni)
 w. 5 *ustaje* – B_{1/2}; *ustala* – A_{1/2}
 w. 7 *krwie sztuk* – B_{1/2}; *członków* – A₁; *sztuk krwi* – A₂ (bł.)

71.

- w. 2 *sztamy* – B_{1/2}; *sztamet* – A_{1/2} (bł.)
 w. 3 *przymierzać* – A₂ B_{1/2}; *i robić* – A₁
 w. 4 *sukienek robienia* – B₂; *sztatne wyrobienia* – A_{1/2} (bł.); *ksztatne wyrobienia* – B₁
 w. 5 *bezecna* – A₂ B_{1/2}; *okrutna* – A₁ (oryg. III 73,5: *crudel* – ‘okrutny’)
 w. 6 *smutne mi widzieć daje* – A₂ B_{1/2}; *tak smutne przydaje mi* – A₁ (oryg. III 73,6: *quali vegg’io* – ‘jakie widzę’)
bodzenia – A₂ B_{1/2}; *widzenia* – A₁
 w. 7 *Dzika ręka podarta* – B₂; *Sroga ręka przebodła* – A₁ (pierwotnie: *Sroga ręka rozdarła*); *Dzika ręka prze<...>* – A₂; *Dzika ręka przedarta* – B₁ (oryg. III 73,7: *trapunse* – ‘przebodła’)

72.

- w. 1 *postaci* – A_{1/2} B₂; *pięk...* – B₁ (lekcja zaniechana)
wrodzone – B₂; *piękności* – A_{1/2} B₁
 w. 3 *na wspan, w inną stronę* – B₂; *mej zawsze żalości* – A_{1/2}; *mych zawsze żalości* – B₁
 w. 5 *chociaj <okrutnie i na śmierć zmęczone>* – popr. wyd.; *chociaj zmęczone i na śmierć okrutnie* – B₂ (bł. rymu); *lub są zmęczone z wielkiej okrutności* – A_{1/2} (bł. rymu); *chociaj zmęczone z wielkiej okrutności* – B₁ (bł. rymu)
 w. 6 *wasze* – A₂ B_{1/2}; *dobrze* – A₁ (pierwotnie: <...>)
lubo – B₂; *chociaj* – A_{1/2}; *lub je* – B₁
 w. 8 *mile zdręczone* – B_{1/2}; *mile zmęczone* – A_{1/2}

73.

- w. 1 *meo serca* – A_{1/2} B₂; *mych wnętrz* – B₁ (bł., lipometria; lekcja odrzucona; oryg. III 75,1: *del mio cor* – ‘mojego serca’; por. ponadto: I 22,7, 55,5, 61,2; III 42,2, 8, 61,6; IV 38,3)
kochane – B_{1/2}; *kochania* – A₁ (bł. rymu); *kochanie* – A₂ (bł. rymu)
 w. 5 *w purpurowy* – B_{1/2}; *w kolorowy* – A_{1/2}
 w. 7 *piekielna Jędza* – A₂ B_{1/2}; *Jędza piekielna* – A₁

74.

- w. 1 *przynamniej dotykać z osobna* – A₂ B_{1/2}; *dotykać przynamniej osobnie* – A₁ (bł. składni i rymu)
 w. 2 *mieszam one* – A₂ B_{1/2}; *one samie* – A₁ (bł.)
 w. 3 *Którego z was mam płakać, niewiasta żalobna* – A₂ B_{1/2}; *Zgaszona moja światłość ciemności żalobna* – A₁
 w. 4 *nie wiem sama. O moje* – A₂ B_{1/2}; *chmurzy w oczach łez powódź* – A₁
zgaszone – A₂ B_{1/2}; *zgaszona* – A₁

w. 5 *rumianość wasza stała bladłości* – B₂; *piękność wasza stała się bladłości* – A₁; *rumianość wasza stała bladłości* – A₂; *rumianość wasza stała zbladłości* – B₁

w. 6 *oczy mam zaćmione* – A₂ B_{1/2}; *wątpliwość zaćmiona* – A₁

w. 7 *Mojej twarzy zmienienie oto w was znajduję* – B_{1/2}; *Wyobrażenie twarzy widzę przemienione* – A₁; *Wyobrażenie twarzy mojej przemienione* – A₂

w. 8 *dla krwi, dla łez wylania równe upatruję* – B_{1/2}; *widzę w was z krwi wylania, o twarzy zranione* – A_{1/2}

75.

w. 4 *by* – A₂ B_{1/2}; *bym* – A₁

nie z twemi, członki spólność – B₂; *członkami twe spojenie* – A₁; *członkami te spojenie* – A₂; *nie z temi członki spólność* – B₁

w. 5 *strapione* – B_{1/2}; *mizerne* – A_{1/2} (oryg. III 77,5: *miseri* – ‘mizerne’)

w. 6 *zgoła* – A₂ B_{1/2}; *wszelka* – A₁

w. 7 *z przygody nadania* – B₂; *i wnet jej dlatego* – A_{1/2}; *i tu jej dlatego* – B₁

w. 8 *onej z hojnego płakania* – B₂; *oka <...> płaczu hojnego* – A₁; *oka z łez płaczu hojnego* – A₂ B₁

76.

w. 1 *twar<z>* – popr. wyd.; *twar* – A_{1/2} B_{1/2} (bł.)

w. 2 *i oczy zawiera* – B_{1/2}; *oczyma nie rusza* – A₁; *oczy swe zawiera* – A₂ (oryg. III 78,2: *occhio non move* – ‘okiem nie rusza’)

w. 6 *rodu nie otwiera* – B₂; *jeszcze w się zawiera* – B₁

w. 8 *tej* – B₂; *w tej* – B₁

77.

w. 3 *<zawier>asz* – popr. wyd. (za B₁); *miewasz* – B₂ (bł., lipometria); *zawierasz* – B₁

78.

w. 1 *Wynika niezgoda* – B₂; *Słychać nic innego* – B₁ (oryg. III 80,1: *altro non s'ode* – ‘niczego innego nie słychać’)

w. 2 *w rozpacz* – B₂; *z tyło* – B₁

w. 3 *jednego Heroda* – B₂; *Heroda jednego* – B₁

w. 5 *za nic mu przygoda* – B₂; *z skutku okrutnego* – B₁

80.

w. 2 *z woli wyuzdanej* – B₂; *z swej zapalczywości* – B₁

w. 3 *staje osobliwie* – B₂; *i staje <...>* – B₁

w. 4 *okrutności mianej* – B₂ (pierwotnie: *mianej okrutności*); *dziłkiej okrutności* – B₁

w. 6 *w gwałt zadanej* – B₂; *nawałności* – B₁

w. 7 *burzące* – B₂; *burząca* – B₁

82.

w. 3 *ów, co* – B₂; *który* – B₁

83.

w. 1 *Widzi niektórych szpetne zmaży w się mających* – A₂ B_{1/2}; *Widzi tam wielu jeszcze ducha oddających* – A₁

- w. 4 *przysłajające* – B_{1/2}; *przyciskające* – A_{1/2}
 w. 6 *pożegnanie* – B₂; *porównanie* – A_{1/2} B₁
 w. 7 *wyobrazając litość* – A₂ B_{1/2}; *w wyrażeniu litości* – A₁
 w. 8 *uprzykrzonemu* – B₂; *z uprzykrzonego* – A₁ B₁; *w uprzykrzonym* – A₂

84.

- w. 1 *Jeden żywną wilgotność, tę, co w nim zostaje* – B_{1/2}; *Inny żywną wilgotność, która w nich zostaje* – A₁; *Inni żywna wilgotność, która wśród...* – A₂ (lekcja zaniechana; pierwotnie: *W innych żywna wilgotność, która w nich zbytkuje*)
 w. 2 *żołądka, wzniecia i* – B_{1/2}; *wnętrznosci obficie* – A₁; *żołądka obficie* – A₂
 w. 3 *wyrzuciwszy przez <g>ębę, weselszym się staje* – popr. wyd.; *Wyrzuciwszy przez bębę, weselszym się staje* – A₂ B_{1/2} (bl.); *Z warg wyrzucona niby na brzeg widzieć daje* – A₁; (oryg. III 86,3: *lomite per la bocca in su la sponda* – ‘Wyrzuca ustami na brzeg’)
 w. 4 *Niby okręt rozbity* – A₂ B_{1/2}; *Jako nawa rozbita* – A₁ (pierwotnie: *Jako okręt rozbity*)
 w. 5 *z wątpliwej nawałności* – B_{1/2}; *wątpliwy w nawałności* – A_{1/2}
 w. 6 *ale* – B₂; *która* – A_{1/2} B₁
 w. 7 *tuż* – B₂; *lecz* – A_{1/2} B₁
 w. 8 *ni w brzegu* – B_{1/2}; *na przegu* – A_{1/2} (bl.)

85.

- w. 1 *tam jedna we łzach krwawych brodzi* – A₂ B_{1/2}; *niektóra <...> łzy wylewa* – A₁ (bl.)
 w. 4 *wzdycha* – B_{1/2}; *wdycha* – A_{1/2} (oryg. III 87,4: *sospira* – ‘oddycha’)
 w. 5 *Drugiej, gdy* – B_{1/2}; *ta, w której* – A₁; *Innej, ta* – A₂
 przychodzi – A_{1/2} B₂; *pochodzi* – B₁ (bl.; lekcia odrzucona)
 w. 7 *Inna* – B₂; *A ta* – A_{1/2} B₁

86.

- w. 1 *w stronie, sama jedna smutnie* – B_{1/2}; *kącie sama ona jedna cicho* – A₁ (bl., hipermetria); *w stronie sama ona jedna smutnie* – A₂ (bl., hipermetria)
 w. 2 *omdlewa* – A₂ B_{1/2}; *kochanym* – A₁
 w. 3 *widząc go zranionego, zbitego okrutnie* – B_{1/2}; *zdumiale, zamysłona sama w sobie mutnie* – A₁; *widząc go zranionego tak w rany okrutnie* – A₂ (pierwotnie: *widząc go zranionego tak srodze, okrutnie*)
 w. 4 *nie wiedząc, co więc czynić* – B_{1/2}; *przymnażając wzdychania* – A₁; *nie znając, co więc czynić* – A₂
 w. 5 *w się tzy strzymując* – B_{1/2}; *tzy w się hamując* – A_{1/2}
 w. 6 *swych syn <ó>w cztonki* – popr. wyd.; *swych synw cztonki* – B₂ (bl.); *sue syny zmarle* – A_{1/2} B₁
 w. 7 *dla* – B_{1/2}; *da* – A_{1/2} (bl.)

87.

- w. 1 *tupy rozszarpane* – B_{1/2}; *i chropowatego* – A₁; *brudnego w tej mierze* – A₂
 w. 2 *i brudne w tej mierze* – B_{1/2}; *tupy rozszarpane* – A_{1/2}

- w. 4 *na ręce* – A_2 $B_{1/2}$; *w ręce* – A_1 (bł., lipometria)
 w. 5 *łzami krwawemi polewa rany zadane* – $B_{1/2}$; *myśli, za co im były te rany zadane* – A_1 ; *i łzy krwawe wylewa na rany zadane* – A_2
 w. 6 *i mówi: „Jak srogie was poszarpało zwierzę!”* – $B_{1/2}$; *i to, myśląc, w nadziei przypisuje wierze* – A_1 (pierwotnie: *tołi jednak to wszystko przypisując wierze*); *mówi: „Jakie was srogie poszarpało zwierzę!”* – A_2

88.

- w. 5 *zastanowione* – B_2 ; *uspokojone* – $A_{1/2}$ B_1
 w. 6 *cichość* – $B_{1/2}$; *cisza* – $A_{1/2}$
 w. 8 *lekkie* – A_2 $B_{1/2}$; *letnie* – A_1
chwijając – $B_{1/2}$; *wszędę* – $A_{1/2}$

CZĘŚĆ CZWARTA. OTCHŁAŃ

Dowód rzeczy do wiedzenia

- w. 2 *wielu dzieciom życie odbiera* – $B_{1/2}$; *wielu dzieci zabija, przymuje* – A_1 ;
wielom dzieciom życie odbiera – A_2
 w. 3 *Matki rzewno nad dziećmi* – B_2 ; *Mężę nad żonmi, dziećmi* – $A_{1/2}$ B_1
boleją – A_2 $B_{1/2}$; *żalą się* – A_1
 w. 4 *ta płacze, druga* – B_2 ; *ten płacze, drugi* – $A_{1/2}$ B_1
 w. 8 *sobie* – A_2 $B_{1/2}$; *wraz* – A_1 (bł., lipometria)

1.

- w. 1 *obłoki ciężkimi* – $B_{1/2}$; *chmurami wielkimi* – $A_{1/2}$
 w. 2 *po dniu* – $B_{1/2}$; *pod dniu* – $A_{1/2}$ (bł.)
 w. 5 *z ócz łzami* – $B_{1/2}$; *łzami z ócz* – $A_{1/2}$
 w. 7 *Wydała za swe smutne* – $B_{1/2}$; *Za pomieszane miała* – A_1 ; *Data za swoje smutne* – A_2
 w. 8 *w <z>dychanie* – popr. wyd. (za $A_{1/2}$); *wdychanie* – $B_{1/2}$; *wzdychanie* – $A_{1/2}$ (oryg. tamże: *sospiri* – ‘westchnienia’)

2.

- w. 1 *Mając zadość ponieważ, nie zadość zupełnie* – B_2 ; *Będąc kontent ponieważ, niekontent zupełnie* – $A_{1/2}$ B_1
 w. 3 *Jako ni z ognistego* – A_2 $B_{1/2}$; *I jako ni w ognistym* – A_1
 w. 4 *z jego serca* – $B_{1/2}$; *w jego sercu* – A_1 ; *z jego sercu* – A_2 (bł. składni)
zjętrzona – $B_{1/2}$; *z zapatu* – $A_{1/2}$

3.

- w. 1 *niecnotę zawzięcia* – B_2 ; *najniecnotliwszego* – $A_{1/2}$ B_1
 w. 2 *ile świat mieć może* – A_1 $B_{1/2}$; *będącemi...* – A_2 (lekcja zaniechana)
 w. 3 *samych siebie żręcia* – B_2 ; *wieku szkaradnego* – $A_{1/2}$ B_1
 w. 5 *którego poczęcia* – B_2 ; *rodzenia którego* – A_1 ; *poczęcie którego* – A_2 ;
poczęcia którego – B_1
 w. 6 *rodu* – A_2 $B_{1/2}$; *złości* – A_1
 w. 8 *mieć wielki postrach, kiedy* – $B_{1/2}$; *wielki mieć postrach, kiedy* – A_1 ;
wielki mieć obrazowi, kiedy cień – A_2 (bł., hipermetria)

4.

- w. 4 *kosookie* – $A_2 B_{1/2}$; *kosokrzywe* – A_1
 w. 5 *miął szram gdzieś mu tam z rany* – B_2 ; *znacznej rany* <...> *mu tam* – A_1 ; *miął szram gdzieś mu tam rany* – B_1 ; *miął znak gdzieś mu tam rany* – A_2
 w. 7 *Sama* – $B_{1/2}$; *Toli* – $A_{1/2}$
jego wewnętrzne znaki – B_2 ; *i jego wnętrzości* – $A_{1/2} B_1$ (w B_1 bł. rymu)
 w. 8 *właśnie nad wszystkich w okrutności taki* – B_2 ; *sławny nad wszystkich w swojej okrutności* – $A_{1/2} B_1$

5.

- w. 2 *uzbrojonych* – $A_2 B_{1/2}$; *uzdobionych* – A_1 (oryg. tamże: *d'armati* – ‘uzbrojonych’)
Jeśli gdzie schowane – $A_2 B_{1/2}$; *I jeśli gdzie skryte* – A_1
 w. 3 *najdziesz* – B_2 ; *znajdziesz* – $A_{1/2} B_1$
I, co – $A_1 B_{1/2}$; *Którzy* – A_2 (lekcja odrzucona)
 w. 4 *Bez względu na żałości miáne* – $A_2 B_{1/2}$; *Odważnie, bez względu na żałości* – A_1 (bł., hipermetria)

6.

- w. 3 *ochoczo* – $A_2 B_{1/2}$; *onej* – A_1 (bł., lipometria)
 w. 5 *podbudzając* – $B_{1/2}$; *zachęcając* – A_1 ; *podnuszczając* – A_2
 w. 6 *Bąd<ż>cie* – popr. wyd.; *Bądcie* – $A_{1/2} B_{1/2}$ (bł.)
z ochoty; nie tak jak najęci – $B_{1/2}$; *byście wrzód byli łask przyjęci* – A_1 (bł.); *byście wrzód łask byli przyjęci* – A_2 (bł.)
 w. 7 *okrutny* – $B_{1/2}$; *surowie* – $A_{1/2}$
 w. 8 *mniej być* – $B_{1/2}$; *być miej* – $A_{1/2}$ (bł.)

7.

- w. 1 *upalnych* – A_1 (pierwotnie: *upalny*) $B_{1/2}$; *gorących* – A_2
 w. 2 *powraca* – $A_1 B_{1/2}$; *nadchodzi* – A_2 (lekcja odrzucona)
 w. 3 *i słońce, strzymując war* – $A_2 B_{1/2}$; *słońce, strzymując ważenie* – A_1 (bł., hipermetria)
 w. 5 *mniej w żyżń dalnych* – $B_{1/2}$; *zimnodalnych* – A_1 ; *mniej zimnodalnych* – A_2 (bł., hipermetria)
 w. 6 *gdzie skłonność nawraca* – $A_2 B_{1/2}$; *w tym widząc...* – A_1 (lekcja zaniechana)

8.

- w. 1 *obwieszczenie* – $A_2 B_{1/2}$; *oznajmienie* – A_1
 w. 5 *Pałacy; domy; wioski, mając te* – $B_{1/2}$; *Domy; wioski, pałacy, mając to* – $A_{1/2}$
 w. 6 *wzburzone* – $A_{1/2} B_2$; <...> *urzone* – B_1
 w. 8 *jęczenia* – $A_2 B_{1/2}$; *westnienia* – A_1 (bł.)

9.

- w. 7 *ich* – $A_2 B_{1/2}$; *tak* – A_1
głosy ku niebu wydane – B_2 ; *k Bogu głosy wydane* – $A_1 B_1$ (bł., lipometria); *k Bogu głosy ku niebu* – A_2 (bł. rymu i lipometria; oryg. tamże: *mandò le voci a Dio* – ‘skierował do Boga wołania’)
 w. 8 *aż* – $A_2 B_{1/2}$; *ta* – A_1 (bł.)

10.

- w. 1 *bujne* – A₂ B_{1/2}; *ciężkie* – A₁
 w. 2 *ozdobne* – A₁ B_{1/2}; *kwitnące* – A₂ (lekcja odrzucona)
 w. 4 *w boleściach* – A₂ B_{1/2}; *w bolesti* – A₁
 w. 6 *źródłom i rzekom* – B_{1/2}; *rzekom i źródłom* – A_{1/2}

11.

- w. 1 *w chatupę ubogą* – A₂ B_{1/2}; *do chatupy malej* – A₁ (oryg. tamże: *in picciola casetta* – ‘w malej chatce’)
 w. 2 *srogi Malech, w gwalt wszedzszy; widzi dwóch mającą* – A₂ B_{1/2}; *krzyw-
dę czyniący Malech, pod moc wszedzszy; widzi* – A₁ (pierwotnie: *krzywdę czynią-
cy Malech, pod moc wszedzszy; sroży*)
 w. 5 *jednego, by spał, groząc litościwie srogo* – A₂ B_{1/2}; *jednego, ciesząc,
głaszczy; by spał...* – A₁ (lekcja zaniechana; pierwotnie: *jednego, zabawiając
w żart uci...*, lekcja zaniechana)
 w. 7 *przytulając k sobie* – B_{1/2}; *przytula ku sobie* – A_{1/2}
 w. 8 *te mającą zabawki, ochot* – B₂; *stąd mającą ochoty; rozkosz* – A₁; *stąd
mającą zabawki, ochot* – A₂ B₁

12.

- w. 1 *wraz z prędkością* – B_{1/2}; *tam wraz z prędkością* – A_{1/2} (bl., hiperme-
tria)
 w. 2 *zdrajca przystępuje* – A₂ B_{1/2}; *dzieńbójca przypada* – A₁ (oryg. tamże: *il
traditor s'aventa* – ‘rzuca się zdrajca’)
 w. 3 *straszliwy z wielką surowością* – A₂ B_{1/2}; *surowy z wielką straszliwo-
ścią* – A₁
 w. 4 *przestrasza go, obudza* – A₂ B_{1/2}; *strachem nabawia, budzi* – A₁
 w. 5 *miecz swój* – B_{1/2}; *swój miecz* – A_{1/2}
 w. 6 *śpiątce, letargu* – B_{1/2}; *letargu śpiątce* – A_{1/2}

13.

- w. 1 *sily* – B₂; *złości* – A_{1/2} B₁
 w. 3 *przebija i żyły* – B₂; *srodze, bez litości* – A_{1/2} B₁
 w. 5 *z ust* – B_{1/2}; *z warg* – A_{1/2}
biatość dziciak miły – B₂ (pierwotnie: *dziciak miły biatość*, bl. rymu);
czerwoność w biatości – A_{1/2} B₁
 w. 7 *subtelny na skro* <ś> – popr. wyd.: *subtelny na skro* – B_{1/2} (bl.); *sub-
telna na uskroś* – A_{1/2} (bl.)

14.

- w. 1 *Mizerna miała ona* – B_{1/2}; *Mizerna ona miała* – A₁; *Miała ona mizerna* – A₂
 w. 6 *tuż ona z nimi wzięta* – B_{1/2}; *bierze z niemi wraz ona* – A₁; *wzięta wraz
ona z niemi* – A₂
 w. 7 *te przypadki* – B_{1/2}; *słyszal razy* – A_{1/2}
 w. 8 *Wraz cztery jednym razem zabija osoby* – B₂ (pierwotnie: *Wraz cztery
w jednym razem zabija osoby*); *W jednym razie trzy razem zabija osoby* – A_{1/2} B₁

(oryg. tamże: *Un colpo, un colpo sol tre vite uccide* – ‘Jeden cios, jeden cios zaledwie trzy zycia niszczy’)

15.

w. 2 *Przeciw jednej szlachetnej pani młodej śpieszy* – A_2 (pierwotnie: *Przeciw jednej szlachetnej paniej młodej idzie*) $B_{1/2}$; *Przeciwko szlachetnemu idzie młodziankowi* – A_1

w. 3 *która niezagojonej rany krew ociera* – popr. wyd.; *która niezagojonej rany krew syna ociera* – $B_{1/2}$ (bl., hipermetria); *który niezagojoną jeszcze syna krew zawiera* – A_1 (bl., hipermetria; pierwotnie: *który niezagojoną jeszcze krew w się zawiera*, bl., hipermetria); *która niezadanej rany rany krew ociera* – A_2 (bl.; pierwotnie: *która niezagojonej jeszcze syna krew ociera*, bl., hipermetria)

w. 4 *w obrzezaniu zadanej, utula* – B_2 ; *w obrzezaniu zadanej synowi* – A_1 ; *z obrzezania utula, przytula* – A_2 ; *z obrzezania zadanej prz...* – B_1 (lekcja zaniechana)

16.

w. 1 *pacholę* – B_2 ; *onego* – A_1 ; *małego* – $A_2 B_1$

w. 3 *uraz* – $A_2 B_{1/2}$; *wtym* – A_1

czując wielkie bole – B_2 (pierwotnie: *mając wielkie bole*); *syn z bólu wielkiego* – $A_{1/2} B_1$

w. 5 *łyż wola: „Umrzeć wolę!”* – B_2 ; *i do płaczu krwawego* – A_1 (pierwotnie: *i do płaczu rzewnego*); *tez do płaczu...* – A_2 (lekcja zaniechana); *tez do płaczu rzewnego* – B_1

w. 6 *Już zgoła krwi nie mając, gdy krwią płynącemu* – B_2 ; *Dobrywając z ócz krewna spól konającemu* – A_1 (bl.; pierwotnie: *Dobrywając z krwią syna spól konającemu*); *Nabywa, krwi nie mając, gdy krwią płynącemu* – $A_2 B_1$ (bl.)

w. 7 *z białą* – $A_2 B_{1/2}$; *<...>* – A_1

17.

w. 1 *Porzuca, to zrobisz; odważnie* – $A_2 B_{1/2}$; *Odchodzi, to zrobisz; i idzie* – A_1 (oryg. tamże: *L'abbandona ciò fatto e passa audace* – ‘To uczyniwszy, pozostawia go i dumny odchodzi’)

w. 2 *szpera kąty skryte* – $A_2 B_{1/2}$; *w jak najskrytsze kąty* – A_1

w. 3 *wiele sobie pozwala, ile mu się godzi* – $A_2 B_{1/2}$; *z sługami, z żołnierzami szukają wraz raźnie* – A_1 (pierwotnie: *studzy z panem, żołnierze szukają wraz raźnie*)

18.

w. 1 *było podobieństw różnienie* – B_2 ; *była podobieństw różności* – $A_{1/2} B_1$ (bl.)

w. 3 *sprzysięgłe ducha zjednoczenie* – B_2 ; *przebywał duch spólnej jedności* – $A_{1/2} B_1$

w. 4 *w pokoju* – $A_2 B_{1/2}$; *w jedności* – A_1

w. 5 *spajało zdumienie* – B_2 ; *spaja niewinności* – $A_{1/2} B_1$

w. 6 *spól* – $B_{1/2}$; *wspól* – $A_{1/2}$

w. 7 *jeden drugiego właśnie w kształt wyobrażają* – $A_2 B_{1/2}$; *niby jeden w dwóch nasób byli rozdzieleni* – A_1 (bl. rymu)

19.

- w. 4 *na zgonie* – B_{1/2}; *przy śmierci* – A_{1/2}
 w. 5 *w jedność* – A₂ B_{1/2}; *w sferze* – A₁
 w. 6 *z kwiecica* – B₂; *w kwiecie* – A₂ B₁; *życia* – A₁
 w. 8 *<t>eraz* – popr. wyd.; *eraz* – A_{1/2} B_{1/2} (bł.)

20.

- w. 1 *na pierwszego chciwie* – B₂ (pierwotnie: *na pierwszego srodze*); *srodze na pierwszego* – A_{1/2} B₁
 w. 3 *promień słońca osobliwie* – B₂; *światta...* – A₁ (lekcja zaniechana); *promień światła słonecznego* – A₂ B₁
 w. 5 *pociska* – B_{1/2}; *i rzuca* – A_{1/2}
 zdradliwie – B₂; *onego* – A_{1/2} B₁
 w. 6 *bezecnie* – B_{1/2}; *statecznie* – A_{1/2}
 w. 7 *z dzikości* – B₂; *bezecny* – A_{1/2} B₁

21.

- w. 1 *jęczeniu* – A₂ B_{1/2}; *wzdychaniu* – A₁
 w. 3 *w różdżek rozłtczeniu* – A₂ B_{1/2}; *w dwóch różdżki wztłczeniu* – A₁ (pierwotnie: *w dwie różdżki wsadzeniu*)
 w. 6 *z gniewu* – B_{1/2}; *z złości* – A_{1/2}
 w. 8 *łoże* – A₂ B₂; *łóżko* – A₁ B₁ (lekcja odrzucona)

22.

- w. 1 *cicha białogłowa* – A₂ B_{1/2}; *niewiasta pokorna* – A₁ (bł. rymu)
 w. 4 *kędy* – A_{1/2} B₂; *wk<...>* – B₁
 w. 7 *Ze dwóch matek, z jednego ojca narodzeni* – B₂; *Zrodzeni ze dwóch matek, a z ojca jednego* – A_{1/2}; *Zrodzeni ze dwóch matek od ojca jednego* – B₁
 w. 8 *temu matką, macochą drugiemu się mieni* – B₂; *Jednego była matka, macocha drugiego* – A_{1/2} B₁

23.

- w. 1 *niespodzianie widzi utrapiona* – A₂ B_{1/2}; *utrapiona widzi niespodzianie* – A₁ (bł. rymu)
 w. 3 *litością* – A₂ B_{1/2}; *mitością* – A₁
 w. 7 *atoli w tym* – B_{1/2}; *tolii jednak* – A_{1/2}
 drugiego niewinność – B₂; *drugiej niewinności* – A_{1/2} B₁
 w. 8 *macierzyńską – litości powinność* – B₂; *macierzyński, względ ludzkiej litości* – A_{1/2} B₁

24.

- w. 2 *i ów został w życiu* – A₂ B₂; *nie postradał życia* – A₁ (bł. rymu); *i ów rozstał w życiu* – B₁ (bł., lekcja odrzucona)
 w. 4 *żelaza w nabyciu* – A₂ B_{1/2}; *w żelaza nabyciu* – A₁
 w. 5 *wprzód* – B_{1/2}; *przód* – A_{1/2}

25.

- w. 1 *Co widząc, zdjęta ona* – B_{1/2}; *Zdjęta ona zbyt wielce* – A₁; *Zdjęta ona, widząc* – A₂

- w. 2 *lednieje* – B_{1/2}; *zimnieje* – A_{1/2} (oryg. tamże: *gela* – ‘zamarza’)
 w. 6 *rzuca się, wierci* – B_{1/2}; *rzuca, umiera* – A_{1/2} (oryg. tamże: *dibatte e more* – ‘miota się i umiera’)

26.

- w. 2 *z przestrachu* – B_{1/2}; *z postrachu* – A_{1/2}
 w. 5 *przymiotom* – B_{1/2}; *piękności* – A_{1/2}
 w. 7 *w małym czasie* – A₂ B_{1/2}; *w jednym roku* – A₁ (oryg. tamże: *in un anno sol* – ‘w jeden zaledwie rok’)

27.

- w. 1 *w swej złości okrutny* – B₂; *okrutny w swej złości* – A_{1/2} B₁
 w. 2 *za nogi, drugiego za ramię* – B₂; *za ramię, za nogi drugiego* – A_{1/2} B₁
 w. 3 *pierwszego rzuca w ogień prędko w zamach rzutny* – B₂; *jednego z onych w ogień rzuca z zawziętości* – A_{1/2}; *pierwszego rzuca w ogień z dzikiej surowości* – B₁
 w. 4 *w gardłku kości łamie* – B₂; *łamie w gardle kości* – A_{1/2}; *łamie w gardłku kości* – B₁
 w. 5 *w suym szaleństwie mutny* – B₂; *nogami innego* – A_{1/2} B₁
 w. 6 *czwartego w studnię, mówiąc: „Dość to na mię”* – B₂; *w domową studnię zamasznie czwartego* – A_{1/2} B₁
 w. 8 *śmierć każda* – B_{1/2}; *każda śmierć* – A_{1/2}
osobne – A₂ B_{1/2}; *swoje* – A₁ (bl., lipometria)

28.

- w. 1 *kiedy wyliczyć może* – A₂ B_{1/2}; *może wyliczyć kiedy* – A₁
 w. 7 *smysły* – A₂ B_{1/2}; *ludzie* – A₁ (bl. składni)

29.

- w. 2 *uskroś przebite* – A₂ B_{1/2}; *przepodzone* – A₁ (bl. i bl. rymu)
 w. 6 *gdy były dzieci w różne sposoby zabite* – A₂ B_{1/2}; *w jednym między innymi sposobem zabite* – A₁

30.

- w. 2 *bliski ... zostaje* – A₂ B_{1/2}; *przybliża się ... <...>aje* – A₁ (bl.)
 w. 5 *wielce się turbuje* – A₂ B_{1/2}; *zawziętość buntuje* – A₁
 w. 7 *wstaje z łóżka, ubiera* – B_{1/2}; *powstaje, ubiera się* – A_{1/2}

31.

- w. 1 *zadumiale* – A₂ B_{1/2}; *niespodzianie* – A₁ (bl. rymu)
 w. 2 *żalonymi głosami sam i tam* – B_{1/2}; *zbyt żalonymi głosy tam i sam* – A₁; *żalonymi głosami tam i sam* – A₂
 w. 3 *wydających żale* – A₂ B_{1/2}; *niewesołe cale* – A₁
 w. 5 *Wnet* – B₂; *Wtym* – A_{1/2} B₁
 w. 8 *kłania królowi* – A₂ B_{1/2}; *królowi kłania* – A₁

32.

- w. 1 *ślug twoich* – B_{1/2}; *śluga twój* – A₁; *z slug twoich* – A₂
 w. 2 *co* – B_{1/2}; *com* – A_{1/2}
zabójstwie – B₂; *zabiciu* – A_{1/2} B₁

- w. 3 *zajadły* – B_{1/2}; *zajadłym* – A_{1/2}
 w. 4 *cóże* – B_{1/2}; *cóżem* – A_{1/2} (bł. składni)
 w. 8 *lub* – B_{1/2}; *choć* – A_{1/2}

33.

- w. 1 *dateś* – A₂ B_{1/2}; *było* – A₁
 w. 2 *woli* – A_{1/2} (w A₂ pierwotnie: *chęci*, bł. rymu) B_{1/2}
 w. 3 *wiedząc twe nadanie* – A₂ B_{1/2}; *mając twoje zdanie* – A₁
 w. 4 *rześkim* – A₂ B_{1/2}; *prędkim* – A₁ (oryg. tamże: *veloci* – ‘prędcy’)

34.

- w. 5 *rozstawione* – B_{1/2}; *rozstawieni* – A_{1/2}
 w. 6 *żaden skryć* – A₂ B_{1/2}; *skryć żaden* – A₁
 w. 7 *na swej głowie* – B_{1/2}; *swojej brody* – A_{1/2}
 w. 8 *przeraźliwe* – A₂ B_{1/2}; *przeraźliwą* – A₁ (bł. składni)

35.

- w. 2 *uzb<r>oili* – popr. wyd. (za A_{1/2}); *uzboili* – B_{1/2} (bł.); *uzbroili* – A_{1/2}
 w. 5 *by* – popr. wyd.; *aby* – A_{1/2} B_{1/2} (bł., hipermetria)
czuhającego – A₂ B_{1/2}; *on winnego* – A₁

36.

- w. 2 *stali się postusznemi wprędce* – B_{1/2}; *wybrani być postusznym tuż wraz* – A₁ (bł. składni); *stali się postusznemi tuż wraz* – A₂
 w. 3 *w krótkiej porze* – B_{1/2}; *w krótkim czasie* – A_{1/2}
 w. 4 *z domów* – A₂ B_{1/2}; *tam sam* – A₁
 w. 5 *nad zabitych* – A₂ B_{1/2}; *więcej dzieci* – A₁
 w. 7 *I tak przez różne sam tam* – B_{1/2}; *Tak przez różne tam i sam* – A_{1/2}
 w. 8 *małym* – A₂ B_{1/2}; *małych* – A₁ (bł. składni)
były – A₂ B₂; *było* – A₁ B₁ (bł. składni)

37.

- w. 2 *słychać* – B_{1/2}; *słyszec* – A_{1/2} (bł.)
 w. 4 *małych dzieci w zgonie* – A₂ B_{1/2}; *na dziecinnym zgonie* – A₁
 w. 6 *jeden, drugi, tysięczny we krwi własnej tonie* – A₂ B_{1/2}; *We krwi własnej pływali...* – A₁ (lekcja zaniechana; pierwotnie: *Pływali we krwi własnej...*, lekcja zaniechana)
 w. 7 *gdziem* – B_{1/2}; *gdzie* – A_{1/2}

38.

- w. 3 *serce* – B_{1/2}; *wnętrznosc* – A_{1/2} (por. ponadto: I 22,7, 55,5, 61,2; III 42,2, 8, 61,6, 73,1)
 w. 5 *barziej niepostusznemi* – A₂ B_{1/2}; *hej, barziej niepostuszne* – A₁
 w. 6 *twym rozkazom królewskim* – B_{1/2}; *na twój królewski rozkaz* – A_{1/2}
to – B_{1/2}; *w tym* – A_{1/2}
 w. 7 *z niezgody* – B₂; *takiego* – A_{1/2} B₁
 w. 8 *z niechcącej przygody* – B₂; *z niechżącego złego* – A_{1/2} B₁

39.

- w. 2 *chęć* – A₂ B_{1/2}; *w tym* – A₁

w. 5 *wzdy* – A₂ B_{1/2}; *tak* – A₁

w. 7 *przynagła usilnie* – B₂; *przymusza onego* – A_{1/2} B₁

w. 8 *moję, król go słucha pilnie* – B₂; *mówić, a król słucha jego* – A_{1/2}; *moję, a król słucha jego* – B₁

40.

w. 2 *już chorągwie* – popr. wyd.: *już chorowgwie* – B_{1/2} (bl.); *i już my się* – A₁; *już chorągwie* – A₂

w. 4 *dobrze podufały* – B_{1/2}; <...> *w kamieniach* – A₁ (bl. rymu); *szczyr-
rze podufały* – A₂

w. 5 *Postrzegszyszy* – A₂ B_{1/2}; *I postrzegł* – A₁

41.

w. 1 *od królewskiego mieszkania* – B₂; *od pałacu królewskiego* – A_{1/2} B₁

w. 3 *w postrach z pomieszania* – B₂; *na nie patrzącego* – A_{1/2}; *z przestrachu
wielkiego* – B₁

w. 4 *tam miała* – A₂ B_{1/2}; *niewiasta* – A₁

w. 5 *rzeczy z przypadku nadania* – B₂; *co by tam było takiego* – A_{1/2}; *co by
to było takiego* – B₁

w. 6 *przystąpił* – B_{1/2}; *przybliżył* – A_{1/2}

42.

w. 4 <*jednego w tonie, w rękę drugiego mająca*> – uzup. wyd.: *jednego
w tonie, w rękę drugiego mająca* – A_{1/2}

w. 5 *ciężkim* – B_{1/2}; *smutnym* – A_{1/2}

wydawając – A₂ B_{1/2}; *mając w sobie* – A₁

w. 6 *synu* – B₂; *synie* – A_{1/2} B₁

w. 7 *gdzie cię* – B_{1/2}; *dziecię* – A_{1/2} (oryg. tamże: *ove* – ‘gdzie’)

w. 8 *odkryje* – B_{1/2}; *odemknie* – A_{1/2}

43.

w. 1 *w Samaryjej dawne czasy miały* – A₂ B_{1/2}; *jako mych czasów Samaria
miała* – A₁ (bl.)

w. 2 *jest powie<ść> starych* – popr. wyd. (za A_{1/2}): *jest powiedz starych* –
B_{1/2} (bl.); *powieść od starych* – A_{1/2}

głodem – A₂ B_{1/2}; *z głodu* – A₁

w. 3 *w wnętrzościach macierzyńskich* – A₂ B_{1/2}; *że w wnętrzościach swych
własnych* – A₁

w. 5 *Czemu* – B_{1/2}; *Hej, czemu* – A_{1/2} (bl., hipermetria)

im z rozpaczy – A₂ B_{1/2}; *swym z rozpaczy* – A₁

w. 6 *mi ... dopuszczone* – B_{1/2}; *mi nie ... pozwolone* – A_{1/2}

w. 7 *w złość mających chlube* – B₂; *i okrutnych złości* – A_{1/2} B₁

w. 8 *wśród te moje wnętrznosci, me wnętrznosci lube* – B₂; *moje wśród... –
A₁* (lekcja zaniechana); *wśród te moje wnętrznosci, me mile unętrznosci* – A₂ B₁

44.

w. 1 *z przykadu tak wiele* – A₂ B_{1/2}; *z tak wielu przykadów* – A₁

w. 2 *że* – B_{1/2}; *żeś* – A_{1/2} (bl. składni)

- w. 4 *by* – $A_2 B_{1/2}$; *że* – A_1
 w. 7 *to z ochotą miłe uczyniła* – $A_2 B_{1/2}$; *uczyniła...* – A_1 (lekcja odrzucona)
 w. 8 *ciebie, dusza miła* – $B_{1/2}$; *dusza moja miła* – $A_{1/2}$
- 45.**
 w. 2 *beczki małej* – $B_{1/2}$; *wielkiej beczki* – $A_{1/2}$ (oryg. tamże: *veggia ampia* – ‘duża beczka’)
 w. 5 *przydała* – $A_2 B_{1/2}$; *mi przydała* – A_1 (bl., hipermetria)
 w. 7 *w powrót* – $B_{1/2}$; *w potwór* – $A_{1/2}$ (bl.)
- 46.**
 w. 2 *na takie wzdychania* – A_2 (pierwotnie: *na takie wzdychanie*, bl. rymu) $B_{1/2}$; *na takie jęczenia* – A_1 (bl. rymu; pierwotnie: *samym na to głosy*, bl. rymu)
 w. 5 *Skryła te dziecię w bętcę, z drugim uchodziła* – $B_{1/2}$; *za<...> jednego w beczce, drugiego w ton skryła* – A_1 ; *Skryła te dziecię w beczce, drugie pochwycała* – A_2
 w. 7 *dla obrony życia* – B_2 (pierwotnie: *w skrytości nadania*); *w miejsce odległości* – $A_{1/2} B_1$
 w. 8 *do zakrycia* – B_2 (pierwotnie: *do schowania*); *do skrytości* – $A_{1/2} B_1$
- 47.**
 w. 1 *natenczas* – $A_2 B_{1/2}$; *obronić* – A_1
 w. 4 *ów* – $B_{1/2}$; *ten* – $A_{1/2}$
- 48.**
 w. 3 *w przemienienie* – $A_1 B_{1/2}$; *zmienienie się* – A_2 (lekcja odrzucona)
- 49.**
 w. 3 *z swej chytrności* – $B_{1/2}$; *z surowości* – A_1 ; *z swych srogości* – A_2 (oryg. tamże: *d’ogni fierrezza* – ‘z każdej srogości’)
 w. 8 *z gniewu* – $A_2 B_{1/2}$; *z bólu* – A_1
- 50.**
 w. 1 *ręką grożąc srogo* – B_2 ; *i ręką grozi srogą* – $A_{1/2}$ (bl., hipermetria); *ręką grożąc srogą* – B_1
 w. 2 *Ona szarpie na sobie odzienia i włosy* – $B_{1/2}$; *A ona swoje szarpie odzienie i włoski* – A_1 (bl. rymu); *A ona z strachu szarpie odzienia i włoski* – A_2 (bl. rymu)
 w. 3 *gdzie* – $B_{1/2}$; *dzieś* – $A_{1/2}$ (bl.)
 w. 5 *zmaszaną krewią* – $A_2 B_{1/2}$; *krewią zmaszaną* – A_1
- 51.**
 w. 4 *gdybym* – $A_{1/2} B_2$; *gdy był* – B_1 (bl.; lekcja odrzucona)
 w. 7 *pocięły* – B_2 ; *światłości* – $A_{1/2} B_1$
 w. 8 *przez nigdy z macierzyńskiej wiechy* – B_2 ; *się nigdy z matczynej wierności* – $A_{1/2} B_1$
- 52.**
 w. 1 *padoly* – $A_2 B_{1/2}$; *skrytości* – A_1
 w. 3 *już* – B_2 ; *was* – $A_{1/2} B_1$
wodne doły – $A_2 B_{1/2}$; *inne złości* – A_1

w. 4 *morskie* – A₂ B_{1/2}; *wodne* – A₁

w. 5 *jesteście od psów rozdarci na poły* – B_{1/2}; *staliście jadem ptasząt, psów głodności* – A_{1/2}

53.

w. 5 *gt <u> pia* – popr. wyd. (za A_{1/2}); *głopia* – B_{1/2} (bl.); *głupia* – A_{1/2}

54.

w. 1 *Jakoś* – A₁ B_{1/2}; *Ty jak* – A₁
zuchwale – B_{1/2}; *zuchwalnie* – A_{1/2}

w. 3 *zbytnieś* – A₂ B_{1/2}; *<... >* – A₁

w. 4 *Pono to miłość synów tnych chce* – A₂ B_{1/2}; *To pono miłość synów chce tnych* – A₁

w. 8 *urazy* – A₂ B_{1/2}; *odwagi* – A₁

55.

w. 2 *męcz, zabi* – B_{1/2}; *zabi wtóż* – A_{1/2}
będzie umrzeć – A₁ B_{1/2}; *umrzeć będzie* – A₂ (lekcja odrzucona)

w. 4 *Tak odważnym głosem* – A₂ B_{1/2}; *Niech miła odgłosem* – A₁

w. 5 *mówi z gniewu* – A₂ B_{1/2}; *z gniewu mówi* – A₁ (pierwotnie: *będzie z gniewu*)

w. 6 *by* – B_{1/2}; *byś* – A_{1/2} (bl.)

w. 7 *pierwszy synek* – B_{1/2}; *dziecię pierwsze* – A₁ (pierwotnie: *synek...*, lekcja zaniechana); *pierwszy...* – A₂ (lekcja zaniechana; oryg. tamże: *il primo fanciul* – ‘pierwsze dziecko’)

w. 8 *znakiem* – B₂; *głosem* – A_{1/2} B₁ (oryg. tamże: *con voce* – ‘głosem’)

56.

w. 2 *Taczając owę beczkę, uczynił grę sobie* – A₂ (pierwotnie: *Taczając owę beczkę, uczynił grę niby*, bl. rymu) B_{1/2}; *<... >ając owę beczkę igrzysko* – A₁

w. 4 *zaszkodzić* – A₂ B_{1/2}; *nie czynić* – A₁ (oryg. tamże: *darneggjar* – ‘zaszkodzić’)

w. 5 *bo zawadzały* – B₂; *gdy zawadzali* – A_{1/2}; *gdy zawadzały* – B₁

w. 8 *miasto* – A₁ B_{1/2}; *z niej miasto* – A₂ (bl., hipermetria; lekcja odrzucona)

57.

w. 1 *kiedy pono* – B_{1/2}; *pono kiedy* – A_{1/2}

w. 2 *gdy ze wnętrzości* – B_{1/2}; *kiedy wnętrzości* – A₁ (bl.); *gdy ze wnętrzości* – A₂ (bl.)

w. 4 *srogie* – A₂ B_{1/2}; *ty...* – A₁ (lekcja zaniechana)

w. 7 *przeniknął rozżar wewnątrz* – B_{1/2}; *ranił rozżar z zapalem* – A₁; *przeranił rozżar wewnątrz* – A₂

58.

w. 1 *sprawy tak okrutnej* – B₂; *takiej okrutności* – A_{1/2} B₁

w. 3 *ni sroga lwica w swej zapalczywości rzutnej* – B₂; *zdała się sroga lwica w swej zapalczywości* – A₁; *jako ni... zapalczywości* – A₂ B₁

w. 5 *w postrach twarzy smutnej* – B₂; *pełna w sobie złości* – A_{1/2} B₁

w. 7 *potoki* – A₂ B_{1/2}; *pożary* – A₁ (bl. rymu)

59.

w. 3 *już pierwszy na żarze* – $B_{1/2}$; *na ognistym pręcie* – A_1 ; *już w ognistym żarze* – A_2

w. 4 *w rozpachy błędliva* – $B_{1/2}$; *naprzód żatobliwa* – $A_{1/2}$

w. 6 *zajękliva* – $B_{1/2}$; *litościwa* – $A_{1/2}$

w. 8 *mogli* – A_2 $B_{1/2}$; *chcieli* – A_1

60.

w. 1 *nie* – $B_{1/2}$; *ni* – $A_{1/2}$

zachowuje – A_2 $B_{1/2}$; *zatrzymuje* – A_1

w. 2 *wnętrzna* – A_2 $B_{1/2}$; *wynikająca* – A_1 (bl., hipermetria)

w. 5 *oto wam na spełnienie drugiego* – B_2 ; *i to wam na ostatek i tego* – A_1 ;
i to wam na spełnienie i tego – A_2 ; *oto wam na ostatek i tego* – B_1

61.

w. 2 *którego* – A_2 $B_{1/2}$; *przez który* – A_1

mocne – A_2 $B_{1/2}$; *mocno* – A_1

okrutne – A_2 $B_{1/2}$; *okrutnie* – A_1

w. 3 *tak* – $B_{1/2}$; *i* – A_1 ; *skąd* – A_2

w. 4 *tyśię ranami skłoty; miał skonanie smutne* – $B_{1/2}$; *sto setnemi ranami skłoty; konał smutnie* – A_1 ; *tyło ranami skłoty; miał konanie smutnie* – A_2

w. 5 *otwierający* – A_2 $B_{1/2}$; *sporządzający* – A_1

w. 6 *przez razy w gwałt mutne* – A_2 $B_{1/2}$; *ni w niestrojnej lutnie* – A_1

w. 7 *zdumiała* – A_2 $B_{1/2}$; *zostając* – A_1

w. 8 *przed rozstaniem przez długi czas się zatrzymała* – $B_{1/2}$; *przed skonaniem przez długi czas się zatrzymała* – A_1 ; *przed śmiercią przez długi czas wiele zatrzymała* – A_2

62.

w. 1 *Doczekam wżdy spolnie* – B_2 ; *Będę wżdyja miała* – A_1 ; *Będzie wżdy mi dała* – A_2 (bl. składni); *Doczekam wżdy tego* – B_1

w. 2 *że za moję ojczyznę, tak miłą i* – $B_{1/2}$; *nad mą ojczyzną miłą i przyjemnie* – $A_{1/2}$

w. 3 *razem wespół obaczę – rzekła w żal niedolnie* – B_2 ; *w jednym oraz momencie taki głos wydała* – A_1 ; *w jednym razem momencie taki głos wydała* – A_2 (bl. składni); *razem spólnie obaczę – rzekła – i za mego* – B_1

w. 4 *i za mego synaczka* – B_2 ; *i nad moim synaczkiem* – $A_{1/2}$; *nieszczęsnego synaczka* – B_1 (oryg. tamże: *sventurato* – ‘nieszczęsny’)

w. 5 *robiące suywolnie* – B_2 ; *tak mówiąc, aż drżała* – $A_{1/2}$; *w złości zajadłego* – B_1

w. 6 *wam jeno przynależy mścić się nazbyt* – $B_{1/2}$; *nad wami pozostaje czynić pomstę mnogo* – A_1 ; *wam jeno pozostaje czynić, mścić się* – A_2

w. 7 *winną* – A_2 $B_{1/2}$; *winę* – A_1 (bl.)

nieznacnej – $B_{1/2}$; *nieznanej* – $A_{1/2}$ (bl.)

w. 8 *za wielkie* – $B_{1/2}$; *niesprośne* – A_1 ; *za zbytne* – A_2 (oryg. tamże: *l'alta* – ‘wysoka / wielka’)

63.

w. 1 *ale nie pójdziecie* – B_{1/2}; *ale nie ujdziecie* – A₁; *lecz nie odydziecie* – A₂ (bl.)

w. 3 *na ostatek* – B_{1/2}; *na mym tonie* – A₁; *ostatnie tu* – A₂

w. 5 *mówię* – B_{1/2}; *moje* – A_{1/2} (bl.)

w. 6 *com* – A₂ B_{1/2}; *co* – A₁

miała – A₂ B₂; *miałam* – A₁ B₁ (w B₁ bl. składni)

w. 7 *teraz kona, na śmierć daje drganie* – A₂ B_{1/2}; *tu teraz kona, umiera od mdłości* – A₁ (bl., hipermetria; oryg. tamże: *ch'or là nel suol palpita* – 'co teraz tam, na ziemi, drga')

w. 8 *jedynе kochanie* – A₂ B_{1/2}; *jedyna miłości* – A₁ (oryg. tamże: *l'unico amore* – 'jedyna miłości')

64.

w. 2 *rzucił* – B_{1/2}; *ruszył* – A_{1/2} (oryg. tamże: *si mosse* – 'ruszył się')

w. 5 *odważnie, mając w sobie* – A₂ B_{1/2}; *nie po niewiesku, mężnie* – A₁ (pierwotnie: *owa niewiasta...*, lekcja zaniechana)

w. 6 *w jego serca* – B_{1/2}; *srodze w jego* – A_{1/2}

65.

w. 2 *z zachwyceniem* – B_{1/2}; *z podziwieniem* – A_{1/2}

66.

w. 1 *tych słów końca* – B_{1/2}; *końca tych mów* – A_{1/2}

w. 2 *okrutnie poburzony złością* – A₂ B_{1/2}; *okrutny, złością poburzony* – A₁ (bl. rymu)

w. 5 *wojnę, rozdzieliny* – popr. wyd.; *wojnnę rozdzieliny* – A₂ B_{1/2} (bl.); *wojenne przyczyny* – A₁

w. 8 *owo tuż* – B_{1/2}; *to wnet* – A_{1/2} (bl., lipometria)

67.

w. 4 *zbytnie twarz sępliwa* – B_{1/2}; *zbyt twarz zakobliwa* – A_{1/2} (bl.)

w. 5 *te, co* – B₂; *które* – A_{1/2} B₁

w. 6 *w zabój, w rozsiecz niełkliwa* – B_{1/2}; *srodze zajadłych sprośliwa* – A_{1/2}

w. 8 *moje kochanie* – A₂ B_{1/2}; *kochanie moje* – A₁

68.

w. 2 *gdź* – B₂; *że* – A_{1/2} B₁

w. 3 *zapaliwszy wtąż* – B_{1/2}; *zapalila wraz* – A₁; *zapaliwszy wraz* – A₂
wprecz – A₂ B_{1/2}; *i* – A₁

w. 4 *bogini, wynalazca* – A₂ B_{1/2}; *wynalazca, bogini* – A₁

w. 8 *ta* – A₂ B_{1/2}; *tą* – A₁ (bl.)

schwycona – A₂ B_{1/2}; *zgubiona* – A₁

69.

w. 1 *w tym razie* – A₂ B_{1/2}; *w tej mierze* – A₁

w. 5 *jak* – A₂ B_{1/2}; *gdź* – A₁

brudne, w krwawej – B_{1/2}; *były w takiej* – A₁; *będąc w krwawej* – A₂

w. 7 *widzieć było skłotego ranami temi* – B₂; *patrzeć było na tak ranami skłotego* – A_{1/2} B₁

w. 8 *hej, Argusa nowego stooczną krwawemi* – B₂; *ze sto oczmi krwawemi Argusa nowego* – A_{1/2} B₁ (oryg. tamże: *con cent'occhi sanguigni* – ‘stu skrwawionymi oczami’)

70.

w. 5 *rozkosz gorzką biadą* – A₂ B_{1/2}; *w rozkosz sam się smutną* – A₁

w. 6 *zewnątrz hałasy, wewnątrz* – B_{1/2}; <...>, *zewnątrz* – A_{1/2}

71.

w. 3 *żał w dal* – B_{1/2}; *w dal żał* – A_{1/2}

w. 6 *W tobie śmierć* – A₂ B_{1/2}; *Te ci rany zadaty* – A₁ (bl., hipermetria)

72.

w. 1 *nad zawzięcie* – B₂; *nad dzikości* – A_{1/2} B₁

w. 2 *swe jagnięta* – B_{1/2}; *naw...* – A₁ (lekcja zaniechana); *swoje dzieci* – A₂

w. 3 *jakie srogie pięcie* – B₂; *jaka piekła złości* – A_{1/2}; *jaki piekła złości* – B₁ (bl. składni)

w. 4 *poburzyła w synbójstwo* – B_{1/2}; *pobudziła w tyraństwo* – A₁; *pobudziła w synbójstwo* – A₂

w. 5 *Wykonałeś surowie twoje przedsięwzięcie* – B₂; *Nasyciłeś się teraz twojej surowości* – A₁; *Dość uczyniłeś teraz twojej surowości* – A₂ B₁

73.

w. 1 <*s*>*por*<*o*> *zajętrzony* – popr. wyd.; *por zjętrzony* – B₂ (lipometria); *duzsa lwa srogięgo* – A₁; *poro lwa srogięgo* – A₂; *poro lwa srogięgo ruina* – B₁ (bl. rymu i hipermetria)

w. 2 *czyż* – A₂ B_{1/2}; *i* – A₁

w. 3 *ciebie mógł obrazić syn z ciebie zrodzony* – B₂; *cię mogły urazić słowa syna twęgo* – A₁; *cię mogły obrazić słowa syna twęgo* – A₂ (pierwotnie: *cię mogły obrazić słowa maluczkiego*) B₁

w. 4 *nie miał, miał mieć na potym wymowę* – B₂; *do wymowy nie były gotowe* – A_{1/2} B₁

w. 5 *takowe stworzony* – B₂; *lata maluczkiego* – A_{1/2} B₁

w. 6 *miał mieć na zrad* – B₂; *miały mieć zrad* – A_{1/2} B₁

w. 7 *porę niedojrzalej miary* – B₂; *pory niedojrzała miara* – A_{1/2} B₁

w. 8 *przed winą poprzedziły kary* – B₂; *na potym poprzedziła kara* – A_{1/2}; *przed winą poprzedziła kara* – B₁ (oryg. tamże: *l' error futuro anticipar la pena* – ‘przyszły błąd poprzedził karę’)

74.

w. 3 *dręczenia* – B_{1/2}; *z dręczenia* – A_{1/2}

w. 8 *żartoku, gadzinami, smokami sprosnemi* – A₂ B_{1/2}; *smokami, gadzinami, żartoku, brzy...* – A₁ (lekcja zaniechana)

75.

w. 1 *dworze* – A₂ B_{1/2}; *Boże* – A₁ (pierwotnie: *Panie*, bl. rymu)

w. 2 *mą ręką śmiało* – A₂ B_{1/2}; *ręką odważną* – A₁ (bl. rymu)

76.

w. 3 *ujmie* – B_{1/2}; *umie* – A_{1/2} (bl.; oryg. tamże: *torrà* – ‘zabierze’)

w. 7 *mego* – $B_{1/2}$; *mój* – $A_{1/2}$ (bł., lipometria)

w. 8 *w zabójstwie* – $B_{1/2}$; *z zabiciu* – A_1 (bł. składni); *w zabiciu* – A_2

77.

w. 1 *w ów dzień, gdy oczy* – $A_2 B_{1/2}$; *w dzień, gdy się twe* – A_1 (bł., lipometria)

w. 3 *twe na tzy* – $A_2 B_{1/2}$; *do płaczu* – A_1 (oryg. tamże: *al pianto* – ‘do płaczu’)

w. 4 *i by byłeś na wieczność skazany* – $B_{1/2}$; *i wpród przed światem...* – A_1 (lekcja zaniechana); *wpród, by byłeś na wieczność skazany* – A_2

w. 5 *wjścia* – $B_{1/2}$; *wyscia* – $A_{1/2}$ (oryg. tamże: *quando uscisti* – ‘kiedy wyszedłeś’)

w. 7 *O bodajby* – $B_{1/2}$; *Bodajbym* – A_1 (bł., lipometria); *Bodajby* – A_2 (bł., lipometria)

w. 8 *mamka, ta ręka* – $A_2 B_{1/2}$; *ta ręka moja* – A_1

78.

w. 3 *wždy mleko dać z moich* – $A_2 B_{1/2}$; *ja była dać z mych* – A_1 (bł., lipometria)

w. 7 *z wielką lichwą, synu, rozlanej krwi twojej* – $A_2 B_{1/2}$; *żeby z wielką lichwą, bo ze krwi synowi* – A_1 (pierwotnie: *tedy z wielką lichwą, bo ze krwi synowi*)

79.

w. 2 *dzikiego zawzięcia* – B_2 ; *dzikiej zawziętości* – $A_{1/2} B_1$

w. 3 *stanął* – $B_{1/2}$; *został* – $A_{1/2}$

w. 4 *z przygody najęcia* – B_2 ; *w zajadlej wnętrzości* – $A_{1/2} B_1$

w. 5 *w tym* – $B_{1/2}$; *z pochów* – $A_{1/2}$

w. 6 *żalości zdjęcia* – B_2 ; *wielkiej żalości* – $A_{1/2} B_1$

80.

w. 1 *niewieskiej* – $B_{1/2}$; *niewieściej* – $A_{1/2}$

w. 2 *ręki zapalczywej* – $A_{1/2}$ (w A_2 pierwotnie: *zapalczywej ręki*, bł. rymu)

$B_{1/2}$

w. 3 *i Herod* – $A_2 B_{1/2}$; *Herod w tym* – A_1

w. 4 *porażliwej* – $A_2 B_{1/2}$; *nieszczęśliwej* – A_1

w. 5 *Z zdumienia, z bólu* – $B_{1/2}$; *Z bólu, z zdumienia* – $A_{1/2}$

w. 7 *<Z s>talenia* – popr. wyd. (za A_2); *talenia* – $B_{1/2}$ (bł.); *drżenia* – A_1 (bł., lipometria); *z stalenia* – A_2

81.

w. 4 *mieć* – $A_2 B_{1/2}$; *znaleźć* – A_1 (bł., hipermetria; oryg. tamże: *trovar* – ‘znaleźć’)

w. 5 *oraz* – $A_2 B_{1/2}$; *wraz i* – A_1

w. 7 *wydany* – B_2 ; *samego* – $A_{1/2} B_1$

w. 8 *Jest błąd, nim popetniłeś, sam w sobie skarany* – B_2 ; *Był błąd skarany wpród, nim popetniłeś jego* – $A_{1/2}$; *Był błąd skarany; jak nim popetniłeś jego* – B_1

82.

w. 2 *żelazem surowym okrutnie przebity* – B_{1/2}; *od stali surowej przebity okrutnie* – A₁ (bl. rymu); *od stali surowej okrutnie przebity* – A₂

w. 4 *krwie z ran* – B_{1/2}; *ze krwi* – A₁; *krwi z ran* – A₂

przez zbity – B_{1/2}; *rozbity* – A_{1/2}

w. 5 *doświa<d>cza* – popr. wyd.; *doświacza* – B_{1/2} (bl.); *poznaje* – A_{1/2}

w. 8 *wydaje w gwałt wylanie swoje* – A₂ (pierwotnie: *wydaje w gwałt wylanie się*, bl., lipometria) B_{1/2}; *wyda<...> podstawy bieglności* – A₁ (pierwotnie: *nabył... , lekcja zamiechana*)

83.

w. 1 *tyran winny w sobie* – A₂ (pierwotnie: *tyran winny srodze*) B_{1/2}; *okrutni, nieszczęśliwy* – A₁ (bl. składni i hipermetria)

w. 3 *Potym* – A_{1/2} B₂; *Bo tym* – B₁ (lekcja odrzucona, pierwotnie: *Go tym*)

w. 5 *poznawszy* – popr. wyd. (za A_{1/2}); *rozpoznawszy* – B_{1/2} (bl. hipermetria); *poznawszy* – A_{1/2}

szkody – B_{1/2}; *szkodę* – A_{1/2}

w. 6 *łzy* – B_{1/2}; *zły* – A_{1/2} (bl.; por. wyżej, III 2,7; oryg. tamże: *il pianto* – ‘placz’)

krzywdy – B₂; *skutki* – A₁; *szkody* – A₂ B₁

w. 8 *Tam zdały* – B_{1/2}; *Zdały się* – A_{1/2}

84.

w. 1 *Hej* – A₂ B_{1/2}; *O* – A₁

boleśliwe – A₂ B_{1/2}; *bolejące* – A₁ (bl. rymu: w. 1 i 3 nie rymują się z w. 5)

w. 2 *gdy żałość was wzywa* – B_{1/2}; *niebo was powabia* – A₁; *już was niebo wzywa* – A₂

w. 3 *nim jesteście żywe* – A₂ B_{1/2}; *obfitość mające* – A₁ (bl. rymu: w. 1 i 3 nie rymują się z w. 5)

w. 6 *zwiędły jako* – B_{1/2}; *zwiędniaty jak* – A_{1/2}

w. 7 *nie chcesz przerzec słowa* – B₂; *nie mówisz mi słowa* – A_{1/2}; *nie chcesz rzec mi słowa* – B₁

w. 8 *Biada mnie* – B_{1/2}; *Dlaczego* – A_{1/2} (oryg. tamże: *Deh perché* – ‘Ach, dlaczego’)

85.

w. 5 *zwiadziony* – B_{1/2}; *biada mię* – A_{1/2} (oryg. tamże: *lasso me* – ‘ja nieszczęśny’)

w. 6 *na mnie, wždy na samego siebie* – B_{1/2}; *nie na was, lecz na same<...>* – A₁; *nie na was, na samego siebie* – A₂

w. 7 *I za to mi na skłacej* – B_{1/2}; *To mi za to na złotej* – A₁; *To mi za to na skłacej* – A₂ (oryg. tamże: *il lucid* – ‘łśniący’)

86.

w. 1 *srodze* – B_{1/2}; *wiele* – A_{1/2} (oryg. tamże: *di quanto* – ‘jak bardzo’)

w. 2 *nieszczęśny* – B_{1/2}; *nieszczęście* – A_{1/2}

w. 3 *Takoż li ci przygoda* – B_{1/2}; *W niewinności tenże ci* – A₁; *Takiż ci nieszczęśliwość* – A₂

w. 6 *nasze* – A₁ B_{1/2}; *moje* – A₂ (lekcja odrzucona)

w. 7 *małżonkę dać tobie* – B₂; *w ślub wesela twego* – A_{1/2} B₁
 w. 8 *pogrzebienie w grobie* – B₂; *w grób pochowanego* – A_{1/2}; *w grób pogrzebionego* – B₁

87.

w. 4 *się to rozsądkowi memu* – A₂ B_{1/2}; *memu rozsądkowi ślepotą* – A₁
 w. 8 *w żar* – A₂ B_{1/2}; *mu* – A₁

88.

w. 3 *smutnej narobiłem* – B_{1/2}; *smutne porobiłem* – A_{1/2}
 w. 5 *mój* – B_{1/2}; *swój* – A_{1/2}
 w. 6 *mego* – B_{1/2}; *hej, mnie* – A_{1/2} (oryg. tamże: *ohimè* – ‘niestety’)
 w. 7 *ze mnie* – B₂; *ze mną* – A_{1/2} B₁ (oryg. tamże: *meco* – ‘ze mną’)

89.

w. 3 *zadość* – A_{1/2} B₂; *w zadość* – B₁ (lekcja odrzucona)
 w. 4 *wyptaci* – A₂ B_{1/2}; *zaptaci* – A₁
 w. 5 *głupio nieostrożny* – B_{1/2}; *głupi, nieostrożnej* – A_{1/2}
 w. 6 *za takie* – B_{1/2}; *za moje* – A_{1/2} (oryg. tamże: *miei* – ‘moje’)
 w. 7 *mnie się wzdry* – B_{1/2}; *nie wam wzdry się* – A_{1/2}
 jęcząc nad tą męką – B₂; *dopuszcć się tego* – A_{1/2} B₁
 w. 8 *bym ja sam siebie zabił moją własną ręką* – B₂; *w mym królestwie dla ciebie zabić mnie samego* – A_{1/2}; *w mym królestwie bym ja sam zabił mnie samego* – B₁

90.

w. 4 *tuym* – B_{1/2}; *być* – A_{1/2}
 w. 5 *błędnej złości drogę* – B_{1/2}; *mą złość będą srogi* – A₁ (bl.); *w błąd mej złości drogę* – A₂
 w. 6 *Tyło dzieci* – B_{1/2}; *Niewiniątek* – A_{1/2}
 w. 8 *stracić wspót moje* – B₂; *skończyć pospół i* – A₁; *skończyć wspót me* – A₂ (bl., lipometria); *skończyć wspót moje* – B₁

91.

w. 2 *teraz przybrać znowu* – B₂; *w powtór ubrać teraz* – A₁; *w powtór ubrać znowu* – A₂; *teraz ubrać znowu* – B₁
 w. 3 *w powtór obnażone* – B_{1/2}; *znowu rozdzielone* – A₁; *znowu obnażone* – A₂
 w. 4 *na dalej* – B_{1/2}; *powtórnie* – A_{1/2}
 w. 5 *w raju, już były* – B_{1/2}; *w niebie, już byli* – A_{1/2}
 w. 7 *jako jestem smutny* – A₂ B_{1/2}; *jak się temu smutnym* – A₁
 w. 8 *okrutny* – A₂ B_{1/2}; *okrutnym* – A₁

92.

w. 7 *Wtenczas* – B_{1/2}; *Ale* – A_{1/2}
 w. 8 *do raju* – B₂; *do nieba* – A_{1/2} B₁

93.

w. 1 *na posępny dworze* – B₂; *w posępnej ciemności* – A_{1/2} B₁
 w. 3 *wynikając się, chwieją w błyszczącej porze* – B₂ (bl., lipometria); *wynikające chwieją w błyszczącej światłości* – A_{1/2} B₁

w. 4 *l<a>tające* – popr. wyd. (za $A_{1/2}$); *letające* – $B_{1/2}$ (bł.); *latające* – $A_{1/2}$
w przydanej przygodzie – B_2 ; *w przychodzie odchodzie* – $A_{1/2}$; *w przy-*
chodzie przygodzie – B_1 (bł.)

w. 5 *być zorze* – B_2 ; *w dziwności* – $A_{1/2}$ B_1

w. 7 *tak od ślącego światła, co pozór wydaje* – $B_{1/2}$; *stąd ślącego na pozór*
światła fałszywego – A_1 (bł. rymu); *stąd od ślącego światła, co pozór wydaje* – A_2
94.

w. 2 *czując zapach przyjemny wiosny przychodzącej* – A_2 $B_{1/2}$; *dla przyjem-*
nej po kwiatach słodczy zbierania – A_1 (bł. rymu)

w. 4 *szerają* – B_2 ; *szukają* – $A_{1/2}$ B_1

w. 5 *w ulowej komorze* – $B_{1/2}$; *w ulach, w swoim dworze* – $A_{1/2}$

w. 6 *wdzi<e>cznie* – popr. wyd. (za $A_{1/2}$); *wdziecznie* – $B_{1/2}$ (bł.); *wdziecz-*
nie – $A_{1/2}$

w. 7 *rozumne w dowcip* – A_2 $B_{1/2}$; *rozum dowcipnie* – A_1

w. 8 *z lipkości kąty, w kątach słodczy składają* – $B_{1/2}$; *osobnie lipkość, sło-*
dycz w komórki wkładają – $A_{1/2}$

95.

w. 1 *one swoich, radosne* – $B_{1/2}$; *onych wszystkie, zostając* – A_1 ; *onych wszystkie,*
radosne – A_2

w. 4 *światłym* – B_2 ; *pięknym* – $A_{1/2}$; *jasnym* – B_1 (oryg. tamże: *bel* – ‘pięknym’)
w płomyk jasno – $B_{1/2}$; *w płomień światłem* – $A_{1/2}$

w. 8 *między sobą* – A_2 $B_{1/2}$; *sama z sobą* – A_1

96.

w. 1 *sępne* – B_2 ; *ciemne* – $A_{1/2}$ B_1

pogodne – A_2 $B_{1/2}$; *wesołe* – A_1

w. 3 *Południowe, północne wiatry mało zgodne* – $B_{1/2}$; *Wiatr północny z po-*
łudnym, uczyniwszy zg... – A_1 (lekcja zaniechana); *Północne, południowe wia-*
try mało zgodne – A_2 (pierwotnie: *Północne, południowe wiatry niżej swobodne,*
 bł., hipermetria)

97.

w. 1 *śmiertelne turmy* – A_2 $B_{1/2}$; *turmy śmiertelne* – A_1

w. 2 *te, co* – $B_{1/2}$; *które* – $A_{1/2}$

w sobie – A_2 $B_{1/2}$; *cienie* – A_1

w. 3 *ruszające w szurmy* – $B_{1/2}$; *ruszając się w churmy* – A_1 ; *ruszając się*
w szurmy – A_2

w. 4 *jasność* – A_2 $B_{1/2}$; *zaraz* – A_1

w. 6 *dzieci moźnie starty* – $B_{1/2}$; *dziecka zwyciężyły* – $A_{1/2}$

w. 7 *złożył przy brzegu śmierci* – $B_{1/2}$; *wnet złożył w śmierć przy brzegu* –

$A_{1/2}$

98.

w. 1 *Czarnozwędniacie* – $B_{1/2}$; *Czarnozemdlacie* – $A_{1/2}$

w. 3 *w milczeniu, mieli* – $B_{1/2}$; *zostają...* – A_1 (lekcja zaniechana); *w milcze-*
niu, miały – A_2

w. 5 *w wdzięczne kwiatów* – $A_2 B_{1/2}$; *w kwiatów wdzięczne* – A_1
 w. 7 *swą rękę smyczek* – $B_{1/2}$; *se ręce* <...> *czek* – A_1 (bl.); *swoje ręce smy-*
czek – A_2 (bl., hipermetria)

99.

w. 1 *są* – $A_{1/2}$ (w A_2 pierwotnie: *nam*, lekcja odrzucona) $B_{1/2}$
 w. 3 *jasne* – $B_{1/2}$; *światłe* – $A_{1/2}$
 w. 4 *nam* – B_2 ; *mam* – $A_{1/2} B_1$
 w. 7 *powstałimy w pokorze* – $A_2 B_{1/2}$; *dla naszej pokory* – A_1 (bl. rymu)
 w. 8 *przychodzące* – $B_{1/2}$; *te zaranne* – $A_{1/2}$

100.

w. 1 *przybyli* – $A_2 B_{1/2}$; *przybyły* – A_1 (bl. rymu)
 w. 2 *pośląicy zbawienia* – $A_2 B_{1/2}$; *tak długo zbawienie* – A_1 (bl. rymu)
 w. 5 *przekuł* – $B_{1/2}$; *przerznął* – $A_{1/2}$
Co tam wam zrobili – $A_2 B_{1/2}$; *O, dziecięta mili* – A_1
 w. 8 *ręka* – $A_1 B_{1/2}$; *ręce* – A_2 (bl., lekcja odrzucona; oryg. tamże: *mano* – ‘ręka’)

101.

w. 1 *okował* – $A_2 B_{1/2}$; *hamował* – A_1
 w. 2 *skrytość mieli* – $A_2 B_{1/2}$; *wtenczas byli* – A_1 (bl. rymu)
 w. 3 *wtenczas* – $A_2 B_{1/2}$; *kto was* – A_1
Kto was hamował – A_2 (pierwotnie: *Kto was okował*) $B_{1/2}$; *Wtenczas*
strzymował – A_1
 w. 8 *w zadumienie* – B_2 ; *w zadumiałość* – $A_{1/2} B_1$

102.

w. 1 *Mili, wdzięczni, przyjemni, o, błogostawieni* – $A_2 B_{1/2}$; *Mile, wdzięczne,*
przyjemne, o, błogostawione – A_1 (bl. rymu)
 w. 2 *odważni* – $A_2 B_{1/2}$; *odważne* – A_1
 w. 4 *tak wierze* – $A_2 B_{1/2}$; *w tej mierze* – A_1
 w. 6 *waszej* – $B_{1/2}$; *swojej* – $A_{1/2}$

103.

w. 2 *piękne w zapach* – B_2 ; *purpurowe* – $A_{1/2}$; <...> *zapach* – B_1 (oryg.
 tamże: *di purpureo nettare* – ‘purpurowym nektarem’)
 w. 4 *wonią* – $B_{1/2}$; *zapach* – $A_{1/2}$
 w. 5 *odcięte* – $A_2 B_{1/2}$; *złamane* – A_1 (oryg. tamże: *schiantati* – ‘złamane’)
 w. 8 *tak wiara* – $B_{1/2}$; *skąd cerkiew* – A_1 ; *skąd wiara* – A_2 (oryg. tamże:
Chiesa – ‘kościół’)

104.

w. 1 *Niewiniątka, na czele będącym w zawadzie* – B_2 ; *Niewiniątka, na czele*
ubolewającym – A_1 ; *Panienki, co na czele będącym w żalości* – A_2 (pierwotnie:
Panienki, co na czele będącym w boleści; wcześniej: *Niewiniątka, na czele nam*
utyskujący, bl. rymu); *Niewiniątka, na czele będącym w żalości* – B_1
 w. 2 *nam Zbawiciela imię przynosicie wrazne* – A_2 (pierwotnie: *Zbawiciela*
nam imię wrazne przynosicie) $B_{1/2}$; *nam Odkupicielowe imię przynosicie* – A_1

w. 3 *niewinni w gromadzie* – B₂; *w waszej niewinności* – A_{1/2} B₁ (oryg. tamże: *innocenti* – ‘niewinne’)

w. 4 *niepokalanie* – B_{1/2}; *niepokalane* – A_{1/2} (oryg. tamże: *immaculate* – ‘niepokalane’)

w. 5 *ofiary ochędożne, hostyje w przykladzie* – B₂; *ofiary ochędożne, hostyje piękności* – A_{1/2} B₁

w. 7 *zbyt* – B_{1/2}; *w zbyt* – A_{1/2}

105.

w. 1 *Przyd<ź>cie* – popr. wyd.; *Przydacie* – A_{1/2} B_{1/2} (bł.)

ku nam wzdychającym – A₂ B_{1/2}; *k nam utyskującym* – A₁

w. 3 *acz li teraz* – B_{1/2}; *kiedyż tedy* – A_{1/2}

dacie – A₂ B_{1/2}; *dajcie* – A₁ (bł.; pierwotnie: *pewnq*)

w. 4 *pociechy* – A₂ B_{1/2}; *radości* – A₁

nadchodżicie – A₂ B_{1/2}; *przychodżicie* – A₁ (lekcja odrzucona, pierwotnie: *nadchodżicie*)

w. 7 *rubiny* – B_{1/2}; *klejnoty* – A_{1/2}

106.

w. 1 *znaki i pieczęci* – A₂ B_{1/2}; *pieczęci znaki* – A₁ (bł., lipometria)

w. 4 *oko Boskiej miłości na was liścioiwe* – B_{1/2}; *w łaski miłości Boskiej na zawsze szczęśliwe* – A₁ (bł. składni); *w łasce miłości Boskiej na zawsze szczęśliwe* – A₂

w. 7 *wielbił* – A₂ B_{1/2}; *chwalił* – A₁

niewiniątka – B₂; *niewinności* – A_{1/2} B₁

w. 8 *odłączenie ... dzieciątka* – B₂; *nielitośnie ... miłości* – A_{1/2} B₁

107.

w. 1 *krwi waszej chętnie požęda* – A₂ B_{1/2}; *krwi požęda chętnie waszej* – A₁ (pierwotnie: *chętnie požęda krwi waszej*)

w. 2 *mieć* – A₂ B_{1/2}; *przyjść...* – A₁ (lekcja zaniechana)

w. 8 *swe promienie* – A₂ B_{1/2}; *omoczyć się* – A₁

108.

w. 2 *pochlebne* – B₂; *pochlebno* – A_{1/2} B₁

w. 3 *których* – A₂ B_{1/2}; *z których* – A₁

w. 5 *najdroższe morderstwa* – B_{1/2}; *najśodsze męczeństwo* – A₁; *najśodsze boleści* – A₂ (oryg. tamże: *dolcissimo* – ‘najśodszy’)

w. 7 *nabyć* – A₂ B_{1/2}; *przybyć* – A₁

109.

w. 1 *O* – A₂ B_{1/2}; *Hej* – A₁

w. 2 *<w>ypiesszone tony* – popr. wyd.; *ypiesszone tony* – B₂ (bł.); *kochanej wdzięczności* – A_{1/2} B₁

w. 4 *korony* – B₂; *radości* – A_{1/2} B₁ (oryg. tamże: *corone* – ‘korony’)

w. 5 *sila* – B_{1/2}; *chwala* – A_{1/2} (oryg. tamże: *gloria* – ‘chwala’)

sily – A₂ B_{1/2}; *mocy* – A₁

w. 6 *mogła i przeciwne strony* – B₂; *mocy i wojsk nawalności* – A_{1/2} B₁

110.

w. 2 *króluję swobodnie* – A₂ B_{1/2}; *weseli, króluję* – A₁ (bl. rymu)

w. 3 *kożdżiuchny* – A₂ B_{1/2}; *kożdży* <...> – A₁

w. 8 z *rozszarpanych* ... *chorągwie wspaniale* – B_{1/2}; z *poszarpanych* ... *chorągwie spaniale* – A_{1/2} (bl.)

111.

w. 1 *wojska, skarbie drogi* – B₂; *wojsko szczęśliwości* – A_{1/2}; *wojska szczęśliwości* – B₁

w. 2 *nader* – popr. wyd. (za A_{1/2}); *nader* – A_{1/2}; *nadder* – B_{1/2} (bl.)

w. 3 *srogi* – B₂; *złości* – A_{1/2} B₁

w. 5 *nadał* ... *skutek mnogi* – B₂; *dało* ... *surowości* – A_{1/2} B₁

112.

w. 2 *Stajemy* – A₂ B_{1/2}; *Wpadliśmy w* – A₁

w. 4 *wrażamy białości ślad* – B_{1/2}; *znaczamy ślad białości* – A₁; *wrażamy ślad białości* – A₂

w. 8 *ujrzeliśmy* – B_{1/2}; *widzieliśmy* – A_{1/2}

113.

w. 1 *następujących* – A₂ B_{1/2}; *wdzięcznych zbliżenia* – A₁ (bl. rymu)

w. 3 *Wszczął* – B_{1/2}; *Wszczął* – A_{1/2} (bl.)

W A_{1/2} tekst kończy się frazą: *Sit Laus Deo Patri* (Niech będzie chwała Bogu Ojcu).

OBJAŚNIENIA



CZEŚĆ PIERWSZA. PODEJRZANIE HERODA

Tytuł: – oryg. tamże: „Sospetto d’Erode”.

Dowód rzeczy do wiedzenia

Dowód rzeczy do wiedzenia – określenia tego używa anonimowy twórca zamiast pojęcia „argument”, oznaczającego krótkie streszczenie umieszczone na początku konkretnej części utworu epickiego.

w. 1 *Król niebożny* – Szatan.

w. 4 *Heroda* – Herod II Wielki, król Judei (73-74 – 4 p.n.e.; panował w latach: 39-4), wielki reformator i budowniczy, stronnik Rzymu. W ewangelii św. Mateusza przedstawiony został jako bezwzględny tyran, w nowo narodzonym Jezusie upatrujący zagrożenia dla swojej władzy, oraz sprawca rzezi betlejemskiej.

w. 5 *rości biedzenia* – sens: przydaje sobie trosk.

w. 6-7 *Chce odpowiedzi / mieć od mędrzców wezwanych* – w tekście poematu Herod po radę zwraca się do zgromadzenia senatorów i to do nich odnosić się ma określenie „mędrzy”, w relacji św. Mateusza zarezerwowane dla przybyłych ze Wschodu w poszukiwaniu Dziecięcia trzech magów. Rada, o jakiej informuje tekst biblijny (por. Mt 2,4-6), zbiera się w konsekwencji ich dociekań na temat czasu i miejsca narodzin króla żydowskiego; u Marina zgromadzenie zwołane zostaje po odjeździe mędrców, a podstawową poruszaną podczas niego kwestią jest senna wizja Heroda oraz zgłoszona przez króla propozycja radykalnego rozprawienia się z niemowlętami z Betlejem.

1.

w. 1 *Nie masz litości, kędy uraza panuje* – ogólna maksyma, mająca sumować moralny wymiar anonsowanej opowieści, zastępuje w tekście Anonima inwokację do Muzy, jaka otwiera włoski pierwowzór: „Musa, non piu d’ amor: cantiam lo sdegno / Del crudo re” (‘Muzo, nie miłość już, gniew opiewajmy /

srogiego króla). W ten sposób tłumacz nie tylko zamazuje epopeiczny charakter dzieła, ale i rezygnuje z intertekstualnej gry, jaką sygnalizuje swym inicjalnym stwierdzeniem Marino; por. Rusnak, „*Homo metaphoricus*”, s. 75-76.

w. 5 *moc wielka daruje* – sens: dana jest wam wielka moc.

w. 6 *w szczęście pora nawija* – sens: nadarza się szczęśliwa okazja. Sformułowanie to bliskie jest starogreckiemu pojęciu *kaïros* (utożsamianemu z łac. *occasio*), czyli jedynej sposobności do sięgnięcia po wielkość. W sztuce Kajros przedstawiany był pod postacią młodzieńca, który z przodu głowy w ogóle nie ma włosów, a z tyłu koński ogon, przez co niezwykle trudno jest go pochwycić, bo przebiega koło nas prędko, trzymając w ręce brzytwę oraz wagę.

w. 7-8 *dali, / miasto słów, krew tę* – por. Luigi Tansillo I 60 (*Le lagrime di San Pietro*, Venezia: G. Vincenti 1592): „li dieder sangue invece di parole” (‘dały im krew zamiast słów’); Angello Grillo, canzona 26 (*De’ pietosi affetti*, Venezia: G.B. Ciotti, 1604, s. 180): „sí mi dai sangue invece di parole” (‘dajesz mi krew zamiast słów’).

2.

Z przekładu znikają trzy oktawy Marina, poświęcone osobie adresata, wicekróla Neapolu Antoniego Alvareza de Toledo księcia d’Alba (1585-1639); zob. oryg. I 2-4:

Antonio, e tu del grand’ Ibero onore,
germoglio altier d’ imperadori e regi,
chi non s’ abbaglia al tuo sovran splendore
s’ al Sole istesso l’ ALBA tua pareggi?
O de’ più grandi eroi specchio e valore,
che d’ invita virtù ti glori e pregi,
non dispreggiar, di sacre rime ordito,
questo picciol d’ onor serto fiorito.

Né fregiar di tai fior sí degna fronte
la mia Musa devota arrossir deve,
di que’ fior che nutrice il chiaro fonte,
in cui d’ acqua vital vena si beve;
fior di cui man non spoglia il sacro monte
o di Sirio o di Borea arsura o neve;
da cui suggendo alte dolcette ascose,
formano eterno mele api ingegnose.

Tu che con tanto pregio e gloria tanta
di Partenope bella il fren reggesti,
ch’ Atene o Roma eroe di te non vanta
più degno, onde memoria al mondo resti,
sí che lieta, non pur celebra e canta
la mia Sirena i tuoi famosi gesti,
ma di tutto il Tirren l’ onda sonora
il tuo nome immortal mormora ancora

Antonio i ty wielkiego Ibera zaszczytacie,
szlachetny potomku cesarzy i królów,
kógóż nie oślepia chwala twa wielkopańska,
jeżeli tylko ze Słońcem ZORZA twa się równa?
O, największych bohaterów zwierciadło i chwalo,
co szcycisz się niezwalczoną cnotą,
nie gardź ze świętych utkaną rymów
tą drobną kwiatów girlandą.

Gdyby nie mogła ozdobić takimi kwiatami tak godnego czoła,
moja pobożna Muza musiałaby się zacerwienić,
tymi kwiatami, które poi jasne źródło,
z którego życiodajną wodę pije natchnienie,
kwiatami, których ze świętej góry nie odziera nigdy
ani Syriusza skwar, ani śnieg Boreasza,
z których słodkości wysysają ukryte,
wieczny miód zmyślnie tworzą pszczoly.

O Ciebie, co z wdziękiem takim i taką też chwałą
dzierzyłeś pięknej Partenopy wodze,
a ni Ateny, ni Rzym nie szczyć się godniejszym od ciebie
bohaterem, póki świat pamięć zachowa,
nie tylko moja szczęśliwa Syrena chwali
i opiewa czyny twe przesławne,
ale na całym Tyrreńskim Morzu dźwięczna fala
nuci wciąż imię twoje nieśmiertelne.

w. 1 *okręgu świata* – kalka łac. *orbis terrarum*; oryg. I 2,1: „cor del mondo” (‘serce / środek świata’).

w. 4 *duch przeciwny* – w domyśle: Bogu; mowa o Szatanie.
przewrotności starej – od dawna przewrotny.

w. 7 *Tam na wieki więzami uwięził golemi* – odwołanie do obrazu Podziemi / Tartaru, w których pokutują strąceni tam przez Zeusa buntujący się przeciw jego panowaniu Tytani. Giganci czy inni mitologiczni bohaterowie występujący przeciw władcy nieba i ziemi.

w. 8 *Ów, co stworzył rękoma niebo, ziemię swemi* – tam, gdzie tłumacz posługuje się zwykłą peryfrazą Boga Stworzyciela, Marino, wierny zastosowanej wcześniej metaforyce militarnej, przywołuje moment zwycięstwa nad zbuntowanym aniołem (oryg. I 5,8: „Il gran campion che ‘n Paradiso il vinse” – ‘Mistrz wielki, co w raję go pokonał’), wskazując tym samym wyraźnie początek nieszczęsnego położenia, w jakim Szatan obecnie się znajduje.

3.

w. 1 *Sędzia mąk ustawicznych* – Szatan przyrównany zostaje tu do sędziego Podziemia, Radamantysa; por. np. VERG. *Aen.* 6,566-569.

w. 4 *goré* – płonie, pali się.

w. 5 *te są jego państwa same jedne mienia* – sens: jedyne, co posiada, będąc władcą.

w. 6-7 *korona ... / ... z wężów, zmij uwita* – oryg. I 6,8: „Idre verdi e ceraste” (‘zielone Hydry i zmije rogate’); włoski poeta kojarzy realnie żyjącego gada z wielogłowym mitycznym potworem, Hydrą lernejską, zabitym po wyczerpującej walce przez Heraklesa. Udekorowany koroną z węży Szatan upodobniony zostaje do wymienionych trzy oktawy niżej Eumenid / Erynii / Furi, których włosy kłębiły się od węży, a jedna z nich, Tejsifone, również pojawia się w Wergiliuszowym obrazie Podziemi, kilka wersów przed Hydrą; por. VERG. *Aen.* 6,570-572.

w. 8 *kara błędu w nagrodę przybita* – kara za błąd przymocowana jako nagroda; barokowy koncept, którego brakuje w tekście pierwowzoru.

4.

w. 1 *rozpaczy, śmierć, smutek osiadły* – sygnalizujący poczucie tragizmu własnego położenia smutek, jaki wyziera z oczu Szatana, jest całkowicie nowym elementem w wielowiekowej tradycji przedstawiania „księcia ciemności”. Marino narusza jednoznacznie negatywny, oparty głównie na średniowiecznym repertuarze środków sposób ujmowania tej postaci, jakim posłużyli się m.in. Dante i Tasso, a obdarzając swego bohatera rysami prometejskimi, otwiera drogę ku rozwiązaniom znanym z poematów Johna Milтона; por. Praz, *passim*.

w. 4 *względem jest okropnie hydkiem* – sens: ma bardzo wstrętny wygląd.

w. 6 *tam będącym wszystkim* – sens: dla wszystkich, którzy tam są.

w. 7 *w rozpacz pyszne* – oryg. I 7,7: „superbi e disperati” (‘dumne i zrozpaczone’).

w. 8 *grzmoty; ciężkie wzdychania są onego tchnienia* – Anonim gubi nieco sens pierwowzoru, w którym do grzmotów i gromów przyrównane zostają odpowiednio szatańskie jęki i tchnienia; por. oryg. I 7,8: „Tuoni i gemiti son, folgori i fiati” (‘grzmoty są jękami, błyskawice – oddechami’).

5.

w. 4 *w nieugaszoneym* – w domyśle: ogniu.

w. 5 *wściekle broczy* – sens: z wściekłością toczy (prawdopodobnie krew lub pianę).

6.

w. 1 *Trzy niecnoty surowe* – Eumenidy / Erynie / Furie, zrodzone z krwi Uranosa boginie zemsty, znane pod imionami: Alekto, Tejsifone i Megajra. Ich rolą było karanie morderców, zwłaszcza tych, którzy wystąpili przeciwko członkom własnej rodziny. Przedstawiano je z węzami we włosach i pochodniami w ręku, zamieszkiwały najgłębsze mroki Tartaru, gdzie bez litości znęcały się nad potępionymi.

w. 3 *podnuzczenie stroją* – sens: pobudzają, podjudzają.

w. 5 *za włosy* – zamiast włosów.

roją – tu: roją się.

7.

w. 2 *śliczny światłości aniele* – Lucyfer (łac. *Luciferus* – ‘Niosący światło’), przed strąceniem do piekieł, był najwyższym postawionym w hierarchii Bożych aniołów.

w. 3 *Wieczną mieć będziesz zawsze z nieb rzącą niezgodę* – sens: na wieki poddany będziesz zesłanym przez niebo trudnościom.

w. 4 *nieśluszny błąd* – sens: popełniony nieślusznie błąd. Chodzi o podniesiony przeciwko Bogu bunt, który stał się przyczyną strącenia Lucyfera w piekielną otchłań.

w. 6 *nie w równym dziele* – sens: niesprawiedliwie.

w. 8 *wdzięczny kwiecie* – oryg. I 10,8 „orgoglioso Narciso, empio Fetonte” (‘dumny Narcyzie, bezbożny Faetonie’); w pierwowzorze wina Szatana skojarzona zostaje z jednej strony z pychą Narcyza, bez pamięci zakochanego w swym własnym odbiciu w wodzie, z drugiej z nierespektowaniem nakazów, czego dopuścił się Faeton, który nieroztropnie popuszczając cugle w rydwanie Słońca, naraził cały świat na spalenie. Symptomatyczna dla obu mitologicznych wzorów Szatana jest osiągnięcie ich zagłada: Narcyz z żalu rozdrapuje własną pierś, Faetona strąca z nieba zaniepokojony rozwojem wydarzeń Zeus.

8.

w. 5 *najbarziej sławnym brzegom* – nad brzegiem Jordanu nauczał św. Jan Chrzyciel, tam również udzielił chrztu Jezusowi, który miał wyzwolić człowieka z mocy Szatana.

w. 6 *Jordan* – główna rzeka Izraela, wypływająca z gór Antylibanu, a uchodząca do Morza Martwego.

równa biegącemu – sens: toczy z prędkością równą biegaczowi.

w. 7 *mając uważenie* – z uwagą.

w. 8 *ponawiając ból srogi* – por. DANTE, Inf. XXXIII 4-5: „Tu vuo’ ch’ io rinovelli / disperato dolor” (‘Chcesz, abym odnowił swój rozpaczliwy ból’).

wzbudził podejrzenie – w domyśle: w siebie.

9.

w. 2 *wychodzi Ów, co w niebie światłościami rządzi* – myląc włoskie *esca* ('zarzewie') z *esce* ('wychodzi'), Anonim całkowicie błędnie tłumaczy w ten sposób wers Marina; por. oryg. I 12,2: „Esca, ch' accessé in ciel tante faville” ('zarzewie, od którego zapłonęło w niebie tyle iskień').

w. 4 *przepowiedzenie Sybil* – grecko-rzymska mitologia zna wiele kobiecych postaci o imieniu Sybilla, z których każda odznaczała się nadprzyrodzonym darem przepowiadania przyszłych zdarzeń. Za jedną z najsłynniejszych uchodzi, pojawiająca się w Wergiliuszowej *Eneidzie*, Sybilla Kumańska, od której Tarkwiniusz Pyszny nabył trzy zwoje proroctw dotyczących dziejów Wiecznego Miasta: owe *Księgi sybillińskie* otaczane były szczególną czcią i odczytywane w kluczkowych dla Rzymu momentach.

w. 5 *proroków święte napisania* – księgi prorockie Starego Testamentu wielokrotnie zapowiadają nadejście Mesjasza.

w. 6 *Prawda w tym nie błądzi* – sens: są one zgodne z prawdą.

w. 7 *na myśl przyprowadza* – sens: rozmyśla, kontempluje.

10.

w. 1 *Galilei* – kraina geograficzna w północnej części Izraela, tam m.in. znajduje się Nazaret, gdzie wychował się Jezus, z tego też względu nazywany był Galilejczykiem.

w. 2 *aniola do Panny pokornej* – mowa o scenie Zwiastowania (por. Łk 1,26-38).

w. 3 *jako wyciąga potrzeba* – sens: jak tego wymaga sytuacja.

w. 4 *podając lilię czystością ozdobnej* – sens: podając lilię Maryi, której ozdobą jest dziewictwo. Z lilią w ręku, symbolem niewinności, jest zazwyczaj przedstawiany archanioł Gabriel w ikonografii Zwiastowania Najświętszej Maryi Pannie.

w. 6 *w podeszłym wieku owoc z Żydówki nieplodnej* – mowa o św. Elżbiecie, która poczęła i porodziła w późnym wieku św. Jana Chrzciciela (por. Łk 1,5-25).

w. 7-8 *Drżąc, szanuje wielki dziw i odgłos mające / wprzód święte, nim zrodzone, dziecię w świat wchodzące* – anonim podmiotem tego zdania czyni, jak należy przypuszczać, Szatana, podczas gdy w rzeczywistości powinien nim być nienarodzony jeszcze św. Jan Chrzciciel; por. przywołaną tu przez Marina scenę nawiedzenia św. Elżbiety przez ciężarną Maryję, kiedy to Elżbieta mówi (Łk 1,44): „Abowiem oto jako zstał się głos pozdrowienia twego w uszach moich, skoczyło od radości dzieciątko w żywocie moim”.

11.

Rozpoczynające się tu wyliczenie nadnaturalnych zjawisk, jakie towarzyszyć miały przyściu na świat Zbawiciela, odtwarza szereg toposów funkcjonujących w literaturze dewocyjnej od zarania Średniowiecza; por. T. Dobrzeniecki, *Łacińskie źródła „Rozmyślania przemyskiego”*, [w:] *Średniowiecze. Studia o kulturze* 4, [redaktor naukowy J. Lewański], Wrocław 1969, s. 298.

w. 1 *w wzór kryształne* – na kształt kryształu, przypominające kryształ. *lody* – oryg. I 14,1: „d’ Atlante i ghiacci” (‘lody Atlasu’).

w. 3 *zieloniawe w kształt* – z wyglądu zielonawe.

w. 4 *lasy Libijej* – w oryginale mowa o zieleniących się za sprawą nadejścia Mesjasza „libijskich pustyniach” (oryg. I 14,4: „i deserti di Libia”). Libią określano w starożytności niemal całe północne wybrzeże Afryki.

do owoców wdane – sens: gotowe do wydania owoców.

w. 5 *brzozy; dąb, sosny* – oryg. I 14,5: „l’ elci e le querce e gli orni e i pini” (‘dęby ostrolistne i dęby, jesiony i sosny’).

dla ludzkiej swobody – dla przyjemności człowieka.

w. 6 *pocące się w stodzycze* – mowa zapewne o słodkiej żywicy, jaką wydzielają wspomniane wcześniej drzewa (por. Petrus de Natalibus, *De adventu magorum in Jerusalem*).

w przyjemności miane – uznane za przyjemne.

w. 7 *manę* – niebiański pokarm, jakim Bóg posilał naród wybrany w trakcie jego czterdziestoletniej wędrówki przez pustynię; por. Wj 16,13-19. 35.

12.

w. 2 *gdzie powstają włosy* – por. zwrot przysłowiowy: „włosy na głowie wstają” (NKPP, „Włos” 24).

w. 3 *rozpędzone* – chodzi o nocne cienie przegnane niezwykłą światłością betlejemskiej nocy.

z niebieskich słów mowy swobodnej – przez wypowiedziane swobodnie niebiańskie słowa. Aluzja do anioła, który pilnującym trzód pasterzom przekazuje nowinę o narodzeniu Mesjasza; por. Łk 2,10-12:

I rzekł im Anioł: Nie bójcie się, bo oto opowiadam wam wesele wielkie, które będzie wszystkim ludowi, iż się wam dziś narodził Zbawiciel, który jest Chrystus Pan, w mieście Dawidowym. A ten wam znak: znajdziecie niemówiątko uwinione w pieluszki i położone we źłobie.

w. 5 *z onych woli zgodnej* – z ich wspólnej chęci.

w. 6 *mając szczęsne losy* – obdarzonych szczęśliwym losem.

w. 7 *swej pory* – w swoim czasie, w odpowiedniej chwili (tj. zgodnie z zapowiedziami proroków).

13.

w. 1 *Widzi słońce w trojaki słońca przemienione* – motyw znany m.in. z *Kroniki* Euzebiusza-Hieronima, *Sumy teologicznej* św. Tomasza z Akwinu i *Złotej legendy* Jakuba de Voragine, pojawia się także w *Rozmyślaniu przemyskim* (s. 164), gdzie zyskuje ponadto odpowiednią interpretację:

Po tym widziany trzy słońca na niebie, a ty się zeszyły w gromadę i uczyniło jedno słońce. To się nam znamionuje duchownie wyobrażenie Boga w Trojcy jedyne, w któregoż wierzymy przez Jesu Crista syna Jego.

w. 2 *wschodnie królestwo* – u MARINA (*Strage* I 16,2) sformułowanie „la reggia oriental” odnosi się do siedziby pojawiającego się na nieboskłoniu słońca, anoni-

mowy tłumacz dostrzega w nim natomiast odniesienie do jednego ze wschodniopogańskich imperiów, którego upadek zwiastować mają narodziny Chrystusa. Może tu chodzić o monarchię Seleukidów, bowiem do jednego z jej władców, Antiocha IV Epifanesa, niejednokrotnie aluzję czyni autor Księgi Daniela, a ostateczna redakcja (lata 170-160 p.n.e.) Księgi również przypada na czasy panowania tego króla. Pro-roctwo Daniela wprowadza nowe ujęcie oczekiwania mesjańskiego dzięki postaci Syna Człowieczego (Dn 7,13-14). Słowa te staną się w Nowym Testamencie jednym z najczęstszych samookreśleń Jezusa, który często nawiązuje też do Księgi Daniela (np. Mt 24,15). Por. oryg. I 16,3-4: „la mole / Sacra a la bella dea ch' odia la guerra” (‘święty gmach pięknej bogini, co nienawidzi wojny’).

w. 5 *zborny; meczety* – anachronizm, którego brak w pierwowzorze.

w. 7 *odłączyła cnoty z niecnot rządu* – sens: oddzieliła uczynki cnotliwe od niecnotliwych.

w. 8 *to, czego się nie godzi czynić z złości, z błędu* – oryg. I 16,8: „d' illecito amor nefandi amanti” (‘występni kochankowie bezprawnej miłości’).

z złości, z błędu – czy to ze złych zamiarów, czy w wyniku niewiedzy, pomyłki.

14.

w. 2 *gwiazdę* – tajemniczy i do dziś nierozpoznany przez naukę obiekt astronomiczny, który prowadzić miał trzech Mędrców ze Wschodu do Betlejem, na spotkanie z nowo narodzonym Jezusem; por. Mt 2,2. 9.

w. 3 *Betlem* – miasteczko Betlejem (hebr. Beit Lechem), w którym zgodnie z przekazem biblijnym (np. Mt 2,1) przyszedł na świat oczekiwany przez wieki Mesjasz, Jezus Chrystus, położone było ok. 10 km na południe od Jerozolimy; por. niżej, obj. do II 9,1-2.

w. 5 *pod swoim imieniem* – tu: pod swoją wodzą.

w. 6 *wiernie w wdzięczność* – nieustannie wdzięcznie, nadobnie.

15.

w. 2 *nieprzyjaciel dobrego* – zwyczajowe określenie Szatana.

w. 3 *nad samą śmierć* – od samej śmierci.

w. 6 *złe w gorsze wywraca* – sens: złe obraca w gorsze.

16.

w. 1 *z niskich przyczyn* – tzn. z zaobserwowanych wcześniej symptomów działania Bożej mocy.

w. 2 *mocy w wiek szczęśliwe* – gwarantujące wieczne szczęście.

w. 3-4 *jadem niestatecznie / ni węgle rozżarzone oczy zaraźliwe* – oczy zarażone jadem / pełgające niczym rozżarzone węgle.

w. 7 *złościwie dąsał* – sens: pomrukiwał ze złości.

w. 8 *okrutnie pokąsał* – por. DANTE, Inf. XXXIII 58: „ambo le man per lo dolor mi morsi” (‘obie dłonie pogryzłem sobie z bólu’).

17.

w. 2 *zostając w dwój rozdzielnny* – sens: będąc wewnątrznie rozdartym, niezdecydowanym, niepewnym.

w. 3 *ma styl zatrudniony* – używa ryłca (do pisania).

w. 4 *rozum przykładając* – sens: stosując logiczne rozumowanie, kierując się racjonalnym myśleniem.

18.

w. 5 *w swym brzemiu* – w swym brzemieniowym łonie.

w. 6 *trudnością w sztych zbity* – przytłoczony trudnością, bezradny wobec trudności.

w. 7 *trudna ku byciu* – zbyt nieprawdopodobna, by była prawdziwa, by realnie istniała.

w. 8 *być w ułom <n>ym życiu* – żyć ułomnym, niedoskonałym życiem (człowieka).

19.

w. 3 *wiecznościami zdjęta* – zrezygnowawszy z wieczności.

w. 4 *mieć więznie płochych od pieluch przewodzi* – szyk: mieć więznie przewodzi od płochych pieluch; sens: być obowiązana nędznymi pieluchami.

20.

w. 2 *Słowo ... niemowlątkiem* – poeta wykorzystuje tutaj etymologię słowa „niemowlę” – ‘[dziecko] nieumiejące mówić’.

stało – tu: stało się.

w. 7 *by chwala dla utrapien miała być odległa* – oryg. I 23,7: „Che la Gloria a soffrir venga gli affanni” (‘by Chwała miała cierpieć z powodu trudności’).

21.

w. 2 *obrzezanie* – rytualne usunięcie napletka, które zgodnie z żydowskim prawem ma być znakiem przynależności mężczyzn narodu wybranego do Boga. Zabiegu tego dokonywało, zazwyczaj w ósmym dniu od narodzin, jedno z rodziców, tudzież mohel, czyli specjalnie do tego celu wyznaczony przedstawiciel społeczności. O kulturowaniu tego zwyczaju w czasach nowotestamentalnych świadczy wzmianka z ewangelii św. Łukasza, iż obrzezaniu podlegał również Chrystus (Łk 2,21).

w. 2-3 *umowie / prawodawnej* – nakaz obrzezania, wyrażony ustami samego Jahwe, pojawia się już w czasach Abrahama (Rdz 17,10-14).

w. 4 *przez nóż kamienny dany za grzechów pogłowie* – poddany pod nóż z powodu mnogości grzechów. Tłumacz najwyraźniej upatruje w zwyczaju obrzezania podobną do sakramentu chrztu moc gładzenia przewin.

w. 6 *cechowicie* – forma nierejestrowana przez słowniki; chodzi o „cechowanie”, czyli ‘naznaczanie cechą, opatrywanie piętnem’, w tym przypadku grzechu.

w. 7 *pod wątpieniem ... zostaje* – sens: pozostaje niewyjaśnione, budzi wątpliwości.

22.

w. 1 *w nowe chytrósci podnosi* – sens: pobudza do nowych chytrósci.

23.

w. 2 *Niezwyčajnego dziwu tak wielkie zebranie* – tak wielkie nagromadzenie niezwyčajnych dziwów.

w. 5 *ruszenia planet* – chodzi o harmonijny bieg planet po nieboskłonie, wyobrażający idealny ład stworzonego świata. Szatan odwołuje się w tym fragmencie do wiedzy astrologicznej.

24.

w. 2 *północne królestwo* – królestwo niebieskie, umieszczone w najbardziej odległej, tj. północnej, części nieba.

w. 4 *stwierdzając* – w domyśle: jego (lochu) przynależność do Szatana.
na me własne zdanie – do mojej dyspozycji, w moje władanie.

25.

w. 2 *wynieść naturę ludzką ułomnie nikczemną* – w przekazach apokryficznych zaznacza się, iż główną przyczyną buntu aniołów był sprzeciw wobec Bózych planów wyniesienia rodzaju ludzkiego do chwały nieba.

w. 3-4 *Niebieskich członków Głowa, siły najmocniejsze / mają czynić z błot ziemi masie wzga<r>d mizerną* – oryg. „E de’ membri del Ciel capo sublime / Far di limo terrestre indegna massa” (‘i najwyższą Głowę członków nieba / uczynić z niegodnej masy ziemskiego mułu’). Tłumacz popełnia oczywisty błąd, opacznie rozumiejąc sformułowanie odnoszące się do ludzkiej natury Syna Człowieczego.

wzga<r>d mizerną – wystawioną na wzgardę.

w. 8 *tolí znak odważnego: próbować swej mocy* – por. PROP. 2,10,5-6: „[...] si deficiant vires, audacia certe / laus erit: in magnis et voluisse sat est” (‘Jeśli zabraknie sił i odwaga będzie chwalebna: w rzeczach wielkich i chcieć jest dosyć’; przekład E.J. Głębicka), oraz OV.Pont. 3,4,74: „ut desint vires, tamen est laudanda voluntas (‘choć brak sił, to jednak sama chęć jest godna pochwały’; przekład Cz. Jędraszko).

26.

w. 3-4 *Ten, który nieodmiennie na siebie przymuje / ... ludowi zbawienie powrócić* – mowa o zbawczej misji Jezusa Chrystusa.

w. 5 *stąpić pod ziemię z triumfem g<o>tuję* – po swej męce i śmierci na krzyżu Chrystus zstąpić ma do piekiel, by zadać ostateczny cios Szatanowi i uwolnić spod jego władzy wszystkie dusze sprawiedliwych.

27.

w. 3 *poranną gwiazdą niebios pod moim imieniem* – wskutek błędnej interpretacji Iz 14,12 Szatanowi przypisano imię Lucyfera (dosł. ‘Niosącego Światło’), czyli widocznej tuż przed wschodem słońca planety Wenus.

w. 8 *nad pułki duchów* – oryg. I 30,8: „fra la plebe de gli Angeli” (‘między tłumem aniołów’); tłumacz wybiera określenie związane z militarnym pojmowaniem rzeszy aniołów, a ponadto zaczerpnięte z rodzimej nomenklatury wojennej.

28.

w. 4 *złe trapi przytomnością* – sens: zło dręczy swoją ciągłą obecnością.

w. 5 *gdy pora nadaje* – gdy czas odpowiedni, gdy nadarza się okazja.

29.

w. 5 *Jestem ten, com był przedtym* – por. Ap 4,8: „Święty, święty, święty Pan Bóg wszechmogący, który był i który jest, i który ma przyjść”; oraz Wj 3,14: „JAM JEST, KTORYM JEST”.

Kto mi zdoła w mocy? – sens: kto mi dorówna potęgą?

w. 6 *Stwórco... stworzenia* – Szatan zaznacza, że tak jak nie budzi w nim lęku Bóg Stwórcza, tak i nie powinien się obawiać powołanego przezeń do życia Mesjasza.

w. 7 *Stanie mi* – sens: przyjdzie mi.

30.

w. 1 *dla jego nierozpaczy* – sens: że nie popadł w rozpacz.

w. 4 *ostrzące węzów jady* – wzmagające siłę jadu węży.

31.

w. 2 *wszystkie trzy w gromadzie* – oryg. I 34,2: „con le compagne Aletto” (‘z towarzyszkami Alekto’). Alekto to imię jednej z trzech Erynni / Eumenid, z którymi utożsamiać należy wspomniane „niecnoty”; por. wyżej, obj. do I 6,1.

w. 8 *ziemi, morza, powietrza, piekła panowanie* – w polskim tekście rozszerzony został wykaz sfer, na jakie rozciąga się szatańskie panowanie; por. oryg. I 34,8: „Hai de la terra e de l’ abisso impero” (‘masz nad ziemią i nad otchłanią panowanie’).

32.

w. 2 *innych żywioł roju* – mnóstwo innych żywiołów.

w. 5 *które z tych* – w domyśle: umiejętności, jakimi dysponują Eumenidy.

w. 6 *cień w podwoju* – oryg. I 35,6: „l’ ombre dai marmi” (‘cienie z marmurów’); chodzi zapewne o moc przywoływania cieniów zmarłych. Jak się okaże (por. I 52,8), do tego właśnie uciec się przyjdzie piekielnym siłom usiłującym powstrzymać nieuchronnie nadciągającą zgubę.

33.

w. 4 *świecącej się pory* – sens: gdzie nigdy nie brakuje światła.

w. 5 *w mych wnętrznościach jesteście dojrzałe* – sens: zajmujecie ważne miejsce w moim wnętrzu, tj. sercu.

w. 6 *ni ogień w mnie gory* – jak płonący we mnie ogień (jest mi potrzebna).

34.

w. 4 *pulki* – tu: pułków; błąd składniowy tłumacza.

35.

w. 3 *w strach, w rozpacz na polu* – po części ze strachu, po części z rozpaczy.

w. 4 *wały* – oryg. I 38,4: „del gran Cocito i sassi e l’ onde” (‘wielkiego Kokytetu kamienie i fale’); wedle wyobrażeń mitologicznych Krainę Zmarłych oblewa kilka rzek, z których Kokytos uchodzi za rzekę lamentu.

w. 5 *Czując* – tu: słysząc.

upadłe ni rowy – zapadnięte, zagłębione jak rowy.

w. 7 *za odpowiedź straszną straszzydła nazwisku* – jako straszną odpowiedź na imię straszzydła, czyli imię Okrucieństwa (I 33,7), jakie wypowiedział Szatan.

w. 8 *wężowemu świsku* – prezentując Okrucieństwo, wierny jest Marino mitologicznemu wizerunkowi Gorgon, które miast włosów miały na głowie węże, choć gady te są również stałym atrybutem Eumenid, a za jedną z nich uznać należy Okrucieństwo.

36.

w. 1 *Ten dom nie ma przygody ni śmierci przymiotu* – błędne tłumaczenie; oryg. I 39,1-2: „Casa non ha la region di Morte / Più de la sua terrible ed oscura” (‘kraina Śmierci nie ma domu bardziej przerażającego ani ciemnego’).

w. 2-3 *Barziej w swojej ohydzie leżą ni zabite / tam będące* – sens: ci, którzy tam przebywają, leżą bardziej z ohydzy niż z powodu tego, że zostali zabici.

37.

w. 4 *porażką zawity* – tu: naznaczony porażką (dosłownie: owinięty porażką).

w. 7 *względ cierpki* – przykry, nieprzyjemny widok.

w. 8 *swą kosę ostrząca* – ostrząca swoją kosę. Wyposażając Śmierć w kosę, tłumacz sięga po najpowszechniejszy w tradycji chrześcijańskiej sposób wyobrażenia tej postaci; w tym samym miejscu włoski poeta mówi o „wielkim sierpie” (oryg. I 40,8: „la gran falce”).

38.

w. 1 *Za obicia* – autor powraca do opisu domu Okrucieństwa.

w. 4 *szttychy sztuk wyraża* – (wewnątrz domu) ukazuje sztuki broni.

39.

Z opisu przerażającej piekielnej uczty eliminuje tłumacz wszystkie imiona postaci mitologicznych, które w tekście Marina uosabiają czy to nadnaturalną żarłoczność, czy to popełniony poprzez akt konsumpcji występki. I tak Harpie znany z mitu o królu Fineusie, któremu porywały ze stołu wszelkie jedzenie, Erysichthon pokarany został przez Demeter za swoje świętokradztwo nienasyconym głodem, Tantal, Prokne, Atreus i Lykaon ośmielili się uczynić z ciał swych ofiar posiłek; por. I 42:

In mensa detestabile e funesta
L'ingorde Arpie con la vorace Fame,
e l'inumano Erisiton, di questa,
Cibano ad or ad or l'avidè brame;
E con Tantalò e Progne i cibi appresta,
Attreo feroce e Licòne infame;
Medusa entro 'l suo teschio a la crudele
Porta, in sangue stemprato, a bere il fele.

Na odrażającej i ponurej uczcie
żarłoczne Harpie z łakomym Głodem
i Erysichton nieludzki pasą
coraz bardziej niepohamowane żądze;
z Tantalem i Prokne potrawy przyrządza,
wraz srogi Atreus i niesławny Lykaon;
okrutna Meduza w swojej czaszce
żółć do picia podaje w krwi nienasyconej.

w. 5 *sami z sobą biedzą* – sens: wspólnie się zastanawiają.

40.

Spośród wymienionych w tej oktawie okrutnych niewiast tłumacz pomija jedynie bohaterkę Starego Testamentu – Jezabel / Izebel (oryg. I 43,3: „Iezabelle”), występłą żonę izraelskiego króla Achaba (por. niżej, obj. do 42,6) i przesładowczynię proroka Eliasza.

w. 1 *Eumenidy* – por. wyżej, obj. do I 6,1.

w. 2 z *sobą zostają* – sens: przebywają ze sobą, dotrzymują sobie towarzystwa.
wre w nich jedza – sens: płoną z zawziętości.

w. 4 *Scylle* – właśc. Skyllę, potwora morskiego, który rezydował w północnej części Cieśniny Messyńskiej. Postrach wśród przepływających tamtędy żeglarzy siała szóstka zajadłych psów, które stanowiły dolną część ciała Skylli.

Cyrce – zamieszkująca wyspę Aję mitologiczna czarownica Kirke, która przybyłych do niej kompanów Odyseusza mocą swej różdżki pozamieniała w świnie, a dawne kształty przywróciła im dopiero pod groźbą śmierci.

w. 5 z *Medeą* – mowa o pochodzącej z Kolchidy czarownicy, która najpierw umożliwia Jazonowi zdobycie złotego runa, dla powodzenia ich wspólnej ucieczki ćwiartuje własnego brata, a odrzucona przez Argonautę dopuszcza się okrutnego dzieciobójstwa. Protagonistka wielu dzieł dramatycznych literatury światowej (m.in. Eurypidesa, Owidiusza, Seneki, Corneille'a), stała się synonimem zakochanej bez reszty kobiety, z powodu swej miłości gotowej do największych zbrodni. Por. także niżej, obj. do III 45,1.

w. 6 *Parki nieubłagane* – trzy bóstwa ludzkiego losu, znane pod imionami: Atropos, Klotho i Lachesis, rzymskie odpowiedniczki Mojr, przedstawiane najczęściej jako prządki, odpowiedzialne za snucie nici życia, ale i jej niespodziewane przecięcie.

których własność – nędza – sens: które przysparzają o zglubę, które sprowadzają nieszczęście.

w. 7-8 *Z ręku robót przedzenia jest onych nabycie: / rozcięcie nici czarnych, utracone życie* – sens: rozcięcie czarnych nici i utracone życie są efektem ręcznego przedzenia przez nich (nici).

41.

w. 3 *w otrut mutne* – smutne z powodu ich trucicielskiej mocy.

w. 4 *w żółć wyryte* – wypełnione żółcią.

w. 6 *obłudy; chyb potwory* – włoski poeta (oryg. I 44,6: „Minotauri e Ciclopi” – ‘Minotaury i Cyklopi’) podaje przykład istoty hybrydycznej, łączącej w sobie fizyczne cechy człowieka i byka, oraz istoty olbrzymiej, z jednym okiem pośrodku. W tego typu anatomicznych osobliwościach upatruje się tu inspirowanego przez siły piekła pogwałcenia praw natury.

w. 7 z *zjednoczonej sfery* – zgromadzone w jedno miejsce z całej okolicy.

w. 7-8 *smoki, tygry; morągi ... / ... poczwary ... Chimery* – oryg.: „Sfinge, iene, ceraste, idre” (‘Sfinks, hieny, żmije rogate, hydry’).

Chimery – Chimera (‘Kozą’) to uśmiercony przez Bellerofonta mitologiczny stwór przypominający lwa z kozią głową wyrastającą z tułowia i wężem zamiast ogona. Siał popłoch wśród mieszkańców Lykii, ziejąc ogniem i pustosząc dobytek, a imię jego stało się synonimem fałszu, ułudy, czegoś nierzeczywistego.

42.

W tym miejscu polski autor opuszcza kolejną erudycyjną oktawę poematu, w której jako mieszkańców piekła wymienia się Diomedesa, Fereusa, scytyjskiego króla Terodamanta (wszyscy trzej ludzkim mięsem karmili hodowane przez

siebie zwierzęta), Busirisa, Sullę (egzemplia bezwzględnych władców: króla Egiptu i rzymskiego dyktatora Lucjusza Korneliusza Sulli, który wprowadził proskrypcje), Prokrustesa, Skirona (zabitych przez Tezeusza złoczyńców), Lajstrygonów (ludożerczych olbrzymów) oraz Sinisa noszącego przydomek „Zginacz sosen” (którego również zabił Tezeusz):

Di Diomede i destrier, di Fereo i cani
e di Terodamante havvi i leoni,
di Busiri gli altari empì e profani,
di Silla le severe aspre prigioni,
i letti di Procuste orrendi e strani,
le mense immonde e rie de' Lestrigoni,
e del crudo Sciron, del fiero Scini
gl' infami sogli, i dispietati pini

Rumaki Diomedesa, psy Fereusa
i lwy Terodamanta,
bezbożne i sprofanowane ołtarze Busirisa,
Sulli surowe, srogie więzienia,
przerażające i dziwne łoża Prokrustesa,
nieczyste i niegodziwe uczy Lajstrygonów
i srogiego Skirona, groźnego Sinisa
niesławne skały, bezlitosne sosny.

w. 2 *nieubtagany Oki* – Artakserkses III Ochos, król perski (358-338 p.n.e.), dla zapewnienia sobie stabilnej władzy w państwie doprowadził do śmierci wszystkich swoich braci. Może tu chodzić również o jego dziadka, Dariusza II Ochosa zwanego Notosem (‘Bękartem’), króla Persów (424-404 p.n.e.), który także zdobył tron po wymordowaniu wszystkich swoich braci.

Geryjon – Geryon, trójgłowy olbrzym z wyspy Erythei, który pojawia się w micie o dwunastu pracach Heraklesa: heros miał wykraść należące do Geryona stado wołów, wskutek czego ginie zarówno Geryon, jak i strzegący zwierząt pasterz Eurytion. U Dantego jest natomiast Geryon (*Boska komedia*, „Pień” XVII) symbolem obludy: przebywa w siódmym kręgu i przechodzi metamorfozę w potwora o twarzy uczciwego człowieka, a ciele węża; por. także niżej, obj. do 42,3 (Ezelin).

Mezenty – Mezencjusz (*Mezentius*), legendarny władca Etrusków, wygnany przez poddanych z powodu licznych okrucieństw, w *Eneidzie* znajduje schronienie w obozie Turnusa i wraz z nim rusza do bitwy przeciw Eneaszo-wi, który go ostatecznie pokonuje i zabija; por. *VERG.Aen.* 8,482-488:

Mezencjusz, jego [miasta Agylla – uwaga R.R.] król. Po cóż wspominać
ohydne rzezie, złoństwo tyra-
nów? Bogowie niech mu tym samym
odpłacą, jemu i jego potomkom!
On się ośmielił pętać żywych ludzi
z trupami, ręce do rąk przywierając,
a do ust usta, by w takiej torturze,
w takim uścisku potwornym, w cieknącej
truciznie ropy powoli konał.

(przekład Z. Kubiak [w. 667-675])

w. 3 *Ezelin* – Ezzelino III da Romano (1194-1259), feudalny pan włoskiego Trevigiano, który ciesząc się poparciem cesarza niemieckiego Fryderyka II Hohenstaufa, z powodzeniem podporządkował sobie rozdrobnione signorie północno-wschodnich Włoch, w tym Weronę (rządził nią w latach 1213-1259). Słynął z bezprzykładnego okrucieństwa w rozprawianiu się z politycznymi przeciwnikami

i zręcznego rozgrywania na własną korzyść nadarzających się sytuacji. Oskarżony o heretyzm i występki przeciw naturze, doczekał się ekskomunikacji ze strony papieża Innocentego IV i wymierzonej przeciwko sobie krucjaty. Niechlubną sławę Ezzelina utrwalił laciński dramat *Ecce inus* Albertina Mussato z 1314 r., pierwsza od czasów starożytnych próba tragedii klasycznej. Ezzelina również wymienia Dante (*Boska komedia*, „Piekło” XII 110) wśród grupy tyranów, którzy splamili się przelewem krwi bliźnich: ich dusze pokutują we wrzącej rzece krwi, nazwanej przez poetę Flegetonem.

Falar – Falaris, znany z okrucieństwa tyran (570-554 p.n.e.) sycylijskiego Akragas (dziś: Agrigento). Do legendy przeszedł wykonany ze spiżu byk, który służył Falarisowi za miejsce kaźni skazanych na śmierć: zamykano ich w wnętrzu spiżowego byka, którego następnie rozgrzewano do czerwoności, a jęki palonych żywcem więźniów przypominały ryk zwierzęcia. Por. niżej, IV 57,1.

w. 4 *Neron przeklęty* – Neron (*Tiberius Claudius Nero Drusus Germanicus Caesar*; cesarz rzymski w latach: 54-68), w powszechnej opinii wieków późniejszych, na której kształt przemożny wpływ wywarła jego biografia autorstwa Swetoniusza, po odsunięciu najbliższych doradców i zabójstwie matki wprowadził tyrańskie, podporządkowane własnemu szaleństwu rządu; w 64 r. zainicjować miał też katastrofalny pożar Rzymu, a następnie wywołać falę prześladowań m.in. chrześcijan.

w. 6 *Nabucho* – Nabuchodonozor II, władca Babilonii (605-562 p.n.e.), który przyczynił się do znaczącego rozwoju terytorialnego i ekonomicznego swego państwa. W Starym Testamencie uchodzi za bezwzględny tyran i okrutny prześladowcę narodu żydowskiego, jako że w 587 r. zdobył Jerozolimę, a mieszkańców Judei skazał na niewolę. Księga Daniela opisuje krwawe próby przymuszenia Izraelitów do oddawania bałwochwalczej czci złotemu posagowi oraz dzieje oporu trzech młodzieńców, których Nabuchodonozor postanawia umieścić w rozżaronym piecu; por. Dn 3,1-24.

Achab – siódmy z kolei król Izraela (873-851 p.n.e.), przez autora biblijnego określony jako ten, który „czynił [...] złość przed oczyma Pańskimi nade wszystkie, którzy przed nim byli” (1Krl 16,30), oponent proroka Eliasza, mąż Jezabel (por. wyżej, obj. do I 40) i wyznawca Baala.

faraon zawzięty – najprawdopodobniej Ramzes II Wielki, władca Egiptu (1279-1213 p.n.e.) z okresu XIX dynastii, twórca potęgi gospodarczej kraju, doskonały budowniczy i wódz. Jak podaje biblijna Księga Wyjścia, za swą obojętność na żądania Mojżesza i Aarona, by oswobodził naród żydowski z niewoli, skarany spuszczoneymi przez Boga plagami, z których najsrozsza pozbawiła go pierworodnego syna.

w. 8 *tego, co tam rządzi* – w domyśle: Szatana.

43.

w. 3 z *nałogu nabyte* – prawdopodobnie: wyrosłe ze złych skłonności.

w. 4 *zaniedbawszy wrót piekła zrdzawiałej zawady* – przekroczywszy po rdzewiałe wrota piekła.

w. 6 *ozdobiła w wesolość wdzięcznego ogrodu* – w domyśle: twarz. Błędne tłumaczenie fragmentu, w którym „bladość śmierci” („pallor di morte”) maćci „jasną i czystą twarz nieba” („la faccia del ciel pura e serena”; por. oryg. I 47,5).

44.

Oktawa ta przejęta została przez Marina, wraz z nieznacznymi poprawkami, z własnego dzieła; por. MARINO, *Adone* XII 29:

Tosto che fuor de la spelonca oscura
uscì quell sozzo vomito d' Inferno,
sentìo i fiori intorno e la verdure
fiati di peste, ed aliti d' Averno.
Poria col ciglio instupidir Natura,
inorridire il bel Pianeta eterno,
intorbidar le stelle e gli elementi,
se non gliel ricoprissero i serpenti.

Jak tylko z ciemnej jaskini
wydostał się ów obrzydliwy wyrutek Piekła,
kwiaty dokola i warzywa odczuły
podmuchy zarazy i oddechy Awernu.
Zdolalaby rzęsą ogłupić Naturę,
przerazić piękną wieczną planetę,
zasnuć gwiazdy i żywioły,
gdyby nie zakryły jej węże.

w. 2 *wyrzucać ... swe jady* – oryg. I 48,2: „vomitar l' Inferno” (“wyrzucać z siebie piekło”).

w. 6 *niższe niebios planety* – astronomowie w czasach Marina (za wzorem swych starożytnych poprzedników) do planet zaliczali: Księżyc, Merkurego, Wenus, Słońce, Marsa, Jowisza i Saturna, a najniżej położonymi, tzn. najbliższymi Ziemi, były: Księżyc, Merkury i Wenus.

45.

Oktawa ta jest podobna do oktawy z poematu *Adon*; por. MARINO, *Adon* XIV 43:

Już z ciemnych jaskiń i skrytych wychodząc
towarzysz Nocy i skrzydła rozwodząc,
wohym kradziestwem, miłym i życzliwym
Sen oczom światło wydzieral leniwym;
a państwo słodkie swe rozpościerając
i skronie wodą z Letu pokrapiając,
moc odpoczynki ciche nad zmysłami
ludzkimi brały, władzą nad myślami.

w. 2 *w towarzystwie w Zmrok z Nocą* – sens: mając za towarzyszy Zmrok i Noc.

w. 3 *wdzięczną kradzieżą letko snu walne ciężenia* – sens: wdzięcznie i lekko kradnąc (zmysły) z pomocą powszechnego odrętwienia, jakie daje sen.

w. 6 *w śmierć* – śmiercią.

w. 7 *widok zawisły* – zapewne chodzi tu o ostatni obraz, który się ma pod powiekami przed zaśnięciem (w domyśle: co spowodowane jest coraz większym zmęczeniem).

46.

w. 6 *Wnet tam swoich sił, mocy zjadłych dobywa* – mowa o Okrutności (por. I 33,7). Por. oryg. I 50,5-6: „e qual gia con facelle empie e funeste / di Tebe popharve a le sanguigne cene” (“i jak wówczas, gdy z bezbożnymi i ponurymi pochodniami pojawił się na krwawych tebańskich wieczerzach? – mowa o śmierci Niobidów).

47.

w. 1 *Tron dobrego Dawida* – tj. panowanie nad Izraelem, którego Dawid (ok. 1010-970 p.n.e.) był pierwszym, namaszczonym przez Boga władcą.

w. 2 *miły Augusta* – Oktawian August, pierwszy cesarz rzymski (*Gaius Iulius Caesar Octavianus*; 27 p.n.e. – 14 n.e.), zakończył długoletnie wojny domowe, znacząco poszerzył granice imperium i położył ustrojowe podwaliny pod jego dalszy rozwój, czasy jego panowania uznaje się za złoty okres w dziejach rzymskiej literatury. Herod Wielki jako wierny stronnik Oktawiana Augusta wielokrotnie korzystał z jego wsparcia, a o głębokich politycznych związkach władcy Judei z cesarskim dworem świadczy nadawanie nowo fundowanym w Palestynie miastom imion imperatora i członków jego najbliższej rodziny, czego najbardziej znanym przykładem jest Cezarea Nadmorska (*Caesarea Maritima*; 9 r. p.n.e.); rozbudował także na wielką skalę stolicę północnego Izraela, miasto Samarię, którego nazwę na cześć Oktawiana Augusta zmienił na Sebaste (gr. *sébastos* = lac. *augustus*).

w *starości szędziewej* – Herod II Wielki w trakcie opisanych w ewangelii wydarzeń mógł mieć ok. 65 lat.

w. 3 *Idumejczyk, nie dziedzic* – Idumejczycy to hellenistyczna nazwa starożytnego zachodniosemickiego ludu Edomitów, którzy przez stulecia byli sąsiadami Żydów. W II w. p.n.e. Idumejczycy zostali podbici oraz przymusowo nawróceni na judaizm przez Hebrajczyków i od tego momentu nie stanowili już odrębnego ludu, lecz zostali przyłączeni do innych izraelskich plemion. Herod od 47 r. był mianowanym przez swego ojca, Idumejczyka Antypatra, namiestnikiem Galilei, od roku 46 przez Sekstusa Cezara – namiestnikiem Celesyrii i Samarii, a wreszcie w latach 39-4 klientarnym królem Judei z łaski Rzymu. Herod zdobył władzę w Izraelu po zdobyciu Jerozolimy (37 r.), kiedy to uwięził i odesłał do Antiochii ostatniego władcę z dynastii Hasmoneuszów, Antyгона (zob. niżej, obj. do II 11,5).

w. 5 *Potomstwo Judy więcej nie było w swej zorze* – sens: zabrakło przedstawicieli rodu Judy. Juda był czwartym synem Jakuba i Lei, sam miał pięciu synów: trzech z małżonką Kananejką i dwóch z synową Tamar. Nazwa dwunastu „pokoleń Judy” może jednak pochodzić od regionu geograficznego zamieszkiwanego przez jego rody: były to wyżyny rozciągające się między Jerozolimą a Hebronem (tzw. góry Judy), obejmujące południową część Palestyny.

w. 7 *idąc w nią pod ławę* – sens: tracąc na znaczeniu, ulegając silniejszemu; por. zwrot przysłowiowy: „pod ławą leżeć” (NKPP, „Ława” 5).

48.

w. 4 *dla zimnych humorów walenia* – z nadmiaru zimnych humorów, tzn. wedle wywodzącej się ze szkoły Hippokratesa fizjologii humoralnej, z nadmiaru flegmy.

w. 5 *Nie chce mu się nawijać na myśl w chyb oziębnie* – sens: nie chce mu się pojawić, uobecnić w myślach jako chłodna (?) mara.

w. 6 *w ... wzorze* – pod postacią, na kształt.

w. 8 *blądzącej chyby* – blądzącego cienia. Pośmiertnego spokoju zaznać nie

mogły dusze ciał niepogrzebanych lub tych ludzi, których pozbawiono życia w sposób gwałtowny. Właśnie ów drugi przypadek odnosi się do Juzyppa (zob. I 49,3), którego postać przyjmuje „niedocnota”.

49.

w. 2 *w żyjącej osobie* – żyjącej osoby.

w. 3 *Juzyppa* – Józef II (*Jusippus, Josippus*; 70-38 p.n.e.), młodszy brat Heroda Wielkiego, syn Antypatra, dowodził wojskami w Idumei w czasie najazdu Partów (41/40 r.). W 38 r. przybył pod Jerozolimę, jednak nie wolno było mu atakować miasta. Pod wpływem rzymskiego dowódcy Macherasa wyruszył pod Jerycho przeciwko wojskom hasmonejskim, ale został pokonany przez Antygona (zob. niżej, obj. do II 11,5); por. IOSEPH.FLAV.*Bell.lud.* 1,323-325. Zginął w walce z ręki stratega Pappusa (zob. niżej, obj. do II 11,6). Zwycięski Antygon sprzedał odciętą głowę Józefa jego bratu za 50 talentów. Józef miał syna Józefa III i przypuszczalnie córkę, którą później poślubił Herod Wielki.

na powietrzu – błędne tłumaczenie; oryg. I 53,3: „a l' aria” (‘z wyglądu’).

w. 6 *„Ty masz być w żalobie”* – brak tej wypowiedzi w oryginale.

w. 8 *między spaniem, niespaniem* – pomiędzy snem a jawą.

50.

w. 1 *Żle ostrożny* – nieostrożny, niebaczny, nonszalancki.

w. 2 *na morzu* – oryg. I 54,2: „per l' Egeo” (‘na Morzu Egejskim’).

w dżdżyste czasy – w deszczową porę.

w. 4 *rzędy masz niezgodne* – sens: nieroztropnie rządzisz.

w. 5 *w odwagę niestawny* – niecieszący się sławą odważnego.

51.

w. 1 *z królów żydowskich potomstwa pochodzi* – zgodnie z przekazem biblijnym Chrystus pochodził z rodu Dawida, co oznacza, iż do jego przodków należeli zarówno Dawid, jak i Salomon, królowie i twórcy potęgi dawnego Izraela. Herod, który siłą zajął tron Judei, tym bardziej ma więc powody obawiać się spodziewanego samozwańca.

w. 2 *ni nie z płodnej skromności* – niczym z nieplodnej skromności. Por. oryg. I 55,2: „Quasi d' arido stel” (‘niemal z wyschłej lodygi’), tzn. z rodu, który uznany został za wymarły.

w. 6 *Ty jesteś od tych ludzi w podejrzeniu miąny* – sens: ludzie ci mają do ciebie nieufny, podejrzliwy stosunek.

w. 7 *z krwi swojej* – ze swojego pobratymca, tzn. Jezusa Chrystusa.

53.

w. 1 *Owa Stawa* – w pierwowzorze podmiotem zdania jest Juzypp, on też wspomina złożoną przez siebie ofiarę krwi, dzięki której Herod przejął władzę w Izraelu.

w. 2 *szlachetne dziedziny* – długoletnie wojny oraz przychylność ze strony Oktawiana Augusta utwierdziły panowanie Heroda nie tylko nad zasadniczą częścią Palestyny, ale również nad południową Syrią i wybrzeżem fenickim.

w. 3 *miała twe życie i krew w zbyt wątpliwym zdaniu* – sens: nie zatroszczyła się o twoje życie i krew.

w. 4 *i jako* – tu: ponieważ.

w. 5 *brata twego, mając w podejrzeniu* – chodzi o zmarłego w 5 r. p.n.e. Ferorasa, który na złość Heroda naraził się odmową odprawienia swojej posądzonej o spiskowanie przeciw władcy żony. Nic dziwnego, iż po śmierci Ferorasa, którym Herod aż do ostatnich chwil troskliwie się opiekował, rozeszły się pogłoski o zaaplikowanej mu przez Heroda truciznie; por. IOSEPH.FLAV. *Bell.Iud.* 1,578-581).

w. 6 *Teraz się uzbroili twoje własne syny* – synami Heroda nazywa tu tłumacz jego buntowniczo nastawionych poddanych, podczas gdy w pierwowzorze mowa o Aleksandrze i Arystobulu, dwóch uśmierconych z rozkazu Heroda królewiczach, synach jego drugiej żony Mariamne (I).

w. 8 *w jak największej potrzebie* – w krytycznej, wymagającej natychmiastowego działania sytuacji.

54.

w. 3 *coś następuje* – sens: co cię czeka, co spotka cię w przyszłości.

w. 4 *jaki miecz nad twym karkiem wisi ostro srogi* – odniesienie do znanej opowieści o Damoklesie, słudze Dionizjosa II, tyrana Syrakuz, który zazdrosząc swemu panu władzy, został przez niego posadzony na złotym tronie, a nad głową zawieszono mu na pojedynczym końskim włosie miecz, mogący w każdej chwili się zerwać; por. CIC. *Tusc.* 5,61-62.

w. 6 *w surowości mnogi* – pełen surowości.

w. 7 *w bój* – w boju.

55.

w. 2 *pianą karmiona piekła* – por. oryg. I 59,2: „De le schiume di Cerbero nodrita” (‘karmiona pianami Cerbera’).

ropucha odęta – por. oryg. I 59,1: „l’ anfesibene” (‘amfisbena’ – gatunek węża pełzający w przód i w tył, mówiono także, że ma dwie głowy: jedną na zwykłym miejscu, a drugą przy ogonie; por. *anfīs* – ‘dookoła’, *baīno* – ‘chodzić’).

w. 4 *mataniną uwikła* – zaplątana w kłamstwa.

w. 5 *oną* – tj. ropuchę odętą.

w. 7 *w rozpaczenia wolne* – w otchłanie (wolne, swobodne przestrzenie) rozpaczy.

56.

w. 1 *Rozrywa ... sen* – sens: wyrywa się ze snu (italianizm); por. oryg. I 60,1: „rompesi il sonno” (‘rozrywa się sen’).

dla krzepkiego potu – z powodu obfitego potu.

w. 3 *Postrach miętkość zwycięża piekielnego grzmotu* – szyk: postrach piekielnego grzmotu zwycięża miętkość (łóżka).

w. 5 *odnawia w myśli od kłopotu* – sens: zafrasowany przywołuje w pamięci.

w. 7 *Pieczołowicie* – tu: z zatroskaniem.

„Hej, nie masz pokoju” – brak tego zawołania w oryginale.

57.

Opis wracej miedzi zbliżony do: VERG.*Aen.* 7,461-466; TASSO-KOCHA-NOWSKI, *Gofred VIII* 74,1-4.

w. 3 *wdent lochowata* – nieckowate zagłębienie (?).

58.

w. 1 *ni burz w swym obrocie* – sens: niczym burza, która wszystko wywraca.
burz – błędna apokopa zastosowana dla pomieszczenia frazy w wersie.

w. 4 *Nienawiść przydaje* – sens: pomnaża (swoją) nienawiść.

w. 5 *Gryzie mól ... serce* – por. zwrot przysłowiowy: „każdy ma swego mola, co go gryzie” (NKPP, „Mól” 1). Zob. także niżej, IV 2,7; 68,6.

w. 7 *jest sen miłym podwojem* – wyrażenie nawiązujące do antycznych wyobrażeń o dwóch bramach, przez które wydostawać się mają sny nawiedzające śpiącego: jednej z kości słoniowej, drugiej – z rogu; por. HOM.*Od.* 19,562-567; VERG.*Aen.* 6,893-896.

59.

w. 1 *przez niezliczone prorocत्व, świadectw znaki* – por. 2Sm 7,12-15; Ps 22; Iz 2,2-4. 11,1-9. 42,1-9. 61,1-3; Jr 33,14-16; Za 9,9-10.

w. 5 *mowa onych wzbudziła w nim strach wieloraki* – por. Mt 2,3: „A usłyszawszy, król Herod zatrwożył się i wszystka Jerozolima z nim”.

w. 6 *w nich bojaźń powrót w inny trakt zwróciła* – por. Mt 2,12: „A wzięwszy odpowiedź we śnie, aby się nie wracali do Heroda, inszą drogą wrócili się do krainy swojej”. Por. niżej, II 9,7.

60.

w. 3 *by byli żołnierze prędcy w onych chodzie* – sens: by żołnierze prędko szli.

w. 5 *marszałków i hetmanów* – dawne godności wojskowe w Rzeczypospolitej.

w. 6 *by czynili naprędcę* – zdanie eliptyczne, by czynili to (czyli zwoływali) naprędcę.

w. 7 *mniejszej szarże* – żołnierzom o niższej szarży, tj. stojących niżej w wojskowej hierarchii.

61.

w. 3 *Ludzką postać ... zniszczoną* – tj. podłą, mizerną, mniej doskonałą od Boskiej.

Król królów – por. Ap 19,16 (o Słowie Boga): „A ma na szacie i na biedrze swojej napisano: Król nad królmi i Pan nad pany” (Wulgata: „et habet in vestimento et in femore suo scriptum: rex regum et Dominus dominantium”); oraz 17,14 (o Baranku); zob. także 1Ezd 7,12 (o Artakserksesie); Dn 2,37 (o Nabuchodonozorze); 2Mch 13,4 (o Bogu); 1Tm 6,15 (o Bogu).

62.

w. 1 *Nie królować na ziemi ni wojować rodzi* – sens: nie rodzi się po to, by królować na ziemi ani wojować.

w. 3 *mlekiem ... swobodzi* – prawdopodobnie: uwalnia mleko, tzn. ssie pierś.

w. 4 *nasienie* – tu: niemowlę, potomek Boga.

w. 5 *zbroj w powiecie wchodzi* – sens: zbroję stanowi powiecie.

CZEŚĆ DRUGA. RADA SENATORÓW

Tytuł: – oryg. tamże: „Consiglio de' satrapi”.

Dowód rzeczy do wiedzenia

w. 2 *jest z podejrzanu* – sens: wydaje się podejrzan, budzi podejrzenia.

w. 3 *Uryjusza* – Uriasz (‘Bóg jest światłem / ogniem’).

w. 5 *Barucha* – por. oryg. tamże: „Burucco”. To popularne żydowskie imię znaczy tyle, co ‘Błogosławiony’. W Starym Testamencie nosi je zaufany sekretarz i przyjaciel proroka Jeremiasza (Jr 32,12-16. 43,3. 45), będący także domniemanym autorem jednej z ksiąg prorockich (Ba).

w. 6 *pierwszego* – tj. Uryjusza.

w. 7 *Józef* – mąż Marii, potomek Dawida (Mt 1,20), syn Jakuba (Mt 1,16) lub Helego (Łk 3,23), przez siebie współczesnych uważany był za ojca Jezusa, ponieważ nie oddalił brzemiennej narzeczonej.

1.

Rozpoczynający część drugą opis budzącego się poranka wykazuje istotne podobieństwa z fragmentem MARINO, *Adon* X 115, a jako że brak polskiego tłumaczenia tej oktawy, podajemy obie w wersji oryginalnej:

Avean al carro d' or, ch' il dí n' apporta,
rimesso il fren le mattutine ancelle,
e 'n su la soglia de l' aurata porta
giunto era il Sol e fea sparir le stelle,
e la sua vaga messaggiera e scorta,
fugando i sogni e queste nubi e quelle,
per le spiagge spargea lucide, ombrose
de la Terra e del Ciel rugiade e rose.

(*Strage de gl' Innocenti*)

Avean l' aureo timon per la via torta
drizzato già le mattutine ancelle.
Già su i confin della dorata porta
giunto era il Sole e fean spazio le stelle,
la cui leggiarda messaggiera e scorta,
sgombrando intanto queste nubi e quelle,
per le piagge spargea chiare ed ombrose
della Terra e del Ciel rugiade e rose.

(*L' Adone*)

w. 3 *Jutrzenka* – inaczej Gwiazda Polarna, widoczna bezpośrednio przed wschodem Słońca planeta Wenus; w mitologii greckiej wyobrażana jako bogini Eos otwierająca bramy nieba przed kwadrygą Heliosa.

jaśniającego – w domyśle: słońca.

w. 5 *Onego* – tj. słońca.

w. 7-8 *mile do wdzięczności skłonne / nieba* – prawdopodobnie: mile składniające ku sobie niebo, dla nieba pełne wdzięku.

nieba – tj. niebu.

2.

w. 2-8 – przepych pałacu Heroda odpowiada opisowi, jaki pozostawił nam autor *Wojny żydowskiej* (IOSEPH.FLAV.*Bell.Iud.* 5,176-181):

Z wieżami wysuniętymi na północ połączony był wewnętrznie pałac królewski, lecz aby go opisać, brak po prostu słów. Zarówno bowiem pod względem nakładu środków, jak i samego wykonania nie miał sobie równego. Obwarowany był dookoła murem wysokim na trzydzieści łokci, przerywanym w równych odstępach ozdobnymi wieżami, a zawierał obszerne komnaty i pokoje gościnne z około stu łóżami. Dla urzą-

dzenia ich użyto kamieni, których różnorodność nie sposób słowem wyrazić (rzadkie okazy w każdym innym kraju ściągnięto tu w wielkiej obfitości), sufity zaś zdumiewały długością belek oraz wspaniałością ozdób. Mieściło się w nim mnóstwo komnat odznaczających się ogromnym bogactwem form i naturalnie wszystkie były bogato zaopatrzone w sprzęt, a większość przedmiotów znajdujących się w każdej z nich wykonano ze srebra i złota. Dookoła ciągnęły się liczne krużganki, przechodzące jedne w drugie, w każdym zaś były inne kolumny. Ich otwarte dziedzińce tonęły wszystkie w zieleni. Były tam różnorodne gaje, przez które wiodły długie promenady, a wokół nich głębokie kanały i sadzawki, wszędzie zapełnione brązowymi figurami, z których wylewała się woda, i wreszcie dookoła strumieni stały liczne wieże dla oswojonych gołębi.

(przekład J. Radożycki)

w. 5-6 *różne sztuki wojn wytkane były; / sławnych, okrutnych dziejów przodcy wyrażeni* – oryg. tamże: „orditi / Gl' infausti amori e i tragici successi” (‘wyszzyte nieszczęśliwe miłości i tragiczne wypadki’). Pomijając sceny miłosne, zgodnie z rodzimą tradycją ikonograficzną czyni anonimowy twórca z uwidocznionych w pałacu Heroda przedstawień świadectwo jego przewag wyłącznie na niwie działalności publicznej, nie zapominając także o antenatach (choć dopiero co pisał, że był idumejskim uzurpatorem). Nie wspomina się też o wskazanej przez Marina wykonawczynie kobierców, Mariamme (*Strage* II 2,5): „di Marianne orditi” (‘przez Mariamme wyszyte’). Ta podejrzewana o cudzołóstwo i skazana na śmierć żona (Mariamme I, ok. 53 – 29/28 p.n.e., z dynastii Hasmoneuszów, wnuczka po kądzieli Jana Hirkana II, była drugą żoną Heroda Wielkiego; małżeństwo zostało zawarte w 37 r., a ze związku tego przyszło na świat trzech synów i dwie córki) Heroda stała się popularną heroiną dramatu włoskiego okresu Cinquecenta, by przypomnieć jedną z poczytniejszych tragedii tego czasu – *Marianne* Lodovico Dolcego (1565).

w. 7 *łupy babilońskie przeznacnej roboty* – wzmianka zainspirowana zapewne IOSEPH.FLAV.*Bell.lud.* 5,212, gdzie pojawia się informacja o „zasłonie z tkaniny babilońskiej”, jaka spoczywać miała u wejścia do Przybytku.

3.

w. 3 *stojąc w słowie danym* – wypełniając dane słowo.

w. 5 *osobliwie kożdemu w naznaczeniu mianym* – każdemu w zależności od pełnionej funkcji.

w. 6 *jako i innych czasów* – jak poprzednio, jak dawniej, tj. jak zawsze w takich razach.

w. 7 *przy połowie* – tj. w połowie (sali).

w. 8 *rabinowie* – (hebr. *rabbi* – ‘mój wielki, mistrz, nauczyciel’) znawcy i interpretatorzy Tory oraz tradycji talmudycznej, także uczeni w piśmie, znawcy Prawa, których znaczenie ogromnie wzrosło po powrocie Żydów z niewoli babilońskiej. Aż do upadku Jerozolimy koncentrowali się głównie w Judei, później słyszemy o ich obecności także na północy Palestyny, w Rzymie i w wszystkich ważniejszych ośrodkach diaspory żydowskiej.

faryzeuszowie – faryzeusze (‘oddzieleni’ lub ‘interpretatorzy’), grupa wpływowych Żydów skrupulatnie przestrzegających Prawa, aktywna głównie

w Palestynie od II w. p.n.e. do I w. n.e.; opozycyjni względem saduceuszów reprezentanci aktywnego w czasach biblijnych ruchu religijno-politycznego. Ich ewangeliczny obraz, zgodnie z którym uchodzili za uosobienie bigoterii, obłudy, hipokryzji i skrajnego legalizmu, został zakwestionowany, ponieważ okazało się, że jest rezultatem polemik wczesnych chrześcijan z żydowskimi i rabinackimi władzami.

4.

w. 3 *siedmiu dziwów w światowej krainie* – siedmiu cudów świata starożytnego, wśród nich egipskich piramid i świątyni Artemidy w Efezie.

w. 4 *dobrego króla* – Dawida.

w. 8 *a serce kamienne* – oryg. tamże: „e ‘l core e di rubino” (‘a serce z rubinu’); zamiana rubinu na kamień ma jeszcze dobitniej ukazać tyrańską naturę Heroda, którego tron, utożsamiony ze sprawowaną przez niego władzą, ma tę nieludzką sam sobą wyobrażać. Por. niżej, IV 80,8.

5.

w. 4 *chwijeje* – oryg. tamże: „pende” (‘wisi’).

w. 5 *Jaworowe* – w oryginale (oryg. tamże) schody w całości wykonane są z kości słoniowej; wzmiankę o jaworze (*Acer pseudoplatanus* L.), drzewie typowym raczej dla strefy klimatu umiarkowanego, uznać należy za wtętrę świadczącej o przywiązaniu do rodzimej architektury.

6.

w. 1 *Na tym zasiada* – w domyśle: na tym tronie.

7.

w. 3 *złotą koronę* – oryg. tamże: „l’ aureo diadema” (‘złoty diadem’). Polski autor nazwą tego insygnium posługuje się w sposób anachroniczny, jako że korona używana była dopiero w Średniowieczu, co jednakże nie stoi w sprzeczności z obowiązującą w wieku XVII manierą, o ile bowiem nie dochował się żaden antyczny wizerunek Heroda Wielkiego w diademie, o tyle na płótnach Petera Paula Rubensa, Guido Reniego czy Giuseppe Arcimbolda nosi on koronę. Por. niżej, II 14,8; 50,2; III 9,3; IV 30,7; 70,7 (o Doryndzie); 71,8; 85,7; 86,4.

w. 5 *nie szerząc się w mowie* – sens: nie mówiąc na próżno, nie strzępiąc języka.

8.

w. 4 *które starania we mnie serce ruinują* – sens: których poczynania trapią moje serce.

w. 6 *zdrad doły gotują* – sens: knują przeciwko nam doły społeczne.

9.

w. 1-2 *z tej tu dziedziny / betlejemskiej* – miejsce narodzin Mesjasza Herod poznaje za sprawą arcykapłanów i uczonych ludu. Posiłkują się oni odpowiednim fragmentem z Księgi Micheasza (Mi 5,1), który jako jedyny z proroków wskazuje właśnie na Betlejem. Scenę tę relacjonuje św. Mateusz (Mt 2,4-6):

I zebrawszy wszystkie przedniejsze kapłany i doktory ludu, dowiadował się od nich, gdzie się miał Chrystus narodzić. A oni mu rzekli: W Betlejem Judzkim, bo tak jest napisano przez proroka:

*I ty Betlejem, ziemio Judzka,
z żadnej miary nie jesteś napolejsze
między księżęty Judzkimi,
abowiem z ciebie wynidzie wódz,
który by rządził lud mój Izraelski (Mich 5,1).*

w. 4 *Przedtym przepowiedziany* – por. wyżej, obj. do I 59,1.

w. 5 *królów z cudzej, dalekiej krainy* – Mędrcy, czyli Magowie, którym w pobliżniej tradycji nadano imiona Kacper, Melchior i Baltazar, według ewangelii Mateusza (2,1) przybyli „ze Wschodu”, co mogło oznaczać Arabię, Mezopotamię lub jeszcze jakąś inną krainę. Przyjmuje się, że względu na liczbę darów, że było ich trzech. Wedle Izajasza (60,3) byli królami, a Mateusz (2,2) przedstawia ich jako astrologów.

w. 7-8 *w słowie swoim nie stanęli, / wzad powracając, inną drogę przed się wzięli* – por. wyżej, I 59,6.

10.

w. 3 *nade dniem* – nad ranem, o brzasku.

w. 7 *z mowy jego miane* – ze słów jego wynikające.

11.

w. 1 *w Arabijej* – najpierw, w 31 r. p.n.e., Herod pokonał Arabów pod Diospolis (Dium / Dion) w Celesyrii. Do walki z nimi skierował go Antoniusz na skutek intryg Kleopatry, która w razie wygranej Heroda zostałaby panią Arabii, a w razie klęski – władczynią Judei. Następnie wojska żydowskie poniosły klęskę z rąk Arabów koło (niezidentyfikowanej) Kanaty (Kany). Po kilku, toczonych ze zmiennym szczęściem, starciach Herod ostatecznie pokonał Arabów pod syryjską Filadelfią, a oni wybrali go na swego „opiekuna” (*prostátes*); por. IOSEPH.FLAV. *Bell.lud.* 1,364-385; *AI* 15,110-120. 147-160.

w egipskiej stronie – Herod Wielki kilkakrotnie zmagał się z zagrożeniem ze strony Egiptu pod panowaniem Kleopatry VII, pragnącej odzyskać należącą niegdyś do państwa Ptolemeuszów Palestynę, wszakże nigdy wojen tych nie toczono na terytorium Egiptu.

w. 3 *złego Atemijona* – Atemion zarządzał terenami подарowanymi Kleopatrze przez Antoniusza (władczyni wydzierzała je z kolei Herodowi) i dowodził wojskami królowej. Wedle relacji Józefa Flawiusza nienawdził on Heroda i podburzył przeciw niemu mieszkańców Kanaty, co pomogło Arabom rozgromić w jednym ze starć Herodowe wojsko (31 r.); por. IOSEPH.FLAV. *Bell.lud.* 1,367-369; *AI* 15,115-117. Pozzi (s. 492) doszukuje się tu błędu Marina, który posłużył się imieniem egipskiego kapitana z czasów Ptolemeusza III Euergetesa.

i Arbola skronie – prawdopodobnie mowa tu (za: IOSEPH.FLAV. *Bell.lud.* 1,305-307 i *AI* 14,421-430) o galilejskiej wsi Arbeli (dziś: Chirbet Irbid), położonej 5 km od Tyberiady, na zachód od jeziora Genezaret. Herod podczas

opanowywania Judei pokonał (39 r.) ukrywających się w tutejszych piętrowych pieczarach „rozbójników”, czyli przeciwników Rzymian i Heroda.

w. 5 *Antygone* – ostatni, władca Judei z dynastii hasmonejskiej (40-37 p.n.e.). Młodszy syn Arystobulosa II objął rządy, korzystając z poparcia partyjskiego księcia Pakorusa I. Jako król Judei kazał okaleczyć Jana Hirkana II, aby ten nie mógł dalej sprawować urzędu arcykapłana. Bezskutecznie próbował zdobyć Masadę, bronioną przez Józefa, brata Heroda Wielkiego. Wiosną 37 r., po zajęciu Jerozolimy przez Heroda, którego wspierali Rzymianie, Antygone uwięziono i odesłano do Antiochii, gdzie został stracony na polecenie Marka Antoniusza przychylającego się do prośby Heroda. W tym samym roku Herod poślubił jedną z dziesięciu żon Antygone, również pochodzącą z dynastii Hasmoneuszów Mariamne I.

w. 6 *Patba* – Pappos był dowódcą wojsk Antygone w 38 r. p.n.e. podczas walk w Samarii. Po pokonaniu jego oddziału w pobliżu miejscowości Isana (dziś: Ain Sinija), na granicy Judei i Samarii, Herod rozkazał odesłać ściętą głowę Papposa swemu bratu Ferorasowi, by pomścić śmierć ich brata Józefa, którego Antygonowy dowódca miał własnoręcznie zgładzić; por. IOSEPH.FLAV.*Bell.Iud.* 1,335-342; *AI* 14,457-458. 464.

wziąć Rody – na wyspie Rodos, w archipelagu Sporad Południowych, Herod Wielki znalazł się dwukrotnie: jesienią 40 r. w drodze do małoazjatyckiej Pamfilii udało mu się szczęśliwie wyładować podczas morskiej nawałnicy (IOSEPH.FLAV.*Bell.Iud.* 1,280; *AI* 14,377), i wówczas wspomógł odbudowę zniszczonego wojną z Rzymianami miasta Rodos (*Bell.Iud.* 1,424; *AI* 16,147); wiosną 30 r. spotkał się tu z Oktawianem po bitwie pod Akcjum (*Bell.Iud.* 1,387; *AI* 15,187), nigdy natomiast Rodos nie zdobywał.

pożywne – Rodos należała do najzamożniejszych wysp greckich, prowadzących handel z licznymi ośrodkami na obszarze całego Morza Śródziemnego.

w. 7 *naśmiewać się z Pakora* – Pakoros I (ok. 56 – 9 VI 38 p.n.e.), syn Orodasa II, z którym wspólnie sprawował rządy w Partii, pochodził z dynastii Arsacydów. Jego działania na tyłach legionów po bitwie pod Karrhami (53 r.) doprowadziły do wycofania się Rzymian z Mezopotamii. W roku 40 najechał i okupował ją razem z rzymskim rebeliantem Kwintusem Labienusem, z którym opanował Azję Mniejszą, Syrię i Palestynę. Pakoros zaczął usuwać wrogich sobie władców lokalnych i zastępować ich swoimi sojusznikami (np. w Judei na miejsce Jana Hirkana II osadził Antygone). Zginął w Syrii podczas rzymskiej kontrofensywy w potyczce z jednym z oddziałów.

W swojej opowieści Józef Flawiusz mówi jednak nie tylko o królewskim synu (*Bell.Iud.* 1,248-249. 260-263. 317), ale też o wysłanym przez Antygone do oblężonej Jerozolimy jako pośrednik partyjskim podczaszym, który także nosił imię Pakoros (*Bell.Iud.* 1,249. 254-255). Herod nie dał się zwieść jego podstępnyemu knowanemu i udało mu się zbiec nocą do Idumei, wcześniej jednak Pakoros namówił brata Heroda, Fazaela, oraz Hirkana II, by udali się w poselstwo do partyjskiego satrapy w celu zawarcia pokoju; uwięzionych postępowo wydano

Antygonowi (spętany Fazael roztrzaskał sobie głowę o skałę lub też lekarz wlał mu do rany truciznę); por. IOSEPH.FLAV.*Bell.lud.* 1,248-273; *AI* 14,330-353. 365-369; 15,12. O naśmiewaniu się z któregokolwiek z owych dwóch Pakorosów historyk nie wspomina.

w. 7-8 *pomścić odważnie / nad Hyrkanem niewiernym mej krzywdy* – Jan Hirkan II (zm. 30 p.n.e.), król Judei (67), arcykapłan (76-66, 63-40), etnarcha Judei (47-40), syn Aleksandra Jannajosa i Aleksandry Salome. Po śmierci matki został królem Judei, jednak trzy miesiące po objęciu rządów został pokonany pod Jerychem przez młodszego brata Arystobulosa II, a następnie obłożony w Świątyni Jerozolimskiej i zmuszony do zawarcia ugody. Jan Hirkan zbiegł do Petry i w 65 r. z pomocą Nabatejczyków ponownie ruszył przeciwko bratu. Obłożony w Świątyni Arystobulos zapewnił sobie poparcie stojącego na granicy Judei rzymskiego dowódcy Marka Skaurusa, dzięki czemu większość zwolenników Hirkana przeszła na jego stronę.

Zgodnie z relacją Józefa Flawiusza wraz z Fazaelem przez Partów został pojmany także Hirkan. Kiedy związanego przyprowadzono przed oblicze Antygona, ten odgryzł mu ucho, aby nie mógł już nigdy objąć stanowiska arcykapłana (w myśl Kpł 21,17nn. funkcję kapłana, a tym bardziej arcykapłana, może pełnić tylko osoba bez ułomności fizycznych). Partowie oddali władzę nad Jerozolimą w ręce Antygona, a Hirkana uprowadzili jako jeńca do swojego kraju. Po uwolnieniu, stęskniony za ojczyzną, wbrew radom udał się do Heroda, męża swej wnuczki Mariamne. Ten kazał go zgładzić (nastąpiło to na krótko przed wizytą Heroda u Oktawiana na Rodos), ponieważ tron prawnie należał się Hirkanowi (władzę przekazała mu matka Aleksandra Salome, panująca w latach 76-67 p.n.e.), a ponadto podejrzewano go o kontakty z królem Arabów Malchosem (*AI* 15,178). Por. IOSEPH.FLAV.*Bell.lud.* 1,251. 255. 259-260. 270-271. 433-434; *AI* 15,164-182.

13.

w. 4 *Nie upewnia wiek młody królestwa zgubienia* – sens: młody wiek (dzieciństwa) nie czyni zguby królestwa mniej pewną, nie oddala wiszącego nad nim zagrożenia.

w. 5 *Hałas są do boju, spisku zarazliwie* – nadal mowa o prześladowającym Heroda kwileniu.

w. 7 *stąd lud ma burdy nabyć* – sens: to znak, że lud wszczyną niepokoje.

14.

w. 3 *by i* – choćby.

w. 6 *razy gniewu dziwne* – mowa o tym, że gniew uderza w sposób nieprzewidywany.

w. 7 *bym jeno tą krwią mogłem* – sens: abym tylko mógł przy użyciu krwi.

w. 8 *tę koronę* – por. wyżej, obj. do II 7,3.

15.

w. 4 *a te dorosłe mówić nie będzie zapewnie* – ponieważ nie dożyje wieku dorosłego.

16.

w. 5-6 *niby przez tysiączne ruiny, / tysiączne rany, w pewność nie będzie odziane* – oryg. tamże: „quasi per mille / Occhi per mille piaghe, al fin vagheggi” (‘jak przez tysiąc oczu przez ran tysiąc na koniec wyjrzy’).

17.

w. 3 *w bliz następną* – tuż, blisko następującą.

w. 7 *nie trzeba przemijać* – sens: nie należy przebaczać.

w. 8 *dla zabicia jednego wszystkich pozabijać* – Herod posługuje się tu argumentem odwrotnym do tego, który później przedkładać będzie Kajfasz domagający się śmierci Chrystusa; por. J 11,50; 18,14.

18.

w. 4 *od wiatru północnego* – oryg. II 13,3: „Borea” (‘Boreasz’).

19.

w. 1 *mowy ... skrytość* – ukryty sens przemowy.

20.

w. 1-2 *Ma on słodycz w swym głosie przyjemności wdzięczną, / w uścitech rześkich ma wędę, a w języku strzałę* – por. VAL.MAX. 8,9 ext. 2 (o Cyceronie): „tamen in labris hominis melle dulciorem leporem fatebatur habitare”; STAROWOLSKI, *De claris oratoribus* 74 (o Walentym Fabrycym):

[...] leporem tamen melle dulciorem in labris eius habuisse [...] tantamque in eo vim fuisse, ut in eorum mentibus, qui illum audissent, quasi acuelos quosdam relinqueret.

[...] wychodzące z jego ust słowa wabiły silniej niż słodki miód i były tak przekonujące, że wbijały się w umysły słuchaczy niczym żądla.

(przekład E.J. Głębicka)

w. 6 *Zgadząją się spojrzenia z gestami spaniale* – podkreślenie znaczenia gestykulacji, umiejętnie współgrającej z innymi składnikami przekazu (w oryginalnej mowie jest wyłącznie o *gli accenti* – ‘słowa’), odpowiada charakterystycznemu dla kultury sarmackiej upodobaniu do teatralności, w związku z czym gest właśnie okazuje się najpowszechniejszym środkiem wyrazu, towarzyszącym najrozmaitszym, poddanym ścisłym konwencjom, sytuacjom życiowym. W obrębie retoryki z kolei przesadne użycie gestów motywowane jest bujnym rozwojem tej sztuki, jaki niosła ze sobą demokracja szlachecka.

21.

w. 3 *tobie ... będzie w przeciwieństwo* – sens: nie będzie zgodna z twoim zdaniem.

w. 5 *twojej opieki znajdzie u mnie mięństwo* – sens: znajdę się pod twoją opieką, zabiegać będę o twoją przychyłość.

22.

w. 5 *o co chodzi* – sens: zabiegając o coś.

w. 6 *źle się staje w gwałcie, o co stoi* – sens: pośpiech przynosi szkodę temu, na czym nam zależy.

23.

w. 2-3 *w letką plochość wdaje / strzymaniem się łagodnym* – sens: unika drastycznych środków, kierując się łagodnością i umiarem.

w. 5-6 *jeśli jest innym w ciężkość praw gotowo, / niech też same praw prawo w księżęciu zostaje* – sens: jeśli inni zmuszeni są wypełniać surowe prawo, to samo prawo obowiązywać winno i księcia.

praw prawo – tj. kwintesencja prawa, duch prawa; trzykrotne nagromadzenie w jednym zdaniu tego samego rzeczownika świadczy niewątpliwie o konceptycznym guście autora przekładu.

w. 7 *zachował* – w domyśle: prawo.

w. 8 *pełnienia sporządzi* – sens: skłoni do naśladowania.

24.

w. 4 *być podległym* – w domyśle: ludziom płochym, „plochości mającym”.

25.

w. 2 *przeciwne zdanie smysłów naśladuje* – sens: kieruje się podszeptami zmysłów, namiętności; tu przeciwstawionych chłodnemu, potrafiącemu właściwie rozemnać umysłowi.

w. 8 *mniej popuszczać monsztuła w przepaść okrucieństwa* – sens: mniej pozwalać sobie na okrucieństwo, wystrzegać się okrucieństwa.

26.

w. 5 *w najwyższym, świątym, najszczęśliwszym domu* – oryg. tamże: „Olimpo in parte alta e secura” (‘w wysokiej i bezpiecznej części Olimpu’).

27.

w. 4 *dla rządów dobrych mieli w łaskawość zamianę* – sens: wskutek łaskawości władcy [prawa] łaskawie zostały odwołane.

w. 7 *Bóg* – oryg. tamże: „Giove” (‘Jowisz’). Por. niżej, obj. do II 34,2; 71,3-4; III 26,4; 29,7.

29.

w. 1 *w pewność jasnie pokazuje* – sens: wydaje się całkowicie pewne, oczywiste.

w. 2 *pod wątpieniem stoi* – sens: jest wątpliwe, niepewne, niejasne.

w. 4 *Przytomnej zguby przyszły pożytek nie stoi* – sens: obecna zguba nie zapewnia przyszłego pożytku.

w. 6 *pewnego w ślad stąd złego nie boi* – z tego powodu nie obawia się niczego złego, co z pewnością zaraz, wkrótce nadejdzie.

nie boi – tu: nie boi się.

w. 7-8 *Pono złe gorsze przyszłe, o które nie stoisz, / będzie większe nad te złe, którego się boisz* – sens: podobno przyszłe zło, o które nie dbasz, będzie gorsze od tego, którego się boisz.

30.

w. 2 *w śmierć wykorzeni* – wytraceni, pomordowani.

w. 4 *jako przeciwny* – jako przeciwnik, rywal.

31.

w. 1 *Stawa* – (łac. *Fama*) uskrzydłona alegoria szybko rozchodzącej się wieści, której klasyczne wyobrażenie znajdujemy u Wergiliusza (VERG *Aen.* 4,181-190).

w. 2 *która prawdę, nieprawdę głosi pospolicie* – por. VERG *Aen.* 4,190: „et pariter facta atque infecta canebat” („i głosząc, / co jest i nie jest”; przykład Z. Kubiak [4,257-258]).

w. 6-7 *two z cudzych krajów bycie / otrzymało ten tu tron* – por. wyżej, obj. do I 47,3.

32.

w. 5 *wyobrażał* – por. oryg. tamże: „il tentator d’Averno / ... t’apparve” (‘objawił ci się kusiciel z Awernu’).

w. 7-8 *jako wiem przez pisma, dowody, / aniołów szle* – na posłanniczą funkcję aniołów w tradycji judeo-chrześcijańskiej wskazuje już sama etymologia greckiego terminu *ángelos* (‘posłaniec’). Rolę tę niebieskie duchy przyjmują na siebie wielokrotnie na kartach Starego Testamentu: np. za ich pośrednictwem Jahwe ratuje Lota z przeznaczonej na spalenie Sodomy (Rdz 19,12-17), powstrzymuje w drodze Balaama (Lb 22, 22-35) i wspiera w wędrówce proroka Eliasza (1Krl 19,5-7).

33.

w. 5 *pod ten czas* – w tej chwili, w tym momencie, obecnie.

w. 8 *nie z przygody* – nie przypadkiem.

34.

w. 2 *zaniedbawszy piorunów, porzuciwszy one* – choć pioruny to nieodłączny atrybut Jowisza (za jego pomocą dawał on wyraz swemu zagniewaniu), z którym utożsamiano chrześcijańskiego Boga-Jahwe, i srogie narzędzie sprawowania przezeń władzy nad światem, tu chodzić może o ujawnienie przez rodzącego się Chrystusa odmiennego, o wiele łagodniejszego oblicza Boga niż to, z jakim mieli do czynienia bohaterowie Starego Testamentu. Por. także wyżej, obj. do II 27,7, oraz niżej, obj. do II 71,3-4; III 26,4; 29,7.

w. 7-8 *Kto jako sobie skrytość ucieczki sporządzi / od tego, który wszystko widzi, wszystkim rządzi?* – por. Ps 130(129),3: „Jeśli będziesz obaczał nieprawości, Panie, Panie, któż wydzierży?”.

Kto jako sobie skrytość ucieczki sporządzi – sens: kto zdoła umknąć, znaleźć schronienie.

który wszystko widzi – por. Mt 6,4. 6. 18: „Ojciec twój, który widzi w skrytości”.

35.

w. 5 *Dajmy to* – sens: załóżmy, przypuśćmy; por. niżej, II 50,1.

w. 6 *jest rozumu ten kunszt złego zdania* – sens: mistrzowska jest przebiegłość tego niegodziwego rozumu.

36.

w. 4 *byś temu skutkowi zagroził* – sens: byś przeciwdziałał temu, co ma się wydarzyć.

w. 7 *niezmierną potrzebą* – sens: bo tego absolutnie wymaga potrzeba.

37.

w. 1-2 *Uciekaj ... okrucieństwa / nazwiska* – sens: wystrzegaj się miana okrutnika.

w. 5 *daj znak nad sobą zwycięstwa* – sens: pokaż, że odniosłeś zwycięstwo nad samym sobą.

w. 7 *w tym będzie dobre zdanie* – sens: to będzie słuszne posunięcie.

39.

w. 3 *nad króla obroty* – od królewskiego dowcipu.

w. 5 *większe osnować roboty* – sens: knuć dalej sięgające intrygi, osiągać bardziej dalekosiężne cele.

w. 7 *który politowania nie zna* – mowa o Baruchu, nie o Herodzie.

w. 7-8 *stoi / o krew swoje z natury* – sens: przywiązuje wagę do naturalnych więzów krwi, do związków pokrewieństwa.

40.

w. 4 *za dość wobec w państwie sławny* – ogólnie dosyć sławny w państwie.

w. 5 *udał się do pochlebstwa w przydanej przygodzie* – sens: uciekł się w tej sytuacji do pochlebstwa.

w. 6 *kunшт zawikłania dawny* – pejoratywna peryfraza sztuki retorycznej.

41.

w. 5 *Niezagrzebiona ... w popiele* – niezapomniana.

w. 7 *Rzec się może* – sens: rzecz można.

w. 8 *gdys zwyciężył przeciwnych, twe lata* – oryg. tamże: „*Vinti in un punto i tuoi nemici e gli anni*” (‘W jednej chwili zwyciężyłeś wrogów swych i lata’).

42.

w. 1 *spokojem drugich* – sens: podczas gdy inni (w domyśle: Uryjusz) zachowują spokój.

43.

w. 3 *z nowych przyczyn wdany* – z nowych powodów pobudzony.

w. 8 *w przytomnej porze* – w obecnym czasie.

44.

w. 1 *Wzniecona w pożar iskra* – powinno być: „Wznieconą w pożar iskrę”.

w. 4 *w małym razie* – od razu, natychmiast, niezwłocznie.

w. 5-6 *Nowych ran ugojenia, starych rozerznienia, / tacno widziałem w świeżę otwierać, zawierać* – sens: co do gojenia się świeżych ran i rozrywania starych, widziałem, że łatwo otwierać i zamykać świeżę (ranę).

w. 7 *Potym, gdy zastarzeje z nich druga, stwardnieje* – sens: potem, gdy druga z nich (tj. stara) zestarzeje się i stwardnieje.

45.

w. 3 *z jednego skinienia* – jednym skinieniem.

46.

w. 1 *kto więcej nie wie* – słowa odnoszące się do Uryjusza.

w. 5-6 *tego sława w dole zakopana, / przez dobroć, sprawiedliwość ustaje które-mu* – sens: traci dobre imię ten, z czyjego winy zanikają dobroć i sprawiedliwość.

w. 7 *czynią słusność skorą* – sens: są ze wszech miar słuszne.

47.

w. 4 *Godzi* – tu: godzi się.

w. 5 *na się surowości wzięcie* – sens: stać się surowym.

w. 7 *Sklonność z należyłości niech gniewu ustąpi* – sens: przywiązanie do tego, co należy czynić, niech ustąpi miejsca gniewowi.

w. 8 *do słuszności rządów* – oryg. tamże: „la ragion del regno” (‘racja królestwa’), pojęcie utożsamiane z racją stanu. Sposób pojmowania jej przez Barucha bliski jest wywodom, jakie proponuje w swym *Księciu* Niccolò Machiavelli.

48.

w. 2 *wyciąga po nas* – sens: domaga się od nas, żąda od nas.

w. 3 *o co idzie* – sens: w których chodzi o coś (w domyśle: ważnego).

w. 3-4 *więcej może możność / zuchwałej niebacznosci niżli uważenia* – sens: więcej zdoła osiągnąć zuchwała lekkomyślność niż roztropność.

w. 6 *litości odzienia* – sens: udając litość, przybierając szatę litości.

w. 7 *gdy i na myśl przydzie* – sens: choćby przyszło do głowy.

49.

w. 4 *z przyczyny przydanej* – z jakiegokolwiek powodu (jaki się pojawi).

w. 6 *schronić <się> z przygody w skrytości gdzie mianej* – sens: schronić się przed zagrożeniem w jakiejś przygotowanej kryjówce.

50.

w. 1 *dajmy to* – por. wyżej, obj. do II 35,5.

w. 8 *jako okrutny* – jak okrutny.

w sprawiedliwość – zgodnie ze sprawiedliwością.

51.

w. 1 *Przydaj* – dodaj, weź jeszcze pod uwagę.

w. 4 *ma na ziemi w miasto swej osoby rządzących* – sens: uczynił ich ziemskimi reprezentantami swojej władzy.

52.

w. 1 *Nowa mistyczna gwiazda* – por. wyżej, obj. do I 14,2.

w. 5 *przeznacznych wieszczków* – por. wyżej, obj. do II 9,5.

53.

w. 2 *do wznowienia rzeczy* – do podchwycenia sprawy.

w. 3 *w mądrości żarliwe* – pełne mądrości.

w. 6 *chciwie o to stoi* – sens: bardzo mu na tym zależy, ogromnie o to zabiega.

54.

w. 2 *pospolitym zwyczajem* – zgodnie ze zwyczajem, zgodnie z normalnym trybem postępowania.

w. 2-3 *dla dobrej królestwa / upewnienia stałości* – dla zapewnienia królestwu stabilności, trwałości.

w. 4 *będzie zdanie w powinność, a nie okrucieństwa* – sens: będzie kwestią powinności, a nie (będzie wynikać z) okrucieństwa.

w. 6 *w skryty zdradziestwa* – szyk: skryty w zdradziestwa; sens: ukryty z powodu zdrady, spisku.

w. 8 *pod karę zdani* – sens: zasługujący na karę, podlegający karze.

55.

w. 3 *skłonnością swobodą* – sens: dają upust swojej skłonności (w domyśle: do miłowania najbliższych).

w. 5 *mówią, na co godzą* – sens: wydają sądy zgodne z własnymi dążeniami.

w. 6 *Dla ich pieaszczot prywatnych* – dla swojej osobistej przyjemności.

w. 7 *jak wielkie bojaźni o krzywdy swe mają* – sens: jak bardzo obawiają się, że to oni doznają krzywdy.

56.

w. 8 *ani w tym mnie samego strzegę* – sens: nie zabiegam tu o własne dobro, nie działam tu na rzecz własnego interesu.

57.

w. 4 *nie odkładać w dal skutku* – sens: nie odkładać dłużej decyzji.

mieć to dobrze w głowie – sens: być tego w pełni świadomy.

w. 8 *zbić sztych* – sparować uderzenie.

58.

w. 1 *w ręce z krwi zemdlonej* – w ręce pozbawionej krwi, osłabionej z powodu utraty krwi.

w. 3 *Nie przepuszcza wylaniu* – sens: nie unika wylania, nie powstrzymuje się przed wylaniem; mowa o tzw. puszczeniu krwi.

w. 6 *na śmierć zdane* – przeznaczone na śmierć, bliskie śmierci.

59.

w. 2 *skłonił* – tu: skłonił się.

w. 5 *Niech zostaje w korzeniu swe żydowstwo mnogie* – sens: niech Żydzi nie wyrosną, nie dojdą do dorosłości.

w. 6 *nie schronił* – tu: nie schronił się, tj. nie uratował się, nie ocalał.

w. 7-8 *byłe potomstwo większe królewskiej <zacności> / bez zawady zostało na swojej godności* – oryg. tamże: „Perché 'l ceppo maggior del regio stelo / dritto s' inalzi e senza intoppi al Cielo” (‘aby większy pień z królewskiej łodygi wspiął się w Niebo prosto i bez przeszkód’).

60.

w. 4 *niech między tysiąc jeden życia nie ogląda* – sens: niech pomiędzy tysiącami ofiar pozbawiony zostanie życia (i ten) jeden (w domyśle: przyszły buntownik).

w. 7 *przydało* – tu: przydało się.

61.

w. 7 *niby lew srogi* – w pierwówzorze Herod porównany zostaje do węża (oryg. tamże: „rigid’ angue” – ‘srogi wąż’), co w większym stopniu uzasadnia pojawiające się tu epitety.

62.

w. 4 *królestwa myślenie gorliwe* – żarliwa troska o królestwo.

63.

w. 1 *Syjon* – nazwa (której dokładne znaczenie nie jest znane) może oznaczać cytadelę lub twierdzę, a także odnosić się do trzech miejsc w Jerozolimie. Po pierwsze, jest synonimem samej Jerozolimy (2Sm 5,6,-10). Po drugie, z badań

archeologicznych wynika, że prairzaelska twierdza zajmowała południowo-wschodni kraniec grzbietu położonego na południe od Wzgórza Świątynnego. Po trzeciej, oznacza północny obszar Wzgórza, zabudowany po raz pierwszy za panowania Salomona (np. Ps 2,6). Natomiast w czasach bizantyńskich nazwą „Syjon” błędnie określano wzgórze leżące na południe od południowo-zachodniego krańca dzisiejszego „starego miasta”, a identyfikacja ta przetrwała jeszcze do niedawna, choć ostatecznie wykazano, że lokalizacja ta nie jest prawidłowa (być może wpływ na jej trwałość miał fakt, że tradycyjnie sytuuje się tutaj grób Dawida i Wieczernik). W Nowym Testamencie nazwa „Syjon” odnosi się do Kościoła (Hbr 12,22), do przesłania ewangelii (1P 2,6), a wreszcie określa miejsce, w którym przeżywa Bóg (Ap 14,1).

w. 2 *obciążona ryszunki w śmiertelne zaćmienie* – oryg. tamże: „gravida d’ armi e di mortali eclissi” („ciężka od broni i śmiertelnych zaćmień”).

w. 5 *Ile państw wielkość Judy możnie rozległa* – historyczna kraina Judy, której nazwa pochodzi od imienia jednego z synów Jakuba i Lei, zajmowała znaczącą część południowej Palestyny: od Jerozolimy aż po dzisiejszą pustynię Negew. Stolicą Judy, która od czasów Dawidowych (schyłek XI w. p.n.e.) cieszyła się niezależnością, był Hebron.

w. 7-8 *Tako się świat przyodził smutną okropnością, / niby miał zmienić w cienie i stać się ciemnością* – por. MARINO, *Adone* XIX 13,7-8: „onde bendati di funesto velo / parean vedovo il mondo, e cieco il cielo” („stąd, opasany ponurym welonem, w dowcem świat się wydawał, a ślepceciem niebo”).

niby – jak gdyby.

64.

w. 2 *z tego mienia* – tą sytuacją; z tego powodu, co mu się przydarzyło.

w. 3 *waż zdradliwy* – oryg. II 64,3-4: „Menade sembra allor ch’ orribilmente / rota se stessa al suon del cavo bosso” („przypomina Menadę, co przeraźliwie / obraca się wokół przy dźwięku wydrążonego cisu”).

65.

w. 3 *z pchnienia biegnącego* – dzięki wartkiemu nurtowi.

w. 4 *ostrzy* – tu: wygląda je (siłą płynącej wody).

w zamach przyodziiany – pelen gwałtowności.

66.

w. 4 *nie są w swym życiu nad dwie lecie w dale* – sens: które nie przekroczyły drugiego roku życia. Por. Mt 2,16: „Tedy Herod, widząc, że był omylonym od Mędrców, rozgniewał się barzo i posłyszawszy, pobił wszystkie dzieci, które były w Betlejem i po wszystkich granicach jego, ode dwu lat i niżej według czasu, którego się był wypytał od Mędrców”.

w. 6 *pod liczbą słuszną* – w niemalej liczbie.

67.

w. 3 *pod innym kształtem ... mianuje* – sens: ogłasza jako coś innego; ogłasza pod kłamliwym, niezgodnym z prawdą pretekstem.

w. 4 *pod pokrywką miana* – nieujawniona, zatajona. Por. zwrot przysłowio-
wy: „Nie wiedzieć, co się pod pokrywką kryje” (NKPP, „Pokrywka” 3).

w. 5-6 *skrzytość w tym nie pokazuje / na ich nieszczęście wielkie i na smutek zdana* – sens: nie zostaje wyjawiony wymierzony przeciwko nim spisek, uknuty na ich nieszczęście i na smutek.

68.

w. 4 *Okrucieństwo* – oryg. tamże: „de la nemica tua” (‘twojej przeciwniczki’), mowa ponownie o jednej z towarzyszących Szatanowi Furii (por. wyżej, I 33,7).

69.

w. 1 *Rachel* – Rachela jest figurą matki Izraela, która oplakuje swoje dzieci (Józefa i Beniamina); por. Mt 2,17-18:

Tedy się wypeliło, co jest rzeczone przez Jeremiasza [Jr 31,15] proroka mówiącego:

Głos jest słyszany w Ramie,
placz i krzyk wielki:
Rachel płacząca synów swoich,
i nie chciała się dać pocieszyć,
ż ich nie masz.

w. 3-5 „*Boże, wejrzy na sług Twoich!*”, / *ciężkie wzdychania z żalem w niebo podnaszając.* / „*Obroń od śmierci Twego oraz synów moich!*” – brak tych bezpośrednich wypowiedzi w tekście oryginału.

w. 7 *dla wewnątrz zdumienia* – z powodu wewnętrznego osłupienia, oszołomienia; w oryginale mowa o zachowaniu się Litości.

70.

w. 2 *mówiła* – słowa te, czego polski autor nie sygnalizuje, wypowiada Litość. Tłumacz pomija także zawartą w poprzedniej oktavie informację o tym, że do Litości dotarły wcześniej lamentsy i że przystąpiła ona do tronu Boga (oryg. II 69,3-6): „e le querele / giunte lassú la dea benigna udio. / E vaga d’ impedir l’ opra crudele / si stese a piè del tribunal di Dio” (‘usłyszawszy / żale, jakie dotarły w górę, bogini, / chcąc przeszkodzić okrutnemu dziełu, / padła u stóp trybunału Boga’).

w. 4 *ani byście zamrużeni byli* – sens: a jakbyście były zmrużone, przyknięte.

71.

w. 1 *w pomstę gniewliwy* – wybuchowy, skory do gniewu i zemsty.

w. 3-4 *przepuszczac ... / przez strzały piorunowe w ciężkie ran zadanie* – sens: doświadczając strzałami pioruna, zadając ciężkie rany. Por. wyżej, obj. do II 27,7 oraz II 34,2 i obj., a także niżej, obj. do III 26,4

w. 6 *i w zadość oddanie* – ofiarowanie jako zadośćuczynienie (w domyśle: za grzechy rodzaju ludzkiego).

w. 7 *u takiej stymy* – w takim poważaniu, takiej wagi.

72.

w. 2 *mieszkańców Syjon ukochałeś* – mowa o narodzie wybranym; por. wyżej, obj. do II 63,1.

w. 4 *miasto, które Tyym nazwałeś* – Jerozolima.

w. 5-6 *Być obrońcą onego Twoją gorliwością, / stróżem na wieki przez się Sam przyobiecałeś* – por. Iz 62,6: „Na murzech twoich, Jeruzalem, postawiłem stróża, cały dzień i całą noc na wieki nie umilkną”.

w. 8 *gdy niebo* – sens: będąc w niebie.

73.

w. 2 *wynikające* – sens: które okazujesz.

w. 3-4 *ale jak są Baranka zasługi przyjęte, / jaką cenę, jaki względ u Ciebie mające* – oryg. tamże: „Ma qual Angelo è puro a te davante? / O qual colonna in Ciel, che non vacilli?” (‘Lecz który anioł przed Tobą jest czysty? Albo która kolumna w niebie się nie chwieje?’).

w. 7 *w tym stoję* – sens: to jest mi drogę, na tym mi zależy.

w. 8 *pokój* <*ja*> *stanowię sobie* – sens: upatruję swój pokój.

75.

w. 1 *onej* – śmierci, zaimek tworzy tu całość syntaktyczną z „nieublaganymi gniewami” i „srogimi zawzięciami” (w. 2).

w. 3 *w mnie* – ku mnie.

w. 4 *w miłość* – z miłością.

w. 6 *czując mdłości zdjęcia* – sens: czując, jak przenikają mnie mdłości.

w. 7 *Niech łzy moje zaleją zapaty, niezgody* – w oryginale nie przypisuje się łzom Litości tak wielkiej mocy; por. oryg. tamże: „tuoi l’acque immortali” (‘twoje nieśmiertelne wody’).

76.

w. 3 *ogień sprowadza z niebios* – mowa o próbie, jakiej prorok Eliasz podał wrogich sobie kapłanów Baala (1Krl 18,20-40). Nakazał im prosić swego boga o rozpalenie płomieni pod ofiarowanym cielcem i o ile wszelkie ich modły nie odniosły najmniejszego skutku, jedna modlitwa wypowiedziana przez Eliasza wystarczyła, by ołtarz po jego stronie rozgorzał żywym płomieniem, i to mimo że wcześniej został polany wodą.

w. 4 *słońcu stanąć w swym biegu dziwnie rozkazuje* – słońce i księżyc zatrzymać się miały na prośbę Jozuego, tak by mógł on w świetle dnia szczęśliwie zakończyć bitwę w obronie mieszkańców Gibeonu (Joz 10,1-15).

w. 5 *zdąże* – tj. zdąży.

w. 8 *by Litości nie była litość pozwolona* – zgrabnie oddany Marinowy koncept (tamże): „ch’ a Pietta pietà si neghi” (‘by Litości litości odmówiono’).

77.

w. 1 *w mocy* – z mocą.

w. 3 *niewiasta Jordanu* – Rachela.

w. 6 *w boleściach ... strzymuje* – sens: łagodzi, powstrzymuje ból.

78.

w. 1 *aniolowie* – oryg. tamże: „gli alati Orfei” (‘uskrzydleni Orfeusze’), do tego mitologicznego skojarzenia odnoszą się również instrumenty, w jakie zostały wyposażeni (oryg. II 78,2): „le lire aurate” (‘złote liry’).

w. 5 *dając ucho* – wsłuchując się. Por. frazeologizm: „Dać ucha” (NKPP, „Ucho” 8).

w. 6 z *osoby wiecznemi* – chodzi zapewne o dusze zbawionych; por. oryg. tamże: „fra l' anime beate” (‘między błogosławionymi duszami’).

w. 7 *Jedność nierozdzielona* – oryg. tamże: „Unità distinta” (‘rozdzielająca się Jedność’).

79.

Oktawy 79-80 pochodzą z nieukończonego poematu *Jerozolima zniszczona*.

w. 1 *Z swego widzenia* – sens: bo mogą ją oglądać twarzą w twarz.

w. 2 *żyje swym życiem zawsze* – oryg. tamże: „Vive la Vita” (‘żyje Życie’); nieprecyzyjność (tłumacz pomija zalegoryzowane Życie) przekładu usiłuje tłumacz zrekompensować efektowną instrumentacją zgłoskową.

80.

w. 4 *Słońca Niebios* – Boga.

w. 5 *niepojętym dniem* – utkaną niepojętym sposobem.

w. 8 *sam w sobie samym sobą samego zakrywa* – oryg. tamże: „E ne' suoi proprii rai se stesso cela” (‘w swoich własnych promieniach sam siebie skrywa’).

82.

w. 4 *pokazata* – powinno być: pokazał (Bóg).

83.

w. 3 *nieba wysze* – por. niżej, II 94,3.

w. 5-6 *gniew, surowość wyzuły z zawzięcia swojego, / zniknęła pomsta, srogość i zapalczywość* – oryg. tamże: „Tigri con Gange in dietro il piè ritrasse, / curvossi Atlante e vacillarón l' Orse” (‘Tygrys z Gangesem stopę w tył odsunęły, / zgiął się Atlas i Niedźwiedzice zachwiały’).

85.

w. 2 *Litości* – powinno być: Litość.

w. 4 *język* – oryg. tamże: „roza penna e stile indegno” (‘szorstkie pióro i niegodny styl’).

w. 6 *przystalając* – oryg. II 85,5: „baciolla” (‘całuje [ją]’).

86-89.

Wspomina się tu, w porządku zgodnym zasadniczo z biblijną Księgą Rodzaju, Boże dzieło stworzenia świata, na które składają się m.in.: rozdzielenie światła od ciemności (86,2: *z nic ogień wzniciłem*), skupienie wód w jedno miejsce (86,3: *do wielkiego naczynia wody zgromadziłem*), ustanowienie na niebie źródeł światła dziennego i nocnego (87,1-3: *Dla ciebie słońce ... / przyozdobiłem w światło ... / nad obrotami planet dałem stałość w niebie*), stworzenie zwierząt (87,5-6: *zwierzętom biegi, ptakom loty z samych siebie, / bydłom chody, rybom pływania swobodne*) i roślin (87,7: *w różnej piękności kwiaty polne ozdobiłem*). Z kolei oktawy 88-89 poświęcone są stworzeniu człowieka, a następnie dziejom grzechu pierworodnego i zerwania pierwotnej harmonii z Bogiem.

86.

w. 4 *biegi* – w domyśle: rzek.

87.

w. 5 *loty z samych siebie* – samodzielną zdolność latania.

88.

w. 3-6 *wizerunek mej osoby w onym na świat dałem. / Ja sam w nim w podobieństwie jestem wyrażony; / w nim się kochałem, z onym zabawiać żądałem. / Owszem, mój obraz własny jest w niego urażony* – por. Rdz 1,26-27:

I rzekł: Uczynimy człowieka na wyobrażenie i na podobieństwo nasze: a niech przelożony będzie rybom morskim i ptastwu powietrznemu, i bestiom, i wszytkiej ziemi, i nad wszelkim plazem, który się plaza po ziemi. I stworzył Bóg człowieka na wyobrażenie swoje, na wyobrażenie Boże stworzył go, mężczyznę i białąglowę, stworzył je.

89.

w. 5 *Ten, co umrzeć nie może* – Jezus Chrystus.

w. 7 *nie skończy sprawy w niskości zaczętej* – szyk: nie skończy w niskości (tzn. na ziemi) zaczętej sprawy.

90.

w. 3 *zebranie chrześcijan* – Kościół (por. gr. *ekklesia* – ‘zgromadzenie, zebranie’).

w. 5-6 *by Sprawiedliwość wagi nie mogła żałować / i uskarżać na słuszność, że nie wspólnie rozdana* – oryg. tamże: „né questa poi, ch’ ha la bilancia e ‘l brando / meco mai d’ alcun torto abbia a dolersi” (‘aby ta, która dzierży wagę i miecz, / nie miała mi niczego za złe’); odwołanie do alegorycznych przedstawień Sprawiedliwości (Temidy), zgodnie z którymi zaopatrzona była ona w wagę i miecz – ten element tłumaczenie pomija – oznaczające obiektywny wyrok oraz nieodwołalną jego egzekucję. Zaproponowane przez Marina ujęcie tej postaci, stawiające ją w zasadzie wyżej od samego Boga, ma wiele wspólnego z relacjami pomiędzy Zeusem a Mojżą, jakie obowiązują np. w *Iliadzie*.

nie wspólnie rozdana – nie na równi przyznana.

91.

w. 4 *równie z słońcem za zdradę były oświecone* – sens: za zdradę, jakiej stały się efektem.

w. 6 *za wiek młody* – w zamian za młody wiek.

w. 7 *niebo* – oryg. tamże: „Parca immortale” (‘nieśmiertelna Parka’); zachowanie wzmianki o Parce w większym stopniu uzasadniałoby użytą tu metaforę.

92.

w. 1 *król świata* – Szatan.

w. 2 *okrutnik niecnotliwy* – Herod.

w. 4 *pospolitej ... ucieczki* – wspólnej (tzn. Maryi, Józefa i Dzieciątka Jezus) ucieczki do Egiptu.

w. 5 *na to żadnego nie stanie* – sens: nikomu się to nie uda.

w. 7 *z mądrego zdania* – z roztropności, ze zdrowego rozsądku.

93.

w. 3 *sklone chčenje* – życzliwa wola, przychyłość.

w. 5 *stało nieodmiennie* – sens: konsekwentnie się kierowało.

w. 7-8 *roszerzając swe skrzydła, wraz w jednym momencie / przez powietrza i wiatry wdziewa lotu wzięcie* – Marino posługuje się w tym miejscu metaforyką nautyczną (tamże): „E co’ remi de l’ ali in un momento / naviga l’ aria e va solcando il vento” (‘W jednej chwili wiatr wiosłami skrzydeł / żegluję przez powietrze i sunię, wytwarzając bruzdy’).

wdziewa lotu wzięcie – sens: rozpoczyna lot.

94.

w. 1 *Egadne zbiory w łupy tuż w porze zgrupadza* – gromadzi od razu ładne zbiory (powietrza) w odpowiedniej ilości.

w. 2 *z farb krasy ozdobne* – udekorowane barwną ozdobnością.

w. 3 *z wysokich niebios* – por. wyżej, II 83,3.

w. 3-4 *sprowadza / swe biegłości na ziemię, lotowi podobne* – sens: kieruje się ku ziemi, jakby lecąc.

w. 8 *godząc powolne biegania* – sens: zmierzając powolnym tempem.

95.

w. 3 *w tej mierze* – tu: znajdując się w takim miejscu, będąc w takiej sytuacji.

w. 6 *zorza* – oryg. tamże: „la Dea che l’ ombre aggiorna” (‘bogini, która cienie przepędza’).

w. 7 *ten zapal* – chodzi o wysoką temperaturę sfery, którą przemierza.

96.

w. 1-2 *letko przyodziane / schodzi na dół i w lewą udaje się stronę* – w oryginale (tamże) podmiotem tego zdania jest zsuwająca się z ramienia „abile vesta” (‘wdzięczna szata’), która „gli scende in giù, sotto il sinistro fianco” (‘schodzi jej w dół, pod lewy bok’).

w. 4-5 *niebieskiej, białej farby złotawą koronę / pokazuje* – tłumacz zatracza sens zdania, w którym mowa o cienkiej tkaninie koloru nieba i światła (tamże): „d’ un velo sottilissimo contesta d’ azzurro e d’ oro” (‘utkana z najcieńszego welonu z błękitu i złota’).

w. 5-6 *Purpury niby na niej miane / były długie, opięte w skrytości obronę* – polski autor zniekształca sens tego fragmentu, uznając opisywaną szatę za purpurową, podczas gdy pojawiające się w oryginale określenia kolorów (tamże): „purpureo e bianco” (‘purpurowy i biały’), w rzeczywistości dotyczą prześwitującej przez ową szatę nagości. Erotyczne zabarwienie Marinowego obrazu Anonim eliminuje ponadto, czyniąc ubiór długim i opiętym, podczas gdy w pierwowzorze wyraźnie odsłania się lewe kolano: „fra purpureo e bianco, / fendesi in due la lieve falda, e questa / succinta e breve in su ’l ginocchio manco” (‘pomiędzy purpurą i bielą / rozchyła się na dwoje lekka szata, / podpięta i krótka nad lewym kolanem’).

w skrytości obronę – sens: osłaniające to, co skryte.

w. 7 *ma te tak w radość swe loty gotowe* – sens: gotowa jest do radosnego lotu.

w. 8 *gryzie ze złota zębem kół sprzęgi perłowe* – sens zaburzony z powodu opuszczenia; podmiotem tego zdania są „kół sprzęgi perłowe” (sprzączka wykonana z perłowych kóelek), które gryzą, czyli spinają, „ze złota zębem” niewymienioną w tekście podkasaną część sukni.

97.

w. 1 *na te tu granice* – italianizm (zamiast: po obu brzegach); por. oryg. tamże: „in su i confini” (‘na granicach’).

w. 2 *pióra bliźniąt* – tj. bliźniacze, czyli identyczne, pióra (a raczej skrzydła).

w dwój zrodne – zrodzone jako dwoje, w dwóch egzemplarzach.

w kształt zafarbowane – ozdobnie ubarwione.

w. 3 *ormuszy* – kardamonu malabarskiego (*Amomum cardamomum* L.), rośliny przyprawowej pochodzenia azjatyckiego. Marino opisuje w ten sposób włosy, a tłumacz cerę, co jest oczywistym błędem.

w. 4 *na powietrze dane* – rozpuszczone.

w. 8 *z słońca w złocie* – oryg. tamże: „oro ch’ è Sole” (‘złoto, które jest słońcem’).

98.

w. 1-2 *choć nie była pogrzebiona / jeszcze w podziemnym lochu* – oryg. tamże: „benché sepolta / stesse sotterra ancor la maggior lampa” (‘choć pogrzebana była jeszcze pod ziemią największa lampa’).

w. 3 *niebieska jasność* – chodzi o zstępującą na ziemię Bożą myśl.

w. 4 *raniej* – wcześniej (w domyśle: od słońca).

w miłym wynuknieniu – sens: mile się pojawiając.

99.

Rozpoczynający się w tym miejscu opis krainy Snu pod wieloma względami przypomina analogiczny fragment z *Metamorfoz* Owidiusza; por. *OV.Met.* 11,592-615:

W pobliżu kraju Cymmeriów jest w odległym miejscu jaskinia utworzona w wydrążonej skale, siedziba i mieszkanie gnuśnego Snu. Nie docierają tam promienie Feba ani rano, ani w południe, ani wieczór. Z ziemi wydobywają się tam chmury zmieszane z mgłą, panuje cienisty półmrok. Baczny strażnik – czubaty kogut nie powita tam Jutrzenki swoim pianiem, czujne psy nie przerwą milczenia szczekaniem, ani czujniejsze od psów gęsi. Nie znącą tu ciszy ani dzikie zwierzęta, ani bydło, ani płonące gałęzie, ani ludzka wrzawa. Panuje tu wieczny spokój. Lecz spod skały wypływa rzeka Lete, której fale, tocząc się kamienistym korytem, zapraszają swym szmerem do snu. Przed wejściem do jaskini bujnie kwitną maki i niezliczone zioła, z których soków Noc przyrządza napój niosący sen i rozsiewa po ziemi pogrążonej w ciemnościach. W całym domu nie ma drzwi, by nie skrzyknęły obracane zawiasy, u progu nie czuwa żaden strażnik. Pośrodku jaskini wznosiło się wysokie łóżce z czarnego hebanu, puszyste, przykryte ciemną zasłoną. Spoczywał na nim sam bóg, pogrążony w ospałej beczynności. Wokół niego ze wszystkich stron leżały złudne Sny, naśladowujące różne kształty. Było ich tak wiele, jak wiele jest kłosów zboża na polu, jak wiele liści w lesie i ziarenek piasku na plaży.

(przekład S. Stabryła)

w. 1 *w murzyńskich w dal krajach* – oryg. tamże: „ne l' Ethiopia nera” (‘w czarnej Etiopii’).

w. 2 *skały wysokie wokoło się zawiera* – uformowana ze skał wulkanicznych Wyżyna Abisyńska, która zajmuje większą część dzisiejszej Etiopii, poprzecinana jest wyłobionymi przez rzeki dolinami. Głębokość niektórych z nich sięga nawet kilometra. Ponadto wschodnią granicę wyżyny stanowi rozległy rów tektoniczny, którego krawędzie dochodzą do trzech kilometrów wysokości.

w. 3 *ku południowi tyło w blask rozświecająca* – otwarta tylko od strony południowej.

w. 5 *z królem* – tj. królem snu; por. oryg. II 99,6: „il re de' sogni” (‘król snów’).

w. 6 *sobie sen smaczny zabiera* – sens: smacznie sobie śpi.

100.

w. 5 *grożąc poranki niemo przychodzące* – sens: grożąc porankom, by w milczeniu nadchodziły.

101.

w. 2 *ni grzmi niebo, ni ptaki śpiewają* – sens: ani nie grzmi niebo, ani ptaki nie śpiewają.

w. 3 *ni co do głosu, ni do odgłosu należy* – sens: nie słyhać ani głosu / dźwięku, ani echa.

w. 4 *ni baran ryczy, ni pasterze rozmawiają* – oryg. tamże: „né can latra giamai, né bela agnello” (‘ani pies nigdy nie szczeka, ani jagnię nie beczy’).

102.

w. 1 *pustyni* – pustkowiec, odludzia.

w. 2 *mieszkający pustelnik* – Sen; por. oryg. tamże: „romito abitator” (‘mieszkaniec odludek’). Z innych określeń Marina (oryg. 102,4: „il placido Dio” – ‘łagodny bóg’; oryg. 103,5: „pigro Dio” – ‘leniwy bóg’) tłumacz rezygnuje.

w. 3 *na hebanowym łóżku* – heban, wytwarzane z różnych gatunków egzotycznych drzew drewno ciemnej barwy, wykorzystywano do wyrobu cennych, często artystycznych, mebli; por. MARINO, *Adone* X 98,8: „sopra un letto d'ebeno giacea” (‘na hebanowym łożu spoczywał’).

w. 5 *mak za podgłówek kładąc latorośli ziemnej* – sens: kładąc pod głowę mak, roślinę wyrastającą z ziemi. Z uwagi na swoje właściwości narkotyczne mak (*Papaver rhoeas* L.) od czasów starożytnych uchodzi za symbol snu, w tym snu wiecznego, stanowiąc tradycyjny atrybut Hypnosa i Morfeusza.

w. 6 *w nieprzebudzonej śpiące* – tj. w nieprzebudzonej śpiączce; we śnie, z którego trudno się wybudzić. Por. oryg. tamże: „Ne la sinistra il ramo intinto di Lete” (‘w lewej ręce gałąź umoczona w Lete’); polski autor wykreśla wzmiankę o Lete, mitycznej rzece zapomnienia; por. także niżej, obj. do IV 97,7.

w. 8 *z kurek, z biku czy z dębu są jego odzienie* – oryg. tamże: „e di pelli di Tasso è la sua vesta” (‘z borsucznych skór jest jego szata’); sformułowanie to mieści w sobie złośliwą aluzję do literackiego konkurenta Marina, włoskiego epika Torquata Tassa (1544-1595), co w tłumaczeniu zastąpione zostało nazwami związanymi z roślinnością strefy umiarkowanej.

z *biku* – powinno być prawdopodobnie: z buku; możliwe, iż doszło do niezamierzonej kontaminacji nazwy gatunkowej drzewa oraz pogardliwego określenia próżniaka i wałkonia („bik”).

103.

w. 1 *w sobie myślące* – pochłonięte myślami.

w. 2 *w mdłości sturbowane* – zmaczone (właściwie nie „czoło”, a „myśli”) z powodu słabości.

w. 4 *w zamieszanie wdane* – pochłonięte zamieszczeniem.

w. 5 *zastania mające* – tj. zastawione (w domyśle: jadłem).

w. 6 *nalewki i niednice* – oryg. tamże: „nappi e coppe” (‘kielichy i puchary’).

104.

w. 6 *czyniące ... swe rady* – gromadzące się wspólnie.

w. 8 *i jak najprędzej w rozsyp i w ucieczkę wdady* – oryg. tamże: „Morfeo, Ithaton e Tantasio fuggiro” (‘Morfeusz, Ithaton i Tantal (?) uciekli’).

105.

w. 1 *Między czarnemi pulki* – znany z antycznych wyobrażeń *Snu démos oneiron* (‘lud snów’), alegoryczne przedstawienie sennych widziadeł.

w. 2 *światła gołębica biała* – oryg. tamże: „bianca e lucente donzella” (‘biała i świetlista panienka’). Nie bez przyczyny tłumaczowi na myśl przychodzi postać gołębicy, wielokrotnie w Starym i Nowym Testamencie symbolizującej Ducha Świętego, a w ikonografii ukazywanej często w scenie Zwiastowania.

w. 3 *łupy zbyt przezroczysemi* – oryg. tamże: „di spoglia diafana” (‘przezroczystą szatą’); błędne użycie przez tłumacza wyrazu *łupy* wynika z wieloznaczności włoskiego słowa *spoglia* – ‘łup, szata, odzienie’.

w. 6 *Objawieniem niebios* – oryg. tamże: „Nision” (‘Wizja’).

106.

w. 7-8 *Często, co przed innemi kryje i zataja, / to miłym swoim w światłość przyjemnie objawia* – por. Mt 11,25 (słowa Chrystusa): „Wyznam tobie, Ojczy, Panie nieba i ziemie, żeś te rzeczy zakrył przed mądrymi i roztroprnymi, a objawiłeś je małym”.
a objawiłeś je małym”.

107.

w. 1-2 *Stąd Żyd pielgrzymujący wielką tajemnicę / z drabiny z niebios w śnie widział i rozumiał* – mowa o patriarsze Jakubie, któremu w drodze do Charanu przyśniła się drabina, po której wstępowali w niebo i zstępowali na ziemię aniołowie; ujrzał także Boga, jak błogosławi jego i jego przyszłe potomstwo (Rdz 28,10-15).

w. 3-4 *stąd ów, co był w Egipcie wrzucony w ciemnicę, / z kłósów królu zjawionych skutek przerzec umiał* – rzecz dotyczy biblijnego Józefa, syna Jakuba i najstarszego syna Racheli, najpierw wrzuconego przez zawistnych braci do studni, a następnie sprzedanego do Egiptu. Józef, najpierw uwięziony przez Potifara na skutek niesłusznych oskarżeń jego małżonki o rzekomą chęć, by „ją naigrawał”, dzięki otrzymanej od Boga umiejętności tłumaczenia snów przepowiedział faraonowi, śniącemu o siedmiu dorodnych i siedmiu zeschniętych kłosach,

katastrofalny głód w całym państwie, dzięki czemu udało się zgromadzić odpowiednie zapasy żywności, a Józef został wywyższony i mianowany rządcą całego Egiptu (Rdz 39,6-20; 41,5-7. 22-32).

w. 5-6 *stąd wódz ludzi wybranych, podnosząc źrzenieć, / z zapalonego ognia w krzaku ciernia zdumiał* – chodzi o Mojżesza, któremu Anioł Pański, tj. Bóg, objawił się w krzaku gorejącym, by wyznaczyć mu misję wyprowadzenia narodu żydowskiego z niewoli egipskiej (Wj 3,1-4. 17).

108.

w. 1 *ów kochany uczeń* – najukochańszym uczniem Jezusa nazywany jest św. Jan Ewangelista (J 13,23).

żarliwe mienie – tj. Boże natchnienie, dar proroczy, pod wpływem którego św. Jan w napisanej przez siebie Apokalipsie zawarł wizję ponownego przyjścia Syna Człowieczego na końcu czasów.

w. 3 w *Patmos wygnaniec* – małeńka wyspa (16 km długości, 10 km szerokości w najszerszym miejscu) Patmos leży w archipelagu Sporad Południowych, ok. 70 km na południe od Miletu. Według wczesnej tradycji chrześcijańskiej św. Jan został tu zesłany przez Rzymian, którzy magię i astrologię, jakich dopatrzyli się w prorocत्वie Apokalipsy, traktowali jako przestępstwo; ponadto Apokalipsa zawiera implikacje polityczne, co uznano za zagrożenie dla władzy i porządku. Na Patmos Jan doświadczył przynajmniej kilku wizji i tam też ostatecznie spał Apokalipsę.

w. 3-4 *miął wpród na piersiach skłonienie / swej głowy Chrystusowych* – odwołanie do sceny Ostatniej Wieczerzy, w czasie której św. Jan „siedział na łonie Jezusowym” (J 13,23).

w. 5-8 *stąd zaniestony dźwięnie, mając zachwycenie, / nauczyciel narodów w rząd niebios trojaki / widział rzeczy od smysłów ludzkich w dal odjęte, / nie-słychane, niewidziane i niepojęte* – fragment dotyczy św. Pawła z Tarsu i odnosi się do zagadkowego passusu z Drugiego Listu do Koryntian (2Kor 12,2-4), w którym pisze on o pewnym „człowieku w Chrystusie”, który „był zachwycony aż do trzeciego nieba”. Człowiekiem tym miał być sam apostoł, a jego osnute milczeniem przygody w zaświatach posłużyły za kanwę apokryficznej *Visio Sancti Pauli* (III w.), kluczowego tekstu wczesnośredniowiecznej literatury wizyjnej.

nauczyciel narodów – łac. *gentium magister* (por. 2Tm 1,11: „ja postawiony jestem kaznodzieją i apostołem, i nauczycielem poganów”), popularna peryfrazja św. Pawła Apostoła.

109.

w. 6 *nade dniem* – o brzasku, tuż przed wschodem słońca.

110.

w. 2 *barziej nad inne czasy* – bardziej niż w innych porach dnia.

w. 4 *od ciała, czarta, świata* – zakorzeniona w literaturze dewocyjnej triada głównych przeciwników ludzkiej duszy. Pojawia się u Jakuba Lubelczyka (1530-1563), Cypriana Bazylika (1535-1591) i (w celach parodystycznych) u Jana z Kijan (XVI/XVII w.), ale prawdziwe powodzenie zapewnił jej Mikołaj Sep

Szarzyński (ok. 1550-1581), umieszczając w tytule swojego *Sonetu IV*: „O wojnie naszej, którą wiemy z szatanem, światem i ciałem”.

111.

w. 2 *myśl* – oryg. tamże: „l' interno sguardo” (‘wewnętrzne spojrzenie’).

w. 6 *w błęd chwiania* – kłamliwy, zwodniczy.

112-114.

Przemowa anioła stanowi rozwinięcie Mt 2,13: „Którzy [Trzej Mędrcy] gdy odjchali, oto Anioł Pański ukazał się we śnie Józefowi, mówiąc: Wstań a weźmi dziecię i matkę jego, a uciecz do Egiptu i bądź tam, aż ci powiem. Abowiem będzie, że Herod szukać będzie dziecięcia, aby je zatracił”.

112.

w. 2-3 *drogi / zasadzi ... w rozbój żołnierzami* – sens: obsadzi drogi gotowymi do walki żołnierzami.

w. 6 *do Kany* – oryg. tamże: „verso Canopo” (‘w stronę Kanopos’). Tłumacz błędnie utożsamia egipskie Kanopos / Kanobos, miasto położone w delcie Nilu (25 km od centrum dzisiejszej Aleksandrii), ze znaną z pierwszego Chrystusowego cudu Kaną Galilejską, choć sam zaznaczając (w. 6): „która ni <e> jest z drogi”, czyli ‘po drodze’, dostrzega brak logiki, jaki się wkradł z jego winy. O ile bowiem Betlejem jest miastem judzkim, nieodległym od Egiptu, o tyle Kana leży w północnej części Palestyny, w okolicach Nazaretu i Jeziora Genezalet. W rzeczywistości wędrówka Świętej Rodziny musiała wieść przez Hebron i Gazę, wzdłuż wybrzeży Morza Śródziemnego, do któregoś z licznych skupisk żydowskich nad Nilem.

w. 7 *coć teraz krótko wiedzieć daje* – sens: nad czym nie będę się teraz rozwódzić.

w. 8 *w inne, dalsze kraje* – w oryginale Kanopos ma być ostatecznym celem wyprawy, polski tłumacz, co zrozumiałe, nie pozwala uciekinierom pozostać we władztwie Heroda.

113.

w. 1-2 *Twojego wychowawca pokrewny w narodzie, / zrodzony z Elizabet* – mowa o św. Janie Chrzcicielu, spokrewnionym z Jezusem poprzez Maryję, siostrzenicę jego matki, św. Elżbiety. Historię cudownego poczęcia i narodzenia tego ostatniego z proroków przedstawia w pierwszym rozdziale swojej ewangelii św. Łukasz (Łk 1,5-25. 57-66. 76-80).

w. 2 *by był w ruinie* – powinno być: by nie był w ruinie.

w. 4 *schronić w odleglinie* – dzieje ocalenia małego Jana Chrzciciela przedstawia *Protoewangelia Jakuba* (*Apocr.P.I.* 22,3):

Elżbieta natomiast, usłyszawszy, że poszukują Jana, wzięła go i udala się w krainę górzystą, i rozglądała się wokoło, gdzie go ukryć, i nie było tam miejsca ukrytego. Wtedy westchnąwszy, rzekła: „Góro Pańska, przyjmij mnie, matkę wraz z dzieckiem”. Elżbieta nie mogła odejść przejęta łękiem. I wtedy góra rozstała się i przyjęła ją. I przez górę przenikało do niej światło, bowiem Anioł Pański, który ich strzegł, był z nimi i czuwał nad nimi.

(przekład M. Starowieyski)

w. 5 *najmilszego Boskiego poprzednika w rodzie* – oryg. tamże: „il Precursor divino” (‘Boski Poprzednik’), nawiązanie do greckiego określenia *Pródromos* (‘Ten, który kroczy przed’ / ‘Poprzednik’), którym obdarzano św. Jana Chrzciciela od czasów patrystycznych.

w. 7-8 *niby mu dziedziina / była za dom gęstwina, za miasto – pustynia* – sens: jak gdyby jego domem była gęstwina, a puszcza – miastem.

114.

w. 6 *ucichło opowiedzi drogich* – sens: przerwało miłe powieści.

w. 8 *płomień skutku spełnienia w onego wrazuwszy* – sens: tchnąwszy w niego zapal mający zapewnić realizację (w domyśle: sformułowanego nakazu).

115.

w. 3 *wszystko wiedziała to wprzód w swej osobie* – ewangeliści milczą na temat komunikowania przez Boga swych zamiarów Maryi, a zapowiedzi prześladowań małego Jezusa i jego szczęśliwego ocalenia nie znajdujemy też w przemowie archaniola Gabriela ze sceny Zwiastowania. Rozleglejsza świadomość rozgrywających się wydarzeń, jaką obdarza Maryję autor *Rzezi niewiniątek*, wynika, być może, z jej kontemplacyjnej natury, o której kilkakrotnie zaświadcza św. Łukasz (Łk 2,19: „Lecz Maria te wszystkie słowa zachowywała, stosując w sercu swoim”, Łk 2,51: „A matka jego wszystkie te słowa zachowała w sercu swym”).

w. 4 *nie mieni w smutek swej źrzenicy* – sens: nie zasmuca się, nie patrzy ze smutkiem.

116.

w. 1 *na niego* – uzgodnione do „syna” z w. 2, a nie do *Dziecię*.

w. 2 *na litość ojca, synu, z twej opieki* – oryg. tamże: „di padre in pietà, figlio in amore” (‘pobożnego ojca synu w miłości’). Św. Józef uznaje małego Jezusa za swego syna nie z racji urodzenia i faktycznego pokrewieństwa, lecz opieki, jaka została mu nad nim powierzona.

w. 4 *Ojcu rozumianemu* – sens: temu, kogo uważasz / uznajesz za ojca (w przeciwieństwie do ojca rodzonego).

w. 6 *z korzenia Jesse różdżka zrzędzona przed wieki* – nawiązanie do proctwa Izajasza, w którym „różdżką z pnia Jessego” określa się mającego nadejść Mesjasza (Iz 11,1): „I wynidzie Różdżka z korzenia Jessego a Kwiat z korzenia jego wyrośnie”. Jesse był zamożnym rolnikiem, ojcem króla Dawida; wzmianki o nim pojawiają się w mesjańskich prorocत्वach Izajasza, a także w genealogiach Jezusa (Mt 1,5-6; Łk 3,22).

117.

w. 3 *nie mną samym sobą* – nie przy użyciu mych własnych sił, nie mą własną mocą.

w. 8 *złączone* – w domyśle: więzami rodzinnymi.

118.

w. 4 *z marszczenia w marszczenie* – ze zmarszczki w zmarszczkę.

119.

w. 4 *na osielka* – oryg. tamże: „ad umil bestia” (‘na zwierzę pokorne’).

121.

w. 2 *Twój skarb drogi jest skłonność <a>fektu szczyr wzorze* – sens: prawdziwą wartość ma dla Ciebie szczere uczucie.

122.

w. 2 *okrutniku* – mowa o królu Herodzie.

poczwarą piekielną – oryg. tamże: „mostro d’ Averno” (‘potwór z Awernu’).

w. 4 *nirozdzielna* – tu: nieodłączna (w domyśle: od śmierci dzieci).

w. 8 *gdzie Nil wynikający swe brzegi rozlewa* – oryg. tamże: „Da l’ alta cataratte il Nil cadente” (‘Nil spadający z wysokich katarakt’). Tłumacz mówi o źródłach Nilu (które wprawdzie fascynowały wielu już od czasów starożytnych, ale zostały odkryte dopiero w 2. połowie XIX w.), natomiast Marino pisze o kataraktach, czyli sześciu kamiennych progach znaczących bieg rzeki przez obszar Pustyni Nubijskiej; najbardziej wysunięta na północ, tzw. pierwsza katarakta, znajduje się w pobliżu Elefantyny. Utożsamienie obu tych lokalizacji uznać można za o tyle uzasadnione, iż sami Egipcjanie źródła swej największej rzeki dopatrywali się właśnie w okolicach Elefantyny.

123.

w. 1 *Swoim zalewający sąsiad Nil bystrzeniem* – Nil w okresie letnich ulew występował z brzegów, zalewając najludniej zamieszkaną szeroki pas przybrzeżny. Żywny muł, jaki odsłaniał się po ustąpieniu wód w okolicach października, stanowił od najdawniejszych czasów podstawę dla rozwoju rolnictwa na tym obszarze.

w. 7 *światowym krainom kiedy kresem staje* – sens: kiedy wyznacza granice krainom świata, tzn. Azji i Afryce (w. 5: *są Azyjej, Afryce granic rozdzieleniem*).

w. 8 *dwa nazwiska w różności swym strumieniom daje* – mowa o Nilu Błękitnym i Nilu Białym, które łączą się w jedną rzekę w okolicach Chartumu.

124.

w. 1 *spiczastograniste ... słupy* – oryg. tamże: „piramidi” (‘piramidy’), monumentalne egipskie grobowce o kształcie ostrosłupa z okresu Starego Państwa, z których trzy najsłynniejsze – Cheopsa, Chefrena i Mykerinosa – podziwiać można w Gizie (pod dzisiejszym Kairem).

w. 2 *niby pagórki sztuczne* – oryg. tamże: „quasi monti de l’ Arte” (‘prawie góry Sztuki’); Marino zafascynowany jest kreatywnymi możliwościami sztuki, a szczególnie jej umiejętnością imitowania natury, nic więc dziwnego, że w jego oczach piramidy stanowią idealny, wykonany ludzką ręką odpowiednik naturalnych wzniesień terenu.

w. 5 *zgrupowujące przez się* – tj. gromadzące. Ta i kolejne formy imiesłowowe (w. 6: *mające*, w. 7: *niedopuszczające*) odnosić się mają do „obłoków posepnych” (w. 4), podczas gdy w pierwowzorze mówi się o piramidach, które swym ogromem uniemożliwiają wszystkiemu, co położone niżej, dostęp do światła słonecznego.

w. 7 *zwierzchność zastępu* – górowanie pod względem liczby, w domyśle: obłoków.

125.

w. 1 *Fary* – na wyspie Faros u wejścia do portu w Aleksandrii znajdowała się latarnia morska, jeden z siedmiu cudów świata, wybudowana przez pierwszych Ptolemeuszów na początku III w. p.n.e. według projektu Sostratosa; tu: światło, jakie dawała latarnia. Marino mógł znać latarnię na Faros tylko z literatury, ponieważ uległa ona uszkodzeniu podczas trzęsień ziemi w latach 1261, 1303 i 1323, i po tym ostatnim nie została już odbudowana, a ostatecznie runęła po trzęsieniu w roku 1375. Pozostałe po latarni ruiny także zniknęły, kiedy w 1480 r. sułtan Egiptu użył ich do budowy na tym miejscu fortu.

w. 2 *wody znakiem ognistym wstępnie naznaczone* – na szczycie latarni, wzmocnione przez system wypukłych lusterek, płonęło ogromne ognisko, wskazujące żeglarzom drogę pomiędzy zdradliwymi skałami i mieliznami wybrzeża Egiptu.

w. 3 *sfingi* – legendarne stwory o ciele lwa i ludzkiej głowie, w starożytnym Egipcie uchodzące za strażników świątyni. Anonim posługuje się tu właściwie rzeczownikiem w rodzaju żeńskim, tak jak słowo to brzmiało po grecku (*he sfinks, sfingós*); por. też niżej, IV 74,4.

w. 5 *zawikłane zwodzenie ... dające* – zwodzące, sprowadzające na mównicę. Mowa o wierze pogańskiej, której symbolem jest sfinks.

w. 6 *w której* – tj. sfingi.

w. 7 *ta, co granicę odłącza* – tj. rzeka Nil; por. wyżej, 123, 5. 7.

w. 8 *Peluzyją sąsiadstwem z Helopolim złącza* – w rzeczywistości Nil łączy swoim biegiem Heliopolis i Peluzjum.

Peluzyją – Pelusjum, egipskie miasto graniczne, położone na północno-wschodnim krańcu Delt (32 km na południowy wschód od dzisiejszego Port Saidu).

z Helopolim – Heliopolis ('Miasto Słońca'), ważny ośrodek kultu boga Re, stolica XIII nomu Dolnego Egiptu, prastare miasto położone 8 km na wschód od Nilu, na północ od wierzchołka wyznaczającego początek Delt.

126.

w. 1 *w obfit* – obficie, na dużej przestrzeni.

w. 2 *Meryd, jezioro wielkie* – jezioro Mareotis (dziś: Buhajrat Marjut), leżące w bezpośrednim sąsiedztwie Aleksandrii, połączone jest kanałami z jednej strony z Morzem Śródziemnym, z drugiej strony z Nilem.

w. 4 *wiecznej pamięci greckiej znakom przypatruje* – chodzi o liczne świadectwa kultury greckiej Egiptu okresu Ptolemeuszów, z których najbardziej znaczące to Musejonem i Biblioteka w Aleksandrii.

w. 5 *z klejów cedrowych smotą spojone* – arabskie słowo (pochodzenia perskiego) *mumija* oznacza 'smołę' (a dokładniej 'bitumin'), jako że bituminem sklecano kolejne warstwy bandaży owijających mumie.

ojczyzny – tu: grobowce, sarkofagi. Por. także niżej, obj. do II 145,5.

w. 6 *nieskazitelne trupy ludzkich ciał* – bardzo dobrze zachowane zwłoki ludzkie, tj. zmumifikowane ciała. Por. np. Pierre'a Belona *Les observations de*

plusieurs singularités et choses memorables trouvées en Grèce, Asie, Judée, Egypte, Arabie et autres pays étrangers (Paris 1553).

w. 7-8 *Tam na różne choroby wielki skarb się rodzi, / drogic lekarstwo ku nam mumija dochodzi* – w starożytności bitumin (por. wyżej, obj. do w. 5) był używany do leczenia złamań, ran oraz niektórych dolegliwości wewnętrznych, wraz z medycyną arabską zastosowanie bituminu trafia do Europy, a jako że był bardzo trudno dostępny, w XVI w. uznano, że może go zastąpić proszek z mumii (środek ten stosowano do połowy stulecia XIX). Rozpowszechnia się przekonanie o leczniczych właściwościach mumii, które wedle zaleceń Paracelsusa, Pierre’a-André Matthiole’a i Claude’a Dariota łagodzić mają zawroty głowy, bóle uszu, kaszel, namiętności serca, a w szczególności usuwać zatory krwi powstałe w wyniku upadku z dużej wysokości; por. D. Szeliga, *Pierre Belon et l’affaire de la „mumie” à la renaissance*, [w:] *Les momies, savoirs et représentations. De l’Égypte ancienne à Hollywood*, dirigé par P. Martin Neuilly 2009, s. 87-96.

127.

w. 1 *Wiecznego pokolenia jasne Oświecenie* – mowa o otoczonim poświąt Dzieciątka Jezus.

w. 4 *Widzi to w położeniu odludek* – sens: widzi to znajdujący się tam samotnik. Tłumacz mógł przenieść w czasy Chrystusowe rozpowszechnione w pierwszych wiekach chrześcijaństwa na terenie Egiptu, ale również Palestyny, Syrii czy Arabii, zjawisko anachoretyzmu, tzn. życia w całkowitym odosobnieniu na odludnych i skąpych w wodę obszarach przez pobożnych mężów.

w. 7 *Lew, tygr, smok, wielbłądorys* – oryg. II 127,7-8: „L’Orso, il Tigre, il Leon ... / il Cocodrillo” (‘Niedźwiedź, tygrys, lew ... krokodyl’).

wielbłądorys – tj. żyrafa, określenie urobione od łacińskiej nazwy gatunkowej *Giraffa camelopardalis*, a ta z kolei wywodzi się z dawnego poglądu, że żyrafa jest zwierzęciem hybrydowym, które powstało ze skrzyżowania wielbłąda (*Camelus*) z lampartem (*Panthera pardus*).

w. 8 *wyzuwszy się z dzikości* – sens: porzuciwszy dzikość. Opisy natury wyzbawiającej się swej drapieżności na widok Świętej Rodziny towarzyszą wielu apokryficznym relacjom z jej wędrówki do Egiptu; por. *Apocr.E.Ps.-Mt* 19.

128.

w. 1 *Z podziwieniem natury* – ku zdziwieniu natury, wprawiając naturę w zdziwienie.

w. 6 *pora zaniedbała* – zaniedbana, tzn. ubogo odziana, pora roku; oryg. tamże: „la stagion mendica” (‘żebracza pora roku’).

129.

w. 4 *ich skrzydła* – tj. liście palmy i lauru.

w zieloność wdające – przybierające barwę zieloną.

130.

w. 1 *Nil ... podniósł swoją głowę* – często spotykana w ikonografii personifikacja rzeki (zob. np. przechowywaną w Muzeach Watykańskich rzymską kopię z I w. n.e. rzeźby hellenistycznej z wieku II p.n.e., przedstawiającej rzekę jako

brodatego starca, po którego opartej na łokciu postaci baraszkuje małe dzieci, dopływy Nilu).

w. 5 *w wybranie* – do wyboru.

w. 7 *Piękny spór mieli z sobą* – chodzi o śpiewaczy agon, rywalizację pomiędzy drzewami i ptasimi śpiewakami.

w. 8 *ptaszęta* – oryg. tamże: „gli Angeli e gli augelli” (‘aniołowie i ptaki’).

131.

w. 1 *aniołowie* – oryg. II 131,3: „amoretti” (‘amorki’); por. bezpośrednio wyżej, obj. do II 130,8.

w miłość – miłością.

w. 7 *tam, między wyspami* – polskiemu autorowi (wtrętu tego brak w pierwowzorze) chodziło być może o poprzecinany odnogami rzeki i licznymi kanałami obszar Deltę Nilowej, gdzie temperatury z pewnością nie dorównują tym panującym na południu kraju, ale daleko im również do „zimna przykrego”.

132.

w. 1 *w wzór wojenny* – przypominający wojownika.

w. 4 *trzymając dla obrony w suchych ręku miecz srogi* – oręż, jakim włada opisywany tu anioł (w pierwowzorze mowa jest jeszcze o „blyszczącej tarczy” – „di lucido scudo”, w. 3), wskazuje, iż chodzi o archaniola Michała, który w Apokalipsie św. Jana prowadzi zwycięską walkę z Szatanem (Ap 12,7), a w ikonografii jako uskrzydłony rycerz z mieczem w ręku często prezentowany jest właśnie w momencie uśmiercania przerażającej bestii.

w. 5 *przewódca* – oryg. tamże: „forier” (‘zwiastun’).

w. 6 *z trwogi* – od trwogi.

w. 8 *jeden we śnie z nich widział, a druga na jawie* – aluzja do sennego widzenia Józefa, w którym wezwany on został do salwowania się ucieczką, oraz do sceny Zwiastowania. O ile w przypadku Józefa ewangelista nie ujawnia imienia ukazującego mu się anioła (Mt 2,13), o tyle nie możemy mieć wątpliwości, iż chodzi o archaniola Gabriela (Łk 1,26-27). Stoi to w sprzeczności z opisanym w pierwszej części oktawy uzbrojeniem.

133.

w. 1 *Który jest sobie ojcem oraz synem z siebie* – wskazanie, iż anioł jest istotą całkowicie autonomiczną, przez nikogo nie zrodzoną ani też niemającą własnych potomków.

w. 7 *ochoczo służy* – w pierwowzorze podmiotem tego zdania nie jest anioł służący małemu Jezusowi, lecz zastęp aniołów (w. 6: „l’ alato stuolo”), jaki otacza św. Michała Archaniola, i to jego dotyczą pozostawione w niebie atrybuty władzy: zamiast tronu i korony (w. 5) jest nim u Marina „il diadema aureo e vermiglio” (‘złotoszkarlatny diadem’; tamże).

w. 8 *z cudu w Arabiję zstatego* – sens: z cudu, który wydarzył się w Arabii. Mowa o Feniksie, legendarnym ptaku, który miał zamieszkiwać pustyńne obszary Półwyspu Arabskiego. Różne wersje opowieści o Feniksie znajdujemy w wielu tekstach starożytnych. Pierwszy obszerny fragment zamieścił Herodot

(HDT 2,73), który pisał, że co 500 lat feniks przylatuje do Egiptu, by pogrzebać tam swego ojca. Owidiusz (OV.*Met.* 15,391-400) i Pliniusz Starszy (PLIN.*NH* 10,2) wspominali o narodzinach młodego feniksa z ciała starego. Natomiast o samospaleniu mówili Marcjalis (MART.*Epigr.* 5,7) i Stacjusz (STAT.*Silv.* 2,4). Śmierć i narodziny feniksa często były przedmiotem wzmianek pisarzy chrześcijańskich, dla których ptak ten obrazował zmartwychwstanie; por. np. Tertulian (TERT.*Resur.* 13 = PL 2,811). Laktancjusz poświęcił feniksowi cały poemat, zatytułowany *O feniksie* (*De ave Phoenixe*).

zstałego – możliwa też lekcja: „stałego”; w przypadku jej przyjęcia określenie: „cudu stałego” oznaczałoby cud powtarzający się z pewną regularnością.

134.

w. 2 *Monarcha nieśmiertelny* – oryg. tamże: „il campione immortal” (‘nieśmiertelny mistrz’). Określenie odnosi się u polskiego tłumacza do Chrystusa, nie zaś – jak w oryginale – do archaniola Michała.

135.

w. 4 *przymiot uszom powraca rzeńskiego słyszenia* – sens: wraca uszom zdolność wyraźnego słyszenia.

w. 6 *stając* – tu: stając się.

136.

w. 4 *w ów gwiazdnochorny szereg* – oryg. tamże: „verso il balcon de la stella loggia” (‘w stronę balkonu gwiazdnej lodźi’).

w. 7 *ja tu się odnawiam* – sens: wracają mi siły, odzyskuję dawny wigor.

137.

w. 3 *nieśmiertelne wieki* – oryg. tamże: „empirei duci” (‘niebiańscy wodzowie’).

w. 4 *gwiazd Króla* – Boga.

w. 5 *Ty; zwycięstwo mający tam, w niebie, przed wieki* – w polskim przekładzie Józef zwraca się o pomoc do archaniola, w tekście włoskim adresatem jego prośby jest „possente drappel” (‘potężny oddział’, tamże), czyli otaczający go aniołowie.

w. 6 *mający rządzenie* – rządzący, przewodzący, stojący na czele.

138.

w. 1 *rozszerza w dwóch swe brzegi morze* – chodzi o Deltę Nilu, rozdzielającą się u ujścia do Morza Śródziemnego na dwa główne ramiona, dzisiejsze: Damietę (ujście wschodnie) i Rosettę (zachodnie), które odpowiadają antycznym nazwom (odpowiednio): Peluzjakus i Herakleotikus (odnogę tę zwano też Kanopikus); pomiędzy nimi starożytni wyróżniali dalsze pięć odnog (licząc ze wschodu na zachód): Tanitikus, Mendezjusz, Patmitikus, Sebennyitikus i Bolbitikus.

w. 3 *w bałwochwalnej porze* – w czasach pogańskich.

w. 5 *Tęby* – prastare miasto w Górnym Egipcie, pełniące funkcję stolicy w okresie Średniego Państwa; szczególnie czczony był tu bóg Ammon, a w pobliżu znajdowały się słynne świątynie dzisiejszych Karnaku i Luksoru. Por. także niżej, obj. do 142,3-4.

Mensy – Memfis, miasto na lewym brzegu Nilu, na granicy Górnego i Dolnego Egiptu, o ogromnym znaczeniu religijnym i militarnym, wieloletnia siedziba władców egipskich, główny ośrodek czci boga Ptaha, identyfikowanego przez Greków z Hefajstosem, i greckiego Asklepiosa. Por. także niżej, obj. do II 142,8.

zostające w zorze – sens niejasny, być może: rozpromienione światłem, otoczone splendorem.

w. 6 *Fary* – Faros; por. wyżej, obj. do II 125,1.

Azny – Pozzi (s. 531-532) proponuje koniekturę tekstu włoskiego: zamiast „Asna” (oryg. tamże) należałoby czytać „Afna”; chodziłoby wówczas o Afnajon, osadę położoną na terenie Dolnego Egiptu.

mające koronę – oryg. tamże: „e quei del greco invito” (‘i te niezwykłego Greka’); pierwowzór czyni aluzję do Aleksandra Macedońskiego, który odbierał boską część w założonej przez siebie Aleksandrii.

w. 7 *Ozyry* – Ozyrysy. Ozyrys był jednym z głównych bóstw Egiptu, bratem i małżonkiem Izidy, ojcem Anubisa. Podstępnie zamordowany przez swego brata Setha królował w państwie umarłych, a jednocześnie przyznawano mu panowanie nad całym krajem. Kult Ozyrysa miał charakter rolniczy, a żyzne wylewy Nilu tłumaczono obecnością na dnie rzeki prącia Ozyrysa, którego ciało wrzucił do Nilu brat-morderca.

Izy – właściciel: Ifis, młoda Kretenka, pałająca niezrozumiałym dla siebie uczuciem do Junty, dzięki łasce bogini Izidy w dniu swego ślubu przemieniona w mężczyznę.

Anuby – Anubisowie. Anubis, według późniejszych wersji syn Ozyrysa, bóg o głowie szakala, łączony był z wynalezieniem i praktykowaniem zwyczaju mumifikacji oraz życiem pozagrobowym; został patronem zmarłych, cmentarzy i balsamistów.

139.

w. 1 *porę* – powinno być: porą.

w. 2 *starającą się w zasadzki, w łupiestwo* – sens: ułatwiająca organizowanie zasadzek i okradanie.

w. 3 *do ucieczki pewną* – gotową do ucieczki; czujną, by w razie potrzeby uciec.

w. 5 *jak ptaka nocnego, sowę nieprzyjemną* – oryg. tamże: „d’ augei notturni infame schiera” (‘nocnych ptaków niecna gromada’). Sowę tradycyjnie utożsamia się nie tylko z nocą, ale i uaktywniającymi się w ciemnościach siłami zła.

w. 6 *poranne sąsiedztwo* – sąsiedztwo poranka, bliskość wschodu słońca.

140.

w. 3 *zniknęły przed prawdziwym* – w domyśle: Bogiem.

skąd wznieca żarliwe – sens: dlatego też intonuje żarliwe (w domyśle: modły).

w. 5-6 *Podjezranie rozumie gniewliwe / być one* – sens: (nie mając pewności) podejrzewa, że są zagniewane.

141.

w. 6-7 *radości wzajemne / mając* – sens: wspólnie doświadczając radości.

142.

w. 3-4 *do Teb miasta, choć piękne być zdaje, / wysokie mury; porty drogie wsie zamyka* – Teby nazywano „stubramnymi” (por. HOM.II. 9,383), prawdopodobnie ze względu na wielką liczbę pylonów (monumentalnych wież, pomiędzy którymi znajdowało się wejście do świątyni egipskiej; zawsze występowały parami, miały kształt ostrosłupa zakończonego gzymsem, stanowiły najwyższy punkt świątyni).

w się zamyka – sens: zawiera w sobie, mieści w obrębie swych murów.

w. 5 *do Hermopolu* – Hermopolis, jedno z najstarszych miast egipskich, położone w Środkowym Egipcie; szczególną czcią otaczany był tu utożsamiany z greckim Hermesem (stąd nazwa miasta) Thoth, władca księżycy.

w. 6 *szturm tam nie dotyka* – sens: nie dochodzą, nie sięgają tam niepokoje, zawirowania.

w. 7 *Sienę* – właściwie: Sytne, położoną w pobliżu Elefantyny miejscowość w Górnym Egipcie (słynęła z kopalni granitu).

Afrykę – oczywista pomyłka tłumacza, który za nazwę kontynentu bierze odnoszący się do Sieny-Sytne przymiotnik „aprica” (‘obłana słońcem’; oryg. tamże).

w. 8 *Wśród Egiptu* – w środkowej części Egiptu; Memfis położone było ok. 20 km na południe od centrum dzisiejszego Kairu (w pobliżu wioski Mit Rahina).

w Mensyjej – w Memfis; por. wyżej, obj. do II 138,5.

143.

w. 7 *stolarz* – tradycyjnie św. Józefowi przypisuje się zawód cieśli; por. Mt 13,55: „syn rzemieślniczy” (Wulgata: „fabri filius”).

144.

w. 2 *miał dowcipne z nauki dziwne rysowanie* – wyniesione z nauki niezwykle zdolności plastyczne.

w. 3 *Wiedział tokarską zaznać* – znał się na tokarstwie, czyli rzemiośle polegającym na wytaczaniu (w tym wypadku) z drewna form walcowatych lub kulistych.

tokarską – w domyśle: sztukę.

w. 4 *do toczenia jaworu* – nazwa tego europejskiego drzewa nie pojawia się w tekście Marina.

w. 5 *ze srebra, z złota w drzewo sztuczki wkładający* – chodzi o inkrustację drewna metalami szlachetnymi, srebrem i złotem; sztuka znana od starożytności, rozpowszechniła się w dobie Renesansu.

w. 6 *dawał swoje zdanie* – sens: wykazywał się twórczą kreatywnością.

w. 7 *Usilenia* – oryg. tamże: „Necessità” (‘Konieczność’; łac. *Necessitas*). Tę alegoryczną postać przedstawiano najczęściej z młotkiem i pękiem gwoździ w rękę.

w. 8 *Dowcip Wymyślenia* – oryg. tamże: „l’ Industria” (‘Zatrudnienie’).

145.

Fragment zainspirowany, być może, informacją z apokryficznej *Ewangelii Dzieciństwa Arabskiej*, iż św. Józef własnoręcznie wykonał tron dla króla Ūraśalim; por. *Apocr.*, s. 405-439.

w. 1 *inne cyprysowe* – oryg. tamże: „e d’ altri legni egregi” (‘i z innych szlachetnych drzew’).

w. 4 *Tolomeów* – tj. Ptolemeuszów. Dynastia pochodzenia macedońskiego, rządziła Egiptem od śmierci Aleksandra Wielkiego do momentu przekształcenia kraju w prowincję rzymską (323-30 p.n.e.). W wyniku wzmożonego przenikania się lokalnych tradycji z wpływami greckimi Egipt staje się w tym czasie jednym z centrów sztuki hellenistycznej.

w. 5 *lampy żeglarsów* – oryg. tamże: „la lampa de’ nocchier” (‘lampa sterownika’), mowa o latarni morskiej na wyspie Faros; por. wyżej, obj. do II 125,1.

królów truny – starożytni Egipcjanie z dużą pieczołowitością dbali o zakonserwowanie w możliwie nienaruszonym stanie ciała zmarłego (por. wyżej, II 126,6), stąd powszechny zwyczaj balsamowania i umieszczania uprzednio przygotowanych zwłok w drewnianej trumnie, a tej z kolei w sarkofagu. Trumny zamożnych Egipcjan były kunsztownie zdobione, a od czasów Średniego Państwa przybierały zwykle kształt ludzkiej postaci upozowanej na boga zaświatów, Ozyrysa.

w. 6 z *rozlania Nila żyzność płodności zmiankuje* – sens: wyobraża biorącą się z wylewów Nilu żyzność.

146.

w. 1 *w wielkim szacowaniu* – cieszące się dużym uznaniem, wysoko cenione.

w. 2 *rozgłosiły* – w domyśle: jego kunszt.

w. 3 *Te pożyteczne poty pilności w przydaniu* – dodatkowo jakże przydatna pilność, wysiłek okupiony potem.

w. 5 *Gry fortuny po świecie jej darów w rozdaniu* – oryg. tamże: „di fortuna a schernir gli scherni e l’ onte” (‘aby zakpić z fortuny żartów i zniewag’); szyk: gry fortuny po świecie w rozdaniu jej darów.

w. 6 *te go pracy były* – sens: takie były jego prace, wysiłki.

CZEŚĆ TRZECIA. SKUTEK ZAMORDOWANIA

Tytuł: – oryg. tamże: „Essecuzione della strage” (‘Dokonanie rzezi’).

Dowód rzeczy do wiedzenia

w. 1 *Z wysokiego pałacu* – por. niżej, obj. do III 3,1.

w. 4 *w śmierci zadania* – sens: zadając śmierć.

w. 8 *między zabitych dzieci* – między zabitymi dziećmi.

1.

Źródło opuszcza dwie inicjalne oktawy części trzeciej, stanowiące wprowadzenie dla właściwego opisu betlejemskiej rzezi. Podejmując kluczowe z punktu widzenia sztuki poetyckiej zagadnienia ekspresywności przekąca oraz relacji znaku językowego z jego desygнатem, zdradza Marino powód podjęcia przez siebie tak ponurej tematyki: oto chce zmierzyć się z wyobraźeniową siłą sztuk plastycznych, w tym przypadku reprezentowanych przez Cavaliera Arpina (por. niżej, obj. do III 57,1):

Deh, perché la mia lingua e lo mio stile
non punge al par de le crudeli spade,
perché potesse in ogni cor gentile
mille piaghe stampar d' alta pietade?
O perché la mia penna oscura e vile,
ch' a ritrar tanti orror vien meno e cade,
del gran martirio Ebreo l' istoria amara,
Arpin, dal tuo pennello or non impara?

Quella tua nobil man, che senso e vita
dar seppe a l' ombre ed animar le tele,
onde la schiera lacera e ferita
ancor sente dolor, sparge querele,
e, quasi a nuove strage, ancor irrita
l' empio tiranno e 'l feritor crudele,
or ai miei 'nchiosi tri i suoi color comparta,
sí ch' emula al tuo lin fia la mia carta

Ach, dlaczego język mój i mój rylec
nie kluje niczym okrutne miecze,
aby mógł w każdym wdzięcznym sercu
tysiąc ran wyryć najwyższej załości?
Dlaczego me pióro ciemne i podłe,
które słabnie i pada, odmalowując
gorzką historię wielkiego żydowskiego męczeństwa,
od twojego, Arpinie, pędzla się nie uczy?

Ta twoja ręka szlachetna, co zmysły i życie
dać potrafiła ceniom i płótna ożywić,
od której poszarpana i poraniona gromada
wciąż czuje ból i wznosi skargi,
bezbożny zaś okrutnie raniący tyran
niemal do nowych rzezi wciąż pobudza,
niech teraz swych kolorów memu atramentowi użyczy,
tak by z twoim płótnem mój zmierzył się papier!

– por. Rusnak, „*Homo metaphoricus*”, s. 82. Do podobnych przemyśleń skłania Marina temat rzezi podjęty raz jeszcze w jednym z epigramatów *Galerii*. Tym razem obiektem podziwu poety staje się malowidło Guida Reniego; por. *La Galeria del Cavalier Marino. Distinte in pitture e sculture*, Venetia 1647, „Historie” 14, s. 68:

Non vedi tu, che mentre il sanguinoso
stuoil de' fanciulli ravivando vai,
nova morte gli dai?

Czy nie widzisz, że kiedy
ożywasz skrwawioną gromadę dzieci,
nową śmierć im zadajesz?

w. 3 *fjfolki kwiaty* – oryg. III 3,3: „le violette e i gigli” (‘fiołki i lilie’); fiołek pełni tu funkcję symboliczną, powiązaną ściśle z męczeńską ofiarą, jaką przyjdzie złożyć betlejemskim chłopcom. Tak jak niewymieniona przez tłumacza lilia oznacza czystość i niewinność, tak fiołek symbolizuje cnotę pokory, ucho-dzi też za kwiat rajski. Z uwagi na zasugerowane skojarzenie z krwią, wszech-obecnym w tej części elementem, nie bez znaczenia pozostaje fakt, iż zgod-nie z mitem fiołki wyrosnąć miały z krwi nieszczęśliwych kochanków Attisa i Agdistis.

w. 4 *róże farbne* – oryg. III 3,4: „le porpore e le rose” (‘purpury i róże’); kolczasta róża symbolizuje w tradycji chrześcijańskiej męczeńską śmierć, ale też niewinność i chwałę zbawienia. W różanych wieńcach zwykło się przedstawiać anioły i dusze w raju.

w. 7 *Zdato się słońce, niby już-już zachodziło* – sens: wydawało się, jakby słońce już miało zachodzić. Nawiązanie do popularnego motywu odwrócenia naturalnego porządku w przyrodzie, które zwiastować ma lub odzwierciedlać drastyczne naruszenie moralnego ładu.

w. 8 *kiedy* – tu: podczas gdy.

2.

w. 1-2 *Uciekajcie, o matki! Wasze syny młde / unoście na swych ręku w pew-ne miejsce skryte* – pierwsze dwa wersy oktawy III 4 oryginału stały się inspira-

cją poświęconego tematowi rzezi sonetu *Fuggite madri, e i cari vostri pegni* Francesca Marii Molzy, który parafrazuje je w następujący sposób (MOLZA, Sonetto CXX, s. 177):

Fuggite madri, e i cari vostri pegni,
mentre vi lice! Con pietoso affetto
tenete stretti (io v' ammonisco) al petto
cercando lor più fidi e miglior regni.

Uciekajcie, matki i wasze drogie dzieci,
póki możecie! Z uczuciem litości
przyciskajcie je (napominam was) do piersi,
szukając dla nich królestw bezpieczniejszych i lepszych.

w. 6 *słyszeć, widzieć płacze, tzy obfite* – przykład użycia tzw. *versus rapportati / applicati / reticulati*, w których osobno wylicza się rzeczowniki, a osobno czasownik (zamiast: *słyszeć płacze, widzieć tzy obfite*).

3.

w. 1 *Pałac wielki w Betlejem* – nie posiadamy informacji o istnieniu w starożytnym Betlejem podobnej do opisywanej tu budowli. W rodzimej wersji poematu obiekt ten jest jeszcze bardziej monumentalny i okazały, czym upodabnia się do pałacu herodiańskiego w Jerozolimie. To samo sugeruje użyte przez Anonima określenie „pałac”, które w Marinowym pierwowzorze w tym miejscu się nie pojawia.

Opis pałacu króla Heroda Giambattista Marino zaczerpnął z dzieła Pietra Areтино; por. ARETINO, *Umanità di Cristo*, k. F₆v:

Era in Gerosolima un tetto grande sostenuto da cento colonne le quali cingevano uno spazio ampio, e se al dire antico si può dar fede, ivi fu la sala regia del Re dei Canacci.

W Jerozolimie był wielki dach, podtrzymywany przez sto kolumn, które otaczały obszerną przestrzeń, a jeśli wierzyć dać dawnym opowieściom, znajdowała się tam sala królewska władcy Kananejczyków.

w. 3 *izba długa, gościnnna, ni kościół szYROKI* – oryg. III 5,3-4: „Spaziosa e capace, e quasi a foggia / fatta di tempio sferico” (‘Obszerna i pojemna, i prawie na wzór / okrągłej świątyni uczyniona’). Obaj autorzy, Marino i jego anonimowy tłumacz, scenę rzezi zgodnie ze współczesną im tradycją ikonograficzną umiejscawiają w wewnętrznej sali przedstawianej tu budowli (w tekście włoskim owo pomieszczenie, nazywane przez polskiego autora „izbą”, jest elementem ogólnej deskrypcji budynku). O ile jednak Anonim wyobraża sobie ów pałac jako obszerną konstrukcję na planie prostokąta, o tyle Marino wyraźnie wspomina o planie koła, tzw. centralnym. Rozwiązanie to, mające antecedence w starożytnych świątyniach i wczesnochrześcijańskich martyriach, swoją popularność w architekturze włoskiego Cinquecenta, rozmiłowanego w klasycznych formach, zawdzięcza m.in. Tempietto, kaplicy na planie koła wzniesionej (1502) na dziedzińcu kościoła San Pietro in Montorio w Rzymie według projektu Donato Bramante’go.

w. 6 *od królów chananejskich* – Kananejczykami (mieszkańcami Kanaanu, kraju odpowiadającego obszarowi obecnego Izraela i Libanu) nazywa się w Biblii

ludy zasiedlające Palestynę przed politycznym i religijnym wyłonieniem się Izraela w XIII w. p.n.e. i podbojem tych ziem przez Izraelitów. Ponieważ trudno utożsamić wspomnianych tu królów z konkretnymi władcami, przyjąć wypada, iż mowa o Dawidzie, tym bardziej że o „królu Kananejczyków” („del re de' Cananei”; oryg. III 5,6), a więc rządzącym Kananejczykami, a niekoniecznie wywodzącym się z ich plemion, pisze Marino; na niego też wskazują dwa końcowe wersy oktawy.

w. 7 *owego monarchy* – króla Dawida.

w. 7-8 *co miasto, dziedzinę, / pierwszy zaczął, wystawił śliczną Palestynę* – oryg. III 5,7-8: „che la città reina / primiero edificio di Palestina” (który jako pierwszy założył królewskie miasto w Palestynie). Mowa o Jerozolimie, którą Dawid, po zdobyciu miasta przez swego wuja Joaba (ok. 1000 p.n.e.), ustanowił po siedmiu latach stolicą (wcześniej był nią Hebron), stąd twierdząc jerozolimską okreśłano mianem Miasta Dawidowego (2Sm 5,6-7). Dawid sprowadził tu także Arkę Przymierza, dzięki czemu Jerozolima stała się religijnym, politycznym, militarnym i administracyjnym centrum narodu.

4.

w. 3 *izbę stołową* – oryg. III 6,3: „quel portico” (tamten portyk).

z okna wyglądając – w licznych malarskich przedstawieniach rzezi Herod przygląda się krwawym wypadkom z podwyższenia, z górującej nad całą sceną lodździ (jak na fresku Giotta z Kaplicy Scrovegnich w Padwie) bądź zasiadając na tronie.

w. 4 *zadość czynić* – w domyśle: swoim powinnościom, wydanym rozkazom.

w. 7 *Na śmierć dziecię, na matki mdlejące na poły* – po części na śmierć dziecię, po części na mdlejące matki.

w. 8 *patrza* – patrzy.

6.

w. 2 *zezwane* – w domyśle: betlejemskie matki.

w. 7 *oka na się dały* – sens: spojrzwały po sobie.

7.

w. 3 *zgodni do słów dania* – zdolni do wypowiedzenia słowa.

w. 6-8 *wydają z płaczem mowę na pół wyrażoną. / ... / ... chwijając, postępują* – por. ARETINO, *Umanità di Cristo*, k. F_{7v}:

[...] movendo il passo non mosso ancora e che declinando ora a questa ed ora a quella parte accennano di cadere; e quegli altri che disnodano sì la lingua che formono la parola e mezza e intera.

[...] stawiając krok, jeszcze niespieszny, i chwijając się raz na jedną, raz na drugą stronę, dają znak upadku, i ci inni, którzy rozplątują swoje języki, tak by wypowiedzieć pół słowa lub całe.

mowę na pół wyrażoną – oryg. III 9,6: „la parola tra voce e tra vagito” (słowo pomiędzy głosem a kwileniem); sens: niezdaną mowę, dźwięk na podobieństwo mowy.

8.

w. 4 *niby zwiędnięte kwiaty smutnemi się stały* – por. ARETINO, *Umanità di Cristo*, k. F₇v: „e il colore che hanno i fiori che recisi languiscono era ne i volti di ciascuno” (a kolor, który przybierają kwiaty, gdy ścięte mdleją, był na twarzach każdego).

w. 8 *jedwabnicą, fartuchem inni zakrywają* – por. ARETINO, *Umanità di Cristo*, k. F₇v: „smarriti se gli ascondevano sotto i lembi delle gonne e dei manti” (zagubieni chowali się pod rąbkami sukien i płaszczy).

9.

w. 3 *dyjament w koronie* – por. wyżej, obj. do II 7,3.

w. 4 *jaśniejącym pancierzem* – oryg. III 11,4: „di luminoso usbergo” (‘świecąca się kolczugą’).

10.

w. 2 *kędy są, szperając* – sens: kiedy szukają (ziarna).

w. 7 *woźnego* – oryg. III 12,7: „a suo banditor” (‘swemu heroldowi’). Woźny był w dawnej Polsce urzędnikiem sądowym niższego szczebla, do którego obowiązków należało m.in. doręczanie pozwów.

w. 8 *aby dał głos smutny do zebranego koła* – oryg. III 12,8: „che dia la voce al concavo oricalco” (‘aby udzielił głosu włkłemu mosiądzowi’); „concavo oricalco” stanowi tu metonimię mosiężnej trąby.

11.

Oktawa ta przejęta została, po uwzględnieniu niewielkiej modyfikacji, z MARINO, *Adone* XX 387.

w. 1 *Dość czyniąc rozkazowi* – spełniając rozkaz, czyniąc zadość rozkazowi.

w. 7 *leci przeciętym traktem* – sens: niesie się daleko, przebywa długi dystans.

12.

w. 2 *w ostrz straszliwej stali* – z ostrzami ze straszliwej stali.

w. 3 *sroga klęska stała* – sens: groziło wielkie niebezpieczeństwo.

w. 6-7 *same żali / rozlega się powietrze* – sens: w powietrzu rozlegają się wyłącznie żale, samymi żalami napelnia się powietrze.

w. 7 *W śmierć twarzy pokryte* – twarze napiętnowane śmiercią.

13.

w. 3 *w cierpk* – cierpkiej, gorzkiej.

w. 3-8 – por. ARETINO, *Umanità di Cristo*, k. F₅v:

Quanti sentirono prima la morte che la vita? Quanti conobbero il Limbo e non il mondo? Quanti patirono la pena inanzi che sapessero che cosa fosse la colpa? A quanti fu troncò il filo dello stame vitale su ‘l far del nodo?

Ilu wcześniej poczuło śmierć niż życie? Ilu Otchłań poznało, nie świat? Ilu doświadczyło kary, zanim poznało, czym jest wina? Ilu przecięto nić życia przed zawiązaniem węzła?

w. 5 *otchłaniu* – tj. otchłani. Słowo „otchłań” jest odpowiednikiem Szeolu, tj. miejsca przebywania dusz zmarłych. Choć w Biblii wielokrotnie wspomina

się o Szeolu jako miejscu odbywania kary, tu pojmowany powinien być raczej jako bliżej nieokreślona przestrzeń, w której zmarli oczekują na przyjście zmarłychwstałego Chrystusa, by Ten obdarzył ich zbawieniem. Tam też trafiają dusze męczeńsko pomordowanych Młodzianków; por. niżej, IV 92-113.

14.

w. 1 *było widzieć* – sens: dało się widzieć, można było zobaczyć.
drżąc uciekające – uciekających z drżeniem.

w. 4 *wierchołek dachowy* – oryg. III 16,4: „l' ampia cupola” (‘rozległa kopuła’); por. wyżej, obj. do III 3,3.

w. 6 *są w tym takie mowy* – sens: tak mówiono, tak wieść niesie.

15.

w. 1-4 *Są cuda (mówię Sławą), o, jak cud spaniały: / już z myślami i z życiem, z duszą rozłączyły; / toli od mieczów twarzy odwrócone miały; / niby z wielkiej bojaźni w życie pouróciły* – za cud uznaje się zatem gest odwrócenia twarzy od zadającego cios miecza, mimo wcześniejszego zgonu.

mówię Sławą – podaje, jak głosi Sława (Fama); por. wyżej, obj. do

II 31,1.

16.

w. 1 *z żelaznej przyczyny* – z powodu oręcza, tj. z powodu rzezi.

w. 3 *jako pokrywasz* – sens: dlaczego zakrywasz, ukrywasz (w domyśle: okrutną scenę).

w. 4 *promie* – powinno być: promień.

w. 5 *dla tej winy* – z powodu tej winy.

w. 5-6 *stońce, czemu biegu swego ... / nie zbaczasz* – konwencjonalny zarzut wobec sił natury, iż w obliczu ziemskich tragedii nie zmieniają swoich przyrodzonych własności.

w. 6 *gdy się widzieć nie chcesz w takim gromie* – sens: jeśli nie chcesz uczestniczyć (dosłownie: być widziane) w tak wstrząsającym wydarzeniu, być naocznym świadkiem tak wstrząsającego wydarzenia.

17.

w. 2 *w ich obrocie* – sens: gdy się ruszały, gdy nimi wymachiwano (w domyśle: podczas zadawania ciosów).

w. 2-3 *raz ... / raz ...* – dopiero co, a już.

w. 3 *raniące źrzenice* – tj. wzrok budzący grozę wśród patrzących.

w. 4 *widziały się cz<e>rwone, krwią zafarbowane* – sens: widać było, że są czerwone, podbiegnięte krwią.

18.

w. 1 *Nie tak zwykła* – sens: nie ma tak w zwyczaju, zwykle nie tak. Por. ARETINO, *Umanità di Cristo*, k. F_{7v}: „nella guisa che lo splendor dell'oro consola quella de gli avari” (‘w sposób, w jaki wspaniałość złota pociesza skąpców’).

w. 5 *nic nie uważa* – sens: na nic nie zważa, z niczym się nie liczy.

w. 8 *śpiewania ptasząt przyjemnego raję* – oryg. III 20,8: „canto di ninfe o melodia d' augelli” (‘śpiew nimf lub ptaków melodia’).

19.

w. 1 *znajdując na dworze* – sens: znajdując się na (królewskim) dworze.

w. 2 *przyjemna w swojej mowie* – oryg. III 21,1-2: „prodigo in cui / pose ogni grazia Amor” (“w której wszelki powab / złożył rozrzutny Amor”).

w. 5 *młodej porze* – młodemu wiekowi, w domyśle: dziecięcą.

w. 7 *wąs sobie zawija* – tłumacz przemycza tu współczesny sobie, by nie rzec sarmacki, element, którego brak w pierwowzorze. Samo zaś zawijanie wąsa oznaczać ma satysfakcję, ale i władcze nastawienie bezwzględnego żołnierza.

20.

w. 3 *drugi* – tj. inne dziecię.

w. 5-8 *Nad drugim, w gwałt porwanym, ze snu obudzonym, / bestwi inny, ran do ran przymnażając temu. / Drugi na rękę zbójcy, śmiejąc się, raduje – / za ranę w serce daną onego całuje* – w pierwowzorze te dwa odrębne epizody stanowią jedną i tę samą scenę, a jednocześnie kontynuację rozpoczętej w poprzedniej oktawie opowieści. Również rozbudowane porównania oktawy III 21 oraz opis lamentacji w oktawie III 22 dotyczą tej samej „pani szlachetnej”. Por. ARETINO, *Umanità di Cristo*, k. G,v: „porse in fuora la bocca e volse basciare chi l'uccise” (“wystawił usta i obrócił się, by ucałować tego, który go zabił”).

21.

w. 1-4 *Jako gdy lwicy czasem znienacka przydaje / w gwałtownym od myśliwców zejściu na połowy, / lewków jej sysających odebranie staje, / puszcza po całej puszczy ryk z żalu surowy* – obrazem lwicy rozpaczającej po stracie młodych zastąpił tłumacz Marinowe porównanie do jałówki; oryg. III 23,1-4:

Qual giovenca talor, se da pesante
maglio o mazza percossa, avien che caggia,
il torel non spoppato a lei davante,
d' angosciosi muggiti empie la piaggia.

Jak czasem zdarza się, że jałówka uderzona
ciężkim młotkiem lub kijem upada,
a byczek przed nią nieodstawiony od wymienia
niespokojnym rykiem napelnia okolice.

przydaje / w gwałtownym od myśliwców zejściu na połowy – sens: zdarza się, gdy nagle natrafia na myśliwych na polowaniu.

odebranie staje – sens: zostają jej odebrane.

w. 5-8 *lub kiedy słowikowi, kędy on zostaje / w rozkosznym gaju w śliczne śpiewania gotowy, / zabiera gniazdo wieśniak jego znalezieniem, / przenika same niebo żalonym krzyżeniem* – motyw zaczerpnięty z Wergiliańskich *Georgik*, gdzie wykradzione przez oracza pisklęta oplakuje zamieniona w słowika Filomela; por. VERG.*Georg.* 4,511-516:

Tak w cieniu topoli
słowicza Filomela oplakuje skony
nagich piskląt, gdy rolnik zdradnie przyczajony
z gniazda je porwał, matka przez całą noc płacze,
na gałęzi bez przerwy zawodzi rozpaczę.
Szeroko się rozdzwania jej skarga wśród głuszy,
ni miłość, ni małżeństwo serca już nie wzruszy.

(przekład A.L. Czerny [w. 510-516]).

24.

w. 5 *w niewinnym stanie* – niewiną.

25.

w. 8 *będzie w nagrodę* – sens: będzie nagrodą.

26.

w. 3 *w obietnicy stojąc* – sens: wywiązując się z obietnicy, wypełniając zobowiązanie. Betlejemka matka odwołuje się do szczególnej opieki Boga-Jahwe, jaką cieszyć się ma naród wybrany.

w. 4 *Ty teraz, coś nas bronić z Twojej taski powinien* – oryg. III 28,4: „Come il folgor temuto in man non prendi?” (‘czemu do ręki nie bierzesz groźnego pioruna?’). W tekście włoskim Bóg-mściciel konsekwentnie (por. wyżej, obj. do II 27,7; 34,2; 71,3-4, oraz niżej, obj. do III 29,7) przejmuje cechy mitycznego Jowisza; wedle słów bohaterki ma On zresztą uzbroić się nie tylko w piorun, ale i włócznię („l’ asta”; III 28,5).

w. 5-6 *Przydź, Panie, przydź, prosimy ... / Zbawco nam obiecany* – rolę zapowiadanego przez proroków Mesjasza wypowiadająca się niewiasta pojmuje, wbrew Bożym zamysłom, w kategoriach uwolnienia od ziemskich utrapień, przeciwdziałania dokonującym się gwałtem i przywrócenia elementarnej sprawiedliwości. Ironią jest fakt, iż Zbawca, którego się domaga, już nadszedł, a znoszone przez lud betlejemski cierpienia są tego nadejścia bezpośrednią konsekwencją.

27.

w. 2 *dla słabej obrony* – z powodu niedostatecznej obrony.

w. 4 *okrutną zdała, że zbyt litościwą była* – sens: okazała się okrutną z powodu swej zbytnej litościwości.

w. 5 *Stąd zabójcy wesolość większa się przydała* – oryg. III 29,5: „sul cada-vere danza e fa gran festa” (‘tańczy na trupie i święto urządza’). Dla polskiego tłumacza obraz podobnego bezczeszczenia dziecięcych zwłok musiał być zbyt drastyczny, by go zachować.

w. 6 *w którym złość, Jędza, wrzała i piekielna siła* – oryg. III 29,6: „colui ch’ ha in forma umana alma d’ Arpia” (‘ten, co w ludzkiej postaci ma duszę Harpii’). W zachowaniu zabójcy tłumacz dopatruje się działania piekielnej jędzy, o której traktuje w pierwszej części poematu; usuwa przy tym kolejne odwołanie od mitologii. Por. także niżej, obj. do IV 43,7 i 74,8.

w. 7 *Nie ma innego gniewu tylko zajętrzenia* – gniew wyłącznie z tego (dosłownie: nie z innego) powodu jest tak zapiekły.

w. 8 *są zbyt małe członki* – por. obj. do III 33,7-8.

przeciw w zjadłość chcenia – dla bezwzględnego, zacieklego, zajądłego pragnienia.

28.

w. 3 *tajemnej ... zdrady* – buntu, który w zarodku zdławić pragnie Herod, a z którego one same zupełnie nie zdają sobie sprawy; nie wiedzą, że się je o niego podejrzewa.

w. 6 *Potym nic o to nie dbają* – tj. o to, czy umrą, czy nie.

29.

w. 4-5 *Tyranie, dlaczego twym poddanym tak smutne / czynisz krzywdy?* – por. ARETINO, *Umanità di Cristo*, k. F₈v: „O re nostro, perché questo a i servi tuoi?” (O królu nasz, skąd to sługom twoim?).

w. 7 *Rządca* – oryg. III 31,7: „l gran Rettor de’ fulmini sovrani” (‘wielki władca potężnych piorunów’); kolejne odniesienie do figury Boga jako Jowisza (por. wyżej, obj. do II 27,7; 34,2; 71,3-4; III 26,4).

wolnym w karze idzie krokiem – sens: karze bez pośpiechu, powoli wymierza sprawiedliwość.

30.

w. 2 *w bojaźni* – z bojaźni.

w. 4 *on się w onej, ona w nim zbyt wielce kochała* – oryg. III 32,3-4: „ed egli ed ella / somigliavano Amore e Citerea” (‘on i ona przypominali Amora i Cyte-rejkę’). Ukazywani jako niemowlę Eros / Amor był synem Afrodyty / Wenus / Wenery (którą Zefiry po narodzinach uniosły na Kytterę, łac. *Cythera*, dlatego nazwa wyspy stała się jednym z jej literackich imion), zaś ich wspólne przedstawienia wyobrażały zewnętrzny urok i sensualną miłość.

w. 7 *żołnierz* – oryg. III 32,7: „di Marte empio sergente” (‘bezbożny sierżant Marsa’).

w onego zabiciu – zabijając jego (tj. dziecię).

w. 8 *chciał, nie chciał* – chciał i nie chciał; nie był pewien, czy chce; wahał się.

31.

w. 1 *opiętą* – w domyśle: pierś (do którego ów serdak niczym pancierz ściśle przylegał).

w. 2 *za niby pancierzem* – jak pancierz, na kształt pancierza.

w. 4 *czapkę ni sermierzem* – sens: hełm na wzór wojownika.

w. 5 *zawzięto* – zawzięcie.

32.

w. 1 *w krzyk* – krzycząc.

w. 4 *duszę w sercu mianą* – oryg. III 34,4: „alma del core” (‘dusza serca’). Sformułowanie to nawiązuje do podejmowanych przez stulecia prób konkretnego umiejscowienia duszy w ludzkim ciele; wielu zwolenników znalazła teoria głosząca, iż miejscem jej przebywania jest właśnie serce.

w. 5 *pod nos dmucha* – sens: znieważa, obraża. Por. zwrot przysłowiowy: „Dmuchać komu w nos” (NKPP, „Nos” 8).

w. 8 *życie z chodem, chód z życiem rozcina* – sens: odbiera życie, a wraz z życiem umiejętność chodzenia (dosłownie: oddziela życie od umiejętności chodzenia, a umiejętność chodzenia od życia).

33.

w. 2 *niedobrze stałej* – nie w pełni ukształtowanej.

w. 4 *z więzienia duszę wypędza gwałtownie* – uznanie ciała za więzienie duszy (gr. *sóma séma*), z którego ta powinna się uwolnić i oczyścić z tego, co

cielesne i ziemskie, pochodzi od Platona, ale aprobowane było także przez niektórych autorów chrześcijańskich.

w. 7-8 *większy pułnal całe nad wnętrzości miane, / mniejsze ciało dla swojej szczupłości nad ranę* – sztylet zaiste większy od wnętrzości, ciało z powodu swych niewielkich rozmiarów mniejsze od rany. Por. PRUD.*Cathem.* 12,113-116:

locum minutis artubus
vix interemptor invenit,
quo plaga descendat patens
iuguloque maior pugio est.

w tych drobnych członkach ledwie kat
miejsce mógł znaleźć, gdzie nóż
w ciało głęboko dosyć wbić,
bo większy niżli gardło miecz.

(przekład M. Brożek)

34.

w. 3 *w jego osobie* – jego własną.

w. 4 *sama w ból siebie ciemięży* – sens: dręczy siebie aż do bólu.

w. 7 *ani się różność żadna w nich zgoła widziała* – sens: ani nie dało się zgoła dostrzec między nimi żadnej różnicy.

35.

w. 5 *widzieć onej dało* – sens: zobaczyła.

w. 6-7 *Ten, co zoczywszy ją, goni, / chód niżąc, tulając się, sam siebie pokrywa* – opisu zaczajania się mordercy brak w tekście pierwowzoru, gdzie z kolei więcej miejsca poświęca się szarpaniu kobiety za włosy.

36.

w. 1 *srogą pokazuje* – sens: przybiera srogi wygląd (*srogą* – w domyśle: twarz, minę).

w. 4 *porywa* – mowa o żołnierzu.

w. 6 *gdzie mu właśnie kąt na to z kamieni nadaje* – sens: (w miejsce), gdzie właśnie znajduje odpowiednie kamienne krawędzie.

37.

w. 1 *z którego okrutności w zamach zakręcenia* – z powodu okrucieństwa gwałtownego zakręcenia.

w. 7-8 (*dziwna rzecz się stała*) / *kwę z mlekiem pomieszana zewsząd hojnie lała* – oryg. III 37,8: „Con la bianca midolla il sangue spande” (‘razem z białym szpikiem krew się leje’); to, co dla poszukującego niezwykłości tłumacza jest zdarzeniem z pogranicza cudu, w Marinowym pierwowzorze uchodzi za dowód unicestwienia drobnego chłopięcego ciała.

38.

Przeważająca część badaczy uznaje, iż przedstawiona w tej oktawie (oryg. III 40) scena stała się bezpośrednią inspiracją *Rzezi niewiniątek* Nicolasa Poussina, malowidła przechowywanego w Musée Condé w Chantilly (por. ryc. 5), namalowanego krótko po pierwszym wydaniu Marinowego poematu (tj. w latach 1625-1629). Jak podkreślają Andrea Moschetti i Erwin Panofsky, w żadnej wcześniejszej realizacji motywu nie pojawia się scena przyciskania niemowlęcia nogą do ziemi; por. E. Cropper, *Marino's „Strage degli innocenti”*. *Poussin, Rubens and Guido Reni*, „Studi Secenteschi”, 33(1992), s. 137-166.

w. 1 *Ani to mając zadość* – sens: nie mając tego dosyć, nie poprzestając na tym.
 w. 2 *depece nogami* – por. ARETINO, *Umanità di Cristo*, k. G_{3v}: „calcatogli il ventre col piede” (‘zdeptawszy mu brzuch stopą’).

w. 3 *obraça sue mowy* – sens: zwraca się słowami.

w. 6 *złości umysł* – zamysł złości, intencja czynienia zła.

w. 7 *śmierci danie* – zadawanie śmierci.

39.

w. 4 *sroższy nad niedźwiedziowe, nad samych lwów ryki* – oryg. III 41,3-4: „Non credo, che sí rigido e selvaggio / là ne’ monti lucani Orso s’ appiatti (‘Nie sadzę, by tak srogi i dziki / tam, w górach lukanńskich, przyczajał się niedźwiedź’).

w. 5 *ostrego szalenia* – niepohamowanego szaleństwa.

w. 6 *wężowych żądl burzliwe wydawał w złość krzyki* – sens: ze złością wydawał z siebie gwałtowne okrzyki, przypominające syczenie węża.

40.

w. 2 *napawał żywnością* – sens: sycił się jedzeniem.

w. 8 *sila od siły ustala* – sens: siła (niewiasty) uległa sile (zabójcy).

41.

Por. MARINO, *Adone* XIV 115:

In un punto al meschino ardono il petto
 due fiamme, anzi due Furie. Amore ed Ira.
 Quello il move a pietà del Giovinetto,
 questa in se stesso a vendicarlo il tira.
 Ma mentre la sua mente un doppio affetto
 or quindi or quindi irrisoluta aggira,
 dal busto il capo Orgonte ecco gli scioglie,
 e dal dubbio e dal mondo insieme il toglie.

Naraz nieszczęśnikowi pierś rozpalają
 dwa płomienie, więcej, dwie Furie: Miłość i Gniew.
 Jedno popycha go do łitości wobec Malenkiego,
 drugie samo w sobie ciągnie go ku pomście.
 Ale gdy umysł jego niezdecydowany podwójnie uczucie
 raz w tę, raz w drugą stronę obraca,
 oto wódz Orgont tors mu rozcina
 i uwalnia go zarówno od wątpliwości, jak i od świata.

w. 4 *w synie kochającej mile* – mile kochającą się w synu.

w. 6 *zadaje w życiu dwojgu wątpliwości tyle* – sens: rodzi w niej tyle wątpliwości co do tego, które z nich dwojga (matka czy dziecko) ma żyć.

42.

w. 3 *wdając onę w żale* – sens: przyprawiając ją o żalność, będąc powodem jej żalu.

43.

w. 1 *która „Hej, biada mnie!” mowi* – brak tej wypowiedzi w pierwotnym poemacie.

w. 2 *ostro zajadły żołnierz ni smok jadowity* – oryg. III 45,2: „soldato empio qual Aspe, aspro qual Orso” (‘żołnierz bezbożny jak żmija, surowy jak niedźwiedź’).

44.

w. 1 *sama w sobie* – sama do siebie.

45.

w. 1 *okrutnica nowa* – oryg. III 47,1: „nova Medea” (‘nowa Medea’); por. wyżej, obj. do I 40,5.

w. 6 *przykład srogi w złość* – srogi przykład złości.

46.

w. 2 *a druga dwojgu bliźniąt* – w domyśle: matka; oryg. III 48,2: „L'altra ricca di due germane belle” (‘druga bogata w dwie piękne bliźniaczki’). Ewangelia nie wspomina, by rozkazem Heroda objęte były również nowo narodzone dziewczynki.

w. 4 *dając k niebu wzdychania* – sens: wdychając do nieba.

w. 7 *w zabójstwo udany* – chętny do zabijania, pragnący zabić.

47.

w. 2 *ledwo nieledwo* – mało co, prawie wcale.

w. 3 *czerwonej maści kiedyś w sobie kolor miewał* – mowa o kolorze serdaczka.

w. 4 *Była mu we łbie morderstwa rana zadana* – sens: utkwiła mu w głowie żądza mordowania.

48.

w. 3-4 *lecz litośnym uczynkiem syna przytułała / do swych piersi, chcąc dziecię i siebie żywić* – oryg. III 50,3-4: „ma sí pietosa in atto il figlio tolse / e volontaria al mascalzon l' offerse” (‘lecz w litościwym geście syna odsunęła / i dobrowolnie ofiarowała łajdakowi’); w oryginale to ten właśnie niebываły uczynek powoduje tak nietypową reakcję napastnika.

w. 5 *oszarpańcowi taki żal zadala* – sens: wzbudziła w obszarpańcu taki żal.

49.

w. 1 *Ale czy może litość iść z złością w zawody?* – oryg. III 51,1: „Ma che? Contro furor, che val bellezza?” (‘Lecz cóż? Cóż przeciw szaleństwu znaczy piękno?’); o walentności dokonanej przez tłumacza zmiany pojęć por. R. Rusnak, „Ale co może litość przeciw zjadłości?”, „Rzeź niewiniątek” *Giambattisty Marina w anonimowym polskim tłumaczeniu*, „Prace Literackie” 42(2003), s. 18-19.

w. 3-4 *Rzek <l>*: „Wybacz mi, niewiasto, że nie znam przygody: / Wypetniam rozkaz króla, pana mego wołę” – oryg. III 51,3-4: „Quei come suole ad uom che l' accarezza, / ridendo a l' assassin, babbo gli disse” (‘Ów, jak to zwykł czynić wobec człowieka, który go pieści, / śmiejąc się do zabójcy, nazwał go tatą’).

nie znam przygody – sens: nie uznaję za występek (w domyśle: tego, co czynię).

w. 5 *Zwyciężony ... z chłopięcej urody* – ujęty, oczarowany chłopięcą urodą.

w. 6 *szpada* – oryg. III 51,6: „coltel” (‘nóż’). Określeniem „szpada” polski autor posługuje się w sposób anachroniczny, jako że ta broń sieczna o długiej, prostej głowni pojawiła się dopiero w wieku XVII.

50.

w. 1 *gardząc im* – sens: gardząc nim.

w. 3 *w śmierć zdjętego młodością* – opanowanego śmiertelnym odrętwieniem.

w. 5 *użalił się ni krokodyl* – oryg. III 52,5: „fatto quasi pietoso angue d' Egitto” (‘stał się prawie litościwym węzem egipskim’). Porównanie z przekładu nawiązuje do przysłowiowych „leż krokodylowych”, tzn. obłudnych, nieszczerych, skrywających prawdziwą srogość płaczącego.

w. 6 *że taką złością w zabiciu uwodził* – sens: że zabijając, dał się ponieść takiej zawziętości.

w. 7 *przy łzach otarciu* – wraz z otarciem łez.

w. 8 *ta go litość* – ta jego litość.

51.

w. 4 *tę ucieczkę schronić przed się bierze* – sens: usiłuje schronić się, uciekając.

w. 6 *srogie zwierzę* – oryg. III 53,6: „ingordo mastin” (‘żarłoczny mastif’).

w. 7 *chciwe z głodu na polów* – z głodu pragnące złowić (ofiary).

52.

W oktawie tej (oryg. III 54) przywołany zostaje epizod z *Eneidy*: Eneasza ucho-
dzi z płonącej Troi wraz ze swym ojcem Anchizemem, którego niesie na ramionach,
oraz synem Julusem-Askaniuszem; por. VERG *Aen.* 2,707-711. 721-725.

w. 3 *znajdując się w męstwie* – uzbrojony w męstwo.

w. 5 *stojąc w mocnym dostojństwie* – sens: zachowując dostojństwo, god-
ność.

53.

w. 3-4 *ni ptaszek niebaczny w jastrzębowe nogi, / wnet przed sobą znajduje
przepaści gotowe* – oryg. III 55,3-4: „tal augel del falcon sente l’ artiglio / men-
tre sottrarsi al can tenta di bocca” (‘tak ptak czuje pazur sokoła, / gdy wyrwać
się usiłuje z pyska psa’).

54.

w. 6-7 *zapalczywością / uwiódszy się* – sens: poddawszy się zapalczywości.

55.

w. 3-6 *ni zajączek od chartów w kniejnym kryje dole – / tak się zniża, tula-
jąc w tę stronę i w owę. / Nie znając, doznawa, jakie są strachu bole, / od żelaza
w pieluski kryje swoją głowę* – fragmentowi temu odpowiada w oryginale
(III 57,1-6) opis obszerniejszy, mający sugerować nie tyle drobne rozmiary i bez-
bronność niemowlęcia, ile walory estetyczne zaprezentowanej sceny i subtelny
erotyzm, jaki ją przenika. Dlatego w miejsce zajączka mówi się tu o lani, o ko-
biecych piersiach i Amorze:

Quel meschine, qual timidetta damma
la qual ricovri a le sue siepi ombrose,
dentro il solco di neve, in cui di fiamma
vivacissimi semi Amor ripose,
smarrito, allor fra l’ una e l’ altra mamma
da la faccia del ferro il volto ascose.

To biedaczysko, niczym wstydliva lania
chroniąca się za cienistym ogrodzeniem,
w bruzdzie śniegu, w której najżywsze zarzewie
płomienia złożył Amor,
zagubiony, pomiędzy jednym a drugim sutkiem
przed obliczem żelaza twarz ukrył.

56.

w. 2 *lub wtym zmylił zamach srogi* – sens: chociaż naraz chybił srogi cios.

w. 3 *zła omyłka, poprawienie się z tej – zjadliwie* – okrutna pomyłka, sposób
poprawienia jej – zaciekle.

w. 5 *matki serce litościwe* – w domyśle: przeszywa.

w. 6 *zemdlała* – w domyśle: staje się.

57.

w. 1 *Arpina* – Cavalier d' Arpino (właśc. Giuseppe Cesari; 1568-1640), związany z Rzymem i Neapolem włoski malarz manierystyczny. Do jego znaczących dokonań należą dekoracje kopuły i zakrystii kościoła św. Marcina w Neapolu oraz freski w kaplicy paolińskiej bazyliki Matki Boskiej Większej. Pracował także nad wystrojem wielkiej sali w Palazzo dei Conservatori w Rzymie oraz bazyliki św. Jana na Lateranie. Obrazem, do którego odwołuje się Marino, jest *La Carità* (por. ryc. 6), przechowywana obecnie w ambasadzie Republiki Włoskiej w Madrycie.

w. 4 *jak w ręku, w tonie* – jak na ręku, jak na łonie.

58.

w. 5 *dla króla zdania* – dla wypełnienia królewskiego rozkazu.

w. 6-8 *częścią ... / ... / częścią* – po części... po części.

w. 8 *gdzie jej było obrócenie* – sens: gdzie szła, zwracała się ona.

59.

w. 1 *uczyć* – tu: uczyć się.

w. 3 *na szkolnym dworze* – w budynku szkoły.

w. 5 *z której miał być w dal mądrości wzorze* – sens: która nadal miała być dla niego źródłem, wzorem mądrości.

60.

w. 6 *zawierasz w sobie zdrady i śmierci niecotę* – dodany przez polskiego tłumacza komentarz odwołuje się do związanej z grzechem pierwotnym symboliki jabłka.

61.

w. 4 *na jego obroty* – sens: widząc jego poczynania.

w. 6 *zadał ... grotę* – sens: wbił ostrze (miecza).

62.

w. 4 *Cale zabawni byli w igrzyska nabyciu* – sens: mnóstwo radości czerpali z zabawy.

w. 7 *wszytek zostając we grze* – całkiem pochłonięty grą.

63.

w. 5 *z przypadku w trafunek* – przypadkowo, zbiegiem okoliczności.

do drugiego ściągnął – sens: trafił drugiego.

64.

w. 7 *jaki on jest* – sens: którym on jest.

w. 8 *bać się nie rozumie* – sens: nie potrafi się bać.

65.

w. 1 *w pilności niedbała* – nieostrożna, nieuważna.

w. 2 *smysł wznieca litość, ból żałości w życiu* – sens: litość pobudza zmysły, ból żałości – życie.

w. 4 *w młości nabyciu* – sens: tracąc siły, słabnąc.

w. 6 *w szperającym ryciu* – sens: myszkuje, zagłębiając się (w domyśle: w zakamarki matczynej szaty).

w. 8 *z dźwiękiem w ślad na odgłos stalowym przynika* – w ślad za dźwiękiem głosu dociera stalowym (ostrzem).

66.

w. 1 *kanią* – kania, liczący sobie kilka gatunków rodzaj ptaków drapieżnych z rodziny jastrzębiowatych, zamieszkujących Eurazję, Afrykę i Australię, odznaczających się smukłą sylwetką i rozszepionym ogonem. Polskę zamieszkują dwa gatunki kani: kania ruda (*Milvus milvus* L.) i kania czarna (*Milvus migrans* L.).

67.

Dla oddania bólu bohaterki przywołana zostaje historia mitycznej Niobe, będącej archetypicznym przykładem matki rozpaczającej po stracie potomstwa. Obdarzona (wedle najpopularniejszych wersji mitu) siedmioma córkami i tyłomaż synami Niobe pyszniła się wobec Latony, która miała tylko syna i córkę. Sprowadziła na siebie gniew bogini i okrutną zemstę jej dzieci, Apollona i Artemidy. Niobidzi zginęli rażeni strzałami, a ich matka z żalu przemieniła się w skałę (góra Sipylos w Azji Mniejszej), która wciąż jeszcze wylewała z siebie łzy. Jedną z realizacji tego motywu odnajdujemy w *Trenie XV* Jana Kochanowskiego.

w. 2 *w żar* – z żarem, z płomieniami.

68.

w. 6 *do wyobrażenia postaci gotowy* – sens: zdalny do przekształcenia w wyobrażenie postaci (czyli w rzeźbę), nadający się do rzeźbienia w nim.

69.

w. 5 *z wypełnienia zdrady* – skutek dopełnienia się zdrady (w domyśle: Heroda).

w. 8 *na ostatnią przysługę onych pogrzebienia* – sens: spełniając ostatnią posługę ich pogrzebienia.

70.

w. 5 *ustaje mniej rada* – sens: nie dają rady, nie radzę sobie.

w. 6 *miała dzikość swoje* – sens: wywarła, ujawniła swoją dzikość.

w. 7-8 *tyło krwie sztuk kupy / ostatków* – szyk i sens: tyle stert fragmentów (ciał) i zakrwawionych kawalków (ciał).

71.

w. 2 *dla was przyodzienia* – sens: by was przyodziać.

w. 4 *szyć ... sukienek robienia* – sens: szyć sukienki.

w. 6 *igł srogich* – mowa o mieczach.

w. 8 *ciał waszych odzieży* – ujmowanie ludzkiego ciała w kategoriach wierzchniego odzienia dla duszy jest rozpowszechnionym motywem w tradycji chrześcijańskiej, przywoływanym zazwyczaj w kontekście odrzucania niedoskonałej ziemskiej powłoki i nadziei na przybranie niezniszczalnej sukni w królestwie niebieskim.

72.

w. 1 *w was ...wrodzone* – dane z natury; te, z którymi się urodziliście.

w. 3 *na wspak, w inną stronę* – tj. złowrożeń, przepowiadające nieszczęście.

w. 4 *coście ze mnie wzięli* – matka zwraca się tu do dzieci, nie zaś do gwiazd.

73.

w. 3 *w liłości przybrane* – obdarzone wdziękami.

w. 7 *piekielna Jędza* – oryg. III 75,7: „tartareo mostro” (‘potwór Tartaru’).

74.

w. 2 *hej mnie* – oryg. III 76,2: „oimè” (‘biada mi’). Por. także niżej, IV 32,4.

w. 8 *dla krwi, dla łez wylania równe upatruję* – sens: z powodu wylanej krwi i łez dostrzegam podobieństwo (mojej i waszych twarzy).

75.

w. 4 *spólność miała* – sens: tworzyła jedno, stanowiła całość.

w. 7 z *przygody nadania* – ze zrządzenia losu; z powodu nieszczęścia, jakie się zdarzyło.

76.

w. 3 *na innych gotowi* – sens: szykuje się do uderzenia w innych, przygotowuje się do ataku na innych.

w. 4 *złości swe wywiera* – sens: daje upust swej srogości.

w. 6 *rodu nie otwiera* – sens: nie wydaje na świat, nie daruje życia.

w. 7-8 *Szczęśny; kto tam nie zrodził lub zrodził w krainie / odległej, i ten, co tam tej poległ ruinie* – por. ARETINO, *Umanità di Cristo*, k. F_{3v}: „Veramente fu felice chi non nacque in quel tempo e se pur nacque, nacque altrove” (Zaprawdę szczęśliwy był ten, kto nie urodził się w tym czasie, a jeżeli się urodził, urodził się gdzie indziej).

kto tam nie zrodził – sens: kto tam się nie narodził.

co tam tej poległ ruinie – sens: którego dotknęło to nieszczęście (tzn. śmierć, ale tu zapewne chodzi o śmierć naturalną).

77.

w. 2 *wiek* – na wzór łacińskiej składni *Nominativus pro Vocativo* mianownik w funkcji wołacza (zamiast: wieku).

w. 4 *nieprawda jest w prawdzie* – sens: nieprawda uchodzi za prawdę.

nie zda się – sens: tak nie może być, to niedopuszczalne.

78.

w. 5 *za nic mu przygoda* – sens: nic sobie nie robi z cudzych nieszczęść.

w. 6 *na rozkaz spełnienia gotowe* – sens: gotowe spełnić rozkaz.

w. 7 z *chęcią na to wdany* – chętnie się temu oddający.

79.

w. 4 *w sobie radości zawiera* – sens: jest pełen radości.

w. 5 *ni wąż, jad z słońca biorąc* – uwaga o czerpaniu przez węże swego jadu z promieni słonecznych potraktowana powinna być raczej w sposób przenośny, a odnosi się zapewne do wzmożonej aktywności tych gadów w okresie wiosenno-letnim, o czym wzmiankuje Wergiliusz (VERG. *Aen.* 2,471-475):

Tak się wąż iskrzy, wychynawszy w światło;
trującym ziolem wykarmiony, długo
w ciemnej się głębie przez zimę ukrywał
spęczniały; oto zrzucił starą skórę,
świecąc młodością, śliskimi się wijąc
skrętami, wznosi dumnie pierś ku słońcu,
a z paszczy jęzor troisty wybłyska.

(przekład Z. Kubiak [w. 641-647])

na ciała zranione – dla zranienia ciał, by zranić ciała.

w. 6 *w zajądłość przybiera* – czyni zajądłą (mowa o litości).

80.

w. 4 *okrutności mianej* – okrucieństwa, jakim się wykazali (zabójcy).

81.

w. 3 *dobytych boki otwartemi* – wyrwanych przez rany w bokach.

w. 7 *nie znając nagany* – bez skrupułów, bezwstydnie.

83.

w. 1 *szpetne zmazy w się mających* – pokrytych wstrętnymi plamami.

w. 2 *dających drganie* – drgających.

w. 3 *między granicą śmierci wątpliwie będących* – znajdujących się w niepewności na skraju śmierci.

w. 4 *w ostatnie rozstanie* – przy ostatecznym rozstaniu.

w. 5 *drugich* – innych (niemowląt).

w. 7 *wyobrażając litość, która onych pieści* – sens: wyobrażając litość pieszczących je (matek).

84.

w. 1 *żywną wilgotność* – mowa zapewne o niestrawionej masie pokarmowej, choć w pierwowzorze (oryg. III 86,1) sformułowanie: „il vital umor” (‘płyn życia’) jest bez wątpienia peryfrazą krwi.

w. 2 *pochodzi* – czasownik ten odnosi się do „żywnej wilgotności” (w. 1), a nie do dziecięcia.

w. 6 *wnet za nim nadchodzi* – w domyśle: śmierć.

85.

w. 3 *z żalości rozpaczą uwodzi* – sens: żalność prowadzi do rozpacz.

w. 5-6 *Drugiej, gdy zaurót głowy z boleści przychodzi, / mętną stojąc, omdlewa, umierając, żyje* – oryg. III 87,5-6: „quell’ altra fa con dolorose note / del petto un Mongibel, de gli occhi un Gange” (‘ta druga wydając bolesne dźwięki, / czyni z piersi Etnę, a z oczu Ganges’).

86.

w. 5 *w się tży strzymując* – sens: powstrzymując tży.

w. 7 *dla duszy rozstania* – sens: z powodu rozstania się z duszą.

87.

w. 3 *w chusty, które krwią jeszcze nie były zmazane* – możliwa aluzja do grobu Jezusowego (Łk 23,53: „w którym jeszcze zaden nie był położon”), zarysowująca analogię pomiędzy ofiarą Chrystusa a męczeństwem betlejemskich niemowląt.

88.

w. 1 *z widzenia* – oglądaniem, przypatrywaniem się.

w. 6 *w cichość spięty* – zatrzymany w biegu, cichy (chodzi o krzepnącą powoli krew).

w. 8 *chwiejąc w śmiertelne wzdychania* – sens: poruszające (taflę wody), pobudzające (ją) tym samym do śmiertelnych westchnień.

CZEŚĆ CZWARTA. OTCHŁAŃ

Tytuł: – oryg. „Il Limbo”; por. wyżej, obj. do III 13,5.

Dowód rzeczy do wiedzenia

w. 1 *Malech* – oryg. tamże: „Malecche”. Imię najstarszego z żołnierzy Heroda wiąże się być może z piastowaną przez niego funkcją dowódcy, wyraz „malech” zapisywany jest bowiem przy użyciu tych samych trzech spółgłosek, co „melek” (hebr. מלך), czyli ‘król, władca’.

w. 2 *po drogach* – tłumacz błędnie oddaje tu włoskie (oryg. tamże): „a viè più” (‘o wiele więcej’).

w. 5 *Wierszopisca hebrajski* – biblijny król Dawid, tradycyjnie uznawany za autora Księgi Psalmów.

w. 6 *ojców starych* – starotestamentowych patriarchów.

w radość przybiera – sens: napawa radością, wprawia w radosny nastrój.

w. 7 *godność niewiniątek uważa w wierze* – sens: kierując się wiarą, uznaje godność niewiniątek.

w. 8 *drogę bierze* – sens: udaje się w drogę.

1.

w. 4 *ciemność z ciemnością złączyła* – tj. ciemność nocnej pory złączyła z ciemnością „ciężkich obłoków” (w. 1).

w. 7 *za ... utyskanie* – zamiast utyskania, w miejsce utyskania.

w. 8 *za w <z>dychanie* – zamiast wzdychania, w miejsce wzdychania.

2.

w. 1 *Mając zadość poniekąd, nie zadość zupełnie* – sens: będąc po części usatysfakcjonowanym, ale nieusatysfakcjonowanym zupełnie.

w. 6 *w swej chęci* – zgodnie z jego chęciami, oczekiwaniami.

tak rozumie – tak uważa, takie jest jego poczucie.

godzi – tu: godzi się.

w. 7 *Gryzie go ... mól* – por. wyżej, I 58,5 i obj., oraz niżej, IV 68,6.

3.

w. 1 *niecnotę zawzięcia* – zawziętego niecnotę.

w. 3-4 *Sama pono samojedź samych siebie żręcia / przyznalaby; że teraz onemu nie zmoże* – oryg. tamże: „Né, se gli Antropofagi e i Lestrigoni / risorgessero ancor, forse l' avrebbe (‘Nie byłby nim, nawet gdyby powstał z martwych Antropofagowie i Lajstrygoni’).

samojedź samych siebie żręcia – peryfrazą kanibalizmu.

w. 5 *Gebuzemu* – tj. Jebusycie. Jebusyci byli spokrewnionym z Kananejczykami ludem zamieszkującym Palestynę w okresie sprzed najazdu Izraelitów. Prawdopodobnie mieli w swym władaniu Jerozolimę, nazywaną też z tego powodu Jebus (por. Joz 15,8; 18,28; Sdz 19,10), toteż dawniej utożsamiano Jebus z Jerozolimą, obecnie (w świetle wzmianek o Jerozolimie na tabliczkach z Tell el-Amarna) teoria ta wydaje się problematyczna, zatem Jebus uznaje się za kananejską wioskę położoną w środkowej Palestynie, być może tożsamą lub poło-

zoną nieco na północ od dzisiejszego Szafat. W Księdze proroka Zachariasza (VI w. p.n.e.) Jebusyci występują jako lud całkowicie zasymilowany z ludnością żydowską (Za 9,7).

w. 5-6 *którego poczęcia / między rozbójnikami było rodu tożę* – sens: którego ród wywodzi się od rozbójników.

4.

w. 6 *mało co był znaczny z zmarszczeń chropowatych* – sens: ledwie co było go znać pośród chropowatych zmarszczek.

w. 8 *że był właśnie nad wszystkich w okrutności taki* – sens: że był właśnie bardziej okrutny od wszystkich innych. Marino (oryg. tamże), opisując złowieszczy wygląd Malecha, posługuje się określeniami: „il carattere greco” (‘grecki charakter’) i „l conio ebreo” (‘hebrajski podstęp’).

5.

w. 1 *mówi* – chodzi o Heroda.

Chorągiew – w dawnej Polsce pojedynczy oddział wojskowy (oryg. tamże: „squadron”).

w. 3 *co będą z tobą* – sens: ci, którzy będą z tobą.

w. 5 *odpowiedział* – mowa o Malechu.

moją osobą – osobiście.

w. 7 *nie dla czego innego* – z żadnego innego powodu.

w. 8 *od moich* – tj. od moich synów.

6.

w. 1-2 *sam w sobie stanowi / zostawić przykład* – sens: sam z siebie pragnie uczynić przykład.

w. 6 *nie tak jak najęci* – nie tak jak najemnicy, żołnierze najemni.

w. 8 *mniej* – zob. „Aparat krytyczny”.

7.

w. 2 *do porównania roku* – mowa o okresie poprzedzającym równonoc jesienną, na półkuli północnej przypadającą 23 września, kiedy to słońce przecina równik ziemski, a długość dnia zrównuje się z długością nocy.

gwiazd pora pouraca – oryg. tamże: „o bell’ Astrea, ritorni” (‘po-wracasz, o, piękna Astreo’); Astrea utożsamiana jest z gwiazdozbiorem Panny (*Virgo*), w którym słońce znajduje się między 23 sierpnia a 22 września.

w. 4 *owocem dojrzałości, dniom letność przyuraca* – sens: owoce czyni dojrzałymi, dni letnimi (ani zbyt gorącymi, ani zbyt chłodnymi).

w. 5 *ptaki* – oryg. IV 7,6: „storni” (‘szpaki’).

mniej w żyźń dalnych – mniej obdarzonych żyźnością, mniej żyźnych.

w. 6 *jeżówków* – oryg. IV 7,5: „gli arbusti” (‘krzewy’). W staropolszczyźnie nazwa „jeżówki” oznaczała rośliny z rodzaju *Arbutus*, czyli chruściny, drzewa lub krzewy z rodziny wrzosowatych o skórzastych, naprzeciwlegle ułożonych liściach i przypominających jagody owocach (jeden z gatunków nosi nazwę Chruściny jagodnej), uprawiane najczęściej w krajach śródziemnomorskich.

w. 7 *onych* – w domyśle: ptaki.

w. 8 *owocami* – oryg. tamże: „l¹ uve” (‘winogrona’). Tłumacz wykreśla wzmiankę o tej powszechnej w krajach śródziemnomorskich uprawie, sugerując, iż troska wieśniaka dotyczy sadów owocowych.

8.

w. 4 *pod surową w śmierć karą* – pod surową sankcją kary śmierci.

w. 6 *jako morze wzburzone od wiatrów ruiny* – oryg. tamże: „Che suol da gli Austri il combattuto Egeo” (‘jak zwykło pokonane austrami Morze Egejskie’).

9.

w. 4 *wydających po dachach krew, śmierć* – rozlewających po dachach krew, zadających śmierć. Mowa o atakujących nieprzyjaciolach.

w. 8 *na pagórkach Rammy* – wiele izraelskich miejscowości nosiło nazwę Rama (‘Wysokość / Wzniesienie’), również rodzinne miasto proroka Samuela (staretestamentowe: Ramataim, nowotestamentowa: Arymatea; dziś: Rentis, 29 km na wschód od Jaffy), Rama położona w ziemi Efraima. Że chodzić może o tę właśnie lokalizację, świadczy fakt, iż w najbliższym sąsiedztwie Rama rozciąga się pasmo tzw. Gór Efraima.

11.

w. 8 *te mającą zabawki, ochot w swej osobie* – taką mającą zabawkę i taką radość.

12.

w. 6 *w wiecznej śpiączce, letargu jego zostawuje* – sens: sprawia, że zapada w wieczną śpiączkę, w wieczny letarg.

w. 8 *jako w bliskim sąsiedztwie sen z śmiercią zostaje* – aluzja do Hypnosa i Thanatosa, uosabiających odpowiednio sen i śmierć, a określanych u Homera (*Il.* 16,673. 683) i Hezjoda (*Th.* 756) jako zrodzeni przez Noc bracia bliźniacy lub po prostu bracia. Por. KOCHANOWSKI, *Fraszki* II 37: „Śnie, który uczysz umierać człowieka”.

13.

w. 5 *białość* – tu: biały płyn, tzn. mleko.

14.

w. 3 *wnet znajduje się w grobie* – mowa o dziecku, które rodzi się martwe.

w. 5 *w jej osobie* – w jej wnętrzu.

w. 6 *wzięła śmierci miarę pełne* – doświadczyła śmierci w zupełności, całkowicie.

15.

w. 8 *w zakonnej ranie* – w ranie zadanej przy obrzezaniu; por. wyżej, obj. do I 21,2.

16.

w. 3 *Wyrzuca* – mowa o karmionym pacholęciu.

w. 4-5 *moc, życie któremu / ustaje* – sens: ten, który traci moc i życie.

w. 5 *W tym matka łzy woła: „Umrzeć wołę!”* – brak bezpośredniej wypowiedzi matki w tekście pierwowzoru.

łzy woła – sens: łzy przywołuje.

w. 7 *coraz szczerząc nowi* – sens: wylewając się, coraz bardziej od siebie odróżnia (biel mleka od czerwieni krwi).

17.

w. 2 *szpera kąty skryte* – sens: przeszukuje, przetrząsa zakamarki.

w. 6-7 *z natury nabyte / mających w się własności* – mających cechy wynikające z natury.

w. 8 *niebiescy bliźnięta* – Kastor i Polydeukes (Polluks). Nieśmiertelny Polydeukes był synem Zeusa i Ledy, a śmiertelny Kastor uchodził za syna Tyndareosa, ziemskiego małżonka Ledy. Kiedy Kastor stracił życie, a Zeus ubóstwił Polydeukesa, ten wyprosił u ojca, by i brat mógł co drugi dzień przebywać wśród bogów, a nie w Hadesie. Znani byli ze swoich umiejętności żołnierskich, uczestniczyli m.in. w wyprawie Argonautów; po śmierci zostali umieszczeni na nieboskłonie jako gwiazdozbiór Bliźniąt (*Gemini*).

18.

w. 1 *Własność jedna, nie było podobieństw różnienie* – sens: pod żadnym względem podobieństwa się nie różniły. Por. oryg. tamże: „la forma è pari e differente il sesso” (‘kształt jest jednakowy, a odmienna płeć’).

w. 3 *sprzysięgłe ducha zjednoczenie* – zgodne połączenie ducha.

w. 5 *Wyraźność tego z drugim spajało zdumienie* – sens: zdumienie wywoływała wyrazistość tego (podobieństwa) w drugim (dzieciuciu).

w. 6 *spół natury w darze* – w darze wspólne natury.

w. 7 *jeden drugiego właśnie w kształt wyobrazają* – oryg. tamże: „e qual Giano novello in due divisi” (‘i niczym nowy Janus na dwoje rozdzielony’); wedle jednej z wersji Janus był prastarym italskim bóstwem, mitycznym władcą Rzymu i dobroczyńcą ludzkości; przedstawiano go z głową o dwóch skierowanych w przeciwne strony twarzach. W dedykowanej mu świątyni na Forum Romanum znajdowały się drzwi otwierane symbolicznie na czas wojny.

20.

w. 6 *toż samo i drugiemu czyni* – w tekście oryginału (IV 20) ze schodów zrucony zostaje jedynie drugi z braci, pierwszy ginie w wyniku defenestracji: „l’arrandella colà, d’onde a la sala / l’aria e ‘l lume introduce alta finestra” (‘ciska go tam, skąd do izby / wysokie okno wprowadza powietrze i światło’).

w złość – ze złości, z okrucieństwa.

w. 8 *kwew, członki zgruchotane – darunki rozdaje* – sens: rozdaje podarunki z krwi i zgruchotanych członków.

21.

w. 3 *rozdzielony w różdżek rozłączeniu* – oddzielony od pędu.

w. 5-6 *W takim niewinność była Młodzianków męczeniu / niepowinnie niewinnych z gniewu od winnego* – w ten sposób, aplikując przy okazji nieodłączne kategorie etyczne, oddaje tłumacz nieco inną co do treści grę słów oryginału (tamże): „così, non rei, sentiro, e non adulti, / la pena de gli adulteri ambi dui” (‘w ten sposób obaj niewystępn i niedorośli odczuli karę cudzołożników’).

w. 7 *w pierszej, w ostatniej porze* – i w pierwszej, i w ostatniej chwili.

22.

w. 6 *w kołybce leżąc, płakał, śmiał się dobrowolnie* – oryg. tamże: „ride per vizzo l' un, l' altro si lagna” (śmieje się z przyzwyczajenia jeden, drugi się skarży”).

23.

w. 3 *litością zraniona* – litością poruszona, kierując się litością.

w. 5 *tego* – tj. syna (w. 4).

w. 8 *jeśli nie macierzyńską – litości powinność* – sens: jeśli nie dlatego, że była matką, to z powodu litości.

24.

w. 4 *żelaza w nabyciu* – sens: dobywszy żelaza (tzn. miecza).

w. 5 *złość Malecha* – Marino wspomina (oryg. tamże), iż zbrodni tej Malech nie dokonuje samodzielnie, a jego towarzyszem okazuje się „Barabasso il caldo” (‘gorący Barabasz’), noszący to samo imię, co ewangeliczny złoczyńca uwolniony przez Pilata w zamian za Chrystusa.

w. 6 *do ciepłej wody dodał krwi jego omyciu* – sens: dla omycia go dodał krwi do ciepłej wody.

25.

w. 1 *zdejta ona z żalu wielką mdłością* – sens: ponieważ z żalu ogarnęła ją ogromna słabość.

w. 3 *chwiejąc* – tu: chwając się.

w. 3-4 *z ocz światłością / rozstając* – sens: rozstając się ze światłem oczu (tzn. ze zdolnością widzenia).

w. 4 *pot śmiertelny leje* – obfity pot jest powszechnym w literaturze dawnej symptomem agonii.

w. 5 *powicia krzepkością* – ciasnotą, z jaką został obwiązany.

w. 8 *zatapia* – tu: topi się.

26.

w. 3 *nad cztermi dziećmi* – pośród czworga dzieci.

onych rada – szczęśliwa z tych (bliźniąt).

w. 5 *których przymiotom żadna nie była zawada* – sens: które odznaczały się wszelkimi zaletami, którym nie zbywało na przymiotach.

w. 6 *Ta od wszystkich w żal była wątpliwości miana* – sens: ta u wszystkich wzbudziła żal i wątpliwości (w domyśle: co do jej przyszłego losu).

w. 7 *w małym czasie* – w krótkiej chwili.

sama widzieć daje – sens: okazuje się; italianizm, por. oryg. tamże: „si vede” (‘widać’).

27.

w. 2 *potym za nogi* – w domyśle: jednego z pozostałych.

w. 6 *„Dość to na mię”* – brak wypowiedzi Malecha w tekście pierwowzoru.

w. 7 *na poły* – razem, wspólnie.

w. 8 *miała śmierć każda osobne żywioły* – sens: każda z tych śmierci spowodowana była przez osobny żywioł (odpowiednio przez: ogień, powietrze, ziemię i wodę).

28.

w. 8 *Strach, Okrutność ze Złością* – oryg. tamże: „le Furie”.

29.

w. 5 *Zdrygnęły się same w się Okrutności one* – por. MOLZA, Sonetto CXX, s. 177: „Odiò se stessa allor la Crudeltade” (Znienawidziło wówczas samo siebie Okrucieństwo).*same w się* – same w sobie.w. 7 *nie zaniedbali jednak być Okrutnościami* – sens: nie zapomniały jednak, że są Okrutnościami.w. 8 *lecz na wzgardę swej złości zbroili żólciami* – prawdopodobnie: na przekór swej złości uzbroili się w żółć.

30.

w. 2 *poranek bliski* – oryg. tamże: „l’ alba da l’ Indo” (‘świt znad Indusu’); polski autor usuwa nazwę tej płynącej w Indiach, a więc na wschodzie, rzeki.*niepodal zostaje* – jest nieopodal, bardzo blisko.w. 3-4 *hamuje / pochmurnej nocy* – sens: hamuje ciemność pochmurnej nocy.w. 7 *koronę złotą* – por. wyżej, obj. do II 7,3.

31.

w. 6 *z czoła kropl lejących* – kropli lejących się z czoła.w. 7 *mający wzdychanie* – wzdychający.

32.

w. 3 *mniej swobodny* – mniej pewny siebie, mniej zuchwały.w. 5 *Mam długo opowiadać* – sens: mógłbym długo opowiadać; oryg. tamże: „Lungo a narrar” (‘długo by opowiadać’).w. 5-6 *choć jestem niezgodny / do wymowy* – sens: choć nie mam daru wymowy.

33.

w. 1 *chorągwią* – por. wyżej, IV 5,1 i obj.w. 2 *dość czyniąc* – wypełniając, czyniąc zadość.w. 5 *dał te zdanie* – sens: wyraził tę opinię.w. 6 *przybliżył się k woli* – sens: podporządkował się woli.

34.

w. 1 *wielki zamek* – oryg. tamże: „la gran piazza” (‘wielki plac’).

35.

w. 1 *Pod imieniem królewskim* – w imieniu króla.w. 2 *w bronie uzb<r>oili* – sens: uzbroili się, chwycili za broń.w. 3 *w czasie będąc pogotowie* – sens: będąc na czas w pogotowiu.

36.

w. 3 *w krótkiej porze* – w krótkim czasie, niezwłocznie.w. 5 *nad zabitych* – w porównaniu z zabitymi, w stosunku do zabitych.
k porankowi – do nastania poranka.

37.

w. 4 *z Marsem* – rzymskim bogiem wojny.*małych dzieci w zgonie* – ze zgonu małych dzieci.

w. 8 *lepiej milczeć, gdy same gadają uczynki* – por. NKPP („Uczynek” 6a): „Nie po mowie, ale po uczynkach mamy sądzić”.

38.

w. 7 z *niezgody* – w rozgardiaszu.

w. 8 z *niechcącej przygody* – z powodu wypadku, jaki zdarzył się niechący.

41.

w. 3 *Liban, rzeka* – nie ma informacji, która potwierdzałaby istnienie rzeki o tej nazwie. Por. jednak Pwt 1,7; 11,24 oraz Joz 1,4, gdzie nazwa Libanu (pasma górskiego) występuje w bezpośrednim sąsiedztwie wzmianki o rzece Eufrat; zob. także Pnp 4,15: „fons hortorum, puteus aquarum viventium, quae fluunt impetu de Libano” („Zdrój ogrodów: stud<n>ia wód żywych, które płyną pędem z Libanu”).

w. 5 z *przypadku nadania* – sens: jakie zdarzyły się z woli przypadku.

42.

w. 1 *na spojrzenie* – z wyglądu, gdy na nią spojrzeć.

w. 3 *dając ... jęczenie* – sens: wydając jęki.

w. 5 *wydawając drżenie* – sens: drząc.

43.

w. 1 *w Samaryjej* – Samaria, historyczne miasto w dawnym Izraelu, wielokrotnie wspominana na kartach Starego Testamentu stolica (od IX w. do 721 r. p.n.e.) Królestwa Północnego; z czasem zaczęto tak określać cały okręg administracyjny, którego była głównym miastem, a jego mieszkańców zwano Samarytanami.

w. 2 *taka jest powie<ść> starych* – bohaterka odwołuje się do historii oblężenia Samarii przez Aramitów, podczas którego wszechobecny głód zmusił mieszkanki miasta do posilania się własnymi dziećmi; por. 2Krl 6,24-29:

I zstało się potom, zebrał Benadad, król Syryjski, wszystko wojsko swe i wyciągnął a obległ Samarią. I był głód wielki w Samaryjej. I tak długo była w oblężeniu, aż przedawano głowę osłą po ośmdziesiąt srebrników, a czwartą część miary gnoju gołębiego po pięci srebrników.

A gdy król Izraelski szedł po murze, zawołała nań jedna niewiasta, mówiąc: Ratuj mię, panie mój, królu! Który rzekł: Nie ratuje cię Pan, skąd ciębie ratować mogę? Z gumna abo z prasy? I rzekł do niej król: Czegóż chcesz? Która odpowiedziała: Ta niewiasta mówiła mi: Daj syna twego, że go zjemy dzisiaj, a syna mego zjemy jutro. A tak uwarzyliśmy syna mego i zjedliśmy. I rzekłam jej nazajutrz: Daj syna twego, że go zjemy. Która skryła syna swego.

w. 5 *co im z rozpaczy przydały* – sens: do których popchnęła ich rozpacz.

w. 7 *od tych zajadłych* – oryg. tamże: „da queste ingorde Arpie” (‘od tych łakomych Harpii’); por. wyżej, obj. do III 27,6, oraz niżej, obj. do IV 74,8.

w. *złość mających chlubę* – szczyjących się swoją złością, mających upodobanie w okrucieństwie.

44.

w. 6 *mogłeś* – tu: mógł.

45.

- w. 3 *od wina* – oryg. tamże: „del licor di Bacco” (‘od napoju Bakchusa’).
 w. 5 *coś przydała* – sens: coś się przytrafiła, coś się nadarzyła.
 w. 7 *dla w powrót oddania* – sens: by na powrót mi zwrócić.

46.

- w. 1-2 *się obróciła / moc ... na takie wzdychania* – sens: zwróciła się moc przeciwko takim wzdychaniom.
 w. 4 *we wnętrzu* – do środka.
dla krwawego skutku wykonania – dla dokonania krwawego czynu.
 w. 6 *dla jego schowania* – sens: aby je schować.

47.

- w. 4 *w czasie na prędkości* – dostatecznie szybko (ukryty).
 w. 6 *od w śmierci srogości* – od srogiej śmierci.
 w. 8 *za jednego nad drugim dla pomsty oddania* – (czy aby) przy pomocy jednego pomścić drugiego.

48.

- w. 3 *w przemienienie wdali* – sens: przemieniły, odmieniły.
 w. 4 *dla w ciemności zory* – z powodu ciemnej zorzy (chodzi zapewne o nocną porę).
 w. 5 *w dal potem* – również dlatego.
 w. 6 *do hałasów, do postrachów spory* – skłonny do robienia hałasu, do wywoływania strachu.
 w. 7 *od królewskiego potem wdal mieszkania* – sens: że znajdowała się z dala od królewskiego pałacu.

49.

- w. 1 *wiedział spełnić dostatecznie* – sens: potrafił dokładnie wskazać.
 w. 2 *gdzie kradzież była zachowana* – sens: gdzie znajdowało się skradzione (dziecię).
 w. 4 *z natury wewnątrz była w onym miąca* – sens: miał w sobie z natury.

50.

- w. 2 *Ona szarpie na sobie odzienia i włosy* – oryg. tamże: „e le straccia le vesti e streccia i crini” (‘i drze jej suknie, i włosy rozplata’).
 w. 7 *owe źrenice matek* – mowa o utraconych dzieciach.
w jakim pogrzebie – sens: gdzie zostały pochowane.

51.

- w. 1 *Gdyby się niebu zdało* – sens: gdyby niebo postanowiło, uznało.
 w. 2 *was w tym mamka miała* – sens: mamka miała was pod swoją opieką.
 w. 5 *Chociajby był do ścięcia miecz przy mojej głowie* – por. wyżej, obj. do I 54,4.
 w. 6 *by* – choćby.
 w. 8 *nie wyzuje ... z macierzyńskiej wiechy* – sens: nie zrezygnuje z macierzyństwa, nie wyzbędzie się matczynej miłości.
przez nigdy – przenigdy.

52.

w. 2 *jak was zachowują* – sens: w jakim stanie was przetrzymują.

w. 3 *wodne doły* – prawdopodobnie: wodne głębiny; oryg. IV 52,4: „l' acque profonde” (‘wody głębokie’).

53.

w. 3 *Za nic żale* – na nic żale.

Mów mi pokój, zdrowa – sens: mów bez obaw.

w. 4 *one* – w domyśle: niemowlęta.

54.

w. 1 *Jakoś* – sens: jako jesteś, wszak jesteś.

w. 4 *to* – w domyśle: to, że nie wyjawiasz prawdy, i to, że gardzisz życiem.

w. 6 *swoich* – w domyśle: synów.

55.

w. 1 *Wdaj mię w ogień i w miecze* – sens: wydaj mnie na pastwę ognia i mieczy.

w. 3 *nad to, jak rozumiesz* – sens: ponad to, co czynisz do tej pory.

w. 5-6 *Nic ze mnie w dal nie wyrozumiesz, / chociaż by mi groziłeś do spalania tosem* – brak tej części wypowiedzi w tekście włoskim.

choć by mi groziłeś – sens: choćbyś mi groził.

56.

w. 5 *zawadzały skutku* – sens: uniemożliwiały dostęp.

57.

w. 1 *o wole miedzianym* – wykonane na polecenie Falarisa narzędzie tortur, w którym żywcem płonęli przeznaczeni na śmierć skazańcy; por. wyżej, obj. do I 42,3.

w. 2 *brzemienie* – tu: brzemienia.

w. 3 *na jęcz zdany* – zmuszonym do jęku.

w. 4 *owego wynalazcy* – tj. Falarisa.

srogię mienie – tj. woła miedzianego.

w. 6 *wnętrznie zawziął wkorzenie* – sens: znalazł wewnątrz zarzewie.

w. 8 *w loch* – w głębi, wewnątrz (beczki).

58.

w. 1 *sprawy tak okrutnej* – tj. tak okrutnego zabójstwa.

w. 3 *lwica* – oryg. tamże: „Tigre” (‘tygryś’).

w. 4 *łowczy* – oryg. tamże: „il cacciator d' Armenia” (‘myśliwy z Armenii’); wznoszące się na terenie Armenii góry Kaukazu zamieszkiwać miały znane ze srogości tygrysy. Przysłowiową wręcz drapieżność, co potwierdzają liczne przykłady z literatury antycznej (por. np. *OV.Met.* 8,121; 15,86; *VERG.Ecl.* 5,29), reprezentowały zabiegające o bezpieczeństwo i życie swych młodych tygrysyce.

w. 5 *w postrach twarzy smutnej* – z przerażeniem na smutnej twarzy. W pierwowzorze cała druga część tej oktawy poświęcona jest opisowi armeńskiej tygrysyce.

w. 6 *wściekłości dogadza* – sens: daje upust wściekłości.

w. 8 *przenika obłoki* – oryg. IV 58,7-8: „fa... / sonar l' alta Nifate” (‘sprawia, iż rozbrzmiewa wysoki Nifat [górze w Armenii]’).

59.

w. 7 *przy ostatnim zgonie* – sens: doprowadzając do śmierci.

60.

w. 1 *nie w śmiertelnym* – w nieśmiertelnym.

w. 2 *onego* – w domyśle: zabitego dziecięcia.

w. 5 *na spełnienie* – na pastwę.

w. 6 *dać ostatki złośliwej przyczynie* – sens: do końca uczynić zadość przyczynie srogości.

62.

w. 1 *ta niecnota* – tj. mamka.

w. 5 *robiące swywolnie* – postępujący nazbyt swawolnie, bezmyślnie.

w. 6 *nazbyt mocno* – zbyt mocno, zbyt surowo.

w. 8 *domowstwa królewskiego za wielkie ruiny* – za wielkie szkody królewskiego domu.

63.

w. 2 *barzo wielce* – bardzo, ogromnie.

nad mym utrapieniem – z powodu mego utrapienia.

w. 4 *pod imieniem* – z imienia, tj. z nazwy.

w. 6 *Aleksandra* – żaden z synów Heroda nie zginął w trakcie owej niepotwierdzonej źródłami rzezi. Znany nam Aleksander nie był synem Doris, lecz Mariamme I, a jego śmierć nastąpiła w dojrzałym wieku (7/6 r. p.n.e.) i to z rozkazu samego króla. Aleksander I (ur. ok. 36 p.n.e.) był bratem Arystobula. Uczył się w Rzymie w latach 24-17, po powrocie do Judei otrzymał od Heroda majątek i ożenił się z Glafirą, córką ostatniego króla Kappadocji. W roku 13/12 wraz z bratem był sądzony w Rzymie przed cesarzem Augustem za spiskowanie przeciw ojcu, ale ostatecznie doszło do ugody synów z Herodem. Po kilku latach obaj ponownie zostali oskarżeni, osądzeni tym razem w Berytos i straceni (przez uduszenie) w Sebaste w Samarii.

pod moim rządzeniem – pod moją opieką, w mojej pieczy.

w. 7 *na śmierć daje drganie* – sens: ma przedśmiertne drgawki.

64.

w. 6 *serca tonu* – środek, wnętrze serca.

65.

w. 1 *w strach* – wywołującego strach.

w. 2 *z zachyceniem* – z oszołomienia, z osłupienia.

w. 6 *w życiu zatrzymana* – zachowana przy życiu.

w. 8 *nierówna za dosyć w nagrody* – niewystarczającą nagrodą.

66.

w. 3 *rzącą wiatrów* – zgodnie z grecką mitologią władzę nad wiatrami sprawował Eol, syn Posejdona.

dmiących się w ruiny – swoimi powiewami niosących zniszczenie.

w. 5 *czyniących ... rozdzieliły* – wchodzących w spór, ścierających się.

w. 8 *Dorynda* – Marino nadaje królowej imię (Doris, Doryda) pierwszej z dziesięciu żon Heroda, matki Antypatra II. Ich małżeństwo trwało około pięciu lat (47-42 p.n.e.) i w czasie akcji utworu z całą pewnością należało do definitywnie zakończonych. Herod dwukrotnie oddalał z dworu (za drugim razem wygnął ją ostatecznie) tę Idumejkę, ponieważ po dojściu do władzy chciał poprzez związek małżeński z Mariamne I spowinowacić się jako obcy wśród Żydów (także Idu-mejczyk) z dynastią hasmonejską.

67.

w. 4 *z każdej z nich wynikała* – sens: u każdej była widoczna.

w. 6 *w zabój, w rozsiecz niełkliwa* – niestroniąca od zabójstwa i rozsiekania.

68.

W oktawie tej przywołana zostaje historia Demeter / Cerery i jej porwanej przez Hadesa / Plutona córki Persefony / Prozerpiny / Kory. Zrozpaczona matka uczyniła ziemię bezpłodną, czym wywołała powszechny głód, a to z kolei skłoniło Zeusa / Jowisza do bezpośredniej interwencji u brata, który przystał na to, by poślubiona przez niego dziewczyna jedynie przez trzy zimowe miesiące przebywała w królestwie Podziemia, a przez resztę roku gościła u matki na niebie.

w. 2 *na etnejskim polu* – do porwania Prozerpiny dojść miało na Sycylii, u podnóża Etny.

w. 4 *bogini, wynalazca kłosów* – Cererze, bogini vegetacji, przypisuje się wynalazenie młyna oraz przekazanie ludziom umiejętności uprawy zbóż.

w. 5 *straszne jaskini smoków odważnie zaległa* – oryg. tamże: „co' rapidi draghi il ciel trascorse” („z prędkimi smokami niebo przemierzyła”); por. *OV.Met.* 5,642-644 (Cerera po odzyskaniu córki udaje się do Triptolemosa, do Attyki, by obdarzyć go nasionami i umiejętnością siewu): „[...] geminos dea fertilis angues / curribus admovit frenisque coercuit ora / et medium caeli terraeque per aera vecta est” („Zaś bogini urodzaju zaprzęga dwa smoki, ściąga wędzidla i wznosi się w powietrze pośrodku między niebem i ziemią”; tu i niżej przekład A. Kamińska); 5,661-662: „[...] rursusque per aera iussit / Mopsopium iuvenem sacros agitare iugales” („Znów w napowietrzną podróż wysła młodego Ateńczyka i każe mu popędzać święte smoki”).

w. 6 *podnuszczona, co ją gryzł w wnętrzościach, od mółu* – mowa o bólu. Por. wyżej, I 58,5 i obj, oraz IV 2,7.

w. 8 *w raz jeden była widziana, schwycona* – sens: jednocześnie była widziana i pochwycona.

69.

w. 3 *podległa śmiertelnej skazie* – sens: zmartwiała, zastygła w bezruchu jak umarła.

w. 7-8 *ranami temi, / hej, Argusa nowego stooczną krwawemi* – niezliczone rany na ciele Aleksandra przywodzą pocie na myśl oczy mitycznego Argosa / Argusa, któremu Hera / Junona powierzyła pieczęć nad przemienioną w krowę Ió. Po tym, jak ów strażnik zginął z ręki Hermesa / Merkurego, jego oczy zdobić zaczęły ogon pawia.

stooczną – stuocznego, o stu oczach; błąd składniowy tłumacza.

70.

w. 1 *żywych zefirów dwóch* – oryg. tamże: „de’ duo vivi zaffiri” (‘dwóch żywych szafirów’); mowa o szafirowych oczach królowej.

w. 3 *w ból westchnienia miała* – sens: boleśnie wzdychała.

w. 4 *W płacz żaloszny rozchwiata królowej uroda* – sens: urodę królowej zmącił żaloszny płacz.

w. 8 *przyjemność* – oryg. tamże: „Amor”.

71.

w. 1 *onego* – chodzi o martwego syna.

w. 4 *moje wyobrażenie* – odbicie mnie samej.

w. 5 *motyka* – nazwa tego narzędzia rolniczego używana bywa w staropolszczyźnie jako synonim śmierci.

72.

w. 2 *jagnięta* – tu: młode, tygrysięta.

tygry hyrkańskie – Hyrkania to nazwa dawnej perskiej satrapii położonej u południowych wybrzeży Morza Kaspijskiego; por. wyżej, obj. do IV 58,4, oraz VERG.*Aen.* 4,367; PLIN.*NH* 8,18,66.

w. 3 *jakie srogię pięcie* – oryg. tamże: „qual ria Megera” (‘jaka niegodziwa Megajra’); por. wyżej, obj. do I 6,1.

w. 7-8 *niech ci będzie ... / ... na zwycięstwo twoje* – sens: niech posłuży ci za trofeum.

73.

w. 1 *duchu jaszczurcy*; <s>por<o> *zajętrzony* – oryg. tamże: „spirto di Serpe, anima d’ Orso” (‘węzowy duchu, duszo niedźwiedzia’).

w. 2 *serce kamienne czy dyjamentowe* – oryg. tamże: „cor di diaspro e di metallo” (‘serce z jaspisu i metalowe’). Por. wyżej, II 4,8 i obj., oraz niżej, IV 80,8.

w. 4 *nie miał* – w domyśle: wymowy, tzn. zdolności mówienia.

w. 5-6 *aby takowe stworzony / miał mieć na zdrad rozsądki woli porządkowe* – sens: aby stworzony (w domyśle: dopiero co) miał mieć umysł nastawiony na knucie podstępów.

w. 7 *porę niedojrzałej miary* – okres niedojrzałości.

w. 8 *przyszłej winy* – tu: przyszlą winę.

74.

w. 2-3 *okrutna i głucha / Syrta* – Syrty Większa i Mniejsza (*Sirta Maior, Sirta Minor*; dziś: ang. Gabés i Sidra) to dwie rozległe zatoki na Morzu Śródziemnym u wybrzeży dzisiejszej Libii, w starożytności cieszące się złą sławą wśród żeglarzy, ponieważ znajdowały się tuż przy pustyni i obfitowały w mielizny oraz rafy.

w. 3 *Helespon dręczenia* – udręki Hellespontu (zrodziły Heroda). Hellespont to starożytna nazwa dzisiejszych Dardaneli, wąskiej cieśniny łączącej morze Marmara z Morzem Egejskim, kluczowy szlak komunikacyjny w tej części Europy i strategiczny cel toczonych w tym rejonie wojen. Nazwa Hellespontu przechowuje wspomnienie mitycznej Helle, która poniosła śmierć w wodnych odmętach w czasie swej ucieczki z bratem Friksosem na latającym baranie o złotym runie.

w. 4 *Sfinga* – uskrzydłony potwór o ciele lwa i twarzy kobiety, nękający z polecenia Hery mieszkańców Teb, znany z zadawanej mijającym go wędrowcom zagadki, której rozwiązania domyślił się jedynie Edyp; por. także wyżej, obj. do II 125,3.

w. 5 *Cerber męczenia* – męki zadawane przez Cerbera. Cerber, trójgłowy pies, strzegł wejścia do Krainy Zmarłych.

w. 6 *Charybd* – tj. Charybda (r.ż). Zamieszkujący skałę w Cieśninie Mes-syńskiej, naprzeciw grotty Skylli, potwór, grożący wszystkim przepływającym w jego pobliżu wessaniem do swej niezaspokojonej paszczy. Jeszcze mając ludzką postać, Charybda wyróżniała się wielką żarłocznością, co zresztą stało się przyczyną jej nieszczęścia. Już zamieniona przez Zeusa / Jowisza w potwora wchłaniała trzy razy dziennie wielkie ilości wody morskiej wraz ze wszystkim, co się w niej znajdowało, czyli także z okrętami.

przepaści otucha – sens: czy zostałeś wzbudzony (zrodzony) przez jakąś przepaść.

w. 8 *żartoku* – oryg. tamże: „Arpia rapace” (‘Harpio żarłoczna’); por. wy-
żej, obj. do III 27,6 oraz IV 43,7.

gadzinami, smokami sprosnemi – oryg.: „de’ dragon di Cirene” (‘smo-ków z Cyreny’); te smoki, czyli jadowite węże, miały narodzić się z kropli krwi zgładzonej przez Perseusza Gorgony. Heros zabił jedyną śmiertelną Gorgonę, Meduzę, w ten sposób, że unosząc się w powietrzu nad Libią, ściął jej głowę, patrząc wyłącznie w jej odbicie na spizowej tarczy trzymanej przez Atenę. Z odciętej szyi potwora wyskoczył Pegaz, z jej krwi zaś zrodziły się owe gady.

75.

w. 2 *i ja w tym żyję?* – sens: i ja to noszę.

w. 3 *pobłażam bycia* – sens: daję sobie możliwość życia, akceptuję swoje istnienie.

w. 4 *przeciąg miało* – sens: trwało, toczyło się.

w. 5-6 *twe jasne zaćmiły się zorze / w zmrok śmiertelny* – oryg. tamże: „di morte orrido gelo / preme la guancia tua fresca e fiorita” (‘śmierci mróz okropny / ściska twój policzek świeży i kwitnący’).

zorze – mowa o oczach Aleksandra.

w. 7 *nie jest słuszna* – sens: nie przystoi, nie jest właściwe.

76.

w. 3 *nie ujmie* – sens: nie zabroni, nie odbierze sposobności.

w. 4 *przez rozłączenie duszy* – po rozłączeniu duszy i ciała (czyli po własnej śmierci).

w. 5 *pogrzebowi twemu* – oryg. tamże: „col tuo feretro” (‘z twoimi mara-mi’).

w. 8 *wynalazcą w zabójstwie wielu w śmierć rozstania* – poprzez zabójstwo sprawcą rozstania się wielu (osób) z życiem.

77.

w. 4 *zamknąłeś i by byłeś* – sens: byś zamknął i byłbyś.

w. 5 *czas wejścia mroczy* – tj. czas wejścia mroczny (czyli: mroczny moment narodzin).

w. 8 *w śmierć* – powodując śmierć, aby spowodować śmierć.

78.

w. 7 *z wielką lichwą* – z dużym naddatkiem, znacznie ponad miarę.

79.

w. 1 *okrutny* – mowa o Herodzie.

w. 2 *dzikiego zawzięcia* – oryg. tamże: „l' asprezza alpina” (‘surowość alpejska’); mowa o trudnych warunkach pogodowych w Alpach, do których porównana zostaje zaciekłość Albiny.

w. 3 *stał w sobie smutny* – sens: stał się smutny, zasmucił się.

w. 4 *z przygody najęcia* – z powodu nieszczęścia, jakie go dotknęło.

w. 6 *dla załości zdjęcia* – sens: aby uwolnić się od żalu.

80.

w. 4 *biegł, ale nie mógł zabiec* – tłumacz bardzo udatnie kusi się o oddanie gry słów oryginału (tamże): „vi corse e la soccorse in vano” (‘pobiegł tam, ale na próżno chciał zapobiec’).

w. 5 *w martwość pełny w sobie biały* – bliski śmierci z nadmiaru nieszczęścia.

w. 6 *zglupiał w smysłach* – sens: jego zmysły stały się otumanione.

w. 7 <Z s>*talenia w śmierć zbladłości ustały w nim chrzaki* – w wyniku bładości śmiertelnego otępienia przestał chrząkać (czyli: zamilkł).

w. 8 *miął serce kamienne* – por. wyżej, II 4,8 i obj., oraz IV 73,2.

81.

w. 2 *widz* – zobacz, spojrzysz (nieprawidłowa forma rozkaznika od „widzieć”); por. niżej, IV 99,3.

w. 3 *w punkt* – italianizm, oryg. tamże: „a punto” (‘dokładnie’).

w. 3-4 *kędy wiarę miałeś / mieć ochronę* – sens: gdzie liczyłeś na zapewnienie sobie bezpieczeństwa, gdzie upatrywałeś sposobu na własne bezpieczeństwo.

w. 6 *ustalać i rada* – sens: nie udało ci się, nie dałeś rady.

w. 7 *padł na ciebie* – stałeś się jego ofiarą, dotknęły cię jego konsekwencje.

82.

w. 4 *w nawalność precz zbity* – z gwałtownością całkowicie oderwany.

w. 5 *się czuje* – sens: odzyskuje czucie.

doświa<d>cza w ból zdjęty – sens: odczuwa ból, jaki go opanował.

w. 6 *w szkarłat* – szkarlatny.

z rozcięcia nabyty – wypływający z rany.

w. 8 *wydaje ... wylanie swoje* – sens: wylewa się.

83.

w. 1 *winny w sobie* – sam sobie winny.

w. 3 *w rozszerzeniu dał miejsce chorobie* – sens: dał ujście wzmożonemu cierpieniu.

w. 8 *zdały ciała marmur, krew – morze czerwone* – sens: ciała zdały się marmurem, krew – czerwonym morzem.

84.

w. 3 *nim* – dopóki.

w. 5 *Leksandrze* – tj. Aleksandrze. Tłumacz poprzez apokopę początkowej sylaby usiłuje podporządkować się rygorom trzynastogłoskowca.

w. 8 *społeczna królowa* – tj. wspólna wszystkim (Izraelitom).

85.

w. 5 *plakał ... na moją złość mnogą* – sens: oplakiwał moją wielką nieprawość, moje rozliczne występki.

w. 7 *na ... koronie nie zbędzie* – nie zabraknie korony.

koronie – oryg. tamże: „diadema” (‘diadem’), por. wyżej, obj. do II 7,3.

w. 8 *na głowie mej będzie* – w domyśle: zamiast korony.

86.

w. 2 *zrodzony dla kary* – oryg. IV 86,2-3: „sotto avara / stella concetto” (‘pod skąpą gwiazdą spłodzony’).

w. 5 *przygotowania akt w strachu osobny* – sens niejasny; oryg. tamże: „apparechio tragico e funesto” (‘sprzęt [tj. łóżko] tragiczny i ponury’).

w. 7 *po lat kilka* – za kilka lat.

87.

w. 2 *czy Twój wyrok* – oryg. tamże: „o mio fato” (‘czy mój los’). Herod zwraca się u anonimowego tłumacza z pytaniem do Boga.

czy to, jak się stało – sens: czy przyczyną tego, co się stało.

w. 3 *której ucho dałem* – chodzi o rady udzielone Herodowi przez Barucha, bohatera części drugiej poematu.

w. 6 *aby ciebie w pewności szczęście zachowało* – sens: aby szczęście (tzn. Fortuna) zapewniło ci bezpieczeństwo, uchroniło cię przed zagrożeniem.

w. 7 *wasze* – tj. zapałów i planet.

złej mety – prowadzące do nieszczęśliwego końca, źle się kończące.

w. 8 *w żar* – żarliwe, płomienne.

88.

w. 5 *mój honor we mnie samym* – mowa o utraconym synu; oryg. tamże: „l’ onor de’ fregi miei reali” (‘chwała moich ozdób królewskich’).

w. 8 *królewskiego potomstwa rozszerzeniem swoim* – sens: dzięki temu, że został ojcem (kolejnych) królewskich potomków.

89.

w. 3 *ma być zadość w nagrodę* – ma być wystarczającą nagrodą, rekompensatą.

90.

w. 6 *Tyło dzieci zabitych zajzdroszę sroży we mnie* – sens: srodze (tj. bardzo) zardroszczę tyłu zabitym dzieciom.

w. 7 *powinne by fortuny nabyć* – fortuna powinna by sprawić.

91.

w. 2 *przybrać ... w nich złączenie* – sens: sprawić, by się połączyły.

w. 4 *na dalej* – nadal, wciąż.

w. 6 *dat ... wypędzenie* – sens: wypędził, wygnął.

w. 7 *za nic by było temu, jako jestem smutny* – sens: nie uczyniłoby mnie mniej smutnym.

92.

w. 4 *tam trzeciego by stało rozstanie* – aby tam (i) trzeci rozstał się (w domyśle: z życiem).

w. 7 *w swym stanie były* – sens: znajdowały się we właściwym dla siebie miejscu.

w. 8 *do raju* – oryg. tamże: „ver l' Elisia magion” (‘w stronę elizejskiego mieszkania’).

93.

w. 1 *na posepnym dworze* – w posepnej okolicy.

w. 3 *w błyszczącej porze* – w słonecznej porze (tj. latem).

w. 4 *l<a>tające motylki* – oryg. tamże: „volanti animalletti e fuggitivi” (‘latające i płochliwe zwierzątka’).

w przydanej przygodzie – w sytuacji, jaka się przytrafiła.

w. 5 *pielgrzymom i pasterzom* – mowa o Mędrcach ze Wschodu i pasterzach, którym zwiastowano narodziny Zbawiciela.

w. 6 *żyjące w ich rodzie* – należące do ich rodu.

w. 7 *pozór wydaje* – sens: wydaje się mieć kształt.

94.

w. 1 *przy wschodniej zorze* – o poranku.

w. 2 *zapach przyjemny wiosny przychodzącej* – oryg. tamże: „l' odorate d' Ibla aure novelle” (‘wonne nowe powiewy z Hybli’); Marino ma na myśli szczyt we wschodniej części Sycylii, słynący z kwiatów i obfitości pszczół.

w. 3 *po różach, po fiołkach* – oryg. tamże: „fra rose e fra ligustri” (‘pomiędzy różami i ligustrami’); częściej spotykane w naszej części Europy fiołki zastępują u anonimowego tłumacza rzadsze i uprawiane głównie w celach ozdobnych ligustry.

w. 4-5 *w lot szperają słodyczy w kwieciech zostającej, / potym one składają w ulowej komorze* – z Hybli pochodził sławiony przez poetów miód (miody hyblejskie); o pszczolach, ziołach, miodzie i wosku por. VERG.*Ecl.* 1,54; 7,37; OVArs 2,517; 3,150; *Trist.* 5,6,38; 5,13,22; *Pont.* 2,7,26; 4,15,10; *Ibis* 199; MART. 7,88,8; 9,26,4; 11,42,3.

w. 7 *lecko rozumne w dowcip* – oryg. IV 94,5: „architrici illustri” (‘świecni architekci’).

w. 8 *z lipkości kąty* – lepkie kąty (mowa o konstruowaniu miodowych plastrów).

95.

w. 1 *zza głów one swoich* – zgodnie z tradycją chrześcijańską dusza opuszcza ludzkie ciało przez górne jego części, zazwyczaj usta, jako te bardziej uduchowione, a mniej podległe zepsuciu grzechu.

96.

w. 3 *Południowe, północne wiatry* – oryg. tamże: „Austro e seco Aquilon” (‘Auster, a z nim Akwilon’).

97.

w. 2 *starych rycerzów* – oryg. tamże: „de gli antichi Eroi” (‘antycznych herosów’); mowa o patriarchach, prorokach i innych sprawiedliwych, którzy nie doczekali się nadejścia Mesjasza. Por. także niżej, IV 102,2-4 oraz obj. do 102,2.

w. 3 *ruszające w szurmy* – prawdopodobnie: czyniące hałas przy poruszaniu się.

w. 5 *Królewski prorok-pasterz* – król Dawid.

w. 6 *getejskie* – należące do Goliata, potężnego filistyńskiego wojownika z miasta Gat (1Sm 17,4. 23), który padł od ciosu kamienia wypuszczonego z procy przez stojącego z nim do pojedynku Dawida (1Sm 17). Biblia mówi, że Goliat uzbrojony był w nóż, miecz i włócznię (1Sm 17,6-7. 45). Zwycięstwo nad Goliatem symbolizuje odniesiony z Bożą pomocą triumf nad złem, zwycięstwo niezależne od rzeczywistej przewagi nad przeciwnikiem. Z tego też względu do własnego wyczynu król Dawid porównuje zwycięstwo odniesione przez Młodzianków. Formę z przegłosem utworzoną od nazwy Gat (jednego z pięciu filistyńskich miast położonych na nadbrzeżnej równinie w południowej części Palestyny) przynosi Wulgata (*Geth*), dlatego spotykamy ją także w przekładzie Wujka; por. Joz 13,3: „ziemia Chanaan, która się na pięć królików Filistyńskich dzieli, na Gazejczyki i Azotczyki, na Askalonity, Getejczyki i Akkaronity”; również sama nazwa Gat ma u Wujka brzmienie: *Get*.

w. 7 *przy brzegu śmierci* – oryg. tamże: „di Lete in su la sponda” (‘nad brzegiem Lete’); por. wyżej, obj. do II 102,6.

w. 8 *cytrę, koronę, berło i procę do boju* – korona i berło oznaczają królewską godność Dawida (2Sm 5,3), na cytrze przygrywał on królowi Saulowi (1Sm 18,10), proca zaś stanowiła jego oręż w walce z Goliatem (1Sm 17,49-50). Por. ARETINO, *Umanità di Cristo*, k. G₄r: „il vecchio adorno della fromba, della cetera e dello scettro” (‘starzec ozdobiony procą, cytrą i berłem’); SANNAZARO, *De partu Virginis* I 236-237: „Atque hic insignis funda citharaque decorus, / insignis sceptro senior”.

98.

w. 2 *nie na płodnych* – na nieplodnych.

w. 4 *chmurna była niepogoda zżęta* – sens: rozproszyła się chmurna niepogoda.

w. 6 *pokazali* – tu: pokazali się.

w. 7 *wziąwszy* – mowa o Dawidzie.

smyczek – oryg. tamże: „il plettro” (‘plektron’); tłumacz błędnie wkłada w ręce Dawida smyczek zamiast plektronu, niewielkiej trójkątnej kostki o zaokrąglonych brzegach, służącej m.in. do gry na cytrze.

99.

w. 3 *Widzcie* – zobaczcie, spójrzcie; por. wyżej, IV 81,2 i obj.

w. 4 *w szczęście nam* – dla naszego szczęścia.

w. 5 *wieczne ... zdrowie* – mowa o Jezusie Chrystusie, często określanym jako niebieski lekarz, ofiarujący ludzkiej duszy nieprzemijające zdrowie, tj. zbawienie. Por. Iz 53,5: „siłnością jego jesteśmy uzdrowieni”; Mk 2,17: „Zdrowi nie

potrzebują lekarza, ale którzy się źle mają”, oraz spotykane u autorów chrześcijańskich sformułowania „Christus medicator” (TERT.*Adv.Marcio.* 3,17), „medicus magnus” i „omnipotens medicus” (AUG.*Serm.* 175,1), „medicus et salvator noster” (AUG.*Enarr. in Ps.* 130,7).

100.

- w. 7 *k płaczu twarde* – nieczule, by płakać.
- w. 8 *ku zabiciu harde* – tak harde, by zabić.

101.

- w. 2 *gdzieście skrytość mieli* – sens: gdzieście się skryły.
- w. 6 *w pomstę słuszną* – dla słusznej pomsty.
- w. 8 *wdać czarta w zadumienie* – zdumieć czarta; oryg. tamże: „stupir le Furie” (‘zdumieć Furie’).

102.

- w. 2 *odważni rycerze* – oryg. tamże: „invitti Eroi” (‘niezwyciężeni herosi’); por. wyżej, obj. do IV 97,2.
- w. 3-4 *od niebieskiego Wódza wiecznie przeznaczeni / umrzeć za niego wprzód, nim On za was – tak wierzę* – por. ARETINO, *Umanità di Cristo*, k. C₄r:

Parvoletti santi, che bel guiderdone vi prepara Cristo per esser prima morti per lui, che egli sia morto per voi.

Dzieciątka święte, jak piękne zadośćuczynienie przygotowuje wam Chrystus za to, że umarliście za Niego, nim On umarł za was.

od niebieskiego Wódza – przez Boga.
wiecznie – tu: od wieków.

- w. 5 *Jak srogiemi ranami jesteście odzieni* – oryg. tamże: „colti da dura man pomi acerbeti” (‘wyhodowane twardą ręką jabłka cierpkawe’).
- w. 6 *w waszej mierze* – por. oryg. tamże: „de gli orti suoi” (‘z Jego [Boga] ogrodów’).
- w. 7 *ni rosą* – jak, niczym rosą.
- w. 8 *róz wonią daliście* – sens: wydałyście z siebie woń róż.

103.

- w. 1 *Nienaruszone nardy, narcyzki pieśczone* – oryg. tamże: „teneri gigli e gelsomini intatti” (‘delikatne lilie i morwy nienaruszone’).

nardy – mowa o lawendzie szerokolistnej (*Lavandula spica* L.), bylina z rodziny wargowych, z której kwiatów otrzymuje się aromatyczne olejki.

- w. 2 *piękne w zapach* – o pięknym zapachu.

w. 4 *w przyprawach stołów wiecznych potraw wonią macie* – sens: macie woń do przyprawienia potraw na stoły wieczne, tj. niebiańskie.

- w. 6 *życie w was chowacie* – sens: zachowujecie w sobie życie.

w. 7 *mocne na was szczęście spada* – sens: waszym udziałem jest wielkie szczęście.

w. 8 *wiara święta* – oryg. tamże: „Chiesa novella” (‘nowy Kościół’); ustanowicielem Kościoła jest, przez swoją mękę i zmartwychwstanie, Jezus Chrystus.

104.

w. 1 *będącym w zawadzie* – mającym trudności, ponoszącym szkody. Da-
wid odnosi się tu do przebywających w otchłani.

w. 3 *Barankowie zabici* – wobec betlejemskich chłopców stosuje się tu (w na-
wiązaniu do Wj 12) określenie przynależne Chrystusowi składającemu z samego
siebie ofiarę przebłągalną za grzechy ludzkości.

w. 5 *w przykładzie* – będące przykładem.

w. 7 *zbyt zamordowane* – ponad miarę umęczone.

105.

w. 4 *zbliżającej* – tu: zbliżającej się.

zbliżającej pociechy – wzmianka o mającym zastąpić do otchłani
Mesjaszu.

w. 5 *sposobem zdobiącym* – ozdobnie, w sposób dekoracyjny.

w. 7 *zgodne uwijać* – nadające się do tego, by wić.

w. 8 *Oblubienicy* – zaczerpnięte ze starotestamentowej Pieśni nad pieśniami
tradycyjne określenie Maryi Panny.

106.

w. 6 *pocałowanie, w pokój* – z pocałunkami, w pokoju.

w. 7-8 *Któż będzie, by nie wielbił, zdarte niewiniątka, / odłączenie z ciał
waszych, rozbite dzieciątka?* – oryg. tamże: „E chi fia che non bea sí dolci
umori, / in coppa di pietà smembrati Amori?” (‘I kto nie pilby tak słodkich
napojów / z pucharu litości, półwiartowane amorki?’).

Któż będzie, by nie wielbił – sens: ktośby nie wielbił.

107.

w. 4 *w pełni* – w pełni (mowa o fazie księżycy).

w. 6 *z ochoty* – z ochotą, chętnie.

w. 7 *chcivości mające* – pragnące, bardzo chętnie.

108.

w. 3 *odgłosu dania* – wydawania głosu.

w. 4 *same niebieskie sfery stają słyszeć godne* – oryg. tamże: „l’alto concen-
to imparano le sfere” (‘wysokiej harmonii uczą się sfery’).

w. 5 *z których mąk zadania* – z których cierpienia.

w. 7 *żądane nabycie* – której pragnie się doświadczyć.

w. 8 *w szacunku, stawie* – pod względem szacunku, sławy.

109.

w. 3-4 *dla przyjęcia waszego brony nieśmiertelne / ... palmy i korony* –
oryg. tamże „nel campidoglio empireo archi immortali” (‘na empirejskim Kapi-
tolu nieśmiertelne luki’). Niebiańska chwała Młodzianków przyrównana zostaje
do triumfalnego wjazdu, jakim w starożytnym Rzymie fetowano zwycięskiego
wodza. Nieodłącznym punktem takiego triumfu był przejazd pod specjalnie z tej
okazji wybudowanym łukiem triumfalnym oraz złożenie dziękczynnych ofiar
w świątyni Jowisza na Kapitolu. Gałązki palmowe i wieńce z laurowych liści

stanowiły w dawnym Rzymie symbole zwycięstwa, uświetniające każdorazowo triumfalny wjazd do miasta.

110.

w. 3 z *aniolami wzorze* – na podobieństwo aniołów.

111.

w. 4 *Od pierwszej pory w nocy ostatkiem staliście* – sens: początek pierwszej nocy stał się waszym końcem.

w. 5 *Wam się nadał spróbować śmierci skutek mnogi* – sens: dane wam było skosztować śmierci wielu ofiar.

w. 6 *śmierci w ból* – bólu śmierci.

w. 7 *jak nawinął* – w domyśle: żagle.

112.

w. 2 *w tonie Boskiej siły* – sens: czerpiąc siłę z Boskiego łona.

w. 4 *Z drogi krwawej wrażamy białości ślad miły* – sens: przebywszy krwawą drogę, pozostawiamy wdzięczny, biały (tzn. związany z niewinnością, z mlekiem) ślad.

w. 7 *nagłą potrzebą* – w wyniku nagłej, niespodziewanej potyczki.

113.

w. 2 *rozerwał jego głosy* – sens: przerwał jego śpiew.

w. 3 *Wszczął odgłos* – sens: znalazł oddźwięk.

ojców starych – mowa o duszach przodków znajdujących się w otchłani; por. wyżej, IV 97,2.

w. 4-5 „*Będzie koniec tej nocy; dnia w radość przyjęcie / z nowiu dziątek maluczkich ku nam przychodzących*” – brak tej bezpośredniej wypowiedzi w tekście oryginału.

dnia w radość przyjęcie – sens: z radością zostanie powitany (nowy) dzień.

w. 7 *one* – tj. dusze niewiniątek.

SŁOWNIK WYRAZÓW ARCHAICZNYCH



acz li – jeźeli; **IV** 105,3
afekt – uczucie, sympatia; **III** 52,1; **IV** 53,8;
 79,4; **A^{XII}** 2,3, 7
alembik – naczynie do destylacji; **A^V** 124
alkierz – rodzaj izby mieszkalnej; **I** 46,8;
IV 67,2
apostolny – apostołski; **A^{VI}** 4
architektoński – budowniczy; **III** 3,4
azma – astma (z wł. *asma*); **A^V** 102

balwan – pogańskie bóstwo; **II** 125,3; 140,1
 – posąg pogańskiego boga; **I** 13,4
barbarzym – barbarzyńca, dzikus; **III** 54,2
barbarzynowy – barbarzyński; **IV** 53,1
bestwić – srożyć się; **III** 20,6
betonika – bukwica zwyczajna; **A^V** 46
bezpiecznie – beztrosko, zuchwale; **IV** 20,4;
 49,5
bętka – becзка; **IV** 46,5
biada – nieszczęście, zguba, bieda; **I** 44,4;
II 7,7; **IV** 70,5; 71,6; 80,5; 88,3;
A^V 152; **A^X** 248; **A^{XI}** 10
białogłowa – kobieta; **A^{XI}** 304; **A^{XII}** 3,6
biedzenie – troska; **I** arg. 5
biedzic – narzekać, lamentować; **A^{VI}** 145
 – dręczyć, prześladować; **A^X** 118
bik – walkoń, próżniak (zob. obj.); **II** 102,8
bliz: *w bliz* – tuż, w pobliżu; **II** 17,3; 103,5
błędliwy – zwodniczy, błędzący; **IV** 59,4;
 81,2
błyszczący – błyskający, błyskający się; **III** 17,2
bożliwie – boleśnie; **I** 56,4

bolenie – ból, cierpienie; **A^I** 156
boleśliwy – bolący; **IV** 84,1
budzić – pobudzać, nakłaniać; **A^{VI}** 16
burda – rozruch, zamieszanie; **II** 13,7
burzenie – ruina; **I** arg. 1
burzliwie – gwałtownie; **I** 52,6
burzliwość – gwałtowność; **IV** 66,6
burzliwy – gwałtowny, buntowniczy; **I** 35,4;
 49,1; 50,3; **II** 13,6; 62,2; **III** 39,6; 66,5
 – burzący się, gwałtowny, groźny;
I 55,3
bystrzenie – bystry nurt; **II** 123,1
bytność – istnienie, byt; **A^X** 85
 – bycie, istnienie; **A^{XI}** 318

cale – całkowicie, zupełnie, bez reszty, w pel-
 ni; **I** 49,1; 53,7; **II** 35,1; 66,2; 98,2;
 106,2; 133,7; **III** 42,1; 44,1; 62,4; **IV**
 31,5; **A^{II}** 165; **A^V** 62, 78, 249; **A^{VI}** 66,
 82; **A^X** 236; **A^{XI}** 379; **A^{XII}** 2,4
celidonija – glistnik jaskółcze ziele; **A^V** 58
charakter – litery, sposób pisania; **III** 59,8
chęć – życzliwość, sympatia, przywiązanie;
II 56,5
 : *chęcią* – z chęcią, chętnie; **IV** 92,8
chętlwie – pragnąc (czego); **III** 54,5
chętlwy – pragnący; **IV** 39,6
chmurny – posępny, deszczowy; **A^{XI}** 41
chorągiew – oddział wojskowy; **IV** 5,1; 40,2
 – znak, egida; **IV** 33,1
chrapowaty – chrapowaty; **II** 39,2; **III** 87,2;
IV 4,6

- chrząk* – charczenie, chrząkanie; **IV** 80,7
chudy – ubogi, nędzny; **AVII** 37
chutnie – prędko; **III** 86,5
chutny – prędko; **III** 63,6
chwiale – chwiejnie; **III** 42,5
chwiał – chwiejny, chybotliwy; **I** 62,6
chyba – fałsz; **I** 41,6; 55,8; **II** 105,1; **IV** 88,2
 – cięć; **I** 48,8
 : w *chyb* – fałszywie; **I** 48,5
chybko – prędko; **I** 46,2
chybliwy – niepewny; **II** 35,5
ciemnik – baldachim; **II** 5,4
ciemność: dla ciemności – poprzez ciemność; **IV** 113,6
ciemny – cienisty, ustronny; **II** 101,1
cieszyć – cieszyć; **AXII** 3,3
ciszkiem – po cichutku, cichaczem; **III** 35,8
ckliwy – uczuciowy, miłośniwy; **II** 68,2
cnota – walor, właściwość; **AV** 251
cnollwy – korzystny, pozytywny; **AV** 29
cyrulik – chirurg; **II** 58,5
czas: przed czasem – przedwcześnie; **II** 56,2; 128,8; **IV** 14,3
czuhać – czatować; **IV** 35,5
czuhanie – czatowanie; **II** 8,7
ćwiczyć – bić, męczyć; **AXI** 216
- dal: w dal (w dale)* – dalej, następnie; **I** 21,1; **II** 38,1; 46,5; 57,4; **III** 59,5; **IV** 46,1; 84,2 (także: daleko)
 – nadal, wciąż; **II** 17,6; 122,3; **III** 32,3; 44,3; **IV** 39,7; 90,1
 – w dali, daleko; **II** 99,1; 108,7; 143,1; **IV** 9,8; 48,4, 7; 55,5
 – w głąb; **IV** 71,3
 – w dal; **AX** 16
- dalny* – obdarzony, cechujący się; **IV** 7,5
dany – oddany, poświęcony; **AXII** 2,4
 – skłonny, przychylny; **AXII** 4,5
darda – oszczep, włócznia; **AI** 114
darować się – być przyznanym, przytrafiac się; **I** 1,5
darunek – podarunek; **IV** 20,8
dla – z powodu; **AI** 84; **AXI** 168, 329
dodawać – udzielać (pomocy); **AI** 164; **AVI** 130
dokładać – dodawać; **AI** 20
- dolny* (w co) – skłonny (do czego); **AXI** 388
doskonale – bezwzględnie, absolutnie; **II** 57,3; 66,6
doskonato – doskonale; **I** 14,4
dostateczny – pewny; **II** 36,1
dośćgnąć – dotrzeć; **I** 25,6
dość: za dość – wystarczy; **AVI** 163
dowcip (dowścip) – talent, umiejętność; **I** 32,1; **II** 144,8; **IV** 94,7
dowcipnie – sprytnie; **II** 39,3
dowcipność – biegłość; **II** 146,6
dół – głębina; **I** 35,1; **IV** 52,3
drugdy – niekiedy, czasami; **AXI** 113
drugi – inny (łac. *alter*); **AV** 215, 222; **AX** 171; **AXI** 53, 104, 138, 141, 146
duchowny – pobożny, religijny; **AV** tyt.
dufać – ufać, pokładać wiarę; **III** 52,7
dwoje: w dwój – na dwie części; **II** 138,1
ćmyć – palić; **AXI** 389
dziecinny – dziecięcy; **III** 58,4; 62,5; **IV** 8,7
dziedzina – kraina, ojcowizna; **I** 53,2; **II** 4,1; 9,1; 26,2; 30,8; 59,7; 60,3; 113,7; **III** 3,7; 6,3; **AVIII** 65; **AXI** 302
działny – działający, skuteczny; **AV** 44
dzienie – tkanina, szata; **II** 80,5
 – mowa, mówienie; **AX** 217
dziewowisko – widowisko; **III** 17,7; 80,2
- ellebora* – ciemiernik; **AV** 124
eż – aż (gwarowe); **III** 4,8
- farba* – kolor, barwa; **II** 94,2; 96,4
farbny – barwny; **III** 1,4
fijotka (r.ż.) – fijołek; **III** 1,3
fortuna – szczęście, powodzenie; **AXI** 53
 – bogactwo, majątność; **AXI** 395
frantowny – błażeński; **II** 39,3
fura – kradzież, złodziejstwo; **AXI** 404
- gd* – gdzie; **II** 124,1
gdys – niegdyś; **II** 132,7; **III** 52,1; **AXI** 194, 308
 – kiedyś; **AX** 241
głos: w głos – głośno; **I** 56,8; **IV** 8,7
głupść – głupota; **AV** 22
gniewliwy – wściekły, srog; **AX** 256
 – wybuchowy; **AXI** 217
gody – zabawa, radość, wesele; **IV** 75,8; **AXI** 119; **AXI** 3, 114

- gorąc* – płonąć, palić się; **AXI** 199; **AXII** 2,7
gorzkość – gorycz; **AXI** 160
gotować – przygotowywać; **AVI** 136
gotować (się) – przygotowywać (się); **I** 49,7; **III** 43,5
 – sposobić się, szykować się; **III** 76,3; **IV** 6,3; **AV** 69
groźliwy – straszliwy; **III** 1,6; 35,5
grzmotliwy – gromki, donośny, dający się słyszeć; **II** 71,3
gwalt: *w gwalt (przez gwalt)* – siłą, gwałtem, przemocą; **III** 20,5; 29,3; 36,1; 41,7; **IV** 13,6; 28,4; 46,3; 53,7; 103,5; **AVI** 127
 : *w gwalt* – z gwałtowności; **IV** 61,6; 82,8
gwara – mowa; **AV** 166
gwiazdeczny – gwiazdny; **IV** 110,1
- hamować (komu, czemu)* – powstrzymać (kogo, co); **IV** 30,3
halaśny – halaśliwy; **I** 37,4; 39,6; **II** 42,6; **IV** 28,7
hetman – dowódca wojskowy; **I** 60,5; **II** 3,8; 28,8; **IV** 33,3; 34,7; 46,2; 64,2; **AXI** 32
hojnie – bardzo, ogromnie; **II** 123,2; **III** 33,2; 37,8; 86,4; **IV** 22,4; 112,5
honor – godność, zaszczyt; **AXI** 395, 399
hostyja – ofiara; **IV** 104,4
humor – humor, jeden z płynnych składników ludzkiego organizmu; **I** 48,4
hurma – tłum; **IV** 97,5
hydki – wstrętny; **I** 4,4
hydzić się – brzydzić się; **AXI** 75
- igrzysko* – zabawa (dziecięca); **III** 58,4; 62,4
imię – władza; **I** arg. 8; **IV** 63,4
 – naród; **II** 52,7
 – dostojęństwo, moc; **AV** 132
istność – istota, byt; **AX** 23, 24, 27, 33, 81, 84
 – byt, istnienie; **AXI** 363
- jak: jak tak* – jako tako, choćby trochę; **II** 64,7
jak ni (ni jako) – jak, niczym; **I** 57,1; **II** 89,3; **IV** 2,3
- jaszka* – żłób; **I** 62,4
jedwabnica – jedwabna szata; **II** 96,3; **III** 8,8
jeśli – czy; **II** 10,2; 30,3; **III** 44,8
jeżówka – gatunek krzewu; **IV** 7,6
jęczenie: na jęcz – na jęczenie; **IV** 57,3
jękać – jęczeć; **I** 5,7
jętrzliwy – jątrzący; **IV** 89,3
- kancer* – (łac. *cancer*) rak, nowotwór; **AV** 198
kędy – gdzie; **AXI** 161
kłocie – klucie; **AV** 87
knijny – leśny, znajdujący się w kniei; **III** 55,3
kobiel – wiklinowy kosz; **II** 119,5; 121,6
kołybka – kołyska; **II** 66,1; 115,6; 119,5; **III** 87,8; **IV** 22,6
komosić – pobudzać, poruszać; **I** 22,3; **II** 61,3
kosa – warkocz; **IV** 50,4
kosooki – o krzywym spojrzeniu, zezowaty; **IV** 4,4
krasić – czynić czerwonym; **IV** 53,7
krynica – strumień, potok; **II** 86,5; **IV** 107,5
kryształny – kryształowy; **I** 11,1
krzyk: w krzyk – krzykliwie, donośnie; **I** 22,7
kształt: w kształt – z wyglądu; **I** 11,3
kształtnie – pięknie, wytwornie; **II** 105,3
kształtny – piękny, wytworny; **I** 27,7; **II** 125,4; **III** 9,3
kszykać – syczeć; **I** 35,8
kulsza – kość biodrowa; **IV** 29,4
- larwa* – zjawa; **II** 8,3; 32,4
latorość – latorośl, potomstwo; **III** 25,1
latoroślka – zdrobienie od *latorość*; **III** 112,3
laur – laur; **II** 129,3
ledniec – lodowaciec; **IV** 25,2
leguminy – warzywa; **AV** 106, 113
łękający – budzący lęk; **I** 40,1
likwor – płyn, ciecz; **AV** 139
lipkość – lepka substancja, tu: miód; **IV** 94,8
liśt – liść; **II** 100,6
litość – wdzięk; **III** 40,6; 73,3
 : *dla litości* – z litości; **IV** 43,6
 : *w litość* – litością; **II** 84,8
 : *za litość* – z powodu litości; **II** 12,7

- litośnie* – litościwie, z litości; **III** 64,5; 79,2; 87,4
- litośny* – litościwy; **III** 48,3
- lochowaty* – jamisty; **I** 57,3; **II** 65,8; 99,7; 102,1
- lodnić* – lodowacieć; **I** 58,4
- lot: w locie* – w lot, natychmiast, niezwłocznie; **II** 3,4
- lub* – chociaż, aczkolwiek; **II** 40,1; 74,8; 142,5; **III** 48,6; 56,2; 63,3; 64,5; **IV** 4,6; 32,8; 45,4; 49,1; **AV** 5
- lubo* – albo; **II** 18,5
– chociaż, aczkolwiek; **II** 49,5; **III** 58,1; 72,6; **AV** 42
- lada* – czystek, roślina krzewiasta; **AV** 206
- łgarski* – kłamliwy, fałszywy; **AXI** 380
- łgarzliwy* – kłamliwy; **I** 49,7; **II** 141,2
- łom* – odgłos łamania; **II** 104,3; **IV** 9,6
- łomny* – kruchy; **II** 64,6
- łono* – lono; **III** 8,7; **IV** 21,8; 78,1; 109,2
- łowczy* – myśliwy; **IV** 58,4
- łup* – coś, co zostało zebrane, zgromadzone w jedno; **II** 94,1; 105,3; 124,5; **III** ; 70,8; **IV** 110,4
– bezkształtna masa (od rzeczownika *łupa*); **III** 87,1; **IV** 28,1
- maister* – mistrz; **AV** 84
- majestat* – tron królewski; **I** 19,8; **II** 7,1; **IV** 35,8
- malucstwo* – maleńkość; **I** 20,6
- mamrać* – mamrotać; **III** 12,8; 23,5; 31,5; 79,8
(*się*) – dręczyć się; **I** 17,1
- mamranie* – mamrotanie; **II** 18,5
- marszczenie* – zmarszczka; **II** 118,4
- martwić* – umartwiać; dręczyć; **AVI** 93
- maść* – kolor, barwa; **III** 47,3
- mdlejący* – słabnący; **IV** 70,2
- mdłość* – słabość, wątłość, bezsilność; **II** 75,6; 103,2; **III** 17,6; 50,3; 65,4; **IV** 25,1
- medyk* – lekarz; **AV** 156; **AXI** 97
- meta* – koniec, skutek; **IV** 87,7
- męcić* – mącić; **AXI** 395
- mętlivy* – wprowadzający zamieszanie; **IV** 89,5
- mętność* – niejasność, zawilość; **IV** 65,4
- mglenie* – opar; **I** arg. 3
- mianować* – nazywać; **AVIII** 2
(*się*) – wymieniać, wzmiankować; **AV** 7
- miany* – uznany (za); **I** 11,6
– doświadczony; **AV** 240
– domniemany, pozorny; **AXI** 67
– odprawiony (o mszy); **AXI** 336
- miara: nad miar* – ponad miarę, nadmiernie; **AXI** 203
: w swej (swojej, waszej) mierze – ze swej strony; **I** 14,7; 34,2; **II** 26,7
– takie, jakie jesteście; **IV** 102,6
– jako taki; **AV** 137
: w tej mierze – w tej sprawie, w tej sytuacji, w takim miejscu, wobec tego, pod tym względem; **I** 46,7; **II** 95,3; **III** 44,8; 47,7; 51,2; 87,2; **IV** 109,8; 112,3; **AV** 35; **AVI** 19
– wystarczająco; **IV** 45,2
- miasto* – zamiast; **I** 1,8; 38,4; **II** 51,4; **III** 3,7; **IV** 1,8; 12,1; 56,8; 107,2; 112,6
- mienić* – mówić; **II** 30,4
– przemieniać; **II** 76,3; 115,4; **III** 76,1
– nazywać; **IV** 22,8
– wyróżniać, zdobić; **AX** 17
- mienie* – posiadanie; **I** 29,2; **AII** 134
– posiadłość, kraina; **I** 45,1
– miano; **II** 50,3
– mowa; **II** 64,2; 108,1
- mięństwo* – posiadanie; **II** 21,5; **AX** 27, 83
- mierzchny* – wieczorny; **I** 22,6
- mięsiąc* – księżyc; **II** 79,8; 87,1; **IV** 107,3
- miłosierdny* – miłosierny; **AV** 12; **AXI** 369
- mistrz* – kat, oprawca; **AXI** 193
- mistyczny* – misterny; **II** 143,8
– tajemniczy; **II** 52,1
- mizernie* – nędznie, nieszczęśnie, budząc politowanie; **IV** 86,1
- mizerny* – nędzny, nieszczęśny, budzący politowanie; **I** 7,1; 25,4; **II** 8,5; **III** 55,1; **IV** 14,1
- mnogi* – wielki, znaczny, liczny; **I** 54,6; **II** 59,5; 114,4; **III** 67,5; **IV** 50,5; 85,5; 111,5
– ogromny, silny; **AI** 104

- mnogo* – znacznie, bardzo; **IV** 62,6
moc: *przez moc* – przy użyciu siły, gwałtem, siłą, przemocą; **IV** 23,2; 103,5
 : *w mocy* – dodając siły, pokrzepiając; **III** 69,1
mocność – siła, potęga; **AXI** 27
mocny – wielki; **IV** 103,7
moment: *w momencie* – nagle; **IV** 113,2
monarchinieczka – monarchini (pieszczotliwie); **AVII** 106
monsztuk – wędzidło; **II** 25,8
morąg – zwierzę o pręgowanej sierści; **I** 41,7
moźnie – szeroko, na dużej powierzchni; **II** 63,5
 – mocno, silnie; **IV** 19,3; 97,6
możność – moc, możliwość; **AVII** 173
 – moc, potęga, władza; **AV** 1
mól – strapienie, troska, ukryta dolegliwość; **I** 58,5; **IV** 2,7; 68,6; **AV** 91
mroczy – mroczny, ponury; **IV** 77,5
mutny – smutny; **I** 41,3; **III** 9,6; 29,6; **IV** 27,5; 61,6; **AX** 16
myszl – myśl; **AX** 178
- nabycie* – właściwość; **I** 40,7
 – posiadanie; **II** 89,2
 – otrzymanie; **II** 13,7; **III** 62,4; 65,4; **IV** 24,4; 90,7; 108,7
nadanie – postanowienie, nakaz; **III** 75,7; **IV** 33,3; 41,5
nadęty – pyszny, dumny; **AXI** 49
nadstawić – wysunąć, wystawić; **AXI** 38
nadobny – piękny, uroczy; **AVII** 89
nadybać – zbliżyć się niepostrzeżenie; **IV** 40,3
nagabać – dręczyć, trapić, niepokoić; **II** 62,5
najęcie – natrafienie, spotkanie; **IV** 79,4
najęty – najemny, najemnik; **IV** 6,6
nakłonić – zwrócić, skierować; **AVI** 41
nalewka – naczynie służące do nalewania; **II** 103,6
nałęcz – obręcz; **IV** 56,5
nałóg – nawyk, przyzwyczajenie; **AXI** 290
namawiać – nakłaniać, wabić; **AXI** 15
namieniać – wyznaczać, naznaczać; **AXI** 196
namienić – wymienić, wspomnieć; **AV** 122
namienie – miano, imię; **III** 39,3
namientenie – napomnienie; **II** 111,5
 – wyznaczenie, wybór; **AXI** 87
- namieniony* – wyjawiony, oznajmiony; **II** 93,4
napily – zalany, wypełniony; **III** 2,5
napisanie – pismo, tekst pisany; **I** 9,5
narządzać – przygotowywać; **I** 52,3
narządzić – przygotować; **AVII** 13
narządzony – nakazany, zarządzony; **III** 88,3
nasepiać – (o brwiach) marszczyć; **II** 38,3; **III** 23,5
nasepiony – (o brwiach) zmarszczony; **I** 4,4; **II** 6,1
następný – nadciągający, zbliżający się; **II** 17,3; 124,6; **III** 30,5; 53,1; **IV** 47,2
następować – zbliżać się; **II** 125,1; **III** 62,8; **IV** 113,1
nawalny – gwałtowny; **I** 50,3; **IV** 7,3; 23,2; 101,3
nawalność – gwałtowność, burza; **II** 18,3; **III** 28,1; 84,5; **IV** 47,2; 82,4
nawijać – nadarzać się, przytrafiać się; **I** 1,6; 48,5
nawykać (co) – przyzwyczajając się (do czego); **AVIII** 47
nazwisko – nazwa; **AX** 31
necka – (*niecka*) drewniane naczynie do wyrabiania ciasta; **IV** 23,4; 24,4, 8
neculka – zdrobienie od *necka*; **IV** 22,3
neculkowy – przymiotnik od *necka*; **IV** 25,7
ni – niczym, jak, tak jak, taki jaki; **I** 14,5; 16,4; 19,5; 33,6; 35,5; 36,2; 51,2; 52,2; 58,1, 8; **II** 7,4; 20,8; 64,3; 65,8; 118,3; **III** 3,3; 31,4; 43,2; 47,8; 50,5; 51,8; 53,3, 5; 55,3; 56,7; 61,4; 68,4, 6; 79,5; 81,4; 82,1; 84,8; **IV** 42,2; 58,3, 5; 102,7
 – ani; **I** 36,1; 62,1; **II** 26,8; 39,8; 95,3, 8(bis); 100,6; 101,2(bis), 3(bis), 4(bis); **III** 48,2; 111,6
 : *ni skąd* – znikąd; **II** 81,3
 zob. *jako ni*
niby – jak gdyby; **II** 7,2; 52,4; 63,8; 82,2, 3; 100,5; 113,7; **III** 6,2; 17,7; **IV** 1,3
niebezpieczność – niebezpieczeństwo, zagrożenie; **II** 55,4
niedolnie – nieumyślnie, bezwiednie; **III** 25,7; **IV** 62,3
 – nieudolnie; **AV** 41

- niedolny* – słaby, nieudolny; **AXI** 237
niegodnik – człowiek niegodziwy; **AV** 5
niehardy – pokorny; **AI** 115
niemanie – nieposiadanie, brak; **AI** 86
nieobaczny – nieostrożny; **III** 53,3
nieodmieniony – niezmienny; **AV** 195
nieodmiennie – bezwzględnie; **I** 9,8; 26,3; 54,8; **II** 93,5; **III** 58,7
nieodmienny – wieczny, niezmienny; **AVII** 27
nieopodal – nieopodal, w pobliżu; **III** 39,1; **IV** 30,2; 41,1; 99,7
nieopojęcie – w nieopojęty sposób; **II** 128,8
nieporządnie – niewłaściwie, niesłusznie; **I** 47,4
nieporządny – niewłaściwy, niesłuszny; **IV** 87,3
niepowinnie – niesprawiedliwie; **IV** 21,6
nieprzestannie – nieustannie, bez przerwy; **AXI** 217, 239
nierano – późno; **IV** 90,5
nierządnie – niesłusznie; **II** 60,6
niesnadno – nietłatwo; **II** 41,4
niespełnie – nie w pełni, niespełna, niewystarczająco; **IV** 2,5
niesprawny – nieudolny; **I** 50,1
niesztańce – niestateczność, wada; **IV** 89,6
nieszczęśliwy – przynoszący nieszczęście, zgubny, złowróżbny; **III** 18,4
nieść – wymagać; **AVII** 77
nieuchybiony – nieunikniony; **III** 41,7
nieuchamowany – niepohamowany, nieopowstrzymany; **II** 43,1
niewiadomie – nieświadomie, bezwiednie; **III** 7,5
niewiadomość – nieświadomość, ignorancja; **IV** 39,5
niewidomy – niewidzialny; **I** 19,1
niewierny – niedowierzający; **AV** 244
niewieski – niewieści, kobiece; **IV** 80,1
niewrodzony – nadprzyrodzony, nadnaturalny (tu: nietypowy dla kobiety); **IV** 64,4
niezbożnie – bezbożnie; **II** 64,2; **IV** 19,1
niezbożność – bezbożność; **AXI** 260
niezbożny – bezbożny; **I** arg. 1; **II** 63,1; 114,2; **III** 4,8; 42,1; **IV** 67,6
niezbywuny – nie do pozbycia się, nieuleczalny; **AV** 198
- niezgoda* – spór, konflikt; **I** 7,3
niezgodny (do czego) – nienadający się, niezgodny; **IV** 32,5
 – nieroztropny; **I** 50,4
nieznaczny – nieznaczący, nieważny; **IV** 62,7
niezrównany (*niezrównan*) – nieprzystosowany, niegotowy; **III** 32,6
niezupelny – nieukończony, nie w pełni ukształtowany; **IV** 14,2
niżyć – zniżać; **III** 35,7
nowić – odnawiać się; tu: wylewać się; **IV** 16,7
- obaczyć się* – opamiętać się; **AX** 205
obiadować – spożywać obiad; **AI** 24
obiecato – abecadło; **III** 59,2
obiesić – powiesić; **IV** 27,4
obłoczysty – uformowany z obłoków; **II** 80,6
obracać – zwracać, kierować (oczy); **AXI** 161
obrócić – (o oczach) zwrócić; **AVI** 29
obrót – dowcip; **II** 39,3
obruszenie – poruszenie; **II** 43,3
obudwy – obydwy; **IV** 20,7; 24,7
ochędzożny – czysty; **IV** 104,5
ochłodzić – przynieść ulgę, złagodzić cierpienie; **AV** 220
ochot – wesołość; **IV** 11,8
ochota – przyjemność, rozkosz; **AVI** 24
 – radość, wesele; **AXI** 12
ochotnie – z ochotą, chętnie; **IV** 107,3
oczy: w oczach – na oczach, w obecności; **III** 42,7; 45,3; **IV** 24,7
odarto (przysł.) – w obdarte (ubrania); **III** 46,8
oddawać – odplacać; **AXI** 316
odgłos: w odgłos – w odpowiedzi, jak echo; **I** 35,8; **II** 13,1
odjąć – odebrać; **I** 24,1; 62,8; **II** 76,5; 142,2; **III** 23,7; 43,3, 8; **IV** 51,4; 76,2; 83,2; **AVI** 157; **AXI** 53
odjęty – odebrany, pozbawiony; **II** 108,7; **III** 66,6; **AX** 81
odleglina – miejsce odległe; **II** 113,4
odpadnienie – bunt, rebelia; **II** 43,4
odtchnienie – oddech; **III** 68,4
odwykać – odzwyczajając się; **AVIII** 50
odrymować – odbierać; **AV** 8

- odziały* – odziany, ubrany; I 62,4
okouwać – zakuć w kajdany, spętać; IV 101,1
okrasić – uczynić czerwonym; IV 107,8
okrzyknąć – okrzyknąć, ogłosić; II 12,4
omdlewać – słabnąć; AVIII 41
ominać – przeminąć, zniknąć, odejść; II 114,5
opacznie – błędnie; I 56,8
opako – na przekór; AV 157
opatrność – laska; AXI 365
opieczny – troskliwy; II 20,5
opowiedź – powiadomienie, zwiastowanie; II 111,2; 114,6
ormusza – gatunek rośliny; II 97,3
osleczek – osiołek; AVII 67
osobliwie – osobno, oddzielnie, z boku; II 3,5; III 80,3; IV 20,3
osobnie – osobno; III 86,1
 – samotnie, w pojedynkę; AV 10
osobny – odosobniony, ustronny; II 94,6; 102,2
 – nadzwyczajny, wyjątkowy; I 14,1; IV 86,5
ostro – gwałtownie, srodcze; IV 92,1
oszarpaniec – oszarpaniec, obdartus; III 48,5
oszarpany – oszarpany, obdartwy; AXI 388
oszust – oszustwo; AXI 262
 : *na oszust* – oszukańczy; AXI 244
oświadczać się – zapewniać uroczystość; II 57,1
otrut – trucizna, jad; I 41,3
otucha – zapal, podnieta, pobudka; III 32,3; IV 74,6
 – pociecha, wsparcie; AV 100
otwarzać – otwierać; IV 82,7
ozdoba – uroda, piękność; I 27,7; II 2,8; 20,7; 32,4; 81,8; 105,5; 131,6; III 34,5
 : *w ozdób* – jako ozdoba; I 38,3; II 5,4; 19,8
ozdobnie – z wdziękiem; AVI 88
ozdobny – piękny, urokliwy; AVIII 7
ozdób – ozdobność, piękno; AX 17
oziębnie – na chłodno; I 48,5
ożywiać – ożyć; AVI 138
- padół (podół)* – jama, zagłębienie; I 2,3; IV 52,1
 – świat doczesny; I 26,7; III 1,8; AXI 191, 373, 379; AXII 5,3
- palenie* – żar; AVIII 28
pasować się – mocować się; III 23,2
patron – adwokat; AXI 249
persona – osoba; AX 22, 38
pewnie – na pewno, z pewnością; IV 3,7; 50,4
pewność – niezmiennność, konsekwencja; AXI 29
pijaństwo – pijaństwo; AXI 52
pierwiastek – załazek, zawiązek; III 13,4; IV 104,7
pierwszy – wcześniejszy, poprzedni; AXI 293
pierwy – pierwotny; I 7,2
pierzchławy – niestały; I 16,6
pieskluwie – wygodnie; III 54,3
pieszczony – pełen wygód, rozkoszy; IV 41,2; 70,5; 103,1; 108,2
pięcie – siła, presja; IV 72,3
pilnie – baczenie, czujnie; AV 15
pilno – pilnie; I 8,4; 9,3; 46,7; 60,7; II 111,1; III 69,3; 81,5
 – usilnie, konsekwentnie; AVI 13
pilny – wytrwały, wyężony; AVI 118
plot – splot (włosów); II 97,4
pluć – pluć; AI 83
plocho – skromnie; I 19,7
 – niewiele, nieznacznie; AV 89
plochość – niestałość, chwiejność; II 23,2; 24,4
 – słabość, mizerność; III 41,2
plochy – skromny, nieznaczny, mizerny, nędzny; I 12,8; 19,4; II 120,3; III 39,2
 – nieznaczający; I 54,2
 – nędzny, godny politowania; II 8,5; III 77,2
 – niestały, chwiejny; II 26,8; 47,3; IV 53,5
 – słaby, mizerny; III 51,3; IV 80,1
plonność : *z plonności* – z braku rozsądku, z lekkomyślności; II 55,6
pobór – dar, upominek; I 12,8
poburzony – wzburzony, rozjuszony; IV 64,5; 66,2
poburzyć – podburzyć; I 32,7; IV 72,4
pochodzić – wydobywać się, wydostawać się; III 84,2; IV 2,4
pociecha – radość; AVII 213; AVI 113
pociskać – spychać, strącać; IV 20,5

- poczstarz* – posłaniec, goniec; **AXI** 4
- podać* – przedstawiać, zanosić; **AXI** 338
- podjezranie* – podejrzenie; **I** tyt.; 33,8; 51,6; 53,5; 59,7; **II** arg. 2; 30,1; **IV** 48,8
- podgardłek* – podbródek; **IV** 13,3
- podle* – nędznie, ubogo; **AV** 90
- podnuzszać* – zachęcać, pobudzać; **AI** 251
- podnuzszenie* – podnieta; **I** 6,3; **IV** arg. 1
- podnuzszony* – pobudzony, podjudzony; **IV** 68,6
- podobać* – pragnąć, życzyć sobie; **AXI** 52
- podroście* – podrastanie, dorastanie; **III** 58,3
- podstępstwo* – podstęp; **I** 54,5
- podufale* – ufnie; **I** 14,6; 49,3; **II** 106,4; 136,3; **AI** 168, 188; **AV** 65
- nieroztropnie, lekkomyślnie; **AX** 237
- podufały* – zaufany; **I** 33,1; **IV** 40,4
- podwój* – odrzwia; **I** 32,6
- podzielać* – przydzielać, przyznawać; **AXI** 349
- podziw*: *na podziw* – zadziwiająco; **II** 105,4
- podziwienie* – dziw; **AV** 130
- zadziwienie, zdumienie; **AV** 219
- podżycanie* – wzniesienie; **AXI** 223
- pogotowie* – w gotowości, w pogotowiu, w bliskiej odległości; **IV** 35,3; 99,3; **AXI** 195
- pojmovać* – zawierać, mieścić w sobie; **II** 81,1
- poko* – póki; **AI** 6
- pokrewny* – krewny; **AXI** 306
- pokrywać* – zakrywać, skrywać; **III** 16,3, 7; 35,7
- polec* – ulec; **III** 76,8
- polecać się* – powierzać się, oddawać się; **AVIII** 43
- politowanie* – litość, współczucie, miłosierdzie; **II** 39,7; **III** 49,7
- polor* – polysk; **III** 17,1
- poło* – połowicznie; **II** 6,6
- pomnieć* (na co) – pamiętać (o czym), mieć na uwadze, zwrócić uwagę; **IV** 87,5
- poniekąd* – nieco, trochę; **IV** 2,1; 16,1; 49,5; 79,1
- ponieważ* – skoro; **I** 28,3
- pono* – zapewne; **II** 29,7; 38,1; 70,2; 71,5; **III** 5,1, 7; 16,3; 34,8; **IV** 3,3; 52,3; 53,1; 54,4; 57,1; 74,2; 84,4
- poprzedzić* – wyprzedzić, przegonić; **II** 15,8
- popsować się* – zepsuć się, zdegenerować się; **AXI** 386
- pora*: *od pory do pory* – dookoła; **I** 3,6
- : *w porze* – we właściwej mierze; tyle, ile trzeba; **II** 94,1
- : *w swej porze* – w danym momencie; **AXI** 91
- porażliwy* – zabójczy; **IV** 80,4
- porta* – brama; **II** 142,4
- porządkowy* – uporządkowany; **IV** 73,6
- porządnie* – właściwie, słusznie; **II** 79,5; **AI** 75
- porządnym* – uporządkowany; **II** 87,4
- posierbny* – oddany pod opiekę, przysposobiony; **IV** 23,3
- pospolicie* – publicznie, powszechnie; **II** 31,2
- pospolity* – powszechny, dotyczący wszystkich; **II** 54,2; 55,8
- wspólny; **II** 92,4
- postawić się* – przeciwstawić się, stawić opór; **III** 43,5
- posychać* – więdnąć, schnąć; **AXI** 48
- poszostny* – zaprzężony w szóstkę koni; **II** 1,2
- potak* – potok; **II** 65,5
- potrzeba* – niebezpieczeństwo, wyjątkowa sytuacja; **I** 53,8
- kondycja, stan; **II** 33,5
- potym*: *na potym* – następnie, później; **IV** 69,1; 73,4
- poważać* – cenić; **AXI** 125; **AXII** 3,8
- poważny* – wielki, okazały; **IV** 104,4
- powątpienie* – wątpliwość, podejrzenie; **IV** 2,7
- powąz* – splecenie, oplecenie; **IV** 22,5
- powiany* – potargany; **II** 96,3
- powiecie* – powijaki; **I** 62,5; **II** 15,2; **III** 80,8; **IV** 25,5
- powienie* – (*powienienie*) powiew; **II** 129,3
- powinny* – należy, słuszny; **III** 26,7
- powonia* – wóń; **AI** 54
- powód* – początek; **II** 123,6
- pouracać* – przywracać; **II** 135,4
- powrócić się* – powrócić; **AI** 33

- powszechny* – wspólny, dotyczący wszystkich; **IV** 27,7
- powtór*: *w powtór* – powtórnie, na nowo; **I** 15,4; **II** 135,3; **IV** 13,2; 39,8; 40,5; 59,5; 91,3
- pozór* – kształt; **I** 41,2; **II** 97,3; **IV** 93,7
- pozwalac* – udzielać, przyznawać; **A^{II}** 200
- pożarliwy* – wzniecający pożar, ognisty; **III** 82,4
- pożurywy* – zasobny, cieszący się bogactwem; **II** 11,6
- praca* – wysiłek, trud; **A^{VII}** 88
- prawda*: *w prawdzie* – rzeczywistość, na prawdę; **III** 61,6
- precz* – całkowicie, zupełnie; **II** 79,6; 81,8; 114,1; **III** 28,4; **IV** 82,4; **A^{XI}** 384
- promie* (r.n.) – promień; **III** 16,4
- próbować* – wypróbować; **I** 25,8; **IV** 13,1
– zaznać, doświadczać, kosztować; **II** 22,2; 77,4; **IV** 111,5
- próżność* – zbytne szaty i klejnoty; **A^{VI}** 23
- przechodzący* – przemijający, nietrwały; **A^{XI}** 20
- przednie* – bardzo, wielce, nadzwyczaj; **II** 4,1
- przegrywać* – przegrywać; **IV** 98,8
- przejrzany* – doświadczony; **II** 38,2
- przemijać* – przebaczać, puszczać płazem; **II** 17,7
- przenikać* – przebijać, przeszywać; **A^{XI}** 212
- przepaść* – zagłada, zniszczenie; **A^{XI}** 128
- przepatrywać się* – przeglądać się; **IV** 107,6
- przepędzenie* – spędzenie określonego czasu, zwłoka; **A^V** 66
- przepędzić się* – uciec, umknąć; **A^V** 124
- przepowiadać* – nakazywać, pouczać; **A^{XI}** 385
- przepuszczać* – unikać, wystrzegać się; **II** 58,3
– darować; **II** 71,3; **III** 19,5
– przypuścić (atak); **II** 34,6
- przepuścić* – przypuścić, zsyłać, spuścić, obarzyć (czym); **A^V** 51, 67, 147, 197
- przerzec* – przepowiedzieć; **II** 107,4
– wypowiedzieć; **IV** 84,7
- prześcić* – (o rozkazie) nie wypełnić, uchybić; **IV** 5,8
- przewiąć się* – wic się; **I** 3,7
- przewódca* – przewodnik; **I** 132,5
- przewódź* – przejście; **I** 19,4
- przewyżać* – pokonywać, przewyższać; **A^{XI}** 29
- przez* – przy pomocy; **I** 21,4
- przód* – najpierw; **A^I** 118
- przybrać* – przystroić, przyozdobić; **II** 119,5; 128,4; **III** 1,4; 79,6; **IV** arg. 6; 91,2; 97,4
(*się*) – przystroić się, przyozdobić się; **I** 3,3; 44,7; **II** 85,3; **IV** 96,5; 98,5
- przybrany* – przystrojony, przyozdobiony; **II** 105,3; **III** 9,4; 73,3
- przybytność* – obecność; **A^{XI}** 149
- przybyty* – przybyły; **I** 38,7
- przyczyna* – przebieg, koleje; **A^{II}** 12
– pomoc; **A^{II}** 180
- przydać (się)* – dodać (się), wzmocnić (się); **I** 28,3; 57,3; 58,4; 59,7; **II** 18,3; 51,1; 127,6; **III** 27,5; **IV** 15,7; 76,5; **A^V** 46
– przydarzyć się, przytrafić się, zdarzyć się; **I** 20,4; **II** 60,7; 134,6; **III** 21,1; 27,5; 35,3; 57,4; **IV** 3,7; 43,5; 45,5; 87,4; **A^{VI}** 125; **A^X** 13; **A^{XI}** 39
- przydanie*: *w przydaniu* – dodatkowo, ponadto; **II** 146,3
- przydany* – ten, który się przydarzył; **II** 40,5; 49,4; **IV** 93,4
– dodany; **IV** 49,6
- przydawać* – zdarzać się, przytrafiać się; **III** 21,1
– dodawać, wzmacniać, potęgować; **A^I** 99; **A^{IV}** 63; **A^{XI}** 70, 135
- przygoda* – zdarzenie, trudne położenie, przypadek; **I** 7,5; 60,5; **II** 8,7; 40,5; 113,3; 118,1; **III** 75,3, 7; 78,5; **IV** 38,8; 79,4; 86,3; 93,4; **A^{XI}** 4, 120
– przypadek; **I** 36,1; **II** 33,8; 49,6
– ból, troska; **III** 49,3
– nagłe zdarzenie; **A^X** 255
: *w przygodzie* – w tej sytuacji, w tych okolicznościach; **II** 98,7
- przyjemnie* – laskawie; **II** 106,8; **IV** 45,8
– dla prześląganania; **II** 140,7
- przyjemność* – zyczliwość, serdeczność; **A^{VII}** 30

- przyjemny* – życzliwy, przyjazny; **AVII** 26
przylączacz – dodawać; **AV** 211
przyłożenie – dodanie; **AV** 140
przyłożyć – dodać; **AV** 55, 60
przymieszanie – dodatek, dodanie (czego); **AV** 46
przynikać – docierać, wnikać; **III** 65,8
przynuszczać – powściągać, poskramiać; **I** 15,7
przypominać (sobie) – uświadamiać (sobie); **AXI** 164
przypomnienie – uświadomienie sobie; **AXI** 167
przypuszczony – użyty do ataku; **I** 36,6
przysłutny – dodatkowy, występujący obok czego; **AV** 118
przystępować – docierać; **AMII** 15
przystojność – godziwość; **AVI** 90
przyść – przyjść, nadejść, przybyć; **AI** 156; **AIIV** 66
przyspiewanie – śpiewanie, nucenie; **IV** 11,6
przysłowność – obecność; **I** 28,4; **AMII** 172; **AMII** 38
 – świadomość; **AX** 123, 231
przysłowny – obecny; **II** 18,2; 29,4; 43,8; **IV** 32,6; 58,1; **AXI** 101
przywodzić (w co) – doprowadzać (do czego); **AXI** 84
przywykać – przyzwyczajając się; **AVIII** 49
puinał – rodzaj sztyletu; **III** 20,4; 33,7; 43,6; 60,8; **IV** 13,2; 64,3; 79,5
pulsowy – z wyczuwalnym pulsem; **III** 33,1
punktura – ukłucie, rana; **AV** 95
pustynia – pustkowie, odludzie; **II** 102,1; 113,8
puszcza – pustynia; **II** 137,6; **III** 21,4; **IV** 93,2
pypa – paplanina, rozmowa; **AXI** 236
pyrsk – pryśnięcie; **II** 44,4
pysznić – pysznić się; **AVI** 34, 35
- rada* – zgromadzenie; **AXI** 92
raniel – raniący; ten, który rani; **III** 20,1
rano – wcześniej; **II** 98,4
raz – przypadek, zagrożenie; **II** 14,6; 17,2; 44,4; 68,6; **IV** 40,3; 69,1; 80,2
 – uderzenie; **III** 63,3; **IV** 61,3, 5
razem – szybko, w krótkim czasie; **AXI** 150
- rodzaj* – wielka liczba; **II** 53,6
 – ród, naród; **II** 74,6
rościć – przydawać; **I** arg. 5
rość – rosnąć; **II** 15,2, 7
rozdzielina – rozdział, rozłam; **IV** 66,5
rozezać – rozpałać; **AVIII** 72
rozkwilony – kwilący; **III** 46,6
rozlegać – zajmować, obejmować swym zasięgiem; **II** 63,5
rozmierzać – mierzyć, określać wielkość; **III** 71,2; 81,8
rozpacz: *w rozpacz* – w rozpacz, rozpaczając; **I** 4,7; 7,8; 35,3; **III** 78,2
 – z rozpacz; **III** 78,2
rozpaczenie – rozpacz, rozpaczanie; **I** 55,7
rozpacznie – rozpaczliwie; **III** 41,5
rozpostrzeniać – rozpościerać; **I** 46,2
rozproszyciel – niszczyiciel; **IV** 76,7
rozszafować – hojnie rozdać; **AXI** 229
rozszarpluły – drapieżny; **III** 66,1
rozszerzenie – ojcostwo; **II** 123,2(?); **IV** 83,3; 88,8
rozterka – niezgoda, niesnaska; **I** 52,1; **II** 40,3; 64,6
rozumieć (*się*) (co) – uznawać (*się*) (za co); **II** 140,5; **III** 28,5
 – mieć zamiar, pragnąć; **III** 49,7; **IV** 55,3
 – potrafić; **III** 64,8; **AVII** 108
 – twierdzić, być przekonany (o czym); **AV** 114
 – zamierzać; **AV** 217
 się – być wiadomym; **IV** 47,5
rozżar – żar; **IV** 57,7
równie – w równym stopniu; **AVI** 4
 – jednakowo, po równo; **AXI** 24
ródźka – gałązka, pęd; **II** 116,6; **IV** 21,3; 76,6; 98,2; 103,5; **AV** 157
rufian – stręczyciel, alfons; **AXI** 215
ruina – nieszczęście, utrapienie; **AV** 201; **AVIII** 68
 – upadek, nieszczęście; **AX** 187, 240; **AXI** 126, 288, 300
rumianność – czerwień; **AVIII** 1
ruminować – rozważać, roztrząsać; **AX** 178
rzęca – władca; **IV** 66,3
rzęcy – nieustanny; **I** 7,3

- rzqd* – sfera; **II** 108,6
 – sposób rządzenia; **II** 19,6; 27,4
 – zarządzenie, nakaz; **II** 47,8; 65,7;
 73,5; 137,4
- rzqdny* – harmonijny; **II** 87,2
- rzqdenie* – opieka, troska; **AV** 221
- rzqdzic* – zarządzić, nakazać; **II** 143,2
- rzecz* – mowa, opowieść; **IV** 39,7
- rzeški* – żwawy; **II** 20,2; 129,1; 135,4; **III**
 62,1; **IV** 33,4; 59,1
- rzeźnictwo* – rzeź, masakra; **III** 80,4
- rzutny* – dynamiczny, gwałtowny; **III** 63,4;
IV 58,3
 : *w zamach rzutny* – gwałtownym
 ruchem; **IV** 27,3; 79,5
- sam*: *sam w sobie* – sam ze sobą; **I** 9,3; **III** 5,1
 – sam do siebie; **III** 51,1
 – sam z siebie; **IV** 6,1
- zob. *tam*
- samojedź* – kanibalizm; **IV** 3,3
- sqdzic* – osądzać, rozważać; **I** 9,4; **AV** 91
- sqsad* – sąsiadujący, pobliski; **II** 123,1
- sermierz* – szermierz; **III** 31,4
- sermować* – fechtować się; **III** 61,8
- sękowaty* – pełen sęków, sękaty; **II** 135,8
- sęp* – ponurość; **I** 22,6; **IV** 98,2
- sępluwy* – ponury; **IV** 39,4; 67,4
- sęprny* – ponury; **IV** 48,2; 96,1
- skqd* zob. *ni*
- sklnuqcy* – lśniący; **IV** 61,3
- skladać* – przekładać, odkładać; **AV** 284
- sklonic* – skierować się, obrać kurs; **II** 59,2
 – poskromić, złagodzić; **II** 75,1
- sklonnie* – chętnie, z ochotą; **II** 76,6; **AV** 139
- sklonnośc* – życzliwość, przychyłność; **AV**
 11; **AVII** 43
 – uczucie, sympatia; **AVIII** 4,5
- sklonny* – chętny; **AVX** 20
- skok* – drgawka; **AV** 149
- skrny* – skrzący się; **IV** 93,6
- skrytośc* – to, co skryte; tajemnica, sekret;
AVII 72; **AVIII** 34
- skrzniqcy* – błyszczący; **I** 3,3
- skusic* – skosztować, ugryźć; **AVX** 196
- skutek* – efekt działania leku; **AV** 29
- skwinancyja* – silne zapalenie gardła; **AV** 67,
 80
- sluszny* – właściwy, odpowiedni; **AV** 192
- spaniale* – wspaniale; **II** 110,7; 136,5
- spanialy* – wspaniały; **I** 27,6; **II** 20,6; 25,5;
 88,2; **III** 15,1
- spetne* – w pełni; **IV** 14,6
- spetniony* – podliczony; **AVI** 83
- spędzac* – rozpędzać, przeganiać; **II** 1,4; **AVI**
 45
- spocznienie* – spoczynek; **IV** 18,8
- spolnie* – wspólnie, razem; **AV** 45, 58; **AVX**
 257
- spolecznie* – wspólnie; **AVI** 351
- spolecznośc* – wspólnota; **AVII** 1,6
- spoleczny* – ogólny, powszechny, wspólny;
IV 84,8
- spory* – gotowy; **IV** 48,6
- sporzdzac* – przygotowywać; **AV** 134, 197,
 221
- sporzdzić* – postanowić; **AVII** 80
- spól* – pospolu; **IV** 18,6
- spółkować* – łączyć, wiązać; **AVIII** 5
- spółkowanie* – obcowanie; **I** 24,6
- spółspiqcy* – śpiący wspólnie; **IV** 17,5
- sprawiedliwie* – wprawnie, zmyślnie; **II**
 14,6; 54,1; **IV** 36,6
- sprośliwie* – sprośnie, niegodziwie; **AVII** 66
- sprośny* – niegodziwy, nieczemny, wstręt-
 ny; **III** 44,3; **IV** 74,4, 8
- srodze* – bardzo; **AVI** 146; **AVX** 276
- srogi* – silnie działający; **AVI** 100
- srożyć* – srożyć się; **II** 27,6; **III** 36,4; **IV**
 90,6
- stać* (o co) – dbać, troszczyć się, mieć na
 uwadze; **II** 29,7; 39,7; 45,6; 53,6; **III**
 18,5
 – obstawać (przy czym), oprzeć
 się (na czym); **AV** 37
 : *nie stać* – przestać istnieć; **I**
 13,4
 zob. *stawac*
- stajniczka* – stajenka; **AVII** 66
- stale* – bez wahania; **I** 49,5; **II** 57,1; **IV** 98,8
 – stabilnie; **II** 14,8; 136,1
 – na stałe, trwale; **AVI** 165
 – wytrwale; **AVX** 15
- stalenie* – otopienie, znieruchomienie; **IV**
 80,7
- staly* – ukształtowany, uformowany; **III** 33,2

- staroświadek* – dawny świadek; **III** 14,7
staroświeczyzna – staroświeckość, starożytność; **III** 126,3
starzały – postarzały, starczy; **II** 137,2
stateczny – stały, niezmienny, niezachwiany, niewzruszony; **AII** 204; **AX** 12
stawać – dotrzymać (o obietnicy); **AX** 159
 zob. *stać*
stłuczony – połamany; **I** 36,8
 – starty, zmiądzony; **AV** 157
stoczony – wydrażony, wywiercony; **AXI** 242
stroić – czynić; **I** 6,3
strona – kraj, kraina; **II** 11,1
 : *na stronę* – na bok; **II** 138,4
 : *na stronie (w stronie)* – na uboczu;
III 9,5; 19,2; 42,7; 54,7; 86,1
 : *po wszystkich stronach* – wszędzie;
IV 96,6
 : *ukośna strona* – zbocze; **IV** 98,1
stronić – uciec, schronić się; **II** 34,6
strzępić – (o wietrze) wzbudzać fale; **III** 88,7
strzymać – przytrzymać; **AVII** 55
strzymywać – powstrzymywać; **II** 25,7;
 36,6; 37,5; 77,6; **III** 86,5; **IV** 7,3; 23,7;
 80,2; 101,1
 – podtrzymywać; **II** 77,2;
 86,6; 103,2; **III** 41,4; **IV** 23,7; 84,4
sturbowany – znękany, strudzony; **I** 58,6;
II 10,5; 103,2; 135,2
styl – rylec; **I** 17,3
stylita – słupnik, pustelnik; **AXI** 121
styma – poważanie, cześć; **II** 71,7
subtelny – cienki, delikatny, kruchy; **III**
 71,4; **IV** 13,7; **AXI** 181
suplika – błaganie; **AXI** 338
surowie – surowo; **I** 46,4; **II** 7,1; 14,7; 85,7;
III 24,2; **IV** 35,1; 72,5
surowy – prerażliwy; **III** 78,2
swoboda – przyjemność, szczęśliwość, powodzenie; **II** 11,5; 32,8; 120,2
 – wolność, pomyślność; **A^I** 154;
AII 224
 – powodzenie, pomyślność; **AXI** 21
suzywola – lekkomyślność; **AV** 18
suzywolny – swobodny; **AV^I** 5
 – swawolny, lekkomyślny; **AXI**
 386
sysać – ssać; **III** 21,3
- szacować* – uznawać, oceniać; **III** 28,7
szalony – wściekły, gwałtowny; **AV** 144
szarlatowy – szkarłatny, ciemnoczerwony;
II 16,7
szczerzyć – (właściwie: *szczerzyć się*) odznaczać się, stawać się jaskrawym; **IV**
 16,7
szczęt: *do szczętu* – zupełnie, całkowicie; **AXI**
 111, 136
szczyr – prawdziwość; **II** 121,2
szczyry – szczerzy, prawdziwy; **AII** 130; **AVIII**
 20
szczyrze – szczerze; **AV** 165
sześciolichobny – sześciostopniowy; **II** 5,6
szmat – odłamek, kawałek, splacheć; **III**
 138,8; 140,6; **III** 80,5
szperacz – przeszukiwacz; **IV** 36,3
szperać – pilnie szukać, wyszukiwać; **I** 46,7;
III 10,2; 65,6; **IV** 17,2; 94,4
szmata – tkanina, płótno; **III** 71,2
szuczny – kunsztowny, misterny; **II** 3,2;
 124,2; 144,1
sztych – ostrze; **I** 38,4; **II** 57,8; **III** 61,5
 : *w sztych* – jak ostrzem; **I** 18,6
szumny – hałaśliwy; **AXI** 398
szurny – wielka liczba, gromada (?); **IV**
 97,3
szynk – rozlewanie, szafowanie; **IV** 37,7
szyrop – syrop; **AV** 191
- ściąggać się* – zmierzać; **AXI** 356
skłący – lśniący, połyskliwy; **IV** 85,7
ślńczy – lśniący, błyszczący; **IV** 93,7
ślózem – na ukos, na przelaj, skośnie; **III** 94,8
śmieie – bezwstydnia; **AII** 140
śpiąka – spanie, sen; **II** 102,6
światły – jasny, promienny; **II** 109,5
świs – świst, świszczanie; **I** 35,8
- tak* zob. *jak*
tam: *tam sam* – tu i tam; **I** 56,2; **II** 116,8;
III 10,4; 11,7; 51,7; 78,4; **IV** 29,2;
 31,2; 34,2; 36,7; 70,3
tamo – tam; **AX** 30
tedy – w takim razie, wobec tego; **I** 52,7; **II**
 8,7; 23,1; 33,7; 51,5; 53,5; 71,3; 72,8;
 117,1; **IV** 30,1; 33,7; 41,1; 49,1; 73,7;
 78,5; 89,1; 100,2

- tężyć* – napinać; **III** 34,6
tło – podłoga, posadzka; **II** 5,1
toli – (*atoli*) aczkolwiek; **II** 31,7; 40,2; 42,7; 49,3; 7; 90,8; 98,3; 113,6; 122,5; **III** 15,3; 48,6; 63,4; 65,5; 69,1; 83,6; **IV** 33,5; 42,1; 49,3
tos – stos; **IV** 55,6
trafunek – przypadek; **III** 63,5
trop: *w tropy* – w ślad, zaraz po; **IV** 1,2
truna – trumna; **II** 145,5
tucyka – tenek cynku; **AV** 59
tudziesz – ponadto, oprócz tego; **AII** 89
 – od razu, natychmiast; **AXI** 14, 81
tulać się – tulić się; **III** 35,7
turbować – niepokoić; **I** 26,8; **II** 8,2; 26,8; 29,5; 35,3; **IV** 12,4; 30,5
turma – więzienie; **IV** 97,1
tuż – wnet, natychmiast, od razu; **III** 84,7; **AV** 207, 236
 – naraz; **AVI** 145
 – tuż zaraz, tuż obok; **AXI** 71, 73, 228
tygr – tygrys; **AXI** 218
tyłe – tylko; **III** 46,6
tyło – tyle; **II** 112,1(bis); **III** 27,7; 69,3; **IV** 90,6
 – tylko; **II** 130,6; **III** 14,4; 34,6; 70,7; 88,7; **IV** 5,7; 63,4
- uciec* – unikać; **AXI** 288
uciecha – przyjemność, rozkosz, satysfakcja; **AII** 137, 162, 250; **AVI** 78; **AXII** 3,1
ucierpieć – wycierpieć, znieść; **AI** 124
uczyciel – nauczyciel; **AVIII** 36
uścucie – uczciwie; **AVI** 88
udany (na co) – skłonny (do czego); **AII** 57
udęty – nabrzmiały; **IV** 4,2; 57,2
udłabiony – uduszony; **AV** 79
udolnie – udanie, z powodzeniem; **AVI** 165
ugoić – uleczyć, zagoić; **I** 15,4
ujść (czego) – unikać (czego), uchronić się (od czego); **II** 114,4
uległy – skryty; **IV** 17,5
ułomność – słabość; **AXII** 1,8
ułomny – niedoskonały, nędzny; **AX** 59; **AXI** 370
umawiać (z kim) – spierać się, sprzeczać się; **III** 19,3
umieć – wiedzieć; **AVII** 114
- umysł* – zamiar, intencja; **III** 38,6
upadły – zapadnięty, zagłębiony; **I** 35,5
uporczywość – upór; **AV** 40, 118
uporność – upór; **AV** 209
upatrywać – oglądać, dostrzegać; **I** arg. 2; 32,5; **II** 126,2; **III** 10,1; 74,8
uporny – uparty; **III** 79,4
upragniony – spragniony; **I** 39,8
uryty – wyciosany; **IV** 64,7
usiłenie – konieczność, potrzeba; **II** 144,7
usiłnie – uważnie; **AII** 74
usiłność – wysiłek, staranie; **II** 36,3
usiłny – wytrwały, wyteżony, nieugięty; **AVI** 119; **AXI** 378
uskromić – powściągnąć; **I** 23,7; **II** 14,2
 – poskromić, zwalczyć; **AVI** 40
uskromnić – poskromić, zdominować; **AV** 132
ustalowany – ustanowiony, ugruntowany; **II** 47,2
ustannie – nieustannie; **I** 37,2
ustawny – nieustający, ustawiczny; **AXI** 353, 375
uważać – rozważać, rozmyślać (nad czym), kontemplować (co); **I** 9,5; **II** 43,8; 45,7; **III** 18,5; **IV** arg. 7; 65,3; **AXI** 121, 167, 277
 – mieć na uwadze; **AVI** 56
 – zwracać uwagę; **AXII** 5,2
uważenie – zatroskanie, atencja; **I** 8,7; **II** 48,4
 – rozważanie, refleksja; **AXI** tyt.
uważyć – rozważyć, przemyśleć; **AII** 91
uwikły – zawikłany, zamotany; **I** 55,4
uwodzić – pozbawiać; **III** 50,6
uzdrowić – wyzdrowieć, wyleczyć się; **AV** 240
- walenie* – uderzenie; **I** 48,4
walny – wielki, potężny; **I** 45,3
 – porywisty, gwałtowny (wiatr); **AXI** 41
wal – fala; **I** 35,4; 50,3; 57,5; **II** 18,4
war – gorąco; **IV** 7,3
ważyc – mieć na uwadze, przywiązywać wagę (do czego); **AV** 27, 39
 – cenić, doceniać, oceniać; **AV** 89, 163, 230

- wątpić* – zastanawiać się, rozmyślać; **AVI** 124
wątpliwie – niepewnie, w niepewności; **III** 83,3
wątpliwy – niepewny, niestabilny; **I** 53,3; **II** 53,5; **III** 7,7; 84,5
wbrew – wprost; **AV** 101
wchodzić – służyć jako; **I** 62,5
wczas – spokoj; **II** 102,4
wdal – nadal; **IV** 46,1
 – więcej; **IV** 55,5
 – z daleka; **IV** 9,8; 48,7
wdały (w co) – doprowadzony (do czego); **AIx** 5
wdany (do czego, na co) – gotowy, przygotowany; **I** 11,4; **III** 78,7
 – pobudzony, skłoniony; **II** 43,3
 (w co) – poddany (czemu); **II** 65,6; 103,4; **III** 17,6
wdent – w głębi; **I** 57,3
wdzięczny – miły, przyjemny; **III** 88,4
 – urodziwy, powabny; **AXII** 2,8
wewnątrz – do środka, do wewnątrz; **AVI** 127
węda – linka; **I** 38,3; **II** 20,2
wiecha – znak, sztyl, emblemat; **IV** 51,8
wiele – mocno; **AV** 169
 – bardzo; **AVII** 71
wielkoliczny – obszerny; **IV** 95,7
wierzyć – powierzać; **IV** 45,6
więzny – związany, zrobiony z więzów (?); **I** 19,4
winić – wyrządzać szkody; **III** 82,3
wiosny – wiosenny; **II** 127,3
wkorzenie – (przenośnie) zakorzenie; **IV** 57,6
własny – prawdziwy, doskonały; **II** 111,3
 – właściwy, stosowny; **IV** 23,5
 – właściwy, prawdziwy; **AXI** 164
właśnie – właściwie, stosownie; **III** 36,6; **IV** 18,7
wnętrzne (rzeczownik, l.mn.) – wewnętrzności, wnętrze; **AXI** 90
wnętrznie – wewnątrz, w środku; **IV** 57,6
 – do wewnątrz; **AXI** 169
wnętrznosc – wnętrze (być może utożsamiane z sercem); **I** 22,7; 55,5; 61,2; **II** 6,5, 8; 37,4; 46,1; **III** 76,6; **IV** 53,7; 100,7
wnętrzny – wewnętrzny; **II** 115,8; **IV** 4,7; 60,2; **AII** 61; **AVIII** 12
wniść – wejść; **AX** 205; **AXI** 169, 183
wola: z *woli* – dobrowolnie; **AVI** 139
wolnie – zgodnie z wolą; **AV** 43, 60
wprawdzie – rzeczywiście; **III** 61,6
wprawować – prowadzić, wieść; **AX** 190
wprecz – precz; **IV** 68,3
wprędcę – prędko, natychmiast; **III** 53,7; 60,1; **IV** 36,2
wraz – zaraz, natychmiast; **II** 93,7; 131,1; **III** 53,2; **IV** 12,1; 64,8; 82,3; 94,1
 – zarazem, jednocześnie; **I** 27,5; **II** 43,8; **III** 25,1; 28,8; 51,3; 67,4; **IV** arg. 8; 11,4; 14,8; 16,3; 34,1; 101,6; **AV** 2
wrażać – odciskać, zostawiać znak; **I** 55,1; **II** 82,2; 114,8; **III** 68,7; 86,8; **IV** 112,4; 113,8; **AXI** 123
 – wbić; **I** 16,5
wrażenie – wizja, widzenie; **II** 109,5; 111,1
wrażny – wyryty; **II** 114,5; **IV** 104,2
wrażony – odcisnięty; **II** 88,6
 – (o ranie) zadany; **IV** 4,5
wrodzony – przyrodzony; **III** 72,1; **IV** 101,4
 – rodzimy; **II** 122,1
wschodny – wschodzący; **IV** 94,1
wschody – schody; **II** 5,6, 7; **IV** 20,5
wstępnie – wejście (do portu); **II** 125,2
wszczęć – rozpocząć; **AVI** 99, 152
wszczynać – zaczynać; **AXI** 106
wściekło – wściekłe; **I** 7,8; **AX** 213
wtąż – razem, wspólnie, jednocześnie; **I** arg. 3; 9,5; 11,8; 26,2; 40,5; 46,8; **II** 35,8; 58,5; 78,8; 103,6; 113,2; **III** 25,3; 82,7; **IV** 54,8; 68,3; **AX** 2
wtoż – oprócz tego; **AV** 102
wtym – wtem, nagle; **AV** 171; **AVI** 43, 151
wybuchać – buchać, wydostawać się; **I** 4,5; **II** 6,6
wybiierać – drwić, dworować sobie (z kogo); **AI** 90
wyciągać – wymagać, nakazywać; **I** 10,3
wydawać – pokazywać, czynić widocznym; **II** 65,8; 97,6; 106,2; **IV** 9,4; 42,5; 82,8; 93,7
 – rodzić; **I** 11,7
 – zdradzać, ujawniać; **AVII** 99
 (*się*) – (o dźwiękach) brzmieć; **AXI** 305

- wydzierca* – zdierca, lupieżca; **AXI** 389
wygodzić – przysłużyć się, dogodzić; **AII** 79
 – przydać się, okazać się skutecznym; **AV** 93
wyhodować – wychować, wyżywić; **AXI** 313
wymawiać – usprawiedliwiać się; **AII** 87, 103
wymówić – wytłumaczyć się, usprawiedliwić się; **AV** 254
wynalazca – twórca, sprawca; **IV** 57,4; 68,4; 76,8; 88,4
wynieść – wznieść się; **II** 109,1
wynikać (się) – wydostawać się, wylatywać, ukazywać się; **I** 6,6; 14,2; **II** 52,1; 73,2; 97,1; 104,1; 122,8; **III** 11,5; 50,2; 65,7; 78,1; **IV** 66,4; 67,4; 93,3
 – być przytwardzonym, przytwardzonym; **II** 5,7
wyniknąć – wydostać się na zewnątrz; **AVIII** 15
wyniosłość – to, co wysokie; **II** 121,3
wyniść – wyjść; **AVI** 18; **AXI** 184
wynudzany – wyudzany; **III** 80,2
wypieszczony – pełen wygód, rozkoszy; **IV** 109,2
wypolorowany – czysty, krystaliczny; **IV** 107,5
wyrobic – zdziałać; **AXII** 2,5
wyrozumieć – zrozumieć, pojąć; **AV** 261
wyryć – wyciosać, wykonać; **I** 36,4
 – wypełnić; **I** 41,4
wywierać – wyciągać; **III** 11,2; **IV** 15,5
 – wystawiać; **I** 5,6; **III** 31,8
 (o sile) – pokazywać; **II** 25,4; **III** 2,3
 (o złości) – pokazywać, ujawniać; **III** 76,4
wywity – wywinięty; **IV** 29,4
wyż: *w wyż* – wysoko w górę; **AVIII** 58
wzajem – pożyczka; **AII** 131
 – w zamian; **AVII** 32
wzajemny – w zamian; **AVII** 48
wzgląd – wygląd; **AXI** 148
względ – wygląd, widok; **I** 4,4; 37,7
 – wzgląd; **II** 70,1; 73,4; 74,3; **IV** 5,4
wzienie – wzięcie, zażycie; **AV** 191
wznikły – (o roślinach) wyrosły; **II** 129,5
wzór: *w wzór*: na kształt, na wzór; **I** 11,1
wzdę – przecięć; **II** 46,2; 64,7; 86,1; 113,6; **IV** 39,5; 54,2; 62,1; 78,3; 85,6; 89,2, 7; 105,6; **AXI** 390
 – zawsze; **AXI** 330
wżywać – odczuwać (?); **AIII** 10
za – zamiast; **I** 6,5; **AXI** 209, 280
 – z powodu; **AX** 130; **AXI** 64
zabawa – zajęcie, czynność; **AVI** 120
zabawiać – obcować; **II** 88,5
 – przebywać; **AXI** 110, 112
zabiec – zapobiec, przeciwdziałać; **II** 57,3; **IV** 80,4
 – zwalczyć; **AV** 74
zachwycenie – uniesienie, ekstaza; **AVIII** 48
zaćmić (się) – ściemnieć, okryć się ciemnościami; **I** 20,1; **IV** 1,6; 75,5
zaćmiony – ciemny, mroczny, ocieniony; **I** arg. 3; 22,2; **II** 6,5; 92,1; **III** 74,6; **IV** 70,2
zadać – przyprawić (o co); **AV** 153, 167
zagnojony – zanieczyszczony, zaropiały; **II** 58,5
zagon – wypad; **IV** 34,5
zagrzebiony – pograżony (w ciszy); **II** 101,1
zagrzewać – ogrzewać; **AVIII** 19, 30
zajadliwy – zajadły, zawzięty; **III** 66,3; 70,4
zajękliwy – jęczący, jękający się; **IV** 59,6
zajętrzony – przeciągający się; **II** 61,8; 67,2; **IV** 73,1; 79,2
zajzdrośny – zazdrośny; **I** 8,2
zajzdrośliwy – zazdrośny, zawistny; **AXI** 221
zakochać – zakochać się; **AX** 18
zakonny – przewidziany przez prawo; **IV** 15,8
zalec – objąć w posiadanie; **IV** 68,5
zależec (w czym) – być uzależnionym (od czego); **AV** 107
zamęcić (kogo) – potrząsnąć (kim); **III** 36,7
zamieszanie – w osłupieniu, w oszłolomieniu; **III** 37,2
 – zamęt; **II** arg. 4; 35,4; 103,4
zamrużony – zmrużony, przymknięty; **II** 70,4
zamykać – zawierać; **AXI** 129
 – tu: zamykać się (w czym), tj. unikać; **AX** 201
zaniby – jak gdyby; **III** 83,6

- zaniehbale* – niedbale; **II** 57,5
zaniehbaly – zaniehbany; **I** 62,2; **II** 128,6
zapachnienie – woń, zapach; **II** 103,8
zapat – żar; **II** 62,5; 75,7; 95,7; **IV** 87,8
 – żarliwość, uniesienie; **AVIII** 74
zapewnie – zaprawdę, na pewno; **II** 15,4; 35,5
 – zapewne, najpewniej; **AXI** 61, 184; **AXII** 3,2
zapewny – pewny, poświadczony; **A^I** 46
zapomnialość – zapomnienie, niepamięć; **AXI** 316
zapowietrzyć – zanieczyścić, skażić morowym powietrzem; **I** 43,7
zarażłwie – niosąc zarazę; **I** 56,6
zarażłwy – niosący zarazę, zabójczy; **I** 5,1; 41,3; **II** 13,5; 61,7; 62,6; **III** 56,1
 – zarażony (jadem); **I** 16,4
 – pelen zarazy, jadowity; **AV** 27, 47
zarażać – kazić, naruszać; **I** 38,2; **II** 95,7; **IV** 35,7
zarobienie – uzyskanie; **A^{II}** 44
zastanowiony – zatrzymany; **III** 88,5
zatwiercać – zamykać, zawierać; **II** 85,5
zawada – trudność, przeszkoda; **AV** 202
zawierać – posiadać; **AV** 256
 – kończyć, zamykać; **AXI** 139
zawisty – osłabiony (?); **I** 45,7
zawity – owinięty; **I** 37,4; **IV** 17,4; 92,5
zawrócić – (o oczach) wyrzucić; **I** 16,3; 35,6; **IV** 69,4
zawzięcie – rozpoczęcie, początek; **II** 44,1
zazwyczaj – korzystać (z czego); **A^I** 72
 – doświadczać, kosztować; **A^{III}** 11; **AXI** 325, 330, 351, 374
 – nabierać; **AV** 85
 – spożywać; **AV** 106, 109, 110, 115
 – kosztować, cieszyć się (z czego); **AX** 14
zbladłwy – wyblakły; **III** 1,4
zbyć – pozbyć się; **AV** 114, 208
 – unikać; **AXI** 37
zbytkować – opływać (w co), mieć w nadmiarze; **I** 1,3
zdać – przydziałać, przyznawać; **I** 34,6
 – wydać, przeznaczyć; **AXI** 134
- zdanie* – opinia, przekonanie; **II** 111,2; **AVI** 60; **AX** 225
 – pozbawienie, utrata; **AX** 219, 225
zdany – wydany; **II** 58,6; 67,6; **IV** 57,3; **A^{IV}** 72
zdarty – obszarpany; **IV** 106,7
zdejmować – poruszyć, przerazić; **II** 62,7; **III** 67,6
zdjąć – ogarnąć, ovladnąć; **AXI** 299
zdjęcie – ogarnięcie, opanowanie; **II** 75,6
zdfety – wyzbyty (?); **I** 19,3
 – przeniknięty (czym), pelen (czego); **II** 56,5
 – nabrzmiały; **II** 130,4
 – opanowany, ogarnięty; **III** 50,3; 66,4; **IV** 25,1; 58,7; 69,4; 82,5
 – opanowany, natchniony; **AVI** 98
zdradziestwo (zdradziectwo) – zdrada; **II** 54,6; **AXI** 258
zdręczyć – zdręczyć, zamęczyć; **AV** 103
zdrowo – pomysłnie; **II** 23,3
zdrowy – pożyteczny, zbawienny; **II** 39,4; 110,6
zdrzygać się – wystrzegać się, bronić się (przed czym); **AX** 218
zdumiale – ze zdumieniem; **II** 7,6
zdumiały – oszołomiony, otepiały; **II** 98,7; 103,1; 115,1; 134,2; **III** 6,8; 28,2; 65,3; **IV** 23,6; 61,7
 – osłupiały; **II** 100,2
zdumieć – zdumieć się, zdziwić się; **I** 44,6; **II** 83,3; 107,6
zdyć – wszak, przecież; **AV** 192
zefir – łagodny wiatr; **II** 127,5; **IV** 70,1
zezłowy – zezowaty; **IV** 4,4
zezwać – przywołać, wezwać; **III** 6,2
zgielk – niepokój; **I** 55,3
zgodny (do czego) – przydatny; **II** 119,3; **III** 7,3; **IV** 46,8; 105,7; **AVII** 72
 – odpowiedni, skuteczny; **AV** 188
zgrupadzić – przysporzyć, przynieść; **II** 146,4
zgrzybiały – postarzały, starczy; **II** 128,2; **III** 52,4
zgubić – stracić, pozbawić się; **AXI** 84
zgubienie – zguba, zagłada; **AXI** 86
zielność – świeżość, niedojrzałość; **AX** 6

- zielny* – dotyczący ziół; **AV** 46
zieleniawy – zielonkawy; **AXI** 48
ziemiopłaz – stworzenie pełzające po ziemi; **AXI** 220
zienie – zionięcie, zianie; **III** 82,4
ziewać – buchać; **I** 5,2; **III** 47,5
zimnieć – chłodnieć; **AXI** 105
zjadliwy – dotkliwy, nienawistny; **III** 56,3
zjadłość – jadowitość; **III** 27,8
zjadły – jadowity; **I** 4,3; **II** 122,3; **III** 39,5; 54,2
zjawić – ujawnić, objawić; **AII** 72
zjętrzony – zapiekły; **IV** 2,4
zleczyć – uleczyć; **AV** 62, 80
zlednieć – zlodowacieć; **IV** 80,6
złość – gniew, zapalczywość; **II** 65,6
 – nienawiść; **AI** 104
 – grzech, niegodziwość; **AX** 130
 – zło; **AXI** 372
 : *w złość* – ze złości, z powodu okrucieństwa; **I** 30,2; **III** 39,6; **IV** 20,6
 – z gniewu; **III** 45,6
 – w gniewie, w nienawiści; **IV** 43,7
 – z nienawiści; **IV** 97,6
złośliwy – zły, nienawistny; **AI** 81
złośniwy – zły, okrutny; **III** 44,7
złośny – zły, okrutny; **IV** 101,5
zmęczony – udęczony, skatowany; **III** 69,5; 72,5; **IV** 67,5
zmykać – zabierać, kraść; **I** 45,4
zmylić – chybić, nie trafić; **III** 56,2
zmysłny – zmyślony, pozorny, nierzeczywisty; **II** 32,1
znachodzić – znajdować, zastać; **IV** 17,5
znac – litować się (nad czym), brać (co) pod uwagę; **III** 49,3
znamienie – znak; **II** 93,1; 105,7; **IV** 8,5; 30,8
znamię – właściwa czemuś cecha; **AVIII** 8
znac – rozpoznawać, wnioskować; **AV** 161
znamienik – oznajmiciel; **II** 110,1
znamieniony – oznajmiony; **II** 106,3
zniszczony – tu: podły, mizerny; **I** 20,5; 61,3
zostawać – stanowić; **II** 88,8
zożywiony – ożywiony; **AX** 43
zrodny – zrodzony, ukształtowany; **II** 97,2
zrządzać – sporządzać; **I** 30,4
zrządzenie – rozkaz, zarządzenie; **II** 111,3; **IV** 87,7
zrządzony – sporządzony, przygotowany; **I** 52,6; **II** 11,5; 116,6; 122,5
 – zgotowany; **II** 68,3; **III** 79,3
 – sprowadzony, wywołany; **AV** 41
 – ukształtowany, utrwalony; **AV** 193
zstały – ten, który się wydarzył; **II** 133,8
zstrzymać – powstrzymać; **AX** 14
zśmierdnieć – zaśmierdzieć się; **AXI** 109
zupelnie – całkowicie, w pełni; **AVI** 64
zwała – zawada, przeszkoda; **AXI** 90
zważać – rozważać, kontemplować; **I** 9,1
 – rozważyć, przemyśleć; **AV** 156
 – zauważać, dostrzegać; **AXII** 5,4
zawierchość – ogrom, wysokość, górowanie; **II** 124,7
zawierzony – powierzony; **II** 112,4
zawieść – przyciągnąć (do siebie); **AIII** 34
zawiedlony – uwiedły, uschnięty; **AXI** 48
zawiedniały – zwiędły; **III** 8,4
zawyciężyć – przekonać; **AVI** 14
zawzięcie – wzięcie, zaczerpnięcie; **IV** 13,4
zżęły – ścięty, skoszony; **AX** 6
żarłowie – z zapalem, gwałtownie; **I** 39,8; **II** 52,2; 54,3; 111,4
żartki – chyży; **I** 46,1
żołniersko – po żołniersku, jak żołnierz; **III** 61,7
żręcie – (żreć) pożeranie; **IV** 3,3
żreć – żerać, pożerać; **III** 45,5
żywny – życiodajny; **III** 84,1
żywot – łono; **I** 10,5; **AXI** 12, 26
żyźń – urodzajność; **IV** 7,5

SŁOWNIK WYRAZÓW ZŁOŻONYCH



bałwochwalna (pora); II 138,3
bystrobiegły (strumień); IV 82,7

ciemnomrocne (bramy); IV 97,3
czarnoziędniałe (łąki); IV 98,1

dziećbójstwo; III 77,5; 101,5

gwiazdnochorny (szereg); II 136,4

leśnościenna (puszcza); IV 93,2

prędkochutny; III 63,6

siedmiodolne (przepaści); II 123,4
siedmiorożna (korona); I 3,6
spiczastogromne (słupy); II 124,1
staroświadkowie; III 14,7
sześciorożne (wschody); II 5,6

światłobiałe (szaty); III 5,7

wielbłądorys (tj. żyrafa); II 127,7
wielkoliczne (koło); IV 95,7

INDEKS



Indeks obejmuje postaci historyczne, biblijne, mityczne, legendarne oraz literackie, a także personifikacje i nazwy własne.

W nawiasie okrągłym podano brzmienie imion własnych lub określenia odnoszące się do konkretnych osób użyte przez Anonima, o ile ich forma lub liczba różni się od brzmienia hasła podstawowego; w hasłach podrzędnych posługiwano się tylko formami z tekstu. Dla ułatwienia wszędzie tam, gdzie formy znacząco się różnią, stosowano odnośniki.

Szczegółowych objaśnień należy poszukiwać przy lokalizacji rejestrującej pierwsze wystąpienie hasła. Wyjaśnienia haseł w indeksie, oprócz terminów geograficznych, oparte zostały na tekście tłumaczenia poematu Marina.

Skróty:

Al-XII – Aneks I-XII

arg. – argument („Dowód rzeczy do wiedzenia”)

bibl. – postać biblijna

bis – hasło pojawia się w wersji dwukrotnie

jez. – jezioro

kr. – kraina, kraj

m. – miasto, miasteczko

mit. – postać mityczna

rz. – rzeka

w. – wyspa

Achab, król Izraela, bibl. ...I 42,6

Adam, pierwszy człowiek, bibl. ...AX 197; AXI 13

Afryka, kr. ...II 123,5; 142,7

Albina, matka Herodowego syna Aleksandra, postać fikcyjna...IV 62,7; 63,5

Aleksander, syn Heroda i Doris, postać fikcyjna...IV 63,6; 84,5

Leksander...IV 84,5

Aleksandria [Aleksandryja], m. ...AXII 1,1

Antoni Pustelnik lub Antoni Wielki, św. (Antoni), asceta i anachoreta...AXI 124

Antygon, król Judei...II 11,5

- Anubis (l.mn.: Anuby), bóstwo egipskie...**II** 138,7
 Argos (Argus), strażnik o stu oczach, mit. ...**IV** 69,8
 Atemion (Atemijon), wróg Heroda, postać fikcyjna...**II** 11,3
 Arabia (Arabija), kr. ...**II** 11,1; 56,4; 133,8
 Arboł, wróg Heroda, postać fikcyjna...**II** 11,3
 Arpino Cavalier d' (Arpin; właśc. Giuseppe Cesari), malarz włoski...**III** 57,1
 Artakserkses III Ochos (Oki), król perski...**I** 42,2
 August zob. Oktawian August
 Awicenna, perski lekarz i uczonec...**AV** 84
 Azja (Azyja), kr. ...**II** 123,5
 Azny, m. fikcyjne (może Afnajon w Egipcie?)...**II** 138,6
- Babilon, kr.
 babilońskie łupy...**II** 2,7
 Baruch, senator w radzie Heroda...**II** arg. 5; 39,1
 Betlejem (Betlejem, Betlem), m. w Palestynie...**I** 14,3; 46,2; **II** arg. 8; 66,2; 109,3; **III** 3,1;
 IV 9,5
 betlejemska dziedzina...**II** 9,1-2
 betlemskie berło...**I** 46,3
- Cerber, trójgłowy pies strzegący wejścia do Podziemi, mit. ...**IV** 74,5
 chananejski zob. Kanaan
 Charybda (Charybdy), potwór czyhający na żeglarzy w Cieśninie Messyńskiej naprzeciw
 Skylli, mit. ...**IV** 74,6
 Chimera (Chimery), trójgłowy potwór o ogonie węża, głowie lwa i tułowiu kozy,
 mit. ...**I** 41,8; **IV** 74,5
 Chrystus...**IV** 105,8
 Chrystusowe piersi...**II** 108,3-4
 Chrystusowe posłańcy...**I** 1,6
 Cyganeiczka, bohaterka pieśni...**AVII**
 Cyrce zob. Kirke
- Dawid, król Izraela, bibl. ...**I** 47,1
 Dioskorides Pedanios (Dyjoskor) (gr. *Dioskourídes Pedánios*, łac. *Dioscurides Pedanius*),
 grecki lekarz, farmakolog i botanik...**AV** 57, 242
 Doris (Dorynda), pierwsza żona Heroda, matka Aleksandra...**IV** 66,8; 84,7(bis)
 Dorynda zob. Doris
 Dyjoskor/Dyjoskoryda zob. Dioskorides Pedanios
 Dziewica zob. Maria
- Egipt, kr. ...**II** arg. 8; 107,3; 138,4; 142,8; 145,8; **AVII** tyt.
 egipska strona...**II** 11,1
 Elżbieta św. (Elizabet), matka Jana Chrzciciela, bibl. ...**II** 113,2
 Eneas, syn Anchizesa, ojciec Askaniusza, mit.
 Trojanin (Trojan)...**III** 52,2
 Etna, g. na Sycylii
 etnejskie pole...**IV** 68,2

Eumenidy, mit. ...**I** 40,1

Jędza...**I** 42,8; 59,8; **II** 62,3; **III** 73,7

Ewa, pierwsza kobieta, bibl. ...**A^X** 194

Ezzelino III da Romano (Ezelin), władca Werony...**I** 42,3

Falaris (Falar), władca Agrygentu...**I** 42,3

faraon zob. Ramzes II Wielki

Faros (Fary), w. ...**II** 125,1; 138,6

Galen (gr. *Klaúdios Galenós*, łac. *Claudius Galenus*), lekarz grecki...**A^V** 57, 84, 139, 159

Galilea, kr. ...**I** 10,1

Gat, filistyńskie m. w południowej Palestynie

getejskie strzały...**IV** 97,6

Gebuzy zob. Malech

Gerion (Geryjon), olbrzym o trzech tułowiach, wypasający olbrzymie stada bydła, mit. ...

I 42,2

getejski zob. Gat

Gniew, personifikacja...**I** 37,3

Grecy

grecka pamięć...**II** 126,4

Helespon zob. Helespont

Heliopolis (Helopolis), m. w Egipcie...**II** 125,8

Hellespont (Helespon), cieśnina morska prowadząca z Morza Egejskiego do Propontydy (dziś: Morze Marmara)...**IV** 74,3

Hermopolis (Hermopol), m. w Egipcie...**II** 142,5

Herod II Wielki (Herod), król Judei, bibl. ...**I** arg. 4; 47,2; 58,3; 61,1; **II** 8,8; 51,5; 112,3; **III** arg. 1; 9,1; 17,5; 78,3; 88,2; **IV** arg. 1; 6,2; 30,5; 39,7; 54,6; 80,3

Idumejczyk...**I** 47,3

Hieronim, św., apologeta...**A^{XI}** 125

Hilarion z Gazy, św. (Hilaryjoni), pustelnik...**A^{XI}** 80

Hyrkan zob. Jan Hirkan II

Hyrkania, kr. na południe od Morza Kaspijskiego, jedna z prowincji perskich

hyrkańskie tygry...**IV** 72,2

Idumejczyk zob. Herod

Izrael, nazwa 12 pokoleń wywodzących się od Jakuba (zwanego Izraelem)

izraelskie syny...**III** 1,1

izraelska dziedzina...**II** 4,1

izreelski dwór...**I** 47,3

izreelskie potomstwo...**II** 68,7

Izyda (I.mn.: Izy), bogini egipska, mit. ...**II** 138,7

Jan Hirkan II (Hyrkan), król Judei, arcykapłan...**II** 11,8

Jebsusyta zob. Malech

Jesse, ojciec Dawida, bibl. ...**II** 116,6

Jędza zob. Eumenidy

- Jordan, rz. ...**I** 8,6; **II** 77,3
 Józef II (Juzyp, Juzypp), brat Heroda...**I** 49,3; **II** 10,4
 Józef, mąż Marii, św., bibl. ...**II** arg. 7; 109,4; 111,1; 134,2; **AVII** tyt.
 Juda, region w Palestynie oraz dwanaście pokoleń Izraela wywodzących się od ich eponimicznego przodka, bibl. ...**I** 47,5; **II** 63,5; 68,5
 Judasz Iskariota (Judasz), uczeń Jezusa, bibl. ...**AI** 105; ...**AX** 109
 Jutrzenka, personifikacja...**II** 1,3
 Juzypp zob. Józef, brat Heroda
- Kana Galilejska (Kana), wieś w Galilei...**II** 112,5
 Kanaan, kr.
 chananejscy królowie...**III** 3,6
 Kirke (Lmn.: Cyrce), mit. ...**I** 40,4
- Lekarz, bohater dialogu...**AV** tyt., 13, 17, 21, 257
 Leksander zob. Aleksander
 Liban, fikcyjna rz. w Palestynie...**IV** 41,3
 Libia (Libija), kr. ...**I** 11,4
 Litość, personifikacja...**II** 46,7; 68,1; 76,8; 78,1, 4; 82,1; 90,7
 Longinus (Longin), setnik, który przebił bok Jezusa, bibl. ...**AI** 113
- Magdalena zob. Maria Magdalena
 Makary Starszy, św. (Makary), pustelnik...**AXI** 122
 Malech, najokrutniejszy dowódca wojsk Heroda, postać fikcyjna...**IV** arg. 1; 3,1; 6,3; 11,2; 19,2; 24,5; 27,2; 33,3; 40,4; 49,1; 53,3; 56,1
 Malech Jebusyta (Malech Gebuzy), tj. pochodzący z wioski Jebus w środkowej Palestynie...**IV** 3,5
 Mareotis (Meryd), jez. ...**II** 126,2
 Maria (Maryja), matka Jezusa...**AI** 8, 41, 140; **AI** 148, 154; **AVI** 1; **AXI** 362
 Dziewica...**II** 115,6; 121,7; 135,5; **IV** 105,7
 Matka...**II** 143,3; **AI** 149, 157, 181; **AX** 55, 60, 64, 66; **AXI** 364
 Niewiasta...**II** 117,8
 Oblubienica...**II** 146,8; **IV** 105,8
 Panna...**I** 10,2; **II** 115,2; **AI** 17; **AXI** 369
 Najświętsza Panna...**AVII** tyt.
 Panienska...**AI** 130; **AI** 193, 211
 Panieńskie stopy...**II** 130,2
 Przczysta Panna...**AI** 7
 Maria Magdalena albo Maria z Magdali (Magdalena), utożsamiona tu z Marią z Betanii i jawnogrzeznicą, bibl. ...**AI** 1, 26, 133, 145, 205, 229; **AVI** 22, 68, 128, 139, 149; **AXI** 123
 Mars, grecki bóg wojny, mit. ...**IV** 37,4
 Marta, siostra Łazarza i Marii z Betanii, bibl. ...**AVI** 115, 145, 151
 Medea, mit. ...**I** 40,5
 Memfis (Mensy, Mensyja), m. w Egipcie...**II** 138,5; 142,8
 Mensy zob. Memfis
 Meryd zob. Mareotis

- Mezencjusz (Mezenty), władca Etrusków, mit. ...**I** 42,2
Mileczenie, personifikacja...**II** 100,3
Młodziankowie, bibl. ...**II** 90,2; **IV** 21,5
Myśl, personifikacja...**A**^I 157
- Nabuchodonozor II (Nabucho), władca Babilonii...**I** 42,6
Nazaret, m. ...**A**^{VII} 57
Neron, cesarz rzymski...**I** 42,4
Niewiasta zob. Maria
Niewinność, personifikacja...**III** 77,7
Nil, rz. ...**II** 122,8; 123,1; 130,1; 145,6
Niobe (Nijobe), nieszczęśliwa matka liczego potomstwa, po którego stracie skamieniała z bólu, mit. ...**III** 67,1
Noc, personifikacja...**I** 45,2; **II** 98,1; 99,8
- Objawienie zob. Duch św.
Oblubienica zob. Maria
Obluda, personifikacja...**I** 44,2; 48,6
Oki zob. Artakserkses III Ochos
Okrucieństwo zob. Okrutność
Okrutności, personifikacja...**IV** 29,5, 7
Okrutność / Okrucieństwo, personifikacja...**I** 33,7; **II** 68,4; **IV** 28,8
Oktawian August (August), cesarz rzymski...**I** 47,2
Ozyrys (I.mn.: Ozyry), bóg egipski, mit. ...**II** 138,7
- Pakorus (Pakor), władca Parthii...**II** 11,7
Palestyna, kr. ...**III** 3,8
 palestyński król...**II** 52,7
Panienska zob. Maria
Panieński zob. Maria
Panna zob. Maria
Pappos (Patba), dowódca wojsk Antygona...**II** 11,6
Parki, mit. ...**I** 40,6
Patba zob. Pappos
Patmos, w. ...**II** 108,3
Paweł Pustelnik lub Paweł z Teb, św. (Paweł), eremita...**A**^{XI} 124
Pelusjum (Peluzycja), m. w Egipcie...**II** 125,8
Pilat (Pialat), prefekt Judei, bibl. ...**A**^I 59
Pomsta, personifikacja...**I** 37,1
Próżnowanie, personifikacja...**II** 100,1
Ptolemeusze (Tolomeowie), dynastia władców Egiptu...**II** 145,4
- Rachela (Rachel), małżonka Jakuba, matka Józefa i Beniamina, symbol matki oplakującej swoje dzieci, bibl. ...**II** 69,1
Rama (Ramma), m. w Palestynie...**IV** 9,8
Ramzes II Wielki (faraon), władca Egiptu...**I** 42,6
Rodos (Rody), w. ...**II** 11,6

- Rozum, personifikacja...**A^I** 157
 Rzym, stolica imperium...**II** 56,4
- Samaria (Samaryja), kr. i m. w Palestynie, bibl. ...**IV** 43,1
 Samson, sędzia izraelski, bibl. ...**A^X** 134
 Sąd Ostateczny (Sąd straszliwy)...**II** 103,2
 Scylle zob. Skylla
 Sfinks (Sfinga), potwór o postaci lwa z głową dziewczyny, mit. ...**IV** 74,4
 Siena zob. Syene
 Skylla (l.mn.: Scylle), potwór czyhający na żeglarzy w Cieśninie Messyńskiej naprzeciw Charybdy, mit. ...**I** 40,4; **IV** 74,6
 Sława, personifikacja...**I** 53,1; **II** 31,1(bis); **III** 15,1
 Sprawiedliwość, personifikacja...**II** 36,5; 46,7; 90,5
 Srogość, personifikacja...**A^{XI}** 174
 Strach, personifikacja...**IV** 23,8
 Surowość, personifikacja...**A^{XI}** 174
 Sybilla (l.mn.: Sybile), mit. ...**I** 9,4
 Syene (Siena), m. w Egipcie...**II** 142,7
 Syjon, synonimiczna nazwa Jerozolimy, wzgórze lub twierdza w Jerozolimie, część Wzgórz Świątynnego...**II** 63,1; 72,2
 Syrty / Wielkie Syrty (Syrta), dwie zatoki w środkowej części północnego wybrzeża Afryki, na Morzu Libijskim...**IV** 74,3
 Szaleństwo, personifikacja...**I** 37,3
 Szymon Słupnik Starszy, św. (Szymon Stylita), asceta...**A^{XI}** 121
 Szymon Trędowaty lub Szymon faryzeusz (Szymon), bibl. ...**A^{II}** 20, 61, 69, 97
- Śmierć, personifikacja, bohaterka dialogu...**I** 37,8; **IV** 28,2; 37,4; **A^V** tyt., 8, 15, 24, 30, 56, 63, 89, 121, 217, 249; **A^{XI}** 131
 Świat, personifikacja...**A^I** 1
- Teby, m. w Egipcie...**II** 133,5; 142,3
 Teodora Aleksandryjska [Teodora], św. ...**A^{XII}** 1,4; 2,8; 3,6; 4,6; 5,6
 Tolomeowie zob. Ptolemeusze
 Trojan zob. Eneasza
- Uraza, personifikacja...**I** 37,3
 Uryjeusz (Uryjusz, Uryzeusz), senator w radzie Heroda, kapłan, postać fikcyjna...**II** arg. 3; 19,2
- Wielkie Syrty zob. Syrty
 Wojna, personifikacja...**I** 37,4
 Woła, personifikacja...**A^I** 157
 Wściekłość, personifikacja...**I** 37,3
- Zajadłość, personifikacja...**I** 37,6
 Zapomnienie, personifikacja...**II** 100,2
 Złość, personifikacja...**IV** 23,8

Zmrok, personifikacja...I 45,2

Zorze, personifikacja...II 1,2

Żądze, personifikacja...I 39,3

Żydzi, narodowo-etniczne i religijne określenie mieszkańców państwa judejskiego i ich diaspory...II 63,3; IV 8,2

żydowscy królowie...I 51,1

żydowska dziedzina...II 60,3

żydowski król...I 1,2; A^I 73

żydowski rodzaj / ród...II 74,6; A^I 57

żydowskie pachole trzy...A^{VIII} 24

żydowskie syny...II 9,3

Żyd...I 51,7; II 107,1; A^I 81, 89

Żydówka...I 10,6

ANEKS



W „Aneksie” znalazły się pomniejsze teksty dewocyjne, które w rękopisie Ossol. 4872/1 następują bezpośrednio (k. 135r-180r) po trzech odpisach przekładu *Strage de gl' innocenti* i – jak każą przypuszczać indywidualne cechy pisma – wyszły spod tej samej ręki, co zasadnicza część tłumaczenia. Wydawca zastosował te same zasady transkrypcji oraz podobnie skonstruowany aparat krytyczny, jak w przypadku poematu *O zabicciu Młodzianków*. W odniesieniu do utworów udokumentowanych jednym tylko odpisem wyróżniono dwie redakcje: A₁ i A₂, odpowiednio dla redakcji pierwotnej i redakcji wraz z naniesionymi przez piszącego poprawkami (utwory I-IV, VI-X i XII), natomiast w odniesieniu do całego dialogu *Rozmowa uciezna Śmierci z Lekarzem* (V) oraz *Uważenia ostatniego końca ludzkiego* (XI), počawszy od w. 125, które dochowały się w dwóch zależnych od siebie odpisach, konieczne było wyróżnienie czterech redakcji: A_{1/2} (dla odpisu wcześniejszego) i B_{1/2} (dla odpisu późniejszego, będącego podstawą niniejszego wydania). Zachowana została kolejność poszczególnych utworów w rękopisie, jak również stroficzny bądź stychiczny układ tekstu. W przypadku niewyróżnienia przez piszącego tytułu jego funkcję pełni incipit wraz z określeniem gatunku utworu.

I. PIEŚŃ „ZOSTAWAJ, ŚWIECIE, Z TWEMI ROZKOSZY”

Tekst tej wanitatywnej w tonie pieśni dochował się fragmentarycznie (k. 135r-v, 138r): pierwszych 160 wersów zapisano na k. 135r w dwóch, zaś na k. 135v w trzech kolumnach; ostatni trójwers umieszczony został u góry k. 138r, następującej po dwóch kartach niezapisanych.

W żarliwe wyznanie wiary podmiotu mówiącego, który decyduje się odrzucić płochę uciechy doczesności, wpleciono wezwanie do Najświętszej Panny oraz wspomnienie męki i śmierci jej Syna, gwaranta wiecznej szczęśliwości w niebie.

	Zostawaj, Świecie, z twemi rozkoszy – obieram droższy skarb w niebie: Boga!		że On na ziemi większe nad Ciebie stworzenie w niebie znaleźć nie może.
5	Laska Jezusa będzie mi dana, Przeczysta Panna, Maryja droga.	25	Tyś bez boleści Pana zrodziła i byłaś miła Jemu przed wieki.
10	Jak jest powietrze, morze od siebie, tak ja od ciebie chęć być dalekim.	30	Przyczyn się za mną, by dusza moja z Nim tak jak Twoja była na wieki!
15	Twych się wyrzekam uciech, marności i niestałości sposobem wszelkim	35	Wiele gwiazd w niebie, tyle wzdychania i pożądania wziecie (?) sam w sobie,
20	z nadobną Panną, bądź najpiękniejszą, bądź <ź> najmilejszą. Ja to dołożę,	40	póki uproszę tego, co żądam, i siebie oddam na zawsze Tobie.

- Uczyni, Maryja,
 by serce moje
 poszło we zdroje
 miłości Boga,
 45 by duszy mojej
 była zapewna
 i nieodmienna
 zbawienia droga!
- 50 Ty jesteś matką
 Odkupiciela
 i Zbawiciela,
 co za nas podjął
- 55 tak wielkie męki
 przez krzyż, przez ciernie,
 Nasze Zbawienie –
 śmierć gorzką przyjął.
- 60 Rodzie żydowski,
 narzekam na cię;
 twój sąd, Piałacie,
 jest podejrzany:
- niesprawiedliwy
 dekret wydałeś,
 przez to zostałeś
 przez moc skarany.
- 65 Rodzie okrutny,
 zgubne używać,
 na krzyż przybijając
 Zbawcę twójego –
- 70 teraz za twoje
 grzechy i zbrodnie
 cierp karę godnie,
 zażywaj z tego.
- 75 Królem żydowskim
 Jego nazwałeś –
 b<l>uźnierzstwo dałeś.
 Nieszczęsna dola:
- 80 teraz się włóczyisz
 po świecie marnie.
 Kto cię przygarnie,
 gdy nie masz krola?
- Złośliwy Żydzie,
 znieść to nie mogę:
 plwaleś w twarz Boga,
 Jezusa Pana;
- 85 rzekłeś Mu: „Z krzyża
 zstąp, zdrowy! Z jego
- wiara dlatego
 będzie Ci dana”.
- 90 Żydzie przewrotny,
 śmiałeś wybierać,
 z Pana naśmiewać,
 mówiąc Mu: „Hej!,
- we trz<e>ch dniach kościół
 miałeś obalić,
 95 w trzech dniach postawić
 znowu z mocy <t>ej”.
- 100 Koronę z cirmia
 na głowę dałeś,
 bicia przydałeś,
 żółć z octem srogą.
- Byłeś natenczas
 zbyt zaślepiony,
 <w>yjałowiony
 twą złością mnogą.
- 105 Brzydki Judaszu,
 zdrajco widomy,
 grosza łakomy,
 Boga przedałeś.
- 110 Trzydzieście srebrnych
 wziąłeś od wroga,
 za to od Boga
 śmierć srogą miałeś.
- 115 Longin ów ślepy
 przebił bok dardą,
 wiarą niehardą –
 wziął oświecenie,
- że wyznał Pana;
 przód ziemską mocą
 z Boską pomocą
 120 objął zbawienie.
- <K>i<e>dy Pan takie,
 bóstwo wcielone,
 nierozdzielone,
 ucierpiał męki.
- 125 Ja mam w dzień, w nocy
 za grzech żałować,
 wszystko przymować
 od Jego ręki.
- 130 Taka Twa boleść
 była, Panienska,
 gdy działa męka
 Syna Twojego,

135	kiedy widziałś Odkupiciela i Zbawiciela śmierci bliskiego.	150	aż mi nowiny od Wszemchnoego zbawienia mego nie będą dane.
140	Wiele pod krzyżem leż Twych wylał <a>ś, wzdychania dał <a>ś, Maryja droga,	155	Precz, rozkosz marna, idźcie swobody – nie chcę wygody. Przydź żal, boleńie!
145	gdy nadchodził <o> ducha oddanie, z Synem rozstanie, godzina sroga.	160	Mysł, Rozum, Wola, dobrze to wiecie: żądám na świecie mieć utrapienie.
145	Ja z oczu moich łzy gorzkie sączę i w żalu broczę. Nie poprzestanę,		[...] żałować za grzechy, za przeszłe uciechy z serca pokornie.

APARAT KRYTYCZNY

- w. 19 *bqd* <ś> – popr. wyd.; *bqd* – $A_{1/2}$ (bl.)
w. 28 *Jemu* – A_2 ; *temu* – A_1
w. 32 *była na wieki* – A_2 ; *złączona była* – A_1 (bl. rymu)
w. 37 *póki uproszę* – A_2 (pierwotnie: *kiedy uproszę*); *uprosił tego* – A_1
w. 40 *na zawsze* – A_2 ; *na wieki* – A_1
w. 43 *poszło* – A_2 ; *poszły* – A_1 (bl.)
w. 52 *za nas* – A_2 ; *za mnie* – A_1
w. 53 *wielkie* – A_2 ; *wiele* – A_1
w. 56 *śmierć gorzką przyjął* – A_2 ; *sam przez się przyjął* – A_1 (pierwotnie: *sam sobie pojął*)
w. 57 *Rodzie* – A_2 ; *Ludzie* – A_1
w. 59 *twój sąd* – A_2 ; *ciebie* – A_1 (bl.)
w. 66 *zgubne* – A_2 ; *śmiałość* – A_1
w. 68 *Zbawcę* – A_2 ; *Pana* – A_1
w. 75 *b* <*l*> *uźniewstwo* – popr. wyd.; *bluźniewstwo* – $A_{1/2}$ (bl.)
w. 82 *to* – A_2 ; *tego* – A_1 (bl., hipermetria)
w. 83 *plwales w twarz* – A_2 ; *twarz śmiałość* – A_1
w. 93 *trz* <*e*> *ch* – popr. wyd.; *trzech* – $A_{1/2}$ (bl.)
w. 96 <*t*> *ej* – popr. wyd. (za A_1); *jęj* – A_2 (bl.); *tej* – A_1
w. 103 <*w*> *ryjłowiony* – popr. wyd.; *ryjłowiony* – $A_{1/2}$ (bl.)
w. 117 *Pana* – A_2 ; *Boga* – A_1
w. 121 <*K*> *i* <*e*> *dy* – popr. wyd.; *Gidy* – $A_{1/2}$ (bl.)
w. 138 *twych* – A_2 ; *swych* – A_1
wylat <*a*> *ś* – popr. wyd.; *wylateś* – $A_{1/2}$ (bl.)
w. 139 *dat* <*a*> *ś* – popr. wyd.; *daleś* – $A_{1/2}$ (bl.)
w. 140 *Maryja droga* – A_2 ; *matka litości* – A_1
w. 141 *nadchodził <o>* – popr. wyd.; *nadchodziła* – $A_{1/2}$ (bl.)
w. 152 *będą* – A_2 ; *będzie* – A_1 (bl.)

OBJAŚNIENIA

w. 18-19 *bądź najpiękniejszą, / bądź<ż> najmilszą* – tu: zarówno najpiękniejszą, jak i najmilszą.

w. 21-24 *że On na ziemi / większe nad Ciebie / stworzenie w niebie / znaleźć nie może* – sens: że On (Bóg) ani na ziemi, ani w niebie nie potrafi znaleźć stworzenia większego od Ciebie.

w. 27-28 *byłaś miła / Jemu przed wieki* – por. Łk 1, 30: „Nie bój się, Maria, albowiem znalazłaś łaskę u Boga”.

w. 59 *Pialacie* – tj. Pilacie; mowa o rzymskim prefekcie Judei, który zgodnie z przekazem Ewangelii (Mt 27,24-26), obmywszy najpierw ręce, wydał na Jezusa wyrok śmierci przez ukrzyżowanie.

w. 63-64 *przez to zostałeś / przez moc skarany* – apokryficzna *Śmierć Pilata (Mors Pilati)*, idąc za wzmianką Euzebiusza z Cezarei (EUSEB.*Chron.* 39), podaje, iż Pilat odebrał sobie życie w Rzymie, dokąd trafił z oskarżenia cesarza Tyberiusza. Zwłoki prefekta trafić miały najpierw do Tybru, a następnie do położonego w Alpach jeziora; por. *Apocr.MP*, s. 686-687.

w. 73-74 *Królem żydowskim / Jego nazwałeś* – chodzi o napis, jaki umieszczono na krzyżu Chrystusowym: „Był też nad nim napis, napisany Greckimi, Łacińskimi i Żydowskimi literami: TEN JEST KRÓL ŻYDOWSKI” (Łk 23,38).

w. 77-78 *teraz się włóczęsz / po świecie marnie* – zgodnie z powszechnym w dawnych czasach przekonaniem utrata przez Żydów własnej ojczyzny i konieczność życia w rozproszonych diasporach były konsekwencją nieprzyjęcia skierowanej do nich nauki Jezusa oraz jego ukrzyżowania. Pogląd ów znalazł odzwierciedlenie m.in. w popularnej średniowiecznej legendzie o Żydzie-Wiecznym Tułaczku.

w. 83 *plwateś w twarz Boga* – w czasie przesłuchania przed najwyższym kapłanem Kajfaszem; por. Mt 26,67: „Tedy plwali na oblicze jego i bili go kulakami, a drudzy policzki twarzy jego zadawali”.

w. 85-86 *Z krzyża / zstąp, zdrowy!* – nawiązanie do słów anonimowego uczestnika sceny na Golgocie, jakie padają pod adresem ukrzyżowanego; por. Mt 27,40: „Jeśli Syn Boży, zstąp z krzyża!”.

w. 86 *z jego* – z niego, tzn. z krzyża.

w. 87-88 *wiara dlatego / będzie Ci dana* – sens: wówczas Ci uwierzymy; por. Mt 27,42: „Jeśli jest król Izraelski, niech teraz zstąpi z krzyża, a uwierzymy jemu”.

w. 93-96 *we trz<e>ch dniach kościół / miałeś obalić, / w trzech dniach postawić / znów z mocy <t>ej* – por. Mt 27,40: „Hej, co rozwalasz kościół Boży, a za trzy dni jį zaszę budujesz: zachowaj sam siebie!”.

w. 105 *Judaszu* – Judasz Iskariota, jeden z apostołów, który za 30 srebrników (zob. w. 109) wydał swego mistrza w ręce faryzeuszów i uczonych w piśmie.

w. 112 *śmierć srogę miałeś* – Judasz Iskariota z powodu dręczących go wyrzutów sumienia miał się powiesić; por. Mt 27,5: „A porzuciwszy srebrniki w kościele, odszedł: i poszedłszy, obiesił się”.

w. 113 *Longin ów ślepy* – imię Longinus (z łac. *longus* ‘długi’; etymologia ludowa: z gr. *lónche* ‘włócznia’) nosił, żołnierz (setnik), który przebił Jezusowi bok włócznią i miał się nawrócić; por. Mt 27,54; Mk 15,39; Łk 23,47; J 19,34 (w ewangeliah imię Longina nie pada). Longin miał być ślepy aż do momentu, gdy tryskająca z boku

Jezusa krew spłynęła do jego oczu; por. *Rozmyślenia dominikańskie*, s. 332. Z czasem owego Longinusa utożsamiono z Longinem z Cezarei Kappadockiej, żyjącym w I w. n.e. Był przez wczesnych chrześcijan czczony jako pierwszy męczennik, który miał zginąć święty mieczem z rozkazu Piłata. W Bazylice św. Piotra przechowywany jest grot włóczni św. Longina, która przeszła bok Chrystusa.

w. 116-117 *wziął oświecenie, / że wyznał Pana* – doznał oświecenia, tu: nawrócił się. Chodzi o słowa setnika: Mt 27,54 – „Zaiste ten był Synem Bożym”; Mk 15,39 – „Prawdziwie człowiek ten był Synem Bożym”; Łk 23,47 – „Prawdziwie ten człowiek był sprawiedliwy”.

w. 128 *od Jego ręki* – z Jego ręki; to, co mi ofiarowuje.

w. 131 *działa* – powinno być: działa się.

w. 139 *wzdychania dał <a>ś* – sens: wzdychałaś.

II. PIEŚŃ „MAGDALENA, MAJĄC ŻAŁ WIELKI”

Tekst pieśni został zapisany w dwóch kolumnach na k. 138r-140r.

Marię z Magdali ewangelicści wymieniają zawsze na pierwszym miejscu listy kobiet towarzyszących Jezusowi. Ona, stojąc pod krzyżem, jest także pierwszym świadkiem śmierci Jezusa, pierwszym świadkiem pustego grobu, jako pierwsza przynosi uczniom wieść o zmartwychwstaniu i to jej najpierw ukazuje się zmartwychwstały Jezus. Na Zachodzie, począwszy od VI w., zaczęto utożsamiać Marię Magdalenę z pokutującą jawno grzesznicą, która namaściła nogi Chrystusa, polewając je łzami, a następnie wytarła swoimi włosami (Łk 7,37-38). Marię Magdalenę nierazkdo mylono także z Marią z Betanii (zapewne na podstawie J 11,2), siostrą Łazarza i Marty. Także scen namaszczenia jest w ewangeliach kilka: podczas posiłku u Szymona Trędowatego w Betanii, gdzie Maria z Betanii wylewa z alabastrowego flakonika olejek na głowę Jezusa – jej postępek Jezus wyjaśnia uczniom lub „niektórym, co się gniewali sami w sobie” (Mt 26,6-13; Mk 14,3-9); na uczcie u Łazarza w Betanii, gdzie jego siostra Maria z Betanii namaszcza funtem nardowego olejku nogi Jezusa i wyciera je swymi włosami – jej postępek Jezus wyjaśnia Judaszowi Iskariocie (J 12,1-8); podczas posiłku u faryzeusza Szymona, gdzie bezimienna, „jawnie grzeszna” kobieta oblewa łzami nogi Jezusa, ociera je swymi włosami, a potem całuje i namaszcza olejkami z alabastrowego flakonika – jej postępek Jezus wyjaśnia owemu faryzeuszowi (Łk 7,36-49).

Poeta rozwija narrację o przypadkach „św. Marii Magdaleny”: od namaszczenia nóg Jezusowi podczas uczty u Szymona, po służbę Marii Pannie, czuwanie pod krzyżem i spotkanie ze zmartwychwstałym Jezusem w ogrodzie. Ewangeliczna jawno-grzesznica, jedna z ulubionych bohaterek poezji religijnej doby Baroku, staje się dla narratora wzorem szczerze pokutującego za swe przewiny grzesznika.

Magdalena, mając
żał wielki, wzdychając,
rzekła: „Ja pojędę,
Chrystusa szukając,
5 pokoju nie mając,
poko tam dojdę.

Gdzie Go znaleźć mogę,
by moje tak mnogę
odpuścił winę?
10 Padnę do nóg Jego,
życia z tego mego
mówiąc przyczynę”.

- 15 Wtym maść narządziwszy,
w alabastr włożywszy,
w drogę udała.
Idąc, o Jezusie
Panie i Chry<stu> sie
pilno pytała.
- 20 Jedna jej persona,
że w domu Szymona,
rzekła, znajdując
z swymi kochanymi
uczniami miłemi,
tam obiadała.
- 25 Jak prędko tam zeszła,
Magdalena weszła
w dom parcha (?) tego.
Wstydząc, we łzach brodzi,
z tyłu mu zachodzi,
30 pada w nóg Jego.
- Jezusa poznawszy,
w Nim nadzieję miawszy,
nogi całuje.
35 Myje z źrenic łzami,
ociera włosami,
za grzech żałuje.
- Ile skruchy miała,
tyle łez wylała,
nogi umyła,
40 otarła włosami,
włosami swojemi,
by dostąpiła
- grzechów odpuszczenie,
łaski zarobienie.
45 Balsam wylała
wielkiej ceny, drogi
na świętego nogi,
co z sobą miała.
- 50 Z którego rozlania
do zapachu dania
przyczyna była,
wszystkim tam będącym
i w kole stojącym
powonia miła.
- 55 Judasz, z gorliwości,
z zawziętej chytryści
na złe udany,
mówił do drugiego:
„Tak drogi dla czego
60 balsam rozlany?”.
- Szymon wewnętrznym okiem
rzekł: „Gdyby prorokiem
tam był prawdziwie,
wiedziałby bez słowa,
65 że ta białogłowa
żyje sprośliwie”.
- Przedwieczna Mądrości,
co widzi skrytości,
70 rzekł do Szymona:
„Mam ci coś powiedzieć,
jeśli to chcesz wiedzieć:
skrytość zjawiona.
- Będzie jemu pilnie.
Słuchaj tej usilnie
75 mowy, porządnie.
Potym twe mniemanie
daj, twoje daj zdanie,
mądre rozsądnie.
- Jeden dwóm wygodził
i z swoich sporządził
30 dać im pieniędzy:
pięćset grosz jednemu,
pięćdziesiąt drugiemu
dla onych nędzy.
- 35 Przyszedł czas oddania,
gdy z onych niemania
wszczęli wymawiać.
Darował pierwszemu,
tudzież i drugiemu,
90 co nie miłi dawać.
- Sądził i uważał,
i dobrze to zważył,
który z nich temu
wdzięcznością związany,
95 więc obowiązany
ma być onemu”.
- Szymon rzekł do Pana:
„Ile mi jest dana
łaska poznania:
100 ten, który większego
powinien był swego
jemu oddania”.
- „Dobrze wymówiłeś,
słusznie osądziłeś –
105 rzekł Pan do niego. –
Tak w sprawiedliwości,
w dobrej roztropności
ma być każdego.

- 110 Teraz słuchaj moją
z roztropności twoją
prawdziwą mowę.
Gdy w domu mnie miałeś,
olejku nie dałeś
na moją głowę.
- 115 Nóg mi nie umyłeś –
żywcem nie użyłeś
zwyczaju tego,
ni na ręce wody,
prosząc mię na gody
120 do stołu twego,
- a ta mi swojemi
umyla hojnie
170 nogi z ócz łzami.
Olejkiem smarując,
125 otarła, całując,
swemi włosami.
- Dlatego zgładzenia,
grzechów odpuszczenia
swych dostąpiła.
130 Za szczyre kochanie,
przez wzajem oddanie
łaski nabyła”.
- Potym Magdalenie,
dając dobre mienie,
135 rzekł: „Wstań! Są tobie
odpuszczone grzechy.
Idź, żyj dla uciechy
w pokoju sobie.
- 140 Miał<a>ś łaski wiele.
Nie grzesz więcej śmiecie,
by twa ozdoba
duszy nie straciła,
lecz nieba nabyła.
Tak mi podoba”.
- 145 Magdalena, wstawszy,
radość wielką miawszy,
poszła, szukając
Maryi przeczystej,
150 Matki jasnoczystej,
onej pytając.
- Jak prędko przybyła,
nogi obłapiła
pokornie, mile.
155 Maryi usilnie
prosiła, tak pilnie
z sił, mogła ile,
- mówiąc: „Matko Pana,
w łaskawość przybrana,
nie patrz na grzechy
160 moje, którem miała
i byłam zebrała
z marnej uciechy.
- Już Twój Syn z swej mocy,
dodawszy pomocy,
165 odpuścił całe
moje grzechy brzydkie,
z swojej łaski wszystkie –
wiem podufale.
- Jeśli-ć się podoba
170 niebieska ozdoba,
ja chcę być z Tobą:
zostać w przytomności,
służyć z mej możności
moją osobą.
- 175 Będę żałowała
i pokutowała
za moje winy.
Będą łzy rozlane,
aż godną zostanę
180 Twojej przyczyny.
- Wiesz, Matko, że w sobie
Słowo w swej osobie
ciałem się stało;
dla grzechu zgładzenia,
185 świata odkupienia
widzieć się dało.
- Przymże mię łaskawie!
Niech ja podufale
w opiece Twojej
190 na zawsze zostaję.
Tobie się daję
wiedz z duszy mojej”.
- Panienska, spojrzawszy,
rękę jej podawszy,
195 rzekła łagodnie:
„Wstań, córko! Ja ciebie
przymuję do siebie.
Żyj tu swobodnie.
- Grzechy odpuszczone,
200 łaski pozwolone
są teraz tobie.
Bądź wdzięczna liłości
Boskiej, żyj w miłości,
stateczna w sobie”.

205	Magdalena miła, rada, że nabyła szczęścia takiego, ochoczo, gorliwie służyła zycziwicie z serca całego.	230	Magdalena święta, tyś była przyjęta mile od Pana! Tobie odpuszczone grzechy popełnione i łaska dana,
210	Była tam z Panią pod rządem jej ręką, mając pociechy, aż Chrystus krzyżową podjął śmierć, surową, za ludzkie grzechy.	235	za które płakałaś i pokutowałaś przez całe życie. Ty, łzami obłana, nogom świętym Pana dalaś omycie.
215	Potym żalność miała, w bólu zostawała zawsze okrutnym po owym strasliwym i niesprawiedliwym widoku smutnym.	240	Przyczyni się za nami, aby toż i z nami uczynił z mocy Jego łaskawości, miłości, litości i z twej pomocy!
220	Jednak tam, w ogrodzie, pierwsza o swobodzie miała radości od zmartwychwstałego Jezusa miłego i wesołości.	245	Żyć w wstrzemięźliwości, dobrych cnót czystości, wyrzec się dawnych uciech świata tego, podnuszającego do zabaw marnych.
225		250	

APARAT KRYTYCZNY

- w. 17 *Chry<stu>sie* – popr. wyd.; *Chrysię* – A_{1/2} (bl.)
w. 18 *pilno* – A₂; *wszytkich* – A₁
w. 34 *żrenic* – A₂; *swemi* – A₁
w. 42 *dostąpiła* – A₂; *wdzięczna była* – A₁
w. 45 *Balsam wylata* – A₂; *Balsamem drogim* – A₁
w. 51 *przyczyna* – A₂; *przyczyną* – A₁
w. 62 *rzekt*: „*Gdyby* – A₂; *gdymby był* – A₁
w. 74 *tej usilnie* – A₂; *niech...* – A₁ (lekcja zaniechana)
w. 93 *temu* – A₂; *jest temu* – A₁ (bl., hipermetria)
w. 117 *zuyeczaju tego* – A₂; *tego zuyeczaju* – A₁ (bl. rymu)
w. 123 *łzami* – A₂; *z łzami* – A₁
w. 139 *Miał<a>ś* – popr. wyd.; *Miałeś* – A_{1/2} (bl.)
w. 183 *stato* – A₂; *da...* – A₁ (lekcja zaniechana)
w. 236 *pokutowałaś* – A₂; *żał...* – A₁ (lekcja zaniechana)
w. 238 *Ty* – A₂; *Tys* – A₁

OBJAŚNIENIA

w. 5-6 *pokoju nie mając*, / *poko tam dojdę* – sens: nie zaznam spokoju, dopóki tam nie dojdę.

w. 20 *w domie Szymona* – mogło się to wydarzyć zarówno u faryzeusza Szymona, jak i u Szymona Trędowatego; por. wyżej, wprowadzenie do utworu. Tutaj, z powodu

wzmianki o uczniach, mowa raczej o Szymonie Trędowatym (por. Mt 26,8), natomiast niżej, w wersach 61 i 69, chodzi z pewnością o Szymona faryzeusza.

w. 28-48 – por. Łk 7,37-38: „A oto niewiasta, która była w mieście grzesznica, skoro się dowiedziała, iż siedział u stołu w domu faryzeuszowym, przyniosła alabastr olejku, i stanąwszy z tyłu u nóg jego, poczęła łzami polewać nogi jego, a włosami głowy swojej ucierała, i całowała nogi jego, i olejkiem mazała”.

w. 32 *miawszy* – tu: mając; por. niżej, w. 146.

w. 49-51 *Z którego rozlania / do zapachu dania / przyczyna była* – sens: jego rozlanie spowodowało, że rozszedł się zapach.

w. 55-60 – por. J 12,4-6: „Rzekł tedy jeden z uczniów jego, Judasz Iszkariot, który go miał wydać: Przecz tego olejku nie przedano za trzysta groszy a nie dano ubogim? A to mówil, nie iżby miał pieczę o ubogich, ale iż był złodziejem, i mieszek mając, co wkładano, nosił”.

w. 57 *na złe udany* – mając złe zamiary.

w. 61-72 – por. Łk 7,39-40: „A widząc faryzeusz, który go był wezwał, rzekł sam w sobie, mówiąc: By ten był prorokiem, wzdyc by wiedział, która i jaka jest niewiasta, co się go dotyka: bo jest grzesznica. A Jezus, odpowiedziawszy, rzekł do niego: Szymonie, mam ci coś powiedzieć. A on rzekł: Mistrzu, powiedz”.

w. 67 *Przedwieczna Mądrości* – mowa o Jezusie.

w. 73 *Będzie jemu pilnie* – prawdopodobnie: nie zajmie to wiele czasu.

w. 79-104 – por. Łk 7,41-43: „Dwu dłużników miał niektóry lichwiarz: jeden dłużeń był pięć set groszy, a drugi pięćdziesiąt. A gdy oni nie mieli czym płacić, darował obima. Któryż tedy więcej go miłuje? A Szymon, odpowiedziawszy, rzekł: Mnie-mam, iż ten, któremu więcej darował. A on mu powiedział: Dobrześ rozsądził”.

w. 84 *dla onych nędzy* – z powodu ich ubóstwa.

w. 86 *z onych niemania* – z powodu tego, że nie mieli pieniędzy.

w. 93-96 *który z nich temu / wdzięcznością związany; / więc obowiązany / ma być onemu* – sens: który z nich, z tego powodu odczuwa wdzięczność, a zatem powinien czuć się wobec niego zobowiązany.

w. 100-102 *wiekszego / powinien był swego / jemu oddania* – sens: więcej winien był mu oddać.

w. 106-108 *Tak w sprawiedliwości, / w dobrej roztropności / ma być każdego* – sens: tak sprawiedliwie i roztropnie każdy powinien być traktowany.

w. 109-138 – por. Łk 7,44-48. 50: „I obróciwszy się do niewiasty, rzekł Szymonowi: Widzisz tę niewiastę? Wszedłem do domu twego, nie dałeś wody na nogi moje, a ta łzami polała nogi moje i włosami swemi otarła. Nie dałeś mi pocałowania, a ta, jakoż weszła, nie przestała całować nóg moich. Nie pomazałeś oliwą głowy mojej, a ta olejkiem nogi moje pomazała. Przeto powiadam ci, odpuszczają się jej wiele grzechów, iż wielce umiłowała. A komu mniej odpuszczają, mniej miłuje. I rzekł do niej: Odpuszczają się tobie grzechy. [...] I rzekł do niewiasty: Wiara twoja zbawiła cię, idź w pokoju”.

w. 109-111 *Teraz słuchaj moją / z roztropności twoją / prawdziwą mowę* – sens: słuchaj teraz w swojej roztropności mojej prawdziwej (przekazującej prawdę) mowy.

w. 118 *na ręce wody* – w domyśle: nie nałaleś mi, w geście rytualnego obmycia rąk, do którego zobowiązany jest każdy Żyd przed przystąpieniem do posiłku.

w. 123 z *ócz* – z *oczu*.

w. 131 *przez wzajem oddanie* – przez odwzajemnienie miłości, kochania.

w. 134 *dając dobre mienie* – sens: dając, zapewniając poważanie (u innych); sprawiając, że (inni) będą ją poważali.

w. 141-142 *by: twa ozdoba / duszy nie straciła* – powinno być: *by twa dusza ozdoby nie straciła*.

w. 144 *Tak mi podoba* – sens: tak bym chciał. Odpowiednik hebrajskiego *amen* ('niech tak będzie, niech się tak stanie') i ekspresywnej łacińskiej formuły: *dixi* ('rzekłem, skończyłem').

w. 146 *miawszy* – por. wyżej, obj. do w. 32.

w. 150 *onej* – powinno być: o nią.

w. 151 *Jak prędko* – jak tylko.

w. 172 *zostać w przytomności* – pozostać obecna.

w. 182-183 *Słowo w swej osobie / ciałem się stało* – mowa o wcieleniu Syna Bożego, jakie dokonało się przez Maryję. Nawiązanie do słów z prologu ewangelii św. Jana: „A Słowo ciałem się zstało” (J 1,14).

w. 212 *pod rządem jej ręką* – poddana jej władzy.

w. 222 *widoku smutnym* – Maria Magdalena miała być świadkiem ukrzyżowania i śmierci Jezusa; por. J 19,25.

w. 223 *tam, w ogrodzie* – nawiązanie do spotkania Marii Magdaleny ze zmarłochwałym Jezusem, którego w pierwszej chwili uznała za ogrodnika; por. J 20,15.

w. 247-252 – sens niejasny.

III. PIEŚŃ „<...> GRZECHÓW PIEKŁO KUPIŁEM”

Zakończenie nieznannej bliżej pieśni, zapisane zostało w dwóch kolumnach na k. 140r rękopisu.

Utwór zawiera opis piekielnych czeluści i ufną prośbę do Boga o nawrócenie i przyszłe zbawienie.

	<...> grzechów piekło kupilem, na złe zdobyłem z mów przekłętego.		Nadzieję daję miłość przedwieczna, litość stateczna 20 Stwórcy mojego.
5	Jak owe straszne; kiedy tam przyde, nigdy ni wyde z lochu ciemnego.		„W nieba krew droga – rzekł – zaprowadzi, wiecznie osadzi tam niejednego”.
10	Dusza bluźnierstwa rozpacz ma wzywać, męki zażywać ognia wiecznego.	25	Wstydzę się grzechów. Odpuść mi, Panie! Żałuję za nie z serca całego.
15	Ciemność straszliwa zawsze panuje, nie przystępuje blask Wszechmocnego.	30	Całuję rany, <wzdycham nad męką> – dźwigni Twą ręką utrąpionego.

35	Powróć się, Jezu, zwiadź serce moje, przemień je w Twoje, naucz dobrego.	45	Znajdę z pomocą drogę zgubioną i niewiadomą domu rajskiego.
40	Wnet będzie wieczna przytomność Twoja, ta radość moja z Gościa milego.	50	Proszę cię, Panie, nie z sprawiedliwości, ale z miłości zbaw mię, grzesznego!
	Już okowaną łańcuchy wołę daję w niewolę Miłościwego.		

APARAT KRYTYCZNY

- Wersy 26 i 27 w redakcji A_1 ustawione są w odwrotnej kolejności.
- w. 14 *zawsze panuje* – A_2 ; *tam zawsze panuje* – A_1 (bl., hipermetria)
- w. 17 *daje* – A_2 ; *rad daje* – A_1 (bl., hipermetria)
- w. 19 *stateczna* – A_2 ; *nieodsieczna* – A_1 (bl., hipermetria)
- w. 22 *rzekł* – A_2 ; *przrzekł* – A_1 (bl., hipermetria)
- w. 30 <*wzdycham nad męką*> – popr. wyd.; *nad męką wzdycham* – A_2 (bl. rymu); *boleję nad męką* – A_1 (bl., hipermetria)
- w. 31 *dźwigni Twą* – A_2 (pierwotnie: *podźwigni*); *Ty wspomóż* – A_1 (pierwotnie: *Ty Twoją*)
- w. 34 *zwiadź* – A_2 ; *nawiedz* – A_1 (bl., hipermetria)
- w. 36 *naucz dobrego* – A_2 ; *nie będzie złego* – A_1
- w. 37 *Wnet będzie wieczna* – A_2 (pierwotnie: *Wnet z miłosierdzia*); <...> *w nim panował* – A_1
- w. 39 *ta* – A_2 ; *będzie* – A_1 (bl., hipermetria)
- w. 41 *Już* – A_2 ; *Jemu* – A_1 (bl., hipermetria)
- w. 42 *wołę* – A_2 ; *me wołę* – A_1 (bl., hipermetria)
- w. 43 *daję* – A_2 ; *Oddaję* – A_1 (bl., hipermetria)
- w. 44 *Miłościwego* – A_2 ; *Miłosierdnego* – A_1
- w. 45 *z pomocą* – A_2 ; *z Tej pomocą* – A_1 (bl., hipermetria)
- w. 46 *zgubioną* – A_2 ; *nie <...>* – A_1
- w. 47 *i niewiadomą* – A_2 ; *duszę zgubioną* – A_1

OBJAŚNIENIA

- w. 1 *grzechów* – za grzechy.
- w. 3-4 *na złe zdobyłem / z mów przekłętę* – sens: zdobyłem na swoje nieszczęście, słuchając mów przekłętę, nakłaniającego do grzechu.
- w. 5 *owe* – w domyśle: piekło.
- w. 21 *krw droga* – mowa o krwi Jezusa Chrystusa.
- w. 37-38 *będzie wieczna / przytomność Twoja* – sens: na zawsze cieszyć się będę Twoją obecnością.
- w. 41-42 *okowaną / łańcuchy* – spętana łańcuchami.
- w. 48 *domu rajskiego* – do domu rajskiego.

IV. PIEŚŃ „ZBAW MIĘ, MÓJ BOŻE”

Utwór zapisany został w rękopisie w dwóch kolumnach na k. 140v.

Pozbawiona zakończenia pieśń stanowi korne wyznanie win skruszonego grzesznika, błagającego Stwórcę o zlitowanie się nad jego duszą. W utworze padają słowa samego Chrystusa ukrzyżowanego, który wskazuje na związek pomiędzy poczynaniami bohatera a atrybutami swej męczeńskiej śmierci.

	Zbaw mię, mój Boże, Boże mój, zbaw mię, zbaw mię, mój Boże, czelka grzesznego!		Ciernie i męki za miłość dałem – tak płacić śmiałem krwi Pana mego”.
5	Jam ów niegodnik, kto Tobie, Panie, dałem wygnanie z serca mego.	45	„Te, te są ciernie” – Sędzia odpowie – owoce, mowię, grzechu twójego!”.
10	Jestem ów pyszny, co za nic mi <a>lem, skłonność zdeptałem Miłosierdnego.	50	Takim zabójcą okrutny byłem, na krzyż przybiłem życ dającego.
15	Jak żył na świecie, wiadomość mają, wszyscy go znają, niecnotliwego,	55	W krzyż goździ srogie były wbijania, zadość oddania skamieniałego.
20	do uci <e>ch marnych swoją swywołą, myślą i wołą zawsze skłonnego;	60	Twe za to odda, coś ty zrobiła, doczesna siła, możność Wiecznego.
25	wszytką pokusą głupości zdanie. Boskie wołanie dnia sądowego,	65	Łaskawość Pana ufność mi dając. Bojaźń przydaje krew niewinnego.
30	na głos którego zatykał uszy, nie ważąc d <l> użęć skarbu drogiego.	70	Dusza, gdy z ciała przydzie przed Boga, jaka tam trwoga będzie winnego!
35	Zamknięta w ciełe zawsze ubolewa, z żalu omdlewa, czekając zlego.		Krzyż, goździe, włócznią rany pokaże, na której ważę sąd śmierć zdanego.
40	Częstokroć myśli: „Co ze mną będzie, gdy Sędzia siędzie tronu wiecznego?		Zbaw mię, mój Boże, za cenę grzechów [...]
40	Łaski Twej Boskiej niewdzięczny byłem, za nic ważyłem Dobroczywnego.		

APARAT KRYTYCZNY

- w. 5 *ów* – A₂; *jest* – A₁
 w. 6 *kto* – A₂; *który* – A₁ (bl., hipermetria)
 w. 9 *ów* – A₂; *ja* – A₁
 w. 10 *co* – A₂; *który* – A₁ (bl., hipermetria)
mi <a> *tem* – popr. wyd.; *milem* – A_{1/2} (bl.)
 w. 11 *skłonność* – A₂; <...> – A₁
 w. 13 *żył* – A₂; *żyłem* – A₁ (bl., hipermetria)
 w. 15 *go* – A₂; *mię* – A₁
 w. 17 *uci* <e> *ch* – popr. wyd.; *ucich* – A_{1/2} (bl.)
marnych – A₂; <...> – A₁
 w. 18 *swoją* – A₂; *te swe* – A₁
 w. 21 *wszystką* – A₂; *Wszystkich* – A₁
 w. 22 *głupości* – A₂; *miej*... – A₁ (lekcja zaniechana)
 w. 23 *wołanie* – A₂; *powołanie* – A₁ (bl., hipermetria)
 w. 25 *na głos* – A₂; *na głosy* – A₁ (bl., hipermetria)
 w. 26 *zatykał* – A₂; *zatykałem* – A₁ (bl., hipermetria)
 w. 27 *d* <t> *użęj* – popr. wyd.; *dużyj* – A_{1/2} (bl.)
 w. 30 *zawsze ubolewa* – A_{1/2} (bl., hipermetria)
 w. 35 *siędzie* – A₂; *zasiędzie* – A₁ (bl., hipermetria)
 w. 37 *Twej* – A₂; *Twojej* – A₁ (bl., hipermetria)
 w. 42 *dalem* – A₂; *oddalem* – A₁ (bl., hipermetria)
 w. 54 *wbijania* – A₂; *wbijanie* – A₁ (bl. rymu)
 w. 57 *Twe za to* – A₂; *Jaka ci* – A₁
 w. 65 *gdy* – A₂; *kiecny* – A₁ (bl., hipermetria)
 w. 66 *przydzie* – A₂; *wnędzie* – A₁
 w. 69 *włócznią* – popr. wyd.; *i włócznią* – A_{1/2} (bl., hipermetria)

OBJAŚNIENIA

- w. 10 *za nic mi* <a> *tem* – w domyśle: skłonność Milosierdniego.
 w. 13 *Jak żył na świecie* – podmiot pieśni ma tu na myśli samego siebie.
 w. 29 *Zamknięta w ciele* – mowa o duszy bohatera.
 w. 53-54 *W krzyż goździ srogie / były wbijania* – sens: w krzyż wbijane były srogie gwoździe.
 w. 55-56 *zadość oddania / skamieniałego* – (uczynione to zostało) jako zadość-uczynienie za skamieniałego (od grzechu).
 w. 57-60 *Twe za to odda, / coś ty zrobiła, / doczesna siła, / możność Wiecznego* – sens: doczesna siła (chodzi tu prawdopodobnie o grzech), za to, co uczyniłaś, moc Wiecznego (tj. Boga) odda ci to, na co zasłużyłaś.
 w. 69-70 *włócznią / rany* – w domyśle: zadane.
 w. 70 *pokaże* – w domyśle: Jezus.

V. DIALOG ROZMOWA UCIESZNA ŚMIERCY Z LEKARZEM

Utwór zachował się w dwóch kompletnych odpisach, z których wcześniejszy (redakcja A_{1/2}), zapisany nieco mniej starannie, zajmuje w rękopisie k. 147r-151v,

późniejszy zaś (redakcja B_{1/2}), respektujący poprawki naniesione w odpisie pierwszym, umiejscowiony został na k. 141r-146v.

Ten nawiązujący do późnośredniowiecznych form poezji mortualnej humorystyczny dialog pomiędzy Lekarzem a uosobioną Śmiercią, zbudowany z 33 oktaw, rozpoczyna się zwięzłym wprowadzeniem, po którym następuje ciąg naprzemiennych wypowiedzi tytułowych bohaterów. Lekarz przeciwstawia swą rozległą wiedzę z zakresu ziołolecznictwa kolejnym przypadłościom, jakie szykuje dla ewentualnego pacjenta żądna posłuchu Śmierć; są to kolejno: ból głowy (w. 38-48); choroba oczu i uszu (w. 49-64); zapalenie gardła (w. 65-80); kłucie (w. 86-96); azma i katar suchy (w. 102-112); puchlina wodna (w. 119-128); ból zębów (w. 133-144); kolka (w. 147-160); kamica (w. 165-176); gorączka (w. 181-192); nowotwór (w. 197-208); szaleństwo (w. 211-224) i wzdęcia (w. 228-240). W krótkiej konkluzji Lekarz uznaje wyższość swej interlokutorki, potwierdzając wraz z nią wartość takich remediów, jak cnotliwe życie i szczerza pokuta, by na przekór trudnemu do uniknięcia losowi zyskać niewyczerpane zdrowie. Utwór stanowi, być może, tłumaczenie z nieznanego oryginału włoskiego, na co wskazywałoby użycie włoskich form „azma” (w. 102) oraz „pittima” (w. 236).

Rozmowa ucieszna Śmierci z Lekarzem na koniec duchowny

Kto żyje dobrze, ten może uleczyć
chorobę wiecznej, nieszczęśliwej śmierci

- Dala się słyseć możność, moc niezwyknięta
jednej, która jest mocna, wraz nieubłagana,
potężnego ramienia w sile niezmiernona,
harda, śmiała, ostatnim dekretem przybrana;
- 5 wyrokiem trudnych rzeczy nie jest obciążona,
której moc nad wszystkimi żyjącymi dana.
Jeśli kto nie wie, kto jest, co tak się mianuje –
Śmierć jest, która tu wszystkim życie odjmuje.
- Jednej pory po polu chodziła powoli,
10 osobnie sama jedna, z żadnego zawzięcia,
nie mając w rękę kosy ni zabicia woli,
ani mając w swym łuku cięciwa napięcia.
Zbierał kwiat jeden Lekarz różnych ziół po roli
dla uleczenia chorób z swojego pojęcia.
- 15 Śmierć, postrzegszy onego, pilnie oko dała;
zatrzymawszy: „Co robisz?” – onego spytała.
- Stanął Lekarz pyszny. Rzekł: „Co do tego tobie,
co ja robię? To czynię, co mi się podoba”.
„Zatrzymaj się, ci mówię. Nie ufaj zbyt sobie.
20 Powiedz mi, kto ty jesteś i co za osoba”.
Zaśmiał się Lekarz, mówiąc: „Kto jest w tej osobie,
co mi chce zadać bojaźń? Co to za choroba?”.
„Nie wiesz, głupcze, kto jestem, której wszyscy boją?
Jestem Śmierć – ta, co pościnał wszystkich kosą moją”.

LEKARZ

- 25 Nic zgoła nie przeląkł się na tak głos straszliwy,
owszem, rzekł jej odważnie: „Czego chcesz ode mnie?
Ni w czym mię nie zastraszy twój głos zaraźliwy.
Nie boję się twjej groźby z cnót, które są we mnie.
Patrz: wiele mam ziół w worze na skutek cnotliwy.
- 30 W czym ty, Śmierć, razisz drugich, mają zdrowie ze mnie.
Jak wielkie ty choroby w ciała dajesz brzydkie,
ja uzdrawiam, lecząc je, mocą tych ziół wszystkie”.

ŚMIERĆ

- Słyszac me imię, drżali odważni rycerze,
a ty, głupi, z moich słów naśmiewa <sz> się sobie?
- 35 Nerozumnym nad wszystkich ty jesteś w tej mierze!
Mnie boi bogacz, możny, mocny w swej osobie,
a ty, wieśniaku, chcesz stać z mocy ziół w twjej wierze?
Śmiertelny raz z mej ręki kiedy ja dam tobie,
nieznośnej w twoję głowę boleści nabycie,
- 40 dla twjej uporczywości postradasz wnet życie.

LEKARZ

- Tej choroby nie lękam zrządzonej niedolnie,
lubo ból głowy ciężki jest razem śmiertelnym,
jednak z matryswy (?), z miry plastr zrobiony wolnie –
uleczę boleść głowy tym sposobem dzielnym.
- 45 Gumę, kadzidło, razem gromadząc to spólnie,
betonikę przydawszy z przymieszaniam zielnym,
tak ten ból zaraźliwy wnet ustanie głowy:
powrócę być powtórnie, jak był przedtym, zdrowy.

ŚMIERĆ

- Głupi ty jesteś wielce! Choćby i tak było,
że te zioła zleczenia mają takie mocy,
przepuszczę złe na oczy, by one dręczyło,
i na uszy, byś nie mógł ani w dzień, ni w nocy
nie widzieć ani słyszeć. Tak wszystko niemilo
tobie będzie z tej ciężkiej, śmiertelnej niemocy.
- 55 Te okrutne boleści, kiedy ci przyłożę,
doznasz natenczas dobrze, jak wiele Śmierć może!

LEKARZ

- Naucza mię Dyjoskor i Galen przesławny,
że celidonia, kopr, eufrazja spólnie
w jedną maść, i tucuja (jest ten sposób dawny),
60 przyłożywszy nasienia ze straliji (?) wolnie –
zmieszać to razem wszystko, kto do tego sprawny:
zleczy ból oczu całe na sławę, wybornie.
Niech ci tedy nie będzie, Śmierć, za dziw, co mówię:
teraz – jako mię słyszysz – i oczy uzdrowię.

ŚMIERĆ

- 65 Nie dam ci czasu, byś mógł takie maści robić
z kwiatów, ziół przepędzenia. Tyle nie pozwolę!
Przepuszczę skwinancyi, która ci i mówić
nie da, dręcząc: da w gardło twe okrutne bole;

we dwudziestu czterech godzinach to gotować,
70 może na koniec zabić i zagrzebieć w dole.
Ten ból okrutny może ci wszystko ohydzić.
Myśl, płochy, czym ty jesteś i co masz z tym czynić!

LEKARZ

Wielka wprawdzie choroba, gdybym jej nie umiał
zabiec moim lekarstwem. Pomogę i temu:
75 każę krew puścić prędko, który by rozumiał,
spod języka i z ręki – nie dam szerzyć złemu.
Potym gniazdo jaskółki, gdybym znaleźć umiał,
poradziłbym, spaliwszy, całe zdrowiu memu.
Jaszczurka koralowym sznurkiem udlabiona
80 swą głową skwinancją zleczy przyłożona.

ŚMIERĆ

W której akademiji, gdzie się ty uczyłeś?
Których nauczycieli w lekarstwie czytałeś?
Skąd tej nauki wielkiej rozmowy nabyłeś?
Galena, Awicennę za maistra miałeś?
85 Mnie odpowiadać jak tej śmiałości zażyteś?
Na urzęcie rozumu abys mię ty bałęś,
ni się obaczysz, dam ci kłocie tak okrutne,
że w krótkim czasie skończysz twoje życie smutne.

LEKARZ

Nie waż mię płocho, Śmierci, że mi <ę> widzisz w polu
90 tak podłe ubranego. Nie lękam się groźby
ni twej zawziętości, ni gryzienia mółu.
Nie zażyję do ciebie nigdy żadnej prośby.
Zęby żubra i nogi wygodzą w tym bólu,
łyżka orzechów starta (wiedz, nie są to wroźby),
95 zmieszana razem z makiem, na punkturę służy –
by była i śmiertelna, te życia przedłuży.

ŚMIERĆ

Ty wierzysz, że nie wpadniesz nigdy w sidła moje,
panie mędrzcu zuchwały, co masz w głowie muchy;
ufasz, że cię obronią te lekarstwa twoje
100 zawsze od wszystkich chorób i masz te otuchy.
Mylišz się nader, głupsze! Ja ci tak wbrew mówię,
Dam ci azmę na piersi, wtoż i katar suchy,
które cię za to zdręcą, że nie dajesz wiary –
tak dalece że z łóżka wnet pójdziesz na mary.

LEKARZ

Katar chcę mieć, dyjętę, ostrożność w jedzeniu,
nie zażywać oleju, ciasta, leguminy;
zależy także w kwaśnych potraw oddaleniu,
wystrzegać się ryb słonych, octu i słoniny;
cukru zażyć <n>ależy i w jabłkach pieczeniu,
110 nie zażywać nic zgoła świeżej wieprzowiny.
Migdałowym olejkim piersi naszmaruję,
śpiąc ciepło, na twą wżgardę tak się uratuję.

ŚMIERĆ

Że się będziesz wystrzegał legumin surowych,
 rozumiesz, że tym zbędziesz choroby okrutne,
 115 zżywając pieczonych jabłek, potraw zdrowych.
 A nie masz względu na me tak wyroki smutne?
 Będziesz miał wnet posłańców ode mnie gotowych
 za twoją uporczywość choroby przyrzutne.
 Dam naprzód tak puchlinę przez gwałt cierpieć tobie,
 120 że nie mogąc dać rady, obaczysz się w grobie.

LEKARZ

Ty rozumiesz, żeś rzekła, Śmierci, barzo wiele,
 żeś cierpienie puchliny teraz namieniła,
 lecz znam tropikaryję (?) na to, zacne ziele,
 elleborę z bzem w alembik, by się przepędziła.
 125 Pigułkami z euforbii ulecę ją śmieie.
 Antimonium przyprawne na to sporządziła
 ręka lekarza oraz jego umiętność,
 że zatraci puchliny brzuchową nadętość.

ŚMIERĆ

Gdyby tak w samej rzeczy było, jak jest w słowie,
 130 twe lekarstwa byłyby wielkim podziwieniem,
 ale chcę się zabawić dla uciechy w mowie
 z tobą, bym uskromiła cię moim imieniem.
 Abyś nie ufał barzo twojej durnej głowie,
 sporządźę ci ból zębów głowy zaziębieniem
 135 srogi. Nie ulecysz go ni zioły, ni kwiatem,
 z którego rozpacz miawszy, pożegnasz się z światem.

LEKARZ

Prawda, że jest niezmierny ból zębów w swej mierze –
 wiem, słyszałem od tamtych, którzy go miewali –
 140 lecz z Gal<e>na, z Pilatra likwor wnet wymierzę
 z przyłożeniem goździków, czego już doznali
 ludzie, potym z cyprysu szyszek, kto ich zbierze,
 które zapachem swoim wielu zdrowie dali;
 gałązki od pokrzywy i imbir tłuczony
 uzdrowia ten ból srogi, choćby był szalony.

ŚMIERĆ

145 Ponieważ bać się nie chcesz mojego wyroku,
 to ty się być rozumiesz mędrszym nad wszystkimi!
 Przepuszczę kolki na cię w tym i w innym boku:
 nie mogąc, będziesz wzdychał ze łzami gorzkimi,
 ani leżeć, ni siedzieć z bolesnego skoku.
 150 Nawiedzę cię z mej mocy kolkami takimi,
 że jak wąż taczając się, nie dasz sobie rady –
 bolejąc, mdlejąc, musisz umrzeć z wielkiej biady.

LEKARZ

Nie rozumiej, że zadasz mnie w tym bojaźń jaką!
 Umieć dobrze jako w tym parostyki zażyć.
 155 Dyfiloniją, opich – złożyć je w maść taką,
 co astrolog i medyk może dobrze zważyć;

różdżki lauru stłuczone nie będą opako,
 W tym mój sekret, na który mogę się odważyć:
 terpentynowe drzewo, jako Galen mawia,
 160 z sisarą wraz zmieszane goryczką uzdrawia.

ŚMIERĆ

Znam, że twój rozum nie zna ni Starego zdania
 ani Nowego pisma Testamentu wiary,
 nie nie ważąc wyroku z życiem się rozstania,
 który wszystkich z osobna prowadzi na mary.
 165 Ja to ci mówię szczerze dla twego poznania:
 jeśli dam kamień, cierpieć nie będą tam gwary,
 zwątpiwszy wnet sam sobie, rozpacz z bólu zadasz,
 z wielkiej męki nieznośnej tve życie postradasz.

LEKARZ

Ta choroba okrutna dręczy barzo wiele,
 170 wiem dobrze i widziałem tych, którzy cierpieli,
 ale mądrze zażyje w tym lekarstwa śmiele:
 z eburaki nasienia pokrzywnego mieli,
 zdrowie dobre rozputo przydają niewiele,
 od kamienia choroby uleczenie wzięli.
 175 Który kamień wyjęty co drugim na zdrowie
 może służyć na pocisk na rzut trupiej głowie.

ŚMIERĆ

Żem się tu, na tym polu obszernym, znajduję,
 twoje gadanie służyć może mi za żarty,
 ponieważ widzę, w tobie że głupstwo panuje.
 180 Jesteś chłop nierozumny, z mądrości odarty!
 Co będziesz czynił, chłopku, gdy ci ofiaruję
 wielką gorączkę, której będziesz li uparty,
 da ci szalenstwo w głowę i tak ciebie zmieni,
 że wyszedzsy z rozumu, dostaniesz się ziemi?

LEKARZ

Ziołom, kamieniom, maściom dał Pan wielkie mocy,
 Najwyższy Rząca świata, by na to służyli.
 Dlatego belzuar kamień na takie niemocy
 zgodny, by od gorączki uzdrowieni byli;
 190 kontraherb ziele zwane dodaje pomocy –
 doświa<d> czyli w malignie, którzy to zażyli.
 Szyropy, krwie puszczenie i lekarstwa wzięnie,
 zdyc to będzie słuszne febry oddalenie.

ŚMIERĆ

Jeśli twoje mniemanie w twej myśli zrządzone
 jest mnie tak barzo hardo przez upór przeciwne,
 195 a że moich słów mowy są nieodmienione,
 twoje, z których się śmieję, są mi na to dziwne.
 Przepuszczę zle na ciebie brzydtko sporządzone:
 kancer, który między złym jest to zle niezbywne –
 będziesz chodził na kulach, cierpiąc utrapienia,
 200 życie skończysz, nie mając tego uleczenia.

LEKARZ

- Ty mi, jak widzę, grozisz ostatnią ruiną,
jednak nie boję, bym mógł umrzeć z tej zawady.
Te zle ma się uleczyć pewną medycyną!
To prawda, potrzebuję czasu i porady.
205 Rozyunki będą z plackiem do zdrowia przyczyny,
powój kolący tudzież nie pomiesza lądy.
Tuż dni czterdzieście w sztusie gorącej przebędę –
tak choćbyś ty nie chciała, tę chorobę zbędę.

ŚMIERĆ

- Jak widzę, przez uporność ten to nie chce skończyć.
210 Spróbuję, jeśli jakim nawrócić go mogę
sposobem. Gdy ci każe szaleństwo przyłączyć,
co natenczas uczynisz, mając taką srogą
chorobę? Będziesz musiał z rozumem rozłączyć:
szaleni nie wdają się w lekarstw robót drogę.
215 Będę cię pewnie miała w mych siłach z drugimi –
umrzeć musisz mizernie między szalonemi.

LEKARZ

- Ty rozumiesz, zbladła Śmierć, dać mi przełknięcie
tym twoim zastraszeniem, co po ludziach chodzi.
Wypiję sto jaj świeżych: będzie-ć podziwienie,
220 jednak, gdy to uczynię, wnet to mi ochłodzi.
Będzie mi sporządzone od krewnych rządzenie,
których staranie mnie, jak drugich, oswoodzi.
Natenczas, złączywszy się z małemi chłopcami,
na ciebie będę ciskał srodze kamieniami.

ŚMIERĆ

- 225 Ponieważ już, jak widzę, ty nie masz bojaźni
ode mnie żadnej, chcę, byś doznał mojej mocy,
której się boją wszyscy, i ludzie odważni:
dam ci wiatry w żołądek, które w dzień i w nocy
cierpieć musisz. Dlatego, żeś mojej przyjaźni
230 nie umiesz sobie ważyć, doznasz tej niemocy,
tego bólu ciężkiego. Lekarstwa nie mając
na to, będziesz wnet musiał umrzeć, rozpaczając.

LEKARZ

- Kiedybym ja był tchórzem i synem lękania,
mogłabyś mię zastraszyć tą chorobą twoją,
235 lecz piołunku, goździków wezmę z mego zdania
i serdeczna pittima tuż z przyprawą swoją
korzenną będzie służyć do zdrowia przydania.
Anyżu w miar zażyję z roztropnością moją
i galki muszkatowej, chust na piersi zgrzanych:
240 tak prędko uzdrowieję od boleści mianych.

ŚMIERĆ

Dla zabawy dotychczas z tobą-m rozmawiała,
Dyjoskoryde głupi, lekarzu mizerny!
Chcę teraz, aby twoja mowa koniec miała
i abyś w twym gadaniu zamilkł, niewierny.

- 245 Możesz rzec w ten czas, kędy tych ziół moc podziła
przyprawnych, wynalazek lekarstw twych obszerny,
kiedy cię nagle zdybię i w jednym momencie
życie wezmę: co służy twych lekarstw przyjęcie?

LEKARZ

- Śmierć, tyś mię całe teraz zgoła zwyciężyła,
250 od której mocy, znam to, że trudno uchronić!
Na to ziół, wszystkich lekarstw cnota się straciła,
od tego żadną miarą nie mogę się bronić.
Dobre uczynki, na co dusza zarobiła,
mogą ją tam, przed Bogiem, od grzechów wymówić.
255 Kto, żalując za grzechy, w pokucie umiera,
ten, żyjąc, zawsze życia wieczności zawiera.

ŚMIERĆ

- Chwała Bogu, Lekarzu, żeś dobrze zrozumiał,
jako się chronić trzeba wyroku i zdania.
Szczęśliwy, kto zachować Bożą będzie umiał
260 bojaźń dla niebania się w śmierć z życiem rozstania!
By każdy taką prawdę dobrze wyrozumiał,
która zgładza grzech z duszy dla wieczności dania.
Żyć dobrze, służyć Bogu, mieć duszy opieki:
kto tak umrze, żyć będzie szczęśliwie na wieki.

APARAT KRYTYCZNY

- w. 1 *Data się słyszeć* – $A_2 B_{1/2}$; *Data swój odgłos* – A_1
w. 4 *harda, śmiata, ostatnim dekretem przybrana* – A_2 (pierwotnie: *w hardą śmiatałość ostatnim dekretem przybrana*) $B_{1/2}$; *hardą śmiatałość mająca dekret nie odmiana* – A_1
w. 10 *żadnego zawzięcia* – B_2 ; *żadnej zawziętości* – $A_{1/2} B_1$
w. 12 *ani mając w swym łuku cięciwa napięcia* – B_2 ; *nie nie myśląc o nikim i o żadnej złości* – $A_{1/2} B_1$
w. 13 *Lekarz* – $A_2 B_{1/2}$; *wieśniak* – A_1
w. 14 *z swojego pojęcia* – B_2 ; *z swej umiejętności* – $A_{1/2} B_1$
w. 16 *Co robisz* – $A_2 B_{1/2}$; *Dzie idziesz* – A_1
w. 17 *Stanął* – $A_2 B_{1/2}$; *Wieśniak* – A_1
pyszny ... do tego tobie – B_2 ; *zuchwały ... ci do tego* – $A_{1/2} B_1$
w. 19 *Nie ufaj zbyt sobie* – B_2 (pierwotnie: *Nie pozwalaj sobie*); *Co czynisz takiego* – $A_{1/2} B_1$
w. 21 *mówiąc* – $A_2 B_{1/2}$; *wieśniak* – A_1
Kto jest w tej osobie – B_2 ; *Co to jest takiego* – $A_1 B_1$; *rzekł coś osobliwego* – A_2 (lekcja odrzucona, bł., lipometria)
w. 24 *ta, co* – $A_2 B_2$; *która* – $A_1 B_1$
w. 28 *są* – $A_2 B_{1/2}$; *mam* – A_1
w. 29 *mam* – $A_1 B_{1/2}$; *jest* – A_2 (lekcja odrzucona)
w. 31 *w ciała dajesz* – $B_{1/2}$; *dajesz w ciała* – $A_{1/2}$
w. 33 *rycerze* – $A_2 B_{1/2}$; *żołnierze* – A_1
w. 34 *naśmiewa <sz>* – popr. wyd. (za $A_{1/2}$); *naśmiewa* – $B_{1/2}$ (bł. składni); *naśmiewasz* – $A_{1/2}$

- w. 36 *Mnie boi bogacz* – $A_2 B_2$; *Mnie się boi i bogacz* – A_1 (bl., hipermetria); *Mnie się boi bogacz* – B_1 (bl., hipermetria)
- w. 40 *wnet* – $B_{1/2}$; *twe* – $A_{1/2}$
- w. 41 *Tej choroby nie lękam zrzędzzonej niedolnie* – B_2 ; *Z tej tak wielkiej choroby nie lękam się złego* – $A_{1/2} B_1$
- w. 43 *plastr zrobiony wolnie* – B_2 ; *plastra zrobionego* – $A_{1/2} B_1$
- w. 45 *gromadząc to spólnie* – B_2 ; *przydawszy do tego* – A_1 ; *gromadząc do tego* – $A_2 B_1$
- w. 47 *tak ... zaraźliwy* – $A_2 B_{1/2}$; *i tak ... straszliwy* – A_1
- w. 55 *Te* – $A_2 B_{1/2}$; *Tak* – A_1
- w. 59 *dawny* – $A_2 B_{1/2}$; *sprawny* – A_1
- w. 66 *z kwiatów* – $A_2 B_{1/2}$; *na <...>* – A_1
przepędzenia – $B_{1/2}$; *przepędzania* – $A_{1/2}$
- w. 67 *Przepuszczę* – $A_2 B_{1/2}$; *Dam radę* – A_1
- w. 68 *da w gardło twe* – $B_{1/2}$; *w gardło twe da* – A_1 ; *w gardło wpuści* – A_2
- w. 69 *cztyrech ... gotowić* – B_2 ; *i cztyrech ... zrobić* – $A_{1/2} B_1$
- w. 70 *zabić i zagrzebiecie w dole* – B_2 ; *zabić, kiedy ja zezwołę* – $A_{1/2}$; *zabicie, kiedy ja zezwołę* – B_1 (bl., hipermetria)
- w. 75 *prędko* – B_2 ; *zaraz* – $A_{1/2} B_1$
- w. 80 *swą głową* – $B_{1/2}$; *głową swą* – $A_{1/2}$
- w. 85 *jak tej* – $A_2 B_{1/2}$; *skąd w tej* – A_1
- w. 86 *ty* – $A_2 B_{1/2}$; *się* – A_1
- w. 89 *mi <e>* – popr. wyd. (za $A_{1/2}$); *mi* – $B_{1/2}$ (bl.); *mię* – $A_{1/2}$
- w. 90 *podle* – B_2 ; *podło* – $A_{1/2} B_1$
- w. 94 *to* – $A_2 B_{1/2}$; *sq* – A_1 (bl.)
- w. 95 *na punkturę* – $A_2 B_{1/2}$; *wnet na kłocie* – A_1
- w. 96 *by była i śmiertelna, te* – $B_{1/2}$; *by było i śmiertelne, to* – $A_{1/2}$
- w. 98 *co masz w głowie muchy* – B_2 ; *doktorze próżności* – $A_{1/2} B_1$
- w. 99 *ufasz* – B_2 ; *wierzysz* – $A_{1/2} B_1$
- w. 100 *od wszystkich chorób i masz te otuchy* – B_2 ; *nieodmiennie od wszystkich chorób złości* – $A_{1/2} B_1$
- w. 102 *wtoż i katar suchy* – B_2 ; *i katar suchości* – $A_{1/2} B_1$
- w. 107 *w kwaśnych potraw* – $B_{1/2}$; *w mięsie świninym* – A_1 ; *w kwaśnych potraw w* – A_2
- w. 109 *<n>ależy* – popr. wyd.; *zależy* – $A_{1/2} B_{1/2}$ (bl.)
- w. 110 *nic zgoła świeżej wieprzowiny* – $B_{1/2}$; *u stołu i świeżej świniny* – $A_{1/2}$
- w. 111 *Migdałowym olejkiem ... naszmaruję* – B_2 ; *różnemi olejkami ... naszmaruję* – $A_{1/2}$; *różnemi olejkami ... naszmarować* – B_1
- w. 112 *wzgardę* – $B_{1/2}$; *zgardość* – $A_{1/2}$
- w. 115 *zażywając* – $A_2 B_{1/2}$; *pożywając* – A_1
- w. 119 *naprzód tak* – $B_{1/2}$; *tak wielką* – $A_{1/2}$
- w. 120 *w grobie* – $B_{1/2}$; *urogie* – A_1 ; *w robie* – A_2 (bl.)
- w. 127 *lekarza* – $A_2 B_{1/2}$; *umięjtnego* – A_1 (bl., hipermetria)
- w. 137 *mierze* – $A_2 B_{1/2}$; *mocy* – A_1 (bl. rymu)
- w. 138 *tamtých* – $A_{1/2} B_2$; *drugich* – B_1 (lekcja odrzucona)
go – $B_{1/2}$; *to* – $A_{1/2}$
- w. 139 *Gal <e>na* – popr. wyd.; *Galana* – $A_{1/2} B_{1/2}$ (bl.)
wnet – $A_2 B_{1/2}$; *tak* – A_1

- w. 141 *ludzie* – $B_{1/2}$; *wiele* – $A_{1/2}$
ich zbierze – $A_1 B_{1/2}$; *nabierze* – A_2 (lekcja odrzucona)
- w. 145 *mojego wyroku* – B_2 ; *wyroku mojego* – $A_{1/2} B_1$
- w. 147 *kolki na cię w tym i w innym boku* – B_2 ; *ból na ciebie kłócia okrutnego* – A_1 ; *kolki na cię bólu okrutnego* – $A_2 B_1$
- w. 149 *z bolesnego skoku* – B_2 ; *z przenikającego* – $A_{1/2} B_1$
- w. 154 *jako* – $B_{1/2}$; *za to* – $A_{1/2}$
- w. 161 *nie zna ni Starego zdania* – B_2 ; *głupi nie zna ni Starego* – $A_{1/2} B_1$
- w. 163 *z życiem się rozstania* – B_2 ; *sobie śmiertelnego* – $A_{1/2} B_1$
- w. 165 *poznania* – B_2 ; *dobrego* – $A_{1/2} B_1$
- w. 167 *z wątpiwszy unet sam sobie, rozpacz z bólu zadasz* – B_2 ; *z wątpisz unet sam o sobie, rady temu nie dasz* – $A_1 B_1$; *z wątpisz unet sam o sobie, rozpacz z bólu zadasz* – A_2 (lekcja odrzucona)
- w. 169 *barzo wiele* – B_2 ; *bez litości* – $A_{1/2} B_1$
- w. 171 *mądrze zażyje w tym lekarstwa śmieie* – B_2 ; *mnie w tym dodaje lekarstwo śmiałości* – $A_{1/2} B_1$
- w. 173 *dobre rozputo przydają niewiele* – B_2 ; *zupelne rozput, przydając w miarności* – $A_{1/2} B_1$
- w. 176 *trupiej* – B_2 ; *twojej* – $A_{1/2} B_1$
- w. 184 *wyszedszy* – $A_2 B_{1/2}$; *odszedzszy* – A_1
- w. 185 *maściom* – B_2 ; *słowom* – $A_{1/2} B_1$
mocy – $A_2 B_{1/2}$; *cnoty* – A_1 (bl. rymu)
- w. 188 *zgodny* – $A_2 B_{1/2}$; *stu...* – A_1 (lekcja zaniechana)
- w. 190 *doświa <d>czyli* – popr. wyd.: *doświaczyli* – $A_{1/2} B_{1/2}$ (bl.)
to – $A_2 B_{1/2}$; *go* – A_1
- w. 192 *zdyc to będzie słuszne febry oddalenie* – $A_{1/2} B_{1/2}$ (bl. lipometria)
- w. 196 *na to* – B_2 ; *barzo* – $A_{1/2} B_1$
- w. 200 *życie skończysz, nie mając* – $B_{1/2}$; *nie mając, życie skończysz* – $A_{1/2}$
- w. 202 *nie boję, bym mógł umrzeć z tej zawady* – B_2 ; *nie mam bojaźni, bym umarł i z tego* – $A_{1/2} B_1$
- w. 204 *czasu i porady* – B_2 ; *w tym czasie długiego* – $A_{1/2} B_1$
- w. 206 *nie pomiesza lady* – B_2 ; *przyłęczę do tego* – $A_{1/2} B_1$
- w. 210 *Spróbuję* – $B_{1/2}$; *Obaczę* – $A_{1/2}$
- w. 212 *co* – $A_2 B_{1/2}$; *to* – A_1
- w. 223 *złączysz się z małemi* – $A_1 B_{1/2}$; *raz <...> złączysz* – A_2 (lekcja odrzucona)
- w. 226 *mojej mocy* – B_2 ; *mej srogości* – $A_{1/2} B_1$
- w. 228 *które w dzień i w nocy* – B_2 ; *z których wielkie mdłości* – $A_{1/2} B_1$
- w. 230 *tej niemocy* – B_2 ; *okrutności* – $A_{1/2} B_1$
- w. 235 *piołunku, goździków* – B_1 ; *goździków, piołunku* – $A_{1/2}$
- w. 246 *lekarstw twych* – B_2 ; *twych lekarstw* – $A_{1/2} B_1$
- w. 249 *cale teraz* – $B_{1/2}$; *teraz cale* – $A_{1/2}$
- w. 254 *od* – $A_2 B_{1/2}$; *ze* – A_1
- w. 258 *wyroku* – $A_2 B_{1/2}$; *bojaźń tak* – A_1 (bl.)
i zdania – B_2 ; *srogiego* – $A_{1/2} B_1$
- w. 260 *bojaźń* – $A_2 B_{1/2}$; *bojaźń Boża* – A_1 (bl., hipermetria)
w śmierć z życiem rozstania – B_2 ; *razu śmiertelnego* – $A_{1/2} B_1$

- w. 261 *dobrze* – $A_1 B_{1/2}$; *mądrze* – A_2 (lekcja odrzucona)
 w. 262 *dla wieczności dania* – B_2 ; *oczyszcza od złego* – $A_{1/2} B_1$
 w. 263 *mieć duszy opieki* – B_2 ; *są takiej stałości* – $A_{1/2} B_1$
 w. 264 *tak* – $A_{1/2} B_2$; *tam* – B_1 (lekcja odrzucona)
szczęśliwie na wieki – B_2 ; *na zawsze w wieczności* – $A_{1/2}$; *w szczęśliwej wieczności*

– B_1

OBJAŚNIENIA

Tytuł: *na koniec duchowny* – dotycząca pobożnego końca (życia).

w. 3 *potężnego ramienia w sile niezmierzona* – niezmierzona pod względem siły potężnego ramienia.

w. 4 *ostatnim dekretem przybrana* – działająca na podstawie ostatecznego wyroku (w domyśle: Boga).

w. 5 *wyrokiem trudnych rzeczy nie jest obciążona* – sens: nie obciąża jej (sumienia) wydawanie wyroków w trudnych sprawach, tzn. dotyczących zbawienia bądź potępienia. Podobnie jak kata nie obciążały wykonywane przez niego egzekucje.

w. 7 *co tak się mianuje* – sens: o kim się tu mówi, kto się tak określa.

w. 9 *Jednej pory* – pewnego razu.

w. 10 *z żadnego zawzięcia* – bez jakiegokolwiek zajadłości.

w. 12 *łuku cięciwa napięcia* – tj. napiętej cięciwy łuku.

w. 14 *z swojego pojęcia* – wedle własnej wiedzy.

w. 15 *pilnie oko dała* – sens: bacznie mu się przyjrzała.

w. 21 *Kto jest w tej osobie* – kim jest ta.

w. 27 *Ni w czym* – w niczym.

w. 28 *z cnót, które są we mnie* – sens: za sprawą cnót, jakie posiadam.

w. 29 *na skutek cnotliwy* – dla pomyślnego efektu, tzn. wyleczenia.

w. 36 *mocny w swej osobie* – sam w sobie potężny.

w. 37 *stać z mocy ziół w twej wierze* – sens: obstawać przy swojej wierze w moc ziół.

w. 39 *nieznośnej w twoją głowę boleści nabycie* – sens: dostaniesz bólu głowy nie do zniesienia.

w. 43 *z miry* – mirra to żółta lub brunatna substancja uzyskiwana z żywicy balsamowca mirry (Engler: *Commiphora abyssinica*), szeroko stosowana w lecznictwie i przemyśle perfumeryjnym.

w. 45 *gromadząc to wspólnie* – mieszając to ze sobą.

w. 46 *betonikę* – bukwinca lekarska (*Betonica officinalis* L.), gatunek rośliny z rodziny jasnotowatych, używanej w lecznictwie jako środek ściągający i przeciwzapalny.

w. 48 *pouróć być powtórnie* – sens: sprawię, by powrócił do dawnego stanu.

w. 57 *Dyjoskor* – Dioskorides Pedanios (ok. 40-90), grecki lekarz i przyrodnik, uchodzący za ojca zielarstwa farmaceutycznego, zasłynął dziełem *Perí hýles iatrikés* (*De materia medica*, O roślinnych środkach leczniczych), w którym opisał właściwości lecznicze wielu roślin, minerałów i substancji pochodzenia naturalnego.

Galen – Klaudiusz Galen (129/130 – 199/201), wybitny lekarz czasów Marka Aureliusza i kontynuator hippokratejskiej teorii humorальной, badał z powodzeniem fizjologię ludzkiego krwioobiegu, umiejętnie diagnozował i opisał przebieg wielu chorób. Jego opracowania, w tym *Therapeutiké méthodos* (*Methodus medendi*,

Sposób leczenia) i *Téchne iatriké* (*Ars medica*, Sztuka lekarska), stały się dla całego Średniowiecza podstawowym źródłem wiedzy z zakresu starożytnej medycyny.

w. 58 *celidonija* – inaczej: glistnik jaskółcze ziele (*Chelidonium maius* L.), gatunek bylin z rodziny makowatych; zawarty w roślinie pomarańczowy sok mleczny ma działanie rozkurczowe, grzybo- i bakteriobójcze. Por. niżej, obj. do w. 77-78.

kopr – koper ogrodowy (*Anethum graveolens* L.), roślina z rodziny baldaszkowatych, już od starożytności powszechnie stosowana jako przyprawa i środek leczniczy. Wpływa korzystnie na proces trawienia i delikatnie obniża ciśnienie krwi, używany jest jako lek przeciw kolce, ułatwiający trawienie i zasypianie; wzmacnia wydzielanie pokarmu przez matki karmiące piersią.

efrazycja – świetlik lekarski (*Euphrasia officinalis* L.), rodzaj dwuliściennej rośliny z rodziny trędownikowatych, popularny na łąkach i pastwiskach strefy umiarkowanej, powszechnie stosowany w leczeniu dolegliwości oczu.

w. 59 *tucyja* – tlenek cynku (ZnO), biel cynkowa, ma lekkie działanie antybakteryjne i przyspiesza gojenie ran, dlatego jest używany jako składnik maści i zasypek leczących rozmaite choroby skóry.

w. 61 *kto do tego sprawny* – sens: kto to potrafi.

w. 63 *Niech ci tedy nie będzie ... za dziw* – sens: niech cię zatem nie dziwi.

w. 69 *to gotować* – sens: będzie się gotowała; mowa o okresie wykluwania się choroby.

w. 74-75 *i temu ... który by rozumiał* – w domyśle: zasadność wykonywanego zabiegu.

w. 77-78 *Połym gniazdo jaskółki, gdybym znaleźć umiał, / poradziłbym, spałwszy; cale zdrowiu menu* – gniazdo jaskółcze, inaczej glistnik jaskółcze ziele (zob. wyżej, obj. do w. 58), bylina wykorzystywana w chorobach skóry do usuwania brodawek, liszaju, wrzodów i gojenia najróżniejszych skaleczeń. Napar z ususzonego glistnika stosowany bywa przy schorzeniach przewodu pokarmowego i żółtacze.

w. 79-80 *Jaszczurka koralowym sznurkiem udlabiona / swą głowę skwinanciją zleczy przyłożona* – może chodzić o amfisenę, o której za Nikandrem wspomina m.in. Pliniusz Starszy (PLIN.NH 8,23). Temu legendarnemu stworzeniu przypisywano wiele właściwości lecznicze, począwszy od leczenia reumatyzmu i przeziębień po gwarantowanie bezpiecznego przebiegu ciąży i zabezpieczenie przed chłodem. Wzmianka o koralowym sznurku dotyczyć może zwyczaju oplatania żywej wciąż amfiseny wokół szyi i noszenia jej w charakterze amuletu. Por. wyżej, obj. do tekstu *O zabiciu Młodzianków* II 55,2.

w. 82 *nauczycielów w lekarstwie* – autorytetów z dziedziny medycyny.

w. 83 *nauki ... rozmowy* – umiejętności prowadzenia dyskusji.

w. 84 *Awicennę* – Avicenna (łac. *Avicenna*; po persku: Abu Ali Husain ibn Abdallah Ebn-e Sina lub Ibn Sina; 980-1037), perski lekarz, filozof i uczonej. Jego najsłynniejsze dzieło z tej materii, *Al-Kanun fi at-tibb* (Kanon medycyny), zawierające obszerną wiedzę teoretyczną i praktyczną z zakresu medycyny, opis znanych w jego czasach chorób, informacje o lekach i ich stosowaniu, stało się jednym z podstawowych kompendiów tego typu w średniowiecznej i wczesnonowożytnej Europie.

w. 86 *Na urzęcie rozumu abyś mię ty bates* – sens: żebyś się mnie bał, straciwszy rozum.

w. 91 *gryzienia moli* – por. wyżej, obj. do tekstu *O zabiciu Młodzianków* IV 68,6.

w. 96 *by była i śmiertelna* – sens: choćby była śmiertelna.

w. 98 *co masz w głowie muchy* – sens: który jesteś szalony. Por. zwrot przysłowiowy: „Ma muchy w głowie” (NKPP, „Głowa” 140).

w. 107 *zależy ... w kwaśnych potraw oddaleniu* – sens: jest uzależnione od wystrzegania się kwaśnych potraw.

w. 112 *na twą wzgardę* – sens: sprawiwszy, że zostaniesz zlekceważona, wzgardzona.

w. 119 *puchlinę* – wszelkie schorzenie związane z odkładaniem się płynu surowiczego w jamach ciała; częstą przyczyną śmierci była niegdyś tzw. puchlina wodna (*hydrops ventris* – ‘wodobrzusze’), o której tu właśnie mowa (por. niżej, w. 128).

w. 124 *elleborę* – ciemiernik (*Helleborus* L.), roślina z rodziny jaskrowatych; ciemiernik purpurowy (*Helleborus purpurascens* L.) stosowany był w medycynie ludowej w dolegliwościach sercowych i jako lek oczyszczający organizm. Ciemiernik ma silne własności trujące.

z *bzem* – bez (*Sambucus* L.), popularny krzew z rodziny oliwkowatych; napar z jego kwiatów stosowany jest do dzisiaj jako środek napotny i do płukania gardła.

w. 125 z *euforbii* – eufobia (*Euphorbia* L.), wilczomlecz, stosowany w lecznictwie sukulent o grubych, mięsistych pędach wypełnionych sokiem mlecznym.

w. 126 *Antimonium* – antymon, siarczek antymonu (Sb_2S_3), związek chemiczny szeroko stosowany w lecznictwie, m.in. do tamowania krwi, leczenia ran, jako środek przeczyszczający i wymiotny.

w. 129 *jak jest w słowie* – sens: jak mówisz.

w. 136 z *którego rozpacz miałwszy* – sens: popadłszy z tego powodu w rozpacz.

w. 140 *goździków* – goździkowiec korzenny (*Eugenia caryophyllata* Thunb.), roślina z rodziny mirtowatych; olejek z niej pozyskiwany, dzięki zawartości eugenolu, ma silne działanie antyseptyczne i znieczulające, stąd nalewki z goździkowca stosowane są m.in. w stomatologii.

w. 141 z *cyprysu szyszek* – cyprys (*Cupressus* L.), drzewo iglaste z rodziny cyprysowatych, najpopularniejszy jest cyprys wiecznie zielony (*Cupressus sempervirens*). Szyszki, po uprzednim rozdrobieniu i zamarynowaniu w winie, stosowali już starożytni Grecy jako remedium w rozlicznych dolegliwościach. Doceniano również wytwarzany z nich aromatyczny olejek, przynoszący ulgę w niedomaganiach układu krążenia.

w. 143 *gałzki od pokrzywy* – pokrzywa zwyczajna (*Urtica dioica* L.), roślina z rodziny pokrzywowatych, wykorzystywana w lecznictwie, kosmetyce i ogrodnictwie, jako roślina jadalna i paszowa, wykorzystuje się jej włókna i barwnik. Autorzy starożytni (np. Dioskorides) wskazywali m.in. na jej zdolność do tamowania krwotoków, uznawali za remedium na zatrucia i oparzenia. Sok z pokrzywy zaprawiany cukrem zalecany był na żółtaczkę, astmę, gruźlicę i kolki. W leczeniu kolki nerkowej i krwiomoczu stosował ją Mikołaj Kopernik, opierając się na pracach Awicenny. W lecznictwie ludowym od czasów antyku biczowanie pokrzywami praktykowano w stanach reumatycznych. Pokrzywę wykorzystywano przy schorzeniach skóry, pielęgnacji włosów, w astmie i kaszlu, rzadziej przy chorobach kobiecych, chorobach przewodu

pokarmowego i krwionośnego oraz przy przeziębieniach. Suszone ziele palono jak papierosy przy astmie, kaszlu i bólach zębów.

imbier tuczony – imbir (*Zingiber* Boehm.), bylina z rodziny imbirowatych, w lecznictwie używa się m.in. imbiru lekarskiego (*Zingiber officinale*). Działa on korzystnie na procesy trawienne i układ krążenia, łagodzi bóle żołądkowe i bóle zębów, wzmacnia apetyt, pomaga przy przeziębieniach, kaszlu, nieżytach gardła i oskrzeli, zapobiega mdłościom i ogólnie dezynfekuje jamę ustną.

w. 146 *ty się być rozumiesz* – sens: uważasz się.

w. 155 *Dyfiloniją* – jakaś roślina dwulistna.

opich – inaczej: potocznik wąskolistny (Mert. et W.D.J. Koch: *Berula angustifolia*), roślina wieloletnia z rodziny selerowatych, trująca; lub rzeżucha (*Cardamine* L.), roślina z rodziny kapustowatych; wreszcie bobownik, czyli przetacznik lekarski (*Veronica officinalis* L. – w Średniowieczu uważano, że w jego drobnych kwiatach można dostrzec twarz św. Weroniki).

w. 157 *róźdzki lauru* – wawrzyn szlachetny (*Laurus nobilis* L.), krzew należący do rodziny wawrzynowatych. Liście wawrzynu znajdują zastosowanie w leczeniu schorzeń żołądka, z jego owoców zaś wytwarza się nalewki i esencje do nacierania w bólach reumatycznych i mięśniowych.

w. 159 *terpentynowe drzewo* – pistacja terpentynowa (*Pistacia terebinthus* L.), nazywana także terebintem, gatunek drzewa.

jako Galen mawia – szerzej o właściwościach pistacji zob. np. GALEN. *Simplic. medic.* 12,102; *Aliment. facult.* 6,612 (*Peri pistakiou*). Cytatu, który by opisywał konkretną mieszankę pistacji z pasternakiem w pismach Galena, nie znaleziono.

w. 160 *z sisarą* – być może chodzi o pasternak (gr. *sisaron*; *Pastinacea sativa* L.), roślinę z rodziny selerowatych. W medycynie ludowej docenia się właściwości moczopędne i wiatropędne korzenia pasternaku. O goryczce i cierpkoci lekkostrawnego i moczopędnego korzenia pasternaku zob. GALEN. *Simplic. medic.* 12,124 (*Peri sisarou rhizes*).

w. 161 *Starego* – w domyśle: Testamentu.

w. 165 *dla twego poznania* – sens: abyś wiedział.

w. 182 *której będziesz li uparty* – sens: która nie będzie cię opuszczała.

w. 184 *wyszedszy z rozumu* – postradawszy rozum.

w. 187 *belzuar kamień* – mianem belzuaru nazywano spetryfikowane odchody przeżuwaczy, które w sproszkowanej formie znajdowały szerokie zastosowanie w medycynie; do ich właściwości należało eliminowanie kolek, bólów żołądka i zatwardzeń, wspomaganie płodności i zapewnianie zdrowego przebiegu ciąży. Właściwości belzuaru opisał Sycylijczyk Paolo Silvio Boccone (1633-1704) w dziele *Della pietra Belzuar minerale siciliana lettera familiare, Monteleoni, apud Dominicum Ferrum* (1669).

w. 189 *kontraherb* – (łac. *contraherba*, dziś: *contrayerva/contrajerva*; *Dorstenia contrayerva* L.), roślina południowoamerykańska o aromatycznych korzeniach, wykorzystywanych w lecznictwie przeciwko ukąszeniom węży, a dawniej uchodząca za najlepsze antidotum przeciw epidemiom i środek obniżający gorączkę.

w. 194 *jest mnie tak barzo hardo przez upór przeciwne* – sens: jest przez twój hardy upór tak odmienne od mojego.

- w. 196 *na to* – z tego powodu.
- w. 200 *nie mając tego uleczenia* – nie doczekawszy wyleczenia.
- w. 205 *będą ... do zdrowia przyczyny* – sens: przyczynią się do odzyskania zdrowia.
- w. 206 *powój kołący* – kolcorośl szorstki (*Smilax aspera* L.), krzewiaste pnącze występujące w strefach tropikalnych i subtropikalnych, cenione z uwagi na korzeń zwany sarsaparylą, stosowany niegdyś przeciwko trądowi i kile.
- lady* – lada, inaczej: czystek (*Cistus* L.), roślina z rodziny czystkowatych, typowa dla makii śródziemnomorskiej, wykorzystywana z uwagi na aromatyczne olejki żywiczne.
- w. 213 *z rozumem rozłączyć* – sens: porzucić rozumowe rozwiązania (zob. w. 214).
- w. 214 *nie udają się w lekarstw robót drogę* – sens: nie podejmują się opracowywania i przygotowywania leków.
- w. 218 *co po ludziach chodzi* – sens: którego doświadczają ludzie.
- w. 219 *będzie-ć podziwienie* – sens: zdziwisz się, będziesz zdumiona.
- w. 221 *Będzie mi sporządzono od krewnych rządzenie* – sens: zaopiekują się mną krewni.
- w. 223 *złączywszy się z małemi chłopcami* – tj. postąpiwszy niczym chłopcy rzucający kamieniami.
- w. 228 *wiatry w żółddek* – wzdęcia.
- w. 233 *synem lękania* – człowiekiem strachliwym, tchórzem.
- w. 235 *piołunku* – bylica piołun (*Artemisia absinthium* L.), dziko rosnąca roślina z rodziny astrowatych, stosowana w ziołolecznictwie, balwierstwie oraz do wyrobu napojów alkoholowych. Napar z bylicy stosuje się w dolegliwościach żołądka i innych chorobach przewodu pokarmowego, a gdzieniedzie również w leczeniu dyzenterii i malarii. Współcześnie zaleca się jej wykorzystanie przeciwko wszawicy i świerzbowi.
- goździków* – zob. wyżej, obj. do w. 140.
- z mego zdania* – według własnego uznania.
- w. 236 *serdeczna pittima* – destylat aromatów drogich win, który wpływać ma na żywotność i właściwą pracę serca.
- w. 238 *Anyżu* – biedrzeniec anyż (*Pimpinella anisum* L.), roślina z rodziny baldaszkowatych, w lecznictwie wykorzystywana jako lek wykrztuśny i w dolegliwościach układu pokarmowego.
- galki muszkatowej* – muszkatołowiec korzenny, muszkatołowiec, muszkat (*Myristica fragrans* Houtt.), gatunek drzewa z Wysp Korzennych, czyli Moluków; jego nasiona znane są jako przyprawa: galka muszkatołowa, znana z tego, iż pobudza wydzielanie soków trawiennych i przeciwdziała wzdęciom.
- w. 250 *od której mocy ... trudno uchronić* – sens: której siły przeznaczenia trudno uniknąć.
- w. 256 *ten, żyjąc, zawsze życia wieczności zawiera* – sens: ten będzie żył, mając w sobie na zawsze życie wieczne.
- w. 260 *w śmierć* – w chwili śmierci.
- w. 262 *dla wieczności dania* – sens: aby dać życie wieczne.
- w. 263 *mieć duszy opieki* – troszczyć się o (swoją) duszę.

VI. PIEŚŃ „MARYJA, PIĘKNOŚCI, DAJ Z TWOJEJ LITOŚCI”

Utwór został zapisany w rękopisie na k. 151v-152v.

Tematem tej pozabawionej zakończenia hagiograficznej pieśni jest historia nawrócenia św. Marii Magdaleny (por. wyżej, obj. do II), która jako rozwiązała młoda dziewczyna słyszy z ust napotkanego Chrystusa wezwanie do rychłej poprawy, po czym zamyka się w odosobnieniu, podejmując rygorystyczny post i ascezę.

- | | | | |
|----|--|----|--|
| 5 | Maryja, piękności,
daj z Twojej litości
ludziom poznanie,
równie apostołnej,
lub przedtym w swywolnej,
wiary wyznanie. | 45 | Ona w tym zmieniała,
w sobie się cieszyła,
nie wiedząc z czego.
Jezus swoją mową,
<...> Wcielone Słowo,
uczył dobrego. |
| 10 | Gdy mądrość uczyła,
siostra jej mówiła:
„Idź, słuchaj Pana,
Chrystusa milego,
laska od którego
będzie ci dana!”. | 50 | Rzekł: „Duszo niewdzięczna,
ja, Mądrość Przedwieczna,
zstąpiłem z nieba
żeby twego zbawienia
i wyswobodzenia
była potrzeba, |
| 15 | Tak pilno prosiła,
że ją zwyciężyła
swoją namową.
Tak budzić umiała,
że ona się stała
wynieść gotową. | 55 | a ty mię obrażasz
i nic nie uważasz
na me kochanie.
Porzuć twoje grzechy,
światowe uciechy,
60 przemień twe zdanie! |
| 20 | Wychodząc w tej mierze,
drogie szaty bierze,
perły, klejnoty
Magdalena zwana,
w próżności przybrana
z swojej ochoty. | 65 | Hej, wspomni na siebie.
Ja umrzeć dla ciebie
gotów, krew rozlać.
Staraj się zupełnie,
65 podufale, wiernie
mie całe oddać”. |
| 25 | Przyszedszy w dom Boży,
nic zgola nie tworzy,
mając spaniałość.
Wszyscy się zdziwili,
oczy obrócili
30 na onej śmiałość. | 70 | Gdy słyszy o niebie,
Magdalena z siebie
ubiór bogaty
70 zrzucić postanawia.
Myśl co raz odnawia
porzucić szaty, |
| 35 | Młodzi nań patrzali,
pochwałę dawali
onej piękności.
Ona w tym pyszniła
i w sobie cieszyła
35 z takiej marności. | 75 | perły i rubiny,
poznając swe winy
i ciężkie grzechy,
75 widząc swe niecoty,
złota i klejnoty,
wszystkie uciechy. |
| 40 | Chrystus swym spojrzeniem
i wewnątrz wejrzaniem
z swojej litości
40 próżność jej uskromił
i duszę naklonił
do swej miłości. | 80 | Żądała tej pory,
aby swe ubiory
co prędzej mogła
80 złożyć z siebie całe,
zbawieniu przez zale
duszy pomogła. |

- 85 Z żądania wielkiego
do domu swojego
idzie z prędkością,
uściwie, ozdobnie,
ze wstydem, pokornie
90 i przystojnością.
- Gdy w dom swój przybyła,
wnet postanowiła
martwić swe ciało.
Zamkniętą być chciała,
95 by znaku nie dała,
co z nią dziać miało.
- Tak w izbie zamknięta,
gorliwością zdjęta,
wszczęła żalować
100 i paskiem marności
swoje bez litości
ciało biczować.
- Padszy na kolana,
prosiła, by dana
105 była jej skrucha,
grzechów odpuszczenie,
jej duszy zbawienie,
pewna otucha.
- Tak się biczowała,
110 że aż omdlewała
od krwi wylania,
cielesnym uciechom,
swawolnym pociechom
dla dość oddania.
- 115 Marta, jej nie widząc,
wola, we drzwi bijąc:
„Gdzie jesteś, moja
siostra? Co za pilna
i tak jest usilna
120 zabawa twoja?”.
- Nie ma odpowiedzi:
w tym barziej się biedzi,
co jest takiego.
Wątpi, co z nią stało,
125 by się nie przydało
onej co złego.
- Przez gwałt wchodzi wewnątrz:
Magdalene z zewnątrz
zmarłą znajduje.
130 Dodając pomocy,
z całej swojej mocy
onę ratuje.
- Służące zbiegają,
na łóżko składają
135 zemdlone ciało.
Olejki gotują,
puls, piersi smarują,
by ożywiało.
- Magdalena, z woli
140 przychodząc powoli
do zdrowia swego,
widzi ich płaczących.
Pyta się stojących,
co jest takiego.
- 145 Tuż Marcie biedzącej,
srodze wzdychającej
pociechę daje:
„Nie płacz, siostra moja!
Magdalena twoja
150 w życiu zostaje”.
- Marta wtym zaczęła,
napominać wszczęła
oną surowie,
155 mówiąc, że Pan tego
nie chce od żadnego,
by życie, zdrowie
- 160 miał kto sobie odjąć:
„Dobrze trzeba pojąć
te przykazanie:
grzech jest śmierć dać sobie!
Wiemy dobrze obie
Chrystusa zdanie.
- 165 Za dość grzech oddalić,
swe życie poprawić
stałe, udolnie
[...]

APARAT KRYTYCZNY

- w. 2 *Twojej* – popr. wyd; *Twej* – $A_{1/2}$ (bl., lipometria)
w. 13 *pilno* – A_2 ; *u niej* – A_1
w. 37 *swym* – A_2 ; *swej* – A_1
w. 39 z *swojej* – A_2 ; z *Twej* – A_1 (bl., lipometria)

- w. 47 <...> *Wcielone* – A₂; <...> *w Przedwieczne* – A₁
 w. 65 *podufale* – A₂; *wierzyć cale* – A₁
 w. 93 *martwić swe cialo* – A₂; *cialo swe dręczyć* – A₁
 w. 111 *od* – A₂; *dla* – A₁
 w. 113 *swawolnym pociechom* – A₂; *swawolnej pociesz* – A₁
 w. 116 *wola we drzwi* – A₂; *witała u drzwi* – A₁
 w. 118 *Co za pilna* – A₂; <...> *taka* – A₁
 w. 119 *i tak jest usilna* – A₂ (pierwotnie: *i tak jest je silna*); *zbytnie długa jaka* – A₁
 w. 134 *na łóżko składają* – A₂; *ratunku dodają* – A₁
 w. 145 *Marcie biedzącej* – A₂; *Marty płaczącej* – A₁
 w. 146 *srodze wzdychającej* – A₂; *srodze się biedzącej* – A₁
 w. 159 *te przykazanie* – A₂; *taką naukę* – A₁
 w. 165 *stale, udolnie* – A₂; *z tego zwyczaj* – A₁

OBJAŚNIENIA

w. 4-6 *apostolnej / ... / wiary* – tzw. Skład Apostolski, wyznanie wiary w Trójcę Przenajświętszą i najważniejsze prawdy wiary chrześcijańskiej, którego treść ustalono na soborze nicejskim w 325 r.

w. 5-6 *lub przedtym w swywolnej / wiary wyznanie* – chodzić może o instynktowne, nieujęte w religijne formy odczucie absolutu.

w. 8 *siostra* – tj. Marta z Betanii, siostra Łazarza i Marii z Betanii, jednej z postaci, z którą myłono w Kościele zachodnim Marię Magdalenę; por. niżej, w. 115, 145, 151.

w. 17-18 *ona się stała / wynieść gotową* – sens: była gotowa wyjść.

w. 24 *z swojej ochoty* – dla własnej przyjemności.

w. 26 *nic zgoła nie trwoży* – sens: niczego się nie obawia.

w. 34 *w tym pyszniła* – sens: z tego powodu popadła w pychę.

w. 43 *zmieniła* – tu: zmieniła się.

w. 56-57 *nic nie uważasz / na me kochanie* – sens: za nic masz moją miłość.

w. 71 *Mysł co raz odnawia* – sens: wciąż przychodzi jej na myśl.

w. 79 *tej pory* – wówczas.

w. 95-96 *by znaku nie dała, / co z nią dzieć miało* – sens: by nie można było poznać, co się z nią (wewnątrz) dzieje.

w. 114 *dla dość oddania* – dla zadośćuczynienia.

w. 128-129 *z zewnątrz / zmarłą* – z pozoru martwą.

w. 150 *w życiu zostaje* – sens: żyje, pozostaje przy życiu.

w. 155 *od żadnego* – od nikogo.

VII. PIEŚŃ O NAJŚWIĘTSZEJ PANNIE

Utwór, zapisany w dwóch kolumnach tekstu, znalazł się w rękopisie na k. 153r-v.

Utrzymany w tonie ludowej pastoralki krótki dialog pomiędzy przybyłą do Egiptu Marią Panną a Cyganczką. Chętna do pomocy dziewczyna wita strudzonych podróżnych, oferując im miejsce w swej izbie oraz własne umiejętności wróżbiarskie.

**Pieśń bukiniol (?) o Najświętszej Pannie,
kiedy do Egiptu przybyła
z maluczkiem Jezusem Panem i ś[więtym] Józefem**

CYGANECZKA

Witam Cię mile,
Pani podróżna,
szczęśliwe, można,
dając przybycie;
5 tobie, staruszku,
z tym Niemowlątkiem,
pięknym dzieciątkiem,
spokojne życie!

MARYJA

Bądź zdrowa, siostra,
10 niech ci Bóg daje,
z tobą zostaje,
byś nie grzeszyła.
Niech ci odpuści
15 twe wszystkie winy,
byś twe godziny
szczęśliwie żyła.

CYGANECZKA

Ty zmordowana
jesteś z tej drogi,
mój klejnot drogi.
20 Szukasz gospody?
Zsiądź z osła, Pani.
Proszę do siebie,
uboga, Ciebie
zażyć ochłody.

MARYJA

25 Ty jesteś, siostrze,
barzo przyjemna.
Niech nieodmienna
będzie ci dana
łaska od Boga,
30 za twą przyjemność
dwojaka wdzięczność
wzajem oddana.

CYGANECZKA

Ja, Cyganieczka,
prawda: uboga,
35 Cię, Pani droga,
do mego proszę
domu chudego.
To wszystko, co mam,
z ochotą Ci dam,
40 przed Cię polożę.

MARYJA

Niech będzie Pan Bóg
pochwalon zawsze!
Sk<1>oności wasze
są mi przyjemne.
45 Za twoją grzeczność
niech ci Pan odda,
wszytkiego doda:
dobra wzajemne.

CYGANECZKA

Zsiądź, Pani. Miła
50 Ty mi się być zdasz
i śliczną twarz masz
jako bogini.
Daj mi Dzieciątko.
Ja w tym potrzynam,
55 osielka strzymam.
Tak nie nagini.

MARYJA

My z Nazaretu
tu przyjeżdżamy,
miejsca szukamy.
60 Jeśli być może,
zmordowanemi
jesteśmy z drogi.
Niech Pan Bóg drogi
cię, nas spomoże!

CYGANECZKA

65 Jest u mnie mała
jedna stajniczka,
co dla osleczka
będzie wygodna.
Narzucam siana,
70 słomy naścieleć.
Izdebka wiele
będzie wam zgodna.

Jeśli wygody
mieć nie będziecie,
75 dobrze to wiecie:
jestem uboga.
Ze nie, jak niesie
ta godność Twoja,
wybaczysz, moja
30 Królowa droga.

- | | |
|--|--|
| <p>A ty, staruszk,
szedłeś piechotą
zawsze z ochotą –
odpocni z pracy.
85 Trzysta mil drogi
uczyniliście,
w tak dal zaszliście –
siadźcie po pracy.</p> <p>O, jak nadobny
90 ten jest Synaczek,
Twój jedynaczek!
Gościna miła.
Szczęśliwa świata
dobra godzina
95 pięknego Syna,
śliczna, zrodziła.</p> <p>Jesteś spaniała
jako królowa.
Wydaje-ć mowa,
100 jako uważam.</p> | <p>Jest ten to stary
Twój oblubieniec
ni róża wieniec.
Ja go považam.</p> <p>105 Jeśli-ć podoba,
Monarchinieczka,
ja, cyganeczka,
wróżyć rozumiem.
Nasz naród taki:
110 wróżyć umiemy.
I ja z drugimi
toż samo umiem.</p> <p>Ale co-ć powiem,
Ty wiesz i umiesz,
115 wszystko rozumiesz
lepiej nade mnie.
Jednak Ci powiem,
co przed tym stało
i będzie działo.
120 Przym to ode mnie.</p> |
|--|--|

APARAT KRYTYCZNY

w. 43 *Sk<t>oności* – popr. wyd.; *Skoności* – A₁₂ (bl.)

OBJAŚNIENIA

w. 5 *staruszk* – mowa o św. Józefie, który w trakcie wydarzeń ewangelicznych miał być człowiekiem w podeszłym wieku.

w. 87 *w tak dal* – tak daleko.

w. 93 *świata* – dla świata.

w. 99 *Wydaje-ć mowa* – sens: zdradza cię sposób mówienia.

w. 103 *ni róża wieniec* – niezym różany wieniec; por. wyżej, obj. do tekstu *O zabicu Młodzianków* III 1,4.

w. 105 *Jeśli-ć podoba* – sens: jeżeli masz ochotę.

w. 111 z *drugimi* – z innymi (Cyganami).

w. 116 *nade mnie* – ode mnie.

w. 118-119 *co przed tym stało / i będzie działo* – sens: co stało się w przeszłości i co nastąpi.

VIII. MIŁOŚĆ

Na k. 163r-164r zamieszczona jest pieśń *Miłość*, polskie tłumaczenie wiersza *Della Carità* Marina.

Po raz pierwszy, nie bez drobnych uchybień, tekst opublikował Julian Lewiański (*Polskie przekłady Marina*, s. 161-162).

Miłość

- O, Boska rumianości,
śliczna nader, jakim cię tytułem mianować,
trzecia córka światłości
przedwiecznej Ojca niebios, którą zwykł darować,
5 ziemię z niebem spółkować?
Z trzech łask trzecia nadobna,
siostra nad dwie ozdoba
jesteś dziwna z znamienia.
Nie mogąc dać innego nad ogień imienia.
- 10 Ogień, gdy gorający,
twój płomyk w serca dajesz, oświecasz wnetrżności,
wnętrzny łód palający
w żywą wilgotność hojnych lez wnet obfitości
mierzysz żarliwości.
- 15 Ten pożar, gdy wyniknął,
wraz grzesznicę przeniknął,
łód w płacz lez się przemienił
i – że wiele kochała – przyjemnym zamienił.
- Ogień zagrzewający
20 chęci ludzkie szczyremi iskr gorącościami,
siłę, stałość dający –
doznali swych ciał między mąk okrutnościami
to męczennicy sami,
trzy żydowskie pachole.
- 25 Za nic ogniste bole
mając, niebieski grali,
z stosu, z ognia ziemskiego, z pieca naśmiewali.
- Ogień swoim paleniem
(którego ziemska woda płomień nie ugasza),
30 zagrzewającym tchnieniem
duch ludzki nad naturę wysoko wynasza!
Wie to natura nasza:
wyzuty z ułomności
niepojęte skrytości
- 35 słyszał tam, w trzecim niebie,
uczyciel narodów o miłości potrzebie.
- Ogień jego światłością,
która służy, oświeca, duszę kochającą
nakłania ku miłości,
- 40 niespokojną w swych żądzach, chęć wielką mającą,
wzniesca omdlewającą.
Kiedy ją tak oświeca,
ona mu się poleca,
nie wiedząc, co z nią dzieje,
- 45 sama ni wosk od słońca gorąco topnieje.
- Ogień, w chacie którego
kochająca się dusza zapalać nawyka
z zachwycenia Boskiego
i tak do nieśmiertelnej słodczy przywyka,
50 że światem gardząc, od tych marności odwyka.

Oto w radość przybrany
 ów to uczeń kochany,
 nie znając, co jest trwoga,
 umarł, nie umierając, na łonie u Boga.

- 55 Ogień, co skrami swemi
 tam gromadę przeznaczą i tryumfującą
 ranami tysięcznymi
 raz i w znak żarliwości w wyż wylatującą,
 60 nieśmiertelność mającą –
 ta nigdy nie przestaje,
 zawsze w zarze zostaje
 i powracając w siebie,
 jako gdy złoto w ogniu polerują siebie.

- Ogień, skąd góry pała
 65 wielki Monarcha i Pan niebieskiej dziedziny,
 gdzie go litość skazała
 na drzewo, by tak umarł, wyrwał z tej przyczyny
 swych kochanych z ruiny.
 Duchu z nieb oddalony,
 70 z Bóstwa nierozdzielony,
 jednością złączon stałą,
 ogień rozeżający w mi<łość> doskonałą!

- Mów mi, ogniu niebieski,
 gdy z ciebie zapal czuję –
 75 ja ni motyl w popiele życie zostawuję.

APARAT KRYTYCZNY

- w. 1 *O* – A_2 ; *Śliczna* – A_1 (bl., hipermetria) (oryg. *Bella*: ‘Piękna’)
 w. 14 *żarliwości* – A_2 ; *w żarliwości* – A_1
 w. 18 *i* – A_2 ; *gdę* – A_1
 w. 22 *swych ciał* – A_2 ; *ciała* – A_1
 w. 27 *z stosu* – A_2 ; *ogień* – A_1
 w. 30 *zagrzewającym* – A_2 ; *palającym w...* – A_1 (lekcja zaniechana)
 w. 35 *słyszał* – A_2 ; *widział* – A_1 (oryg. *vide*: ‘widział’)
 w. 36 *uczyciel* – A_2 ; *nauczyciel* – A_1 (bl., hipermetria)
 w. 38 *kochającą* – A_2 ; *palającą* – A_1
 w. 46 *w chacie którego* – A_2 ; *w którego chacie* – A_1
 w. 47 *kochająca się dusza* – A_2 ; *kochające się serce* – A_1 (oryg. *innamorato cor*: ‘zakochane serce’)
 w. 51 *Oto w radość przybrany* – popr. wyd.; *Otto w wesolość wdany* – A_1 (bl.); *Otto w radość przybrany* – A_2 (bl.)
 w. 52 *uczeń* – popr. wyd.; *uczeń jen* – $A_{1/2}$ (bl. i hipermetria)
 w. 55 *co skrami swemi* – A_2 ; *w iskry którego* – A_1
 w. 56 *gromadę przeznaczą i tryumfującą* – A_2 ; *w gromadzie przeznacznej i tryumfującej* – A_1
 w. 58 *raz* – A_2 ; *prz...* – A_1 (lekcja zaniechana)
 w. 63 *złoto* – A_2 ; *ogn...* – A_1 (lekcja zaniechana)
 w. 67 *wyrwał z tej* – A_2 ; *dla tej tej* – A_1 (bl.)

- w. 68 *swych kochanych* – A₂; *wychodzących* – A₁
 w. 72 *w mi<łość>* – popr. wyd.; *w mi<...>* – A_{1/2}

OBJAŚNIENIA

w. 5 *ziemię z niebem spółkować* – Miłość przedstawiona jest tu, na wzór platoński, jako doskonała więź łącząca ze sobą Niebo i Ziemię.

w. 6 *Z trzech łask* – pozostałe dwie cnoty kardynalne to Wiara i Nadzieja.

w. 7 *siostra nad dwie ozdobna* – por. 1Kor 13,13: „A teraz trwają wiara, nadzieja i miłość, to troje: a z tych większa jest miłość”.

w. 8 *jestes dziwna z znamienia* – sens: masz dziwny wygląd, kształt.

w. 16 *grzesznicę* – mowa o ewangelicznej Jawnogrzesznicy (od VI w. na Zachodzie utożsamiono ją z Marią Magdaleną i Marią z Betanii, siostrą Łazarza), która uzyskała odpuszczenie win od napotkanego Jezusa; por. Łk 7,37-50. W tradycji, także ikonograficznej i literackiej, stała się synonimem nawróconego i szczerze pokutującego za swe przewiny grzesznika.

w. 17 *w płacz tez* – por. Łk 7,38.

w. 23 *męczenicy sami* – oryg. *il martire Ibero* (‘iberyjski męczennik’).

w. 24 *trzy żydowskie pachole* – Szadrak, Meszak i Abed-Neg, trzej młodzieńcy, którzy za nieposłuszeństwo względem babilońskiego króla Nabuchodonozora, domagającego się od wszystkich Izraelitów czci dla wystawionego przez siebie złotego posągu, umieszczeni zostali w rozpalonym piecu. Ogień jednak nie uczynił im żadnej krzywdy „i chodzili w poszród płomienia chwając Boga i błogosławiąc Panu” (Dn 3,24).

w. 35-36 *słyszał tam, w trzecim niebie, / uczyciel narodów o miłości potrzebie* – nauczyciel narodów, św. Paweł z Tarsu, autor listów do chrześcijańskich wspólnot i misjonarz. Zgodnie z jego własnymi słowami doznał nagłego umiesienia, w efekcie którego znalazł się w „trzecim niebie” (2Kor 12,2-4); domniemany przebieg tej podróży w zaświaty rejestruje średniowieczne *Visio Sancti Pauli*. Por. obj. do tekstu *O zabicciu Młodzianków* II 108,4-8.

uczyciel narodów – (łac. *doctor gentium*) por. 1Tm 2,7: „ja jestem postanowion kaznodzieją i apostołem [...], nauczycielem poganów w wierze i prawdzie”.

w. 45 *ni wosk od słońca gorąco* – niczym wosk od słonecznego żaru.

w. 50 *odwuka* – odzwyczaja się.

w. 52 *ów to uczeń kochany* – św. Jan Ewangelista, ukochany uczeń Jezusa; por. J 19,26-27.

w. 54 *umarł, nie umierając* – chodzi o otrzymane przez św. Jana Ewangelistę widzenie, jakiego doznał na wyspie Patmos, dzięki któremu zgłębił tajemnice dostępne jedynie dla umarłych. Por. obj. do tekstu *O zabicciu Młodzianków* II 108,3.

w. 56-57 *gromadę przezacną i tryumfującą / ranami tysięcy* – mowa o zastępach męczenników odbierających chwałę w niebie, o których pisze m.in. św. Jan (Ap 7,9-17).

w. 63 *jako gdy złoto w ogniu polerują siebie* – obraz złota oczyszczanego w ogniu jako metafory cierpień, przez które uszlachetnia się cnota, pojawia się u proroka Malachiasza (Ml 3,2-3):

[...] a kto będzie mógł myśla ogarnąć dzień przyszcia jego, a kto się ostoi na widzenie jego? Bo on jako ogień zlewający i jako ziele farbiarskie. A usiedzie wypalając i wyczyszciając srebro, i wyczyści syny Lewi, i przecedzi je jako złoto i jako srebro [...];

oraz w Księdze Mądrości (Mdr 3,6): „Jako złota w piecu próbował ich i jako ofiarę całopalenia przyjął je [...]”.

w. 65 *wielki Monarcha i Pan niebieskiej dziedziny* – Jezus Chrystus.

w. 66 *łitość* – oryg. *ira*: ‘gniew’.

w. 67 *na drzewo* – drzewo krzyża.

w. 73 *Mów mi* – oryg. *Dammi*: ‘Daj mi’.

w. 75 *ni motyl w popiele życie zostawiję* – właściwie autor mówi tu o ćmie lecącej do ognia; z uwagi na zdolność larw do przepoczwarzania się w barwnego owada motyl stał się w tradycji chrześcijańskiej symbolem zmartwychwstałej duszy.

IX. NADZIEJA

Na k. 164r-v znajduje się pieśń *Nadzieja*, polskie tłumaczenie wiersza *Della Speranza* Marina.

Po raz pierwszy, nie bez drobnych uchybień, tekst opublikował Julian Lewiański (*Polskie przekłady Marina*, s. 162-163).

Nadzieja

- Ufność, <o>, żywy kwiecie,
umacniająca dusze smutne, wtaż niedbale,
ty, jako na tym świecie
mieszasz myśli oziębłe, mutne i niestale,
5 pocieszasz w rozpacz wdale.
Ty, zżęta w twej zielności
od stanu niewinności,
jak piękne dajesz kłosy,
drugim wieniec uwijasz, sobie z wieńców włosy.
- 10 Kwiecie ozdobny, wdzięczny,
którego Żądza chciała na polu zebrała,
w enocie twojej stateczny,
na pagórkach dalekich Chęć szukać przydała,
znaleźć sposób zstrzymała,
15 czasem by bardziej stale
szukać ciebie szła w dale;
twój ozdób doskonały
może wymóc, by w Bogu morza zakochały.
- Kwiecie przyjemny, śliczny,
20 skłonny, by w tobie mile wszyscy się kochali
i anielski pułk liczny,
jako do ulów pszczoły do ciebie zbiegali
i dusze ciebie znali.
Wiara w prawdzie gorliwa,
25 żądzy wierność żarliwa –
twe przychyłne zbieracze
ci tej, co mówią: „Teraz, co wierzę, obaczę”.
- Kwiecie, w skrytość odziany:
nie nocy ciemnej, ale w sekrecie będący
30 i zapieczętowany,
od twójgo imienia nazwisko mający
jest hyjacynt kwitnący,

- nie jak róża skrwawiona,
wnet ze krwi obnażona
35 w śmiertelną błądź wpada,
lecz koloru tego jest w niebie z tym osada.

APARAT KRYTYCZNY

- w. 1 *Ufność*, <o>, *żywy* – popr. wyd.; *Ufność*, *żywy* – A₂ (bl., lipometria); *Żądza*, o, *żywy* – A₁ (oryg. *Speme*, o *vivo*: ‘Nadziejo, o, żywy’)
w. 4 *mieszasz myśli oziębłe, mutne i niestale* – A₂; *miesza się w myślach mutnych...* – A₁ (lekcja zaniechana)
w. 9 *wieniec* – A₂; *wieńce* – A₁ (oryg. *ghirlande*: ‘wieńce’)
z *wieńców* – A₂ (pierwotnie: *śliczne*); *wiąże* – A₁
w. 14 *sposób* – A₂; *żądze* – A₁
w. 17 *twój ozdób* – A₂; *uczynek* – A₁
w. 23 *i dusze ciebie* – A₂; *duchowie by* – A₁ (bl., lipometria)
w. 36 *koloru twego jest w niebie z tym osada* – A₂; *w kolor sama w niebie jest walor osada* – A₁ (bl.)

OBJAŚNIENIA

- w. 5 *w rozpacz wdaje* – pogrążone w rozpacz.
w. 7 *od stanu niewinności* – w niewinnym stanie.
w. 13 *na pagórkach dalekich* – Marino mówi o pagórkach sabejskich (oryg. *ne’ colli Sabbei*), tzn. znajdujących się w – znanym ze Starego Testamentu – królestwie Saby (dzisiejszy Jemen).
w. 14 *znaleźć sposób zstrzymała* – sens: powstrzymała przed znalezieniem.
w. 16 *w dale* – dalej, w dalszym ciągu.
w. 17-18 *twój ozdób doskonały / może wymóc* – sens: twój nieskazitelną wdziękiem może sprawić.
w. 26-27 *twoje przychyłne zbieracze / ci tej* – sens: ci, którzy ją (Nadzieję) z życzliwością zbierają, mówią tobie.
w. 27 „*Teraz, co wierzę, obaczę*” – brak tej wypowiedzi w oryginale.
w. 28-32 *Kwiecie, w skrytość odziany: / nie nocy ciemnej, ale w sekrecie będący / i zapieczętowany; / od twójgo imienia nazwisko mający / jest hyacynt kwitnący* – MARINO, *Della Speranza* (tamże):

Fior segnato, e dipinto
non di note profane, ond’ ancor serba
Aiace con Giacinto
del suo nome real descrita l’ herba.

Kwiecie zaznaczony i namalowany nie
świeckimi nutami,
od których wciąż zachowuje swoje
królewskie imię ziele Ajaksa i Hyacyna.

Polski autor myli wyrazy *note* (‘nuty’) i *notte* (‘noc’), nie zauważa też formy przeczącej tłumaczonego przez siebie zdania. W rzeczywistości nazwa kwiatu, o którym wspomina, pochodzi od imienia mitycznego Hyakinthosa, młodzieńca zabitego rzuconym przez Apollona dyskiem. Cieknącą z rany krew Hyakinthosa pogrążony w żalu bóg postanowił przemienić w ozdobny kwiat. W ikonografii chrześcijańskiej wyobraża on nie nadzieję, lecz ofiarę Jezusa Chrystusa.

- w. 35 *w śmiertelną błądź wpada* – sens: przybiera błądy kolor śmierci.

X. PIEŚŃ „W CIEBIE WIERZĘ, W TOBIE UFAM”

Utwór został zapisany w rękopisie na k. 165r-166v.

Niezachowana w całości pieśń stanowi poetyckie rozwinięcie Składu Apostolskiego, ze szczególną drobiazgowością eksplikujące naturę Trójcy Przenajświętszej, uzupełnione napomnieniami co do konieczności regularnego i rzetelnego przystępowania do spowiedzi i stałej baczności wobec pokus złego. Ten zdradzający kaznodziejskie powołanie autora wiersz kończy się w dostępnej nam wersji budzącą groźę wizją Sądu Ostatecznego na końcu czasów.

- | | | | |
|----|---|----|---|
| | W Ciebie wierzę, w Tobie ufam,
o, mój Boże wszechmogący,
Ciebie kocham, łask dający
Panie, jedynie! | 40 | Do wierzenia niech nawroci
koźdy w Trzech Personach bóstwo,
jedne jak światłości mnóstwo
w słońcu jednym. |
| 5 | Twoje imię wiecznie slynie,
Ty jesteś twórca wszystkiego,
Ty nie masz sobie równego.
Rząd cały w mocy | | Bóg Ociec tchnie tchnieniem żywym,
Bóg Syn jest zawsze zrodzony,
nie zożywiony, nie stworzony,
nie mniejszy w sobie. |
| 10 | Twej zostaje z Twjej pomocy.
Tobie służym, Cię kochamy,
Cię chwalemy, Ciebie znamy.
Będąc w tym życiu, | 45 | Sam Bóg Ociec w swej Osobie
jedynego Syna rodzi.
Od Ojca, Syna pochodzi
Duch Święty mile. |
| 15 | a po śmierci tam w przybyciu
zazywać wesoło w niebie,
mamy widzieć, wielbić Ciebie,
błogosławieni. | 50 | Wierzę, ufam w Pańskiej sile,
Jezusie Odkupicielu,
Człecz, Boże Stworzycielu
w Słowie Wcielonym, |
| 20 | Tych szczęśliwość wielka mieni,
którzy dobra pożądając,
do wiecznego żądze mając,
w drogę się wdają. | 55 | w dwie natury ozdobionym:
Boską od Ojca mającym,
człeczą od Matki biorącym;
w Chrysta jednego, |
| | Boga jednego w Trzech znają
Personach, a to dlatego
że ma istność w Trzech Jednego,
nie trzy istności. | 60 | w człowieczeństwie złączonego,
jednak, co nieśmiertelnego –
od Ojca, co ułonnego,
z Matki mającego. |
| 25 | Trzy Osoby w swej miłości,
doskonałe w podobieństwie,
istnością czynią w mięństwie
Boga jednego: | | Przed wieki tam zrodzonego
od Ojca tenże tu w porze,
w czasie i ubóstwa w zorze
z Matki narodził, |
| 30 | Ojca, Syna przedwiecznego,
Ducha Świętego wraz tamo,
którzy równi i toż samo
w doskonałości. | 65 | świat od grzechu oswobodził,
z Matki, bez ojca na ziemi,
Święty, Święty nad świętymi,
z dawna Świętego. |
| 35 | Jedna sama w nich istności,
jedna mądrość, jedna siła,
moc, łaskawość miła,
jedna dobroci. | 70 | Jezus z miłosierdzia swego
narodził, umarłym został,
pogrzebion i z martwych powstał,
wstąpił do nieba. |

- 75 Dla nas była potrzeba,
nas nie opuścił, zostaje
w świętym sakramencie, daje
nam swoje ciało,
- by nam co złe <się> nie stało.
Przez śmierć grzechu nam zostawił
80 Bóg nasz, w sakrament postawił
ciało swe święte.
- Chleba istności odjęte
pod zasłoną podobieństwa
widzą się przypadków mięstwa.
Nie masz istności –
- 85 jest prawdziwy tron bytności
bóstwa dla nas wcielonego,
z człowieczeństwem złączonego.
Odkupiciela
- 90 tutaj mamy, Zbawiciela,
w jednej i w drugiej całego
czas<t>ce, nierozłączonego
ani ustaje,
- 95 jako dusza w nas zostaje
cała w ciele, w członkach cała
i po śmierci ciała stała,
nierozdzielona.
- Kto chce, by nieoddalona
była mu szczęśliwość życia
i nabyć dobrego bycia,
100 przyjmuj sakramenta –
- będzie twa żądza przyjęta.
Co tu się hojnie rozdaje,
laska nigdy nie przestaje
bronić od złego.
- 105 Wprzód jednak, aby każdego
czyste sumnienie z win było,
nacz<...> nabożnie i miło
oraz z bojaźnią.
- 110 Nie jako Judasz z przyjaźnią
świętokradztwo z przewrotności
w grzechu śmiertelnym – z śmiałości
Boga przymować.
- 115 Biada, kto śmie przystępować,
kto w łasce Boskiej nie żyje!
Taki z źródeła życia pije
śmierć wieczną sobie.
- 120 Ma być na przestrożę tobie:
jeśli cię sumnienie biedzi,
bież wnet zaraz do spowiedzi,
mów grzechy wszystkie;
- nie wstydz się, by byli brzydkie.
Wprzód jednak rachuj w pilności
w twym sumnieniu z przytomności
grzechów wspomnieniem.
- 125 Potym żalości z wznieceniem
mów serdecznie: „O, mój Boże,
odpuść! Nicht mię nie wspomóż
oprócz Ciebie, Panie.
- 130 Przym serca mego oddanie.
Placz za nieskończonej złości
dla nieskończonej miłości
Tobie przynoszę.
- 135 Z skruch<a> o to Ciebie proszę:
by przys<z>ła na mnie śmierć sroga,
wprzód nim mam obrazić Boga
grzechem śmiertelnym”.
- 140 Tym idź zamysłem dzielnym,
lecz nie w myśli pokornie –
pocznie ochotnie, skłonie
do spowiednika.
- Niech cię wstyd w tym nie przenika:
bierz sobie z nich dobrego,
jemu zwierz się wszystkiego
jako ojcowi.
- 145 Gdy nierozumnie mówi,
przepaść tobie gotuje.
<...>ry ciebie poratuje
w zbawieniu duszy?
- 150 Niech ciebie sumnie<nie> ruszy,
mów twych grzechów liczbę całą:
ni mniej, ni więcej, jak stało
w twoim sumnieniu.
- 155 Jak wiele tych, co w rzeczeniu
grzech wyjawić, zamilknąwszy,
idą, źle sakrament wzięwszy,
na potępienie.
- 160 Jedni z nich, postanowienie
złe mając, żalu nie mają,
obietnicy swej nie stają
poprawić życia.
- Wystrzegą się tam przybycia,
gdzie bliska czeka ruina:
w grzech wpadnienie, zła godzina
nieszczęśliwego.
- 165 Jest potym w tym znak dobrego,
który złego wystrzega się:
od przyczyn daleko ma się
grzechów ruiny.

- 170 <...> nie będziesz miał w tym winy,
gdy nie dasz przykładu złego
ani wprowadzisz drugiego
w obrazę Boga.
- 175 Ty rzeczech: „Mnie żadna trwoga
nie przeraża, ja nie grzeszę,
ale czasem myśl w uciezce
mam zatrzymaną”.
- 180 W tym masz uciechę podaną,
myszlą grzechy ruminując,
i tak w tym niby żartując,
niebo straciłeś.
- Co dotychczas mocnym byłeś
i ty w okazji bliskiej
na konie <c> upadniesz, śliskiej,
ni Samson jaki.
- 185 Dobrej woli szczuple znaki,
nie zadość postanowienie;
gdzie ruiny bliskie mienie,
lepiej umykać
- 190 i dobra droga potykać
umie i <w> przepaść wprawuje,
z małego grzechu zajmuje
wielki w swej złości.
- 195 Gadając z nieostrożności
Ewa z węzłem, gdy tam była,
głupia jemu uwieryła,
jabłko skusiła
- i Adama wprowadziła.
Tak na ten świat, gdzie zło toczy,
grzech przybył i wszedł przez oczy
i śmierć wtąż za nim,
- 200 przez to zamykaj się w nim.
Ma wniść w ciebie jaka wina,
zamykaj wnet, by przyczyna
nie była z ciebie.
- 205 Obacz się i wnidź sam w siebie,
i ujrysz, jakiej brzydkości
jest grzech śmiertelny w szpetności,
co-ć się podoba.
- 210 Grzech się Bogu nie podoba,
jest wielką obrazą Jego,
godzien karania takiego,
ile ma piekło;
- 215 kiedy tak złośliwie, wściekło
czyni wzgardę Bogu nieba,
by był męczon wiecznie, trzeba,
i nieskończenie.
- 220 Zważmy dobre takie dzieńcie,
zdrygajmy się śmiertelnego
grzechu, dusz zdania wiecznego
w nieśmiertelności.
- 225 Śmierci w srogie okrutności
z ojczyzny błogosławionej,
z nieba i radości onej
smutne wygnanie.
- 230 Dość, że swoje dajesz zdanie,
grzesząc, by był Bóg wygnany
z serca twego i tam dany
czart na zamiane.
- 235 Chcesz, byś wziął w życiu odmianę?
Myśl o końcu swej wieczności:
sąd, śmierć, piekło w przytomności –
niebo miej sobie!
- 240 Wiesz, że umrzeć pewno tobie,
co ciebie rozłączy z wszystkim.
235 Twe uciechy gnojem brzydkiem
staną się całe,
- a ty żyjesz podufale.
Umrzeć możesz roku tego –
ty śpieszysz, grający w złego
do twej ruiny.
- 245 Wiesz, że gdyś, pewnej godzinie,
Sąd będzie straszliwie wielki,
nie będzie tam zbawion wszelki
człowiek grzeszący.
- 250 Przydzie ów dzień strach dający
pomsty, gniewu, zawziętości,
piorunów bicia, ciemności
i srogiej biady.
- 255 Przydzie koniec bez zawady
łgarstwa, świata oszukaniu,
szaleństwu i podejrzeniu,
jego mar<no>ści.
- 255 Przydzie ten Sąd bez litości,
bez miłosierdzia, bez zgody,
urągania z win, z przygody
w gniewliwej wojnie,
- 260 kiedy niebo, ziemia spólnie,
góry, morze poburzone
i wszystkie rzeczy stworzone
padną na grzesznych.
- Co w tych grzmotach nie <...>,
czynić będą, kiedy wszędzie
pałac ognia w świecie będzie.
Ni w piekle takim

- | | | | |
|-----|--|-----|---|
| 265 | stanie człek, przed Sąd jakim,
kędy twarz zagniewanego
ujrzy na siebie Sędziego,
z grobu powstawszy. | 275 | Najmniejszy grzech niemożliwy
wyjawi się, o mój Boże,
przed wszystkimi, kto z <...>
wstyd srodze wielki. |
| 270 | Znak przez trąbę anioł dawszy,
wszy <t>kich wnet zawoła z dołu:
w górę dobrych, złych pospołu,
na Sąd straszliwy. | | Uciech, win, grzechów znak wszelki
z serc ludzkich nocnej ciemności
[...]. |

APARAT KRYTYCZNY

- w. 9 *Twej zostaje* – A_2 ; *Twojej zostaje* – A_1 (bl., hipermetria)
- w. 33 *Jedna* – A_2 ; *Bo tuż* – A_1
- w. 40 *w słońcu jedynym* – A_2 ; *w jedynym słońcu* – A_1 (bl. rymu)
- w. 77 <się> *nie stało* – popr. wyd.; *nie stało* – A_2 (bl., lipometria); *przydało* – A_1
- w. 91 *czqs <t>ce* – popr. wyd.; *czqsce* – $A_{1/2}$ (bl.)
- w. 96 *nirozdzzielona* – A_2 ; *żywa znajduje* – A_1 (pierwotnie: *żywa zostaje*)
- w. 122 *w* – A_2 ; *z* – A_1
- w. 133 *skruh <q>* – popr. wyd.; *skruhu* – $A_{1/2}$ (bl.)
- w. 134 *przys <z>ta* – popr. wyd.; *przysta* – $A_{1/2}$ (bl.)
- w. 149 *sunnie <nie>* – popr. wyd.; *sunnie* – $A_{1/2}$ (bl.)
- w. 161 *tam* – A_2 ; *w dom* – A_1
- w. 182 *okazyjej* – A_2 ; *okazją* – A_1
- w. 183 *na konie <c>* – popr. wyd.; *na konie* – $A_{1/2}$ (bl.)
- w. 190 <w> *przepaść* – popr. wyd.; *przepaść* – $A_{1/2}$ (bl.)
wprawuje – A_2 ; *prowadzić* – A_1 (bl. rymu)
- w. 201 *przez to zamykaj się w nim* – popr. wyd. (za A_1); *Ty strzeż zmysłów twoich* – A_2 (bl. rymu i lipometria); *przez to zamykaj się w nim* – A_1
- w. 214 *Bogu* – A_2 ; *tak w...* – A_1 (lekcja zaniechana)
- w. 221 *Śmierci* – A_2 ; *Piekła* – A_1
- w. 224 *smutne* – A_2 ; *wieczne* – A_1
- w. 228 *na zamianę* – A_2 ; *tam <...>* – A_1
- w. 234 *co* – A_2 ; *które* – A_1 (bl., hipermetria)
- w. 252 *mar <no>ści* – popr. wyd.; *marści* – $A_{1/2}$ (bl.)
- w. 255 *urągania z win, z* – A_2 ; *z zawziętości win* – A_1
- w. 270 *wszy <t>kich* – popr. wyd.; *wszykich* – $A_{1/2}$ (bl.)

OBJAŚNIENIA

- w. 12 *Będąc w tym życiu* – sens: póki żyjemy, za życia.
- w. 13 *w przybyciu* – po przybyciu (do nieba).
- w. 19 *żądze mając* – pożądam, pragnąc.
- w. 21-48 – por. niżej, obj. do AN^{XI} 363.
- w. 27 *istnością czynią w mięście* – sens: swym bytem stanowią.
- w. 30 *wraz tamo* – razem z nimi.
- w. 31 *toż samo* – także, również.
- w. 39 *światłości mnóstwo* – wiele światła.
- w. 42 *zawsze zrodzony* – sens: od zawsze istniejący.
- w. 55 *od Matki biorącym* – przejętym od Matki.

- w. 62 *tu w porze* – w czasie (w domyśle: właściwym).
- w. 63 *w zorze* – sens: opróżniony światłem.
- w. 73 *Dla nas była potrzeba* – sens: potrzebowaliśmy tego.
- w. 78 *Przez śmierć grzechu* – sens: (być może) przez śmierć, będącą skutkiem grzechu (pierworodnego).
- w. 81 *Chleba istności odjęte* – straciwszy cechy chleba.
- w. 82-83 *pod zastoną podobieństwa / widzą się przypadków mięśnwa* – sens: pozornie przypominając chleb, ujawnia swe wyjątkowe cechy (?).
- w. 99 *dobrego bycia* – tzn. zbawienia.
- w. 101 *będzie twa żądza przyjęta* – sens: twe pragnienia zostaną spełnione.
- w. 102 *Co tu się hojnie rozdaje* – sens: którą się tu hojnie obdarza.
- w. 109 *Nie jako Judasz z przyjaźnią* – Judasz Iskariota wydał Jezusa, przyjacielskim pocałunkiem wskazując w ciemnościach jego osobę w ogrodzie Getsemani; por. Mt 26,48-50; Mk 14,44-45; Łk 22,47-48. Jezus zresztą nazwał wówczas Judasza „przyjacielem” (Mt 26,50).
- w. 113-114 *Biada, kto śmie przystępować, / kto w łasce Boskiej nie żyje* – przyjęcie eucharystii bez uprzedniego wyspowiadania się z grzechów uchodzi za świętokradztwo.
- w. 123 *z przytomności* – świadomie.
- w. 125 *żałości z wznieceniem* – szyk i sens: z wznieceniem żałości, wzbudzając w sobie żal.
- w. 137 *Tym idź zamysłem dzielnym* – sens: postępuj zgodnie z tym słusznym zamiarem, postanowieniem.
- w. 142 *dobrego* – w domyśle: spowiednika.
- w. 150 *tych grzechów liczbę całą* – wszystkie twoje grzechy.
- w. 151 *jak stało* – sens: jak było.
- w. 153 *w rzeczeniu* – w mowie.
- w. 165 *Jest potym w tym znak dobrego* – sens: po tym można poznać dobrego.
- w. 167 *daleko ma się* – sens: trzyma się z dala.
- w. 173 *rzeczech* – rzeczesz, powiesz.
- w. 175-176 *myśl w ucieście / mam zatrzymaną* – sens: moją myśl zajmą rozrywki.
- w. 182 *w okazji bliskiej* – przy najbliższej sposobności.
- w. 184 *Samson* – bohater biblijnej Księgi Sędziów, mąż o nadludzkiej sile (hebr. Szimшон pochodzi od *szemesz* ‘słońce’ lub *szamen* ‘silny, silacz’). Po pojmaniu przez Filistynów i oślepieniu zemił się na oprawcach, burząc budynek, w którym wraz z nimi przebywał; zob. Sdz 16,22-31.
- w. 187 *ruiny bliskie mienie* – rychle nadejście upadku.
- w. 189-192 *dobra droga potykać / umie i <w> przepaść uprawuje, / z małego grzechu zajmuje / wielki w swej złości* – sens: właściwa droga potrafi zwieść na manowce i przywieść do przepaści, a mały grzech ze swej złośliwości prowadzi do wielkiego.
- w. 194 *tam* – tzn. w raj.
- w. 201 *zamykaj się w nim* – prawdopodobnie: unikaj go.
- w. 208 *co-ć się podoba* – sens: który ci się podoba.
- w. 219-220 *dusz zdania wiecznego / w nieśmiertelności* – sens: wiecznego pozbawienia dusz nieśmiertelności.
- w. 231 *sąd, śmierć, piekło* – tzw. trzy rzeczy ostateczne.
piekło w przytomności – obecność w piekle.

- w. 233 *Wiesz, że umrzeć pewno tobie* – sens: wiesz, że na pewno umrzesz.
 w. 243 *wszelki* – tu: żaden.
 w. 249 *bez zawady* – bez przeszkód, niechybnie.
 w. 252 *jego* – w domyśle: świata.
 w. 255-256 *z przygody / w gniewliwej wojnie* – (przyjdzie) niespodzianie, w czasie pełnej gniewu wojny.

XI. UWAGA OSTATNIEGO KOŃCA LUDZKIEGO

Ten obszerny, bo zbudowany z 51 oktaw, utwór refleksyjno-moralizatorski zachował się w dwóch odpisach: jednym kompletnym (redakcja B_{1/2}), na k. 167r-174v, i drugim, jak wskazują badania porównawcze, wcześniejszym (redakcja A_{1/2}), który rozpoczyna się od wersu 125 poematu i doprowadzony zostaje, podobnie jak poprzedni, do samego końca; w rękopisie k. 175r-179v.

Tekst wypełniają przestrogi dotyczące krótkości ludzkiego życia i zbliżającej się nieuchronnie konieczności zdania sprawy z własnych poczynań po śmierci. Znaczącą część wywodu autor poświęca, wykazującemu pewne pokrewieństwa z wizją ze *Strage de gl' innocenti*, opisowi piekła i zaznawanych tam mąk. Głosu udziela się nawet poszczególnym potępieńcom, którzy przestrzegają swych bliskich przed smutnym końcem, jaki stał się ich udziałem. Utwór zamyka modlitewne błaganie do Najświętszej Marii Panny o uchronienie wierzących przed perspektywą wiecznej kary.

Uważenie ostatniego końca ludzkiego i Sądu Boskiego przymierza

- Ryknęło srogie przejście tu wszystkich będących,
 przejście, które z żyjącym, umarłym graniczy,
 przejście uciechy, gody, rozkoszy mających,
 przejście – poczarzar, który zły przygody nażyczy,
 5 przejście, które prowadzi do nieba idących,
 przejście, które w piekielnym ogniu we złych ryczy,
 przejście, kiedy przejść przydzie w życie ostateczne –
 da drzeć, nie wiedząc: ma przyść w dobre, w zle-li wieczne.
- Krótki jest ten nasz żywot i z sobą przynosi
 10 temu, kto się narodził, biady i kłopoty.
 Kożdy, na świat wychodząc, swe nieszczęście głosi,
 płacz z żywota swej matki niesie, nie ochoty.
 Z winy Adama tak śmierć nas żyjących kosti,
 tudzież podrosłych, za grzech i nasze niecnoty.
 15 Przeciwnie – świat, cza<r>t, ciało do siebie namawia;
 by o tym nie myśleli, w rozkoszach zabawia.
- Być młodym, być kochanym, być pięknej urody,
 mieć pochwały, bogactwa i mieć rześkie <...>,
 być dobrze urodzonym, mieć wszelkie wygody –
 20 wszystkie to przechodzące są świata marności.
 Niech rzecze król z swojemi wielkiemi swobody:
 „Jam królował na świecie. Śmierci, co wiek m<...>,
 ujść nie mogłem, która złych i dobrych zabiera,
 panom i sługom równie drzwi w wieczność otwiera.

- 25 Umiera ów staruszek zgrzybiały starością,
umiera niezrodzony, w żywocie będący,
umiera młody, silny, z całą swą mocnością,
żołnierz zbrojny, pancerny na sobie mający –
śmierć wszystkich przewycięza swą stałą pewnością.
30 Kozdy wpaść ma w jej sidła tutaj zostający:
papieże i biskupi, świata monarchowie,
cesarze i hetmani, książęta, królowie.

- Owe słowo: tu jestem, wnet więcej nie będę;
owe słowo: ja, co mam, to wszystko zostawić,
35 owe słowo: po śmierci kędy tam przybędę;
owe słowo: ja się mam przed Sądem postawić,
owe słowo: dobrej, złej wieczności nie zbędę;
owe słowo: dobrymi uczynki nadstawić;
owe słowo: mnie gołym przydało narodzić,
40 owe słowo: ja gołym mam w ziemię powrócić.

- Jako obłoki chmurne wiatr walny rozpędza,
jako śnieg zimny prędko od ognia topnieje,
życie nasze zabiera tak śmiertelna nędza,
jak z dojrzałym owocem spadającym dzieje;
45 jako kwiat polny, kiedy słońce ciemność spędza,
ozdobnie, ślicznie kwitnie, na zachód wędnieje;
podcina piękną łąkę jedna kosa licha,
wnet zieloniawa sianem zwiędłym posycha.

- Pamiętaj, że masz umrzeć, niewiasta nadęta,
ty, która w twych ubiorach tak się barzo kochasz.
50 Pamiętaj ty, któremu bywa pamięć wzięta
często od pniaństwa twego; ty, który podobasz,
by była od drugiego fortuna odjęta;
ty, pyszny, co się z drugich naśmiewasz, urągasz.
55 Pamiętaj ty, grzeszniku, któryś z drogi zblądził,
że wszystkich Bóg surowie na śmierć będzie sądził.

- Przychodzi na ostatnie człek łózka złożenie,
opuszczony od wszystkich ni się ruszyć może.
Nieprawość staje w oczach, gryzie go sumnienie,
60 widzi dobrze, że nic mu więcej nie pomoże.
Czeka przyścia swej śmierci godziny zapewnie.
Czas stracony w marnościach powrócić nie może.
Tak słabym się znajdując, nędzny, ubolewa,
że dobrego nie czynił, za złe lży wylewa.

- 65 Nie masz już więcej czasu, zmysły pomieszane.
Cały w swych różnych myślach, chwycić się, zostaje.
Stoją około krewni, przyjaciele miane –
widzi, że mu z nich zaden ratunku nie daje.
Tak, mając oddać śmierci życie na zamianę,
70 piekielnych zbrojców przyście jemu strach przydaje.
Tuż krewni, ile mogą, usługują jemu,
by zostawił dziedzictwo im, a nie innemu.

- Tuż Sędzia sprawiedliwy, Bóg, co wszystko widzi –
roztrąsając uczynki przeszłego żywota
75 w owym punkcie ostatnim, którymi się hydzi
(o, jak uciemniona dusza, łącząc z błota!),

- kiedy sam poznawając, onemi się brzydzi,
 czego mu narobiła szkaradna ochota.
 Od tej strasznej, nieznośnej, ostatniej godziny
 80 sami Hilaryjoni bali się ruiny.
- Tudzież szatan piekielny, żądzą palający,
 strasliwym swym widokiem grozi; potępienie.
 Grzechów liczbę spełnioną przypominający,
 w rozpacz przywodząc, mówi: „Zgubiłeś zbawienie!”.
 85 Tak człowiek, swego z ciała ducha oddający,
 między bólem i strachem widzi swe zgubienie;
 boi dekretu, tudzież w piekło namienienia
 od oskarżającego własnego sumnienia.
- Kożdy według pojęcia stanu swego wzorze
 90 obaczy wyjawioną z swych wewnętrznych bez zwady
 myśl najmniejszą, jak była kiedyś tam, w swej porze.
 Jaki wstyd! Będzie widzieć skryte grzechów rady:
 pychę, nieczystość, zajądrość; w sercu niby w worze
 panowały obżarstwa i inne szkarady,
 95 kiedy się tam tak zbliży do skończenia życia,
 nie będąc pewnym złego czy dobrego bycia.
- Medycy, przyjaciele, słudzy tam stojący
 pilno strzegą bogacza dla swego pożytku.
 Dom, bogate obicia i skarby mający
 100 nie zmniejsza bólów, męczy utranieniem (?) przybytku.
 Wszyscy zgoła przytomni, przy chorym będący,
 patrzą dobrze na rzeczy, już niby na zbytku,
 chciwie żądając, by się im co tam dostało,
 by w tego, nie w drugiego to domie zostało.
- 105 Po skonaniu swym człowiek, <...> ziemnie,
 trupem się stawszy, wszczyną smród z siebie wydawać.
 Kożdy przyjaciel, widząc, co się z onym dzieje,
 radzi: „Niech w grób zamiosą! Po co ma zostawać
 w domie tak długo? Potym bardziej się zśmierdnieje.
 110 Już się z nim więcej tutaj nie trzeba zabawiać”.
 Żona własna, synowie i wszyscy do szczętu
 nie chcą przy nim zabawić jednego momentu.
- Wielu, co w wieczór drugdy byli wesołemi,
 z swemi przyjaciółmi gody zażywając,
 115 a nazajutrz zostali w grób pogrzebionemi,
 z swego ciała robakom zgnili pokarm dając.
 Owi sakramentami nie byli świętami
 opatrzeni przy zgonie, nagle umierając:
 ów przez zabicie, przez swar, dla jednej niezgody.
 120 Niech Bóg broni każdego od takiej przygody!
- Szymon Stylita przejście ze słupa uważa,
 strasliwą śmierć Makary rozmyśla w pustyni,
 Magdalena ze łzami, z strachem w pamięć wraza,
 Paweł z Antonim srogie utrapienia czyni,
 125 Hieronim na głos śmierci nic tu nie poważa –
 wszyscy święci bali się tak strasznej ruiny,
 a jeden się nie boi grzesznik skamieniały,
 nie widząc swej przepaści w grzech zapamiętały.

Patrzaj na grób, jak wszystkich tam razem zamyka:
 130 ubogich, bogatych, mocnych, sług i królów samych.
 Równie wszystkich zbladła Śmierć swą kosą dotyka:
 prostaków nieuczonych i w mądrość przybranych.
 Rubiny, dyjamenta, których blask przenika,
 świecą się, lecz nie mogą bronić na śmierć zdanych.
 135 Nie mogą przydać życia jednego momentu
 wszystkie skarby światowe, wždy z<g>o<l>a do szczytu.

Ów, jedząc u stołu; ów na łóżku umiera;
 drugi na złym uczynku, rozkosz zażywając,
 z uciechą koniec życia swojego zawiera;
 140 w pniaństwie upodobanie ów zbyteczne mając;
 drugi z wielkiej gorączki śmierć srogą zabiera;
 ów w głodzie, złym powietrzu morowym zostając.
 Jedni na morzu toną, drudzy w wojnie giną,
 a wielu ich, co za grzech piekła nie ominą.
 145 Niewiasto, która twoją uwodzisz<z> pięknnością,
 sama siebie i drugich w więzy przyprawujesz,
 twarzą w kolor przybraną, wdzięczną ozdobnością,
 twoim względem przyjemnym młodości krępujesz,
 w jednym krótkim momencie śmierci przybytnością,
 150 kiedy się nie poprawisz, razem powetujesz!
 Obróć się w trup szpetny, a twoja uroda
 w straszliwy ropy widok – ostrażna przygoda.

Odtąd kiedy świat, człowiek pierwszy był stworzony,
 gdyby się który znalazł jeszcze tu żyjący,
 155 doznawszy wszystkich uciech, by miał sporządzony
 teraz dekret swej śmierci, tak starym będący,
 co by rzekł o rozkoszach, śmiertelnie złożony,
 wszystkie przeszłe pociechy w pamięci mający?
 Rzekłby, zaprawdę, że są boleścią okrutną,
 160 jedną gorzkością, cieniem i żalością smutną.

Obróć twe oczy pilno, kędy trup śmierzący
 od miesiąca zostaje pogrzebiony w grobie,
 i tam niby w zwierciadle stań przypatrujący.
 Tamże twój obraz własny. W nim przypomni sobie:
 165 on był taki jako ty teraz zostający,
 nie za długo toż samo przyda się i tobie.
 I to tak uważając, nie bój przypomnienia –
 bój się śmierci dla złych spraw, dla niepoprawienia.

Wejrzy wewnątrz, przypatrz się, wnidź tam w wieczne męki,
 170 piekielnych w ognie strasznych zgiełk w ogniu burzące,
 gdzie zawsze, umierając, w trwałości mają sęki.
 Skonać nie mogąc, żyją te córny męczące,
 sporządzone od Boskiej sprawiedliwej ręki:
 Surowość Boża, Srogość, zawsze zostające.
 175 Tam każdy według swoich grzechów popelnionych
 cierpi od czartów męki na to sporządzonych.

Ile piasku na ziemi, ile kropli znajduje
 w morzu i w rzekach, ile gwiazd mnóstwa na niebie,
 ile liści z drzew wszystkich w jesieni spada, je,
 180 nauka ile może liczb wynaleźć z siebie,

ile powietrze prochów subtelnych rachuje,
 nad tyle więcej piekło będzie męczyć ciebie.
 Kiedy tam (niech Bóg broni!) za grzechy twe wnidziesz,
 wiedz zapewne, że nigdy stamtąd nie wyndziesz.

- 185 Wiesz li, co jest za miejsce piekło tam będące,
 o grzeszniku? Od Boskiej ręki sporządzone
 miejsce nad wszystkie miejsca niżej zostające,
 w środku ziemi, od Boga barzo oddalone;
 ile się pojąć może tam wszystkie mające
 190 męki, boleści, śmierci na wieki złożone.
 Nie ma w sobie ten padół nic dobrego zgoła –
 okropny, smutny, straszny, na śmierć zawsze wola.

- Są tam mistrzowie sprawni, piekielni duchowie –
 owi to, którzy byli gdyś z nieba zrzućeni –
 195 i tam mają oręż wszystkie pogotowie,
 ile sprawiedliwości Boska im namieni.
 Dusze ludzkie, szatani, wszyscy w jednym słowie
 są podlegli, by byli na zawsze dręczeni.
 Tam ogień pali, gory a ciemność zawiera,
 200 nigdy nieugaszony, i zawsze pożera.

- Tam pyszny ma nad wszystkich miejsce jak najgłębsze,
 od czartów barziej pysznych jest srodze zdeptany.
 Tam łakomy boleści cierpi nad miar większe.
 Serce gwałtem wydarte i sam w mocy miany
 205 szatańskiej, którzy czynią z nim z sercem go leksze.
 Kładną przed niego grosz źle lichwą pozyskany,
 mówiąc mu: „Glupi, ile tam chciwie zabrałeś,
 tu masz zapłatę za to, ile tameś chciwałeś!”.

- Wielki zgiełk tam nierządnic. Na głowie za włosy
 210 węże mają, okrutnie piersi oderzniete,
 wydają na ognistych łózkach straszne głosy,
 żelaznemi dzidami ostrzem przenikniete.
 Cudzołożnice szpetne dają im odgłosy,
 tam od smoków piekielnych srodze przyciśniete.
 215 Niecnotliwych rufianów, czarowników brzydkich,
 szatani bez przestania ćwiczą dobrze wszystkich.

- Mają gniewliwi wieczne swary nieprzestannie
 z tygry, z smokami, z węży, piekła padalcami.
 Ma tam obzarty sobie różnych potraw danie:
 220 ropuchy, ziemiopłazów między gadzinami.
 Zajdrośliwy dóbr drugich swego serca rwanie
 cierpi, kąsże sam siebie własnemi zębami.
 Leniwi podżyganiem ognia karę wzięli,
 którzy w dobrych uczynkach na świecie gnuśnieli.

- Ów ociec, zostawując dziedzicom zebrane
 225 i źle nabyte skarby, w ognistej zostaje
 prasie, która go kręci tam za nieoddane.
 Tuż niewdzięcznych potomków bytność w piekle staje
 za skarby tak nabyte, tak rozszaflowane,
 230 która mu większą boleść i mękę przydaje,
 że on nie oddał ani dziedziczne potomstwo
 cudzych rzeczy. Tam razem ból cierpią i męstwo.

Są tam między innymi i owi swywolni,
 w ogień wieczny przyjęci, którzy to zuchwale
 235 w domie Bożym beze czci byli barzo wolni
 w gwarach, w śmiechach, w rozmowach, w pypach, w Boskiej chwale.
 Do pięści w gębę bicia przymują niedolni,
 ręce, nogi skowane mając, cierpią zale.
 Ukłony szatanowi czynią nieprzestannie,
 240 wypełniając rozkazy i onego zdanie.

Ów to, co honor szarpał li<...> złośliwie,
 stoczony od robaków, z gęby wywleczony
 ma język, ów bluźnierca zdręczony straszliwie.
 Ów gracz na oszust drugich, z kompani złączony,
 245 czas straciwszy i duszę, zdycha nieszczęśliwie.
 Ów wynalazca psotnych wierszów jest męczony
 w gromadzie z rozpustnemi komedyjantami
 srodze i z przekor<n>emi kompozytorami.

Niesprawiedliwy sędzia, winni patronowie,
 250 którzy to sprawiedliwość za złoto przedali,
 umartwieni są w myślach, w swej wykrętnej mowie,
 płacą grzbieciem za grosze, co z drugich wydarli.
 Cierpi nieznośne bóle sędzia w swojej głowie,
 ognisty tron w nagrodę szatani mu dałi.
 255 W takich strachach i mękach ci wszyscy zostają,
 że im małe momenta za tysiąc lat zdają.

Zgrzytanie zębów, złości, wieczny gniew panuje,
 nienawiści, zdradzieństwa, łgarstwa, wżgarda, pycha;
 noc okropna i straszna wszystkim zawiaduje –
 260 tam zostaje niezbożność i bezecność licha,
 ogień z śmierdzących, z brzydkich dymem się zajmuje.
 Oszust, niesprawiedliwość, zdrada ciężko wzdycha,
 nieczyniona pokuta. O, jak sroga trwoga
 mieć za nieprzyjaciela zawsze sobie Boga!

265 Ci pod ciężarem wielkich kamieni zostają,
 ci w kotłach wrzącej smoly okrutnie się męczą,
 ci od żelaznych haków ciał darcie doznają,
 ci, w zamarzłych jeziorach lodem stając, dręczą,
 ci naśmiewających się z siebie czartów mają,
 270 ci w takich, inni w gorszych mękach srodze jęczą.
 Rozpacz tam wiele może ustawiczna trwoga,
 że nie będą w światłości nigdy widzieć Boga.

Ty, co w wielkim kochaniu masz samego si<e>bie,
 któremu ciepło, zimno, wiatr powietrza wadzi,
 275 jedna mała choroba wnet zasmuca ciebie,
 a zła rozpu<s>ta kiedy do śmierci prowadzi,
 nie uwazasz, nie wspomniesz, abyś mógł być w niebie,
 nie rozumiesz, że piekło na cię ból zgromadzi.
 Popraw życie – dla Boga! – byś od mocnej ręki
 280 nie miałeś za uciechy milionów męki.

Niech spomni ten na piekło, co w sprośne lubieży
 dni swe prowadzi, często grzechy popełniając.
 Tylko raz – na Wielkanoc, i to, że należy,
 od jednego na drugi rok spowiedź składając,

- 285 spowieda się i potym w tymże samym leży
grzechu łonie, poprawę tyło słowy dając.
Przy skonaniu odwleka żałować za winy,
gdzie trudno zbawić duszę i uciec ruiny.
- 290 Wielu jest takich, którzy wnet spowiednikowi
obiecują porzucić swe szpetne nałogi,
strzec się z tej okazji, a to tylko słowy.
Po rozgrzeszeniu potym idą w swoje drogi
pierwszych grzechów rozpusty popełniać gotowi,
uciec złych, niebezpiecznych nawiedzając progi.
295 Takie poprawy, z wiatrem płocho obiecane,
niestateczne, niestałe są, z śmiercią zrównane.
- Drudzy, chorobą ciężką na łózkę złożeni,
mówią tak: „Ozdrowieję, wnet zaniecham winy!”,
bojaźnią nadchodzącej śmierci wtenczas zdjęci,
300 aby ujsć mogli strachu piekielnej ruiny,
by nie byli za grzechy swoje potępieni.
Drudzy, jako słyszeli, dla nieba dziedziny
czynią postanowienie w umyśle i w słowie,
póki nie zajrzą w oczy której białogłowie.
- 305 „Zmiłujcie się nad nami! – głosy się wydają. –
Przynamniej, przyjaciele, wy, pokrewni nasi –
z owych miejsc mąk czyścowych, w których tam zostają –
wspomnicie, żeśmy byli gdyś przodkowie wasi”.
Miłosierdzia żądając, pomocy wołają
310 z ognia palającego, który się nie gasi.
Ociec syna, syn ojca ów spomnienie prosi,
matka córce, córka swą żalność matce głosi.
- Wola ociec do syna: „Ja wyhodowałem
ciebie z takim staraniem i z taką pilnością!”,
315 matka do córki, syna: „Ja was na świat dałem,
a wy nam oddajecie tak zapomnialością!
Wy, moi krewni, w których me nadzieje miałem,
którym daliśmy dobra za naszą bytnością,
zapomnieliście o nas i o dusze nasze.
320 Wspomnicie, jak są wielkie niewdzięczności wasze”.
- Surowe są tam męki, przykro ogień pali
w owym lochu czyścowym dusze zostające.
Barziej ich chęć turbuje, aby doczekali
widzieć Boga, gorącą nadzieję mające.
325 Żądają ustawicznie, by Go zażywali
przez mękę, przez krzyż, rany, o wyjście proszące.
Wyrażają serdecznie, w jakiej są potrzebie,
aby raz widzieć mogli Boga swego w niebie:
- „Jeszcze dla grzechów naszych nam nie pozwolono
330 tam z błogosławionemi wždy zażywać Boga.
Żyjący, którzy macie moc sobie zlecają
za nas modlić, jest ważna wasza modła d<r>oga.
Co dla nas uczynicie, będzie uczyniono
dla was, gdy i wam będzie dana kara sroga.
335 Łaski większej, pomocy czynić nie możecie,
jako mszy święte miane nam ofiarujecie”.

- Milosierdzie przed Bogiem barzo wiele może:
 modlitwy nabożne są supliki podane,
 nad ofiarę większego nic znaleźć nie może.
- 340 Niewinnego Baranka zdroje krwi rozlane –
 ten Baranek, Syn Boży, nas wszystkich spomoże,
 który dla nas na krzyżu miał rany zadane.
 Ta śmierć, ta męka często rozpamiętywana
 nam do chwały za pewną wszystkim drogę dana.
- 345 Chwała błogosławiona, przedwieczne wesela,
 światłość we Trzech Personach, w trzech też sama jedna,
 która błogosławieniem miłości udziela.
 Ta aniołom i duszom <...> w niebie zjedna,
 każdemu według zasług ważności podziela,
- 350 wesolą wioinę razem z latem pięknym jedna.
 Wszyscy społecznie w niebie Boga zażywają:
 według swych zasług w mierze mniej, więcej Go znają.
- O wieczność: drogi klejnot, ustawne radości;
 radości niepojęte ze źródła czystego;
 355 czystość mieszkańców, która pochodzi z miłości;
 miłość ściągająca się do Boga dobrego;
 dobroć niezmierna, zgoła nieznająca złości;
 złość, która jest przymiotem świata nietrwałego;
 trwałość wszechmocna, którą sam Bóg ma przed wieki!
- 360 Wieki wesole tym, co są z Bogiem na wieki.
- Mi<ę> dzy tysiã tysiãcy aniołów pulkami
 jaśnieje tam Maryja ukoronowana;
 Duch Święty, Syn i Ociec: trzy nie istnościami,
 lecz Personami. Matce łaska darowana
- 365 od Boga rządzić dary i opatrnościami,
 by była nad stworzenia za królową miana.
 Jako Ucieczka Grzesznych niebieskiego domu
 broni wszystkich od Boskiej surowości gromu.
- Hej, miłosierdna Panno, łaskawa i święta,
 370 wspomóż nasz stan ułomny, wejrzy na błądzących,
 by dusza nasza była tam, w niebo, przyjęta,
 oczyszczona od grzechów złość w sobie mających,
 aby tam, na wysokość, od padolu wzięta
 mogła zażywać śmieie radości będących;
- 375 wyzuwszy się od świata, gdzie ustawna trwoga,
 z Twą pomocą, przyczyną mogła widzieć Boga!
- Uczyn, bo sam Bóg tylko, On jeden, prawdziwy
 jest dobroć nieskończona, usilne kochanie.
 Ten padól, ten świat marny jest całe fałszywy,
 380 pod łgarskim płaszczem kryje boleść, złości, łkanie.
 Ledwo można rozeznac, który jest cnotliwy
 człowiek, póty życzliwy, póki ma swe zdanie;
 ten się być zda prawdziwym, co nie zdradzić zdoła.
 Nie masz wiary, precz nie masz życzliwości zgoła.
- 385 Ci, co przepowiadają, to sami nie czynią,
 starzy popsowali się, młodzi są swywolni,
 bogacze bez litości, ubodzy źle czynią:
 są goli, oszarpani, a w pychę są dolni,

urzędnicy – wydziercy, zdarszy z drugich, dymią,
 390 rządów swych nie patrząc wdy książęta spólni.
 Tak świat idzie. Ma szczęście, prawdą a nie słowy
 ten, który dobrze żyje i umrzeć gotowy.

Jest jednym labiryntem ten świat, w którym kręci
 człowiek jako zgłupiały i głupstwo nabywa.
 395 Ten w nabyciu fortuny, ten honorów męci,
 ten w ubóstwie, ten w nędzy, w rozpacz przebywa.
 Ci do uciech, pałaców królewskich przyjeźci,
 buczni, szumni – weseli pora jak szczęśliwa,
 a ten honor i sława jednym dymem staje:
 400 im się w górę wynosi, tym mniej widzieć daje.

Nie postrzegamy tego, że w ruinę idą
 miasta, pałacy, wieże i spaniale mury.
 Co czynią, nie widzimy. Kiedy wojny przydą,
 są niepowetowane srogie śmierci fury.
 405 Wnet się obaczym wtenczas, gdy strachy nadidą
 zgonu, Sądu, gdzie będą drząc i same góry.
 Wnet tam w krótkim momencie dobrze się dowiemy:
 co jesteśmy, czym byli, potym czym będziemy.

APARAT KRYTYCZNY

- Wersy 135 i 136 w redakcji B₁ ustawione są w odwrotnej kolejności.
- w. 6 w *piekielnym ogniu we złych ryczy* – B₂; *złym ogniu wiecznego pożyczcy* – B₁
- w. 15 *cza <r>t* – popr. wyd.; *czat* – B_{1/2} (bl.)
- w. 18 i *mieć rześkie <...>* – B₂; *mieć skarbów wielko <...>* – B₁
- w. 20 *świata marności* – B₂; *marności świata* – B₁
- w. 22 *co wiek m <...>* – B₂; *co wiek zmiata* – B₁ (pierwotnie: *zawsze <...>*)
- w. 55 *któryś* – B₂; *których* – B₁ (bl.)
- w. 67 *miane* – B₂; *miani* – B₁ (bl. rymu)
- w. 74 *przeszłego żywota* – B₂; *żywota przeszłego* – B₁
- w. 76 *dusza, łącząc z błota* – B₂; *myśl konającego* – B₁
- w. 78 *czego mu narobiła szkaradna ochota* – B₂; *że był wiel <...> szkaradny tak życia gnuśnego* – B₁
- w. 87 *tudzież w piekło namienienia* – B₂; *w piekło wnet skazującego* – B₁
- w. 88 *oskarżającego własnego sumnienia* – B₂; *własnego sumnienia oskarżającego* – B₁ (bl. rymu; pierwotnie: *samego sumnienia oskarżającego*)
- w. 89 *stanu swego wzorze* – B₂; *i stanu swojego* – B₁
- w. 90 *wewnętrznych bez zawady* – B₂; *wewnętrzne skrytości* – B₁
- w. 91 *w swej porze* – B₂; *u niego* – B₁
- w. 92 *skryte grzechów rady* – B₂; *przy owej słabości* – B₁
- w. 93 *w sercu niby w worze* – B₂; *które w sercu jego* – B₁
- w. 94 *i inne szkarady* – B₂; *inne szkaradności* – B₁
- w. 95 *kiedy się tam tak zbliży do skończenia życia* – B₂; *Jako wtenczas zmierzany stan będzie nędznego* – B₁
- w. 98 *swego pożytku* – B₂; *pożytku swego* – B₁ (bl. rymu)
- w. 99 *obicia* – B₂; *obejścia* – B₁

- w. 100 *utraniem przybytku* – B₂; *zbyt utrapionego* – B₁
- w. 102 *już niby na zbytku* – B₂; *nie na zdrowie jego* – B₁
- w. 105 <...> – B₂; *truchlejąc* – B₁
- w. 115 *zostali w grób pogrzebionemi* – B₂; *na marach śmierci złożonemi* – B₁
- w. 118 *zgonie* – B₂; *śmierci* – B₁
- w. 121 *przejście* – B₂; *przysięcie* – B₁
- w. 122 *straszliwą śmierć* – B₂; *straszną śmiercią* – B₁
- w. 123 *z strachem w pamięć wraża* – B₂; *wzdychając rozważa* – B₁
- w. 127 *jeden* – B_{1/2}; *tego* – A_{1/2}
- w. 128 *w grzech zapamiętały* – A₂ B_{1/2}; *grzechów <...> klan* – A₁
- w. 130 *ubogich, bogatych, mocnych, sług i królów samych* – A_{1/2} B_{1/2} (bl., hipermetria)
- w. 132 *prostaków* – B_{1/2}; *głupich i* – A_{1/2}
- w. 135 *jednego momentu* – A₁ B₂; *momentu jednego* – A₂ B₁ (lekcja odrzucona)
- w. 136 *wszystkie skarby światowe, wždy z <g> o <l> a do szczętu* – popr. wyd.; *złota, srebra i wszystkie bogactwa do szczętu* – A₁; *złota, srebra i wszystkie skarby świata tego* – A₂; *złota, srebra i drogie skarby świata tego* – B₁; *wszystkie skarby światowe wždy złoga do szczętu* – B₂ (bl., pierwotnie: *złoto, skarby światowe wždy złoga do szczętu*)
- w. 142 *w głodzie, złym powietrzu morowym zostając* – A₂ B_{1/2}; *od złego powietrza ...* – B₁ (lekcja zaniechana)
- w. 144 *za grzech piekła nie ominą* – B₂; *przez grzech śmiertelny zaginą* – A_{1/2}; *w grzechu śmiertelnym zaginą* – B₁
- w. 145 *uwodzisz <z>* – popr. wyd.; *uwodzisz* – A_{1/2} B_{1/2} (bl.)
- w. 147 *kolor* – B_{1/2}; *rozy* – A_{1/2}
wdzięczną – A₂ B_{1/2}; *twoją* – A₁
- w. 148 *tuotim względem przyjemnym* – B_{1/2}; *twoją urodą wdzięczną* – A₁; *swoim względem przyjemnym* – A₂
- w. 150 *się nie poprawisz, razem powetujesz* – B_{1/2}; *teraz ty sama za to nie żałujesz* – A_{1/2}
- w. 151 *a twoja uroda* – B₂; *i twoje piękności* – A_{1/2} B₁
- w. 152 *ostrazna przygoda* – B₂; *i gnoju brzydkości* – A_{1/2} B₁
- w. 156 *swej śmierci* – A₂ B_{1/2}; <...> – A₁
- w. 157 *śmiertelnie* – A₂ B_{1/2}; *chorobą* – A₁
- w. 160 *jedną gorzkością* – A₂ B_{1/2}; *jednym s <...> ulkiem* – A₁
- w. 162 *pogrzebiony w grobie* – B₂; *w grobie pogrzebionym* – A₁ (bl. rymu); *pogrzebionym w grobie* – A₂ B₁
- w. 164 *Tamże* – A₂ B_{1/2}; *Tak tam* – A₁
- w. 167 *I to tak* – B₂; *Ale to* – A_{1/2} B₁
nie bój przypomnienia – B₂; *nie lękaj się tego* – A_{1/2} B₁
- w. 168 *dla niepoprawienia* – B₂; *dla piekła wiecznego* – A_{1/2} B₁
- w. 169 *wniódź* – A₂ B_{1/2}; *wejść* – A₁
w wieczne męki – B₂; *do wieczności* – A_{1/2} B₁
- w. 170 *w ognie strasznych zgiełk w ogniu burzące* – B₂; *mąk straszliwych ognia palącego* – A_{1/2} B₁
- w. 171 *zawsze, umierając, w trwałości mają sęki* – B₂ (pierwotnie: *umierający zawsze w trwałości będzie*, bl. rymu); *zawsze umierają i zawsze w trwałości* – A_{1/2}; *zawsze umierający, zawsze w trwałości* – B₁

- w. 172 *córy męczące* – B₂; *męki grzesznego* – A_{1/2} B₁
- w. 173 *sprawiedliwej ręki* – B₂; *im sprawiedliwości* – A_{1/2} (bl. rymu); *tam sprawiedliwości* – B₁ (bl. rymu)
- w. 174 *Surowość Boża, Srogość, zawsze zostające* – B₂; *tam gniew Boży; tam srogość* ... – A₁ (lekcja zaniechana); *tam surowość Boża, srogość, gniew zapalczywego* – A₂ (bl., hipermetria); *surowość Boża, srogość, gniew zapalczywego* – B₁
- w. 175 *swoich grzechów* – A₂ B_{1/2}; *grzechów swoich* – A₁
- w. 177 *ile kropl* – A_{1/2} B₂; *i ...* – B₁ (lekcja zaniechana)
- w. 181 *ile powietrze prochów subtelnych rachuje* – B_{1/2}; *ile mnóstwa stworzenia od wieków znajduje* – A₁; *ile mnóstwa stworzenia od wieków rachuje* – A₂ (pierwotnie: *ile mnóstwa stworzenia od wieków mianuje*)
- w. 185 *tam będące* – B₂; *zostające* – A₁ (pierwotnie: *sporządzone*, bl. rymu); *tam stojące* – A₂ B₁
- w. 191 *dobrego zgoła* – B₂; *zgoła dobrego* – A_{1/2} B₁
- w. 192 *na śmierć zawsze woła* – B₂; *stek uszytkiego ztego* – A_{1/2} B₁
- w. 195 *orężę* – A₂ B_{1/2}; *dręczenia* – A₁
- w. 199 *pali, gory a* – A₂ B_{1/2}; *gory; pali i* – A₁
- w. 201 *nad uszytkich* – A₂ B_{1/2}; *najgłębsze* ... – A₁ (lekcja zaniechana)
- w. 203 *nad miar większe* – B_{1/2}; *jak największe* – A₁; *nadźmiar większe* – A₂ (bl.)
- w. 205 *z sercem go* – A₂ B_{1/2}; *ustawną* – A₁
- w. 207 *ile* – A₂ B_{1/2}; *ileś* – A₁
- w. 209 *Na głowie za włosy* – A₂ B_{1/2}; *Za włosy* <...> – A₁
- w. 210 *węże mają, okrutnie* – A₂ B_{1/2}; *mają węże, okrutnie* – A₁ (pierwotnie: *mają okrutnie swoje*)
- w. 213 *szeptne* – B₂; *brzydkie* – A_{1/2}; *wszędzie* – B₁
- w. 216 *bez przestania ćwiczq dobrze* – B_{1/2}; *ćwiczq dobrze bez przestania* – A_{1/2}
- w. 217 *nieprzestannie* – A₂ B_{1/2}; *nie przestając* – A₁ (bl. rymu)
- w. 223 *podżyganiem ognia karę wzięli* – B_{1/2}; *będq ognia podżygania mieli* – A_{1/2}
- w. 224 *na świecie* – B_{1/2}; *nieznośnię* – A_{1/2}
- w. 225 *ocięć* – A₂ B_{1/2}; *rodzić* – A₁
- w. 228 *w piekle* – A_{1/2} (w A₂ pierwotnie: *tamże*) B_{1/2}
- w. 230 *mękę* – B_{1/2}; *męki* – A_{1/2}
- w. 231 *dziedziczne potomstwo* – B₂; *dziedzica onego* – A_{1/2} B₁
- w. 232 *razem* – B_{1/2}; *wszyscy* – A_{1/2}
i męstwo – B₂; *dlatego* – A_{1/2} B₁
- w. 234 *w ogień wieczny przyjęci, którzy to zuchwale* – A₂ B_{1/2}; *którzy w ogień piekielny są razem przyjęci* – A₁ (bl. rymu)
- w. 239 *czyniąć* – A₂ B_{1/2}; *czyniąc* – A₁
- w. 241 *to, co honor szarpał li* <...> *złośliwie* – B₂; *co honor i sławę szarpał drugich z złości* – A_{1/2} B₁
- w. 243 *zdręczoney straszliwie* – B₂; *dręczone bez litości* – A_{1/2} B₁
- w. 244 *drugich* – B_{1/2}; *wielu* – A_{1/2}
- w. 245 *zdycha nieszczęśliwie* – B₂; *doznawa gorzkości* – A_{1/2} B₁
- w. 246 *męczony* – B_{1/2}; *zdręczoney* – A_{1/2}
- w. 248 *srodze i z przekor* <n> *emi* – popr. wyd.; *srodze i z przekoremi* – B_{1/2} (bl.); *i przekoremi srodze* – A_{1/2} (bl.)

- w. 251 *sq* – $B_{1/2}$; *zbyt* – $A_{1/2}$
w swej wykrętej mowie – $A_2 B_{1/2}$; *w słowie i w ich mowie* – A_1
- w. 253 *nieznośne* – $B_{1/2}$; *niezmierne* – $A_{1/2}$
- w. 255 *strachach i mękach* – $A_2 B_{1/2}$; *mękach i strachach* – A_1
- w. 258 *łgarstwa* – $B_{1/2}$; *łgarstwo* – $A_{1/2}$
- w. 265 *Ci* – $A_2 B_{1/2}$; $\langle \dots \rangle$ – A_1
zostają – $A_2 B_{1/2}$; *zostaje* – A_1 (bl. rymu)
- w. 268 *w zamarzłych jeziorach* – $B_{1/2}$; *w zamarzłym jeziorze* – $A_{1/2}$
- w. 271 *ustawiczna trwoga* – B_2 ; *dodając swej złości* – $A_{1/2} B_1$
- w. 272 *nie będą w światłości nigdy widzieć Boga* – B_2 ; *Boskiej nigdy widzieć nie będą światłości* – $A_{1/2} B_1$
- w. 273 *w wielkim kochaniu* – $B_{1/2}$; *w kochaniu rozkosz* – $A_{1/2}$
si <e>bie – popr. wyd.; *siebie* – $A_{1/2} B_{1/2}$ (bl.)
- w. 274 *powietrza* – $B_{1/2}$; *powietrze* – $A_{1/2}$
- w. 276 *rozpu <s>ta* – popr. wyd. (za $A_{1/2}$), *rozputa* – $B_{1/2}$ (bl.); *rozpusta* – $A_{1/2}$
- w. 279 *od mocnej* – $B_{1/2}$; *od monej* – $A_{1/2}$ (bl.)
- w. 281 *co w sprośne lubieży* – B_2 ; *który w lubieżności* – $A_{1/2}$; *których lubieżności* – B_1
- w. 282 *często* – $B_{1/2}$; *życząc* – $A_{1/2}$
- w. 283 *że należy* – B_2 ; *z powinności* – $A_{1/2} B_1$
- w. 284 *jednego* – B_2 ; *drugiego* – $A_{1/2} B_1$
- w. 285 *i potym w tymże samym leży* – B_2 ; *a nie ma prawdziwej żałości* – $A_{1/2}$; *nie mając prawdziwej żałości* – B_1
- w. 286 *grzechu tonie* – B_2 ; *grzech porzucić* – $A_{1/2} B_1$
- w. 289 *wnet* – $A_2 B_{1/2}$; *tam* – A_1
- w. 290 *swe szpetne* – $A_2 B_{1/2}$; *swoich ...* – A_1 (lekcja zaniechana)
- w. 298 *mówią tak*: „Ozdrowieję, wnet zaniecham winy!” – B_2 ; „Wnet jak do zdrowia przyde, poprawię się!” – *mówią* – A_1 ; *mówią tak*: „Ozdrowieję, wnet zaniecham zlego!” – $A_2 B_1$
- w. 300 *piekielnej ruiny* – B_2 ; *ognia piekielnego* – $A_{1/2} B_1$
- w. 302 *dla nieba dziedziny* – B_2 ; *dla życia wiecznego* – $A_{1/2} B_1$
- w. 303 *w umyśle* – B_2 ; *afektem* – $A_{1/2} B_1$
- w. 313 *wyhodowałem* – $A_2 B_{1/2}$; *ci życie dałem* – A_1
- w. 318 *którym daliśmy* – $B_{1/2}$; *któryście wzięli* – $A_{1/2}$
- w. 322 *czyszcowym* – $B_{1/2}$; *straszliwym* – $A_{1/2}$
- w. 330 *wzdry zażywać Boga* – B_2 ; *zażywać radości* – $A_{1/2} B_1$
- w. 332 *jest ważna wasza modła d <r>oga* – popr. wyd.; *prosiemy; zażyjcie litości* – $A_{1/2} B_1$; *jest ważna wasza modła dogą* – B_2 (bl.)
- w. 334 *i wam będzie dana kara sroga* – B_2 ; *przybędziecie tu, w te gorącości* – $A_{1/2} B_1$
- w. 344 *nam do chuwały* – $A_2 B_{1/2}$; *do zbawienia* – A_1
- w. 345 *przedwieczne wesela* – B_2 ; *przedwieczna miłości* – $A_{1/2}$; *przedwieczne miłości* – B_1
- w. 346 *we Trzech* – $A_{1/2} B_2$; *i ...* – B_1 (lekcja zaniechana)
- w. 347 *która błogostawienym miłości udziela* – B_2 ; *którą błogostawieni widzą w wesomości* – $A_{1/2} B_1$
- w. 348 *aniołom i duszom <...> w niebie zjedna* – B_2 ; *z aniołami dusze ludzkie w niebie zjedna* – $A_{1/2} B_1$
- w. 349 *ważności podziela* – B_2 ; *dodaje radości* – $A_{1/2} B_1$

- w. 351 *spotecznie w niebie* – B_{1/2}; *razem w pokoju* – A_{1/2}
w. 352 *według snych zasług* – B₂; *podług swoich godności* – A_{1/2} B₁
w. 357 *nieznająca* – B_{1/2}; *nieznających* – A_{1/2}
w. 358 *która jest przymiotem* – A₂ B_{1/2}; *którą tylko świat ma ...* – A₁ (lekcja zaniechana)
w. 359 *wszechmocna* – B_{1/2}; *niezmierna* – A_{1/2}
w. 360 *wesołe tym, co* – B_{1/2}; *błogostawionym* – A_{1/2}
w. 361 *Mi <ε> dzy* – popr. wyd. (za A_{1/2}); *Midzy* – B_{1/2} (bl.); *Między* – A_{1/2}
aniołów – A₂ B_{1/2}; *pulk...* – A₁ (lekcja zaniechana)
w. 363 *trzy nie istotnościami* – A₂ B_{1/2}; *rzędząc Oni sami* – A₁
w. 365 *dary* – B_{1/2}; *laską* – A_{1/2}
w. 366 *nad stworzenia* – B₂; *nad stworzenie* – A_{1/2} B₁
w. 367 *niebieskiego domu* – B₂; *domu niebieskiego* – A_{1/2} B₁
w. 368 *broni wszystkich od Boskiej surowości gromu* – B₂; *trzyma w swych rękach klucze* – A_{1/2} B₁
skarbu Boskiego – A_{1/2} B₁
w. 369 *laskawa i święta* – A₂ B_{1/2}; *święta i laskawa* – A₁ (bl. rymu)
w. 374 *radości* – B₂; *uciech tam* – A_{1/2} (w A₂ pierwotnie: *uciech z nich*) B₁
w. 378 *usilne* – B_{1/2}; *prawdziwe* – A_{1/2}
w. 383 *co nie zdradzić zdola* – B₂; *co ma zdradę, złości* – A_{1/2}; *co ma zdradnie złości* – B₁
w. 384 *precz* – B_{1/2}; *przez* – A_{1/2}
nie masz życzliwości zgoła – B₂; *złoga nie masz życzliwości* – A_{1/2} B₁ (bl. i bl. rymu)
w. 388 *oszarpani* – B_{1/2}; *bez ubiorów* – A_{1/2}
w. 390 *wzdry* – B₂; *nic* – A_{1/2} B₁
w. 394 *głupstwo nabywa* – B₂; *głupim się staje* – A_{1/2} B₁
w. 396 *przebywa* – B₂; *zostaje* – A_{1/2} B₁
w. 398 *pora jak szczęśliwa* – B₂; *nic im nie dostaje* – A_{1/2} B₁
w. 399 *a ten honor i* – B₂; *jednak ten honor* – A_{1/2}; *lub ten honor i* – B₁
w. 402 *spaniale* – B₂; *wysokie* – A_{1/2} B₁
w. 406 *zgonu* – B₂; *śmierci* – A_{1/2} B₁

OBJAŚNIENIA

w. 1 *przejście tu wszystkich będących* – sens: przejście, przez które przejdą wszyscy, którzy są tu (na ziemi), czyli wszyscy żyjący.

w. 2 *z żyjącym, umarłym graniczy* – sens: wyznacza granicę pomiędzy światem żywych i umarłych.

w. 3 *uciechy; gody; rozkoszy mających* – mowa o tych, którzy dostąpią zbawienia.

w. 4 *złej przygody* – wiecznego potępienia.

w. 6 *we złych* – na złych.

w. 8 *da drzeć* – sens: spowoduje drzenie.

nie wiedząc – mowa o skonfrontowanej z perspektywą śmierci duszy.

wieczne – w domyśle: życie.

w. 11 *na świat wychodząc, swe nieszczęście głosi* – mowa o krzykach wydawanych przez rodzające się niemowlęta.

w. 13 *Z winy Adama tak śmierć nas żyjących kosi* – karą za grzech popełniony przez pierwszego rodzica jest, zgodnie z Księgą Rodzaju (Rdz 3,19), śmiertelność

rodu ludzkiego. Por. także Rz 5,12: „Dlatego jako przez jednego człowieka grzech na ten świat wszedł, a przez grzech śmierć, i tak na wszyscy ludzie śmierć przeszła, w którym wszyscy zgrzeszyli”.

nas żyjących kosi – nawiązanie do średniowiecznego wizerunku Śmierci, ścinającej swe ofiary kosą.

w. 15 *świat, cza<r>t, ciało* – por. wyżej, obj. do tekstu *O zabiciu Młodzianków* II 110,4.

w. 29 *swą stałą pewnością* – konsekwencją swego działania; tym, iż nikt nie zdola przed nią ująć.

w. 30 *wpaść ma w jej sidła* – por. zwrot przysłowiowy: „wpaść w sidła” (NKPP, „Sidło” 3).

w. 36 *mam ... postawić* – sens: mam stawić.

w. 37 *dobrej, złej wieczności* – chodzi o pośmiertne zbawienie lub potępienie ludzkiej duszy; por. niżej, w. 96.

w. 46 *na zachód* – wraz z zachodem (słońca).

w. 47 *jedna kosa licha* – por. wyżej, obj. do w. 13.

w. 51-52 *bywa pamięć wzięta / często od pijaństwa* – sens: zapominasz często (wszystkiego) z powodu pijaństwa.

w. 53 *by była od drugiego fortuna odjęta* – sens: by bliźniemu przestało sprzyjać szczęście, by stracił majątek.

w. 56 *na śmierć* – w momencie śmierci.

w. 57 *Przychodzi na ostatnie czełek łóżka złożenie* – sens: przychodzi człowieko-wi położyć się na łożu śmierci.

w. 63 *Tak słabym się znajdując* – będąc tak słabym.

w. 64 *za złe* – z powodu zła (które czynił).

w. 66 *chwiejąc się, zostaje* – nieustannie się waha.

w. 73 *Bóg, co wszystko widzi* – por. niżej, XII 4,7.

w. 74, 75, 77 *roztrząsając ... / ... się hydzi / ... / ... sam poznawając, ... się brzydzi* – podmiotem tego zdania jest grzesznik.

w. 75 *w owym punkcie ostatnim* – w momencie śmierci; wspomina się tutaj o sądzie indywidualnym nad ludzką duszą, przez jaki przechodzi ona tuż po rozstaniu się z ciałem.

w. 80 *Hilaryjoni* – św. Hilarion z Gazy (ok. 293-371) był pochodzącym z Palestyny mnichem, ascetą i pustelnikiem, któremu sięgająca czasów św. Hieronima, autora jego żywotu, tradycja przypisuje wiele cudów. Św. Hilarion spędził 22 lata w całkowitej samotności, kuszony wielokrotnie przez diabły. Potem założył opodal swego eremu nowe klasztory, w których gromadzili się uczniowie, ale przez ostatnie 7 lat życia ponownie prowadził życie pustelnicze, tym razem na Cyprze. Imię świętego w liczbie mnogiej ma tu oznaczać najbardziej żarliwych eremitów.

w. 89 *według pojęcia stanu swego wzorze* – zgodnie z przypisanym własnej pozycji (społecznej) wzorcem.

w. 93-94 *pychę, nieczystość, zajdrość ... / ... obżarstwa* – autor wymienia cztery z siedmiu grzechów głównych (*peccata capitalia*).

w. 94 *i inne szkarady* – chciwość, gniew, lenistwo.

w. 96 *złego czy dobrego bycia* – chodzi o pośmiertne zbawienie bądź potępienie; por. wyżej, w. 37.

w. 100 *utraniem* – powinno być: utraceniem.

w. 102 *już niby na zbytku* – sens: jak gdyby były mu już zbyteczne.

w. 119 *przez zabicie, przez swar, dla jednej niezgody* – w wyniku zabójstwa, podczas bójki, z powodu jakiegoś sporu; podmiot przestrzega przed śmiercią gwałtowną, uniemożliwiającą przyjęcie ostatniego namaszczenia.

w. 121 *Szymon Stylita* – tj. Szymon / Symeon Słupnik Starszy (ok. 390-459), święty katolicki i prawosławny, asceta i anachoreta z obszaru północnej Syrii, znany z tego, iż większą część dorosłego życia (ok. 40 lat) spędził na szczycie kamiennego słupa.

w. 122 *Makary* – Makary Starszy albo Wielki Egipski (ok. 300-390), mnich uważany za jednego z ojców egipskiego monastycyzmu, święty katolicki i prawosławny. Po śmierci żony i rodziców zamieszkał na pustyni w pobliżu Aleksandrii, gdzie żył, modląc się i poszcząc. Na 9 dni przed śmiercią Bóg objawił mu zbliżające się odejście. Szczególnie ceni się jego wstawiennictwo w wypędzaniu złych mocy.

w. 123 *Magdalena* – św. Maria Magdalena; zob. wyżej, obj. do A^{II}.

w. 124 *Paweł* – św. Paweł Pustelnik lub Paweł z Teb (228-342), pochodzący z Teb anachoreta, który w obawie przed prześladowaniami udał się na pustynię, by żyć tam karmiony chlebem, owocami i daktylami przez zesłanego z nieba kruka. Był pierwszym pustelnikiem chrześcijańskim, świętym Kościoła katolickiego i prawosławnego. Jego żywot został spisany przez św. Hieronima, który twierdził, że informacje o Pawle przekazali mu uczniowie św. Antoniego. Gdy Paweł miał ponad 100 lat, odwiedził go św. Antoni i tego dnia kruk, który zawsze przynosił połówkę chleba, dostarczył obu mężczyznom cały bochenek. Antoni pochował eremityę na pustyni.

z Antonim – św. Antoni Pustelnik lub Antoni Wielki (250/251-330), związany z Egiptem asceta i anachoreta, znany z podejmowanych przez siebie wyrzeczeń i nawiedzających go demonów, zdecydowany przeciwnik arianizmu, zgodnie z Bożym nakazem zadbał o godziwy pochówek św. Pawła Pustelnika. Tradycyjnie uznawany jest za twórcę anachoretyzmu, Ojca Pustyni; święty katolicki, prawosławny, anglikański i koptyjski. W czasach, kiedy chrześcijaństwo stało się religią państwową i nie trzeba już było oddawać życia za wiarę, wypracował nowy model męczeństwa polegający na dożywotniej kontemplacji na pustyni w surowej ascezie.

w. 125 *Hieronim* – św. Hieronim ze Strydonu (*Eusebius Sophronius Hieronymus*; ok. 331-347 – 30 IX 419 lub 420), święty Kościoła katolickiego, prawosławnego i koptyjskiego, doktor Kościoła, apologeta chrześcijaństwa, wyznawca, tłumacz Pisma Świętego z języków greckiego i hebrajskiego na łacinę (Wulgata). Pozostawił po sobie bogatą spuściznę należącą do klasyki literatury patrystycznej: tłumaczenia, komentarze biblijne, prace egzegetyczne i hagiograficzne (m.in. *Vita Hilarionis* z ok. 391 r.), dzieła historiograficzne, pisma polemiczne, listy.

tu – tzn. na ziemi.

w. 131 *zbladła Śmierć* – por. *HOR.Carm.* 1,4,13: „pallida Mors”.

świętą kosą dotyka – por. wyżej, obj. do w. 13.

w. 136 *wzdy z <g>o <l>a do szczeru* – całkowicie, bez reszty.

w. 146 *w więzy przyprowadz* – sens: krępujesz więzami (miłościami).

w. 148 *młodości krępujesz* – zniewalasz młodzieńców.

w. 155-156 *by miał sporządzony / teraz dekret swej śmierci* – sens: gdyby miał teraz umrzeć.

- w. 157 *śmiertelnie złożony* – bliski śmierci.
- w. 163 *stań przypatrujący* – sens: stań, aby się przyjrzeć.
- w. 165-166 *on był taki jako ty teraz zostający; / nie za długo toż samo przyda się i tobie* – parafraza antycznej, popularnej w Średniowieczu, maksymy epitafulnej: „Hodie mihi, cras tibi” (Dzisiaj mnie, jutro tobie).
- w. 168 *dla niepoprawienia* – z powodu nienawrócenia się.
- w. 170 *piekielnych w ognie strasznych zgiełk w ogniu burzące* – sens: w straszne ognie piekielne, wywołujące niepokój i zgiełk.
- w. 171 *w trwałości mają sęki* – sens: istota tkwi w trwałości.
- w. 175 *według swoich grzechów popelnionych* – ideę odpowiedniości kar piekielnych i popelnionych za życia grzechów najpełniej wyraził w *Boskiej komedii* Dante Alighieri, kształtując przedstawione przez siebie piekło wedle swoistej hierarchii przewin.
- w. 177-182 – typowa w kaznodziejstwie figura retoryczna, mająca unaocznnić, przy odwołaniu się do elementów znanego odbiorcy świata, wymykającą się ludzkiemu rozumowaniu rzeczywistość piekła.
- w. 188 *w środku ziemi* – por. obj. do tekstu *O zabiciu Młodzianków* I 2,3.
- w. 192 *na śmierć zawsze woła* – sens: śmierć zawsze przynagła.
- w. 194 *gdyś z nieba zrzućeni* – por. wyżej, obj. do tekstu *O zabiciu Młodzianków* I 7,4.
- w. 201-224 – przebywający w piekle potępieńcy wymieniani są tu w porządku siedmiu grzechów głównych, tj. kolejno pychy – *superbia* (w. 201-202), chciwości – *avaritia* (w. 203-208), nieczystości – *luxuria* (w. 209-216), gniewu – *ira* (w. 217-218), nieumiarkowania w jedzeniu i picciu – *gula* (w. 219-220), zazdrości – *invidia* (w. 221-222) oraz lenistwa – *accidia* (w. 223-224).
- w. 201 *pyśzny* – mowa o człowieku, który swą pychę, niczym Szatan, okupił strąceniem na dno piekiel; mimo bezmiaru swej pychy człowiek nie może równać się tym grzechem z czartami.
- w. 204 *sam w mocy miány* – pozostając we władzy.
- w. 209-210 *Na głowie za włosy / węże mają* – węże na głowie piekielnych nierządnic upodabniają je do mitologicznych Eumenid; por. obj. do tekstu *O zabiciu Młodzianków* I 6,1.
- w. 213 *dają ... odgłosy* – sens: powtarzają jak echo.
- w. 219 *Ma ... różnych potraw danie* – sens: oferowane są mu różne potrawy.
- w. 221 *Zazdrośliwy dóbr drugich* – zazdrośny o cudze dobra.
- w. 221-222 *swego serca rwanie / cierpi* – sens: cierpi z powodu uczucia zazdrości, które szarpie mu serce.
- w. 223 *podżyganiem ognia karę wzięli* – sens: ukarani zostali koniecznością ciągłego utrzymywania ognia, podkładania drewna.
- w. 224 *w dobrych uczynkach na świecie gnuśnieli* – sens: za życia zaniedbywali czynienia dobrze.
- w. 227 *za nieoddane* – w domyśle: pieniądze, należności, może też długi.
- w. 228 *bytność w piekle staje* – sens: trafiają do piekła.
- w. 230 *która* – chodzi o *bytność* potomków.
- w. 235 *beze czci byli bardzo wolni* – sens: nie bacząc na cześć (dla miejsca kultu), zachowywali się z dużą swobodą.

w. 237 *Do pięści w gębę bicia przyjmują* – sens: przyjmują uderzenia pięścią w twarz.

w. 257 *Zgrzytanie zębów* – fraza pojawiająca się kilkakrotnie w ewangelii św. Mateusza (por. Mt 8,12: „[...] a synowie Królestwa będą wyrzuceni w ciemności zewnętrzne: tam będzie płacz i zgrzytanie zębów”; 13,42. 50; 22,13; 24,51; 25,30) i raz u Łukasza (Łk 13,28).

w. 261 *dymem się zajmuje* – sens: przeradza się w dym.

w. 267 *ciał darcie doznają* – sens: ich ciała są rozdzielane.

w. 268 *dręczą* – tu: doznają cierpień.

w. 272 *że nie będą w światłości nigdy widzieć Boga* – o oglądaniu Boga twarzą w twarz (*visio facialis*) zob. 1Kor 13,12: „Teraz widzimy przez zwierciadło przez podobieństwo: lecz w on czas – twarzą w twarz”; por. także 1J 3,2: „Wiemy, iż gdy się okaże, podobni mu będziemy: iż go ujrzymy, jako jest”. Zob. niżej, w. 323-324, 328, 376.

w. 278 *na cię ból gromadzi* – sens: przygotowuje dla ciebie cierpienie.

w. 279-280 *byś ... / nie miałeś za uciechy milionów męki* – sens: byś zamiast radości nie cierpiał mąk przeznaczonych dla milionów.

w. 281-282 *w sprośne lubieży / dni swe prowadzi* – sens: dni swoje spędza na sprośnych lubieżnościach.

w. 283 *i to, że należy* – i tylko dlatego, że trzeba.

w. 284 *od jednego na drugi rok spowiedź składając* – odkładając sakrament pokuty z roku na rok.

w. 286 *dając* – tu: obiecując.

w. 288 *gdzie* – tu: kiedy już, w tych okolicznościach.

w. 296 *z śmiercią zrównane* – równoznaczne ze śmiercią.

w. 310 *się nie gasi* – sens: nie gaśnie.

w. 315 *dałem* – powinno być: dałam.

w. 317 *miałem* – powinno być: miałam.

w. 318 *za naszą bytnością* – za naszego życia, póki żyliśmy.

w. 324 *widzieć Boga* – zob. wyżej, obj. do w. 272.

w. 326 *o wyjście proszące* – tj. grzesznicy proszący o uwolnienie od mąk.

w. 328 *aby raz widzieć mogli Boga swego w niebie* – zob. wyżej, obj. do w. 272.

w. 331 *macie moc sobie zleconą* – sens: dana wam jest siła.

w. 333-334 *Co dla nas uczynicie, będzie uczyniono / dla was* – por. Mt 25,40 (słowa Króla): „Zaprawdę powiadam wam: Pókiście uczynili jednemu z tych braciej mojej najmniejszych, mnieście uczynili”.

w. 338 *modlitwy nabożne są supliki podane* – nabożne modlitwy są składanymi prośbami.

w. 339 *nie może* – sens: nie można.

w. 349 *ważności podziela* – sens: przydziela (odpowiednią) rangę.

w. 352 *według swych zasług w mierze* – zależnie od miary swoich zasług.

mniej, więcej – sens: jedni mniej, inni bardziej.

w. 359 *przed wieki* – od wieków.

w. 363 *trzy nie istnościami, / lecz Personami* – spór o naturę Trójcy Przenajświętszej towarzyszył Kościołowi od początku jego istnienia. Tak ten teologiczny problem stawia arianin GRZEGORZ PAWEŁ Z BRZEZIN, *O różnicach teraźniejszych*,

k. D_{4r}: „Jedną Istność ma Ociec, Syn i Duch św. albo jedna istność pospolita jest Ojcowi, Synowi i Duchowi św., jeden Bóg we Trzech Personach”; k. D_{4v} „Jeden Bóg są Trzy Persony. Jedna istność we Trzech Personach. Trzy Persony w jednej istności”.

w. 366 *by była nad stworzenia za królową miana* – sens: by była królową tego, co stworzone.

w. 367 *Ucieczka Grzesznych* – jedno z określeń Marii Panny w Litanii do Najświętszej Marii Panny, zwanej Litaniją loretańską. Modlitwa powstała prawdopodobnie w XII w. we Francji, ale jej najbardziej popularny schemat utrwalił się w pierwszej połowie XVI stulecia w Loreto.

w. 374 *będących* – sens: które tam są.

w. 375 *wyzwiesz się od świata* – wydostawszy się ze świata, opuściwszy świat.

w. 376 *mogła widzieć Boga* – zob. wyżej, obj. do w. 272.

w. 377 *Uczyń* – w domyśle: „wspomóż” i „wejrzy” (w. 370).

w. 382 *ma swe zdanie* – sens: wszystko idzie po jego myśli.

w. 390 *rządów swych nie patrząją* – nie dopełniają swych obowiązków.

w. 391 *Ma szczęście prawdą, a nie słowy* – sens: jest prawdziwie szczęśliwy, a nie tylko w słowach.

w. 393 *kręci* – kręci się.

w. 398 *weseli pora jak szczęśliwa* – sens: raduje jakże szczęśliwy czas.

w. 403 *Co czynią* – sens: co się z nimi dzieje.

w. 405-406 *Wnet się obaczym wtenczas, gdy strachy nadidą / zgonu, Sędu* – sens: opamiętamy się, jak tylko odczuwać zaczniemy lęk przed śmiercią i Sądem (Ostatecznym).

w. 406 *gdzie będą drżąc i same góry* – sens: gdy trząść się będą nawet góry.

w. 407 *dobrze się dowiemy* – sens: w pełni poznamy.

w. 408 *co jesteśmy, czym byli, potym czym będziemy* – por. AUG. *Serm. erem.* 48:

Memorare [...] novissima tua, ut in aeternum non pecces. Revertere ad te ipsum memorans, quod fuisti: sperma liquidum, quod modo es: vas stercorum, quod eris: cibus vermium. Haec enim sunt novissima, quae quilibet cogitare debet quotidie.

Pamiętaj na swój koniec, abyś nie grzeszył na wieczność. Zwróć się ku sobie samemu, wspominając, czym byłeś: płynnym nasieniem, czym teraz jesteś: naczyniem nieczystości, czym będziesz: pożywieniem dla robactwa. Te są bowiem rzeczy ostateczne, które każdy codziennie powinien rozważać;

por. także *Solit.* 2,2; BERNARD. *Epist.*:

Ista tria semper in mente habeas, scilicet, quid fuisti, quid es et quid eris. Quid fuisti? Fuisti enim sperma foetidum. Quis es? Quia domus stercorum. Quid eris? Quia esca vermium.

Obyś zawsze myślał o tych trzech rzeczach, tj., czym byłeś, czym jesteś i czym będziesz. Czym byłeś? Byłem oto nasieniem cuchnącym. Czym jesteś? Zaiste, mieszkaniem nieczystości. Czym będziesz? Zaiste, pokramem dla robactwa;

Medit. 3:

Nihil aliud est homo, quam sperma foetidum, saccus stercorum, cibus vermium.

Człowiek nie jest niczym innym, jak nasieniem cuchnącym, workiem nieczystości, pożywieniem dla robactwa;

PETR.COM.*Serm.* 12 (PL 198,1757B):

De vilitate materiae audi philosophum, qui tyranno interroganti: „quid fui, quid sum, quid ero”, sufficienter singulis respondet: „vile sperma, vas stercorum, esca vermium”.

Co do marności cielesnej posłuchaj filozofa, który na pytanie tyrana: „czym byłem, czym jestem, czym będę” odpowiedział wystarczająco i pojedynczo [na każde]: „lichem nasieniem, naczyniem nieczystości, pożywieniem dla robactwa”;

GIRALD.CAMBR.*Instr.*, „Praefatio prima”:

Iuxta illud philosophicum responsum tyranno, qui quasi de duce nuper inunctus fuerat in regem, de rege statim sublimandus in imperatore, iactabunde quaerenti: „Quid fui, quid sum, quid ero?”. *Vile sperma, vas stercorum, esca vermium*. Dicitur enim Alexandro Macedoni gradatim ad dignitates ascendenti et inde iactanti ac glorianti a Dionysio philosopho sic responsum fuisse.

Zgodnie z tą filozoficzną odpowiedzią, udzieloną chęlnie pytającemu tyranowi, który dopiero co z wodza został namaszczony na króla, a z króla natychmiast i koniecznie zamierzał się wywyżżyć na władcę: „Czym byłem, czym jestem, czym będę?”. *Marnym nasieniem, naczyniem nieczystości, pożywieniem dla robactwa*. Powiadają bowiem, że tak właśnie odpowiedział Dionysios filozof Aleksandrowi Macedońskiemu, który wspinał się krok po kroku ku kolejnym godnościom i dlatego tak pysznił się i przechwalał.

Anegdota zaczerpnięta została z niezidentyfikowanej, jednej z wielu wersji biografii Aleksandra, opartych na *Romansie Aleksandra* Pseudo-Kallisthenesa, jednak fakt, że znał ją już św. Augustyn, zaprzecza twierdzeniom niektórych badaczy, że jest to wersja średniowieczna; powiastka ta przytaczana bywa w bardzo wielu opracowaniach jeszcze w wieku XVIII, choć już bez związku z Aleksandrem i Dionysiosem. [A.M.-N.]

XII. HISTORIA O ŚWIĘTEJ TEODORZE ALEKSANDRYJSKIEJ

Utwór zajmuje w rękopisie k. 179v-180r.

Początek rozpisaney na oktawy historii o świętej, która wedle Jacopo da Voragine żyła w czasach cesarza Zenona (474-491). Zakochany w niej młodzieniec posłał do bogobojnej mężatki czarownicę, która przekonała Teodorę do nocnej schadzki i wynikłej z niej zdrady zapewnieniem, iż Bóg nie widzi grzechów popełnionych nocą. Szukając zadośćuczynienia za swój występki, Teodora przybiera męskie szaty i jako Teodor wstępuje do klasztoru, gdzie słynie z nadzwyczajnej pobożności i dokonywania cudów.

1.

W mieście Aleksandryjej, Czytelniku, była dobra jedna niewiasta, pięknocią przybrana, która służyła Bogu i była mu miła, imieniem Teodora na krzcie swym nazwana. Męża dobrego dobra małżonka zdołała: piękna społeczność w jedno tych dwojgu zebrana. Dla jej ozdobnej twarzy i dla jej piękności zakochał się w niej jeden młody z ulomności.

2.

Myślił sam w sobie, by ją mógł na swe nakłonić
nieucięciwą lubieżność, młodzian wyuzdany,
Podarunkami rzeczy chciał jej afekt skłonić,
wszystkiema sposobami na to całe dany.
Widząc, że nie mógł zgoda nic z tego wyrobić,
na jednej starej baby był rozsądek zdany.
Rzekł jej: „Wiesz, co mię trapi, czym mój afekt gory –
w piękności i w przyjaźni wdzięcznej Teodory.

3.

Jeśli dla mej uciechy nie będę miał tego,
czego żądam, zapewnie jest śmierć mi gotowa”.
Stara baba szkaradna rzekła, ciesząc jego:
„Ja ci to sprawię pewnie. Doznasz mego słowa”.
I z tą złą obietnicą odeszła od niego.
Przyszła do Teodory. Rzekła białogłowa:
„Słuchaj, cóż powiem. Jeden młodzian kocha w tobie
tak barzo, że nic nad cię nie poważa sobie.

4.

I więcej – rzekła do niej – ma pani kochana,
ja wątpię, by ten śmierci nie zadał sam sobie,
którego dusza piekłu byłaby oddana,
skąd byś grzech miała wielki ty w twojej osobie.
Dlatego ciebie proszę: bądź skłonności dana”.
Rzekła jej Teodora: „Ja to mówię tobie:
jako ja mam przed Bogiem, który wszystko widzi,
tak grzech szpetny popelnić, którym się On brzydzi?”.

5.

Odpowiedziała baba bałamutnym słowem:
„Poczekaj pory, kiedy Bóg nic nie uważa.
Prawda, że w dzień Bóg widzi, rządząc tym padolem,
ale w nocy nie słyszy, nie widzi, nie zważa,
co się dzieje na świecie i z tym naszym dołem”.
Wierzyć to Teodora jej możnie poważa.

APARAT KRYTYCZNY

3

w. 7 *Słuchaj* – popr. wyd.; *Sługaj* – A_{1/2} (bl.)

4

w. 2 *śmierci nie zadał sam sobie* – A₂; *sobie sam śmierci nie zadał* – A₁ (bl. rymu)

w. 7 *który wszystko widzi* – A₂; *Stworzycielem moim* – A₁

w. 8 *którym się On brzydzi* – A₂; *z na<...> twoim* – A₁

5

w. 1 *bałamutnym słowem* – A₂; *bluźnierca zdradliwa* – A₁ (bl. rymu; pierwotnie: *zwoźdzca niewadliwa*; bl. rymu)

w. 2 *nic nie uważa* – A₂; *widzieć nie może* – A₁ (bl. rymu)

OBJAŚNIENIA

1.

w. 1 *W mieście Aleksandryjej* – założona w delcie Nilu przez Aleksandra Macedońskiego Aleksandria stanowiła ważny ośrodek gospodarczy i kulturalny ptolemejskiego, a następnie rzymskiego Egiptu.

w. 6 *piękna społeczność w jedno tych dwojgu zebrana* – sens: tych dwoje tworzyło piękną jedność.

2.

w. 1 *na swe naklonić* – sens: sklonić ku sobie, zjednać przychyłość.

w. 2 *lubieżność* – powinno być: lubieżnością.

w. 4 *na to cale dany* – całkowicie temu oddany.

w. 6 *starej baby* – tu: wróżbitki, znachorki.

3.

w. 2 *jest śmierć mi gotowa* – sens: czeka mnie rychła śmierć.

w. 4 *Ja ci to sprawię pewnie* – sens: na pewno spełnię twoje pragnienia.

Doznasz mego słowa – sens: przekonasz się o prawdziwości moich słów.

w. 6 *Rzeka białogłowa* – mowa o starej babie.

4.

w. 3 *którego dusza piektu bytaby oddana* – w chrześcijaństwie śmierć samobójcza obarczona była karą wiecznego potępienia.

w. 4 *ty w twojej osobie* – ty sama.

w. 5 *bądź słonności dana* – sens: ulegnij pragnieniom (młodzieńca).

w. 7 *przed Bogiem, który wszystko widzi* – por. wyżej, XI 73.

5.

w. 6 *Wierzyć to Teodora jej możnie poważa* – sens: Teodora uznaje jej słowa za godne wiary.

ILUSTRACJE



ieli nieboie Hwercy, man¹² Ba¹² Hwolenia 5
 Boy sic Zbrui; co będzie? chee woyny; Harnemi
 ktorey w niebie niemoge; todye iq naliemi.
 chwality dia jego wiestoru, mowe.
 tdy Okrutnie Zwiadk wliwie troje me enoty
 wscythie wnim pataiqe pospyne Turawe
 ostidze wozow iady Zolq dzaiqe groty
 oto Slechy iestesmy najpidee gofi we
 Starze petnie twy wosle we wscythim Zothoty
 psteracy Pamie. co mare w rpey Strajne niwime
 twe miech będy roskaly nase wyet minie.
 urobowatei tam w niebie w twi...
 to, co umiemy fy nie wrytkie tdy w gromadnie
 nie trae serca Zetutay Zostaiqe w...
 Kiemnego Looku pody kro 2 byt 3 na dney Zawadzie:
 barciey mo fi tu fyte nie...
 tuietes; Sobie krolemaiqe wafae Z danie
 modla Ziemi powiectla pietta panowanmie.
 wedy m Studye...
 Enoty list, Lub kamieniow...
 Zdrada gniew mitose mang...
 po baclic Zudei dokru...
 ty u patruy eoz sic Zda...
 Zlagone Planety nieion...
 moile gnad...
 Caly fwiat rufyfi Hlog...
 paarebia. rajady, o mie podufate
 moicy nadieci, mego krolewstwa god pory
 do kile Znam ywidriatem wose moicy state
 tam w wysokich krunach swieczely sic pory
K N I T A

Wzniesia płomień, moc Augusta, ożymia zasnęta
 co zrobi wstępy idzie wemrok iuro, panceria Nohe
 między chybę taigę wgtę, bokęci dolne 127
 Rozrywa w tym Sen całonki dla kreskiego potu
 wucasię tam sam wlosku dy krol, nieferos linie
 jostwach, miętkosę Ewyę, za, piekieln ego dymotu.
 Zda mu guby je cstro, koleciem hadli ole
 To co widział, dnamia wmysli od kłopotu
 uto co słyszał wbiła w pamieć zaszczucie
 Pierzostowicie widycka Hej, niemał, po koiu
 zpacenie, Srazenie quozigę wżłostwota, do boiu
 Szko, ni, szcedora gęka, podarki, kodare
 pod padu płomien iako mięchy rożenaig
 Wre, aneodę wdeł, lochowata y kiedy przydaie
 Ogień gorgose, Wilko ad nię odgęcaig.
 Py, sęding sig waly morskie, jdy, huna, powstae
 y, woltatnam obręgu, piąne wy, pu, zęcaig
 obżacasię, zawnę, glos, szkodzie, usiduce
 Temuż, samemu, kto ig, w sobie, piek, gęie.
 Tak, zradumienia, głupi, ni, bud, w swym, obręce
 Noworozpazragcy, w brole, mę, powstae
 zraie, Herod, sam, w sobie, znie, ci, mę, kłacie
 zannie, lodare, z, stracha, wienawie, kę, przypare
 gę, zę, moł, kę, yndy, serce, zofstae, w, kłopotcie
 mę, zny, ducie, w, koiu, szubowany, m, stae
 y, wnoy, gę, i, nny, iet, sen, on, i, m, w, daniem
 On, ni, wogny, nie, kromna, bę, dę, i, e, pokojem
 Gu, z, mu, mę, z, nię, gę, i, z, one, sro, w, o, t, m, s, i, w, a, d, e, m, z, a, k, i
 by, ta, p, n, e, d, u, w, a, w, a, t, a, l, i, w, o, j, e, t, a, s, e, n, c, e, t, r, a, n, t, a
 p, o, l, o, n, y, g, o, y, w, i, d, z, i, e, k, r, o, l, a, y, z, p, a, r, z, e, m, p, o, d, p, o, d, b, i, a, l, i
 z, a, s, e, k, i, e, k, z, e, m, e, g, i, e, m, i, e, g, o, w, a, d, a, w, o, m, i, a,
 m, o, n, a, o, n, y, e, w, e, b, u, d, z, i, e, m, u, m, s, t, r, a, c, h, w, i, e, l, o, w, a, k, i



5. Nicolas Poussin, *Le massacre des Innocents*, 1625-1629, olej, 147x171,
Musée Condé, Chantilly



6. Cavalier d'Arpino (Giuseppe Cesari), *La carità*, koniec w. XVI, olej, 200x120, Ambasada Republiki Włoskiej w Madrycie

SPIS TREŚCI



Wprowadzenie do lektury	5
O ZABICIU MŁODZIANKÓW	21
Część pierwsza. Podejrzanie Heroda	23
Część druga. Rada senatorów	39
Część trzecia. Skutek zamordowania	77
Część czwarta. Otchłań	101
KOMENTARZE	131
Komentarz edytorski	133
I. Wykaz znaków i skrótów przyjętych w edycji	133
II. Opis źródeł	137
III. Zasady wydania	139
IV. Zasady transkrypcji	141
V. Aparat krytyczny	143
Objaśnienia	219
Słownik wyrazów archaicznych	307
Słownik wyrazów złożonych	324
Indeks	325
Aneks	333
I. Pieśń „Zostawaj, Świecie, z twemi rozkoszy”	335
II. Pieśń „Magdalena, mając żal wielki”	339
III. Pieśń „<...> grzechów piekło kupilem”	344
IV. Pieśń „Zbaw mię, mój Boże”	346
V. Dialog <i>Rozmowa ucieżna Śmierci z Lekarzem</i>	347
VI. Pieśń „Maryja, piękności, daj z Twojej litości”	362
VII. <i>Pieśń o Najświętszej Pannie</i>	364
VIII. <i>Miłość</i>	366
IX. <i>Nadzieja</i>	370
X. Pieśń „W Ciebie wierzę, w Tobie ufam”	372
XI. <i>Uważenie ostatniego końca ludzkiego</i>	377
XII. Historia o świętej Teodorze Aleksandryjskiej	395
Ilustracje	399

BIBLIOTEKA PISARZY STAROPOLSKICH



ukazały się:

HIERONIM MORSZTYN, *Światowa Rozkosz*
wydał Adam Karpiński
tom 1

KASPER TWARDOWSKI, *Pochodnia Miłości Bożej*
wydał Krzysztof Mrowcewicz
tom 2

KASPER MIASKOWSKI, *Zbiór rytmów*
wydała Alina Nowicka-Jeżowa
tom 3

WACŁAW POTOCKI, *Muza polska*
wydał Adam Karpiński
tom 4

SEBASTIAN GRABOWIECKI, *Rymy duchowne*
wydał Krzysztof Mrowcewicz
tom 5

SEBASTIAN FABIAN KLONOWIC, *Roxolania * Roksolania*
wydał i przełożył Mieczysław Mejer
tom 6

KASPER TWARDOWSKI, *Lekcje Kupidynowe*
wydał Radosław Grześkowiak
tom 7

STANISŁAW GROCHOWSKI, *Wirydarz*
wydała Justyna Dąbkowska
tom 8

ALEKSANDER TEODOR LACKI, *Pobożne pragnienia*
wydał Krzysztof Mrowcewicz
tom 9

- MIKOŁAJ KOCHANOWSKI, *Rotuły*
wydał Adam Karpiński
tom 10
- KASPER TWARDOWSKI, *Łódź młodzi z nawalności do brzegu płynąca*
wydał Radosław Grześkowiak
tom 11
- JAN ŻABCZYC, *Symfonije anielskie*
wydał Adam Karpiński
tom 12
- SZYMON ZIMOROWIC, *Roksolanki*
wydał Radosław Grześkowiak
tom 13
- ANDRZEJ MAKSYMILIAN FREDRO, *Monita politico-moralia* *
Przestrogi polityczno-obyczajowe
wydały Ewa Jolanta Głębička i Estera Lasocińska
tom 14
- ERAZM OTWINOWSKI, *Pisma poetyckie*
wydał Piotr Wilczek
tom 15
- P. CORNEILLE * J.A. MORSZTYN, *Cyd albo Roderyk*
wydali Adam Karpiński i Adam Śtepnowski
tom 16
- SAMUEL TWARDOWSKI, *Przeważna legacja Krzysztofa Zbaraskiego*
wydał Roman Krzywy
tom 17
- G.M. VERDIZZOTTI * M. BŁAŻEWSKI, *Setnik przypowieści uciesznych*
wydał Jan Ślaski
tom 18
- ADAM KORCZYŃSKI, *Wizerunek złocistej przyjaźni z drady*
wydał Radosław Grześkowiak
tom 19
- HIERONIM MORSZTYN, *Filomachija*
wydał Radosław Grześkowiak
tom 20
- Dialogus in Natali Domini* * *Dialog na Narodzenie Pańskie*
wydała i przełożyła Joanna Ziabicka
tom 21
- ADRIAN WIESZCZYCKI, *Utwory poetyckie*
wydała Anna Gurowska
tom 22

MIKOŁAJ SĘP SZARZYŃSKI, *Poezje zebrane*
wydali Radosław Grzeškowiak i Adam Karpiński
przy współpracy Krzysztofa Mrowcewicza
tom 23

SAMUEL TWARDOWSKI, *Pałac Leszczyński*
wydał Roman Krzywy
tom 24

SZYMON STAROWOLSKI, *De claris oratoribus Sarmatiae **
O znakomitych mówcach Sarmacji
wydała i przełożyła Ewa Jolanta Głębicka
tom 25

MACIEJ KAZIMIERZ SARBIEWSKI, *Epigrammatum liber * Księga epigramatów*
wydały i przełożyły Magdalena Piskala i Dorota Sutkowska
tom 26

ABRAHAM ROŻNIATOWSKI,
Pamiętka krwawej ofiary Pana Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa
wydał Janusz S. Gruchała
tom 27

MICHAŁ JURKOWSKI, *Historyje świeże i niezwyuczajne*
wydał Mariusz Kazańczuk
tom 28

KLEMENS BOLESŁAWIUSZ, *Przeraźliwe echo trąby ostatecznej*
wydał Jacek Sokolski
tom 29

JAN GAWIŃSKI, *Dworzanki albo Epigrammata polskie*
wydał Jacek Głazewski
tom 30

SEBASTIAN PETRYCY, *Horatius Flaccus w trudach więzienia moskiewskiego*
wydał Jacek Wójcicki
tom 31

STANISŁAW HERAKLIUSZ LUBOMIRSKI, *Dzieła prozq,*
t. 1: *Rozmowy Artaksesa i Ewandra*
wydała Justyna Dąbkowska
tom 32

F. SARACINELLI * S.S. JAGODYŃSKI, *Wýbawienie Ruggiera z wyspy Alcyny*
wydał Roman Krzywy
tom 33

HIERONIM MORSZTYN, *Historyja ucieszna o królownie Banialuce*
wydał Radosław Grzeškowiak
tom 34

JAN GAWIŃSKI, *Sielanki z Gajem zielonym*

wydawała Ewa Rot

tom 35

MIKOŁAJ REJ, *Kupiec*

wydawała Anna Kochan

tom 36

KAROL MIKOŁAJ JUNIEWICZ, *Refleksyje duchowne*

wydał Maciej Pieczyński

tom 37

OLBRYCHT KARMANOWSKI, *Wiersze i listy*

wydał Radosław Grześkowiak

tom 38

FRANCISZEK GRADOWSKI, *Hodoeporicon Moschicum* * *Wyprawa moskiewska*

wydał Bartłomiej Czarski

tom 39

SAMUEL TWARDOWSKI, *Władystaw IV, król polski i szwedzki*

wydał Roman Krzywy

tom 40

GIAMBATTISTA MARINO * ANONIM, *O zabiciu Młodzianków*

wydał Radosław Rusnak

tom 41

w przygotowaniu:

ALBERT INES, *Aeroamata epigrammatica* * *Akroamaty*

w opracowaniu i przekładzie Magdaleny Piskaly i Doroty Sutkowskiej

ŁUKASZ GÓRNICKI, *Dworzanin polski*

w opracowaniu Marty Wojtkowskiej-Maksymik

JUSTUS LIPSJUSZ * PAWEŁ SZCZERBIC, *Politica pańskie*

w opracowaniu Estery Lasocińskiej

JUSTUS LIPSJUSZ * JANUSZ PIOTROWICZ, *O stałości ksiąg dwoje*

w opracowaniu Justyny Dąbkowskiej

WACŁAW POTOCKI, *Transakcyjia wojny chocimskiej*

w opracowaniu Joanny Krauze-Karpińskiej i Adama Karpińskiego

WACŁAW POTOCKI, *Pieśni*

w opracowaniu Mirosławy Hanusiewicz i Adama Karpińskiego

JAN DYMITR SOLIKOWSKI, *Facies perturbatae... Reipublicae* *

Sen na jawie albo widowisko... uciemiężonej Rzeczypospolitej

w opracowaniu Ariadny Masłowskiej-Nowak

FROWINUS, *Antigameratus*

w opracowaniu i przekładzie Mieczysława Mejora